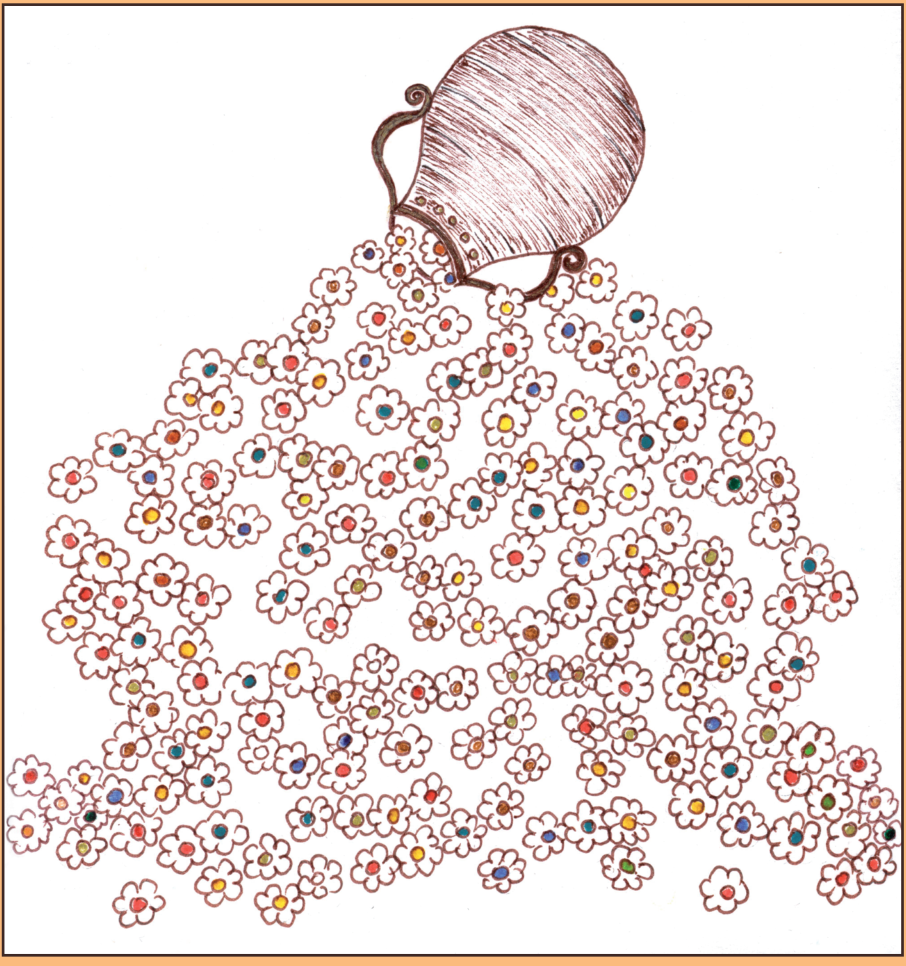
Anna Trębska-Kerntopf

AFORYZM
w nauczaniu języka polskiego jako obcego



WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ

AFORYZM
w nauczaniu
języka polskiego jako obcego

CENTRUM JĘZYKA I KULTURY POLSKIEJ DLA POLONII I CUDZOZIEMCÓW UMCS

JĘZYK · KULTURA · SPOŁECZEŃSTWO

Redaktor naczelny
JAN MAZUR

UMCS
WYDAWNICTWO

Anna Trębska-Kerntopf

AFORYZM
w nauczaniu języka polskiego jako obcego

Recenzent
dr hab. Dorota Brzozowska, prof. UO

Redakcja wydawnicza
Łucja Oś-Goś

Redakcja techniczna
Roman Fiut

Skład
Tomasz Smołka

Projekt okładki i stron tytułowych
Aneta Okuń

Na okładce wykorzystano rysunek Zbigniewa Jóźwika

ISBN 978-83-7784-679-7

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
20-031 Lublin, ul. Idziego Radziszewskiego 11
Tel. 81 537 53 04
http://www.wydawnictwo.umcs.lublin.pl
e-mail: sekretariat@wydawnictwo.umcs.lublin.pl

Dział Handlowy: tel./faks 81 537 53 02
Księgarnia internetowa: www.wydawnictwo.umcs.eu
e-mail: wydawnictwo@umcs.lublin.eu

Drukarnia Elpil, ul. Artyleryjska 11, 08-110 Siedlce

Danucie i Stanisławowi Jerzemu Trębskim
– moim Rodzicom

Skrócony spis treści

Szczegółowy spis treści

Wstęp

Nigdy ten nie nauczy nikogo,
Kto swej nauki nie umie zrobić przyjemną.
Jędrzej Śniadecki[1]

Celem niniejszej publikacji jest pokazanie możliwości zastosowania aforyzmu jako dobrego tekstu autentycznego w nauczaniu obcokrajowców. Za tezę główną przyjęto:

– Miniatury literackie, a zwłaszcza aforyzmy, ze względu na specyfikę wyrazu artystycznego i możliwości oddziaływania emocjonalnego, różnorodną tematykę i reprezentatywność kulturową, a także bogate i zróżnicowane słownictwo, oparte na grach językowych, mogą być bardzo pożytecznymi, a w wielu sytuacjach dydaktycznych nawet optymalnymi, materiałami dydaktycznymi, stymulującymi uczących się w procesie przyswajania języka polskiego jako obcego oraz doskonalenia jego znajomości.
– Z uwagi na to, że aforyzmy są stosunkowo trudne pod względem leksykalnym, frazeologicznym i stylistycznym, wobec czego odbiorca musi je percypować inaczej aniżeli przekaz zawierający pewien zasób ogólnie znanych informacji, przyjęto, że najbardziej uzasadnione jest stosowanie ich w glottodydaktyce polonistycznej na zaawansowanych poziomach nauczania: efektywnej biegłości językowej (Effective Operational Proficiency) C1 i poziomie perfekcyjnego opanowania języka (Mastery) C2.

STRUKTURA KSIĄŻKI

Książka ma charakter dwudzielny. Celem części I, noszącej tytuł „Aforyzm jako miniatura literacka", jest usytuowanie aforyzmu wśród innych małych form literackich. Część ta składa się z dwu rozdziałów. Rozdział pierwszy zawiera między innymi: charakterystykę miniatur literackich, zarys historii aforyzmu, cechy gatunkowe aforyzmu uwypuklone przez rosyjskich i polskich badaczy, konfrontację definicji aforyzmu zamieszczonych w dziesięciu XX-wiecznych polskich słownikach i encyklopediach oraz zestawienie porównawcze cech dystynktywnych aforyzmu,

1 B. Rocławski, *Fonetyka i fonologia w ostatnim siedemdziesięcioleciu*, [w:] *70 lat współczesnej polszczyzny: zjawiska, procesy, tendencje. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Mazurowi*, red. A. Dunin-Dudkowska, A. Małyska, Lublin 2013, s. 267.

wydzielonych przez polskich uczonych, z cechami tego gatunku odznaczającymi się największą frekwencją w XX-wiecznych polskich słownikach i encyklopediach. Rozdział drugi prezentuje wybrane rodzaje gier w aforystycznych tekstach. Materiał ilustrujący każdą z gier zamieszczono bądź w całości, bądź też, w przypadku poświadczeń liczniejszych niż 50, jedynie w wyborze. W tej drugiej sytuacji kontynuacja poświadczeń niektórych gier została przeniesiona do Aneksu, stanowiącego integralną część pracy. W nawiasach kwadratowych podawana jest liczba wszystkich wyekscerpowanych poświadczeń dla danej gry.

Część II publikacji, zatytułowana „Aforyzm w nauczaniu języka polskiego jako obcego", jest pierwszą na gruncie glottodydaktyki polonistycznej próbą opisu szerokiego spektrum możliwości zastosowania aforyzmu w nauczaniu języków. Składa się z wprowadzenia dotyczącego glottodydaktyki jako nauki i trzech rozdziałów analitycznych. Rozdział pierwszy tej części prezentuje trendy we współczesnym nauczaniu języków obcych, definiuje i pokrótce omawia wybrane współczesne metody nauczania. Rozdział drugi dotyczy definicji dobrego tekstu autentycznego w nauczaniu. Starano się w nim dowieść, że aforyzm jest przydatnym tekstem autentycznym w nauczaniu języka obcego na poziomie efektywnej biegłości językowej C1 i poziomie perfekcyjnego opanowania języka C2. Jako potwierdzenie tej tezy, w rozdziale trzecim tej części pokazane zostały możliwości wykorzystania aforyzmu na poziomie zaawansowania C1 i C2 w rozwijaniu sprawności receptywnych (rozumienia audytywnego oraz czytania ze zrozumieniem), jego miejsce w nauczaniu sprawności produktywnych (mówienia i pisania), a także udział aforyzmu w kształtowaniu sprawności leksykalnej i gramatycznej, w nauczaniu kultury oraz w nauczaniu o wartościach.

Do publikacji dołączono także: wspomniany już wcześniej Aneks z rejestrem części[2] aforyzmów, które nie zmieściły się w rozdziale II części I, skorowidz aforystów, spis tabel, schematów, wykresów i rysunków oraz bibliografię.

CHARAKTERYSTYKA MATERIAŁU BADAWCZEGO

Aforyzmy wyselekcjonowane na potrzeby książki są bardzo zróżnicowanie pod względem formalnym i stylistycznym. W korpusie znalazły się zarówno utwory o charakterze paradoksu, z błyskotliwymi pointami, jak i takie, które werbalizują prawdy ogólne, przybierając niekiedy postać mniej efektowną z punktu widzenia swej budowy, za to w swojej wymowie pobudzające umysły czytelników do działania, do zastanowienia się nad kondycją człowieka we współczesnym świecie, preferowanymi

2 Aneks odnosi się do wybranych części: 2.2.1, 2.2.2, 2.2.4, 2.2.5, 2.2.7, 2.2.8, 2.2.9, 2.2.10, 2.3.4, 2.10.1, 2.10.8.

przez niego wartościami i zasadami moralnymi. Poza krótkimi, najczęściej jednozdaniowymi, utworami znalazło się więc w analizowanym materiale także trochę dłuższych wyimków wybranych z dzieł pisarzy, poetów, mężów stanu i artystów, w których do głosu dochodzą celne uogólnienia dotyczące najróżnorodniejszych tematów. Takie utwory też zostały uwzględnione w książce, z dwu powodów: po pierwsze, dlatego że – jak pisze Joachim Glensk:

> tego typu aforyzmy może nie są tak zwięzłe, nie iskrzą się fajerwerkiem paradoksalnych point, lecz będąc nośnikami treści autentycznych i wynikiem rzetelnej wiedzy o człowieku i otaczającym go świecie prowokują do rozmyślań, nie pozostawiając w zamian dotkliwej pustki po chwilowym omamieniu sprawnością formy (Glensk 1974: 17–31).

Po drugie, ze względów praktycznych: ich użyteczności i wartości glottodydaktycznej.

Autorka, podejmując w niniejszym opracowaniu próbę nakreślenia kompleksowego udziału aforyzmu w procesie przyswajania polszczyzny jako języka obcego, ma skromną nadzieję, że uda jej się zachęcić i zainspirować innych badaczy do kontynuowania podjętych przez nią eksploracji. Przedstawiona publikacja w pierwszej kolejności adresowana jest do nauczycieli języka polskiego jako obcego, zwłaszcza tych, którzy ciągle poszukują oryginalnych materiałów edukacyjnych, innowacyjnych metod i technik nauczania oraz podpowiedzi, w jaki sposób można urozmaicać i uatrakcyjniać praktykę glottodydaktyczną.

Na temat nowoczesnego nauczania oraz stosowania niekonwencjonalnych metod, technik i materiałów w dydaktyce polonistycznej powstała już przebogata literatura. Wąskie ramy publikacji nie pozwalają na przytoczenie wszystkich ważnych tytułów. Poniżej wskazane zostały więc jedynie te, które w największym stopniu stanowią kontekst dla treści niniejszej książki: Ostromęcka-Frączak 1993; 1996a; 1996b; 2000; 2004; 2005; 2007; Ostromęcka-Frączak, Dembowska-Wosik, Strzelecka, Zawada 2011; Zarzycka 1990; 1993; 2010a; 2010b; [red.] 2012; Zarzycka, Kompel, Skalska 2010; Rudziński 2010; Florczak 2010; Lechowicz, Podsiadły 2001; Skalska, Skalski 1995; Skalska, Słaby-Góral 2011; Słaby-Góral 2010; 2012; Dąbrowska 2004; Dąbrowska, Burzyńska-Kamieniecka, Dobesz, Pasieka 2005; Dąbrowska, Dobesz, Pasieka 2010; Burzyńska 2002; 2004; 2008; Dobesz 2000; Miodunka [red.] 2009; 2011; 2013a; 2013b; 2013c; Miodunka, Seretny [red.] 2008; Nycz, Miodunka, Kunz [red.] 2010; Lipińska 1994; 1997; 2000; 2001; 2002; 2003; 2004; 2006; 2009; Seretny 2005; 2006a; 2006b; 2007; 2008; 2009; 2011; 2013; Lipińska, Seretny 2005; [red.] 2006; 2013; Pukas-Palimąka 2005; 2006; Martyniuk 1999; 2000; 2001; 2004a; Seretny, Martyniuk, Lipińska [red.] 2004; Janowska 1999; 2006; 2010; 2011; 2013; Czerkies 2010; 2012; Gębal 2009; 2010; 2011; Kowalewski 2010; 2012; 2013; Rabiej, Marczyńska, Zaręba [red.] 2011; Tsai 2010; 2012; Turek 2010; 2011; Kubiak 2009a; 2009b; Ruszer 2011;

Kita, Skudrzykowa 2002; Cudak 1998; 2000; 2001; Cudak, Tambor [red.] 2001; Majkiewicz, Tambor 2004; Achtelik 2004; 2013; Achtelik, Hajduk-Gawron, Madeja, Świątek 2009; Morcinek-Cudak 2004; Austin 1993; Borek 2001; Garncarek [red.] 2005; 2006; 2010; Garncarek, Kajak, Zieniewicz [red.] 2010; Garncarek, Kajak [red.] 2012; Jelonkiewicz 2001; 2005; 2006; 2013; 2014; Kuś, Rabczuk 2013; Prędota 2011; 2012; 2013; Skura 2012; Filipowicz-Tokarska, Chojnowski [red.] 2012; Gołębiowska, Janus-Konarska 2012; Gut 2011; Karpeta-Peć 2008; Komorowska [red.] 1988; Kowalikowa 2001; Kovecses 2011; Łozyńska 2011; Łuc 2010; Ożóg 2006; Roda 2011; Roter-Bourkane 2012; Sabela 2005; Siek-Piskozub 2001; Siek-Piskozub, Wach 2006; Sobotkova 1998; 2000; Kruszewski 2009; Żylińska 2007; Kajetanowicz 1998; Stasieczek-Górna 2012; Stawna 1991; Strzelecka 2012; Teklińska-Kotulska 2001; Topol 2003; Wieczorek 2006; Wyżkiewicz-Maksimow 2001; Zawadka 2012; Zgrzywa 2012; Zybert 2012; Próchniak 2001; 2012; Łaszkiewicz 2010; Krawiec 2000; 2006; Karolczuk 2004; 2013; Pajdzińska 1992; 2001a; Rejakowa 1992; Wiśniewska G. 2005; 2007; Wiśniewska H. [red.] 2000; 2007; Wiśniewska, Tymiakin [red.] 2000; Karwatowska, Tymiakin 2013; 2014; Mazur [red.] 1993a; [red.] 1993b; [red.] 1994; 1994; [red.] 1995; 1995; 2014; Mazur, Małyska, Sobstyl [red.] 2013; Butcher 2013; Butcher, Guziuk-Świca 2004; Butcher, Guziuk-Świca, Laskowska-Mańko 2003; Guziuk-Świca, Butcher 2011; Butcher, Janowska, Przechodzka, Zarzycka 2009; Chrupczalski, Kołodziej 1998; Butcher, Maliszewski, Przechodzka, Rzeszutko-Iwan, Trębska-Kerntopf 2009; Brzeziński, Trębska-Kerntopf 2011a; 2011b; 2011c; 2013; 2014; Brzeziński, Guziuk-Świca, Trębska-Kerntopf 2014a; 2014b; Brzeziński, Guziuk-Świca, Kołodziej, Trębska-Kerntopf 2014; Ciesielska-Musameh, Trębska-Kerntopf 1998; 2000; 2006; Ciesielska-Musameh, Grzesiuk, Trębska-Kerntopf 1994; Dunin-Dudkowska, Trębska-Kerntopf 1998; 2004a; 2004b; 2004c; 2008; Przechodzka, Trębska-Kerntopf 2000; 2001; Trębska-Kerntopf 1993; 1995; 1999; 2000; 2004b; 2005; 2006; 2007a; 2007b; 2008; 2011; 2013; 2014a; 2014b.

ŹRÓDŁA AFORYZMÓW

Podstawa ekscerpcji materiału badawczego to ponad 60 000 aforyzmów zawartych w 31 źródłach: antologiach aforyzmów i autorskich tomikach polskich reprezentantów omawianego gatunku. Kryptonimami źródeł są litery alfabetu (por. kolumna 3 tabeli 1). Autorka przy opracowywaniu materiału początkowo zamierzała zamieścić wszystkie aforyzmy prezentujące omawiane problemy badawcze, z dostępnych źródeł. Ostatecznie jednak ze względu na ograniczone ramy książki zostały przedstawione jedynie najbardziej reprezentatywne utwory – część z nich znalazła swoje miejsce w tekście głównym, a część w Aneksie. W sumie zaprezentowano utwory 340 aforystów.

Tabela 1. Źródła aforyzmów cytowanych w książce

Lp.	Źródła aforyzmów	Kryptonim	Przybliżona liczba aforyzmów w źródle
1	2	3	4
1.	*Księga aforystyki polskiej XXI wieku. Potęga myśli*, wybór i opracowanie D. i W. Masłowscy, wstęp A. Wiszniewski, Katowice 2002.	A	4400
2.	*Współczesna aforystyka polska. Antologia 1945–1984*, zebrał, opracował i wstępem opatrzył J. Glensk, Łódź 1986.	B	3550
3.	*4444 aforyzmy polskie*, wybór, opracowanie, redakcja L. Bubel, Warszawa [b.r.w.], seria: Złota seria satyry i humoru, t. 3.	C	4444
4.	*Myślę, więc jestem. Aforyzmy, maksymy, sentencje*, zebrali i opracowali C. i J. Glenskowie, [b.m.w.] 1996.	D	2000
5.	*Księga aforyzmów*, wybór i opracowanie J. Illg, Katowice 1998.	E	100
6.	J. Glensk, *Aforystykon. Podręczna encyklopedia myśli i aforyzmów*, Opole 1992.	F	4000
7.	S. J. Lec, *Myśli nieuczesane*, Kraków 1987.	G	1800
8.	S. J. Lec, *Myśli nieuczesane. Odczytane z notesów i serwetek po trzydziestu latach*, przygotowała L. Kośka, Łódź 1996.	H	2500
9.	J. Kukuła, *Miłość to znaczy*, Warszawa 2000.	I	5
10.	*…i starca odmłodzi. Przysłowia, aforyzmy, złote myśli, maksymy, sentencje o pracy*, zebrał i wstępem opatrzył B. Reichhart, Warszawa 1988.	K	1560
11.	*Tuziny aforyzmów*, wstęp, wybór i opracowanie M. Dobrosielski, Warszawa 1987.	L	90
12.	D. i W. Masłowscy, *Aforyzmy polskie. Antologia*, wstęp J. Miodek, Kęty 2001.	Ł	6500
13.	*1001 aforyzmów polskich*, wybór W. Masłowski, wyd. 3, Katowice 1996.	M	1000
14.	J. Skibińska-Podbielska, *Aforyzmy*, wyd. 2, Lublin 2001.	N	900
15.	*Złote myśli III: 1345 rad, aforyzmów i drogowskazów dla każdego*, zebrał A. Kajzerek, Katowice 2003.	O	1350
16.	*Złote myśli: 1398 rad, aforyzmów i drogowskazów dla każdego*, zebrał A. Kajzerek, Katowice 2003.	P	1400
17.	A. Kamieńska, *Mały notatnik*, wybór i opracowanie H. Andrzejczak, Bytom 2002.	R	10
18.	*Żądło i miód mądrości. Antologia aforyzmu polskiego*, wybór i posłowie K. Orzechowski, Wrocław 1990.	S	1760
19.	W. Brudziński, *Nowe zmyślenia. Czterysta aforyzmów*, Warszawa 1967.	T	400
20.	*Aforystyka dwudziestolecia (1918–1939)*, wybór, wstęp i posłowie L. B. Grzeniewski, Warszawa 1984.	U	720

1	2	3	4
21.	T. Kotarbiński, *Aforyzmy i myśli*, wybór J. Kotarbińska, Z. Libera, Warszawa 1986.	W	350
22.	*Aforyzmy polskie*, [w:] *Aforyzmy świata*, wybór i opracowanie T. Illg, Katowice 2003.	X	380
23.	S. Napierski, *Aforyzmy*, wybór i wstęp I. Maciejewska, Warszawa 1984.	Z	700
24.	S. Kisielewski, *Rzeczy najmniejsze*, Warszawa 1988.	Ż	350
25.	D. i W. Masłowscy, *Księga aforyzmów*, Warszawa 2005.	AC	5500
26.	D. i W. Masłowscy, *Wielka księga myśli polskiej. Aforyzmy, przysłowia, sentencje*, Warszawa 2005.	AD	11200
27.	A. Majewski, *Aforyzmy na wszystkie okazje*, Warszawa 2007.	AE	700
28.	*Wielka księga aforyzmów*, wybór i opracowanie zespół redakcyjny, [b.m.w.] 2008.	AF	1550
29.	*Aforyzmy*, wybór W. Malicki, Częstochowa 2005.	AG	365
30.	S. Brzozowski, *Aforyzmy*, Warszawa 1979.	AH	630
31.	H. Wójcik, *I żartem, i serio. Nie tylko fraszki*, Lublin 1998.	AI	100
Łączna liczba aforyzmów			**60 314**

Źródło: opracowanie własne.

*
* *

Niniejsza publikacja stanowi rozwinięcie pracy doktorskiej z 2007 roku pod tym samym tytułem: *Aforyzm w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, która w prezentowanej tu wersji została w znacznym stopniu poszerzona, zmodyfikowana pod względem merytorycznym oraz opatrzona uaktualnioną bibliografią.

Na poszczególnych etapach pisania rozprawy spotkałam się z życzliwym zainteresowaniem, serdecznością i różnorodną pomocą wielu osób, którym w tym miejscu chciałabym wyrazić szczerą i głęboką wdzięczność.

Szczególnie serdecznie dziękuję mojemu Promotorowi prof. Janowi Mazurowi za liczne wskazówki i życzliwe rady w trakcie pisania pracy oraz ogromną mobilizację do wydania rozprawy drukiem.

Dziękuję bardzo także Paniom Recenzentkom – prof. Bożenie Ostromęckiej-Frączak z Uniwersytetu Łódzkiego i prof. Annie Pajdzińskiej z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie za cenny czas poświęcony dogłębnej lekturze pracy i wszelkie sugestie, które wpłynęły na merytoryczną jakość publikacji.

Wyjątkowo serdeczne i gorące podziękowania składam prof. Dorocie Brzozowskiej z Uniwersytetu Opolskiego, która opatrzyła książkę opinią wydawniczą.

Wnikliwe uwagi i inspirujące rady Pani Profesor miały znaczący wpływ na ostateczny kształt tej pracy.

Panu dr. hab. Waldemarowi Martyniukowi z Uniwersytetu Jagiellońskiego dziękuję za sformułowanie definicji dobrego tekstu autentycznego w nauczaniu języka obcego. Jej analiza i interpretacja zainspirowała mnie bowiem do poszukiwań tego rodzaju tekstów w przestrzeni glottodydaktycznej.

Moim Koleżankom i Kolegom z Zespołu Autorów Zadań i Egzaminatorów przy Państwowej Komisji Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego dziękuję za nasze ożywione dyskusje, toczące się na cyklicznych spotkaniach Zespołu, dotyczące teoretycznych i praktycznych aspektów nauczania języka polskiego obcokrajowców. Rozmowy te stały się dla mnie punktem odniesienia przy konstruowaniu zadań z udziałem aforyzmów zamieszczonych w niniejszej książce.

Gorące podziękowania składam pani Łucji Oś-Goś za sporządzenie skorowidzu aforystów wymienionych w książce oraz za rzetelną, profesjonalną i sprawną pracę redakcyjną, a także miłą atmosferę współpracy.

Najpiękniejsze podziękowania kieruję również pod adresem mojej Mamy, Siostry Elżbiety, Brata Zdzisława, Córek mojego Męża: Małgorzaty i Beaty, a także wszystkich bliskich – za życzliwe zainteresowanie powstającą pracą i podtrzymywanie na duchu w chwilach zwątpienia.

I wreszcie swoją ogromną wdzięczność winna jestem mojemu Mężowi Andrzejowi i Córce Magdalenie za ich cierpliwość i wyrozumiałość na co dzień, wsparcie duchowe, nieustanną motywację do pisania oraz pomoc w spełnianiu innych moich obowiązków.

Część I

Aforyzm jako miniatura literacka

Wprowadzenie

Aforyzm jest kwintesencją ludzkiego rozumu,
zawiera bowiem stylistyczny postulat:
zawrzeć maksimum treści w minimalnej liczbie słów,
a istotą języka sięgnąć istoty bytu i jego przejawów.[3]

Aforyzmy są niezwykle skondensowanymi komunikatami językowymi stwarzającymi szeroką perspektywę interpretacyjną dla odbiorcy. Tę istotną cechę aforyzmu najlepiej ujął Sofokles: „Mało słów, dużo treści". Dużo później nieco inaczej powtórzył to Mark Twain: „Minimum dźwięku, maksimum sensu". Poprzez swoje walory brzmieniowe, leksykalną innowacyjność, wykorzystywanie różnorodnych gier językowych, teksty aforystyczne uczulają na to, co stanowi o sile i nośności wypowiedzi w języku.

> Aforyzm nie niszczy – czy też nie omija – tego, co jest banałem, kliszą, schematem języka, natomiast uświadamia banalność banału, schematyzm schematu, martwotę kliszy, a jednocześnie szuka pod ich powłoką czegoś żywego, czego nikt dotąd nie spostrzegł. A czyni tak, ponieważ wie, iż język jest matrycą poznania, że język jest matką myśli, a nie jej sługą (Rowiński 1994: 175).

W literaturze przedmiotu często pojawia się opinia, że ta miniatura literacka funkcjonuje w powszechnej świadomości nie tylko jako przekaziciel treści, lecz także jako forma, kształt. Jednym z przykładów uzasadniających powyższą refleksję są aforyzmy stylizowane na definicje, pytania retoryczne, dialogi i dyrektywy. Ponadto aforyzmy to utwory, które epatują różnorodnymi emocjami i uczuciami, mają dużą siłę perswazyjną, mobilizują odbiorcę do myślenia i refleksji na temat ludzkich postaw i zachowań. Oczywiście nie zawsze dowiadujemy się z aforyzmu prawdy. „W przypadku maksym i aforyzmów pojęcie prawdy jest uzależnione od intencji aforysty: aforyzm zamierza wyrazić to, co autor uznaje za prawdziwe i do czego zamierza przekonać czytelników" (Eco 2003b: 63–82). Czytanie aforyzmów to pasjonujące przedzieranie się przez gąszcz stwierdzeń, pośród których z jednymi czytelnik zgadza się w stu procentach, a co do innych ma wątpliwości, czy w ogóle kiedykolwiek mógłby uznać je za własne przekonania. Odbiorca – analizując dany aforyzm – uaktualnia tekst, nadaje mu własne znaczenia, sensy, które wynikają z jego sytuacji w świecie, z kultury, w której żyje. Kto szuka w aforyzmach kunsztu,

3 J. Miodek, *Słowo wstępne*, [w:] A. Majewski, *Aforyzmy na wszystkie okazje*,Warszawa 2007, s. 7.

ten – czytając je – nie dozna zawodu. W lapidarny, często prześmiewczy, „karnawalizujący" sposób, w wysublimowanej formie językowej, przybierającej postać paradoksu, aforyzmy mówią o rzeczach ważnych dla bytu całej ludzkości, odzwierciedlają tak zwane prawdy życiowe, radości, lęki, obawy i smutki każdego członka społeczności. Jest to możliwe, gdyż korzystając z wielowiekowych, filozoficznych dociekań, aforystyka wpisała w swoją problematykę zagadnienia świata, Absolutu i człowieka. Kto chce więc zgłębić sekrety ludzkiej natury i logikę świata, czytając aforyzmy, nie będzie zawiedziony. Kto lubi humor, zabawy i gry językowe – ten również natrafi na nie w aforyzmach. W tekstach aforystycznych znalazły bowiem swoje miejsce zarówno poważne, pełne zadumy refleksje, jak i rozważania na pozór wydające się mniej istotne, ale za to ujęte w kunsztowną, błyszczącą dowcipem formę językową. „Prawie cała dziedzina humoru, dowcipu, anegdoty to domena śmiechu wywoływanego nie tylko treścią słów, lecz również ich formą, kształtem" (Wierzbicka, Wierzbicki 1970: 21). Spektrum tematyczne antologii aforystycznych także jest bardzo szerokie. Z tego względu można nawet potraktować aforyzmy jako swego rodzaju „zwierciadło chodzące po gościńcu", w którym odbijają się doświadczenie i formy wyobraźni zapisane we wspólnej świadomości i – co za tym idzie – w języku, łączące *intellectus* – zdolność poznania z *ratio* – zdolnością dociekania i refleksji. Nic więc dziwnego, że również w przestrzeni glottodydaktycznej aforyzmy otwierają pole dla wielu różnorodnych działań językowych, ucząc podobnie jak teksty poetyckie „twórczego posługiwania się językiem – rozszerzania pola możliwości komunikacyjnych, kondensacji semantycznej, posługiwania się skrótem, metaforyzowania wypowiedzi" (Próchniak 2012: 67). Ponadto werbalizując głęboko ukryte lub słabo uświadamiane sobie pojęcia, systemy pojęciowe, hierarchię ocen i wartości, stereotypy, mity i paradygmaty kulturowe, składające się na językowy autoportret narodu, wywołują ożywioną reakcję osób uczących się języka.

ROZDZIAŁ I

Aforyzm na tle innych miniatur literackich

Zamknąć najbogatszą treść w najmniejszej, lecz artystycznie dojrzałej formie, stworzyć „mądrość w pigułce" to marzenie poetów i pisarzy wszystkich wieków i kultur, od starożytności począwszy. Świadczy o tym spora grupa utworów zwana miniaturami literackimi. Aforyzmy, apoftegmaty, gnomy, bajki, epigramaty, fraszki, maksymy, przysłowia, skrzydlate słowa, sentencje, złote myśli – to najczęstsze gatunki małych objętościowo form. Pomysł oddzielenia „małych" form od „dużych", jak czytamy w literaturze przedmiotu, w głównej mierze opiera się na kryterium, którym jest objętość tekstu. Inne wyznaczniki bardzo rzadko są podawane.

> Polska tradycja literacka aktualizuje w istocie jedynie podstawową opozycję epickich form „małych" i „dużych", nie dając jednak innych kryteriów ich rozróżnienia jak jedno- czy wielowątkowość i wspomagając je jedynie, intuicyjnie uzasadnionym tylko, rozpoznaniem granic objętości utworu. Nie da się jednak zasadnie powiedzieć, gdzie – choćby w największym przybliżeniu – leży granica objętości dzieła[4].

Jedynie stanowisko Jana Trzynadlowskiego przedstawione w książce *Małe formy literackie* (Trzynadlowski 1977) omawia tę kwestię bardziej wszechstronnie. Autor podkreśla, że miniatury literackie mogą być uznane „za złożone znaki wieloaspektowe, wysyłające sygnały równocześnie w wielu kierunkach, czyli generujące coraz to nowe realizacje, a w wyniku i – konkretyzacje" (Trzynadlowski 1977: 128–129). Mała forma literacka zdaniem tego badacza to:

> wielkie królestwo figury i tropu, działań metaforycznych, aluzyjnych, alegorycznych, szerokie pole wieloznaczności. Wieloznaczność ta dotyczy w zasadzie trzech płaszczyzn wyraźnie odczuwalnych i rozpoznawalnych: warstwy znaczeń bezpośrednich, warstwy sensów, warstwy pragmatycznej (Trzynadlowski 1977: 128).

---

4 P. Fast, *Mała czy wielka forma? Pomysły do interpretacji prozy Ryszarda Kurylczyka*, [w:] *Małe formy prozatorskie. Analizy, interpretacje, przeglądy*, red. W. Wójcik, Katowice 1990; cyt. za: K. Vandenborre, *Czy baśń jest małą formą narracyjną?*, [online:] http://podteksty.amu.edu.pl/podteksty/?action=dynamic&nr=20&dzial=4&id=420 [dostęp: 13.02.2012].

1. BADANIA NAD AFORYZMEM

Za najstarszy utwór aforystyczny uważa się spisane na papirusie *Nauki* Ptahhotepa zwane „najstarszą księgą świata" (około XXIV w. p.n.e.). Do staroegipskiej aforystyki zalicza się cały szereg „nauk" zanotowanych na przestrzeni 3000 lat p.n.e. Ich autorstwo przypisuje się takim mędrcom jak: Amen-em-opet, Ani, Amem-aa, Neb-maat-Re-nech (Orzechowski 1973: 114). Aforyzmy pojawiają się także już w wiekopomnych dziełach hinduskiej i chińskiej literatury. Występują w twórczości starożytnych poetów, greckich i rzymskich filozofów, bogatą ich egzemplifikację można znaleźć w Biblii. Jerzy Domagalski w książce *Szklarz. O twórczości powieściopisarskiej i aforystycznej Stefana Napierskiego* szczegółowo opisuje historię omawianego gatunku od czasów najdawniejszych do chwili obecnej:

> […] nie będzie przesadą stwierdzenie, że ta forma wyrazu jest równie stara jak samo piśmiennictwo. […] Interesujący nas sposób wypowiedzi odnajdziemy w świętych księgach wielkich religii: Tipitace (Trzy kosze – buddyzm), Sutrach (hinduizm), Starym Testamencie (przede wszystkim w Księgach Przypowieści, Mądrości i Mądrości Syracha), Świętych Hadisach (Madrościach Proroka) […], Sześcioksiąg i Dialogi konfucjańskie z tradycji chińskiej (Domagalski 2013: 108).

Na gruncie europejskim za pierwowzory aforyzmu literackiego uważa się dictum i apoftegmat. Obszerny stan badań na temat historii tej miniatury literackiej przedstawia Mieczysław Balowski w rozprawie doktorskiej pod tytułem *Struktura językowa aforyzmów (na materiale polskim i czeskim)*:

> Pierwszy okres w badaniach nad aforystyką światową charakteryzuje próba zwrócenia uwagi na krótkie formy literackie w ogóle i rozważenia ich w aspekcie utworów literatury pięknej – m.in. A. Jolles, *Einfache Formen*, Halle 1929; B. Popoić, *Zloupotrebljeni „Aorizam"*, Nowy Sad 1933. Drugi okres stanowią prace negujące uznanie aforyzmu za samodzielny gatunek literacki – m.in. R. C. Evans, *Aphorisms – An Aspekt of Eufemism*, „Notes & Queries" 1956, s. 278–279. Ożywienie badań aforystyki spowodował kongres literacki w Hadze, poświęcony wyłącznie małym formom literackim, na którym F. Mautner zaproponował nowy uniwersalny dla wszystkich termin na oznaczenie aforyzmu, a mianowicie „rumb" (Balowski 1992).

W kolejnym okresie rozwoju aforystyki autorzy wyłączają aforyzm ze wspólnej grupy utworów aforystycznych (por. szerzej na ten temat: Orzechowski 1970; 1972;

1973; 1977; 1987; 1988 oraz Glensk 1976). W podsumowaniu stanu badań nad aforystyką Balowski stwierdza:

> Badanie aforyzmów w ostatnim czasie charakteryzuje już jednoznaczne spojrzenie na te utwory. Nie rozpatruje się ich w kontekście utworów aforystycznych, ale wyszukuje się różnice, świadczące o samodzielności aforyzmów. Przykładem może być artykuł N. Fiedorienki i L. Sokalskiej, *Żanrowyje i widowyje osobiennosti aforizmow*, „Izwiestija A. N. SSSR", z. 3, s. 245–256 (Balowski 1992: wstęp).

Opracowania dotyczące polskiej aforystyki obejmują prace pokazujące proweniencję i budowę formalną aforyzmów, zwłaszcza ich zrygoryzowany kształt składniowy, udział w rozwoju kultury światowej, zakres tematyczny i aksjologiczny, filozoficzno-moralną mądrość, osobliwe poczucie humoru, często oparte na modyfikacji związków frazeologicznych i niekonwencjonalnym użyciu metafory. Zwracają uwagę na wieloznaczność aforyzmowego słowa, zamieszczają przykłady ich analizy i interpretacji itp. Jak dotąd jednak nie poświęcono w literaturze przedmiotu znaczącej uwagi przedstawieniu aforyzmów w aspekcie glottodydaktycznym. Niniejsza książka, jednocząca w sobie treści historycznoliterackie, teoretycznoliterackie, językoznawcze i glottodydaktyczne, pokazując, w jaki sposób taki rodzaj tekstu może zaistnieć w praktyce nauczania języka polskiego jako obcego, stara się tę lukę wypełnić.

2. USTALENIA TERMINOLOGICZNE

Zróżnicowanie punktów widzenia i języków badawczych na temat aforyzmu nie ułatwia orientacji w gąszczu niejednolicie stosowanych terminów, pojęć, konceptów teoretycznych. Paradoksalnie, spośród istniejących małych form literackich najbardziej znany i rozpowszechniony we wszystkich niemal kręgach kulturowych, aforyzm jest gatunkiem „trudnym do okiełznania". Wymyka się z rąk nawet wytrawnym jego badaczom. Przyczynami takiego stanu rzeczy są wielość i wieloznaczność nazewnictwa związanego z aforyzmem. Mechanizmy adaptacji, które zostały uruchomione w trakcie ewolucji gatunku aforyzmu, spowodowały powstanie całej konstelacji genologicznych bytów. Pisze o tym Kazimierz Orzechowski: „Jeśli się pójdzie tropem odsyłaczy zawartych w niektórych hasłach ze słowników i encyklopedii literackich, rejestr terminów wiążących się mniej lub bardziej ściśle z terminem aforyzm wydłuży się do co najmniej dwóch dziesiątków" (Orzechowski 1988: 12).

Tabela 2. Rejestr terminów wiążących się z terminem aforyzm

aforyzm	anegdota	apoftegmat	charakter	cytat	dewiza
dowcip	epigram(at)	esej	facecja	figlik	foricoenium
fragment	fraszka	gnom(a)	kalambur	maksyma	motto
paradoks	portret	przysłowie	sentencja	uwaga	żart

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Orzechowski 1988: 12.

Wymienione powyżej nazwy mają pewne cechy normatywne. Oprócz nich występują jednak także takie, które zostały stworzone przez samych aforystów, uważających aforyzm, podobnie zresztą jak większość użytkowników tego terminu, za nazwę „całkowicie zleksykalizowaną i pozbawioną motywacji etymologicznej […]. Na określenie swoich utworów używają więc nazw metaforycznych, neologizmów itp., uważając niekiedy, że wraz z nową nazwą utworzyli nowy gatunek" (Orzechowski 1988: 12). Opierając się nadal na wywodach Kazimierza Orzechowskiego, poniżej przytoczono nazwy zastępcze, które sami autorzy tekstów aforystycznych kiedyś nadawali i obecnie nadają swoim utworom, aby pokazać, jak niezwykle szerokie jest to spektrum.

Tabela 3. Nazwy zastępcze dla terminu aforyzm utworzone przez samych aforystów

Język oryginału	Przykład
łaciński	*dictum* (powiedzenie, powiedzonko) z kilkoma jego odmianami, np. *aureum* (stąd polska „złota myśl"), *acutum*, *argutum*, *ingeniosum*
francuski	*bon mot*, *aperçu*
niemiecki	*spruch*
polski	prawdy, prawidła (życia), zdania (moralne), przestrogi, napomnienia, ucinki, mądrzanki, myśli

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Orzechowski 1988: 12.

Oprócz wymienionych w tabeli 3 nazw istnieją jeszcze nazwy utworzone od konkretnych utworów. Należą do nich: *Maksymy* F. de La Rochefoucauld oraz *Rumb* P. Valery'ego. Znany badacz niemiecki F. H. Mautner optował nawet za tym, aby termin rumb (odchylenie busoli) uczynić terminem nadrzędnym wobec wszystkich innych nazw. Nie udało się to jednak i nadal najczęściej, nawet w pracach francuskich, na określenie tej miniatury literackiej pojawia się greckie słowo aforyzm. Zaprezentowane wyliczenia pokazują, jak bogaty zespół zjawisk genologicznych może się ujawnić przy badaniu historycznych, funkcjonalnych przekształceń jednego gatunku.

Reasumując, samo słowo aforyzm (gr. *aphorismos*) oznacza tyle, co: oddzielenie, rozróżnienie, określenie, osiągnięcie pewności, ustalona reguła, definicja. Wywodzi się od czasownika *aphoridzein*, to jest odgraniczać, określać, definiować i „prezentuje zarówno przedmiot genologiczny zwany aforyzmem, jak i myślowe odzwierciedlenie i całościowe ujęcie istotnych cech tego przedmiotu" (Orzechowski 1988: 12).

3. KONCEPCJA AFORYZMU W UJĘCIU BADACZY ROSYJSKICH

Ustalenia terminologiczne dotyczące aforyzmu niech rozpoczną poniżej przytoczone definicje aforyzmu w ujęciu uczonych rosyjskich, zawarte w opracowaniu E. E. Iwanowa, *Jazykowaja priroda aforizma Oczerki i izwleczenija* (Iwanow 2001: 157).

3.1. DEFINICJA AFORYZMU ZAPREZENTOWANA PRZEZ J. E. PROCHOROWA

> Aforyzm (z greckiego – krótka sentencja) – utarte powiedzenie zawierające uogólnioną i skończoną myśl o jakimkolwiek zjawisku rzeczywistości i wyrażone w krótkiej, lakonicznej formie. Pojęcie „aforyzm" jeszcze nie otrzymało właściwej, dokładnej definicji: niektórzy badacze odnoszą do aforyzmów tylko autorskie powiedzenia, włączając w tę kategorię *skrzydlate słowa*, inni wszystkie rodzaje krótkich uogólnień wypowiedzianych, w tej liczbie także *przysłowia* i *porzekadła*. Część badaczy do aforyzmów zalicza tylko powszechnie używane *sentencje*, znane jednakowo w praktyce wszystkim użytkownikom języka. W antologiach aforyzmów zawsze znajdują się również sentencje, które nie mają szerokiego rozprzestrzenienia. Niektórzy uczeni zaliczają do najbardziej charakterystycznych cech aforyzmu: paradoksalność, niespodziankę zawartości opinii. Jednak dużo aforyzmów powstałych na podstawie autorskich sentencji nie posiada tych właściwości, i odwrotnie. Często je posiadają *przysłowia* i *porzekadła*. Większość badaczy wykorzystuje termin „aforyzm" przede wszystkim we właściwościach rodziny, w odnoszeniu do rozlicznych rodzajów odtwarzanych wyrażeń – *przysłów*, *porzekadeł*, *skrzydlatych słów*, *dewiz* itp. Takie wykorzystanie terminu oparte zostało na tradycji nazywania aforyzmem wszystkich krótkich uogólniających wypowiedzi. Z pochodzenia aforyzmy mogą być albo wyrażeniami powstałymi w kontekście nieaforystycznego charakteru, od którego się odrywają, przekładając się w niezależne jednostki, albo wyrażeniami specjalnie tworzonymi jako aforyzmy, mającymi niezależne i samodzielne znaczenie (Iwanow 2001: 157–158, tłumaczenie z języka rosyjskiego: Paweł Kerntopf).

3.2. DEFINICJA AFORYZMU ZAPREZENTOWANA PRZEZ F. M. JANKOWSKIEGO

Aforyzm to:

> sentencja, w której w znakowej lakonicznej formie wyraża się ważna i oryginalna myśl. Aforyzmami jawią się *skrzydlate słowa* z naukowo-publicystycznych, filozoficznych, artystycznych utworów, a także liczne *narodowe przysłowia* (Iwanow 2001: 158, tłumaczenie z języka rosyjskiego: Paweł Kerntopf).

3.3. DEFINICJA AFORYZMU ZAPREZENTOWANA PRZEZ M. Ł. GASPAROWA

> Aforyzm (z gr. *aphorismos* – definicja, krótkie powiedzenie) to uogólniona myśl, wyrażona w lakonicznej, artystycznej formie (zwykle za pomocą antytezy, hiperboli, paralelizmu itd.). W folklorze do aforyzmów należą *powiedzenia* i *przysłowia*, w literaturze – *gnomy* lub *sentencje* (aforyzmy bez autora), *apoftegmaty* (aforyzmy, przypisane określonej osobie), *cherie* (aforyzmy określonej osoby w określonych okolicznościach); aforyzm o treści moralnej nazywany jest także *maksymą*. Aforyzmy często pochodziły z utworów literackich (antyczne i średniowieczne zbiory), ale egzystowały też jako samodzielny gatunek (F. Lafontaine, B. Pascal, J. de La Bruyere, L. de Vovenarg, G. K. Lichtenberg, J. W. Goethe itd.; parodystyczne – u Koźmy Prutkowa) (Iwanow 2001: 164, tłumaczenie z języka rosyjskiego: A. T. K.).

3.4. DEFINICJA AFORYZMU ZAPREZENTOWANA PRZEZ J. IWANOWA

Na zakończenie omawiania badań rosyjskich warto zaprezentować stanowisko J. Iwanowa, który definiuje aforyzm jako utartą frazę o charakterze sądu.

> Twórcy radzieckiego lingworealioznawstwa dostrzegli istnienie w języku zbioru fraz gotowych, analizowanych dotychczas w lingwistyce jedynie częściowo i nieobjętych wspólnym terminem nadrzędnym (hiperonimicznym). Odrzucając używany przez Grigorija Piermiakowa termin „paremie", Wiereszczagin i Kostomarow w ślad za Nikołajem Fiedorenką zaproponowali wykorzystanie w funkcji takiego hiperonimu termin „aforyzm" rozumiany jako „utarte i rozpowszechnione zdania o charakterze sądów" (Chlebda 2005: 73).

4. AFORYZM W BADANIACH POLSKICH

Definicja tak szeroka jak w rosyjskiej literaturze przedmiotu nie została zaaprobowana przez polskich badaczy, ponieważ „termin »aforyzm« w polskiej tradycji obciążony jest zbyt wyraźnymi skojarzeniami hiponimicznymi (gatunkowymi), by pełnić taką funkcję bez zamętu pojęciowego" (Chlebda 2005: 74).

Do czołowych polskich badaczy zajmujących się historią, teorią, analizą i interpretacją aforyzmów zaliczani są między innymi: Puzynina 1984; Chlebda 2003; 2005; Balowski 1990; 1991a; 1991b; 1992; 1993; 1999; 2001; Kalinowski 2003; Wichary 1990; Szczęsna 2004a; Orzechowski 1970; 1972; 1973; 1977; 1987; 1988; Glensk 1976; Glensk-Prądzyńska 2001; Dobrosielski 1987; Filipczuk 2004; Gronczewski 1965; Laub 1966; Lira-Śliwa 2003; Zaworska 1973; Tokarski 2013; Domagalski 2013; Godlewski, Karpowicz, Rakoczy, Rodak [red.] 2014. Mimo dość licznego grona osób zajmujących się aforyzmem historia polskiej aforystyki jak dotąd nie doczekała się jednak całościowego i wyczerpującego opracowania.

Poniżej przedstawiono te badania nad aforyzmem, które miały wpływ na merytoryczną zawartość niniejszej książki.

4.1. AFORYZM W UJĘCIU W. CHLEBDY

Wojciech Chlebda umieścił aforyzm w grupie gatunków mowy o charakterze fraz. Według tego badacza należą do nich także: apoftegmat, epigraf, gnoma, maksyma, sentencja, złota myśl, porzekadło i przysłowie. Rozpatrzenie relacji między aforyzmami w postaci fraz a innymi gatunkami rekursywnymi, także należącymi do fraz, byłoby stosunkowo proste, według niego, gdyby:

> wszystkie te gatunki z aforyzmem łącznie były zdefiniowane wystarczająco jednoznacznie. Tymczasem zarówno ich kwalifikacja teoretyczna, jak i zwłaszcza przyporządkowanie praktyczne nie tylko dalekie są od ścisłości, ale czasem budzą wręcz konsternację. Oto na przykład wśród artykułów hasłowych *Słownika gatunków literackich* Bernackiego i Pawlusa zamieszczony jest artykuł o przysłowiu, brak natomiast artykułów poświęconych aforyzmowi, epigrafowi, maksymie, sentencji i złotym myślom, chociaż przysłowie wiążemy nie z literaturą, lecz z tradycją folkloru, a aforyzm, sentencję, złote myśli – wręcz odwrotnie (Chlebda 2005: 69–70).

Według badacza sytuacja jeszcze bardziej się komplikuje, gdy sięgniemy po konkretne definicje Janusza Sławińskiego zgromadzone w *Słowniku terminów literackich*.

> Rodzi się wręcz pytanie o zasadność rozróżniania w synchronii takich pojęć jak aforyzm, apoftegmat, gnoma, maksyma, sentencja, złote myśli, skoro definicje te są w tak wielkim stopniu zbieżne, że bez większej szkody mogłyby być pozamieniane miejscami (na dodatek każda z nich odsyła w STL do wszystkich pozostałych) (Chlebda 2005: 70).

Ten brak zasadniczych różnic w płaszczyźnie synchronicznej pomiędzy wymienionymi gatunkami skłonił W. Chlebdę do objęcia ich wspólną nazwą „aforyzmów literackich", definiowanych jako:

> samoistne, całościowe, zamknięte utwory literackie, których nierzadka głębia semantyczna – odwrotnie proporcjonalna do relatywnie małej objętości formalnej – uzyskiwana jest w wyniku stosowania wyrafinowanych niekiedy operacji leksykalno-frazeologiczno-składniowych (Chlebda 2005: 76).

4.2. CECHY DIAKRYTYCZNE AFORYZMU WYDZIELONE PRZEZ K. ORZECHOWSKIEGO

Ustalenie cech utożsamiających i dyferencyjnych aforyzmu w stosunku do innych podobnych miniatur literackich jest możliwe w przekonaniu Kazimierza Orzechowskiego (1988: 13) na podstawie analizy konkretnego dzieła, które w historii aforystyki odegrało rolę wzorca gatunkowego. Takim typem idealnym aforyzmu, stanowiącym archetyp gatunku, są zdaniem tego badacza *Maksymy* F. de La Rochefoucauld. Poniżej podane zostały przykłady ilustrujące[5]:

1. Chwali się zazwyczaj tylko po to, aby być chwalonym.
2. Często czyni ktoś dobrze, aby móc bezkarnie czynić źle.
3. Gdybyśmy sami nie mieli wad, nie sprawiałoby nam takiej przyjemności stwierdzać je u drugich.
4. Każdy widzi w drugich te same wady, które drudzy widzą w nim.
5. Koniec dobrego jest złem, a koniec złego dobrem.
6. Ludzie słabi nie mogą być szczerzy.
7. Łagodność władców bywa nieraz jedynie wyrachowaniem dla pozyskania miłości ludów.
8. Łatwiej uchodzić za godnego urzędów, których się nie ma, niż tych, które się piastuje.

5 Wszystkie przykłady pochodzą z: F. de La Rochefoucauld, *Maksymy i rozważania moralne*, tłum. i wstęp T. Boy-Żeleński, Warszawa 1996.

9. Mało kto jest tak rozsądny, aby przekładać użyteczną naganę nad zwodną pochwałę.
10. Mamy więcej siły niż woli; często wmawiamy w siebie, że coś jest niemożliwe, jedynie aby się usprawiedliwić przed sobą.
11. Nasze cnoty są najczęściej przebranymi przywarami.
12. Nie gardzimy wszystkimi, którzy mają przywary, ale gardzimy wszystkimi, którzy nie mają żadnych cnót.
13. Nieszczęście bliźniego cieszy przyjaciół i wrogów.
14. Powaga jest obrządkiem ciała, wymyślonym dla pokrycia braków ducha.
15. Przebacza się, póki się kocha.
16. Sądzimy przeważnie drugich jedynie dla ich wziętości i powodzenia.
17. Słońcu ani śmierci nie można patrzeć prosto w oczy.
18. Starzy lubią dawać dobre rady, aby się pocieszyć, że nie są już zdolni dawać złych przykładów…
19. Uchylanie się od pochwały jest chęcią otrzymania jej dwa razy.
20. Wiara w siebie rodzi w znaczej mierze wiarę w drugich.
21. Wielcy ludzie miewają wielkie wady.
22. Z prawdziwą miłością jest jak z pojawieniem się duchów: wszyscy o nich mówią, ale mało kto je widział…
23. Zawiść bardziej jest nieprzejednana niż nienawiść.
24. Zawsze mamy dość siły, aby znieść cudze nieszczęścia.
25. Zazdrość karmi się podejrzeniami i zmienia się we wściekłość lub ustaje z chwilą, gdy przejdzie od podejrzeń do pewności.
26. Zło, które czynimy, nie ściąga na nas tylu prześladowań i nienawiści co nasze przymioty.

Według Kazimierza Orzechowskiego, maksymy F. de La Rochefoucauld można scharakteryzować kilkoma cechami, które równocześnie są cechami dystynktywnymi innych typów tego gatunku i które wyznaczają stosunek (różnicy lub podobieństwa) do innych małych form (por. tabela 4).

Tabela 4. Cechy dystynktywne aforyzmu wymienione przez K. Orzechowskiego

„Samodzielność, kontekstowa niezależność, izolacja, brak tytułu; aforyzmu nic nie zapowiada – on od razu jest; do tych właściwości odnosi się definicja Sanctorisa: »Aforyzm jest to wywód skończony niepotrzebujący ani poprzedniego założenia, ani następnego rozwinięcia przez inne ‘zakłady’«. Cecha ta skutecznie sprawdza się podczas lektury zbioru aforyzmów, kiedy można je czytać od końca lub na wyrywki. Aforyzm traci swą samodzielność wtedy, kiedy zostaje użyty jako cytat, motto lub dewiza.
Krótkość, zwięzłość, lakoniczność, zwartość, jędrność; ta cecha została już uchwycona w definicji Galenusa: »Aforyzm, czyli zdanie zamykające w krótkich słowach własności jakiej rzeczy« i pozwala określić aforyzm jako najmniejszą z małych form literackich, jedno- lub dwuzdaniowy rozmiar tej krótkości łączy go z maksymą lub sentencją, ale różni od anegdoty, apoftegmatu, charakteru, eseju, fragmentu, portretu i uwagi.
Uniwersalność, ponad- lub bezczasowość znaczenia; o tej właściwości mówi definicja Nietzschego: »Aforyzm, sentencja są formami wieczności«. Wieczną aktualność (pozorną lub rzeczywistą) zapewnia aforyzmowi słowo »jest« lub użycie czasu przeszłego albo przyszłego w funkcji czasu teraźniejszego, czyli tzw. aorystu gnomicznego. Ta cecha stała się podstawą wyodrębnienia spośród małych form literackich tzw. form gnomicznych, do których prócz aforyzmu zalicza się gnomę (gnoma to grecki odpowiednik łacińskiej sentencji), maksymę i przysłowie.
Subiektywność, indywidualność, ustalone lub dające się ustalić autorstwo, dlatego chyba C. Fadiman zdefiniował: »Aforyzm jest przysłowiem nieprzeciętnego człowieka«. Subiektywność aforyzmu przeciwstawia się obiektywności sentencji, maksymy i przysłowia, anonimowość tego ostatniego zaś nie pozwala utożsamiać z trzema pozostałymi gatunkami.
Humor o wszystkich możliwych odcieniach: od łagodnego żartu do silnie spointowanego dowcipu oraz ironii i sarkazmu; cecha ta wyznacza stosunek aforyzmu do prawd oczywistych i wartości uznanych, których on nie uznaje i którym się przeciwstawia wszelkimi środkami retorycznymi łącznie z paradoksem (i wtedy sam się nim staje). Humor też najbardziej różni aforyzm od maksymy i sentencji, którym właściwy jest nastrój powagi i szacunek dla prawdy”.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Orzechowski 1988: 13.

4.3. SPECYFIKA GATUNKOWA AFORYZMU W UJĘCIU K. WICHAREGO

Kolejny badacz – Krzysztof Wichary w artykule *Ekspresja aforyzmu* także podjął temat specyfiki gatunkowej aforyzmu, określając repertuar cech dla niego charakterystycznych. Uczony zauważył, że pomimo wielu opracowań i badań zagranicznych „nie ustalono dotychczas, co decyduje o odrębności i specyfice gatunkowej aforyzmu, twierdzi się nawet, że ze względu na różnorodność form wypowiedzi aforystycznych ustalenia takie są wręcz niemożliwe” (Wichary 1990: 87–101). Stwierdził natomiast, że jest możliwe określenie „kilku cech dla aforyzmu właściwych, co jednocześnie nie oznacza, że są one charakterystyczne wyłącznie dla tego gatunku” (Wichary 1990:

87–101). Tabela 5 prezentuje dziewięć charakterystycznych cech, które zdaniem badacza posiada aforyzm.

Tabela 5. Cechy dystynktywne aforyzmu według K. Wicharego

	Cecha dystynktywna aforyzmu
1.	Krótkość
2.	Aprioryczność
3.	Humor
4.	Samodzielność
5.	Metaforyczność
6.	Arbitralność
7.	Uniwersalność
8.	Oryginalność
9.	Wieloznaczność

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Wichary 1990: 87–101.

4.4. CECHY ODRÓŻNIAJĄCE AFORYZMU POKAZANE PRZEZ M. BALOWSKIEGO

Mieczysław Balowski wyodrębnia cechy diakrytyczne aforyzmu, konfrontując jego definicję z nazwami takich miniatur literackich jak: apoftegmat, gnoma, maksyma, sentencja, skrzydlate słowo, złota myśl i przysłowie umieszczonymi w *Słowniku terminów literackich* (Sławiński [red.] 1976).

Tabela 6. Zestawienie definicji na podstawie *Słownika terminów literackich* J. Sławińskiego, opracowane przez M. Balowskiego

Aforyzm	zwięzłe sformułowanie, zwykle jednozdaniowe, ogólnej prawdy o charakterze filozoficznym, psychologicznym czy moralnym, odznaczające się stylistyczną wyrazistością i błyskotliwością
Apoftegmat	zwięzłe i dobitne powiedzenie, trafnie dostosowane do sytuacji, często nawiązujące do przysłowia (zarówno formalnie, jak i treściowo), zwykle przypisywane komuś autorsko
Gnoma	lapidarne sformułowanie w wierszu lub prozie, zawierające jakąś ogólną myśl, zwłaszcza o charakterze moralnym, przestrogę lub zasadę postępowania, bliskie stylistycznie przysłowiu

Maksyma	zasada postępowania lub ogólne prawidło moralne sformułowane w sposób zwięzły i dobitny, zwykle w jednym zdaniu
Sentencja	zdanie zawierające ogólną myśl o charakterze moralnym lub filozoficznym, sformułowane w sposób wyrazisty i skłaniający do uznania jego bezwzględnej trafności
Skrzydlate słowo	często przytaczane cytaty ze znanych utworów literackich (i szerzej: piśmienniczych), które z czasem weszły do frazeologii języka potocznego, odgrywając w nim rolę aluzyjnych powiedzeń stosownych w odpowiednich sytuacjach, nierzadko bez wyraźnej świadomości ich pochodzenia. Mogą to być zarówno sformułowania o charakterze aforyzmów czy sentencji, jak i wyrażenia oraz zwroty pozbawione takiego nacechowania
Złota myśl	zwięzłe sformułowania zaczerpnięte najczęściej z dzieł znanych autorów, o charakterze sentencji czy aforyzmów, zawierające jakieś prawdy moralne lub wskazówki postępowania, wykorzystywane zwykle w celach dydaktycznych
Przysłowie	zdanie występujące w obrębie danej kultury w stałej postaci, wyrażające w formie bezpośredniej lub zmetaforyzowanej pewną myśl czy naukę ogólną, odnoszącą się do określonej sytuacji życiowej; ma postać stwierdzenia lub pouczenia, zwykle zbudowanego na zasadzie paralelizmu lub kontrastu znaczeniowego, nierzadko rymowanego wewnętrznie. Przysłowia powstają i funkcjonują przede wszystkim w kulturach zamkniętych i tradycyjnych, są istotnym składnikiem literatury ludowej

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Balowski 1999: 33–40.

Analizując przytoczone definicje słownikowe, M. Balowski (1999: 33–40) wydziela dwie grupy charakterystycznych dla nich cech: formalne (pozajęzykowe) i semantyczne (językowe i/lub będące elementem aktu komunikacji) – por. tabela 7.

Tabela 7. Porównanie aforyzmu, apoftegmatu, gnomy, maksymy, przysłowia, sentencji, skrzydlatych słów i złotej myśli pod względem formalnym i semantycznym

Cecha	Aforyzm	Apoftegmat	Gnoma	Maksyma	Przysłowie	Sentencja	Skrzydlate słowo	Złota myśl
FORMALNE								
Krótkość	+	+	+	+	+	+	+	+
Samodzielność	+	+	/	/	+	/	–	–
Literackość	+	+	+	+	/	+	/	+
Anonimowość	–	–	–	–	–	–	–	–

SEMANTYCZNE								
Dwudzielność	+	/	/	–	/	–	–	/
Humorystyczność	+	+	/	–	/	–	–	–
Obiektywność	–	–	+	+	+	+	+	+
Subiektywność	+	+	–	–	–	–	–	–
Uniwersalizm	+	–	+	+	/	+	/	+
Wieloznaczność	+	/	/	–	–	–	–	–
Aksjomatyczność	–	/	+	+	/	+	/	+

W tabeli użyto następujących znaków:
+ – cecha konstytutywna, / – cecha fakultatywna, - – cecha, która nie występuje w danym utworze
Źródło: Balowski 1999: 33–40.

Dokonując oglądu danych zawartych w tabeli, badacz spostrzegł, że jedyną cechą wspólną wszystkich utworów aforystycznych jest ich linearna krótkość, co daje podstawę nazwania tej grupy utworów małymi formami literackimi (z wyjątkiem przysłowia, które ze względu na swoją funkcję od zarania swojego powstania było postrzegane jako odmienny utwór, pierwowzór małych form literackich). Pozostałe cechy odróżniające dają, zdaniem Balowskiego, podstawę do podziału analizowanych gatunków na trzy grupy.

Tabela 8. Podział na grupy gatunków aforystycznych analizowanych przez M. Balowskiego

Numer grupy	**Nazwy gatunków tworzących grupę**	**Charakterystyka**
1	2	3
I.	Aforyzm, apoftegmat	Utworów grupy pierwszej w niektórych przypadkach nie da się utożsamiać, gdyż różnice są tu wyraźne, a mianowicie: „dążenie do wieloznacznego przekazu myśli w aforyzmie, przy czym częściej do jednoznaczności, a nade wszystko do jednokrotności użycia opisywanych wydarzeń w apoftegmacie, nieobligatoryjna funkcja pouczenia w apoftegmacie (w aforyzmie utożsamiana z funkcją perswazyjną), spójność przekazu i wydarzenia, czyli przypisanie aktu komunikacji do konkretnego zdarzenia w apoftegmacie (w aforyzmach rozdzielna), a także relacyjność apoftegmatu bez nastawienia na aksjologiczność oraz brak wyraźnego nacechowania stylistycznego czy semantycznego, np. niekonieczna (czy wręcz sporadycznie spotykana w apoftegmacie) dwudzielność znaczeniowa utworu. I mimo to, że obydwa gatunki są utworami nieanonimowymi (są wytworami konkretnych pisarzy), to ich struktura semantyczna oraz cel wyraźnie się różnicują” (Balowski 1999: 36)

1	2	3
II.	Gnoma, maksyma, sentencja, złota myśl, skrzydlate słowo	Do drugiej grupy najbardziej nie przystają skrzydlate słowa i złote myśli, ponieważ „są wyjątkami (cytatami) – z reguły – z utworów literackich, odznaczającymi się cechami zobiektywizowanej zasady lub opisu, skrótu semantycznego wyróżnionych wprost lub za pomocą struktury metaforycznej, ale zawsze w odbiorze jednoznacznej" (Balowski 1999: 36). Złote myśli, poza proweniencją, nie różnią się od maksymy czy sentencji. Różnica między nimi polega na pierwotnej zależności kontekstowej złotych myśli (rzadko też sentencji) oraz niezależności pozostałych (z wyjątkiem skrzydlatych słów).
III.	Przysłowia	Ostatnią grupę wyróżnia przede wszystkim anonimowość, ponieważ przysłowia są bardzo rzadko opatrywane nazwiskami autorów.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Balowski 1999: 33–40.

Analizując wydzielone w tabeli 8 grupy gatunków aforystycznych, Balowski konkluduje, że niełatwo jest odróżnić od siebie pokrewne gatunki: „W wielu tomikach sentencji, maksym czy złotych myśli utwory te występują obok siebie bez jednoznacznego oddzielenia od siebie, co z drugiej strony jeszcze bardziej zaciera tę różnicę między nimi" (Balowski 1999: 39). Podsumowując powyższe rozumowanie: M. Balowski, dokonując porównania małych form literackich, zadaje pytanie: Czy wszystkie wymienione przez niego małe formy literackie są odrębnymi gatunkami literackimi, czy tylko wariantami jednego/kilku gatunku/gatunków? A następnie na nie odpowiada:

> Należałoby stwierdzić, że używanie określeń literatura aforystyczna, utwory aforystyczne nie ma uzasadnienia. Brak bowiem elementu gatunkowego, który spajałby takie utwory literackie, jak: aforyzm, apoftegmat, gnoma, maksyma, sentencja, skrzydlate słowo czy złota myśl (nie można przyjąć długości utworu za wykładnię tego zbioru). Nadrzędne kryterium, dotychczas używane (mądrość myśli zawartej w utworze), jest realizowane także w powieści psychologicznej, opowiadaniu czy choćby szkicu. Nie dyferencjuje więc ani nie łączy małych form literackich. Bezsprzecznym wnioskiem jednak wydaje się stwierdzenie, że świadomość genologiczna – nie tylko potoczna, ale także normatywna – tych utworów jest słaba, co nie daje podstawy do ich uporządkowania, a raczej utrwala istniejący stan. Świadczy o tym choćby brak odmiennych cech inwariantnych w przypadku np. maksymy i sentencji, które skodyfikowano jako dwa odmienne gatunki literackie (Balowski 1999: 39).

4.5. KONFRONTATYWNE UJĘCIE CECH DYSTYNKTYWNYCH AFORYZMU WYDZIELONYCH PRZEZ K. ORZECHOWSKIEGO, M. BALOWSKIEGO I K. WICHAREGO

Podsumowaniem powyższych badań cech diakrytycznych aforyzmu prowadzonych przez K. Orzechowskiego, M. Balowskiego i K. Wicharego jest tabela 9, która zestawia wyniki poszczególnych badaczy.

Tabela 9. Konfrontatywne ujęcie cech dystynktywnych aforyzmu wydzielonych przez K. Orzechowskiego, M. Balowskiego i K. Wicharego

Lp.	K. O.	M. B.	K. W.
	Kazimierz Orzechowski	Mieczysław Balowski	Krzysztof Wichary
1.	Samodzielność, kontekstowa niezależność, izolacja	Samodzielność	Samodzielność
	Brak tytułu	______	______
2.	Krótkość	Krótkość	Krótkość
	Zwięzłość	______	Zwięzłość
	Lakoniczność	______	______
	Zwartość	______	______
3.	Uniwersalność Ponad- lub bezczasowość znaczenia	Uniwersalizm	Uniwersalność (polegająca na użyciu czasu teraźniejszego)
4.	Subiektywność	Subiektywność	______
	Indywidualność, ustalone lub dające się ustalić autorstwo	______	______
5.	Humor o wszystkich możliwych odcieniach: od łagodnego żartu do silnie spointowanego dowcipu oraz ironii i sarkazmu	Humorystyczność	Humor
6.	______	Literackość	______
7.	______	Wieloznaczność	Wieloznaczność
8.	______	Dwudzielność	______
9.	______	______	Arbitralność
10.	______	______	Aprioryczność
11.	______	______	Oryginalność
12.	______	______	Metaforyczność

Źródło: opracowanie własne.

4.6. PREZENTACJA DEFINICJI AFORYZMU UMIESZCZONYCH W DZIESIĘCIU WSPÓŁCZESNYCH POLSKICH SŁOWNIKACH I ENCYKLOPEDIACH

Autorka książki w celu wyłonienia cech konstytutywnych aforyzmu postanowiła porównać definicje tego gatunku zawarte w XX-wiecznych słownikach i encyklopediach.

A *SŁOWNIK POJĘĆ I TEKSTÓW KULTURY. TEORIA SŁOWA*, RED. E. SZCZĘSNA, WARSZAWA 2002, S. 11.

Aforyzm – zwięzła formuła wyrażająca pewną prawdę ogólną i ponadczasową, przybierająca najczęściej postać błyskotliwej i humorystycznej definicji, antytezy, oryginalnego porównania lub pseudoproporcji. Typowe aforyzmy nie wypowiadają myśli banalnych, formułują w sposób dobitny i sugestywny osobiste obserwacje lub pytania, przeważnie paradoksalne, często przeciwstawiają się prawdom oczywistym i uznanym wartościom. Subiektywność aforyzmu różni go od przysłowia, sentencji, maksymy. Aforyzm wyróżnia się również humorem. W niektórych realizacjach przybiera formę fragmentu lub nawet miniaturowego eseju. W bardziej rozbudowanych wypowiedziach aforyzmy pełnią istotną funkcję: w bajce występują jako morał, w dramacie jako sądy bohatera, w opowiadaniu czy filmie – sądy narratora lub bohatera.

B *SŁOWNIK TERMINÓW LITERACKICH*, RED. J. SŁAWIŃSKI, WROCŁAW–WARSZAWA–KRAKÓW–GDAŃSK 1976, S. 12.

Aforyzm – zwięzłe sformułowanie, zwykle jednozdaniowe, ogólnej prawdy o charakterze filozoficznym, psychologicznym czy moralnym, odznaczające się stylistyczną wyrazistością i błyskotliwością. Mechanizm wypowiedzi aforystycznej opiera się najczęściej na chwytach antytezy i paradoksu.

C S. SIEROTWIŃSKI, *SŁOWNIK TERMINÓW LITERACKICH*, WROCŁAW 1986, S. 17.

Aforyzm – zwięzłe zdanie wyrażające jakieś ogólne spostrzeżenie, refleksję o charakterze psychologicznym, etycznym itp.

D *SŁOWNIK JĘZYKA POLSKIEGO*, RED. M. SZYMCZAK, WARSZAWA 1978, S. 14.

Aforyzm – zwięzłe zdanie, błyskotliwe sformułowanie zawierające jakąś myśl filozoficzną, moralną, regułę życiową itp.

E *PRAKTYCZNY SŁOWNIK WSPÓŁCZESNEJ POLSZCZYZNY*,
RED. H. ZGÓŁKOWA, T. 1, POZNAŃ 1994, S. 97.
Aforyzm – zwięzłe, błyskotliwie sformułowane zdanie, które zawiera jakąś myśl filozoficzną, moralną, regułę życiową itp.

F *INNY SŁOWNIK JĘZYKA POLSKIEGO*,
RED. M. BAŃKO, WARSZAWA 2000, S. 9.
Aforyzm – krótkie i błyskotliwe sformułowanie jakiejś ogólnej myśli, np. moralnej lub filozoficznej, najczęściej zamknięte w jednym zdaniu.

G *SŁOWNIK WSPÓŁCZESNEGO JĘZYKA POLSKIEGO*,
RED. B. DUNAJ, WARSZAWA 1998, S. 4.
Aforyzm – krótkie, zwięzłe powiedzenie wyrażające jakąś ogólną myśl filozoficzną, moralną, życiową itp. Zwykle ujęte w błyskotliwej formie; sentencja; maksyma.

H *NOWA ENCYKLOPEDIA POWSZECHNA PWN*,
RED. B. PETROZOLIN-SKOWROŃSKA, WARSZAWA 1998, S. 42.
Aforyzm (maksyma, sentencja, „złota myśl") – zwięzła formuła, zwykle jednozdaniowa, zawierająca ogólną myśl filozoficzną, moralną, psychologiczną, estetyczną, wypowiedzianą w wyrazisty i błyskotliwy sposób, przy użyciu głównie antytezy i paradoksu.

I *JĘZYK POLSKI: ENCYKLOPEDIA W TABELACH*,
RED. W. MIZERSKI, WARSZAWA 2000, S. 354.
Aforyzm – utwór krótki, zazwyczaj jednozdaniowy. Jest stylistycznie wyrazisty. Często wykorzystuje efekt paradoksu, chętnie korzysta z ironii, humoru, gry słów. Wyraża sąd ogólny, często jest przewrotnym nawiązaniem do sądu potocznego. Powstał pod wpływem starożytnych maksym, sentencji i epigramatów.

J *LITERATURA POLSKA. PRZEWODNIK ENCYKLOPEDYCZNY*,
RED. J. KRZYŻANOWSKI, C. HERNAS, T. 2, WARSZAWA 1985, S. 350.
Sentencja, aforyzm, gnoma, maksyma – krótkie, zwykle jednozdaniowe prozaiczne lub rymowane wypowiedzenie zawierające myśl ogólną odnoszącą się do sfery zjawisk filozoficznych, etycznych, obyczajowych, psychologicznych czy estetycznych. Ma najczęściej kształt nakazu, zakazu lub sądu, z którego wyciągnąć można właściwe wnioski co do praktycznego postępowania. Jej formułowaniu służą wyraziste środki stylu retorycznego, zwłaszcza antyteza, paralelizm, paradoks. […] często służą one za tytuł utworu literackiego, motto, napis nagrobny. […] W obrębie dłuższych tekstów literackich […] pełnią różne, niekiedy ważne funkcje. W liryce są często kompozycyjną puentą utworu lub zamknięciem pewnej wyodrębnionej całości, niekiedy

nadają walor uogólniający przedstawionym w wierszu obrazom […]. W prozie i w dramacie obok naturalnej funkcji dydaktycznej służą za pomocniczy środek charakteryzowania, a nawet kreowania wypowiadających je postaci, mogą również określać pozycję i poglądy narratora. Występują też jako podsumowanie lub początek dłuższych dyskursów o charakterze przykładu (egzemplum), uzasadniając kompozycyjne wprowadzenie tych ustępów do utworu.

4.7. WYPOŚRODKOWANA DEFINICJA AFORYZMU – UTWORZONA NA PODSTAWIE PORÓWNANIA DEFINICJI SŁOWNIKOWYCH I ENCYKLOPEDYCZNYCH Z XX WIEKU

W tabeli 10 zebrano wszystkie cechy diakrytyczne aforyzmu wyłonione z analizowanych przez autorkę dziesięciu definicji aforyzmu, zawartych w źródłach omówionych w punkcie 4.6.

Tabela 10. Porównanie definicji normatywnych aforyzmu

Źródła definicji normatywnych aforyzmu											
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
Lp.	Cechy aforyzmu	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
1.	Zwięzłość	+	+	+	+	+	–	+	+	–	–
2.	Krótkość	–	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3.	Ponadczasowość	+	–	–	–	–	–	–	–	–	–
4.	Błyskotliwość	+	+	–	+	+	+	+	+	–	–
5.	Humorystyczność	+	–	–	–	–	–	–	–	+	–
6.	Sugestywność	+	–	–	–	–	–	–	–	–	–
7.	Dobitność	+	–	–	–	–	–	–	–	–	–
8.	Niebanalność	+	–	–	–	–	–	–	–	–	–
9.	Subiektywność	+	–	–	–	–	–	–	–	–	–
10.	Przeciwstawianie się prawdom oczywistym	+	–	–	–	–	–	–	–	–	–
11.	Przeciwstawianie się uznanym wartościom	+	–	–	–	–	–	–	–	–	–
12.	Ironiczność	–	–	–	–	–	–	–	–	+	–
14.	Stylistyczna wyrazistość	–	+	–	–	–	–	–	+	+	+
15.	Wykorzystywanie środków retorycznych:										

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
	1. Antytezy	–	+	–	–	–	–	–	+	–	+
	2. Paradoksu	+	+	–	–	–	–	–	+	+	+
	3. Paralelizmu	–	–	–	–	–	–	–	–	–	+
	4. Gry słów	–	–	–	–	–	–	–	–	+	–
16.	Aforyzm wyraża:										
	1. sąd	–	–	–	–	–	–	–	–	+	+
	2. prawdę	–	+	–	–	–	–	–	–	–	–
	3. refleksję	–	–	+	–	–	–	–	–	–	–
	4. obserwację	+	–	–	–	–	–	–	–	–	–
	5. spostrzeżenie	–	–	+	–	–	–	–	–	–	–
	6. myśl:	–	–	–	+	+	+	+	+	–	+
	a. ogólną	+	–	+	–	–	–	–	–	–	–
	b. filozoficzną	–	+	–	+	+	+	+	+	–	+
	c. etyczną	–	–	+	–	–	–	–	–	–	+
	d. obyczajową	–	–	–	–	–	–	–	–	–	+
	e. moralną	–	+	–	+	+	+	+	+	–	–
	f. psychologiczną	–	+	+	–	–	–	–	+	–	+
	g. estetyczną	–	–	–	–	–	–	–	+	–	+
	h. regułę życiową	–	–	–	+	+	–	+	–	–	–
17.	Ma postać zdania	–	+	+	+	+	+	–	–	+	+
18.	Przybiera kształt:										
	1. definicji	+	–	–	–	–	–	–	–	–	–
	2. pytania	+	–	–	–	–	–	–	–	–	–
	3. oryginalnego porównania	+	–	–	–	–	–	–	–	–	–
	4. pseudoproporcji	+		–	–	–	–	–	–	–	–
	5. nakazu	–	–	–	–	–	–	–	–	–	+
	6. zakazu	–	–	–	–	–	–	–	–	–	+
19.	Wykorzystywany jest jako:										
	1. tytuł utworu literackiego	–	–	–	–	–	–	–	–	–	+
	2. motto	–	–	–	–	–	–	–	–	–	+
	3. napis nagrobny	–	–	–	–	–	–	–	–	–	+

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
20.	W liryce pełni funkcję:										
	1. kompozycyjnej puenty utworu	–	–	–	–	–	–	–	–	–	+
	2. zamknięcia pewnej wyodrębnionej całości	–	–	–	–	–	–	–	–	–	+
	3. uogólnienia przedstawionych w wierszu obrazów	–	–	–	–	–	–	–	–	–	+
21.	W prozie i dramacie:										
	1. pełni funkcję dydaktyczną	–	–	–	–	–	–	–	–	–	+
	2. charakteryzuje, a nawet kreuje wypowiadające je postaci	–	–	–	–	–	–	–	–	–	+
	3. określa pozycję i poglądy narratora	–	–	–	–	–	–	–	–	–	+
	4. podsumowuje lub jest początkiem dłuższych dyskursów o charakterze przykładu, uzasadniając kompozycyjne wprowadzenie tych ustępów	–	–	–	–	–	–	–	–	–	+
	5. wyraża sądy bohatera	+	–	–	–	–	–	–	–	–	+
22.	W bajce występuje jako morał	+	–	–	–	–	–	–	–	–	–
23.	W filmie wyraża sądy narratora lub bohatera	+	–	–	–	–	–	–	–	–	–

W tabeli użyto następujących znaków: + – obecność cechy, - – brak cechy
Źródło: opracowanie własne.

W celu wyłonienia, z dziesięciu przytoczonych definicji normatywnych, cech konstytutywnych dla aforyzmu wybrane zostały te, które posiadały 50% i wyższą frekwencję. Na ich podstawie autorka sformułowała następującą definicję wypośrodkowaną badanej miniatury literackiej: aforyzm jest to krótkie (90%), zwięzłe (70%) i przeważnie błyskotliwie (70%) sformułowane zdanie (70%) wyrażające myśl (60%) filozoficzną (70%) lub moralną (60%). Często oparte na paradoksie (50%).

4.8. ANALIZA KONFRONTATYWNA CECH ODRÓŻNIAJĄCYCH AFORYZMU WYDZIELONYCH PRZEZ K. ORZECHOWSKIEGO, K. WICHAREGO I M. BALOWSKIEGO Z CECHAMI WYSTĘPUJĄCYMI W DEFINICJI WYPOŚRODKOWANEJ

Tabela 11 to konfrontatywne zestawienie cech odróżniających aforyzmu wydzielonych przez polskich badaczy aforyzmu (**K. O.**, **M. B.**, **K. W.**) z definicją autorską powstałą z zestawienia cech konstytutywnych obecnych w definicji od 50% do 90%, występujących w polskich słownikach i encyklopediach XX wieku (**A. T. K.**).

Tabela 11. Zestawienie porównawcze cech dystynktywnych aforyzmu wydzielonych przez wybranych badaczy polskich z cechami tego gatunku odznaczającymi się największą frekwencją w definicjach zamieszczonych w XX-wiecznych polskich słownikach i encyklopediach

Lp.	K. O.	M. B.	K. W.	A. T. K.
	Kazimierz Orzechowski	Mieczysław Balowski	Krzysztof Wichary	Autorska definicja aforyzmu – wypośrodkowana na podstawie polskich słowników i encyklopedii
1	2	3	4	5
1.	Samodzielność, kontekstowa niezależność, izolacja	Samodzielność	Samodzielność	Sformułowanie w postaci jednego zdania 70%
	Brak tytułu	______	______	______
2.	Krótkość	Krótkość	Krótkość	Krótkość 90%
	Zwięzłość	______	Zwięzłość	Zwięzłość 70%
	Lakoniczność	______	______	______
	Zwartość	______	______	______
3.	Uniwersalność, ponad- lub bezczasowość znaczenia	Uniwersalizm	Uniwersalność (polegająca na użyciu czasu teraźniejszego)	Ponadczasowość 10%
4.	Subiektywność	Subiektywność	______	______
	Indywidualność, ustalone lub dające się ustalić autorstwo	______	______	______
5.	Humor o wszystkich możliwych odcieniach: od łagodnego żartu do silnie spointowanego dowcipu oraz ironii i sarkazmu	Humorystyczność	Humor	Humorystyczność 20%
6.	______	Literackość	______	______
7.	______	Wieloznaczność	Wieloznaczność	______
8.	______	Dwudzielność	______	______
9.	______	______	Arbitralność	______
10.	______	______	Aprioryczność	______

1	2	3	4	5
11.	______	______	Oryginalność	______
12.	______	______	Metaforyczność	______
13.	______	______	______	Błyskotliwość 70%
14.	______	______	______	Wyrażanie myśli/ prawdy/refleksji ogólnej 60%
15.	______	______	______	Wyrażanie myśli filozoficznej 70%
16.	______	______	______	Wyrażanie prawdy moralnej 60%
17.	______	______	______	Paradoksalność 50%

Objaśnienia skrótów:
K. O. – K. Orzechowski, *Aforyzm wśród małych form literackich*, „Opole" 1988, z. 4, s. 12.
M. B. – M. Balowski, *O tzw. literaturze aforystycznej, czyli aforyzm, sentencja, maksyma, złota myśl…*, Wrocław 1999, seria: Rozprawy Komisji Językoznawczej, t. 25, s. 33–40.
K. W. – K. Wichary *Ekspresja aforyzmu*, „Litteraria" 1990, t. 12, s. 87–101.
A. T. K. – definicja autorska oparta na analizie współczesnych słowników i encyklopedii.

Źródło: opracowanie własne.

Jak wynika z danych zawartych w tabeli 11, XX-wieczne słowniki i encyklopedie w szerokim zakresie wykorzystują w swoich definicjach jedynie trzy pierwsze cechy dystynktywne aforyzmu, wyodrębnione już wcześniej przez K. Orzechowskiego, a mianowicie – samodzielność, krótkość i zwięzłość. Uniwersalność rozumiana jako ponad- lub bezczasowość została potwierdzona tylko w jednej definicji zaczerpniętej ze *Słownika pojęć i tekstów kultury* (Szczęsna 2002: 11), humorystyczność zaś jedynie w dwu – we wzmiankowanym już *Słowniku pojęć i tekstów kultury* oraz w *Język polski: encyklopedia w tabelach* (Mizerski [red.] 2000: 354). Subiektywność – cecha nazwana tak przez K. Orzechowskiego – ani razu nie pojawiła się w analizowanych definicjach. Natomiast z cech wyodrębnionych przez M. Balowskiego w cytowanych źródłach encyklopedycznych i słownikach potwierdzenia nie znalazły trzy cechy: literackość, wieloznaczność i dwudzielność. Z cech, które przypisał aforyzmowi K. Wichary, nie pojawiły się: wieloznaczność, arbitralność, aprioryczność, oryginalność i metaforyczność. Nowe zaś cechy dystynktywne wyodrębnione na podstawie definicji zamieszczonych we współczesnych słownikach i encyklopediach, które nie znalazły wcześniej odzwierciedlenia ani w pracach K. Orzechowskiego, ani w opracowaniu M. Balowskiego, ani też w artykule K. Wicharego to: błyskotliwość (70%), wyrażanie prawdy ogólnej (60%), wyrażanie prawdy o charakterze filozoficznym (70%) i wyrażanie prawdy o charakterze moralnym (60%) oraz paradoksalność (50%).

4.9. PRÓBA OKREŚLENIA AFORYZMU JAKO GATUNKU WYPOWIEDZI

Autorka zgadza się z opinią Wojciecha Chlebdy, że:

> aforyzm zapewne niejedną ma postać, jednak problematyczna sprowadzalność podobnych konstruktów do jakiegokolwiek wspólnego mianownika – myślowego, formalnego czy funkcjonalnego – każe postawić pytanie, czy to zakres pojęciowy terminu aforyzm jest aż tak rozciągliwy, czy też redaktorzy serii przestali się liczyć z tradycją genologiczną (Chlebda 2005: 72).

W podobnym tonie o aforyzmie wypowiada się także Tadeusz Lira-Śliwa: „Nawet autorzy poważnych dysertacji mają trudności z jednoznacznym zdefiniowaniem aforyzmu" (Lira-Śliwa 2003: 31). Jak wynika z przytoczonych powyżej badań nad aforyzmem, przeprowadzonych zarówno przez rosyjskich, jak i polskich uczonych, jednoznaczne zdefiniowanie aforyzmu, jak dotąd nie okazało się możliwe i nieustannie wywołuje żywe dyskusje, czego najlepszym przykładem są zróżnicowane opisy tego gatunku umieszczone we współczenych słownikach i encyklopediach. Uczeni zajmujący się tą problematyką dążą co prawda do uściślenia terminu, ale niejednokrotnie przyjmują bardzo rozbieżne stanowiska. Stąd też prawdziwe wydaje się stwierdzenie Tadeusza Boya-Żeleńskiego (zob. La Rochefoucauld 1977: 12–13), że aforystów „zawodowych", uprawiających aforyzm jako odrębny gatunek literacki, było w historii literatury niezbyt wielu. To natomiast, co wypełnia tomiki „Biblioteczki aforystów", to w dużej części cytaty wyjęte z dzieł pisarzy, ich brulionów czy korespondencji przez redaktorów serii: sformułowania, uogólnione sądy bohaterów i postaci dramatów, oderwane zapiski, notatki poetyckie, „prawa, twierdzenia, tezy", „małe portrety i mini-recenzje", „uwagi i refleksje, scenki i obserwacje".[6]

Autorka niniejszej publikacji przychyla się, podobnie jak Wojciech Chlebda, do zdania Zdzisława Libery, iż o aforyzmie:

> można mówić zarówno w ściślejszym znaczeniu tego terminu, jak i w znacznie mniej ścisłym, obejmującym twory mniej jednoznaczne w swojej strukturze, ale tworzące samodzielną jednostkę myślową. Jest to dłuższa w zasadzie wypowiedź, niekiedy kilkuzdaniowa, skupiona na jednym tylko problemie (cyt. za: Chlebda 2005: 72).

6 Sformułowania w cudzysłowach pochodzą z przedmów J. Błuszkowskiego i I. Maciejewskiego do tomików: K. Marks, *Myśli*, Warszawa 1978, s. 13 oraz S. Napierski, *Aforyzmy*, Warszawa 1984, s. 13.

W różnorodności historycznych, narodowych i indywidualnych typów aforyzmów, a zarazem w powszechności występowania tego gatunku zdaje się tkwić także przyczyna, dla której:

> Nie rozstrzygnięto nawet jednoznacznie problemu przynależności rodzajowej aforyzmu (poezja czy proza?). Większość leksykonów zalicza go do gatunków prozy, ale znane są np. *Aforyzmy wierszowane* A. S. Krasińskiego (1906). Również w literaturze indyjskiej aforyzm oznacza formę wierszowaną, najczęściej w kształcie śloki. W Polsce zaś wielką popularnością cieszyły się tłumaczenia aforyzmów wschodnich R. Kwiatkowskiego, układane w kształcie trioletu (Orzechowski 1973: 113–117)[7].

Agata Sikora sytuuje aforyzm w obrębie gatunków słownych, zaznaczając, że rządzi nim „logika wyzwania i odpowiedzi, akcji i reakcji" (Godlewski, Karpowicz, Rakoczy, Rodak [red.] 2014: 31). Autorka podkreśla, że aforyzm zawsze ma „określonego imiennie autora. Ciąży ku funkcjonowaniu publicznemu: aforyzmy publikuje się w książkach i na łamach prasy, pisze się na murach bądź rozpowszechnia w obiegu rękopiśmiennym" (Godlewski, Karpowicz, Rakoczy, Rodak [red.] 2014: 33). Ciekawe jest także spostrzeżenie badaczki, że „twórczość o charakterze aforystycznym może być również praktykowana w ramach niektórych gatunków kultury cyfrowej – takich jak SMS, *tweet*, opis profilu na portalu społecznościowym" (Godlewski, Karpowicz, Rakoczy, Rodak [red.] 2014: 35).

4.10. POSTMODERNISTYCZNA PARANAUKOWA DEFINICJA AFORYZMU WOJCIECHA WIERCIOCHA

Oprócz naukowych definicji aforyzmu sformułowanych przez wytrawnych badaczy definicji słownikowych i encyklopedycznych istnieje także jego definicja paranaukowa. Zaproponował ją Wojciech Wiercioch w *Szkicach o aforystyce*. W publikacji tej autor stawia następujące pytania:

> Jak zdefiniować aforyzm? Jak ustrzec się przed najczęstszymi błędami w definiowaniu? Co zrobić, by definicja nie była za szeroka lub za wąska, by uniknąć

7 Gdyby badacze aforyzmu bez zastrzeżeń zgodzili się ze stanowiskiem K. Orzechowskiego i uznali za prototyp aforyzmu teksty zawarte w *Maksymach i rozważaniach moralnych* La Rochefoucauld, wtedy do opisu wzorca gatunkowego tej miniatury literackiej można by zastosować teorię prototypów. (Na temat wykorzystania teorii prototypów por. między innymi: Wojtak 2004; 2008; Makuchowska 1998; Wyrwas, Sujkowska-Sobisz 2005: 124).

> błędu przesunięcia kategorialnego, by nie stosować błędnego koła bezpośredniego (*idem per idem* – czyli to samo przez to samo) czy błędnego koła pośredniego, by nie stosować definiowania typu *ignotum per ignotum* (nieznane przez nieznane)?[8].

Próbuje na te pytania odpowiedzieć z uśmiechem:

> Ze względu na zadanie wyróżnia się definicje sprawozdawcze, analityczne (podające zastane znaczenie wyrażenia) oraz definicje projektujące, syntetyczne (ustanawiające znaczenie słów i wyrażeń w projektowanym sposobie mówienia). Ponieważ nie można określić aforyzmu za pomocą definicji sprawozdawczej – możemy zastosować jedynie definicję projektującą.[9]

Stworzenie takiej definicji, zauważył Wiercioch, nie jest jednak proste. Dlatego autor zaproponował „humorystyczną, postmodernistyczną definicję paranaukową", argumentując swój wybór następująco:

> Psycholodzy (nawet ci najbardziej inteligentni), mając trudności ze zrozumieniem istoty inteligencji, stworzyli taką definicję: „Iloraz inteligencji jest tym, co mierzą testy na iloraz inteligencji". Analogicznie – można więc powiedzieć: „Aforyzm jest tym, co antologiści zamieszczają w antologiach aforyzmów".[10]

5. AFORYZMY O AFORYZMACH

W rozważaniach na temat definicji aforyzmu warto pokazać, jak sami aforyści próbują definiować aforyzm, czyli… zaprezentować definicje aforyzmu w formie aforyzmu. W tabeli 12 znalazło się ponad dwadzieścia egzemplifikacji tego typu utworów.

8 W. Wiercioch, *Szkice o aforystyce*, [online:] http://www.up.krakow.pl/konspekt/23/wiercioch.html [dostęp: 14.02.2013].

9 Zob.: tamże.

10 Tamże.

Tabela 12. Aforystyczne definicje aforyzmu

Lp.	Autor	Źródło	Aforyzmy o aforyzmach
1.	Andrzej Majewski	AE,9	Aforyzm to takie oczywiste stwierdzenie, na które nikt wcześniej nie wpadł.
2.	Adolf Nowaczyński	AD,8	Aforyzm jest przedostatnim ogniwem łańcucha myśli, którego ostatnim ogniwem jest paradoks.
3.	Wiesław Brudziński	C,236	Aforysta – to autor cytatów do cudzych książek.
4.	Wiesław Czermak-Nowina	AD,9	Aforyzm nie zawsze bywa skondensowaną śmietanką myśli, czasem to tylko odrobina mleka.
5.	Andrzej Urbańczyk	AD,9	Aforyzm – pierwiastek z ksiąg wiedzy życia.
6.	Stanisław Chyczyński	AD,9	Aforyzm – rodzynek w cieście narracji.
7.	Maria Janina Okoń	AD,9	Aforyzm to dłuto żłobiące prawdy w skamieniałych umysłach.
8.	Teresa Nietyksza	AD,9	Aforyzm to dojrzały owoc często kryjący tajemnicę robaka.
9.	Czesław Mirosław Szczepaniak	AD,9	Aforyzm to myśl, która nie zna granic.
10.	Ryszard Kornacki	AD,9	Aforyzm – to obraz splotu myśli i wydarzeń zaskoczony punktem widzenia.
11.	Urszula Zybura	AD,9	Aforyzmy – orły wśród ptaków myśli.
12.	Wiesław Brudziński	AD,10	Jeden z rodzajów aforyzmu: cytat, który chadza własnymi drogami.
13.	Andrzej Urbańczyk	AD,8	Aforyzm – atom w świecie mądrości.
14.	Aldona Różanek	A,328	Aforyzmy to same pointy.
15.	Jerzy Drobnik	Ł,7	Każdy dobry aforyzm jest jajkiem Kolumba.
16.	Wojciech Bartoszewski	Ł,6	Aforystyka – to słownik truizmów, które udało się sprzedać.
17.	Wiesław Brudziński	Ł,6	Aforyzm – pomysł na coś większego, który nie został zepsuty wykonaniem.
18.	Tadeusz Józef Maryniak	A,253	Aforyzmy to zastrzyki, które ożywiają mózg.
19.	Andrzej Urbańczyk	A,430	Aforyzm – najbardziej samotna proza.
20.	Adam Jabłoński	Ł,6	Aforyzm jest to najniekonsekwentniejsza myśl z najniekonsekwentniejszych myśli.
21.	Andrzej Urbańczyk	A,430	Aforyzm – powieść w jednej linijce.

Źródło: opracowanie własne.

ROZDZIAŁ II
Gry w aforyzmach

1. GRA. USTALENIA TERMINOLOGICZNE

W przestrzeni polskiej nauki wypracowano już wiele teoretycznych ustaleń i praktycznych zastosowań związanych z grami językowymi w tekstach, między innymi: Jarzębski 1977; Szczerbowski 1994; Matyjaszek 1996; Jędrzejko, Żydek-Bednarczuk [red.] 1997; Pajdzińska 2001b; Wojtak 2001; Rzeszutko 2001; 2002; Guz 2001; Wołos 2002; Łuc 2010. Poniżej przedstawione zostały te koncepcje gry, które przyczyniły się do usystematyzowania aforyzmowych gier w niniejszej książce.

1.1. DEFINICJA GRY J. JARZĘBSKIEGO

Według Jerzego Jarzębskiego gra polega na łamaniu reguł języka lub konwencji literackich, jest schematem takiej szczególnej interakcji, w której partnerzy „realizują wytyczne pewnego systemu, podejmując rozliczne czynności […], realizując założone w systemie cele. Reguły systemu tworzą swoisty »język« umożliwiający partnerom wzajemne zrozumienie i prawidłowe działanie" (Jarzębski 1977: 28). Proces komunikacji między nadawcą a odbiorcą można podzielić na dwie gry, w których za każdym razem są przez gracza rekonstruowane posunięcia partnera i nadawca orientuje swoje posunięcia na przypuszczalne reakcje „idealnego" odbiorcy, a ten przyporządkowuje swoje działania domniemanym posunięciom nadawcy. Obie gry zachodzą w różnym czasie, przy czym pojedynczemu aktowi nadania odpowiada wielość aktów odbioru, niekiedy różniących się nie tylko czasem, ale i okolicznościami historyczno-kulturowymi. Innymi słowy gra literacka może być rozumiana jako „swoista operacja, jaką przeprowadza nadawca na światopoglądzie odbiorcy poprzez modyfikacje lub utwierdzenie jego stereotypu" (Jarzębski 1977: 7).

1.2. KONCEPCJA GRY JĘZYKOWEJ E. JĘDRZEJKO

Inną koncepcję gry językowej zaproponowała Ewa Jędrzejko, która w swojej publikacji określiła ją jako:

> szczególny sposób organizacji środków z różnych poziomów systemu językowego, uwzględniający także cały kulturowy polisystem ich możliwych – pośrednich lub bezpośrednich – odniesień, ekstra tekstualnych. Dzięki temu zostaje – lub może zostać – uruchomiona dodatkowa (tzn. poza znaczeniem, wnoszonym za pomocą jednostek i reguł kodu językowego) sfera znaczeń wtórnych, uwarunkowanych związkami języka i kultury. Odkrycie i rozpoznanie sensu takich zabiegów jest warunkiem odczytania różnych „nadznaczeń", a tym samym nie tylko spełnienia zakładanej funkcji owej gry, ale także aktywnego, satysfakcjonującego poznawczo i estetycznie uczestnictwa w swoistej – bo nie zawsze tylko czysto rozrywkowej, „ludycznej" – zabawie, jaką autor tekstu […] proponuje odbiorcy (Jędrzejko 1997: 66).

2. WYBRANE RODZAJE GIER W AFORYZMACH

W tabeli 13 dokonano ogólnego zestawienia wyekscerpowanych na potrzeby niniejszej publikacji gier, w które wchodzą aforyzmy.

Podrozdziały dotyczące poszczególnych gier mają analogiczną budowę, wynikającą z podstawowych celów analiz, i zawierają:

a) najistotniejsze informacje i stan badań dotyczący danej gry;
b) klasyfikację przyjętą dla potrzeb książki;
c) aforystyczny materiał egzemplifikacyjny wyzyskujący daną grę według przyjętej klasyfikacji.

Tabela 13. Wybrane rodzaje gier w aforyzmach

1.	Gry oparte na aktywnym wykorzystaniu frazeologizmów 1.1. Gra kontaminacjami frazeologizmów 1.2. Gra frazeologizmami somatycznymi
2.	Gry inicjalnymi komponentami ramy tekstowej
3.	Gry stylizacyjne 3.1. Aforyzmy stylizowane na definicję 3.2. Aforyzmy stylizowane na pytanie retoryczne 3.3. Aforyzmy stylizowane na dialog 3.4. Aforyzmy stylizowane na dyrektywy

4.	Gry językowe wykorzystujące relacje w polu znaczeniowym 4.1. Gra synonimami 4.2. Gra antonimami 4.3. Gra polisemami 4.4. Gra homonimami
5.	Gry formalno-semantyczne 5.1. Gra nazwami własnymi 5.2. Gra paradoksem
6.	Gry semantyczno-składniowe 6.1. Gra odwróceniami paralelnymi 6.2. Gra konstrukcjami komparatywnymi
7.	Gra wybranymi kategoriami tematycznymi 7.1. Gra kategorią tematyczną *Polska i Polacy* 7.2. Gra kategorią tematyczną *praca* 7.3. Gra kategorią tematyczną *kwiaty* 7.4. Gra kategorią tematyczną *pieniądze* 7.5. Gra kategorią tematyczną *kolory achromatyczne* 7.5.1. Gra *bielą* 7.5.2. Gra *czernią* 7.5.3. Gra *szarością*
8.	Gra wybranymi wartościami 8.1. Gra wartością *dobro* 8.2. Gra wartością *prawda* 8.3. Gra wartością *piękno*
9.	Gra aluzjami literackimi
10.	Gra wyróżnieniami typograficznymi
11.	Gra elementami uzupełniającymi tekst słowny

Źródło: opracowanie własne.

2.1. GRY OPARTE NA AKTYWNYM WYKORZYSTANIU FRAZEOLOGIZMÓW [248 POŚWIADCZEŃ]

Zastosowane w pracach naukowych dotyczących polskiej frazeologii różnorodne metodologie badawcze pozwalają na tworzenie wielowymiarowego opisu zagadnień frazeologicznych. Zadziwia przy tym rozmaitość i rozległość koncepcji, których ze względu na ograniczone ramy książki nie sposób w tym miejscu przytoczyć i szczegółowo omówić. Poniższa lista opracowań to zaplecze teoretyczne dla opisu aforyzmowych gier opartych na aktywnym wykorzystaniu frazeologizmów oraz

ich użycia w praktyce glottodydaktycznej: Chlebda 1989; 1993; 2003; Lewicki [red.] 2001; Lewicki, Pajdzińska 1993; Pajdzińska 1992; 1993b; 2001b; 2002; 2006; Kowalski 2005; Butcher, Guziuk-Świca 2004; Pałka 2004; Papież 2009; Prus 1974; Rejakowa 1992; Stryjecka 1998; Ostaszewska 1967; Pięcińska 2006; Popowa 2000; Skorupka [red.] 1968; Słaby-Góral 2010; Tyrpa 2005; Dembska 2011; Mazur 2014.

2.1.1. Gra kontaminacjami frazeologizmów

Jednym z ciekawszych typów modyfikacji związków frazeologicznych jest kontaminacja połączeń wyrazowych. Pojęcie kontaminacji frazeologicznej w tej książce zostało przyjęte za Anną Pajdzińską: „Frazeologizm bywa krzyżowany: ze swobodną grupą wyrazową realizującą ten sam wzorzec składniowy, ze swobodną grupą wyrazową realizującą odmienny wzorzec syntaktyczny lub z innym frazeologizmem" (Pajdzińska 1993b: 156). Badaczka uzasadnia takie właśnie typy kontaminacji wyborem ujęcia pośredniego, za którym opowiada się większość naukowców (por. między innymi: Buttler, Satkiewicz 1960; Bąba 1979; Grabias 1970). Ponadto każda kontaminacja frazeologiczna zdaniem badaczy tego zjawiska:

a) „jest łączeniem dwu (rzadko trzech) frazeologizmów, którego wynikiem jest powstanie nowego związku" (Markowski 2006: 233),
b) „narusza przyzwyczajenia językowe czytelnika, jest więc środkiem pobudzania aktywności odbiorczej" (Pajdzińska 1993b: 173),
c) „wymaga refleksyjnej lektury, współtworzenia znaczeń i decyzji interpretacyjnych, nie narzuca sądów i wartościowań" (Pajdzińska 1993b: 173).

W odniesieniu do kontaminacji frazeologicznej[11] stosowanej w aforyzmach S. J. Leca – jednego z najwybitniejszych polskich aforystów – wypowiada się następująco A. Eminowicz:

> kontaminacja jest mechanizmem naruszającym strukturę frazeologizmu. Podobnie jak inne rodzaje modyfikacji, dowcipy tego typu działają na zasadzie wprowadzenia w błąd odbiorcy aforyzmu, który oczekując na strukturę tradycyjną, spotyka się z mechanicznym zlepkiem różnych elementów (Eminowicz 1991: 89).

11 Szerzej na temat kontaminacji frazeologicznej zob.: K. Dembska, *Słowa wykolejone*, Łask 2011.

AFORYZMY OPARTE NA KONTAMINACJI ZWIĄZKÓW FRAZEOLOGICZNYCH [11 POŚWIADCZEŃ]

1. Błędne koło ratunkowe. (S. J. Lec – H,66[12])
2. Bywają momenty, w których tylko ludzie bez głowy jej nie tracą. (A. Nikolski – B,273)
3. Nie czytaj na głos między wierszami. (W. Brudziński – B,63)
4. Często zadzierają nosa ci, którzy wszystko w nim mają. (J. Werbiński – A,45)
5. Kto pije do dna, w końcu je osiąga. (K. Bilica – A,28)
6. I krew można przelewać z pustego w próżne. (S. J. Lec – H,141)
7. I kota w worku można wykręcać ogonem. (S. J. Lec – H,70)
8. Niejeden ma rogatą duszę, ale – na ramieniu. (W. Czermak-Nowina – A,56)
9. Kto nos spuszcza, łatwiej po nim obrywa. (S. Trocki – A,423)
10. Łatwiej nieraz podbić oko niż serce. (W. Czermak-Nowina – A,55)
11. Jedni nabierają wody w usta, inni puszczają z nich parę. (J. Werbiński – A,456)

W aforyzmie 1 „Błędne koło ratunkowe" (S. J. Lec – H,66) doszło do nałożenia się na siebie wyrażeń frazeologicznych: 1) *błędne koło* 'sytuacja bez wyjścia' i 2) *koło ratunkowe* 'koło służące do ratowania tonących'. Węzłem kontaminacyjnym jest tu wyraz *koło*. Aforyzm powstał na zasadzie paradoksu. Efektowne i zaskakujące swoją treścią sformułowanie wyraża – jak się początkowo wydaje – myśl sprzeczną wewnętrznie, skłóconą z powszechnie żywionymi przekonaniami. Przecież koło ratunkowe przynosi ratunek, a uznanie pewnej sytuacji za *błędne koło* jest tożsame z uznaniem niemożności znalezienia pozytywnego rozwiązania, znalezienia ratunku. Mechanizm paradoksu opiera się na dwóch operacjach: zestawieniu całości znaczeniowych maksymalnie kontrastowych i ustaleniu między nimi stosunku wzajemnego zawierania się (inkluzji). Jak zatem należałoby interpretować omawiany aforyzm? Wymaga on zintegrowania semantycznego znaczeń obu wyrażeń, co jest łatwiejsze, gdy odwołamy się do naszej bazy doświadczeniowej. Większość ludzi zna zapewne trudne sytuacje, które w wyniku zastosowania środków mających przynieść ratunek, pomoc stają się jeszcze trudniejsze.

Aforyzm 3 „Nie czytaj na głos między wierszami" (W. Brudziński – B,63) wykorzystuje skrzyżowanie związku frazeologicznego *czytać między wierszami* 'domyślać się tego, co jest napisane' i połączenia wyrazowego *czytać na głos* 'czytać głośno'. Węzłem kontaminacyjnym jest czasownik *czytać*. Wymowa tego aforyzmu to sugestia, aby nie wypowiadać na głos rzeczy „wyczytanych między wierszami", czyli tego, czego nie wiemy na pewno, a jedynie się domyślamy. Zachowajmy dla siebie coś, co być może tylko dla nas jest przeznaczone.

12 Objaśnienia wszystkich źródeł w książce znajdują się w tabeli 1 (s. 25–26), o ile nie zaznaczono inaczej.

Aforyzm 6 „I krew można przelewać z pustego w próżne" (S. J. Lec – H,141) wyzyskuje w swojej budowie dwa związki frazeologiczne: 1) *przelewać krew (swoją albo czyją)* ‘walcząc, odnosić rany, ranić kogo, zabijać’ i 2) *przelewać z pustego w próżne* ‘pozorować działania, udawać, że coś się robi’. Interpretując aforyzm, nie można łącznie rozpatrywać obu możliwości: *ktoś przelewa krew, ktoś przelewa cudzą krew*. W efekcie kontaminacji każdego ze zwrotów z drugim związkiem, wchodzącym w skład omawianego aforyzmu powstaje inny sens:

a) ‘brać udział w walce, która w ostatecznym efekcie nic nie daje’,
b) ‘wysłać kogoś do bezsensownej walki i przelewać niewinną krew – zabijać’.

Aforyzm 7 „I kota w worku można wykręcać ogonem" (S. J. Lec – H,70) to kontaminacja dwu związków frazeologicznych:

a) *kupować, targować kota w worku* ‘kupować co bez obejrzenia, bez sprawdzenia’
b) *odwracać, wykręcać kota ogonem* ‘przedstawiać sprawę w sposób wykrętny, fałszywy’.

Węzeł kontaminacyjny stanowi wyraz *kot*. Pierwszy związek zakłada brak wiedzy o czymś, co jest obiektem naszego działania. Drugi mówi o fałszu i zakłamaniu. Jakie może być odczytanie tego aforyzmu? Bywają ludzie tak bardzo fałszywi, że nigdy nie potrafią działać w uczciwy sposób, iść prostą drogą przez życie. Nawet w sytuacjach nowych, nieznanych, na wszelki wypadek kręcą i mataczą, aby mieć przewagę nad innymi w myśl zasady: „kto ma informację, ten ma władzę".

2.1.2. Gra frazeologizmami somatycznymi [237 poświadczeń]

Frekwencja poświadczeń aforyzmów, których podstawą jest frazeologizm bądź jego innowacyjne[13] użycie, w wyekscerpowanym materiale badawczym jest tak duża, że podejmowanie w niniejszej książce próby całościowego opisu tego zagadnienia

13 Innowacja frazeologiczna to „każda zmiana postaci (formy), znaczenia lub usytuowania kontekstowego frazeologizmu w stosunku do tego, co jest utrwalone w świadomości społecznej, a odnotowywane w słownikach. Innowacje formalne, czyli zmiany postaci frazeologizmów, obejmują zmiany w zakresie:

– form gramatycznych,
– wymianę składnika leksykalnego,
– uszczuplenie związku o jakiś składnik,
– rozbudowanie go o pewien dodatkowy element,
– łączenie elementów dwu (rzadko trzech) frazeologizmów (czyli ich kontaminacja), którego wynikiem jest powstanie nowego związku" (Markowski 2006: s. 233).

Każdy frazeologizm ma ponadto, zdaniem Markowskiego, „ściśle określony, utrwalony zakres łączliwości zewnętrznej. Jego naruszenie jest nazywane innowacją rozszerzającą, powoduje bowiem rozszerzenie łączliwości, które albo wchodzi do normy frazeologicznej, albo – częściej – powoduje powstanie błędu językowego" (Markowski 2006: 233). Podział ten pokrywa się z klasyfikacją innowacji frazeologicznych,

byłoby, przede wszystkim ze względu na ograniczone ramy opracowania, zadaniem niewykonalnym. W tym miejscu zdecydowano się więc jedynie na omówienie charakterystycznego wyimka tego zbioru – aforyzmów opartych na związkach frazeologicznych o znaczeniach motywowanych cechami części ciała (zob.: Tyrpa 2005). Wybór padł na nie z dwu powodów.

Po pierwsze, ze względu na ich bardzo dużą frekwencję w zasobie frazeologicznym języka polskiego. „Członem ogromnej liczby jednostek frazeologicznych jest nazwa części ciała ludzkiego. Cechy części ciała zarówno rzeczywiste, jak i tradycyjnie im przypisywane przez pewną wspólnotę językową motywują znaczenie wielu związków" (Lewicki, Pajdzińska 1993: 321). Po drugie, aforyzmy oparte na somatyzmach występują we wszystkich językach, często bywają wyróżniane przez badaczy frazeologii i stanowią ciekawy materiał eksperymentalny do porównywania zasobu frazeologicznego różnych języków (zob. np. porównanie zasobu polskiego i angielskiego: Ostaszewska 1967: 267–279, polskiego i rosyjskiego: Prus 1974: 143–154) bądź też do rozpraw teoretycznych istotnych dla wszystkich frazeologizmów.

Polscy badacze rozpatrują tę problematykę wieloaspektowo. Każda z przyjętych metodologii pozwala na analizę tematyki z innej perspektywy, co nie wyklucza wzajemnych powiązań. Halina Zgółkowa w pracy *Nazwy części ciała w nauczaniu języka polskiego jako obcego* (Zgółkowa 1994) analizuje pole wyrazowe zawierające nazwy części ciała (głównie ludzkiego), które występują w różnych odmianach polszczyzny. Na uwagę zasługuje zamieszczona w opracowaniu kompletna lista haseł anatomicznych występujących w polszczyźnie nieprofesjonalnej (Zgółkowa 1994: 93). Anna B. Burzyńska w publikacji *Wykorzystanie kognitywnej teorii metafory w dydaktyce języka polskiego jako obcego – opis eksperymentu* (Burzyńska 2001: 109–118) wybrała, na podstawie *Słownika frazeologicznego języka polskiego* S. Skorupki, grupę frazeologizmów związanych z posiadaną 1. wiedzą, 2. doświadczeniem, 3. inwencją, 4. odwołujących się do procesu mówienia, 5. odwołujących się do pola leksykalnego nazw uczuć. Tak pogrupowany materiał łączy jedna cecha wspólna – prezentowane frazeologizmy zawierają nazwy różnych części ciała ludzkiego. Nawiązując do kognitywnego ujęcia metafory, A. B. Burzyńska proponuje dla wszystkich prezentowanych połączeń wyrazowych domenę źródłową opartą na schemacie pojemnika, natomiast jako domenę docelową traktuje ciało ludzkie.

---

dokonaną przez S. Bąbę (1979). W nieco inny sposób klasyfikuje innowacje frazeologiczne Anna Pajdzińska (1993b), która wyróżnia:

- modyfikacje fleksyjne,
- modyfikacje syntaktyczne,
- dodanie członu/członów,
- ujęcie członu/członów,
- wymiana członu/członów,
- związki analogiczne.

W niniejszej książce aforyzmy zawierające frazeologiczne somatyzmy zostały pogrupowane od *głowy* do *stóp*, ponieważ „krańcowymi częściami ciała ludzkiego są głowa i stopy. Odcinek łączący głowę i stopy jest swoistą skalą, której jednostki to poszczególne części ciała" (Krawczyk 1982: 138).

Tabela 14 pokazuje porządek prezentacji aforyzmów opartych na związkach frazeologicznych o znaczeniach motywowanych cechami części ciała ludzkiego.

Tabela 14. Schemat prezentacji aforyzmów zawierających somatyzmy

Nazwa somatyzmu**
» **definicja leksykograficzna nazwy części ciała**
► związek frazeologiczny związany z daną częścią ciała i jego eksplikacja**
✓ egzemplifikacje aforyzmów wyzyskujących w swojej budowie kanoniczną bądź zmodyfikowaną postać danego związku frazeologicznego * aforyzmy oparte na więcej niż jednym związku frazeologicznym

2.1.2.1. Głowa [44 poświadczenia]

» **część ciała u ludzi położona najwyżej, w której są usta, oczy, nos, uszy i mózg (Bańko [red.] 2000, t. 1: 452)**

► walić / bić / tłuc itp. głową w mur [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś wali*, *bije*, *tłucze* itp. *głową w mur*, jeśli stara się przezwyciężyć przeszkodę niemożliwą do pokonania.

✓ Walenie głową w mur mija się z celem, ale nie mija się z murem. (M. M. Szargan – A,390)

► tracić / stracić głowę [4 poświadczenia]
Mówimy, że *ktoś stracił głowę*, jeśli stracił zdolność rozsądnego myślenia, nie wie, co robić, stracił panowanie nad sobą. Jeśli ktoś stracił dla kogoś głowę, to uległ jego urokowi, zwłaszcza bezkrytycznie.

✓ Jeśli tracisz głowę, nie trać przynajmniej twarzy. (J. Bułatowicz – C,23)

* w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *tracić twarz* (por. somatyzm *twarz*)

✓ Stracił głowę dla aureoli. (S. J. Lec – H,159)

** W nawiasie kwadratowym podano liczbę poświadczeń.

✓ Kto traci głowę, musi mieć plecy. (W. Błońska-Wolfarth – A,35)

* w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *mieć plecy* (por. somatyzm *plecy*)

✓ Idąc za kobietą, tracisz głowę, nie idąc za nią, tracisz okazję. (A. Janczur – A,129)

► chować głowę w piasek [1 poświadczenie]

Mówimy, że *ktoś chowa głowę w piasek*, jeśli udaje, że nie dostrzega jakiegoś problemu, gdyż nie chce wobec niego zajmować stanowiska. Wyrażenie używane z dezaprobatą.

✓ Chowając głowę w piasek, nie zapomnij zamknąć oczu. (J. Leszczyński – B,238)

► iść / skoczyć / sięgnąć po rozum do głowy [5 poświadczeń]

Mówimy, że *ktoś poszedł, skoczył* lub *sięgnął po rozum do głowy*, jeśli po namyśle znalazł wyjście z jakiejś trudnej sytuacji.

✓ Czasem idzie się po rozum do głowy okrężną drogą. (J. Lechicki – Ł,342)

✓ Skoki po rozum do głowy też wymagają treningu. (J. Roś – Ł,344)

✓ Po rozum do głowy nie da się iść na skróty. (J. Werbiński – A,458)

✓ Za późno pójść po rozum do głowy, gdy odsiaduje się wyrok za głupotę. (J. Górczyński – A,96)

✓ Iść po rozum do głowy to nie znaczy go znaleźć. (E. Tomenko – A,416)

► stawać na głowie [5 poświadczeń]

1. Mówimy, że *ktoś staje* lub *stanął na głowie*, jeśli robi/zrobił wszystko, co możliwe, użył wszelkich dostępnych środków do osiągnięcia celu.

2. Mówimy, że *coś stoi* lub *stanęło na głowie*, jeśli znajduje się w nieporządku lub stanie odwrotnym do dotychczasowego.

✓ Nie pomoże stawanie na głowie, gdy nie możesz utrzymać się na nogach. (M. Kaczmarczyk – B,180)

✓ Trudno utrzymać równowagę temu, co stoi na głowie. (U. Zybura – A,508)

✓ Stanie na cudzej głowie nie rozwiąże problemu. (E. Grabosz – A,104)

✓ Można stawać i na głowie, aby dzięki chodom mieć plecy. (W. Czermak-Nowina – A,56)

* w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *mieć plecy* (por. somatyzm *plecy*)

✓ Wielu staje na głowie, by swój interes postawić na nogi. (K. Sylwestrzak – A,384)

* w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *postawić na nogi* (por. somatyzm *noga*)

► uderzać do głowy [1 poświadczenie]
Mówimy, że *jeśli coś komuś uderzyło do głowy*, to wywołało w nim jakieś silne wrażenia, zwykle oszołomienie. Mówimy, że sława, sukces, pieniądze itp. uderzyły komuś do głowy, jeśli stał się on przez nie zarozumiały. Wyrażenie używane z dezaprobatą (Bańko [red.] 2000, t. 2: 453).

✓ Władza jednym uderza do głowy, innym po głowie. (J. Kuśmirek – Ł,435)

► zmyć komuś głowę [1 poświadczenie]
Mówimy, że ktoś *zmył komuś głowę*, jeśli zganił go za coś ostro.

✓ Po zmyciu komuś głowy trzeba umyć ręce. (W. Wiercioch – A,464)

► barania / kapuściana / ośla / kwadratowa głowa [1 poświadczenie]
Baranią, kapuścianą lub *oślą głową* nazywa się kogoś, kogo uważa się za głupiego. Są to wyrażenia obraźliwe.

✓ I kapuściana głowa, gdy dojrzeje, rozstaje się z głąbem. (W. Klejmont – AC,106)

► ciasna / pusta / słaba / tępa / zakuta głowa [5 poświadczeń]
Mówimy *ciasna, pusta, słaba, tępa, zakuta głowa* o człowieku o ciasnej, pustej umysłowości (Skorupka 1985: 242).

✓ Pustą głową łatwiej jest potakiwać. (W. Trzaskalski – AC,107)
✓ W pustej głowie byle myśl narobi hałasu. (J. Bułatowicz – A,46)
✓ Z pustych głów drętwa mowa powstaje. (J. Bułatowicz – A,47)
✓ I puste głowy będą w cenie. Pod warunkiem, że mózgi pozostałych nie będą w stanie więcej wchłonąć. (J. S. Lipiński – A,233)
✓ Z pustej głowy Atena nie wyskoczy. (E. Tesz – A,413)

► otwarta / tęga / zdolna głowa [3 poświadczenia]
Możemy powiedzieć o kimś, że jest *otwartą, tęgą* itp. *głową* lub że ma *otwartą, tęgą* itp. *głowę*, jeśli cenimy zalety jego rozumu.

✓ Kto ma zbyt otwartą głowę, temu zamyka się usta. (L. Konopiński – AC,106)

* w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *zamykać/zamknąć komuś usta* (por. somatyzm *usta*)

✓ Kto ma otwartą głowę, temu łatwo nawrzucać byle czego. (R. Gutowski – A,113)
✓ I w otwartej głowie kłębią się skryte myśli. (E. Radomska – A,310)

► mieć coś z głowy [1 poświadczenie]
Mówimy, że ktoś ma *coś z głowy*, jeśli załatwił coś, pozbył się jakiegoś problemu.
✓ Często to, co z głowy – na jednym włosku się trzyma. (W. Błońska-Wolfarth – A,33)
* w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *wisieć na włosku*

► coś komuś przychodzi do głowy [1 poświadczenie]
Słowem *głowa* posługujemy się często tak, jakby oznaczało ono pojemnik, w którym znajdują się myśli. Jeśli mówimy, że *coś komuś przychodzi do głowy* – to znaczy, że ktoś ma pewien pomysł, coś przychodzi komuś na myśl.
✓ Myśl, może ci coś przyjdzie do głowy. (S. J. Lec – H,157)

► o głowę [1 poświadczenie]
Wyrażenie *o głowę* oznacza odległość równą wielkości ludzkiej głowy. Jeśli ktoś przerósł kogoś *o głowę* pod jakimś względem, to stał się w tym dużo lepszy od niego.
✓ Nie zdradź, żeś przerósł ich o głowę, bo ci ją utną. (S. J. Lec – H,245)

► nie mieścić się (komuś) w głowie, nie móc [nie chcieć] się (komuś) zmieścić [pomieścić się] w głowie [1 poświadczenie]
Mówimy, że *coś* (np. jakaś wiadomość, czyjeś działanie) *nie mieści się nam w głowie*, jeśli tak nas to dziwi, że trudno jest nam to zrozumieć i w to uwierzyć (Mosiołek-Kłosińska, Ciesielska 2001: 99).
✓ Najbardziej absorbuje nasz umysł to, co się w głowie nie mieści. (L. Konopiński – A,182)

► chodzić z głową w chmurach [3 poświadczenia]
Mówimy, że *ktoś chodzi z głową w chmurach*, jeśli jest pochłonięty rozmyślaniem o rzeczach nierealnych lub mało praktycznych. Wyrażenie używane z odcieniem dezaprobaty.
✓ Chodzący z głową w chmurach nie słyszy przelatujących odrzutowców. (K. Bilica – A,25)
✓ Głowa w chmurach moczy czuprynę. (W. Ruszkiewicz – A,342)
✓ Poeta ma głowę w chmurach, ale żołądek na właściwym miejscu. (E. Tesz – A,412)

- opuścić / spuścić / zwiesić głowę [1 poświadczenie]
  Mówimy, że *ktoś opuścił, spuścił, zwiesił głowę*, jeśli jest smutny, przygnębiony, bezradny, zafrasowany, zawstydzony (Skorupka 1985: 244).
  - ✓ Opuszczona głowa musi być pełna ciężkich myśli. (K. Bilica – A,29)

- robić / zrobić (coś) z głową [1 poświadczenie]
  Mówimy, że *ktoś robi coś z głową*, jeśli robi to dobrze i mądrze, ponieważ zastanawiał się nad tym i wie, jak to zrobić.
  - ✓ I głupstwa należy robić z głową. (E. Grabosz – A,99)

- mieć pustkę w głowie [1 poświadczenie]
  Mówimy, że *ktoś ma pustkę w głowie*, jeśli nie może się skoncentrować, nie może nic mądrego wymyślić, nie może sobie czegoś przypomnieć.
  - ✓ Trzeba nie lada umiejętności, aby opisać pustkę w głowie. (E. Grabosz –A,104)

- chodzi coś komuś po głowie [1 poświadczenie]
  Mówimy, że *coś chodzi komuś po głowie*, jeśli jest przedmiotem często powracającej myśli, czyjegoś przemyśliwania nad czymś (Skorupka 1985: 243).
  - ✓ Myśli chodzą po głowie. A niektóre tylko się szwendają. (M. Kaczmarczyk – A,152)

- mieć olej w głowie [2 poświadczenia]
  Mówimy trochę lekceważąco, że *ktoś nie ma oleju w głowie* lub że *ma mało oleju w głowie*, jeśli postępuje bezmyślnie, nierozsądnie, nie zastanawia się nad skutkami swojego działania. Możemy także powiedzieć, że *ktoś ma trochę oleju w głowie*, jeśli sądzimy, że choć w minimalnym stopniu zachowuje się rozsądnie, przynajmniej częściowo potrafi przewidzieć skutki swojego działania.
  - ✓ Kto ma olej w głowie, ten sobie nie wlewa. (L. Konopiński – A,180)
  - ✓ Olej w głowie zapobiega rdzewieniu myśli. (S. Wróblewski – A,493)

- zawracać komuś głowę [1 poświadczenie]
  Mówimy z odcieniem dezaprobaty, że *ktoś zawraca nam czymś* lub *kimś głowę*, jeśli swoim zachowaniem (np. ciągłym mówieniem) sprawia, że myślimy o nim bardzo intensywnie.
  - ✓ Zawrót głowy nie zawsze jest objawem zawrotnego myślenia. (K. Pryda – A,308)

► mieć głowę na karku [2 poświadczenia]
Mówimy z podziwem, że *ktoś ma głowę na karku*, jeśli jest zaradny i sprytny, wie, jak postępować w trudnych, wymagających nietypowych zachowań sytuacjach.
  ✓ Żeby nosić koronę, trzeba mieć nie tylko głowę na karku. (K. Prynda – A,308)
  ✓ Cóż z tego, że głowa na karku, skoro brakuje w niej oleju? (K. Prynda – A,308)
  * w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *mieć olej w głowie*

► mieć głowę do interesów [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś ma głowę do interesów*, jeśli jest bardzo przedsiębiorczy, umie prowadzić działalność przynoszącą zyski.
  ✓ Jeden ma głowę do interesów, drugi – do kapelusza. (K. Sylwestrzak – A,380)

2.1.2.2. Mózg [1 poświadczenie]

» **narząd znajdujący się w głowie, dzięki któremu myślimy, doznajemy uczuć i wrażeń (Bańko [red.] 2000, t. 1: 899)**

► pranie mózgu [1 poświadczenie]
Mówimy, że *odbywa się pranie mózgu*, jeśli ktoś zmuszany jest do zmiany wyznawanych poglądów i wartości, między innymi przez presję psychiczną oraz indoktrynację. Wyrażenie nieco potoczne.
  ✓ Pranie mózgu odbywa się zawsze przy intensywnym biciu piany ideologicznej. (E. Lipiński – A,230)

2.1.2.3. Twarz [11 poświadczeń]

» **przednia część głowy człowieka od brody do końca czoła. Na twarzy są usta, oczy i nos (Bańko [red.] 2000, t. 2: 868)**

► wyjść z twarzą [2 poświadczenia]
Mówimy, że *ktoś wyszedł z twarzą z jakiejś niezręcznej, kłopotliwej* lub *trudnej pod względem moralnym sytuacji*, jeśli zachował się tak, że nie stracił dobrej opinii, poważania czy szacunku innych ludzi.

✓ Aby wyjść z twarzą, trzeba wpierw zadbać o to, żeby jej nie opluto. (M. Kaczmarczyk – A,150)
✓ Godniej jest wychodzić z twarzą niż z tarczą. (W. Malicki – AC,463)

► stracić / tracić twarz [3 poświadczenia]
Mówimy, że ktoś *stracił twarz*, jeśli nie wyszedł z honorem z jakiejś kłopotliwej lub trudnej sytuacji (np. wymagającej obrony przekonań, przeciwstawienia się innym) i z tego powodu stracił dobrą opinię, reputację i inni przestali go szanować.

✓ Prawdziwą klęską jest stracić twarz, nie zyskując nic w zamian. (A. Urbańczyk – A,434)
✓ Ludzie bez twarzy nigdy jej nie tracą. (S. Wróblewski – Ł,410)
* w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *być bez twarzy*
✓ Po utracie twarzy trzeba przybrać nowe oblicze. (W. Moszko – Ł,410)

► nie mieć własnej twarzy [6 poświadczeń]
Mówimy, że *nie ma własnej twarzy* o kimś bez własnej koncepcji, kto nie jest oryginalny (Skorupka 1985: 408).

✓ Nie trzeba mieć twarzy, wystarczy mieć nosa. (S. J. Lec – H,124)
* w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *mieć nosa*
✓ I bez twarzy można być mocnym w gębie. (Z. Waydyk – Ł,410)
* w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *być mocnym w gębie*
✓ Łatwo zachować twarz temu, kto jej nigdy nie miał. (S. Mocarski – Ł,410)
* w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *zachować twarz*
✓ Byli i tacy: z głową, ale bez twarzy. (A. Nikolski – B,273)
✓ Jestem fizjonomistą. Brak twarzy wiele mi mówi. (S. J. Lec – H,99)
✓ Być człowiekiem to mieć twarz. (A. Różanek – A,238)

2.1.2.4. Czoło [2 poświadczenia]

» **górna część twarzy powyżej oczu (Bańko [red.] 2000, t. 1: 225)**

► pukać się / stukać w czoło [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś puka się* lub *stuka w czoło*, jeśli się zastanawia, przypomina sobie coś.

✓ Kto nie ma czoła, ten się w nie nie puka. (K. Bilica – A,27)

- ► czoło kolumny / pochodu [1 poświadczenie]
  Część kolumny, pochodu, najbardziej ku przodowi wysunięta.
  - ✓ Awangarda: czoło pochodu, mózg motłochu. (W. Wiercioch – A,460)

2.1.2.5. Oko [21 poświadczeń]

» **to jedna z dwóch części ciała, które znajdują się u ludzi w górnej części twarzy poniżej czoła i służą do patrzenia (Bańko [red.] 2000, t. 2: 1150)**

- ► mydlić / zamydlać (komuś) oczy [3 poświadczenia]
  Mówimy z dezaprobatą, że *ktoś mydli jakiejś osobie oczy*, jeśli próbuje ją oszukać, jeśli swoimi działaniami lub wypowiedziami próbuje sprawić, by uwierzyła, że ma on dobre względem niej zamiary.
  - ✓ Wciąż mydlą nam oczy i dziwią się, że mówimy o nich z pianą na ustach. (J. Wasylkowski – A,443)
    * w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *mieć pianę na ustach*
  - ✓ Mycie oczu nie powinno polegać tylko na ich mydleniu. (S. Wróblewski – A,492)
  - ✓ Zamkniętych oczu nie trzeba już mydlić. (J. Roś – B,304)
    * w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *zamknąć oczy*

- ► świecić oczami (oczyma) [2 poświadczenia]
  Mówimy, że *ktoś świeci przed kimś oczami* (za kogoś, za coś), jeśli tłumaczy się (w czyimś imieniu), wstydzi się, usprawiedliwia się.
  - ✓ Najtrudniej świecić przed ludźmi oczami, kiedy się jest na świeczniku. (T. Gicgier – B,122)
    * w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *być na świeczniku*
  - ✓ Gdy jesteś na świeczniku – nie musisz już świecić oczami. (W. Wiercioch – A,462)
    * w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *być na świeczniku*

- ► na oko [1 poświadczenie]
  Mówimy, że coś widać na oko, jeśli polegamy jedynie na tym, jak kogoś lub coś widzimy, nie sprawdzając tego dokładnie.
  - ✓ Oko jest przyrządem mierniczym, co widać „na oko". (S. Mocarski – Ł,249)

- otworzyć (komuś) oczy (na coś) / otworzyły się (komuś) oczy (na coś) [4 poświadczenia]
  Mówimy, że *ktoś otworzył* lub *coś* (np. rewolucja, film) *otworzyło komuś oczy na jakieś negatywne zjawisko* lub *na jakąś złą cechę* (np. na niesprawiedliwość, czyjąś obłudę), jeśli dzięki nim zaczął je dostrzegać.
  - ✓ Często czyjaś ślepota otwiera nam oczy. (S. Wróblewski – A,489)
  - ✓ Najczęściej dopiero zamknięte sprawy otwierają ludziom oczy. (S. Wróblewski – A,492)
  - ✓ Gdy otworzyły mu się oczy, był już za mocno zaślepiony. (T. Gicgier – A,76)
  - ✓ Kluczem do głowy jest otwieranie oczu. (S. Wróblewski – A,491)

- przymykać / zamykać / przymrużać na coś oko [1 poświadczenie]
  Jeśli patrzymy na coś z przymrużeniem oka, to udajemy, że nie widzimy niekorzystnych stron tej rzeczy.
  - ✓ Są dwa wygodne sposoby patrzenia: z przymrużeniem oka i spode łba. (L. Sobieski – B,327)

    * w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *patrzeć spode łba*

- przymykać / zamykać / przymrużać na coś oko [2 poświadczenia]
  Jeśli *mówimy coś* lub *traktujemy coś z przymrużeniem oka*, to mówimy to lub traktujemy nie całkiem serio.
  - ✓ Miłość od pierwszego wejrzenia należy traktować z przymrużeniem oka. (J. Leszczyński – B,238)

    * w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *miłość od pierwszego wejrzenia*
  - ✓ Do przymknięcia oczu należy dojrzeć. (E. Grabosz – A,99)

- iść / pójść gdzie (dokąd) oczy poniosą [1 poświadczenie]
  Mówimy, że *ktoś poszedł, gdzie oczy poniosą*, jeśli chcąc skądś uciec, odejść, zrobił to, mimo że nie wiedział, dokąd zmierza, co się z nim stanie, jaki będzie jego los.
  - ✓ Oczy niosą tych, co mają zdrowe nogi. (J. Witkowski – A,475)

- mówić / powiedzieć coś komuś w oczy [1 poświadczenie]
  Powiedzieć coś komuś wprost, bezpośrednio.
  - ✓ Nie zatykaj uszu, gdy chcą ci wyrąbać prawdę w oczy! (L. Konopiński – A,182)

► zajrzeć / zaglądać (komuś) w oczy [1 poświadczenie]
Mówi się nieco podniośle, że *jakieś niebezpieczne zjawisko* (np. śmierć, zagłada, widmo klęski, katastrofy) *zajrzało komuś w oczy*, jeśli ta osoba zaczęła zdawać sobie sprawę, że całkiem realnie mu ono zagraża.
✓ Nędznikom nędza w oczy nie zagląda. (L. Konopiński – A,182)

► podbić komuś oko [1 poświadczenie]
Jeśli ktoś podbił komuś oko, to uderzył go i zrobił mu pod okiem siniaka.
✓ Łatwiej nieraz podbić oko niż serce. (W. Czermak-Nowina – A,55)
* w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *podbić serce*

► oko opatrzności [1 poświadczenie]
Oko opatrzności to symbol opatrzności w postaci oka zamkniętego w trójkąt, z którego wychodzą promienie.
✓ Oko opatrzności też miewa zeza. (E. Grabosz – A,102)

► dobrze / źle komuś z oczu patrzy [1 poświadczenie]
Mówimy, że jeśli komuś dobrze z oczu patrzy albo źle lub niedobrze z oczu patrzy, to wygląda on – odpowiednio – na dobrego albo na złego człowieka.
✓ Gdy złemu dobrze z oczu patrzy, to może znak, że cieszy się z cudzych nieszczęść. (M. Kaczmarczyk – A,151)

► czytać w czyichś oczach [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś czyta w czymś*, np. *w czyichś oczach*, jeśli na podstawie tego domyśla się jakichś rzeczy.
✓ Nie uważaj się za oczytanego, jeśli czytasz tylko z czyichś oczu. (M. Kaczmarczyk – A,154)

► kłamać w żywe oczy [1 poświadczenie]
Jeśli ktoś *kłamie w żywe oczy*, to robi to bez skrępowania. Wyrażenie używane z dezaprobatą.
✓ Kto kłamie w żywe oczy, ten napotyka martwy wzrok. (E. Radomska – A,310)
* w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *martwy wzrok*

2.1.2.6. Powieka [1 poświadczenie]

» **jeden z dwóch ruchomych fałdów skóry, które są zakończone rzęsami i mogą zamykać się, chroniąc oko, np. przed uszkodzeniem lub zbyt silnym światłem (Bańko [red.] 2000, t. 1: 223)**

► robić coś bez drgnienia / zmrużenia powieki (powiek) [1 poświadczenie]
Jeśli robimy coś *bez drgnienia lub zmrużenia powieki* (*powiek*) albo jeśli *nie drgnęła nam powieka*, to robimy to odważnie lub bez wahania.

✓ Jedni kłamią bez zmrużenia powiek, inni słuchają z przymrużeniem oka. (Z. Ziomecki – B,399)

2.1.2.7. Rzęsy [2 poświadczenia]

» **krótkie włoski na brzegu powieki, chroniące wraz z nią oko (Bańko [red.] 2000, t. 2: 537)**

► chodzić na rzęsach [2 poświadczenia]
a. Mówimy, że *ktoś chodzi na rzęsach*, jeśli jest skrajnie zmęczony (Mosiołek-Kłosińska, Ciesielska 2001: 277)
b. Mówimy, że *ktoś chodzi na rzęsach*, jeśli bawi się wesoło, a zwłaszcza hałaśliwie (Bańko [red.] 2000, t. 2: 537)

✓ Chodząc ciągle na rzęsach, daleko nie zajdziesz. (A. Trębska-Kerntopf[14])

✓ Gdy chodzisz na rzęsach, uważaj na oczy bliźnich. (A. Trębska-Kerntopf)

2.1.2.8. Ucho [3 poświadczenia]

» **jedna z dwóch części ciała człowieka znajdujących się symetrycznie po obu stronach głowy i służących mu do słuchania (Bańko [red.] 2000, t. 2: 881)**

► wpaść / wpadać (komuś) w ucho [1 poświadczenie]
Jakieś słowo, zdanie, jakiś fragment wypowiedzi itp. *wpadły komuś w ucho*, jeśli zostały – zwykle przypadkowo – przez niego usłyszane.

✓ Słowa rzucane na wiatr nie wpadają w ucho. (R. Karpacz – A,165)

14 Wszystkie aforyzmy autorskie zostały wymyślone na potrzeby pracy.

► nastawiać / nadstawiać ucha / uszu [1 poświadczenie]
Mówimy, że ktoś *nastawia* lub *nadstawia ucha* lub *uszu na coś*, jeśli uważnie tego słucha, ponieważ się tym interesuje.
✓ Nikt nie nadstawia uszu na krzyki. (L. Konopiński – A,183)

► ciągnąć / wyciągać / wyciągnąć (kogoś) za uszy [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś ciągnie za uszy kogoś*, kto czegoś nie umie, ma trudności w nauce, jeśli wkłada dużo wysiłku w to, aby pomóc tej osobie – niekiedy zupełnie bez jej zainteresowania, udziału – w nauczeniu się tego, w pokonaniu tych trudności.
✓ Ciągnąc za uszy, nie zawsze wyciąga się za głowę. (S. Trocki – A,421)

2.1.2.9. Nos [2 poświadczenia]

» **wystająca część ciała pośrodku twarzy, powyżej ust, służąca do wąchania i oddychania (Bańko [red.] 2000, t. 2: 1042)**

► wsadzać / wtykać nos w (czyjeś) sprawy [1 poświadczenie]
Mówimy z dezaprobatą, że *ktoś wsadza nos w czyjeś sprawy*, jeśli nieproszony o to, zajmuje się jego sprawami, wtrąca się w jego życie.
✓ Okulary to jedyna udana próba wsadzania nosa za szybę. (W. Bartoszewski – A,19)

► widzieć tylko koniec / czubek swojego / własnego nosa [1 poświadczenie]
Mówimy z dezaprobatą, że *ktoś widzi tylko koniec swojego nosa*, jeśli interesuje się wyłącznie swoimi sprawami, dba wyłącznie o siebie, o własne korzyści.
✓ Są dalekowidze, którzy dostrzegają tylko koniec własnego nosa. (L. Konopiński – A,184)

2.1.2.10. Usta [12 poświadczeń]

» **usta to wargi i przestrzeń między nimi (Bańko [red.] 2000, t. 2: 937)**

► nabrać wody w usta [4 poświadczenia]
Mówimy, że *ktoś nabrał wody w usta*, jeśli nie chce niczego powiedzieć na jakiś temat.
✓ Byli i tacy mówcy: najpierw nabierali wody w usta, potem mówili. (M. M. Szargan – A,386)

- ✓ Nie nabieraj wody w usta tylko dlatego, że nie umiesz pływać. (W. Pusz – B,296)
- ✓ Głodni najczęściej nabierają wody do ust. (K. Bilica – A,26)
- ✓ Jedni nabierają wody w usta, inni puszczają z nich parę. (J. Werbiński – A,456)

  * w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *puszczać parę z ust*

► nie mieć co do ust włożyć [1 poświadczenie]

Mówimy, że jeśli *ktoś nie ma co do ust włożyć*, to nie ma czego jeść.

- ✓ Jak już nie ma co włożyć do ust, zawsze jeszcze znajdzie się jakiś knebel. (J. Wejroch – Ł,419)

► rozpływać się w ustach [1 poświadczenie]

Mówimy, że jedzenie rozpływa się w ustach, jeśli jest bardzo smaczne.

- ✓ Świeże plotki rozpływają się w ustach. (J. Werbiński – A,458)

► podawać / powtarzać / przekazywać słowa / wieści / plotki itp. z ust do ust [2 poświadczenia]

Jeśli mówimy, *że słowa, wieści, plotki* itp. *są podawane z ust do ust*, to znaczy, że są powszechnie przekazywane.

- ✓ Dawniej podania przekazywano z ust do ust – dziś z biurka na biurko. (J. Leszczyński – B,238)
- ✓ Podawanie wiadomości z ust do ust przypomina sztuczne oddychanie. (D. Opolski – Ł,24)

► być na ustach wszystkich [2 poświadczenia]

Mówimy, że *coś* lub *ktoś jest na ustach wszystkich, całego świata* itp., jeśli wszyscy się tym lub nim interesują, wszyscy o tym lub nim mówią.

- ✓ Być na ustach wszystkich, to nie to samo, co na językach. (K. Bilica – A,24)
- ✓ Ci, co są na ustach tłumu, mogą zostać wypluci. (U. Zybura – A,502)

► mieć pianę na ustach [1 poświadczenie]

Mówimy, że *ktoś ma pianę na ustach* lub *że robi coś z pianą na ustach*, jeśli odczuwa niepohamowany gniew.

- ✓ Wciąż mydlą nam oczy i dziwią się, że mówimy o nich z pianą na ustach. (J. Wasylkowski – A,443)

  * w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *mydlić komuś oczy*

► sznurować usta [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś sznuruje usta*, rzadziej *wargi*, jeśli nic nie mówi lub mówi bardzo mało i niechętnie.
✓ I jeśli nawet zasznurują ci usta, język pozostanie wolny. (J. S. Lipiński – Ł,125)

2.1.2.11. Język [8 poświadczeń]

» **miękka, ruchoma część ciała wewnątrz ust. Język ułatwia przełykanie, umożliwia mówienie i odróżnianie smaków (Bańko [red.] 2000, t. 1: 576)**

► kaleczyć język [2 poświadczenia]
Mówimy, że *ktoś kaleczy język* lub *mowę*, jeśli – mówiąc w tym języku – robi błędy.
✓ Pewien mówca używa tak ostrych słów, że aż kaleczy język. (J. Mikołajczak – A,264)
✓ I jeśli kaleczysz język, to jakbyś obrażał swój los. (Z. Jerzyna – Ł,125)

► trzymać język za zębami [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś trzyma język za zębami*, jeśli dochowuje tajemnicy, niepytany nie wyjawia tego, co wie.
✓ Cudzego języka nie można trzymać za własnymi zębami. (L. Szybczyński – Ł,125)

► długi język [2 poświadczenia]
Mówimy, że *ktoś ma długi język*, jeśli lubi plotkować, wyjawia cudze sekrety, opowiada wszystkim o tym, co wie.
✓ Język polski jest długi. Bywa, że sięga bruku. (R. Matejuk – Ł,125)
✓ Długość języka nie jest miarą rozumu. (R. Karpacz – AC,135)

► ostry język [2 poświadczenia]
Ostry język, dowcip, styl itp. to ironiczny lub złośliwy sposób mówienia lub pisania.
✓ Często ostre języki mają tępych właścicieli. (J. Werbiński – A,456)
✓ Niektórzy dyktatorzy są perwersyjni. Lubią, gdy im się podlizuje ostrym językiem. (S. J. Lec – H,145)

- ► znajdować z kimś wspólny język [1 poświadczenie]
Mówimy, że *jacyś ludzie znajdują ze sobą wspólny język*, jeżeli mają podobne poglądy lub doświadczenia, dzięki czemu dobrze się rozumieją i potrafią rozmawiać ze sobą nawet na trudne tematy.
  - ✓ Dziwne – wspólny język, a tyle różnych zdań! (T. Szyfer – A,403)

2.1.2.12. Zęby [6 poświadczeń]

» **twarde, białe twory kostne u ludzi, ułożone w rzędach, w górnej i dolnej szczęce, służące do gryzienia i rozdrabniania pokarmu (Bańko [red.] 2000, t. 2: 1302)**

- ► zjeść na czymś zęby [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś na czymś zjadł zęby*, jeśli dobrze to poznał, zajmując się tym długo.
  - ✓ Czasem można się udławić tym, na czym się zjadło zęby…
(J. Roś – B,305)

- ► ząb czasu [1 poświadczenie]
Mówimy, że *coś zostało nadszarpnięte przez ząb czasu*, że *na czymś widać ząb czasu* itp., jeśli jest to dość stare i zniszczone.
  - ✓ Najbardziej boli ząb czasu, który nas wykrusza. (J. Witwicki – A,475)

- ► dzwonić zębami [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś dzwoni zębami* lub *że mu zęby dzwonią*, jeśli uderza on mimowolnie górnymi zębami o dolne, zwykle z zimna lub ze strachu.
  - ✓ Jeszcze nikt nie dodzwonił się zębami do władzy. (J. Wejroch – B,372)

- ► zgrzytać zębami [2 poświadczenia]
Mówimy, że *ktoś zgrzyta zębami*, jeśli złości się na kogoś lub na coś.
  - ✓ Zęby mądrości nie służą do zgrzytania. (W. Czermak-Nowina – A,60)
  - ✓ Kiedy już nie ma czego gryźć zębami, zaczyna się nimi zgrzytać.
(U. Zybura – A,504)

- ► szczerzyć zęby [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś szczerzy do kogoś zęby*, jeśli uśmiecha się do niego szeroko.
  - ✓ Do jednych szczęście się śmieje – do drugich szczerzy zęby.
(S. Wróblewski – A,490)

2.1.2.13. Gardło [3 poświadczenia]

» **tylna część ust i górna część przewodów prowadzących w dół do żołądka i płuc (Bańko [red.] 2000, t. 1: 432)**

► mieć nóż na gardle [2 poświadczenia]
Mówimy, że *ktoś ma nóż na gardle*, jeśli jest w bardzo trudnej sytuacji, która zmusza go do podjęcia szybkiej i zwykle niekorzystnej dla niego decyzji.
✓ Mieć nóż na gardle przeciwnika – niebezpieczna chwila! (S. J. Lec – G,35)
✓ Niełatwo postawić sprawę na ostrzu noża, mając go na gardle. (M. Wojtasik – A,484)
* w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *stawiać na ostrzu noża*

► zasychać / zaschnąć w gardle [1 poświadczenie]
Jeśli *zaschło nam w gardle* lub jeśli *zaschło nam gardło*, to poczuliśmy, że jest suche i że trudno nam mówić.
✓ I największym wodolejom zasycha czasem w gardle. (J. S. Lipiński – A,235)

2.1.2.14. Szyja [2 poświadczenia]

» **część ciała łącząca głowę z tułowiem (Bańko [red.] 2000, t. 2: 771)**

► być kamieniem u szyi [1 poświadczenie]
Mówimy, że jeśli *ktoś jest komuś kamieniem u szyi*, to jest dla niego uciążliwy i stwarza mu kłopot swoją obecnością.
✓ Nie budujmy pomników z kamieni uwiązanych u szyi. (T. Szyfer – A,405)

► łabędzia szyja [1 poświadczenie]
Mówimy tak o kimś, kogo szyja jest smukła.
✓ Łabędzia szyja zdradza często gęsie pochodzenie. (S. Wróblewski – A,492)

2.1.2.15. Pierś [4 poświadczenia]

» **przednia część górnej części tułowia, zawierająca żebra, płuca i serce (Bańko [red.] 2000, t. 2: 61)**

► bić się w piersi [4 poświadczenia]
Mówimy, że *ktoś bije się w piersi*, jeśli przyznał się do swego nagannego zachowania i szczerze go żałuje.

- ✓ Ludzie o mocnych plecach nigdy nie biją się w piersi. (T. Szyfer – A,404)
- ✓ Bicie się w piersi wymyślono po to, by nie nadstawiać czego innego. (C. Czernik – Ł,269)
- ✓ Za późno bić się w piersi, gdy biją dzwony na trwogę. (J. Roś – B,304)
- ✓ Bił się w piersi, aby usłyszano dźwięk orderów. (W. Czermak-Nowina – A,53)

2.1.2.16. Serce [19 poświadczeń]

» **narząd w klatce piersiowej, którego skurcze powodują krążenie krwi w organizmie. W języku książkowym słowem serce posługujemy się tak, jakby oznaczało ono pojemnik, w którym znajdują się uczucia człowieka (Bańko [red.] 2000, t. 2: 565)**

► być bez serca [4 poświadczenia]
Mówimy z dezaprobatą, że *ktoś jest bez serca* lub *jest kimś bez serca*, jeśli jest złym, bezwzględnym, nielitościwym człowiekiem.

- ✓ Ludzie bez serca także przechodzą zawały. (E. Tomenko – A,417)
- ✓ Człowiek bez serca ma jakiś defekt także w swoim mózgu. (Z. Dolatowski – AC,399)
- ✓ Lękam się często takich, co jakiejś sprawie oddają serce i duszę. Są potem czasem bez serca i bezduszni. (S. J. Lec – H,163)

  * w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *oddać komuś serce i duszę*

- ✓ Władza najlepiej czuje się bez serc, bez ducha i bez ludu. (K. Słomiński – Ł,435)

► gołębie serce [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś ma gołębie serce, jest człowiekiem gołębiego serca* albo *człowiekiem o gołębim sercu*, jeśli jest bardzo łagodny i dobry.
- ✓ Gołębiemu sercu nie musi towarzyszyć ptasi móżdżek. (J. Bułatowicz – C,23)

► mieć serce na dłoni [2 poświadczenia]
Mówimy, że *ktoś ma serce na dłoni*, jeśli jest ufny, otwarty, szczery, bezinteresowny.
- ✓ Gorące serce najszybciej stygnie na dłoni. (C. Czernik – Ł,354)
- ✓ Nie wiadomo, gdzie dziś trzymać serce: w piersi, na dłoni czy w portfelu. (L. R. Nowak – AC,402)

► mieć szczerozłote serce [2 poświadczenia]
Mówimy, że *ktoś ma szczerozłote serce*, jeśli jest skłonny do dobrego, do czułości.
- ✓ Dla wielu ludzi szczerozłote serce – to ich jedyny majątek. (J. Leszczyński – Ł,354)
- ✓ Szczerozłote serca bywają najtwardsze. (U. Zybura – A,508)

► otwierać / otworzyć przed kimś serce [1 poświadczenie]
Mówimy, że ktoś otworzył przed kimś serce, jeśli zwierzył się komuś.
- ✓ Zanim otworzysz przed kimś swe serce – zrób wcześniej w nim remanent. (W. Czermak-Nowina – AC,399)

► mieć serce z kamienia [5 poświadczeń]
Mówimy o kimś, że ma serce z kamienia, jeśli jest obojętny, nieczuły, niewzruszony, nie przejmuje się cudzymi nieszczęściami.
- ✓ Z kamiennego serca nie wyciśniesz kropli krwi serdecznej. (L. Konopiński – AC,401)
- ✓ Serce z kamienia skruszysz tylko dobrocią. (E. Tomenko – AC,403)
- ✓ Są serca z kamienia, ale szlachetnego. (S. J. Lec – H,194)
- ✓ I w kamieniu wali serce z kamienia. (U. Zybura – A,503)
- ✓ Łatwiej żyć z kamieniem na zębach niż w sercu. (J. Werbiński – A,457)

► iść / pójść za głosem serca [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś idzie, poszedł za głosem serca*, jeśli kieruje się, radzi się, rządzi się sercem.
- ✓ Niekiedy idąc za głosem serca, trafia się do kardiologa. (J. Lechicki – A,211)

► brać sobie do serca [2 poświadczenia]
Mówimy, że *ktoś bierze sobie coś do serca*, jeśli przejmuje się czymś.
- ✓ Człowiek zbyt wiele bierze sobie do serca, mało do rozumu. (M. M. Szargan – A,386)
- ✓ I w braniu sobie do serca należy zachować umiar. (A. Trębska-Kerntopf)

► leżeć (komuś) na sercu [1 poświadczenie]
Mówimy, że jakaś przykra lub trudna sprawa leży nam na sercu, jeśli ciągle o niej myślimy, zadręczamy się nią.
- ✓ Co na sercu – w myśli zapisane. (C. M. Szczepaniak – A,393)

2.1.2.17. Brzuch [1 poświadczenie]

» **część ciała poniżej klatki piersiowej. W brzuchu znajdują się różne narządy, np. żołądek, wątroba, jelita (Bańko [red.] 2000, t. 1: 132)**

► leżeć do góry brzuchem[1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś leży do góry brzuchem*, jeśli nie pracuje, leniuchuje, próżnuje.
- ✓ Leżenie do góry brzuchem służy nieujawnianiu pleców. (W. Pusz – B,296)

2.1.2.18. Plecy [13 poświadczeń]

» **tylna część tułowia u ludzi, od szyi do pasa (Bańko [red.] 2000, t. 2: 84)**

► mieć plecy [13 poświadczeń]
Mówimy, że *ktoś ma plecy*, jeśli ma poparcie wpływowych osób.
- ✓ Gdy się ma plecy, to i skrzydła mają gdzie wyrosnąć. (A. Kumor – C,124)
- ✓ Kto ma dobre plecy, temu trudno nogę podstawić. (T. Borowski – B,52)

  * w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *podstawić komuś nogę* (por. somatyzm *noga*)
- ✓ Nie odwracaj się plecami do człowieka…, który ma plecy! (J. Gross – A,109)
- ✓ Gdy ma się plecy, to i o aureolę nietrudno. (E. Grabosz – Ł,275)

- ✓ Kto ma za sobą szerokie plecy, temu tak szybko garb nie wyrośnie. (J. Witkowski – Ł,275)
- ✓ Miał szerokie plecy i dlatego krzyż zawiesili mu na piersiach. (J. Jotem – Ł,275)
- ✓ Plecy bywają tak szerokie, że ginie przy nich głowa. (B. Wieczorek – Ł,276)
- ✓ Z przodu można poznać, jakie kto ma plecy. (T. Szyfer – Ł,276)
- ✓ Szerokie plecy nie równoważą wąskiego horyzontu. (M. Wojtasik – A,485)
- ✓ On ma plecy – tych tyłków, które całuje. (S. J. Lec – H,106)
- ✓ Nie miał pleców, więc podstawili mu stołek. (R. Gorzelski – A,86)
- ✓ Nie każdą sprawę daje się załatwić mocnymi plecami. (J. Górczyński – A,93)
- ✓ Ludzie o mocnych plecach nigdy nie biją się w piersi. (T. Szyfer – A,404)

  * w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *bić się w piersi*

2.1.2.19. Łopatki [1 poświadczenie]

» **to dwie płaskie kości o trójkątnym kształcie, znajdujące się z tyłu po obu stronach kręgosłupa, mniej więcej na wysokości ramion (Bańko [red.] 2000, t. 1: 798)**

► położyć / kłaść (rozłożyć / rozkładać) (kogoś) na obie łopatki [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś położył kogoś na obie łopatki*, jeśli całkowicie zwyciężył, pokonał go w jakiejś rywalizacji tak, że ten drugi nie miał szans na obronę.

- ✓ Prawda leży pośrodku! Zbyt często – na łopatkach… (T. Szyfer – A,406)

2.1.2.20. Żebra [1 poświadczenie]

» **łukowo wygięte kości biegnące od kręgosłupa do klatki piersiowej (Bańko [red.] 2000, t. 2: 1410)**

► policzyć / porachować komuś żebra [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś policzył* lub *porachował komuś żebra*, jeśli go zbił.

- ✓ Od liczenia żeber jeszcze nikt nie utył. (J. Górczyński – A,95)

2.1.2.21. Bok [2 poświadczenia]

» **to lewa lub prawa strona tułowia (Bańko [red.] 2000, t. 1: 114)**

► robić bokami [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś robi bokami*, jeśli ciężko pracuje, dokłada wszelkich starań, żeby mieć wystarczającą ilość pieniędzy, a mimo to ma ciągle kłopoty finansowe.
✓ Kto robi bokami, nie dorobi nic na boku. (L. Konopiński – A,181)
* w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *dorabiać na boku*

► wyjść / wychodzić (wyleźć / wyłazić) (komuś) bokiem [1 poświadczenie]
Mówimy, że czyjeś zachowanie, jakaś sytuacja itp. *wyszły komuś bokiem*, jeśli tak mu dokuczyły, były dla niego tak przykre, że ma ich dosyć.
✓ Entuzjazm wchodzi sercem, a wychodzi bokiem. (S. Wróblewski – A,490)

2.1.2.22. Kark [1 poświadczenie]

» **u człowieka tylna część szyi granicząca z plecami lub grzbietem (Bańko [red.] 2000, t. 1: 599)**

► mieć kogoś na karku [1 poświadczenie]
a. Mówimy, że *ktoś ma kogoś na karku*, jeśli jest przez niego ścigany lub zagrożony.
b. Mówimy, że *ktoś ma kogoś* lub *coś na karku*, jeśli musi zajmować się tą osobą lub sprawą i znosić z jej powodu jakieś niewygody.
✓ Gdzie pojawi się orzeł, tam zaraz sępa ma na karku. (J. Witkowski – A,472)

2.1.2.23. Ramię [7 poświadczeń]

» **każda z dwóch części ciała między szyją i ręką (Bańko [red.] 2000, t. 1: 412)**

► mieć duszę na ramieniu / robić coś z duszą na ramieniu [3 poświadczenia]
Jeśli *ktoś ma duszę na ramieniu* lub *robi coś z duszą na ramieniu*, to robiąc to, bardzo się boi.

- ✓ Mając duszę na ramieniu – poczuj skrzydła u ramion. (W. Wiercioch – A,463)

  * w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *mieć skrzydła u ramion*

- ✓ Chodzimy z duszą na ramieniu, gdy mamy szczęście pod pachą. (W. Bartoszewski – A,15)
- ✓ Podczas bitwy – z duszą na ramieniu, po bitwie – z pagonami. (K. Bilica – A,30)

► przyjąć z otwartymi ramionami [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś przyjął kogoś z otwartymi ramionami* lub *rękami*, jeśli powitał go z radością, entuzjastycznie i serdecznie.

- ✓ Nie otwieraj zbyt szeroko ramion, bo cię ukrzyżują. (Z. Jerzyna – B,165)

► mieć skrzydła u ramion [1 poświadczenie]
Mówimy, że w jakiejś sytuacji *komuś rosną lub wyrastają skrzydła u ramion*, jeśli nagle czuje się on szczęśliwy, radosny i pełen zapału.

- ✓ Skrzydłom u ramion często ołowiane nogi towarzyszą. (J. Bułatowicz – A,45)

► iść ramię w ramię (z kimś) [2 poświadczenia]
Mówi się, że *ktoś idzie, biegnie, posuwa się* itp. lub *stoi ramię w ramię z kimś innym*, jeśli obaj idą, biegną, posuwają się itp. obok siebie w jednakowym tempie lub stoją obok siebie.

- ✓ Najtrudniej iść ramię w ramię z podskakującymi. (W. Czermak-Nowina – A,56)
- ✓ Aby iść ramię w ramię, trzeba umieć dotrzymywać kroku. (A. Trębska-Kerntopf)

  * w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *dotrzymywać kroku*

2.1.2.24. Ręka [38 poświadczeń]

» **jedna z dwu części naszego ciała, które sięgają od nadgarstka do końców palców i służą do chwytania lub trzymania różnych rzeczy (Bańko [red.] 2000, t. 2: 445)**

► z założonymi rękami [3 poświadczenia]
Mówimy, że *ktoś siedzi, przygląda się czemuś z założonymi rękami*, jeśli biernie coś obserwuje lub czeka na coś zamiast działać. Wyrażenie używane z dezaprobatą.

✓ Z założonymi rękami można czekać na sukcesję, ale nie na sukces. (S. Głąb – Ł,337)

✓ Chodząc z założonym rękami, nabiera się skłonności do bezradnego rozkładania rąk. (L. Szybczyński – Ł,335)

* w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *rozkładać ręce*

✓ Wychodzimy z założenia, że nie należy opuszczać rąk już założonych. (W. Bartoszewski – Ł,337)

► dziurawe ręce [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś ma dziurawe ręce*, jeśli jest niezręczny i wszystko wypada mu z rąk. Wyrażenie potoczne, używane z dezaprobatą.

✓ Jedni mają dziurawe kieszenie, drudzy ręce. (R. Karpacz – A,161)

► umywać ręce [4 poświadczenia]
Mówimy, że *ktoś umywa ręce od czegoś*, jeśli nie chce wziąć odpowiedzialności za to.

✓ Najłatwiej ubrudzić się rękami umywanymi od wszystkiego. (R. Karpacz – A,163)

✓ Umywanie rąk to mydlenie oczu. (W. Bartoszewski – Ł,336)

* w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *mydlić oczy*

✓ Jedni mają brudne ręce, inni je umywają. (R. Kantarska-Koper – A,143)

✓ Gdy władza umywa ręce, kto wtedy podaje ręcznik? (Z. Jerzyna – A,137)

► być w (czyimś) ręku / (w czyichś) rękach [2 poświadczenia]
Mówimy, że *ktoś lub jego życie, los* itp. albo *jakaś sprawa jest w naszym ręku / rękach*, jeśli decydujemy o wszystkim, co jest z tą osobą, z jej życiem, losem itp., do tego stopnia, że jest ona całkowicie od nas zależna.

✓ Gdy jesteśmy w czyichś rękach, musimy patrzeć przez cudze palce. (D. Opolski – Ł,336)

✓ Wszystko jest w rękach człowieka. Dlatego należy je myć często. (S. J. Lec – Ł,337)

► jeść z ręki [4 poświadczenia]
Mówimy, że *ktoś je komuś z ręki*, jeśli jest mu uległy i posłuszny.
- ✓ Jeść z ręki, by z myciem naczyń nie mieć kłopotów. (W. Czermak-Nowina – Ł,124)
- ✓ Karmionemu z ręki – obroża przysługuje. (A. Regulski – Ł,124)
- ✓ Niektórzy widzą wszystko jak na dłoni dopiero wtedy, kiedy jedzą z ręki… (J. Wasylkowski – A,441)
- ✓ Jeśli umiesz jeść z ręki – to czerpiesz pełną dłonią. (A. Nikolski – Ł,124)

► opadły / opadają (komuś) ręce [3 poświadczenia]
Mówimy, że *opadły komuś ręce*, jeśli uświadomił on sobie swoją bezsilność, bezradność wobec jakiejś trudnej sytuacji.
- ✓ Gdy opadają ręce, trzeba zaciskać pięści. (B. Hamerska – Ł,336)
- ✓ Opadają ludziom ręce? Więc „ręce do góry". (S. Mrożek – B,263)
- ✓ Trudno się zerwać do lotu, gdy opadają ręce. (W. Ścisłowski – Ł,336)

► ręka rękę myje [1 poświadczenie]
Mówimy *ręka rękę myje*, aby z dezaprobatą opisać sytuację, w której ludzie popierają się nawzajem w nieuczciwych działaniach, pomagają sobie nawzajem w osiągnięciu niecnych celów.
- ✓ Ręka rękę myje – noga nogę podstawia. (M. Samozwaniec – Ł,336)

► mieć długie ręce [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś ma długie ręce*, jeśli jest złodziejem lub ma wpływy umożliwiające zaszkodzenie komuś.
- ✓ Trzeba pamiętać, jak ludzie rosną – niektórzy mają tylko coraz dłuższe ręce. (M. Kubacki – Ł,336)

► czyste ręce [2 poświadczenia]
Mówimy, że *ktoś ma czyste ręce*, jeśli nie popełnił niczego nieuczciwego lub zasługującego na naganę.
- ✓ Czyste ręce mogą być puste. (A. Decowski – A,62)
- ✓ Jakże trudno utrzymać władzę czystymi rękami! (T. Szyfer – A,404)

► trzymać rękę na pulsie [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś trzyma rękę na pulsie*, jeśli śledzi rozwój wypadków, aby na bieżąco orientować się w czymś.
- ✓ Nie każdy trzymający rękę na pulsie – leczy. (M. Wojtasik – A,483)

- brudne ręce [5 poświadczeń]
  Mówimy, że *ktoś ma brudne ręce*, jeśli w jego działaniu publicznym lub zawodowym było coś nieuczciwego lub nikczemnego.
  - ✓ Z brudnych rąk powinno się wróżyć wyłącznie czarną przyszłość. (L. Konopiński – AC,377)
  - ✓ Z brudnych rąk bardzo łatwo przepowiedzieć przyszłość. (E. Grabosz – A,105)
  - ✓ Wszyscy mamy brudne ręce. Ale chociaż nie dotykajmy nimi twarzy. (Z. Jerzyna – A,139)
  - ✓ Najdłużej ściskane są „brudne ręce". (W. Ruszkiewicz – A,344)
  - ✓ Trudno mieć czyste sumienie, mając brudne ręce. (E. Tomenko – A,419)

- mieć dwie lewe ręce [3 poświadczenia]
  Mówimy, że *ktoś ma dwie lewe ręce*, jeśli nic mu się nie udaje, gdyż jest niezręczny manualnie lub brak mu jakichś praktycznych umiejętności.
  - ✓ Do brania łapówek można mieć dwie lewe ręce. (A. Decowski – A,62)
  - ✓ Dwie lewe ręce do pracy miewają także dobrzy fachowcy. (J. Górczyński – A,92)
  - ✓ Dwie lewe ręce nie są parą. (W. Ruszkiewicz – A,342)

- nosić (kogoś) na rękach [1 poświadczenie]
  Mówimy, że *ktoś nosi kogoś na rękach*, jeśli okazuje mu wielkie uznanie, uwielbienie.
  - ✓ Ze wszystkich poetyckich przenośni kobietom najbardziej odpowiada noszenie na rękach. (W. Bartoszewski – A,22)

- ręce splamione krwią [1 poświadczenie]
  Mówimy, że *ktoś ma ręce splamione krwią*, jeśli jest winien zbrodni.
  - ✓ Chirurdzy nie plamią sobie rąk cudzą krwią. Operują w rękawiczkach. (K. Bilica – A,25)

- mieć związane ręce [2 poświadczenia]
  Mówimy, że *ktoś ma związane ręce*, jeśli coś odbiera mu swobodę działania.
  - ✓ Człowiek nie traci wolnej woli, choć ma skrępowane ręce. (A. Decowski – A,62)
  - ✓ Nie sztuka nie brać łapówek, gdy ma się związane ręce. (E. Tomenko – A,418)

- ► lepkie ręce [1 poświadczenie]
  Mówimy, że *ktoś ma lepkie ręce* albo że *komuś rzeczy lepią się do rąk* lub *kleją się do rąk*, jeśli ma on skłonność do kradzieży.
  - ✓ Lepkie ręce i lepka koszula schną w objęciach strachu. (W. Ruszkiewicz – A,343)

- ► mieć pod ręką [1 poświadczenie]
  Mówimy, że *coś jest w zasięgu ręki* lub *na wyciągnięcie ręki*, a potocznie – że jest pod ręką, jeśli jest bardzo blisko lub jest łatwo osiągalne.
  - ✓ Lenistwo nie szuka pożywki, kiedy ma pod ręką wygodę. (W. Ruszkiewicz – A,343)

- ► załamywać / załamać ręce [1 poświadczenie]
  Mówimy, że *ktoś załamał ręce*, jeśli zareagował na jakąś sytuację uczuciem rozpaczy czy żalu.
  - ✓ Trudno załamywać ręce w gipsie. (M. M. Szargan – A,390)

- ► podać komuś rękę [1 poświadczenie]
  Mówi się, że *ktoś podał komuś będącemu w trudnej sytuacji rękę*, jeśli mu pomógł.
  - ✓ Nie wystarczy podać rękę leżącemu, trzeba jeszcze pomóc mu się podnieść. (U. Zybura – A,506)

2.1.2.25. Łokieć [1 poświadczenie]

» **część ręki, mniej więcej w połowie jej długości, w której może się ona zginać (Bańko [red.] 2000, t. 1: 797)**

- ► rozpychać się łokciami [1 poświadczenie]
  Mówimy, że *ktoś rozpycha się łokciami*, jeśli w dążeniu do celu nie liczy się z innymi ludźmi.
  - ✓ Pracuje łokciami, bo ma bardzo delikatne ręce. (T. Gicgier – A,79)

2.1.2.26. Dłoń [3 poświadczenia]

» **końcowa część ręki, od nadgarstka do końców palców (Bańko [red.] 2000, t. 1: 269)**

► podać komuś pomocną dłoń [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś podał komuś pomocną dłoń* lub *wyciągnął do kogoś pomocną dłoń*, jeśli pomógł mu lub zrobił coś, co świadczyło o chęci pogodzenia się z nim.
✓ Czasami podaje się komuś pomocną dłoń, żeby mieć go w garści. (W. Trzaskalski – AC,71)

► załamywać dłonie [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś załamał dłonie*, jeśli zareagował na jakąś sytuację uczuciem rozpaczy czy żalu.
✓ Na odludziu i po ciemku nikt nie załamuje dłoni. (A. Ziemny – A,499)

► widać jak na dłoni / jasne jak na dłoni [1 poświadczenie]
Mówimy, że *widać jakieś zjawisko, jakąś cechę* itp. *jak na dłoni*, jeśli bez trudu można je zauważyć.
✓ Jest jasne jak na dłoni, że kto je z ręki – tego nie tkną palcem. (A. Nikolski – Ł,124)

2.1.2.27. Palec [8 poświadczeń]

» **jedna z pięciu ruchomych części ciała na końcu dłoni lub stopy (Bańko [red.] 2000, t. 2: 5)**

► patrzeć (na coś) przez palce [1 poświadczenie]
Mówimy, że *ktoś patrzy na czyjeś złe postępowanie, czyjeś wady* itp. *przez palce*, jeśli jest pobłażliwy wobec nich, nie krytykuje ich, tylko je toleruje.
✓ Czasem, dopiero patrząc przez palce, widać jak na dłoni. (W. Błońska-Wolfarth – A,33)

► palec wskazujący [3 poświadczenia]
Palec wskazujący to drugi palec u ręki, służący czasem do wskazywania czegoś.
✓ I palec rozkazujący powinien być serdecznym. (J. Witkowski – Ł,260)

✓ Palec wskazujący powinien się nazywać palcem donosicielem. (R. Klimczak – AC,285)
✓ Nie pokazuj palcem, pokaż sobą. (S. J. Lec – H,148)

► palec serdeczny [1 poświadczenie]
Palec serdeczny to czwarty palec u ręki, na którym zwykle nosi się pierścionek lub obrączkę.
✓ I palcem serdecznym można wybić oko przyjacielowi. (R. Gorzelski – A,83)

► palec boży [1 poświadczenie]
Palcem bożym możemy nazwać zjawisko lub zdarzenie, które uważamy za pochodzące od Boga.
✓ Kiedy się dobrze przyjrzeć, to zawsze się okaże, że palec boży był czyimś brudnym palcem. (M. Kubacki – Ł,260)

► grozić komuś palcem [1 poświadczenie]
Jeśli *grozimy komuś palcem*, to wykonujemy palcem wskazującym charakterystyczny ruch, podobny do ruchu wahadła, co oznacza przestrogę lub naganę, często żartobliwą.
✓ Słabemu grozi się pięścią, silnemu – palcem. (K. Bilica – A,30)

► wyssać (coś) z palca [1 poświadczenie]
Mówimy z odcieniem dezaprobaty, że *ktoś wyssał jakąś wiadomość z palca*, jeśli ją zmyślił.
✓ Najwięcej można wyssać z brudnego palca. (E. Grabosz – A,101)

2.1.2.28. Noga [12 poświadczeń]

» **u człowieka część ciała, która służy do chodzenia (Bańko [red.] 2000, t. 1: 1038)**

► do góry nogami [1 poświadczenie]
Jeśli jakaś rzecz znajduje się *do góry nogami*, to znajduje się w pozycji odwrotnej, niż powinna.
✓ Twierdzi, że świat przewrócił się do góry nogami, nie wiedząc o tym, że sam stoi na głowie. (L. Drzewiecki – B,103)

* w powyższym aforyzmie został wykorzystany również frazeologizm *stać na głowie*

- podstawić (komuś) nogę [2 poświadczenia]
  Mówimy, że *ktoś podstawił komuś nogę*, jeśli zaszkodził mu, działając podstępem.
  - ✓ Gdzie ręka rękę myje, nie podstawiaj nogi. (W. Katarzyński – B,185)
    * w powyższym aforyzmie został wykorzystany także frazeologizm *ręka rękę myje*
  - ✓ Podając rękę – nie podstawiaj nogi. (J. Leszczyński – Ł,336)

- kłamstwo ma krótkie nogi [2 poświadczenia]
  Mówimy *kłamstwo ma krótkie nogi*, mając na myśli to, że kłamstwo szybko wychodzi na jaw, i to, że kłamiąc, niewiele się osiągnie.
  - ✓ Droga do prawdy jest długa, choć kłamstwo ma krótkie nogi. (J. Gross – A,108)
  - ✓ Długi język ma krótkie nogi. (K. Mętrak – B,258)

- stanąć / stawać na nogi [1 poświadczenie]
  Mówimy, że *jakaś osoba stanęła na nogi*, jeśli jej sytuacja materialna z bardzo złej poprawiła się radykalnie, przez co będzie ona mogła normalnie funkcjonować.
  - ✓ Ledwie stanął na nogi, a już przewróciło mu się w głowie. (W. Czermak-Nowina –Ł,243)
    * w powyższym aforyzmie został wykorzystany także frazeologizm *przewrócić się komuś w głowie*

- rzucać komuś kłody pod nogi [1 poświadczenie]
  Mówimy, że *ktoś rzuca komuś kłody pod nogi*, jeśli robi wszystko, aby przeszkodzić jego działalności i utrudnić mu realizację planów.
  - ✓ Nie sięgnąłby nigdy wielkości bez tych kłód rzucanych mu pod nogi. (S. J. Lec – H,183)

- kula u nogi [2 poświadczenia]
  Mówimy, że *jeśli coś jest komuś* lub *dla kogoś kulą u nogi*, to przeszkadza mu w osiągnięciu jakiegoś celu.
  - ✓ Ziemia jest kulą u nogi lekkoduchów. (R. Gorzelski – A,89)
  - ✓ Dla niejednego jego własna głowa jest kulą u nogi… (J. Wasylkowski – A,439)

- noga się komuś powinęła / podwinęła / pośliznęła [1 poświadczenie]
  Mówimy, że *noga się komuś powinęła, podwinęła* lub *pośliznęła*, jeśli mu się nie powiodło.
  - ✓ I kaskaderowi może podwinąć się noga. (E. Grabosz – A,99)

- ► tracić grunt pod nogami / grunt usuwa się spod nóg / stop [2 poświadczenia]
  Mówimy, że *ktoś traci grunt pod nogami*, jeśli sytuacja tej osoby staje się niepewna lub zagrożona.
  - ✓ Kto płynie pod prąd, traci często grunt pod nogami.
    (L. Konopiński – A,180)
  - ✓ I bagno chciałoby czuć mocny grunt pod nogami.
    (M. M. Szargan – A,387)

2.1.2.29. Kolano [2 poświadczenia]

» **okrągłe, wypukłe miejsce, w którym zginamy nogę (Bańko [red.] 2000, t. 1: 640)**

- ► padać / paść na kolana [2 poświadczenia]
  Mówimy, że *ktoś prosi* lub *przeprasza na kolanach*, *rzuca się komuś do kolan*, *pada przed kimś na kolana* itp., jeśli okazuje mu swoją pokorę lub uwielbienie.
  - ✓ By jeść z koryta, trzeba paść na kolana. (E. Grabosz – A,98)
  - ✓ Niebo, rzucając na kolana żywioły, kpi z ludzkiej bezsilności.
    (M. Wieruszko – A,468)

2.1.2.30. Stopa [5 poświadczeń]

» **u człowieka to najniższa część nogi, stawiana na ziemi (Bańko [red.] 2000, t. 2: 692)**

- ► padać do (czyichś) stóp [1 poświadczenie]
  Mówimy, że *ktoś leży u czyichś stóp, padł komuś do stóp* itp., jeśli składa mu hołd lub ostentacyjnie okazuje mu posłuszeństwo, np. aby o coś prosić.
  - ✓ Najwięcej podeptano ludzi padających do cudzych stóp.
    (J. Witkowski – A,475)

- ► stopa życiowa [3 poświadczenia]
  Stopa życiowa to poziom życia w sferze materialnej.
  - ✓ Stopa życiowa zostawia ślady na języku. (D. Rodzoń – A,325)
  - ✓ I wysoką stopą trzeba stąpać po ziemi. (K. Sylwestrzak – A,380)
  - ✓ Ssali z głodu życiową stopę. (S. J. Lec – H,36)

► przejść suchą stopą [1 poświadczenie]
Mówimy, że jeśli gdzieś można *przejść suchą nogą* lub *suchą stopą*, to można tam przejść, nie mocząc nóg.
✓ Można przejść suchą stopą przez trzy oceany, a w końcu utonąć w jednym bajorze. (A. Ziemny – A,499)

2.1.2.31. Pięta [3 poświadczenia]

» **tylna część stopy (Bańko [red.] 2000, t. 2: 68)**

► deptać (komuś) po piętach [2 poświadczenia]
Mówimy, że jeśli *ktoś depcze komuś po piętach*, to go śledzi lub ściga, nie dając mu spokoju.
✓ Deptanemu po piętach nie pomogą nawet ostrogi. (E. Tomenko – A,415)
✓ Ci, którzy nas wyprzedzili, stale depczą nam po piętach. (J. Witkowski – A,471)

► pięta Achillesa / pięta achillesowa [1 poświadczenie]
Mówimy, że *coś jest piętą Achillesa* jakiegoś działania, przedsięwzięcia, jakiejś dziedziny nauki, jakiejś osoby itp., jeśli stanowi to słabą stronę tego działania, przedsięwzięcia, tej dziedziny nauki, osoby itp.
✓ Czasami piętę Achillesa można odkryć w głowie. (L. Kumor – B,218)

Podsumowując, w analizowanym materiale 237 aforyzmów wyzyskuje związki frazeologiczne dotyczące części ciała człowieka: głowa [44 poświadczenia], mózg [1], twarz [11], czoło [2], oko [21], powieka [1], rzęsy [2], ucho [3], nos [2], usta [12], język [8], zęby [6], gardło [3], szyja [2], pierś [4], serce [19], brzuch [1], plecy [13], łopatki [1], żebra [1], bok [2], kark [1], ramię [7], ręka [38], łokieć [1], dłoń [3], palec [8], noga [12], kolano [2], stopa [5], pięta [3]. Jak wynika z tego zestawienia, najwięcej aforyzmów odnosi się do takich somatyzmów jak: głowa [44], ręka [38], oko [21] i serce [19].

2.2. GRY INICJALNYMI KOMPONENTAMI RAMY TEKSTOWEJ[15]

Rama to, za Uspienskim, element struktury tekstu, którego funkcją jest wydzielenie danego tekstu spośród innych, pokazanie go jako określonej całości (Mayenowa [red.] 1974: 271; Łotman 1984: 299–310; Wyrwas 2002: 30). Początek ramy tekstowej to incipit.

W *Słowniku terminów literackich* czytamy: „incipit (łac. = dosł. »zaczyna się«) – pierwsze słowa utworu lub jego wyodrębnionego fragmentu. W utworach lirycznych bez tytułu incipitowi przypisuje się jego rolę" (Głowiński 1998: 212).

Jerzy Bartmiński definiuje incipit jako „pierwsze słowa tekstu lub jego wyodrębnionego fragmentu, tworzące związek semantyczny z całością" (Bartmiński 1973b). W wypowiedzi incipit pełni funkcję głównie delimitacyjną i inicjującą.

W książce spośród szerokiej gamy incipitów występujących w aforyzmach wybrano:

1. te, które potwierdzają antropocentryczny charakter utworów aforystycznych oraz dowodzą, że człowiek:
   a) *jest miarą wszechrzeczy* (Protagoras),
   b) *Homo esteticus – człowiek miłośnik piękna* (G. Vico),
   c) *Homo viator – człowiek twórca* (G. Marcel),
   d) *Homo ludens – człowiek bawiący się* (J. Huizinga)[16] (por. 2.2.1–2.2.8);
2. stanowią sygnał otwarcia wprowadzającego myśl uogólniającą (por. 2.2.9);
3. przybierają postać zdania podrzędnego okolicznikowego stopnia i miary (por. 2.2.10).

15 Czyli początkowymi słowami aforyzmu – incipitami.

16 Por. W. Irek, *Teologia o tym, kim chce być człowiek*, [online:] http://www.katolik.pl/teologia-o-tym--kim-chce-byc-czlowiek,23650,416,cz.html? [dostęp: 28.08.2013].

2.2.1. Gra incipitem *człowiek* [211 poświadczeń – 49 w tekście głównym i 162 w Aneksie]

Ludzie są dobrzy i źli, odważni i tchórzliwi, szlachetni i godni pogardy. […] *A najdziwniejsze jest to, że najczęściej wszystkie te cechy naraz goszczą w jednym tylko człowieku. I dopiero wówczas jest on całością. Całością zarazem silną i słabą, godną szacunku i godną współczucia. Taki właśnie jest człowiek. Wielki i mały jednocześnie…*[17]

Słowa „człowiek" w funkcji incipitu aforyści używają w odniesieniu do wszystkich ludzi, całej ludzkiej społeczności, w celu uogólnienia ludzkich doświadczeń. Przy czym należy pamiętać, że „wprawdzie człowiek jest »nosicielem, twórcą i celem« całej społeczności, lecz w praktyce społeczeństwo tworzy nie tyle pojedynczy człowiek, lecz człowiek w mniejszych grupach, np. w rodzinie, w sąsiedztwie, które go określają"[18].

1. Człowiek – produkt uboczny miłości. (S. J. Lec – G,95)
2. Człowiek cierpliwy ma więcej szans na szczęście. (H. Wójcik – AI,34)
3. Człowiek często mija w życiu własne szczęście i nic o tym nie wie. (J. Putrament – B,297)
4. Człowiek człowiekowi winien jest tylko sprawiedliwość. (S. Brzozowski – AH,47)
5. Człowiek dobrze mówi o innych, gdy im nie zazdrości i stąd wziął się zapewne zwyczaj chwalenia nieboszczyków. (A. Majewski – A,240)
6. Człowiek głupi jest bliskim krewniakiem zwierzęcia, bo równie jak ono nie ma żadnych wątpliwości. (A. Świętochowski – U,7)
7. Człowiek jak krzesło: bez oparcia traci na wartości. (H. Sienkiewicz – AD,111)
8. Człowiek jest atakowany coraz większą ilością informacji, które mają coraz mniejsze dla niego znaczenie. (A. Majewski – A,240)
9. Człowiek jest obecny tylko wtedy, gdy inni to zauważają. (C. Banach – A,11)
10. Człowiek jest odpowiedzialny nie tylko za uczucia, które ma dla innych, ale i za te, które w innych budzi. (S. Wyszyński – AG,102)
11. Człowiek kłótliwy kłóci się nawet z własnym sumieniem. (A. Różanek – A,328)
12. Człowiek może pójść na koniec świata albo poczekać na własny. (R. Karpacz – A,159)
13. Człowiek naprawdę wielki nie boi się ludzi dużych. (M. Buchowski – B,67)
14. Człowiek nie jest cebulą: pod warstwami jest coś, co można nazwać środkiem. Albo tym, co Nieświadome. Albo Podświadome. (W. Katarzyński – B,185)

17 D. Terakowska, *Córka Czarownic*, [online:] http://pl.static.z-dn.net/files/d5b/d6e52ae1914d3bea808f8dfe1ba1a55c.pdf [dostęp: 8.12.2014], s. 93.

18 Por. W. Irek, *Teologia o tym, kim chce być człowiek*, dz. cyt. [dostęp: 28.08.2013].

15. Człowiek nie jest samotny! Ktoś go przecież pilnuje. (S. J. Lec – G,112)
16. Człowiek nie spocznie, nim nie zniszczy wszystkich swoich wrogów, a jak już to uczyni, to nie spocznie, aż nie stworzy następnych. (A. Majewski – A,240)
17. Człowiek nie znosi w innych przede wszystkim własnych wad. (H. Sienkiewicz – Ł,421)
18. Człowiek niezastąpiony to dowód duchowego ubóstwa społeczeństwa. (S. Kisielewski – C,101)
19. Człowiek odbiera sobie życie tylko wtedy, kiedy już nie może nic stworzyć. (A. Świętochowski – Ł,349)
20. Człowiek po to wymyślił samochód, aby wygodnie siedzieć, stojąc w korkach. (A. Majewski – A,241)
21. Człowiek pociesza się tym, że to czas przemija. (E. K. Piotrowski – AD,103)
22. Człowiek posiada dwa profile. Od lewej i od prawej. Ba, i dwa od środka. (S. J. Lec – G,67)
23. Człowiek przechodzi w swym życiu od dadaizmu, przez romantyzm, średniowiecze do starożytności. (K. Bilica – AD,1059)
24. Człowiek przyzwyczaiłby się nawet do śmierci, gdyby umierał kilka razy. (K. Bunsch – B,71)
25. Człowiek strzela. Pan Bóg kule nosi, generał dostaje odznaczenia. (W. Ścisłowski – B,320)
26. Człowiek sumienia przez całe życie dokłada starań, by nie być tym, czym jest. (T. Kotarbiński – W,28)
27. Człowiek to brzmi tłumnie. (A. Majewski – AE,27)
28. Człowiek to już tylko brzmi dumnie. (R. Karpacz – A,159)
29. Człowiek ujawnia swą osobowość w sposobie traktowania bliźnich. (S. Wyszyński – AG,59)
30. Człowiek we własnym życiu gra zaledwie mały epizod. (S. J. Lec – G,56)
31. Człowiek widzi siebie takim, jakim chciałby, żeby widzieli go inni. (A. Majewski – A,241)
32. Człowiek wolny ma tylko jednego ciemięzcę. Samego siebie. (A. Majewski – A,241)
33. Człowiek wymyślił ubranie, by ukryć swoją powierzchowność i odkryć swoje wnętrze. (A. Majewski – A,241)
34. Człowiek zachowuje się jak wirus; gdy opanuje nowe środowisko, replikuje się, a potem je niszczy. (A. Majewski – A,241)
35. Człowiek zapanowuje nad przyrodą, stwarzając sobie sztuczne środowisko. (S. Brzozowski – AH,103)
36. Człowiek zazdrosny może stać się naszym śmiertelnym wrogiem. (H. Wójcik – AI,34)
37. Człowiek zmienia władzę, a władza zmienia człowieka. (W. Wiercioch – AC,495)

38. Człowiek zwycięży. Człowieka. (S. J. Lec – G,110)
39. Człowiek, gdy ma wybór, wybiera zwykle dobro. Zło wybiera wtedy, gdy wydaje mu się, że nie ma wyboru. (A. Majewski – AE,219)
40. Człowiek, który ma oczy cały czas utkwione w klice, nie ma czasu spojrzeć na siebie. (D. Passent – B,284)
41. Człowiek, który nie ma litości, winien o nią błagać. (S. J. Lec – G,112)
42. Człowiek, który stracił głowę, pozbył się tym samym i kapelusza. (J. S. Lipiński – A,233)
43. Człowiek, który umiera z braku ratunku, obciąża sumienie pozostałych przy życiu. (L. Hirszfeld – C,78)
44. Człowiek, który wciąż się spieszy, traci wiele czasu. (H. Wójcik – AI,34)
45. Człowiek, który zawsze chce być dowcipny, najczęściej bywa śmieszny. (A. Majewski – A,240)
46. Człowiek, który zbyt wiele sobie wyobraża, ma ubogą wyobraźnię. (D. Rodzoń – A,323)
47. Człowieka trawi całe życie głód oceny. (J. Parandowski – B,282)
48. Człowiekiem wolno być za każdą cenę. (A. Regulski – X,216)
49. O człowieku, który jest ciasny w siedmiu różnych specjalnościach, mówi się, że jest wszechstronny. (H. D. Steinhaus – B,328)

2.2.2. Gra incipitem *ludzie* [120 poświadczenia – 48 w tekście głównym i 72 w Aneksie]

Inicjalnym komponentem ramy tekstowej w licznych aforyzmach są „ludzie" – rzeczownik liczby mnogiej od słowa „człowiek". Aforyści, umieszczając to słowo na początku aforyzmu, wyznaczają mu strategiczną rolę w interpretacji całego tekstu. „Ludzie" to opinia publiczna lub nieokreśleni świadkowie jakichś zdarzeń – „wszyscy". W analizowanym materiale incipit „ludzie" wystąpił 122 razy.

1. Ludzi najłatwiej odnaleźć, kiedy się zagubią. (J. Wejrych – Ł,175)
2. Ludzi nie trzeba sądzić po ich odruchach, lecz po ich ruchach. (K. Przerwa-Tetmajer – Ł,175)
3. Ludzi żyjących ocenia się po tym, czego dokonali: tych, co odeszli, po tym, czego mogliby dokonać. (A. Majewski – AE,72)
4. Ludzie bardziej wydzierają innym szczęście niż chleb. (A. Świętochowski – Ł,175)
5. Ludzie bogaci o pieniądzach nie myślą – oni o nich marzą. (A. Majewski – AE,71)
6. Ludzie boją się nie śmierci, lecz umierania. Gdyby się bali śmierci, baliby się również snu. (S. Kisielewski – C,100)
7. Ludzie boją się śmierci, bo nie umieją cenić życia. (J. Korczak – Ł,394)
8. Ludzie czytają między wierszami, bo nie lubią poezji. (J. Wejroch – B,372)

9. Ludzie dobrej woli pouczają. Ludzie złej woli straszą. (W. Styś – B,334)
10. Ludzie genialni: ludzie bezustannej teraźniejszości. (S. Napierski – U,95)
11. Ludzie giną nie tylko z braku sił, ale także z ich nadmiaru. (H. Auderska – AD,795)
12. Ludzie jak góry: wielcy wydają się z bliska mniejsi, a mali – więksi. (A. Świętochowski – U,7)
13. Ludzie lubią chwalić tych, którzy ich chwalą. (anonim – K,220)
14. Ludzie lubią prymitywnych oszustów, którzy nabierają ich w sposób zrozumiały. (W. Brudziński – C,16)
15. Ludzie mają skłonności matematyczne: zawsze na coś liczą. (T. Szyfer– Ł,176)
16. Ludzie mają spóźniony refleks; pojmują zwykle dopiero w następnych pokoleniach. (S. J. Lec – G,62)
17. Ludzie mali biorą zwykle swój duży cień za miarę swej wielkości. (A. Świętochowski – S,48)
18. Ludzie mali popełniają głupstwa. Ludzie wielcy popełniają błędy. (W. Styś – B,333)
19. Ludzie mówią sobie same przyjemne rzeczy i dlatego pewnie są dla siebie tacy nieprzyjemni. (A. Słonimski – Ł,176)
20. Ludzie nie są egoistami. Nikt nie nosi żałoby po sobie. (S. J. Lec – G,43)
21. Ludzie niezastąpieni to ci, którzy wcześniej zeszli z tego świata. (J. S. Lipiński – A,234)
22. Ludzie pospolici lepiej opowiadają anegdoty: nie znają nic prócz realności. (S. Napierski – U,91)
23. Ludzie powinni się mierzyć duszami, a nie kieszeniami. (A. Świętochowski – Ł,176)
24. Ludzie proszą o krytykę, ale pragną tylko pochwały. (anonim – K,218)
25. Ludzie przyjmą każdą opinię, byleby uchodziła za poufną. (A. Regulski – AD,571)
26. Ludzie rosną i zabijają się o to, kto wyższy. (S. J. Lec – G,57)
27. Ludzie są mało oryginalni: rodzą się, żyją, a potem umierają. (A. Majewski – AE,71)
28. Ludzie są równi, tylko nierówność ich dzieli. (K. Przerwa-Tetmajer – Ł,176)
29. Ludzie są sobie coraz bliżsi. Świat się przeludnia. (S. J. Lec – G,111)
30. Ludzie są tak różnorodni, by móc przetrwać, i na tyle podobni, by sobie w tym przeszkadzać. (A. Majewski – AE,71)
31. Ludzie tak się zagubili, goniąc za karierą, że czasem upadkowi przypisują duże możliwości awansu. (L. R. Nowak – AC,139)
32. Ludzie tworzą między sobą sztuczne nierówności, by zatrzeć prawdziwe. (K. Kąkolewski – C,97)
33. Ludzie wrażliwi powinni nosić kamizelki słowoodporne. (E. Grabosz – A,101)
34. Ludzie wtedy stają się wielcy, kiedy realizują swoje dziecięce marzenia. (A. Majewski – AE,71)

35. Ludzie wtedy stają się wielcy, kiedy uda się im zrealizować dziecięce marzenia. (A. Majewski – AE,72)
36. Ludzie z wiekiem wcale nie robią się dalekowzroczni, stają się tylko dalekowidzami. (A. Majewski – AE,72)
37. Ludzie zaczynają hodować palmy. Z nadzieją na kokosowe życie. (E. Grabosz – A,101)
38. Ludzie zawsze pragnęli latać, lecz w większości przypadków kończy się to na bujaniu. (L. R. Nowak – C,148)
39. Ludzie, którzy lubią kłamać, jeszcze bardziej lubią być okłamywani. (A. Majewski – AE,71)
40. Ludzie, którzy nie mają sumienia, starają się jednak o jego duplikat. (K. Chyła – B,82)
41. Ludzie, nie bądźcie skromni. Nie udawajcie lwów. (S. J. Lec – G,10)
42. Ludzie, nie odwracajmy się od siebie! Możemy jeszcze zobaczyć, że jesteśmy pomalowani tylko z jednej strony. (S. J. Lec – G,31)
43. Ludzie, o których chcesz zapomnieć, zawsze dadzą znać o sobie. (K. Kąkolewski – C,97)
44. Ludzie, zauważyłem, lubią takie myśli, które nie zmuszają do myślenia. (S. J. Lec – G,57)
45. Ludziom bez twarzy żyje się lżej. Nie tracą maski. (J. S. Lipiński – A,234)
46. Ludziom o ambicjach nadmiernie wybujałych nie wolno, dopóki są niczym, ambicji tych okazywać. (J. Andrzejewski – B,34)
47. Ludziom przydałby się czasem „dzień bez życia". (S. J. Lec – G,31)
48. Ludziom, którzy mi nie dowierzają, mówię zawsze prawdę. Jest to jedyny sposób, aby ich oszukać. (S. Czosnowski – U,73)

2.2.3. Gra incipitem *wszyscy* [18 poświadczeń]

Incipit „wszyscy" oznacza ogół ludzi z danego zbioru.

1. Wszyscy chcieliby na pewno po zmartwychwstaniu awansować przynajmniej o jeden stopień służbowy. (S. J. Lec – G,88)
2. Wszyscy dążą do wyższego poziomu, a nikt – do wyższego pionu. (R. Kantarska-Koper – A,148)
3. Wszyscy jesteśmy królami, ale każdy z nas nad czym innym króluje. (U. Zybura – A,509)
4. Wszyscy jesteśmy winni – czas jest katem. (A. Majewski – A,247)
5. Wszyscy lubią pieniądze, ale najbardziej lubią je kobiety. (L. J. Okoń – AD,605)
6. Wszyscy ludzie mają takie same brzuchy, ale różne apetyty. (A. Majewski – AE,145)

7. Wszyscy ludzie są aktorami – skąd wziąć dla nich repertuar. (S. J. Lec – G,61)
8. Wszyscy ludzie są braćmi – tylko nie wszyscy bracia są ludźmi. (J. Leszczyński – A,222)
9. Wszyscy ludzie są równi, ale na tyle skoczni, by dosięgnąć żłobu. (J. S. Lipiński – A,238)
10. Wszyscy mają w pogardzie karierowiczów, ale ogromny szacunek dla kariery. (R. Podlewski – AC,140)
11. Wszyscy mamy brudne ręce. Ale chociaż nie dotykajmy nimi twarzy. (Z. Jerzyna – A,139)
12. Wszyscy mówią, że myślą, a czynią bezmyślnie. (E. Szulborski – A,401)
13. Wszyscy podróżujemy przez życie, lecz mamy różne bilety. (W. Malicki – AD,1071)
14. Wszyscy popełniają błędy, nie wszystkim się je wytyka. (R. Kornacki – A,191)
15. Wszyscy sobie zazdrościmy, a to jest największym dowodem, iż nie mamy czego sobie zazdrościć. (I. Krasicki – AC,519)
16. Wszyscy szukają sensu życia, a może tkwi on w samym szukaniu. (R. Podlewski – AD,1071)
17. Wszyscy tyrani rodzą się jako maleństwa. (A. Majewski – AE,146)
18. Wszyscy żyjemy na kredyt z odroczonym terminem spłaty. (A. Majewski – AE,146)

2.2.4. Gra incipitem *każdy* [79 poświadczeń – 50 w tekście głównym i 28 w Aneksie]

Utwory aforystyczne opatrzone incipitem „każdy” obok parametrów czysto kwantytatywnych operują wartościowaniem kwalitatywnym. Dążą do reprezentowania zespołu cech przesądzających o uniwersalności zasad moralnych, do przedstawiania ogólnej prawdy dotyczącej kondycji człowieka, bez własnej biografii, ale świetnie odzwierciedlającego losy ludzkie – człowieka jako takiego. Uniwersalny charakter tego typu aforyzmów wynika przede wszystkim z napięcia pomiędzy literalnym i przenośnym znaczeniem tekstu. Taki efekt jest osiągany za pomocą zacierania wszelkich znamion konkretu. Zarówno miejsce wydarzeń, jak i czas pozostają niedookreślone. Tym samym powstaje czasoprzestrzeń uniwersalna, która może sprawdzić się w dowolnych realiach. Jeśli coś dotyczy „każdej” osoby, rzeczy, sytuacji itp., to nie istnieje osoba, rzecz, sytuacja itd., której to nie dotyczy – por.: „Każdy$_2$” rzecz. r.m., bez l.mn. (literaturoznawczy) „specyficzna konstrukcja bohatera literackiego

wywodzącego się ze średniowiecznego moralitetu o tym tytule[19]. Przedstawia człowieka bez cech indywidualnych, bez imienia, bez twarzy – abstrakcyjnego reprezentanta wszystkich ludzi" (Zgółkowa [red.] 1999: 80). Ramę modalną w aforyzmach rozpoczynających się od incipitu „każdy" można ująć w słowach „masz wiedzieć, że…", ale nie należy łączyć jej ze wskazaniem „masz postępować…". Paradoks aforyzmów polega bowiem na tym, że „aforyzm równocześnie jest formą stworzoną do wypowiadania prawd ogólnych, wręcz absolutnych i formą, której gry językowe, elipsy uniemożliwiają wypowiadanie ujednoznacznione" (Szczęsna 2004a: 265).

1. Każdego zdanie przyjmuj, a swego rozumu się trzymaj. (W. Brudziński – AD,1009)
2. Każdemu jest dobrze z jego własną głupotą! (J. Wasylkowski – A,439)
3. Każdemu sława swa miła. (A. Majewski – AD,803)
4. Każdemu według zasług. Ale nie według zasług przodków! (K. Wojnar – K,208)
5. Każdy błądzi po swoich ścieżkach. (E. Grabosz – A,100)
6. Każdy chce przeżyć miłość, ale ona chce żyć – wiecznie. (W. Czermak-Nowina – A,54)
7. Każdy chce zostawić ślad po sobie. Z wyjątkiem włamywaczy. (W. Ścisłowski – AD,876)
8. Każdy chciałby przeżyć miłość, ale ona chce żyć wiecznie. (W. Czermak-Nowina – AD,446)
9. Każdy człowiek ma jakąś rację. (J. Andrzejewski – D,21)
10. Każdy jest sąsiadem samego siebie. (Z. Różanek – A,337)
11. Każdy jest starszy o dziewięć miesięcy. (S. Napierski – C,140)
12. Każdy łatwo widzi błędy przełożonych, ale nie widzi przymiotów, w sobie zaś nie widzi wad, jeno zalety. (A. Mickiewicz – AD,38)
13. Każdy ma cel na swoją miarę. (K. Bunsch – AD,63)
14. Każdy ma prawo do błędów. Niektórzy jednak zbyt często go nadużywają. (K. Chyła – K,191)
15. Każdy ma prawo do szczęścia, ale nie każdy ma szczęście do prawa. (W. Ścisłowski – B,320)
16. Każdy ma swoją biedę, choćby w nylonowym opakowaniu. (W. Machejek – AD,30)
17. Każdy ma swoją cenę, ale niektórzy mają podrabiane metki. (W. Wiercioch – AD,65)

19 Bohater tytułowy najsłynniejszego z moralitetów ze „Zwierciadła wiecznego zbawienia Elkerlyca" umoralniającego dramatu (1495) Pietera van Diest, którego tematem jest rozdźwięk między radością życia a nagłym i bezwzględnym przyjściem śmierci. *Każdy* otrzymuje wezwanie od Śmierci, próbuje bezskutecznie nakłonić swoich przyjaciół: *Przyjaźń*, *Pokrewieństwo*, *Bogactwo*, *Piękno* i in. do towarzyszenia mu. Jedynie Dobre Uczynki pozostają mu wierne, choć bez sił, gdyż *Świadomość* i *Spowiedź* muszą je wzmocnić, by mogły *Każdemu* towarzyszyć do grobu. Na koniec dusza *Każdego* wstępuje do nieba. Por. W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1987, s. 478–479.

18. Każdy ma swoją wyspę św. Heleny, a jest nią starość. (E. Orzeszkowa – AD,832)
19. Każdy ma swoje Elizejskie Pola, ale nie u każdego kończą się Łukiem Triumfalnym. (T. J. Maryniak – A,253)
20. Każdy ma swoje racje, których drugi nie zna. (S. Chyczyński – A,49)
21. Każdy ma swoje sukcesy wielokrotnie pomnożone przez własne odczucia. (K. Chyła – AD,840)
22. Każdy ma swój punkt widzenia, ale nie każdy z niego coś widzi. (B. Jasieński – Ł,328)
23. Każdy ma swój sposób widzenia rzeczywistości. Jedni są nastawieni na widzenie w niej nadzwyczajnych zdarzeń, inni zaś na widzenie codzienności, mniej lub więcej zawsze podobnej. (W. Tatarkiewicz – B,347)
24. Każdy ma swój własny, niepowtarzalny styl popełniania głupstw. (A. Różanek – A,329)
25. Każdy ma szansę być Michałem, ale Aniołem …trzeba się urodzić. (M. Pulik – AD,61)
26. Każdy ma taką prawdę, na jaką zasłużył. (R. Gorzelski – A,84)
27. Każdy może być młody duchem, gdyż duch nie podpiera się laską. (K. Chyła – B,81)
28. Każdy może mówić cicho, jeżeli ma swoje racje. (J. Gross – A,108)
29. Każdy musi albo kierować, albo być kierowanym w życiu. (M. Niechwiej – AD,61)
30. Każdy musi swoje życie przeżyć, ale nie dla każdego musi być przeżyciem. (J. Werbiński – AD,1062)
31. Każdy na ziemi ma takie niebo, czyściec i piekło, na jakie zasługuje. (J. Andrzejewski – D,21)
32. Każdy nosi w sercu własną puszkę Pandory. (R. Klimczak – AD,787)
33. Każdy odmawia jakieś polityczne modły. Tylko ołtarze nas różnią. (W. Loranc – B,241)
34. Każdy potrzebuje własnych a czasem cudzych pieniędzy. (W. Błońska-Wolfarth – A,35)
35. Każdy pragnie trafić do nieba, bo piekło nosi całe życie w sobie. (E. Iwanicki – A,123)
36. Każdy się czasem spoźnia, ale najczęściej sprawiedliwość. (W. Styś – Ł,371)
37. Każdy spożywa swoje życie jak befsztyk, na osobnym talerzu, przy osobnym stoliku. (W. Gombrowicz – AD,1062)
38. Każdy swój margines chowa za plecami. (R. Kornacki – A,189)
39. Każdy umiera inaczej. (J. M. Wąsik – A,451)
40. Każdy w życiu ma swój Rubikon, ale nie każdy zostaje Cezarem. (E. Iwanicki – Ł,471)
41. Każdy wie, jak jego kolega powinien pracować. (anonim – K,41)
42. Każdy wspina się do nieba po innej drabinie. (A. Różanek – A,329)

43. Każdy z nas – niezależnie od kompetencji i świadomości – jest wychowawcą i uczniem różnych ludzi, z którymi się spotyka. (C. Banach – AD,61)
44. Każdy za chlebem idzie. (E. Szulbierski – AD,73)
45. Każdy zna swoją cenę, prócz cennika – ten zna wszystkie. (W. Kowalski – AD,65)
46. Każdy zwykł walczyć ze wszystkich sił, by innym nie przyznać racji. (A. Regulski – A,316)
47. Każdy żyje jutrem, każdy coś zamierza i coś układa sobie na przyszłość. (H. Sienkiewicz – AD,1062)
48. Każdy, chcąc nie chcąc, jest adwokatem swego temperamentu. (S. Napierski – U,90)
49. Każdy, kto chce władać państwem, narodem, Kościołem czy rodziną, musi naprzód nauczyć się władać sobą. (S. Wyszyński – Ł,434)
50. Każdy, kto znajdzie się choćby odrobinę wyżej, patrzy na innych z góry. (E. Żegota – A,512)

2.2.5. Gra incipitem *niejeden* [76 poświadczeń – 50 w tekście głównym i 26 w Aneksie]

Siedemdziesiąt sześć razy w liczbie pojedynczej i pięć razy w liczbie mnogiej pojawiają się w analizowanym materiale aforyzmy, których incipitem jest rzeczownik rodzaju męskiego „niejeden" w znaczeniu „osoba reprezentująca jakąś bliżej nieokreśloną kategorię: jeden z wielu" (Zgółkowa [red.] 1994: 365).

1. Dla niejednego jego własna głowa jest kulą u nogi. (J. Wasylkowski – A,439)
2. Niejeden chce trafić do człowieka, by trafić w człowieka. (M. Kaczmarczyk – A,152)
3. Niejeden chciałby zdobyć upragniony szczyt, lecz chmury często wierzchołek przysłaniają. (K. Prynda – A,306)
4. Niejeden chodzi po dnie wyschniętej rzeki pod prąd, którego już nie ma. (W. Brudziński – T,38)
5. Niejeden cwałowałby na pegazie. Gdyby siodło było wygodniejsze. (J. Mikołajczak – B,259)
6. Niejeden długo musi odpracowywać deficyt ze swego ostatniego benefisu. (W. Brudziński – T,65)
7. Niejeden do niczego nie doszedł, bo stale skądś wracał. (M. Kaczmarczyk – A,152)
8. Niejeden dopiero w jesieni życia dostrzega z goryczą, że wiosnę i lato zmarnował przy biesiadnych stołach. (E. Korkosz – AD,1066)
9. Niejeden jest na etacie obserwatora, który nie chce wiele widzieć. (M. Kaczmarczyk – A,154)
10. Niejeden jest plamą w obrazie świata. (R. Karpacz – A,164)

11. Niejeden jest ruchomym kamieniem milowym w rękach Syzyfa. (W. Brudziński – T,43)
12. Niejeden jest tak ostrożny, że nawet ziarno prawdy chce mieć kwalifikowane. (M. Kaczmarczyk – AD,575)
13. Niejeden kluczy do celu, bo prosta droga wydaje mu się podejrzana. (J. Bułatowicz – A,44)
14. Niejeden mógłby zdjąć maskę, ale boi się już bez niej oddychać. (K. Słomiński – A,369)
15. Niejeden mści się, zanim go skrzywdzą. (W. Brudziński – T,6)
16. Niejeden nie ma dyplomu, ale ma klasę. (K. Sylwestrzak – A,382)
17. Niejeden niósł żagiew buntu, aby ją utopić w kałuży. „Wtedy wydaje taki gniewny syk" – tłumaczył. (W. Brudziński – T,57)
18. Niejeden opinię mądrego nabył ukrywaniem myśli. (K. Kąkolewski – AD,419)
19. Niejeden otworzył okno na świat dla pewności na dziesiątym piętrze. (W. Brudziński – T,38)
20. Niejeden pedant stoi na straży bałaganu. (W. Brudziński – T,25)
21. Niejeden pełni z dumą rolę etykietki na pustym słoiku. (W. Brudziński – T,85)
22. Niejeden pisze na komendę, którą by wydał, gdyby był komenderującym. (W. Brudziński – T,66)
23. Niejeden ponosi konsekwencje czynów, przed którymi się cofnął. (W. Brudziński – T,9)
24. Niejeden posiadłby ziarno prawdy, gdyby się nie bał klęski urodzaju. (J. S. Kmieciak – Ł,307)
25. Niejeden potrafi zmieniać skórę tylko w tej zasłoniętej części. (W. Brudziński – T,42)
26. Niejeden powinien wiedzieć, że zamiast wychodzić z kryzysu, powinien go odsiedzieć. (L. Szulc – AD,345)
27. Niejeden pracuje jak pszczółka, ale nie jest mu słodko, bo miód zbierają inni. (M. Kaczmarczyk – AD,673)
28. Niejeden przeszedł przez życie, zacierając za sobą ślady. (R. Karpacz – A,164)
29. Niejeden przy iskrze, która w nim dawno zgasła, chciałby się grzać przez całe życie. (C. Czernik – AD,268)
30. Niejeden pyta o drogę, aby ją zamknąć dla ruchu. (W. Brudziński – T,27)
31. Niejeden rekompensuje łysinę kudłatymi myślami. (J. Bułatowicz – C,23)
32. Niejeden rozwija skrzydła, a dopiero potem przekonuje się, że potrafi tylko bzykać. (W. Grzeszczyk – C,74)
33. Niejeden rozwinąłby skrzydła, gdyby był pewien, że będzie u góry dobrze widziany. (M. Kubacki – AD,800)
34. Niejeden sadzi drzewa, aby móc zakazać spożywania owoców. (W. Brudziński – T,17)

35. Niejeden sprzedał Mesjasza w sobie. (W. Brudziński – T,57)
36. Niejeden staje na rozstajach – albo coraz ambitniejsze porażki, albo coraz mniej ambitne zwycięstwa. (W. Brudziński – T,40)
37. Niejeden stara się tak upaść, aby przygnieść jak największą ilość stojących pod nim. (W. Brudziński – T,20)
38. Niejeden stracił głowę w zetknięciu z kołami dobrze poinformowanymi. (R. Gutowski – A,113)
39. Niejeden także plecami oddycha. (J. Bułatowicz – A,41)
40. Niejeden trafił do obozu buntowników, bo zmylił drogę do Canossy. (W. Brudziński – T,60)
41. Niejeden uchodzi za indywidualistę, ponieważ w ciemnościach odbił się niechcący od stada. (W. Brudziński – T,72)
42. Niejeden upił się władzą. Teraz leczy kaca. (K. Sylwestrzak – A,382)
43. Niejeden właśnie dlatego, że zbłądził – dotarł do celu. (T. J. Maryniak – A,257)
44. Niejeden woli gwizdy wyłącznie dla siebie od oklasków dla zespołu. (W. Brudziński – T,26)
45. Niejeden wybiera taką drogę, na której ma szansę zostać drogowskazem. (M. Kaczmarczyk – A,154)
46. Niejeden wybił się, ponieważ wiedział, gdzie uderzyć. (R. Karpacz – A,164)
47. Niejeden wykopał sobie grób, szukając źródeł. (S. J. Lec – G,137)
48. Niejeden wymienił klęskę na sukces i jeszcze została mu reszta w dewizach. (W. Brudziński – T,65)
49. Niejeden wypadł z roli, nim mu ją dano. (M. Kaczmarczyk – A,154)
50. Niejeden, dopiero gdy go osaczono, spostrzegł, że nie pasuje do otoczenia. (M. Kaczmarczyk – A,154)

2.2.6. Gra incipitem *niejedni* [5 poświadczeń]

1. Niejedni chcą władzy, nie będąc władnymi być sobą. (Z. Waydyk – A,447)
2. Niejedni przychodzą do pracy jedynie po to, aby innym narobić roboty. (J. Witkowski – Ł,303)
3. Niejedni specjalizują się w deptaniu własnych obowiązków. (Z. Waydyk – AD,552)
4. Niejedni tylko po to biją brawa, by ich zauważono. (E. Tomenko – A,418)
5. Niejedni, aby ukryć piętę achillesową, przypinają sobie ostrogi. (Z. Waydyk – C,218)

2.2.7. Gra incipitem *niektórzy* [119 poświadczeń – 48 w tekście głównym i 71 w Aneksie]

W badanym materiale w funkcji incipitu wystąpił 119 razy rzeczownik bez liczby pojedynczej „niektórzy" w znaczeniu „grupa nieokreślonych osób stanowiąca część większej społeczności" (Zgółkowa [red.] 1999: 379). Jeśli coś dotyczy niektórych osób, rzeczy, zjawisk itp., to dotyczy pewnej ich liczby, ale nie wszystkich. Aforyzmy o takim incipicie zachęcają do czytelniczej refleksji nad różnorodnymi ludzkimi postawami w czasie podejmowania ekstremalnych wyborów życiowych w sytuacjach, w których potrzebne jest kryterium prowadzące do takiego czy innego wyboru, lecz mierzalność tego kryterium nie jest oczywista.

1. Niektórych bardziej od własnego sukcesu cieszy cudza porażka. (A. Majewski – AD,96)
2. Niektórych wnoszą na szczyt kariery. (J. Bułatowicz – A,44)
3. Niektórym do szczęścia brakuje naprawdę jedynie szczęścia. (S. J. Lec – G,76)
4. Niektórym konfrontacja poglądów służy do wykrycia przestępcy. (W. Brudziński – T,19)
5. Niektórym prawda wydaje się tak wielka, że aby ją ogarnąć, muszą się znaleźć od niej jak najdalej. (J. Wejroch – Ł,307)
6. Niektórzy akceptują łańcuch w przekonaniu, że na końcu jest zbawienna kotwica. (W. Brudziński – T,60)
7. Niektórzy chcą wzbudzić litość, a wzbudzają politowanie. (T. Gicgier – A,78)
8. Niektórzy chcieliby tak zwalczać prześladowcę, aby nie robić reklamy jego ofiarom. (W. Brudziński – T,87)
9. Niektórzy chętnie poniosą najcięższą lektykę, byle w niej nikt nie siedział. (W. Brudziński – T,17)
10. Niektórzy czekają na pomyślny wiatr, żeby… kogoś opluć. (M. Kaczmarczyk – A,155)
11. Niektórzy dmą w coś do ostatniego tchnienia. (S. J. Lec – G,130)
12. Niektórzy dopiero po przepiciu majątku zaczynają trzeźwo myśleć. (E. Korkosz – Ł,273)
13. Niektórzy grzeszą po to, by mieć okazje do poprawy. (J. Lechicki – AD,245)
14. Niektórzy i z pustego potrafią nalać – kroplę goryczy. (M. Kaczmarczyk – A,155)
15. Niektórzy idą na dno pod pozorem zaczerpnięcia u źródeł. (W. Bartoszewski – A,18)
16. Niektórzy już gdy zaczynają myśleć, powinni zasłaniać usta. (M. M. Szargan – A,388)
17. Niektórzy, już rodząc się, natrafiają na pierwsze trudności. (M. M. Szargan – A,388)
18. Niektórzy lądują bardzo miękko, bo z niczym. (W. Bartoszewski – A,19)

19. Niektórzy ludzie są taktowni. Inni mówią prawdę. (J. Mikołajczak – B,259)
20. Niektórzy ludzie zapisują się w historii jednym trafnym stwierdzeniem, inni – jednym trafnym strzałem w głowę. (A. Majewski – AD,97)
21. Niektórzy mają tylko szczęście, miłość, przyjaciół i pieniądze, ale inni za to – całą resztę. (W. Czermak-Nowina – A,56)
22. Niektórzy nastawiają bomby zegarowe, zapominając o różnicy czasu na świecie. (S. J. Lec – G,123)
23. Niektórzy nawet na drodze cnoty wypatrują drogowskazów. (J. S. Kmieciak – AD,95)
24. Niektórzy nawet w Niebie gotowi są kopać swoje nory. (R. Gutowski – A,113)
25. Niektórzy nie chcą jechać na prowincję, wolą ją tworzyć dookoła siebie. (W. Brudziński – C,16)
26. Niektórzy nie mają trudności aklimatyzacyjnych – podróżują z własnym klimatem. (W. Brudziński – T,61)
27. Niektórzy nigdy nie wypuszczają steru z ręki, może się przecież przydać w innej łodzi. (S. J. Lec – G,92)
28. Niektórzy obawiają się lotów Pegaza – a nuż zacznie gubić podkowy? (W. Brudziński – T,63)
29. Niektórzy polują z sokołami na zające, inni z zającami na sokoły. (W. Brudziński – T,45)
30. Niektórzy poświęcają się dla idei, żeby idealnie żyć. (W. Piekarski – AD,261)
31. Niektórzy potrafią nawet z czystego cukru wyprodukować gorzką pigułkę. (W. Brudziński – T,17)
32. Niektórzy prorokują mi przelotną aktualność. Myślą, że piszę o nich. (S. J. Lec – G,111)
33. Niektórzy przerastają innych o głowę, którą im odrąbali. (S. J. Lec – G,79)
34. Niektórzy różowe myśli chowają stale na czarną godzinę. (W. Czermak-Nowina – A,57)
35. Niektórzy schodzą na dno, aby spokojnie płynąć dalej. (W. Bartoszewski – A,19)
36. Niektórzy tak kochają patos, że zgodzą się użyć go z każdym tekstem. (S. J. Lec – G,109)
37. Niektórzy twierdzą, że lepiej żyć w grzechu niż w długach. (R. Gorzelski – AD,245)
38. Niektórzy twierdzą, że przyświeca im idea, a idą na oślep. (M. Kaczmarczyk – AD,261)
39. Niektórzy upodobniają się do węży. Przez życie chcą się prześliznąć. (E. Tomenko – AD,1066)
40. Niektórzy uważają, że aby nie dopuścić do epidemii, wystarczy wymyślić kilka różnych nazw dla tej samej choroby. (W. Brudziński – C,16)
41. Niektórzy uważają, że aby właściwy człowiek był na właściwym miejscu, należy po prostu przenieść miejsce. (W. Brudziński – T,47)

42. Niektórzy w spadku dostali tylko – pecha. (W. Czermak-Nowina – A,57)
43. Niektórzy wiele się nauczyli podczas przerw w życiorysie. (M. Kaczmarczyk – AD,1082)
44. Niektórzy własną wielkość mierzą liczbą wrogów. (S. Trocki – Ł,429)
45. Niektórzy wolą kochać całym ciałem niż sercem, głównie ze względu na różnicę powierzchni. (W. Bartoszewski – A,19)
46. Niektórzy wzruszają się do tego stopnia, że z innych wyciskają łzy. (M. Kaczmarczyk – A,155)
47. Niektórzy, aby pokazać, kim są, nakładają maski. (J. Lechicki – A,211)
48. Niektórzy, jedząc z cudzej ręki, dochodzą do wysokiej stopy życiowej. (A. Decowski – AD,271)

2.2.8. Gra incipitem *kto* [95 poświadczeń – 50 w tekście głównym i 45 w Aneksie]

Aforyści, podejmując w swoich tekstach wieloaspektowe rozważania dotyczące wartości, szukają pozycji wyjściowej, która pozwoliłby im wyraźnie te pojęcia sprecyzować i równocześnie zróżnicować. Często stosowany w aforyzmach incipit w postaci zaimka „kto" zastępuje nazwy osób (niezależnie od ich płci) lub nawiązuje do tych nazw, komunikuje o dowolności osoby należącej do pewnego zbioru o danej cesze.

1. Kto błądzi, odkrywa nowe drogi, lecz kto odkrywa nowe drogi, nie błądzi. (K. Bilica – A,27)
2. Kto bogatszych naśladuje, ten siebie rujnuje. (A. Regulski – AD,46)
3. Kto bredzi, nie ma odpowiedzi. (C. Banach – AD,58)
4. Kto by chciał słuchać orkiestry złożonej z samych pierwszych skrzypków? (W. Piekarski – K,146)
5. Kto chce być uczonym, musi pilności dołożyć. (L. Hirszfeld – AD,930)
6. Kto chce kochać, cierpieć musi. (C. K. Norwid – AD,323)
7. Kto chce odegrać większą rolę, musi mieć za sobą kilka mniejszych ról. (B. Paszkowski – B,286)
8. Kto chce tylko błyszczeć, ten szybko gaśnie. (E. Radomska –A,310)
9. Kto chce zachować młodość, musi przestać się zachowywać jak człowiek młody. (T. Kotarbiński – W,15)
10. Kto chce żyć wygodnie, na nieugiętych się nie opiera. (J. Leszczyński – A,217)
11. Kto chodzi do lasu, musi się liczyć i z tym, że spotka się z nagonką. (M. Kozłowski – A,200)
12. Kto cierpi na manię niższości, ten kurczy się w sobie. (M. Kaczmarczyk – A,152)
13. Kto czeka, od progu wita. (S. Trocki – A,423)
14. Kto czyni, jak chce, cierpi, czego nie chce. (A. M. Fredro – AD,133)

15. Kto czyta – żyje wielokrotnie. (J. Czechowicz – AD,135)
16. Kto jada ostatki, ten jest… stale głodny. (F. Rajczak – AD,270)
17. Kto jest bez winy, niech rzuci pierwszy kamieniem. Pułapka. Wtedy już nie będzie bez winy. (S. J. Lec – G,31)
18. Kto jest głuchy na słowo, ten nie słyszy człowieka. (R. Orlewski – A,295)
19. Kto jest na fali, może się nią zachłysnąć. (K. Bilica – A,27)
20. Kto kłamie w żywe oczy, ten napotyka martwy wzrok. (E. Radomska – A,310)
21. Kto kocha, nie rządzi drugim. (Z. Trzaskowski – AD,323)
22. Kto kocha, ten wierzy. (J. U. Niemcewicz – AD,323)
23. Kto leniwo je, leniwo robi. (F. Rajczak – AD,271)
24. Kto lęka się plotek, ten najczęściej obmawia. (A. Różanek – A,329)
25. Kto lubi pytać, ten błądzi na cudzy rachunek. (B. Kujawa – Ł,329)
26. Kto ma Boga za nic, zmarnieje na nic. (S. Chyczyński – AD,53)
27. Kto ma czyste sumienie, ten niczego się nie ulęknie. (H. Sienkiewicz – Ł,379)
28. Kto ma dobry smak, temu forsy brak. (W. Klejmont – Ł,366)
29. Kto ma olej w głowie, ten sobie nie wlewa. (L. Konopiński – A,180)
30. Kto ma uzasadnione wątpliwości, osiągnie wiedzę. (A. Frycz Modrzewski – Ł,423)
31. Kto ma zły smak, ten często je długo i szczęśliwie. (K. Słomiński – Ł,366)
32. Kto na horyzoncie ma góry, ten przed nogami przedgórze… (S. Trocki – A,423)
33. Kto napój szczęścia odpycha, ten nie ma prawa się skarżyć! (A. Asnyk – Ł,385)
34. Kto nie biega, temu życie ucieka na stojąco. (S. Wróblewski – Ł,471)
35. Kto nie docenia uśmiechu, przecenia smutek. (S. Trocki – A,423)
36. Kto nie doje i nie dopije, ten mądrze i długo żyje. (F. Rajczak – AD,271)
37. Kto nie grzeszy, ten będzie zbawiony. (J. Mączyński – AD,613)
38. Kto nie ma sumienia, musi kompensować to jego brakiem. (S. J. Lec – G,31)
39. Kto nie należy do nikogo, czuje się nieswojo. (K. Bilica – A,27)
40. Kto nie zmienia poglądów, też jest niestały: zmienia często współwyznawców. (W. Brudziński – T,9)
41. Kto nigdy nie kochał kobiety, ten nie pokocha idei. (Z. Jerzyna – AD,260)
42. Kto nigdy nie kochał, nie potrafi szczerze nienawidzić. (S. Nyczaj – A,279)
43. Kto nikogo nie kocha, tego nikt nie kocha. (M. Niechwiej – AD,323)
44. Kto sam nie potrafi błyszczeć, rzuca cień na innych. (L. Konopiński – A,180)
45. Kto się kocha, często szlocha. (W. Kowalski – AD,324)
46. Kto się nie podlizuje – ten nie je! (F. Rajczak – AD,271)
47. Kto się śmieje ostatni – albo kpi, albo późno pojął. (S. Trocki – Ł,393)
48. Kto sięga po władzę, powinien umieć ją sprawować. (A. Dubiec – A,71)
49. Kto z zasadami wojuje, od wyjątków ginie. (A. Regulski – A,315)
50. Kto za dużo czyta o cudzym życiu, za mało żyje własnym. (R. Kantarska-Koper – A,144)

2.2.9. Gra incipitem *i* [226 poświadczeń – 50 w tekście głównym i 176 w Aneksie]

Incipit „i" w tekstach przeważnie stanowi „sygnał otwarcia wprowadzającego sentencję lub zdanie podsumowujące" (Mazur 1986: 44).

1. I akt ślubu okazać się może cyrografem skazującym na piekło. (E. Lipiński – A,225)
2. I aniołowie mają swoich szatanów, i szatani swoich aniołów. (S. J. Lec – G,28)
3. I ateiści nie są wolni od pobożnych myśli. (A. Kumor – AD,19)
4. I bagno chciałoby czuć mocny grunt pod nogami. (M. M. Szargan – A,387)
5. I bez twarzy można być mocnym w gębie. (Z. Waydyk – C,217)
6. I bez wiatru powstają u nas silne zadymy. (J. Bułatowicz – AC,514)
7. I bezstronni nie są bezstronni. Są za sprawiedliwością. (S. J. Lec – G,12)
8. I bity pies czasami odszczeknie. (E. Szulbierski – A,398)
9. I błąd przyda się na coś – przynajmniej na przestrogę dla drugich. (A. Fredro – AD,37)
10. I błędy naprawia się po to, żeby zbyt prędko się nie zużyły. (K. Słomiński – A,366)
11. I brak owoców rodzi fermenty. (S. J. Lec – G,27)
12. I brak precedensu jest precedensem. (S. J. Lec – G,81)
13. I brak zaufania bywa wynikiem ufności. (D. Opolski – B,279)
14. I byle drań przejść może przez życie w aureoli świętości. (E. Lipiński – AD,160)
15. I byle utwór każe się tytułować! (S. J. Lec – H,96)
16. I chodząca cnota kiedyś się położy. (T. Szyfer – A,404)
17. I chodząca encyklopedia miewa swoje słabe strony. (D. Rodzoń – A,323)
18. I ci, którzy czyszczą buty despotów, dodają im blasku. (S. J. Lec – G,132)
19. I ci, którzy złapali wiatr w żagle, muszą pamiętać o zmianie pogody. (E. Lipiński – AD,956)
20. I cmentarz umiera. Po śmierci – staje się warstwą geologiczną. (W. Rzymowski – S,85)
21. I co do wahania należy powziąć decyzję. (S. J. Lec – G,34)
22. I cóż po wariackich papierach. Szaleńcy ich nie uznają. (S. J. Lec – G,75)
23. I cóż ty na to, Fizyko? Oziębłość stosunków między ludźmi powstaje wskutek tarć między nimi. (S. J. Lec – G,70)
24. I cóż winien świecznik, że niektórzy gasną na nim w najbardziej nieodpowiednim momencie. (J. S. Lipiński – A,233)
25. I cóż z tego, że do wiary można podejść racjonalnie, skoro – na kolanach. (L. Nowara – AD,952)
26. I człowiek dorasta do własnej obroży. (D. Opolski – AD,121)
27. I czworonogi stają na tylnych kończynach. Czego się nie robi dla żarcia i ze strachu. (S. J. Lec – G,84)

28. I diabeł w człowieku może znaleźć bratnią duszę. (R. Karpacz – AD,142)
29. I do śmiechu trzeba mieć talent. (Z. Kałędkiewicz – AD,879)
30. I dobra, i zła droga do czegoś prowadzi. (J. Werbiński – AD,161)
31. I doprawdy trudną jest sztuką zmusić ludzi do widzenia samych siebie. (S. Brzozowski – AD,381)
32. I drzewo mądrości owocuje z przerwami. (S. Grabowski – AD,413)
33. I dusza musi być czasem na diecie. (S. J. Lec – G,39)
34. I dzwony kościołów nie biją gratis. (C. M. Szczepaniak – A,394)
35. I fakir nie jest w stanie zaklinać węży w kieszeni skąpców. (M. L. Sinico – AD,797)
36. I fikcja pozorów zależy od tego, co składa się im w ofierze. (K. Słomiński – A,366)
37. I funkcjonariusz tajnej policji bije się z myślami. Cudzymi. (K. Bilica – A,27)
38. I głos rozsądku może dostać zadyszki. (R. Kornacki – AD,754)
39. I grający pierwsze skrzypce ma swoją słabą stronę. (J. Witkowski – A,472)
40. I happy end jest tylko końcem. (S. J. Lec – G,48)
41. I jak tu nie być optymistą. Moi wrogowie okazali się – jak dotąd – takimi świniami, jak przewidziałem. (S. J. Lec – G,97)
42. I kropka może być punktem widzenia. (W. Katarzyński – B,185)
43. I kryształowe charaktery czasem pękają. (J. Lechicki – AD,68)
44. I kwiat społeczeństwa może być pospolity. (D. Rodzoń – A,323)
45. I na pijanych wolnością czeka izba wytrzeźwień. (L. Szaruga – AD,982)
46. I na plaży nudystów są arbitrzy elegantiarum. (S. J. Lec – G,78)
47. I niepotrzebni SĄ stale potrzebni. (S. J. Lec – G,87)
48. I próżna kobieta może mieć pełne kształty. (M. L. Sinico – A,350)
49. I ręka tyrana głaszcze. Boleśnie. (J. S. Lipiński – AD,925)
50. I w raju chyba zaszły przeobrażenia na lepsze. (S. J. Lec – G,107)

2.2.10. Gra incipitem *im* [73 poświadczenia – 50 w tekście głównym i 23 w Aneksie]

Aforyzmy z incipitem „im" przybierają postać zdania podrzędnego stopnia i miary. Teksty zawierają stopień wyższy przymiotnika lub przysłówka. Wymagają korelatu „tym" w zdaniu nadrzędnym.

1. Im bardziej burzliwa dyskusja, tym mniej o prawdę chodzi. (A. Regulski – A,315)
2. Im bardziej coś jest pożądane, tym mniej dostępne. (A. Regulski – A,315)
3. Im bardziej ograniczony człowiek, tym częściej przekracza granice zdrowego rozsądku. (E. Tesz – AD,754)
4. Im bardziej słuszną myśl niesie aforyzm, tym łatwiej może się stać niezgrabny. (R. Gutowski – A,112)
5. Im bardziej władza próżna, tym wyżej buja. (A. Janczur – A,129)

6. Im bliżej jesteś góry, tym wydaje się mniejsza. (A. Majewski – A,242)
7. Im bliżej koryta, tym ciaśniej od świń. (W. Kowalski – A,194)
8. Im bliżej szczytu, tym mniejsze pole do popisu. (D. Rodzoń – A,324)
9. Im bliżej żłobu, tym dalej od uczciwości. (E. Lipiński – A,226)
10. Im człowiek bardziej skomplikowany, tym trudniej jest mu się poskładać. (A. Majewski – A,242)
11. Im człowiek biedniejszy, tym wyższą ceną wszystko opłaca. (J. Skibińska-Podbielska – A,358)
12. Im człowiek ma mniej zasad, tym łatwiej je porzuca. (A. Majewski – A,242)
13. Im człowiek ma w sobie więcej ducha prawdy, tym więcej ma prawości. (S. Wyszyński – AD,122)
14. Im człowiek starszy, tym mniej ufa stwierdzeniu, że mądrość rośnie wraz z wiekiem. (J. Mikołajczak – A,262)
15. Im dalej w las, tym więcej skandalu. (S. E. Barbag – AD,362)
16. Im dłużej żyjesz, tym bliżej do śmierci. (A. Decowski – A,63)
17. Im dłuższe cisze, tym większy sztorm.(A. Urbańczyk – A,431)
18. Im duch bogatszy, tym bardziej widzialny. (G. Stańczyk – A,375)
19. Im głębszy sen, tym płytsza jawa. (C. M. Szczepaniak – A,394)
20. Im głupsza trzoda, tym trudniej być pasterzem. (S. Wróblewski – A,490)
21. Im gorzej ci na świecie, tym więcej masz dobroczyńców. (A. Ziemny – A,498)
22. Im mądrzej, tym głupiej. (W. Gombrowicz – Ł,103)
23. Im mniej nadziei, tym mniej rozczarowań. (E. Żegota – A,512)
24. Im mniej w nas z innych, tym więcej nas wśród innych. (W. Malicki – B,252)
25. Im mniej wiesz, tym więcej się dowiesz. (A. Regulski – A,315)
26. Im mniejsze bóstwo, tym więcej żąda kadzidła. (S. Fornal – AD,58)
27. Im mocniejszy papieros, tym słabsze zdrowie. (A. Majewski – A,242)
28. Im modniejsze dzisiaj, tym śmieszniejsze jutro. I odwrotnie. (A. Urbańczyk – A,431)
29. Im pismo bogatsze w ilustracje, tym dla uboższych duchem. (R. Podlewski – A,299)
30. Im powszechniejszy chaos, tym uporczywsze zamiłowanie do symetrii. (T. Konwicki – AD,67)
31. Im przyjaźń bardziej kolorowa, tym łatwiej puszcza farbę. (W. Malicki – A,249)
32. Im satysfakcja większa, tym głębsze przeżycie. (T. Szyfer – A,403)
33. Im słabsze hamulce, tym dalej zajedziesz. (A. Majewski – A,242)
34. Im słabsze są więzy przyjaźni, tym trudniej je zerwać. (W. Trzaskalski – B,359)
35. Im starsza przyjaźń, tym mniej ma zmarszczek. (W. Malicki – A,249)
36. Im więcej gwiazd na niebie, tym mniej nieba widać. (J. Leszczyński – A,216)
37. Im więcej kobieta zna szatańskich sztuczek, tym bardziej jest ubóstwiana. (L. Konopiński – A,180)

38. Im więcej praw, tym większe bezprawie. (L. Konopiński – A,180)
39. Im więcej słyszymy o sobie, tym głębiej zastanawiamy się, o kogo właściwie chodzi. (L. R. Nowak – C,149)
40. Im więcej taktu, tym doskonalsza harmonia. (U. Zybura – A,503)
41. Im więcej zakazów, tym więcej przestępstw. (R. Klimczak – A,173)
42. Im większa krzywda, tym większej sztuki wymaga jej przebaczenie. (K. Prynda – A,306)
43. Im większe lustro, tym mniejszy człowiek. (L. R. Nowak – B,275)
44. Im większy cel w życiu, tym łatwiej spudłować. (B. Wojnar – AD,63)
45. Im większy matołek, tym zacieklej walczy o stołek. (E. Lipiński – A,226)
46. Im większy program, tym więcej – makulatury. (W. Czermak-Nowina – A,54)
47. Im wyżej się człowiek wznosi, tym głębszy się robi pod nim dół. (E. Radomska – A,310)
48. Im wyżej się pniesz, tym każdy, przeciętny, wydaje się mniejszy. (T. Szyfer – A,404)
49. Im wyżej śpiewają ptaki, tym szerszy jest widnokrąg nadziei. (W. Malicki – A,249)
50. Im wyższy poziom, tym trudniej o powodzenie. (D. Rodzoń – A,324)

2.3. GRY STYLIZACYJNE

2.3.1. Aforyzmy stylizowane na definicję [602 wyekscerpowane poświadczenia]

Definicja (por. Krzyżanowski 1993: 387–398) to najwcześniej spotykana forma aforyzmu, której używał już Hipokrates[20], twórca pierwszych aforyzmów w Europie: *Przyroda jest lekarzem dla wszystkich chorób* (Hipokrates – AB,50). Jego następcy rozwinęli tę strukturę, tworząc jej odmiany.

> Aforyzm jako gatunek literacki realizuje się w tekstach mających najczęściej postać definicji (lub w ujęciach najbardziej zbliżonych do ujęć definicyjnych) i jak każda definicja z otaczającego uniwersum wydziela, rozróżnia, określa jakąś rzecz i narzuca z apodyktyczną pewnością przekonanie o jej istocie i stanie. Aforyzm jako gatunek jest tym, co „mówi" jego nazwa, a więc definicją, a ściślej – przez analogię do quasi-sądu R. Ingardena – quasi-definicją, ponieważ dominuje w niej nad innymi funkcjami funkcja estetyczna, której

20 Hipokrates (460–370 p.n.e.) – największy lekarz starożytności. Jego twierdzenia, zasady i dyrektywy medyczne były pierwszym dziełem zatytułowanym *Aforismi* (*Aforyzmy*).

> podporządkowany jest właściwy aforyzmowi kanon piękna (Orzechowski 1988: 13).

W języku naturalnym definicja wyraźna (lub normalna) ma postać A = B. Funkcję spójki definicyjnej pełni najczęściej trzecia osoba czasownika *być* w czasie teraźniejszym w liczbie pojedynczej lub mnogiej, połączona zaimkiem *to*, bądź też sam zaimek. Inne przykładowe spójki w polszczyźnie ogólnej to: A *jest to* B; A *to tyle co* B; A *znaczy* B; A *można zdefiniować* jako B; A *jest równoważne* B; A *jest synonimiczne względem* B; A, *a mówiąc innymi słowy* B; A *czyli* B itp. Definicja aforystyczna jest świadectwem tendencji wychodzenia poza strukturalne ograniczenia, narzucane przez definicję równościową (klasyczną, adekwatną)[21]. Często przybiera kształt definicji cząstkowej[22], perswazyjnej, retorycznej czy regulującej (arbitralnej). Najwięcej wspólnego ma jednak z definicją metaforyczną, ponieważ większość definiensów w definicjach aforystycznych stanowią właśnie metafory. Z powodu metaforyczności konstrukcji znaczenie większości definicji aforystycznych jest otwarte, a między poszczególnymi konkretyzacjami, ze względu na indywidualne doświadczenia czytelnika, na sposób widzenia świata, mogą występować znaczne różnice.

> W rozumieniu tej samej nazwy zderzają się niekiedy różne punkty widzenia: jedne z nich się dopełniają, poprzez podobne ciągi skojarzeniowe wzajemnie się motywują, potwierdzają zasadność interpretacyjną, inne kolidują ze sobą, ale poprzez odmienne wykluczające się sposoby postrzegania zjawiska łącznie tworzą całościowy, wieloaspektowy obraz świata (Tokarski 2001: 231–247).

Mimo ogromnej formalnej różnorodności aforyzmów w postaci definicji, za ich cechę konieczną trzeba uznać istnienie trzech zwerbalizowanych elementów, mianowicie definiendum (A), definiensa (B) i łączącej je spójki. W literaturze przedmiotu zarówno definienda, jak i definiensy bywają przedmiotem oglądu, natomiast łączący je funktor pozostaje zwykle poza obszarem zainteresowań badaczy. Niesłusznie, ponieważ różnorodne sposoby wyrażania funktora w aforystycznych definicjach, podobnie zresztą jak w konstrukcji definicji języka ogólnego, są celowe i sfunkcjonalizowane.

> Niezwykle istotna jest […] forma syntaktyczna samej definicji. Rozpatrywanie definicji pod tym […] względem potwierdza jeszcze raz tezę, iż rozłączność

21 Definicja równościowa określa cały zakres definiowanego terminu, a więc pozwala o dowolnym przedmiocie orzec, że przysługuje mu lub że nie przysługuje taka to a taka nazwa.

22 Definicja cząstkowa wyznacza tylko część zakresu. Nigdy prawie nie jest możliwe pokazanie wszystkich przedmiotów objętych danym terminem, a pokazując tylko niektóre, definiuje ów termin cząstkowo.

> formy i treści jest przejawem pewnej możliwości optyki badawczej, niosącej jednak często niebezpieczeństwo nadmiernych uproszczeń. Porzucając myśl o możliwości uczynienia definitywnego rozdziału między tymi dwiema płaszczyznami, widzę związki między rodzajami relatywizacji a jej formalnym ukształtowaniem, widzę również możliwość zwrócenia uwagi przede wszystkim na formę. Nie zapominam jednak, że pewne formalne typy definicji implikują jej zawartość myślową (Termińska 1993: 124).

W definicjach aforystycznych definiendum i definiens połączone są na bardzo wiele sposobów. W wyekscerpownym materiale ze względu na postać spójki definicyjnej, można wydzielić aż 17 typów definicji.

Tabela 15. Typy definicji występujących w aforyzmach

1	A *jest* B	7	A *to jest/są B*	13	B: A
2	A *bywa* B	8	A – B	14	A: to B
3	A *stanowi* B	9	B – A	15	A, B
4	A *może być* B	10	A – to B	16	A. B
5	A *to* B	11	A – jest to B	17	A? B
6	A *jest/są to* B	12	A: B		

Źródło: opracowanie własne.

2.3.1.1. Gra definicjami w postaci A *jest* B [14 z 71 poświadczeń][23]

Funktor „jest" stanowi trzecią osobę liczby pojedynczej czasu teraźniejszego czasownika „być". Mówimy, że jakaś osoba lub rzecz jest kimś lub czymś, aby zaliczyć ją do pewnej grupy osób lub rzeczy albo przypisać jej jakieś cechy. Usunięcie spójki leksykalnej „jest" w poniższych aforyzmach nie zmieniłoby ich sensu. Jak niska jest wartość komunikacyjna tego funktora, „świadczy jego częsta elipsa, nie pociągająca za sobą żadnych zmian informacyjnych danej wypowiedzi" (Mazur 1986: 142). Z powodzeniem można by było zastąpić go zaimkiem „to" lub znakiem interpunkcyjnym, np. dwukropkiem czy myślnikiem.

23 Przy grach definicyjnych dokonano w książce wyboru aforyzmów, pomijając pozostałe poświadczenia ze względu na ich ogromną liczbę. W nawiasie kwadratowym oznaczono bądź liczbę wszystkich aforyzmów znalezionych w źródłach, bądź – jeśli było ich zbyt wiele – część z nich oraz pełną liczbę wyekscerpowanego materiału.

1. Bezsenność jest oglądaniem własnego wnętrza w czarnym lustrze nocy. (H. Auderska – AD,26)
2. Dziewictwo jest ideałem tych, którzy pragną pozbawiać dziewictwa. (K. Kraus – AC,69)
3. Mgła jest kurtyną nieba. (W. Kowalski – A,194)
4. Odwaga jest czasem i skutkiem strachu. (A. Żółkowski – S,24)
5. Problem jest szansą na sukces. (A. Różanek – Ł,302)
6. Sława jest przynętą, na którą bierze nas wielkość. (H. Elzenberg – S,89)
7. Syfon jest gaśnicą pragnienia. (A. Regulski – Ł,381)
8. Śmierć jest szczytem życia. (J. Twardowski – Ł,395)
9. Trwanie jest ucieczką od istnienia. (Z. Kałędkiewicz – Ł,409)
10. Wiara jest koroną godności człowieka. (S. Wyszyński – Ł,425)
11. Wiersz jest arystokracją mowy. (K. Przerwa-Tetmajer – Ł,431)
12. Życie jest snem, ale nie każdy może się dochrapać. (K. Słomiński – Ł,475)
13. Życie jest sumą niespełnionych możliwości. (E. Iwanicki – A,126)
14. Życie jest sztuką, w której w roli statystów gramy czekanie na lepszą rolę. (A. Lisak – Ł,475)

2.3.1.2. Gra definicjami w postaci A *bywa* B [6 poświadczeń]

Czasownik „bywać" w funkcji samodzielnej oznacza „być co jakiś czas (często)". Użyty w funkcji spójki definicyjnej przez aforystę sprawia, że czytelnik zmuszony jest przy lekturze aforyzmu do zadania sobie refleksyjnego pytania: „Kiedy, w jakich okolicznościach bywa?".

1. Bunt bywa większą formą uzależnienia niż akceptacja. (K. Kąkolewski – Ł,91)
2. Milczenie bywa również informacją. (J. Bułatowicz – Ł,201)
3. Modlitwa bywa składaną drabiną do nieba. (W. Ruszkiewicz – A,344)
4. Naturalna słodycz bywa często goryczą. (C. Banach – A,12)
5. Wiersz bywa cieniem autora. (A. Dubiec – A,73)
6. Życie bywa chwilami deserem, ale rzadko jest obiadem. (U. Zybura – A,509)

2.3.1.3. Gra definicjami w postaci A *stanowi* B [1 poświadczenie]

Czasownik niedokonany „stanowić" oznacza „być czymś, tworzyć coś". W poniższym aforyzmie został użyty w funkcji spójki definicyjnej, która jednoznacznie określa stosunek definiendum do definiensa.

1. Fotografia stanowi dokument zanurzenia ludzi w czasie. (K. Kąkolewski – Ł,91)

2.3.1.4. Gra definicjami w postaci A *może być* B [4 poświadczenia]

Aforysta – używając spójki definicyjnej „może być" – sygnalizuje, że uważa to, co pisze w aforyzmie, za przypuszczalnie prawdziwe, zgodne z tym, co jest w ogóle możliwe. Dla odbiorcy funktor ten to sygnał do próby samodzielnej oceny kierunku myślenia autora aforyzmu. Aforystyczna definicja dzięki tego typu spójce staje się wielowarstwowa, niejednoznaczna, pobudzająca do refleksji.

1. Bezprawie może być dla niejednego prawem. (J. Lechicki – AD,25)
2. Gniew może być źródłem elokwencji. (S. Garczyński – Ł,105)
3. Milczenie może być także skowytem. (W. Strzelczyk – Ł,201)
4. Teatr może być po prostu szukaniem prawdy między ludźmi. (J. Grotowski – Ł,40)

2.3.1.5. Gra definicjami w postaci A *to* B [17 z 99 poświadczeń]

Zaimek „to" wykorzystywany jest w klasycznej definicji równościowej. Aforyści w swoich definicjach rzadko wyzyskują go jednak konwencjonalnie. Częściej zwrot „A to B" pełni rolę definicji cząstkowej, czyli takiej, która charakteryzuje znaczenie jakiegoś słowa tylko częściowo, poprzez sformułowanie warunku pozwalającego w odniesieniu do niektórych tylko przedmiotów rozstrzygnąć, czy podpadają one pod definiowane słowo, czy nie.

1. Biurokracja to pajęczyna, w której grzęzną najlepsze pomysły. (E. Żegota – A,511)
2. Bogaty to człowiek, który zapomniał o tabliczce… dzielenia. (C. M. Szczepaniak – A,393)
3. Cytowanie to podpieranie się laską cudzej wiedzy. (S. Mocarski – A,267)
4. Filozofia to dynamit do rozsadzania empirii. (H. Elzenberg – S,89)
5. Fotografie to wysepki oblane morzem wspomnień. (S. Wróblewski – A,490)
6. Historia to archeologia obłudy ludzi. (J. M. Wąsik – A,451)
7. Impertynent to człowiek, który mówi nam rzeczy niebędące kompromisem między tym, co chciałby powiedzieć, a tym, co chcielibyśmy od niego usłyszeć. (W. Brudziński – F,94)
8. Kura to tylko szczebel rozwojowy, który musi osiągnąć jajko, by stworzyć inne jajko. (S. Butler – F,130)
9. Piekło to zbankrutowane niebo. (J. Wątroba – Ł,267)
10. Rasista to ktoś, kto żałuje, iż biały człowiek nie uznał innych ras za jadalne. (E. Iwanicki – A,125)
11. Samotność to więzienie bez krat. (E. Tesz – A,412)
12. Serce to pojemnik na sentymenty. (R. Kornacki – A,190)
13. Szkoła to hiena wyobraźni. (J. M. Wąsik – A,453)

14. Uśmiech to pół pocałunku. (K. Makuszyński – Ł,420)
15. Wierność to kara za miłość. (E. Radomska – Ł,431)
16. Zazdrość to litość nad sobą. (J. M. Wąsik – A,453)
17. Życie to wieczne szukanie. (A. Różanek – Ł,476)

2.3.1.6. Gra definicjami w postaci A *jest/są to* B [11 z 17 poświadczeń]

Kolejny typ definicji aforystycznej wyzyskuje spójkę „jest to"/„są to". Podobnie jak w przypadku spójki wyrażonej samym słowem posiłkowym „jest", funktor „jest to" można opuścić „bez spowodowania uszczerbku informacyjnego" (Mazur 1986: 142). Autor użył jej zapewne ze względów stylistycznych.

1. Dowcip jest to bardzo ważny artykuł w toalecie kobiet. (S. Witwicki – S,32)
2. Folwark jest to majątek feudała składający się z nieużytków i sołtysa. (z wypr. uczniowskiego – F,73)
3. Grubas jest to człowiek, który zarówno bliźniemu, jak i sobie samemu zajmuje za dużo miejsca. (T. Kotarbiński – C,112)
4. Gwary są to bunty klasowe przeciwko panującemu językowi. (J. Tuwim – F,85)
5. Inteligent jest to pasożyt wytwarzający kulturę. (T. Kotarbiński – B,206)
6. Opinia jest to zdanie ludzi, których się normalnie nikt o zdanie nie pyta. (K. T. Toeplitz – B,354)
7. Pesymista jest to człowiek, który sądzi, że wszyscy są tacy sami dranie jak on. Dlatego nienawidzi bliźnich. (J. Tuwim – C,212)
8. Pochlebstwo jest to przestrzeń między nikczemnością a fortuną. (S. Witwicki – S,88)
9. Sumienie jest to ten cichy głosik, który szepcze, że ktoś patrzy. (J. Tuwim – C,210)
10. Wół jest to byk na emeryturze. (L. Pańtak – F,302)
11. Życie jest to zwodzący weksel, który nadzieje wymienia na cierpienia. (S. Witwicki – C,224)

2.3.1.7. Gra definicjami w postaci A *to jest* B [1 poświadczenie]

Ten typ definicji posiada funktor w postaci lustrzanego odbicia spójki z definicji nr 6, czyli „to jest" (por. tabela 15). „Warianty tego typu różnią się jedynie stylistycznie, nie komunikacyjnie" (Mazur 1986: 144).

1. Mądrość to jest to, co zostaje, kiedy zapomniało się już wszystko, czego nas uczono. (M. Żuławski – B,401)

2.3.1.8. Gra definicjami w postaci A – B [15 z 192 poświadczeń]

W tej najliczniej reprezentowanej w analizowanym materiale grupie definicji rolę funktora pełni myślnik. Zgodnie z zasadami interpunkcji, znaku logiczno-emocjonalnego (myślnika) można używać między innymi przed wyrazami niespodziewanymi dla czytelnika celem zaznaczenia niezwykłości lub odkrycia niespodzianki. Aforyści wykorzystują myślnik, aby spotęgować oryginalność swoich utworów. „Oczywistość i banał są niewybaczalnymi błędami aforyzmu, dlatego dąży on za wszelką cenę do oryginalności" (Orzechowski 1987: 166). Sens aforyzmu, w którym jako spójka został użyty myślnik, staje się bardziej skomplikowany znaczeniowo, a „im więcej znaczeń, tym większe możliwości interpretacyjne i tym większe zadowolenie estetyczne odbiorcy" (Orzechowski 1987: 166).

1. Baryton – ton, który musi mieć bary. (W. Malicki – F,23)
2. Burza – dalekopis od Pana Boga. (U. Zybura – A,502)
3. Ciekawość – pierwszy stopień do zdrady. (M. Samozwaniec – B,316)
4. Człowiek – materia w stanie myślenia. (A. Urbańczyk – A,430)
5. Człowiek – skrzyżowanie małpy i czasu. (S. J. Lec – H,174)
6. Dom – drzewo z korzeniami w środku. (G. Stańczyk – A,374)
7. Grzeczność – temperament w kagańcu. (W. Malicki – C,135)
8. Jamnik – pies, który urósł wzdłuż. (Fafik – F,100)
9. Jeż – ożywiony kaktus. (A. Regulski – Ł,125)
10. Kabała – naczynie, które lepiej postawić, niż w nie wpaść. (K. Bartoszewicz – F,105)
11. Kochanek – mężczyzna, którego zalety są wadami męża. (S. Wróblewski – A,504)
12. Łabędź – ptak wymyślony jeszcze przed odkryciem kiczu. (A. W. Guzek – A,117)
13. Obsesja – sesja nad rzeką Ob. (S. Mrożek – Ł,247)
14. Prawda – jedyna moneta, której nie ma w obiegu. (E. Iwanicki – A,124)
15. Przemytnik – człowiek po wielu przejściach granicznych. (T. J. Maryniak – Ł,318)

2.3.1.9. Gra definicjami w postaci B – A [21 poświadczeń]

Poniższa grupa składająca się z utworów tego samego autora – H. D. Steinhausa, także wykorzystuje jako funktor myślnik. Na początku aforyzmu występuje człon definiujący definicji (definiens), następnie myślnik, a dopiero po nim człon definiowany (definiendum). Tak zbudowane definicje aforystyczne przypominają zagadki, których rozwiązaniem jest definiendum. Myślnik pełni w nich rolę „czasu na zastanowienie".

1. Cap, co umie zabawić swoje towarzyszki – kozer. (H. D. Steinhaus – S,95)
2. Chłopak, którego dziewczyna nazywa nieśmiałym sympatią – ofermafrodyta. (H. D. Steinhaus – S,96)
3. Człowiek, któremu sufit spadł na głowę – stropiony. (H. D. Steinhaus – S,95)
4. Gra, którą przegrał Hitler – totalizator. (H. D. Steinhaus – S,96)
5. Kobieta nienasycona – stokrotka. (H. D. Steinhaus – S,95)
6. Koń, który rozgląda się za karczmą – rumak. (H. D. Steinhaus – S,95)
7. Kucharz, co zaprawi każdą zupę – maggik. (H. D. Steinhaus – S,95)
8. Kula u nogi – ziemia. (H. D. Steinhaus – S,95)
9. Lupa do małych porcji baraniny – mikroskop. (H. D. Steinhaus – S,95)
10. Najmniejszy kaliber u ptaków – koliber. (H. D. Steinhaus – S,95)
11. Odważnik do szacowania talentu satyrycznego – epigram. (H. D. Steinhaus – S,96)
12. Ogłupiony przez kobiety – erotoman. (H. D. Steinhaus – S,96)
13. Podrabianie wyrobów srebrnych – cynizm. (H. D. Steinhaus – S,96)
14. Ptaszek, co słucha tylko własnych audycji – głuszec. (H. D. Steinhaus – S,96)
15. Specjalne mydło do jednej nogi – mydło do golenia. (H. D. Steinhaus – S,95)
16. Taki, co przez omyłkę dwa razy się ożenił – bigamoń. (H. D. Steinhaus – S,96)
17. Taki, co stale przegrywa w szachy – matołek. (H. D. Steinhaus – S,96)
18. Taki, co wszystko reguluje okólnikami – dekretyn. (H. D. Steinhaus – S,96)
19. Urywki z oper śpiewane bez słuchu – wyjątki. (H. D. Steinhaus – S,95)
20. Zasada dziedzicznego szlachectwa – perpetuum nobile.(H. D. Steinhaus – S,95)
21. Złudzenie, że ma się własny samochód – autosugestia. (H. D. Steinhaus – S,96)

2.3.1.10. Gra definicjami w postaci A – *to* B [15 z 47 poświadczeń]

Zgodnie z zasadami interpunkcji, pauzy można użyć przed zaimkiem „to" wprowadzającym orzecznik w miejsce domyślnego „jest"/„są". Aforyści, jak można wnioskować z dość dużej liczby poświadczeń w badanym materiale, chętnie wykorzystują tego rodzaju spójkę w swoich utworach.

1. Bezczelność – to broń bez celownika i do tego – z nadmiarem pocisków. (W. Grzeszczyk – F,25)
2. Cytat – to ryzyko na cudzą odpowiedzialność. (W. Grzeszczyk – F,46)
3. Doświadczenie – to rejestr popełnionych przez nas błędów. (E. Iwanicki – A,124)
4. Komunały – to potomkowie frazesów i przodkowie obiecanek. (W. Grzeszczyk – C,76)
5. Milczenie – to jedyny klejnot zdolny ozdobić głupca. (R. Kantarska-Koper – A,144)
6. Miłość – to czas udostępniony sercu w okresie zaćmienia umysłu. (B. Dryja – A,68)

7. Plusy – to minusy pokrzyżowane. (J. Leszczyński – Ł,277)
8. Płacz – to mokra robota uczuć. (W. Błońska-Wolfarth – A,37)
9. Powiązania – to jedno, co łączy ludzi na pewno. (J. Leszczyński – A,219)
10. Religia – to wiara maluczkich w pośmiertne wyrównanie ziemskich krzywd. (E. Iwanicki – A,125)
11. Starość – to ciągłe oglądanie się wstecz. (K. Sylwestrzak – A,381)
12. Wdzięczność – to, czego daremnie oczekujesz. (J. Gross – Ł,424)
13. Żona – to wampir mężowskiej kieszeni. (A. A. Konar – Ł,469)
14. Życie – to pędzący pociąg, a my mamy bilet tylko w jedną stronę. (A. Iwanicki – A,126)
15. Życie – to utwór, który należy komponować latami. (R. Kornacki – A,191)

2.3.1.11. Gra definicjami w postaci A – *jest to* B [2 poświadczenia]

W tej grupie definicji funktor został bardzo rozbudowany. Składa się aż z trzech elementów (– jest to). Nikła liczba poświadczeń w analizowanym materiale badawczym wskazuje, że aforyści rzadko się nim posługują.

1. Dywagacja – jest to dygresja bez dyscypliny. (M. Wańkowicz – F,59)
2. Eseista – jest to człowiek, który widzi świat poprzez własne, a nie przez pożyczone okulary. (T. Breza – F,66).

2.3.1.12. Gra definicjami w postaci A: B [22 ze 124 poświadczeń]

Przedstawiona niżej grupa definicji jako spójkę wyzyskuje dwukropek, który jest znakiem wprowadzającym. Wprowadza: przytoczenie, wyliczenie, wynik, uzasadnienie, wyjaśnienie. Z tak określonej jego funkcji wynika, że między członami oddzielonymi dwukropkiem „musi zachodzić jakiś związek. […] Dwukropek domaga się od czytającego przerwy […] z charakterystycznym zawieszeniem głosu, zapowiadającym dalszy ciąg rozpoczętej wypowiedzi” (Przyłubscy 1980: 37).

1. Afront: ustawić się do kogoś przeciwną stroną frontu. (T. Gicgier – A,75)
2. Aranżer: ten, co żeruje na cudzych utworach. (T. Gicgier – A,75)
3. Choroba: megalomania. (J. Tuwim – S,105)
4. Flet: słomka do sączenia muzyki. (K. Bilica – A,26)
5. Godność: Jego Egzystencja (J. Tuwim – S,107)
6. Gratulacje: najuprzejmiejsza forma zawiści. (J. Tuwim – L,103)
7. Kapelusz: konto bankowe żebraków. (A. Regulski – A,316)
8. Pamięć: zamrożone dane świadomości. (A. Regulski – A,319)
9. Piekarnik: piekło do usług gospodyni. (W. Malicki – C,136)

10. Piekło: skondensowana nienawiść. (A. Różanek – A,332)
11. Podlizywanie: najbardziej śliska forma podgryzania. (W. Czermak--Nowina – A,58)
12. Rozmyślanie: rozciąganie gumy czasu. (W. Czermak-Nowina – A,58)
13. Rzeczywistość: widzialność + niewidzialność. (S. Napierski – S,115)
14. Sufler: ten, który ocala od zapomnienia. (J. Jurandot – Ł,377)
15. Szampan: szycha kielicha. (J. Dobrzański – Ł,383)
16. Szczęściarz: pesymista, który chronicznie się myli. (W. Podleś – Ł,384)
17. Śmiałek: je z ręki tyrana. (S. J. Lec – S,132)
18. Śmierć: świat minus jednostka. (S. Napierski – S,115)
19. Świerszcze: zegarki przyrody. (H. Zasławski – F,266)
20. Terroryzm: śmiertelny wybuch bezsilnej wściekłości. (R. Podlewski – A,303)
21. Trawiasta: opera dla jaroszów. (J. Tuwim – S,106)
22. Wierność: silne swędzenie z zakazem podrapania się. (J. Tuwim – Ł,431)

2.3.1.13. Gra definicjami w postaci B: A [5 poświadczeń]

W poniższej grupie definicji także autorzy aforyzmów wyzyskują dwukropek jako funktor, ale nie w tym samym miejscu, co w grupie poprzedniej. Na początku aforyzmu występuje definiens, następnie dwukropek, a dopiero po nim definiendum. Dwukropek pełni w tego typu aforyzmach rolę „czasu na zastanowienie", w jaki sposób została zbudowana definicja-zagadka.

> Semantyczna interpretacja metafory-zagadki […] polega na uwzględnianiu nie tylko predykatów eksplicytnie zawartych w tekście […], ale także na uwzględnianiu predykatów będących werbalizacjami cech zawartych w znaczeniu leksykalnym i konotacjach semantycznych leksemów składających się na metaforę. Wprowadzenie do modelu interpretacyjnego tych dwu klas predykatów jednocześnie zazwyczaj pozwala odgadnąć przedmiot ukryty za metaforą (Tokarski 1988: 54).

1. Jabłko, którym wąż skusił Ewę: diabłuszko. (J. Tuwim – S,106)
2. Nowa kasta: kinokracja. (J. Tuwim – S,107)
3. Światowiec, gdy umrze: zaświatowiec. (S. Mrożek – S,160)
4. Żona starego archeologa: skorupka. (M. M. Szargon – Ł,469)
5. Najniewdzięczniejszy twór na świecie: człowiek. (C. K. Norwid – D,247)

2.3.1.14. Gra definicjami w postaci A: to B [3 poświadczenia]

W tym typie definicji oprócz dwukropka aforyści użyli dodatkowo zaimka wskazującego „to". Dwukropek sugeruje, że nastąpi wyjaśnienie podanego wyrazu, a zaimek wskazuje na istotę tego wyjaśnienia.

1. Erotyzm: to, co rzeczom obojętnym nadaje sens. (S. Napierski – F,65)
2. Ojczyzna: to jest tam, gdzie by się chciało umrzeć. (S. Napierski – Ł,253)
3. Życie: to ciągłe kolokwium z nadziei. (A. Regulski – A,321)

2.3.1.15. Gra definicjami w postaci A, B [3 poświadczenia]

W poniższych aforyzmach definiendum od definiensa zostało oddzielone przecinkiem. Czytając tego typu aforyzmy na głos, oddajemy przecinek za pomocą króciutkiej pauzy bez zniżania ani podwyższania głosu.

1. Noc, wdowa po Dniu. (W. Szymborska – Ł,239)
2. Żeglarstwo, podobnie jak szachy, jest pojedynkiem na głowy. (A. Urbańczyk – A,436)
3. Żona, stworzenie na pozór obłaskawione, dwunożne, wielojęzyczne. (K. Bartoszewicz – Ł,469)

2.3.1.16. Gra definicjami w postaci A. B [2 poświadczenia]

Dla osoby czytającej na głos poniższe aforyzmy, funktor w postaci kropki jest wskazówką, że trzeba zniżyć głos i zrobić przerwę między definiendum a definiensem.

1. Biblia. Wieczna broszura polityczna. (F. Rajczak – Ł,22)
2. Duma. Zwykle zakalec wypieczony na drożdżach kilku wypowiedzi. (A. Urbańczyk – A,430)

2.3.1.17. Gra definicjami w postaci A? B [4 poświadczenia]

Znak zapytania postawiony po definiendum to czas pozostawiony czytelnikowi na znalezienie własnego definiensa.

1. Adwokat? Ani to przestępca, ani duchowny. (R. Gorzelski – A,82)
2. Morze? Morze jest tym, co największe. (A. Urbańczyk – A,433)
3. Trzecia strona medalu? Pierś, której dotyka. (S. J. Lec – S,134)
4. Wieczność? Jednostka czasu. (S. J. Lec – S,134)

Podsumowując rozważania na temat aforyzmów stylizowanych na definicję i występujących w nich funktorów, można stwierdzić, że odmienność definicji aforystycznych od innych rodzajów definicji ujawnia się zarówno na poziomie wyboru definiendum, na poziomie ukształtowania definiensa, jak i funktora, który łączy oba człony definicji. Nieprzypadkowo w aforystycznych definicjach w postać spójki wciela się dwukropek, myślnik, pytajnik, przecinek czy kropka zamiast rozbudowanego funktora w postaci leksykalnej, bowiem „zarówno obecność znaków interpunkcyjnych, jak i ich brak bywają nośne semantycznie" (Pajdzińska [w druku]). Niefonetyczne znaki należą do ekspresywnych aspektów wypowiedzenia, niedających się jednoznacznie przetransponować na słowo pisane. Dzięki niefonetycznym znakom aforyzm uzyskuje swoją małą objętość, gdyż te – wnosząc określone treści do utworu – pozwalają zaoszczędzić na dodatkowych leksemach. Co więcej, wpisane w wersję graficzną aforyzmu członowanie składniowo-intonacyjne, za pomocą interpunkcji, staje się dla odbiorcy źródłem napięć, niekiedy też dodatkowych znaczeń w konstytuowaniu się sensów tekstu. Używanie w definicjach aforystycznych niefonetycznych znaków graficznych – dwukropka, myślnika, kropki, przecinka, pytajnika lub ich kombinacji z tradycyjnymi spójkami jako funktorów to znak, że aforyści chcą maksymalnie przybliżyć język swoich utworów do języka mówionego (podobne rozważania zob. Balowski 1991: 92; 1993: 75–79). Aforyzm jest formą pisemną, ale często ma ambicje, aby odwzorowywać język mówiony, gdzie niektóre elementy pozostają niedopowiedziane, niewyrażone *explicite*. W języku pisanym „poprawne gramatycznie zdanie stanowi jakby pewien regularny wzór geometryczny (meander) czy pewien szablon, a w języku mówionym ludzie zwykli markować tylko niektóre punkty tego wzoru, pozostawiając resztę do odgadnięcia słuchaczowi" (Wierzbicka, Wierzbicki 1970: 12). Aforyzmy mówią lub sugerują bardzo wiele za pomocą bardzo niewielu słów i w ten sposób pobudzają czytelniczą fantazję lub uwagę. „Dobry aforyzm: napisany krótko, czytany długo" (K. Bilica – A,25).

> Niektóre aforyzmy osiągają ten stan dzięki skrajnej precyzji w doborze słów i ich układzie, który nie tylko wyraża myśl, ale również ją odzwierciedla. W innych znowu pojawiają się słowa obfitujące w znaczenia uboczne, słowa dwuznaczne albo też aforystyczna metafora o dużej sile sugestii, co różni je od wypowiedzi czysto stwierdzających lub zdających sprawę z toku myśli (Mautner 1978: 298).

Większość definicji aforystycznych to definicje objaśniające znaczenie słowa za pomocą zwrotu zawierającego metaforę. Literatura na temat metafory jest bardzo pokaźna, dlatego:

> każdy […], kto podejmuje kolejną próbę wypowiedzenia czegoś na temat metafory, znajduje się w sytuacji szczególnej: nie znając z oczywistych powodów

> rozległej literatury przedmiotu, może jedynie powtarzać nieświadomie to, co stwierdzono przed nim, a więc działać w sferze już powiedzianego i już widzianego. […] Przykre to tym bardziej, że nie sposób skontrolować, co stanowi pomysł oryginalny, co zaś zostało już wykoncypowane przez poprzedników (Głowiński 1983: 89).

W tym miejscu zdecydowano się przytoczyć więc jedynie te prace, które miały wpływ na zawarte w publikacji interpretacje aforyzmów opartych na metaforze: Lakoff, Johnson 1988; Pajdzińska, 1991b: 42–53; Tokarski 1983: 45–63; 1987; 1991; 1995; Skubalanka 1993: 181–189; Porębski 1983: 233–245; Maliszewski 2009. Dlaczego aforyści tak chętnie sięgają po metaforę? Ponieważ jej konstrukcja opiera się na skrócie. Jak wiadomo, jej istotą nie jest wypowiadanie czegoś, ale sugerowanie. „Zewnętrzna kondensacja metafory służy stymulowaniu myślenia, angażowaniu odbiorcy w akt tworzenia znaczeń" (Szczęsna 2004: 338).

Czytając teksty aforyzmów oparte na metaforze, my – czytelnicy rzadko kiedy staramy się dojść do sedna metafory. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że „tłumaczenie metafory jest działaniem sprzecznym z jej istotą. Jest działaniem mającym wartość absurdu. Gdyby można było w sposób dosłowny wyrazić to, co sugerowane jest w wypowiedzi przenośnej, nie byłoby potrzeby posłużenia się metaforą" (Szczęsna 2004: 335). Mimo że definicja, która bazuje na metaforze, nie jest nigdy definicją adekwatną, może jednak ułatwić objaśnienie znaczenia jakiegoś słowa.

> Metafora umożliwia niekonwencjonalne, zaskakujące i przez to przyciągające uwagę, przedstawienie myśli, daje możliwość odwołania się do doświadczeń odbiorcy i jego podstawowej wiedzy o świecie zewnętrznym, jest przez to doskonałym środkiem zwartego, skondensowanego, a przy tym czytelnego i wyrazistego przedstawienia treści: idei, koncepcji, haseł itp. (Szymanek 2001: 197).

Pamiętać jednak należy, że przy całej swej oryginalności, wytrącającej z automatyzmu myślowego, definicja aforystyczna musi być jednakowoż akceptowalna w ramach kultury, do której tekst należy. Między innymi dlatego, że ze względu na swoją niezwykle ekspresywną, często kategoryczną i imperatywną formę, obliczoną na wywieranie silnego wrażenia na odbiorcy, aforyzmy w postaci definicji wybierane są bardzo często jako dewizy i maksymy życiowe, np.: „Życie to nauka… I nauczka!" (G. Stańczyk – A,77).

Aforyzmy w postaci definicji nie dowodzą własnego sądu. Są szczególnymi konstrukcjami językowymi, przywołującymi – jak pisze Ewa Szczęsna – „tradycję doksy i to zarówno w rozumieniu Husserla, dla którego doksa oznaczała wiedzę zawierającą element pewności, jak i myślicieli starożytnych, którzy ujmowali ją, jako powszechne mniemanie, niedoskonałą wiedzę poznawczą" (Szczęsna 2004: 253).

Językiem aforyzmów wypowiadane jest to, czego inaczej nie da się po prostu często powiedzieć. Aforystyczny skrót syntetyzuje ujęte w mowie doświadczenie, a dzięki temu pozwala zobaczyć dynamizm relacji jednoczących słowa z okalającą nas rzeczywistością (por. szerzej: Trębska-Kerntopf 2007). Innymi słowy:

> Metafora odpowiada za innowacyjność mowy. Stawia opór nawykom językowym, odświeża znaczenia, ożywia zasoby frazeologii, odsłania i pobudza wewnątrzjęzykowe interakcje. […] Poprzez przełamywanie utartych połączeń jednostek semantycznych i ustanawianie nowych relacji między nimi metafora zwiększa operatywność języka, poszerza jego możliwości, przydaje mu głębi, przekracza granice zapisanej w nim wyobraźni. Jednocześnie jest narzędziem umożliwiającym dokonywanie skrótów myślowych, pomnaża wieloznaczność i tym samym stwarza możliwość lapidarnego ujmowania kwestii złożonych, słabo skorelowanych z pragmatyczną logiką komunikacji codziennej (Próchniak 2012: 233).

2.3.2. Aforyzmy stylizowane na pytanie retoryczne [36 poświadczeń]

W słownikach języka polskiego i encyklopediach zamieszczone są relatywnie zbieżne definicje pytania retorycznego. W *Słowniku pojęć i tekstów kultury* czytamy, że pytanie retoryczne to „wypowiedź w formie pytania, wyrażająca w sposób emocjonalny, angażujący odbiorcę, treści oczywiste dla podmiotu mówiącego, a więc niewymagające określenia odpowiedzi" (Szczęsna 2002: 71). W *Języku polskim: encyklopedia w tabelach* pytanie retoryczne definiowane jest podobnie: „Pytanie pozorne, niewymagające odpowiedzi; może być potraktowane jako pretekst do dalszego wywodu – wtedy pada po nim spodziewana i oczywista wypowiedź. Szczególny typ pytania retorycznego to erotyma: pytanie, na które można odpowiedzieć tylko »tak« lub »nie«" (Mizerski [red.] 2000: 318). Adam Kulawik w pracy *Poetyka. Wstęp do teorii dzieła literackiego* pisze, że retoryczność pytania retorycznego polega na tym, iż „nie stawia się go dla uzyskania informacji. Lecz dla jasnego określenia stanowiska tego, kto je zadaje" (Kulawik 1997: 122) Na specyficzną funkcję pytań pozornych w procesie glottodydaktycznym zwróciła uwagę Bożena Ostromęcka-Frączak w artykule *Funkcja pytań w procesie glottodydaktycznym*, w którym kwestię tę ujmuje następująco:

> Inną jeszcze funkcję pełnią pytania pozorne z pytajnikiem *dlaczego?*, np. – *Dlaczego Pan nie pisze? – Dlaczego Pani rozmawia, a nie czyta?* Nauczyciela nie interesują zupełnie wyjaśnienia studenta, nie oczekuje też żadnej odpowiedzi. Pod postacią pytania kryje się ukryte polecenie, nakaz, chociaż jest on pozbawiony kategoryczności, por. pisz, nie rozmawiaj, czytaj. […] Konstrukcje te

tworzą na lekcji atmosferę grzeczności i uprzejmości oraz świadczą o partnerskim traktowaniu studentów (Ostromęcka-Frączak 1998: 13–22).

Na temat funkcji pytań retorycznych w poezji dogłębne informacje przynosi praca Barbary Bonieckiej *Struktura i funkcje pytań w języku polskim*. Badaczka rozumie pytanie retoryczne tutaj znacznie szerzej. Według niej klasę pytań retorycznych tworzą:

1. pytania deliberatywne
   a. dociekliwe (wnikliwe, badawcze, sondujące)
   b. dylematyczne
2. deklaratywne
   a. opiniodawcze (przede wszystkim deprecjacyjne)
   b. enigmatyczne
3. bezsporne (stary termin – pytania retoryczne)
   a. apatyczne
   b. ekspansywne
4. patetyczne.

Klasa ta „odróżnia się od klasy pytań strukturalno-kompozycyjnych tym, że odpowiedzi na pytania z tej wielkiej grupy nie są tekstowo realizowane, tzn. nie aktualizują się w planie wyrażania lub – mówiąc jeszcze inaczej – nie mają swojej reprezentacji formalnej" (Boniecka 2000: 212–234). Na temat pytań retorycznych wypowiada się także Anna Grzesiuk w pracy *Składnia wypowiedzi emocjonalnych*: „Pytania **retoryczne** są wyrazem postawy mówiącego wobec siebie, wobec adresata wypowiedzi bądź stanu rzeczy dotyczących tych osób. Wypowiedzi takie można odnieść do wyróżnionych przez S. Grabiasa (1981) znaków stanów emocjonalnych i przyczyn emocji zawierających pragmatyczny komponent oceny" (Grzesiuk 1995: 56–99).

W niniejszej książce przyjęta została definicja pytania retorycznego zaproponowana przez K. Szymanka, który tym terminem nazywa w najwęższym sensie:

> wypowiedź w formie pytania, której celem nie jest uzyskanie informacji, lecz uwypuklenie oczywistości odpowiedzi. Pytaniem retorycznym w szerszym sensie jest wszelka wypowiedź w formie pytania użyta nie w celu uzyskania odpowiedzi, lecz dla przykucia uwagi, zaangażowania słuchaczy, wywołania procesu myślowo-emocjonalnego umożliwiającego wywarcie pożądanego przez mówcę wpływu na słuchaczy. Pytanie retoryczne stosowane bywa w następujących celach:
>
> a) Podkreślenia wątpliwości, niepewności, niewiedzy mówiącego.
>
> b) Wyrażenie emocji: gniewu, oburzenia, zdziwienia itp.
>
> c) Wskazanie problemu, któremu mówiący zamierza poświęcić uwagę w wypowiedzi.

> d) Aitiologia (łac. *subiectio*) jest figurą myśli polegającą na postawieniu „pytania", a następnie udzieleniu odpowiedzi na nie (Szymanek 2001: 264–265).

Aforyzmy stylizowane na pytanie retoryczne posiadają silniejszy ton emocjonalny, mocniej angażują uwagę słuchaczy. Pytania retoryczne podkreślają w tym przypadku „twierdzenia nadawcy, zatem czynią […] językowy przekaz bardziej wiarygodnym, a jednocześnie dramatyzują wypowiedź" (Mistrik 1985: 480; cyt. za: Grzesiuk 1995).

2.3.2.1. Gra pytaniami retorycznymi [36 poświadczeń]

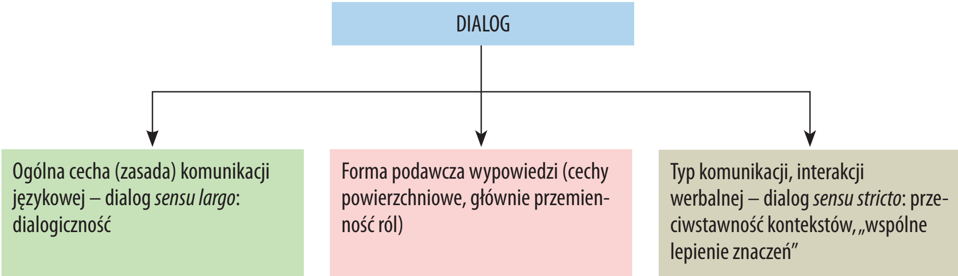
1. A może byśmy tak kupili jakąś licencję na dobrą robotę? (J. Wasylkowski – C,213)
2. Co może być gorszego od łańcuchowej rekcji głupoty? (T. Szyfer – C,201)
3. Czemu kobiety, które wszędzie potrafią się znaleźć, tak łatwo potrafią się zgubić? (T. Gicgier – C,65)
4. Czy dentyści o pacjenta też walczą ząb za ząb? (H. Jagodziński – C,91)
5. Czy duża miernota to coś więcej niż mała? (H. Jagodziński – C,90)
6. Czy kalambur wywołany diablikiem drukarskim i podchwycony potem przez autora jest plagiatem? (K. Irzykowski – C,88)
7. Czy kanibalizm zniknie z chwilą, gdy zjemy ostatniego ludożercę? (J. Wasylkowski – C,216)
8. Czy ktoś nas ubezpieczy od szkód wynikłych z niewłaściwych poglądów? (J. Wasylkowski – A,439)
9. Czy ludzie bez serca mogą umierać na zawał? (H. Jagodziński – C,90)
10. Czy martwy ptak jest fragmentem nieba? (R. Gorzelski – C,69)
11. Czy można mówić serio, kim „powinien być człowiek", skoro nikt nie wie, kim człowiek jest? (Z. Kałędkiewicz – C,93)
12. Czy po to staliśmy się wolnym narodem, aby znowu znaleźć się na kolanach? (R. Gutowski – A,112)
13. Czy poznamy Pierwszą Przyczynę przed ostatnim Skutkiem? (S. J. Lec – H,97)
14. Czy to nie świat patrzy na nas przez różowe okulary? (M. M. Szaragan – C,196)
15. Czy wśród ludożerców są jarosze? (S. J. Lec – C,127)
16. Czy w powiedzeniu „mowa trawa" kryje się zapowiedź sianokosów? (A. Regulski – C,167)
17. Dlaczego z niektórymi Temida bawi się w ciuciubabkę? (T. Szyfer – C,200)
18. Dowody zezwierzęcenia: świadczą za czy przeciw ewolucji? (M. Kubacki – C,120)
19. Gdy się cel sobie oznaczy, gdy się pragnie i silną ma wolę – czegóż to człowiek nie złamie? (J. I. Kraszewski – C,118)

20. Idea dla człowieka czy człowiek dla idei? Metody realizujące cel czy cel usprawiedliwiający metody? (S. Garczyński – C,62)
21. Jak by tu przemówić do rozsądku racjonaliście? (H. D. Steinhaus – C,192)
22. Jak ćwiczyć pamięć, by umieć zapominać? (S. J. Lec – C,125)
23. Jestże się poetą, czyli raczej tylko się bywa? (C. K. Norwid – C,141)
24. Kiedyż dojdziemy do dni, w których mówić o głupstwie, że jest głupstwem, nie będzie zdradą stanu? (C. K. Norwid – C,141)
25. Któż lepiej poznał cnotę milczenia niż „gruba ryba"? (W. Czermak-Nowina – A,55)
26. Lwów salonowych jeszcze by się trochę znalazło, ale gdzie te salony? (J. Wasylkowski – C,216)
27. Może słowo „pochlebstwo" wywodzi się ze zwrotu „po chleb"? (A. Kumor – C,122)
28. Nic nowego pod słońcem? A nad nim? (H. Jagodziński – C,88)
29. O co więc w końcu chodzi? O margines swobody czy o swobodę marginesu? (J. Wasylkowski – C,213)
30. Odkrywać nowe światy? A po co? By w nie wnosić stare cierpienia? (H. Elzenberg – C,50)
31. Pełna tolerancja? A więc i dla tych, którzy nie uznają tolerancji? (J. Wasylkowski – C,213)
32. Przed każdym człowiekiem stoi wybór – tworzyć czy tylko pracować? (B. Piasecki – C,156)
33. Pytanie na czasie: dokąd, po co i dlaczego tak prędko? (R. Klimczak – A,176)
34. Są ludzie mający idealną dykcję – dlaczego mają tak mało do powiedzenia? (H. D. Steinhaus – C,193)
35. Skąd wiatr wie, w którą stronę wiać? (S. J. Lec – C,126)
36. Wielu ofiar później się żałuje – czy to zmniejsza wartość ofiary? (K. Irzykowski – C,83)

Spośród wszystkich aforyzmów stylizowanych na pytanie retoryczne największą grupę [14 poświadczeń] stanowią aforyzmy z funktorem pytajnym *czy*.

2.3.3. Aforyzmy stylizowane na dialog [49 poświadczeń]

Literatura przedmiotu dotycząca dialogu jest przebogata i wciąż rośnie. W kwestii jednostek otwierających i zamykających replikę w dialogu wypowiadał się między innymi Kazimierz Ożóg (1991). Na temat dialogu w nauczaniu cudzoziemców sporo miejsca w swoich pracach poświęciła Grażyna Zarzycka (między innymi 1990; 2010a). Mnogość prac i koncepcji doprowadziła do tego, że dialog jest pojęciem wieloznacznym, co może być przyczyną nieporozumień. Krzysztof Kaszewski uważa, że aby się ich ustrzec, należy wyraźnie odróżnić trzy rozumienia dialogu:



Schemat 1. Trzy rozumienia dialogu

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Kaszewski 2006: 68.

Z wyekscerpowanego materiału wynika, że dialog w aforyzmach to częsty zabieg stylizacyjny. Dzieje się tak dlatego, że podczas tworzenia aforyzmów istotne są dwa zasadnicze momenty, na które zwrócił uwagę F. H. Mautner (Orzechowski 1973: 116), mające swoje odzwierciedlenie w strukturze. Są to: pomysł i wyjaśnienie. Pomysł najczęściej przybiera postać pytania, wyjaśnienie natomiast – postać próby odpowiedzi na to pytanie (np. „– Czy jestem wierzący? – Bóg jedyny raczy wiedzieć" (S. J. Lec). Aforyzm może stanowić jednak albo samo pytanie (ma ono wtedy najczęściej charakter pytania retorycznego), albo samą tylko odpowiedź. Zakłada się jednak najczęściej, że u podstaw struktury większości aforyzmów leży właśnie pytanie i odpowiedź, które mogą przybierać kształt dialogu pozorowanego. Taki dialog to z reguły dwa zdania pojedyncze (lub zdanie pojedyncze i zdanie złożone dwuelementowe), pozostające względem siebie:

> w zależności pośredniej (w płaszczyźnie semantycznej) i chociaż forma ta bazuje na strukturze dialogu, nie jest próbą nawiązania dyskusji z czytelnikiem, a raczej nowym sposobem wyrażania definicji. Myśl pozostaje ta sama, rola autora też, zmienia się jedynie pozycja odbiorcy, który zostaje potraktowany jak partner (Balowski 1992).

Dialog aforyzmowy czasami przypomina również dialog sokratyczny, którym określa się:

> **prowokowanie rozmówcy kolejnymi pytaniami, pozornie naiwnymi i wynikającymi z niewiedzy** [podkr. – A. T. K.], do odsłonięcia jego ignorancji. Jest to tak zwana metoda majeutyczna, czyli akuszeryjna, którą tradycja przypisuje filozofowi greckiemu Sokratesowi. Cechą dialogu sokratycznego jest tak zwana ironia sokratyczna. Dialog sokratyczny jest właściwie dyskursem racji, a zatem dialogiem pozornym: słuszność poglądów zostaje z góry założona

w ironicznej postawie prowadzącego rozmowę, który jest świadomy ułomności sądów przeciwnika (Szczęsna 2002: 41).

1. – Ryby nie mają głosu.
   – A grube ryby? (M. Kubacki – C,121)
2. – Czas robi swoje.
   – A ty człowieku? (S. J. Lec – C,125)
3. – Na co czekasz?
   – Na co czeka się zawsze: na cud. (S. Napierski – U,87)
4. – W czym tkwi przyczyna?
   – W skutku. (S. J. Lec – H,48)
5. – To tylko burza w szklance wody?
   – Wszystko zależy od tego, na czyim biurku ta szklanka stoi. (W. Brudziński – T,70)
6. – Wysoko mnie ceni – mówisz?
   – Wiem, zażądałby więcej niż 30 srebrników. (S. J. Lec – G,142)
7. – Mówi, że jest w niełasce u szefa, ponieważ jest porządnym człowiekiem.
   – A może dlatego jest porządnym człowiekiem, bo jest w niełasce? (W. Brudziński – T,30)
8. – Prawo pięści?
   – Gdy prawo pięści zaciska. (W. Brudziński – T,68)
9. – Proszę o darowanie mi reszty kary, wyrok był zbyt surowy – powiedział.
   – Jakiej kary? Przecież rozprawa nawet jeszcze się nie zaczęła! (W. Brudziński – T,73)
10. – Pytasz mnie, jak grał ów wirtuoz?
    – W jego grze było coś ludzkiego: pomylił się. (S. J. Lec – G,23)
11. – Czołgać się? – rzekł z oburzeniem – to niegodne człowieka!
    – I poszedł dalej dumnie na klęczkach. (W. Brudziński – T,8)
12. – Zastrzyk optymizmu?
    – Tak, ale nie w bolące miejsce. (W. Brudziński – T,16)
13. – Chcesz zyskać sympatię profesora?
    – Daj mu co pewien czas okazję do poprawienia błędu. (W. Brudziński – T,36)
14. – Popatrz na Iksa! – przekonywał – u niego jest zawsze łyżka dziegciu w beczce miodu. A u mnie?
    – Czysty, niefałszowany dziegieć! (W. Brudziński – T,37)
15. – Czy piszę aforyzmy, fraszki, liryki czy satyrę?
    – Nie, ja piszę siebie, swój pamiętnik. (S. J. Lec – H,7)
16. – Nie bójcie się, moje myśli są tak malutkie, że będę je i po śmierci rzucał wam na płatkach śniegu spadających z nieba. A w lecie?
    – Namyślę się! Przecież nie umieram jeszcze. (S. J. Lec – H,7)

17. – Być nadrealistą?
– Brr! Czy nie można być niedorealistą? (S. J. Lec – H,9)
18. – Ucieczka od siebie?
– Trzeba się dobrze zastanowić, czy być tym uciekającym, czy zostającym. (S. J. Lec – H,10)
19. – Kogo ci przypomina ten stary szlagier? – zapytałem Iksa.
– Moją pierwszą wizytę u wenerologa. (S. J. Lec – H,28)
20. – Porywacze ludzi są karani.
– A porywacze mas? (S. J. Lec – H,30)
21. – Cóż wiem o kobiecie?
– No cóż, że dopiero z mężczyzną tworzą człowieka. (S. J. Lec – H,41)
22. – Popularność?
– Hmm. Zaraz u najbliższego fryzjera: „Pan L.? Pewnie, że znam. Strzyże krótko". (S. J. Lec – H,43)
23. – Jak stać się analfabetą?
– Należy wykształcić tak otoczenie, żeby samemu pozostać daleko w tyle. (S. J. Lec – H,49)
24. – Gdzie się zaczyna, gdzie kończy ludzkość w uczuciowym sensie?
– Co do mnie, rad zaliczam do ludzkości psy, a nie zaliczam hyclów. (T. Kotarbiński – W,33)
25. – Umiesz prawdę mówić?
– Naucz się też prawdy słuchać. (J. I. Kraszewski – M,97)
26. – Czemu władza tak przyciąga?
– Bo ma lepkie ręce. (A. Stopka – Ł,434)
27. – Dlaczego mówi się: zakład pracy?
– Bo zakłada się, że ludzie tam pracują. (R. Podlewski – Ł,302)
28. – Ptak zazwyczaj kojarzy się z klatką.
– A człowiek? (R. Gorzelski – C,69)
29. – Że z labiryntu nie ma wyjścia?
– Ależ jest! W ślepą uliczkę! (M. M. Szaragan – C,195)
30. – Cenił starych przyjaciół.
– Jako zabytki? (T. Szyfer – C,199)
31. – Zawiedli cię przyjaciele?
– Nie przejmuj się, nie będziesz samotnym, wrogowie nigdy cię nie opuszczą. (J. Wasylkowski – C,213)
32. – Zapanowała moda na antyki.
– Może więc i ideały wzrosną w cenie? (J. Wasylkowski – C,213)
33. – Nie mamy już przeciwników.
– Na czyje błędy będziemy teraz liczyć? (J. Wasylkowski – C,213)
34. – Powiadają, że jesteś mądry?

– Uwaga, to może być prowokacja! (J. Wasylkowski – C,214)

35. – Humor się nam poprawił.
– A może to tylko czasy są coraz śmieszniejsze? (J. Wasylkowski – C,216)

36. – Co jest świat?
– Nic, jeno błaznów klatka. (W. Kochowski – AD,889)

37. – Każdy ma okno na świat.
– Tak, tylko z innym widokiem. (E. Grabosz – AD,890)

38. – „Świat bagno".
– Oczywiście, ale na najbardziej zatęchłym bagnie zakwita nieraz wspaniały kwiat. (A. Urbańczyk – AD,896)

39. – Temida ślepa?
– Ślepa to ona jest, ale bardzo dobrze słyszy. (E. Grabosz – AD,912)

40. – Odkupienie win?
– Dzisiaj większość sądzi, że chodzi o wypite pożyczone wina. (R. Kantarska-Koper – AD,965)

41. – Komu władza patrzy na ręce?
– Sobie – czy ma już pełne. (G. Stańczyk – AD,970)

42. – Lewica? Prawica? A co to takiego?
– Ręka z czapką wyciągnięta pod kościołem. (E. Szulborski – AD,1048)

43. – Człowiek zmienia się od dzieciństwa po grób.
– Kiedy więc jest sobą? (S. Kisielewski – E,37)

44. – Nie dogoniłem swojego czasu?
– Racja, czułem się przez niego ściganym. (S. J. Lec – H,90)

45. – Jego arena?
– Cyrk tresowanych słów. (S. J. Lec – H,218)

46. – Dziwicie się dewaluacji słów?
– Przecież są państwowym środkiem płatniczym. (S. J. Lec – H,219)

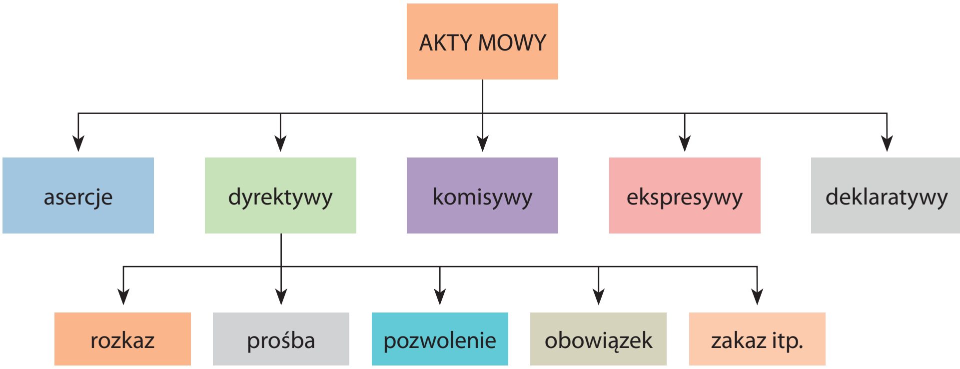
47. – Czy wierzę w reinkarnację?
– Tak, ale nie w sprawiedliwą. (S. J. Lec – H,240)

48. – Ślady gigantów?
– Nie, to wielkie buty klownów. (S. J. Lec – H,248)

49. – Czy jestem szczery?
– Tak, tylko moją szczerość ukrywam. (S. J. Lec – H,251)

2.3.4. Aforyzmy stylizowane na dyrektywy [90 poświadczeń – 50 w tekście głównym i 40 w Aneksie]

Spojrzenie na aforyzmy z perspektywy pragmatycznej, aktów mowy (zob. schemat 2) dowodzi, że w analizowanych źródłach wiele aforyzmów występuje w postaci wskazań, pouczeń czy apeli. Formy tej wszakże „nie należy brać dosłownie, nie jest ona rozkazem czy bezpośrednim zaleceniem, nawet, gdy formalnie czy zewnętrznie zbliża się do tych form wypowiedzi" (Głowiński 1993: 292–301). Czytelnikom aforyzmy-dyrektywy łatwo zapadają w pamięć, bo są im bliskie, bo przystają do sytuacji, w których sami się kiedyś znaleźli lub mogą się znaleźć.



Schemat 2. Klasyfikacja aktów mowy

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Zdunkiewicz 1993: 265.

1. Zmieniaj się, bo cię wymienią! (F. Rajczak – C,164)
2. Jeśli chcesz być silny – ćwicz wytrwale; jeśli chcesz zawsze wygrywać – nie walcz. (A. Majewski – A,242)
3. Bij brawo skrzydłami! (W. Brudziński – T,57)
4. Dyktuj niewyraźnie, aby zostawić sobie decyzję, kto zrobił błąd. (W. Brudziński – T,86)
5. Dyskutuj sam ze sobą – zawsze będziesz miał rację. (W. Błońska-Wolfarth – A,34)
6. Idź przez życie najprostszą drogą – najszybciej dojdziesz do jego kresu. (A. Klawitter – A,168)
7. Jeśli chcesz przedłużyć sobie życie, zepsuj mechanizm starzenia się. (W. Błońska-Wolfarth – A,35)
8. Jeśli lubisz lizać rękę pana, nie wybrzydzaj, że szorstka. (W. Brudziński – T,37)
9. Kochaj swój kraj, lecz nie zatrać go w oczach. (Z. Jerzyna – A,138)
10. Lataj wysoko, wtedy nie widać drobnych skaz! (W. Brudziński – T,24)
11. Mów szybko, czytaj powoli. (B. Paszkowski – B,285)

12. Nie ciągnij nadmiernych korzyści ze swych klęsk artystycznych! (W. Brudziński – T,43)
13. Nie czytaj na głos między wierszami! (W. Brudziński – T,9)
14. Nie daj się nigdy mianować kapitanem na czas tonięcia okrętu. (W. Brudziński – T,67)
15. Nie dokonuj wielkich czynów, póki nie poznasz składu jury. (W. Brudziński – T,24)
16. Nie machaj zbyt radośnie skrzydłami, bo możesz jeszcze oderwać się od ziemi! (W. Brudziński – T,40)
17. Nie powoduj wybuchów nienawiści. Nigdy nie wiadomo, czy lont jest dostatecznie długi. (W. Brudziński – T,20)
18. Nie pożądaj żony bliźniego swego nadaremno. (J. Tuwim – B,361)
19. Nie rób marmolady z owoców całego życia. (J. Leszczyński – Ł,427)
20. Nie rób takich błędów, które nauczyciel zostawia niepoprawione. (W. Brudziński – T,74)
21. Nie rób z siebie ofiary losu. Już on to zrobi za ciebie. (A. Majewski – A,245)
22. Nie rzucaj słów na wiatr, jeśli nie wiesz, dokąd je zaniesie. (W. Brudziński – T,15)
23. Nie skacz nikomu do gardła, gdy jesteś na krótkim łańcuchu. (E. Lipiński – A,229)
24. Nie służ dwóm panom za jedną pensję! (W. Brudziński – C,13)
25. Nie spoufalaj się, nie nazywaj rzeczy po imieniu! (W. Brudziński – T,7)
26. Nie uciekaj od rzeczywistości – i tak zostaniesz zatrzymany na granicy wyobraźni. (W. Brudziński – T,45)
27. Nie uważaj się za oczytanego, jeśli czytasz tylko z czyichś oczu. (M. Kaczmarczyk – A,154)
28. Nie wspinaj się po drabinie, której nie da się o co oprzeć. (W. Brudziński – T,23)
29. Nie wychodź z siebie po godzinie policyjnej! (W. Brudziński – T,11)
30. Nie wykorzystuj bezmyślnie swoich myśli. (M. Kaczmarczyk – A,154)
31. Nie wypieraj się słów, których nie powiedziałeś, chyba że są za łagodne. (W. Brudziński – T,86)
32. Nie wyzbywaj się swego błazna, może to jedyny dowód twej królewskości? (W. Brudziński – T,77)
33. Nie zachwycaj się zbytnio nowymi szatami króla, bo dostaniesz je w nagrodę za wierną służbę. (W. Brudziński – T,54)
34. Nie zjawiaj się na polu bitwy w momencie, kiedy szuka się winnego przegranej. (W. Brudziński – T,24)
35. Nie zmieniaj skóry częściej, niż wymaga tego higiena pracy! (W. Brudziński – T,29)
36. Nie zwalaj wszystkich swoich niepowodzeń życiowych na kooperantów. (W. Brudziński – T,29)
37. Nie żałuj napiwku za otwarcie bramy triumfalnej. (W. Brudziński – T,25)

38. Nigdy nie przeklinaj choroby, raczej proś o zdrowie. (A. Majewski – A,245)
39. Pamiętaj, że masz myć skórę, a nie wciąż ją zmieniać! (W. Brudziński – T,12)
40. Płyń za małymi rybkami. Wezmą cię za rekina. (M. Wojtasik – A,485)
41. Polegaj na szarych komórkach, nigdy na szarej masie. (A. Majewski – A,246)
42. Pospiesz się z odsieczą, bo mogą jeszcze wygrać bez ciebie. (W. Brudziński – T,15)
43. Przechodź do historii na własny koszt! (W. Brudziński – T,14)
44. Rozdarcia nie scalaj grubymi nićmi. (S. Trocki – A,426)
45. Rozsyp wokół pieniądze, a wszyscy będą giąć karki. (L. Konopiński – A,184)
46. Sprawdź, czy nie powinieneś oddać honoru do czyszczenia. (J. Leszczyński – A,220)
47. Tak walcz o prawdę, byś jej nie uszkodził. (M. Kaczmarczyk – Ł,309)
48. Uczmy się na błędach swoich przeciwników! (J. Wasylkowski – A,443)
49. Uważaj, by twój proces myślenia nie toczył się przeciwko tobie. (M. Kaczmarczyk – B,181)
50. Zachowaj pesymizm na czarną godzinę! (W. Brudziński – T,28)

2.4. GRY JĘZYKOWE WYKORZYSTUJĄCE RELACJE W POLU ZNACZENIOWYM

2.4.1. Gra synonimami [12 poświadczeń]

> *Zagadnienia synonimii należą do najtrudniejszych zagadnień lingwistycznych* […], *a to z powodu ogromnego bogactwa i skomplikowania leksyki, gramatyki, semantyki języków naturalnych. Zagadnienia synonimii przeplatają się i w znacznym stopniu się pokrywają z zagadnieniami wynikającymi z czterech innych doniosłych zjawisk językowych: równoznaczności, bliskoznaczności, wieloznaczności i wymienności (wymienialności).*[24]

Termin „synonim" pochodzi ze starożytnej greki. *Syn* – to: razem z kimś; *onoma* – to: imię. „Synonimom" – w dosłownym przekładzie na polski – oznacza: „wspólnie" (z innym wyrazem) coś nazywający. Od chwili powstania terminu „synonim" za synonimy były uważane „różnobrzmiące wyrazy oznaczające przedmioty mające określony zasób wspólnych cech, czyli wyrazy o jednakowej treści (konotacji, intencji), inaczej mówiąc, wyrazy o różnym brzmieniu, lecz jednakowym znaczeniu (równoznaczne)" (Grodziński 1985: 11–12). W związku z tym, że w językach

24 E. Grodziński, *Językoznawcy i logicy o synonimach i synonimii. Studium z pogranicza dwóch nauk*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 12.

naturalnych jest stosunkowo niewielka liczba równoznaczników różnobrzmiących, pojęcie synonimii rozszerzyło się na bliskoznaczniki, czyli „różnobrzmiące wyrazy o znaczeniu wzajemnie zbliżonym, przy czym często trudno jest ustalić, czy dana para albo grupa wyrazów składa się z równoznaczników, czy też bliskoznaczników" (Grodziński 1985: 12). W literaturze przedmiotu nie ma zgodności co do zakresu terminu synonim[25].

Znajomość synonimów jest niezbędna w przyswajaniu języka obcego na każdym etapie jego opanowywania – im uczący się zna więcej synonimów, tym łatwiej i precyzyjniej może wyrażać swoje myśli zarówno w mowie, jak i w piśmie, tym mniej jego zasób leksykalny różni się od rodzimych użytkowników języka. Dobra orientacja w zasobie wyrazów bliskoznacznych „nowego języka" znakomicie ułatwia pracę nad każdym tekstem. „Wśród 6100 słów tworzących trzon leksykalny współczesnej polszczyzny mamy 137 par synonimów rzeczownikowych, 116 par synonimów przymiotnikowych, 112 par synonimów czasownikowych i 57 par synonimów przysłówkowych" (Markowski 1992). Sięgając po właściwe synonimy, unika się różnych stylistycznych niezręczności, np. niepotrzebnych powtórzeń.

---

25 Stan badań nad synonimią referuje R. Tokarski w książce *Struktura pola znaczeniowego (studium językoznawcze)* (Warszawa 1984, s. 29–30): „Najogólniej mówiąc przez synonimy rozumie się wyrazy bliskoznaczne bądź jednoznaczne. W nowszych pracach w polskim piśmiennictwie językoznawczym stanowisko pierwsze reprezentuje między innymi S. Skorupka […], wyróżniając synonimy bliższe i dalsze. Podobnie szerokie rozumienie terminu proponuje T. Skubalanka […], która wydziela wśród nich cztery klasy: 1) wyrazy tradycyjnie nazywane jednoznacznymi (w istocie są to – jak stwierdziła autorka – wyrazy bliskoznaczne), 2) wyrazy tradycyjnie nazywane bliskoznacznymi, 3) wyrazy nieuznawane za synonimy, to jest wyrazy nazywające całą klasę zjawisk, będące odpowiednikiem nazwowym centrum pola synonimicznego, jak np. ciało niebieskie, kwiat, i wyrazy nazywające okazy tej klasy, jak np. księżyc i fiołek, 4) wyrazy bliskoznaczne zarówno ze stanowiska systemu języka, jak i ze stanowiska tekstów językowych, czyli synonimy kontekstowe, to jest okazjonalne. Zarówno S. Skorupka, jak i T. Skubalanka stwierdzają, iż wyrazy jednoznaczne nie wchodzą w zakres terminu synonim. Stanisław Skorupka wydziela je w odrębną klasę równoznaczników, natomiast Teresa Skubalanka stwierdza, że wyrazów jednoznacznych w ogóle nie ma. Wniosek taki jest następstwem przyjętego założenia, że wartość stylistyczna wyrazu wchodzi do jego znaczenia leksykalnego jako tak zwane znaczenie poboczne. Stanowisko zbliżone do T. Skubalanki reprezentuje S. Jodłowski […], który przez synonimy rozumie wyrazy w jakikolwiek sposób zamienne. Ryszard Tokarski, wychodząc z założenia, że znaczenie leksykalne wyrazu nie obejmuje jego walorów stylistyczno-ekspresywnych i zawiera semy systemowe oraz niekiedy semy wirtualne (konotacyjne, kontekstowe), przyjmuje, że synonimami „będą współwystępujące w danym systemie językowym wyrazy mające identyczny zestaw semów systemowych" (R. Tokarski, *Struktura pola znaczeniowego…*, dz. cyt., s. 30). Takie ujęcie synonimii, pisze badacz, ma tę podstawową zaletę, że „uściśla pojęcie bliskoznaczności, aczkolwiek nie usuwa z pola widzenia większości wyrazów uważanych za bliskoznaczne" (tamże).

A) KLASYFIKACJA SYNONIMÓW PRZYJĘTA NA POTRZEBY KSIĄŻKI

W książce przyjęta została klasyfikacja synonimów oparta na ich budowie i zakresie używania, pochodząca z publikacji *Język polski: encyklopedia w tabelach* (Mizerski [red.] 2000: 45).

Tabela 16. Klasyfikacja synonimów

Podstawa klasyfikacji	Kategoria	Charakterystyka	Przykłady
1	2	3	4
Budowa	synonimy słownikowe wspólnordzeniowe	wyrazy bliskoznaczne spokrewnione ze sobą pod względem słowotwórczo-etymologicznym, najczęściej utworzone za pomocą formantów z jednego wyrazu podstawowego	wiekowy – wieczysty – wieczny mędrzec – mędrek – mądrala straszny – straszliwy buty – buciki – butki – buciska – buciory Małgorzata – Małgosia – Gosia
	synonimy słownikowe różnordzeniowe	wyrazy bliskoznaczne, które nie należą do jednej rodziny wyrazowej	burza – nawałnica – zawierucha awantura – kłótnia – zajście – burda umrzeć – zgasnąć – odejść świecący – lśniący – błyszczący
	synonimy wielowyrazowe	połączenia dwu lub więcej wyrazów mających znaczenie podobne jak pojedynczy wyraz	przeprowadzić zmiany – zmienić nieduży fotel – fotelik ciemny jak tabaka w rogu – głupi bardziej korzystny – korzystniejszy
	synonimy frazeologiczne	związki frazeologiczne o znaczeniach podobnych lub wręcz identycznych	blady jak trup – blady jak ściana – blady jak kreda – blady jak płótno pijany jak bela – upity jak świnia – zalany w pestkę – urżnięty w trupa kropla w morzu – co kot napłakał rzadko obecny – zazwyczaj nieobecny

1	2	3	4
Zakres używania (możliwość wymiany jednych na drugie)	synonimy znaczeniowe	wyrazy, które mogą się w wielu kontekstach zastępować, ale różnią się zakresem (stosunek hiperonimów do hiponimów)	moje zwierzę – mój pies (pies to zawsze zwierzę) iść – wędrować, spacerować (wędrować to iść) przemieszczać się – iść, jechać, przesuwać się, płynąć, lecieć (lecieć to zawsze przemieszczać się)
		oznaczają zbliżoną treść, ale różnią się obecnością treści dodatkowych lub proporcjami poszczególnych znaczeń	łapczywie – skwapliwie, ochoczo, chciwie, zachłannie obawiać się – bać się pensja, gaża, uposażenie (stałe wynagrodzenie) – honorarium, zapłata (jednorazowe)
	synonimy emocjonalne	przekazują tę samą treść, ale różną subiektywną postawę mówiącego względem niej	kobieta – baba, babsztyl, kobiecina kmiotek – chłop, gospodarz, wieśniak, rolnik włóczęga – łazik, włóczykij, turysta, obieżyświat spokojny – niemrawy rozgłosić – roztrąbić
	synonimy stylistyczne	wyrazy oznaczające w zasadzie to samo, ale należące do różnych stylów języka	gotować – pichcić – warzyć odejść – oddalić się – spływać – zmiatać dziecko – dzieciak – dziecię
		wyrazy oznaczające to samo, ale używane na różnych obszarach (odmiany regionalne, gwarowe)	bławatek – chaber – modrak (wielkopolskie) tytka – (ogólnopolskie) torebka (wschodniopolskie) światły – (ogólnopolskie) jasny ziemniaki – kartofle – pyry – grule
		wyrazy oznaczające to samo, ale używane w danym języku w różnym czasie	zeszyt – kajet ubranie – szata kobieta – niewiasta – białogłowa
	synonimy różniące się łączliwością	wyrazy mające podobne lub nawet identyczne znaczenia, ale używane w innych kontekstach (niewymienne jeden na drugi)	piwne (tylko oczy) – kasztanowe (włosy) obłudny (uśmiech) – wykrętne (tłumaczenie) fałszywy (krok) – przewrotny (charakter) pełnić (funkcję) – piastować (godność)
	synonimy kontekstowe	wyrazy, które mają jednakowe znaczenie tylko w szczególnym kontekście, a poza nim różnią się znaczeniem	szczery – pusty (w szczerym polu = w pustym polu) siedzieć – spać (siedzieć na forsie = spać na forsie) zwolnić – wylać (zwolnić z pracy = wylać z pracy)

Źródło: Mizerski [red.] 2000: 45.

B) RODZAJE SYNONIMÓW WYSTĘPUJĄCYCH W AFORYZMACH

» **Podział ze względu na budowę:**

2.4.1.1. Gra synonimami słownikowymi różnordzeniowymi [7 poświadczeń]

1. Harmonijne małżeństwo: ona żyje w świecie fikcji[26], on w świecie złudzeń. (B. Dryja – A,66)
2. Przyjemnie jest żyć bez trosk, ale ile to przysparza kłopotów. (R. Podlewski – A,302)
3. Wartość nonsensu zależy od stopnia absurdalności epoki. (W. Wiercioch – A,465)
4. Wyjątkowy idiota jest ciekawszą postacią niż zwykły dureń. (U. Zybura – A,509)
5. Zastąpienie biedy nędzą to też zmiana. (E. Żegota – A,516)
6. Ziemia nas karmi, ale żywi niebo. (J. Skibińska-Podbielska – A,363)
7. Żeby stać się głośnym artystą, trzeba być bardzo hałaśliwym człowiekiem. (W. Wiercioch – A,465)

» **Podział ze względu na zakres używania:**

2.4.1.2. Gra synonimami znaczeniowymi [3 poświadczenia]

1. Jeśli przestano cię atakować za brak doświadczenia, to znak, że już zaczęto cię atakować za nadmiar rutyny. (W. Brudziński – T,38)
2. Rozum zauważa każdy nonsens, rozsądek radzi niektórych nie zauważać. (W. Brudziński – T,9)
3. Że też nikt nie reklamuje naczyń do przelewania z pustego w próżne. (E. Grabosz – A,105)

2.4.1.3. Gra synonimami stylistycznymi [1 poświadczenie]

1. Źródło nazywają krynicą ci, którzy chcą przy nim założyć uzdrowisko. (R. Podlewski – A,304)

2.4.1.4. Gra synonimami różniącymi się łączliwością [1 poświadczenie]

1. Kto roni krokodyle łzy, niekoniecznie musi być aligatorem. (R. Klimczak – Ł,180).

26 Podkreślenie niektórych wyrazów tu i w następnych aforyzmach pochodzi od autorki.

2.4.2. Gra antonimami [153 poświadczenia]

Układanie się wyrazów w pary antonimiczne świadczy o tym, że leksyka jest uporządkowanym systemem, a nie chaotycznym zbiorem wyrazów. To zjawisko ujawnia się nie tylko w słownictwie, ale i w tekście. „Wśród 6100 wyrazów stanowiących trzon leksykalny języka polskiego aż 1100 wyrazów tworzy pary antonimiczne. Najwięcej jest antonimów przymiotnikowych (około 350), czasownikowych (około 300), następnie rzeczownikowych (około 230) i przysłówkowych (około 220)" (Markowski 2002: 97).

Zasada dywergencji pomaga ludziom uporządkować świat, w którym żyją. Dzięki predyspozycji do dzielenia zjawisk na dwa przeciwstawiające się sobie zbiory, czyli dychotomicznego myślenia, człowiek może prawie wszystkie wyrazy swojego słownika pogrupować w pary na zasadzie opozycji – kontrastu znaczeniowego, np. radość – smutek, miłość – nienawiść, słodki – słony, grubo – cienko, mało – dużo, kończyć – zaczynać.

Omawiając temat antonimii leksykalnej, trzeba mieć świadomość, że antonimia słownikowa może przysparzać rozlicznych kłopotów. Przyczyną trudności w jej badaniu jest to, że „za ogólnym terminem »antonim« kryją się zespoły (pary) wyrazowe, dla których nie zawsze można znaleźć uogólnioną, wspólną formułę semantyczną" (por.: Apresjan 1974: 177–199; Markowski 1975: 579–585; 1986; Nowikow 1973; Tokarski 1976: 281–290; 1984: 31).

Miejsce antonimii w nauczaniu języków obcych jest bardzo istotne. Wszystkie podręczniki do nauki języka polskiego jako obcego na różnych poziomach, a na poziomie zaawansowanym zwłaszcza, zawierają ćwiczenia, które wspomagają jej utrwalenie. Wykorzystanie aforyzmów opartych na antonimii może, w sposób mnemotechniczny, pomóc w zapamiętaniu tych elementów systemu.

> Antonimy pozwalają interpretować rzeczywistość na zasadzie kontrastu. Porządkują nasze myślenie, upraszczają klasyfikację zjawisk. Ogromną rolę odgrywają w wartościowaniu i wyrażaniu ocen: co jest dobre, korzystne, stanowi człon pozytywny pary, to, co złe, niekorzystne – człon negatywny. Mają ważne funkcje stylistyczne. Są częste w mowie potocznej, ilekroć porządkujemy coś na zasadzie: kto jest za, a kto przeciw, kto jest swój, a kto obcy, co jest piękne, a co brzydkie, co modne, a co niemodne itd. (Przybylska 2002: 97).

Można je także często zobaczyć w stylu artystycznym, gdzie służą głównie do wzmożenia ekspresji i odkrycia powiązań między zjawiskami.

A) KLASYFIKACJA ANTONIMÓW PRZYJĘTA NA POTRZEBY KSIĄŻKI

W książce przyjęta została klasyfikacja antonimów pochodząca z publikacji *Język polski: encyklopedia w tabelach* (Mizerski [red.] 2000: 46).

Tabela 17. Klasyfikacja antonimów

Podstawa klasyfikacji	Kategoria	Charakterystyka	Przykłady
1	2	3	4
Znaczenie	antonimy właściwe	wyrazy przedstawiające dwa przeciwstawne stopnie nasilenia jakiegoś zjawiska (między wyrazami skrajnymi można umieścić szereg wyrazów pośrednich; jeśli będzie ich dużo, to sąsiadujące człony będą synonimami, różnica między synonimią i antonimią może mieć charakter ilościowy, np. samochód wspaniały – dobry – niezły – nie najgorszy – taki sobie – nie najlepszy – marny – zły – beznadziejny)	przepiękny – ohydny ładny – brzydki bogacz – nędzarz dobro – zło łatwo – trudno
		krańcowe fazy jakiegoś procesu	zacząć – skończyć zasypiać – budzić się zapalać się – gasnąć
		wyrazy oznaczające przeciwnie skierowany ruch	przyjechać – wyjechać wejść – wyjść wbić – wybić
		wyrazy przeciwstawiane sobie ze względów pozajęzykowych lub z powodu wspólnego występowania we frazeologizmach	woda – ogień niebo – ziemia kot – pies
	antonimy komplementarne (konwersja i komplementarność bywa także ujmowana odrębnie, poza antonimią)	wyrazy, które w danym kontekście się uzupełniają: zaprzeczenie jednego z nich natychmiast wskazuje drugi (rodzic, ale nie ojciec oznacza to samo co matka)	(o twierdzeniu) prawda – fałsz (o rodzicu) ojciec – matka (o mężczyźnie) żonaty – kawaler (o samochodzie) osobowy – ciężarowy (o pociągu) osobowy – towarowy razem – osobno

1	2	3	4
	konwersje	wyrazy, które nazywają tę samą sytuację lub relację, ale obserwowaną z innego, dopełniającego punktu widzenia	kupno – sprzedaż dać – wziąć mąż – żona ożenić się – wyjść za mąż starszy – młodszy nauczyciel – uczeń zwycięstwo – porażka przed (kimś) – za (kimś)
	antonimy wewnętrzne	wyrazy, które po konwersji się nie zmieniają	kolega, współautor, przyjaźnić się, kłócić się, pożyczyć (od kogoś albo komuś)
Budowa	słowotwórcze	antonimy utworzone przez dodawanie przedrostków; inaczej: antonimy jednordzenne	przyjemny – nieprzyjemny pośredni – bezpośredni zakochać się – odkochać się
	słownikowe	antonimy utworzone z niezależnych jednostek języka, niemające wspólnego rdzenia ani wspólnej etymologii	stary – młody dobry – zły duży – mały hojny – skąpy
	frazeologiczne	związki frazeologiczne o przeciwstawnych znaczeniach	(idzie) jak po maśle – jak po grudzie (być) w szampańskim humorze – nie w sosie
	systemowe	wyrazy, które nawet w izolacji kojarzą się w pary o znaczeniach kontrastowych, przeciwstawnych	gruby – chudy duży – mały młody – stary*
Miejsce w języku	tekstowe	antonimy rozpoznawane dzięki kontekstom, w jakich się znajdują (w izolacji nie muszą się ze sobą kojarzyć)	stary – młody (człowiek), ale: świeży (chleb), nowy (samochód) lekka – poważna (muzyka), ale: tęgi, siarczysty (mróz)

* zaprzeczenie jednego z członów w zasadzie nie daje antonimu
Źródło: Mizerski [red.] 2000: 46.

B) RODZAJE ANTONIMÓW WYSTĘPUJĄCYCH W AFORYZMACH

» Podział ze względu na znaczenie:

2.4.2.1. Gra antonimami właściwymi

2.4.2.1.1. Gra wyrazami przedstawiającymi dwa przeciwstawne stopnie nasilenia jakiegoś zjawiska [13 poświadczeń]

1. Często wyrządza się wiele zła dla dobra sprawy. (J. Gross – A,107)
2. Człowiek coraz ciężej pracuje po to, aby coraz lżej żyć. (U. Zybura – A,502)
3. Człowiek, gdy ma wybór, wybiera zwykle dobro. Zło wybiera wtedy, gdy wydaje mu się, że nie ma wyboru. (A. Majewski – AE,219)
4. Człowiek, który dużo pamięta, ma mało przyjaciół. (T. J. Maryniak – A,253)
5. Dobroć to dar serca, złość to podrzutek umysłu. (E. Radomska – A,310)
6. Gdy głupota świętuje triumfy, mądrość wystraszona kuca za miedzą. (E. Tesz – A,409)
7. Gdy nakarmisz się złem do syta, możesz pościć dobrem. (Z. Jerzyna – B,166)
8. Im bliżej żłobu, tym dalej od uczciwości. (E. Lipiński – A,226)
9. Ludzie nie mając odwagi mówić dobrze o sobie, mówią źle o innych. (E. Radomska – A,311)
10. Mądrość jest wyspą na oceanie głupoty. (Z. Różanek – A,337)
11. Mądrość trzeba plenić, głupota bywa samosiejką. (W. Ruszkiewicz – A,343)
12. Najczęściej staramy się przekonać innych, najrzadziej – siebie. (E. Żegota – A,513)
13. Nieraz tak bywa: zło w sercu, dobro na ustach. (Z. Waydyk – A,447)

2.4.2.1.2. Gra krańcowymi fazami jakiegoś procesu [5 poświadczeń]

1. Gdy zaczynamy wszystko od początku, znaczy to, że koniec jest bliski. (W. Błońska-Wolfarth – A,34)
2. Gości serdecznie się wita – żegna jeszcze serdeczniej. (T. Szyfer – A,403)
3. Kiedy końca nie widać – cały czas jest początek. (G. Stańczyk – A,375)
4. Pieniądz otwiera drzwi, a zamyka usta. (E. Lipiński – A,230)
5. Życie kończy się w momencie, kiedy się zaczyna. (S. J. Lec – H,177)

2.4.2.1.3. Gra wyrazami oznaczającymi przeciwnie skierowany ruch [3 poświadczenia]

1. Gdy nie ma wyjścia, wejdź w sytuację innych i wyjdź stamtąd jak inni. (S. J. Lec – H,121)
2. Rzeczą zwykłą jest upadać, rzeczą ludzką jest się podnosić. (A. Lisak – Ł,417)
3. Strach jest siłą napędową wstecz i do przodu. (M. Kaczmarczyk – A,156)

2.4.2.1.4. Gra wyrazami przeciwstawianymi sobie ze względów pozajęzykowych lub z powodu wspólnego występowania we frazeologizmach [24 poświadczenia]

1. Bez ideologicznych mank i superat. (W. Brudziński – T,11)
2. Czasem cisza lekarstwem bywa, a czasem trucizną. (J. Bułatowicz – A,40)
3. Dlaczego wszystkie prawa brzmią jak obowiązki? (M. M. Szargan – A,386)
4. Dziwne: nie ma już panów, a wszyscy czują się niewolnikami. (J. Wasylkowski – A,439)
5. Góry wchodzą w kontakt z dołami podczas trzęsienia ziemi. (S. J. Lec – H,147)
6. I wśród dalekowidzów spotyka się ludzi krótkowzrocznych. (J. Gross – A,108)
7. Każda rzeczywistość musi mieć swoją małą fatamorganę. (A. Ziemny – A,499)
8. Kiedy komedia schodzi z afisza zaraz po premierze, wtedy następuje tragedia dla jej autora. (J. Gross – A,108)
9. Kot i pies trawią się świetnie w żołądku wilka. (S. J. Lec – H,72)
10. Kot żył z psem świetnie, ale myszy na tym nic nie skorzystały. (S. J. Lec – H,59)
11. Łatwiej ukryć tysiąc ziaren miłości niż jedno ziarno nienawiści. (A. Różanek – A,330)
12. Marzenie to ucieczka od rzeczywistości. (E. Żegota – A,512)
13. Mężczyzna zajęty kobietą nigdy nie jest wolny od złudzeń. (J. Gross – A,109)
14. Miłość i nienawiść są dwoma obliczami tego samego. (W. Gombrowicz – B,126)
15. Nadmiar zalet może czasem stać się dużą wadą. (B. Wojnar – Ł,450)
16. Nawet na smyczy kot nigdy nie będzie psem. (R. Gorzelski – Ł,157)
17. Niektórzy chcieliby tak zwalczać prześladowcę, aby nie robić reklamy jego ofiarom. (W. Brudziński – T,87)
18. Prozę życia ubarwia niekiedy poezja donosów. (M. Kozłowski – A,201)
19. To ląd nadaje morzu sens istnienia i jego wielkość. (A. Urbańczyk – A,435)
20. W małżeństwie trzeba mieć piekielną wytrwałość i anielską cierpliwość. (A. Różanek – A,334)
21. Wiemy już, że człowiek stworzył niebo i piekło, pozostaje jeszcze do wyjaśnienia, kto stworzył świat? (S. J. Lec – H,147)
22. Wszechświat to bezdenna beczka śmiechu i płaczu. (Z. Różanek – A,339)
23. Wyjątki rozsławiają regułę. (W. Brudziński – T,10)
24. Ziemia nas karmi, ale żywi niebo. (J. Skibińska-Podbielska – A,363)

2.4.2.1.5. Gra antonimami komplementarnymi (wzajemnie wykluczającymi się) [32 poświadczenia]

Antonimy komplementarne oznaczają pewną alternatywę, czyli dwie nawzajem wykluczające się możliwości „albo – albo", np. albo jest dzień, albo noc. Używając takich wyrazów, dokonujemy zawsze wyboru tylko jednej z dwóch możliwych sytuacji.

1. Bywają okresy w życiu człowieka, kiedy już nie mówi nieprawdy, ale jeszcze nie mówi prawdy. (W. Brudziński – T,72)
2. Czasem but zwycięzcy należał do zwyciężonego. (S. J. Lec – H,149)
3. Czasem jedna noc wybaczy wiele przykrych dni. (Z. Krygiel – A,205)
4. Czasem sny są realniejsze niż jawa. (J. Lechicki – A,209)
5. Dopiero umarli otwierają oczy żywym. (W. Kowalski – A,193)
6. Droga do prawdy jest długa, choć kłamstwo ma krótkie nogi. (J. Gross – A,108)
7. Etyka – matką prawdy, grzech – ojcem kłamstwa. (W. Kowalski – A,193)
8. Falsyfikat może być piękniejszy od oryginału. (W. Wiercioch – A,461)
9. Gdy miłość rośnie, rozsądek maleje. (B. Dryja – A,66)
10. Gdy nie możesz zwyciężyć przy pomocy atutów, trzeba wykorzystać mankamenty. (W. Wiercioch – A,462)
11. Im głębszy sen, tym płytsza jawa. (C. M. Szczepaniak – A,394)
12. Jest wiele dróg śmierci. Ale tylko jedna droga narodzenia. (A. Urbańczyk – A,431)
13. Jeśli matką wynalazków była potrzeba, to ojcem jest przypadek. (F. Feldheim – Ł,446)
14. Kłamstwem jest każda była prawda. (R. Gorzelski – A,84)
15. Kłamstwo jest zawsze w cenie, prawda – czasem. (E. Tesz – A,410)
16. Kłamstwo wyprzedziło prawdę: takie miało chody! (R. Gorzelski – A,84)
17. Komedie są osłoną tragedii. (J. M. Wąsik – A,452)
18. Lepiej zostać epigonem dobrej sprawy niż nowatorem nikczemnej. (J. Wejroch – B,372)
19. Najgorszy pesymista – optymista, który zawiódł. (W. Brudziński – T,36)
20. Niektóre pytania rodzą się dopiero po odpowiedziach. (S. J. Lec – H,120)
21. Noc jest długim cieniem dnia. (W. Błońska-Wolfarth – A,37)
22. Odpoczynek jest tylko uśpioną pracą. (Z. Różanek – A,338)
23. Ognie były sztuczne, pożar autentyczny. (J. Roś – C,170)
24. Oprócz optymistów i pesymistów istnieje jeszcze trzeci gatunek: przewidujący. (M. Samozwaniec – D,291)
25. Prawda daje owoce. Kłamstwo też – tylko niesmaczne. (M. Kaczmarczyk – A,155)
26. Prawda uwielbia zaglądać kłamstwu w oczy. (Z. Krygiel – A,206)
27. Prawda w oczy kole. Kłamstwo w serce. (E. Radomska – A,311)

28. Skąd mam tę względną pewność podziału świata na plus i minus? Skończyłem w 1929 roku półroczny kurs handlowy niejakiej Glucińskiej we Lwowie. (S. J. Lec – H,177)
29. Śmierć równa żywych, ale nagrobki różnią umarłych. (J. Włodek – B,379)
30. W życiu łatwiej znaleźć prokuratora – ochotnika niż obrońcę z urzędu. (W. Brudziński – A,24)
31. Wszyscy mają w pogardzie karierowiczów, ale ogromny szacunek dla kariery. (R. Podlewski – A,303)
32. Wzgardzeni gardzą gardzącymi. (L. Konopiński – Ł,448)

2.4.2.2. Gra konwersjami [26 poświadczeń]

Konwersja (łac. *conversus* = 'odwrotny') jest możliwa tylko wtedy, gdy chcemy opisać sytuację lub relację między co najmniej dwoma jej uczestnikami. Konwersje odnoszą się do tej samej sytuacji, ale opisują ją z dwóch różnych punktów widzenia. Relacja konwersji dotyczy najczęściej stosunków pokrewieństwa lub jakiegoś rodzaju zależności społecznej między osobami, a także działań polegających na zmianie posiadacza, utracie lub nabywaniu jakichś rzeczy. Poznanie konwersów jest bardzo istotne przy nauce języka obcego. Pozwalają one bowiem w heterogeniczny sposób wyrażać tę samą treść, są niezwykle istotne przy nabywaniu kompetencji komunikacyjnej. „Dzięki konwersom unikniemy monotonnego powtarzania w tekście tych samych struktur, a także możemy przeredagowywać zdanie tak, aby dopasować je lepiej do poprzedzających zdań" (Przybylska 2002: 100).

1. Ci, którzy chcą cię kupić za wszelką cenę, sprzedadzą cię za grosz. (E. Radomska – A,310)
2. Dom spokojnej starości: kontynuacja domu niespokojnej młodości. (W. Wiercioch – A,461)
3. Gdy zwierzchnik się potknie, wpada na podwładnych. (R. Karpacz – Ł,464)
4. Kto otrzymuje awans, otrzyma i degradację. (S. Mocarski – A,268)
5. Lizus najpierw wyliże, a potem opluje. (A. Majewski – A,243)
6. Młodość czuje się w nogach, starość na karku. (J. Witkowski – A,474)
7. Młodość dostrzega kolory, starość również odcienie. (W. Ruszkiewicz – A,344)
8. Młodzi starych wyśmiewają, starsi młodych krytykują. (J. Skibińska-Podbielska – A,359)
9. Najlepiej żyje się temu, co dba o w ł a s n e prawa oraz c u d z e obowiązki. (K. Sylwestrzak – A,381)
10. Nieufność nie śpi. Tylko zaufanie trzeba budzić. (K. Słomiński – A,369)
11. O wiele łatwiej mądremu podlegać, niż głupim rządzić. (E. Lipiński – A,230)
12. Po kilku głębszych nasze sądy stają się płytsze. (L. Konopiński – A,183)

13. Serce zwycięża, nawet gdy przegrywa. (A. Różanek – A,333)
14. Sukces w jednej dziedzinie trzeba okupić niepowodzeniem w innej. (A. Różanek – A,333)
15. Sukcesem się jest – porażką się bywa. (G. Stańczyk – A,376)
16. Swoje porażki przeżywamy mniej dotkliwie niż sukcesy innych. (J. Mikołajczak – A,265)
17. Tam, gdzie wszystko jest tajne, jawne jest tylko zniewolenie umysłów. (L. Konopiński – A,185)
18. Tarczą protegowanych są plecy protektorów. (S. Wróblewski – A,495)
19. Twarze uczniów zdradzają nauczycieli. (K. Słomiński – A,371)
20. W życiu wygrywają ci, którzy umieją przegrywać. (E. Radomska – A,312)
21. Wiara przenosi góry. Doliny pozostają nietknięte. (Z. Jerzyna – A,139)
22. Wyjście z jednego labiryntu jest często wejściem do drugiego. (W. Brudziński – T,19)
23. Wymierzony kopniak nie musi oznaczać upadku w dół – potrafi wynieść w górę. (M. Wiraszko – A,469)
24. Wystarczy raz kupić człowieka, potem sprzedaje się sam. (W. Malicki – A,251)
25. Zdrowie sprzedajemy za grosze, a kupujemy za tysiące. (J. Lechicki – A,213)
26. Żeby mieć odwagę, trzeba choć raz umrzeć ze strachu. (M. M. Szargan – A,386)

» **Podział ze względu na budowę:**

2.4.2.3. Gra antonimami słowotwórczymi (opartymi na tym samym rdzeniu) [19 poświadczeń]

1. Bywa, że człowiek popularny jest bardzo niepopularny. (A. Majewski – A,240)
2. Do szczęścia brakuje nam tylko cudzych nieszczęść. (L. Konopiński – A,179)
3. Każdy alfabet ma literę prawa i bezprawia. (R. Gorzelski – A,85)
4. Lepszy nieprzyjaciel otwarty jak przyjaciel zdradliwy. (S. Rysiński – Ł,238)
5. Łatwiej znieść niezasłużoną nagrodę niż zasłużoną naganę. (R. Podlewski – A,300)
6. Miłość bezinteresowna daje szczęście, a interesowna pieniądze. (T. Gicgier – A,77)
7. Na ludzką pamięć nie można liczyć. Niestety, również na niepamięć. (S. J. Lec – S,131)
8. Niejedna skończona piękność cechuje się nieskończoną głupotą. (L. Konopiński – A,183)
9. Niesympatyczne donosy pisze się sympatycznym atramentem. (L. Konopiński – A,183)
10. Nieszczęściem jest nadmiar szczęścia. (J. Lechicki – A,212)

11. Oprócz niewielkich obecnych, są wielcy nieobecni. (W. Adamiecki – Ł,238)
12. Rzeczywistość: widzialność plus niewidzialność. (S. Napierski – C,138)
13. Skąd się wziął sens, który wkładamy w ten cały bezsens? (S. J. Lec – H,125)
14. Szczęśliwa miłość dodaje skrzydeł, nieszczęśliwa – przyprawia rogi. (A. Różanek – A,333)
15. Tolerancja wychowuje. Nietolerancja uczy. (J. M. Wąsik – A,454)
16. Uczciwych cenią, nieuczciwym natomiast lepiej się żyje. (R. Gorzelski – A,88)
17. Wiedza wyciąga wnioski. Niewiedza je trwoni. (W. Malicki – A,251)
18. W systemie totalitarnym posłuszni mają słuszność, a nieposłuszni rację. (L. Konopiński – A,186)
19. Zmienność w naszym świecie jest stała – niezmienność przejściowa. (S. Romer – Ł,462)

2.4.2.4. Gra antonimami słownikowymi (kojarzone tylko na podstawie znaczenia) [10 poświadczeń]

1. Bieda łączy bliźnich, bogactwo oddala ich od siebie. (J. Witkowski – A,471)
2. Długi język ma krótkie nogi. (K. Mętrak – B,258)
3. Mało mówić, a dużo powiedzieć – to zaleta wielkich umysłów. (J. Lechicki – A,210)
4. Mądrych łączą nawet największe różnice – głupich byle sumka dzieli. (J. Leszczyński – A,217)
5. Nie dzielmy ludzi na biednych i bogatych. Sami się podzielą. (J. Wasylkowski – A,440)
6. Nierzadko czysty zysk pochodzi z brudnej roboty. (Z. Hołodiuk – B,143)
7. Nowe rodzi się w bólach, które odczuwa stare. (J. Leszczyński – A,219)
8. Pomiędzy małością a wielkością zawsze czai się podłość. (A. Urbańczyk – A,434)
9. Wigor młodości na starość kładzie uszy. (W. Ruszkiewicz – A,347)
10. Wszelkie istnienie opiera się na dobrym i złym sąsiedztwie. (Z. Różanek – A,339)

2.4.2.5. Gra antonimami frazeologicznymi [2 poświadczenia]

1. Cienka aluzja przeradza się niekiedy w gruby żart. (W. Wiercioch – A,460)
2. Na zdrowy rozsądek najlepszym lekarstwem jest chora wyobraźnia. (A. K. Kalenik – Ł,342)

» Podział ze względu na miejsce w języku:

2.4.2.6. Gra antonimami systemowymi [9 poświadczeń]

1. „Nie” z góry i „nie” z dołu – dwa odmienne słowa. (S. J. Lec – H,245)
2. Bogaci milczą, ponieważ pieniądze mówią za nich. (T. J. Maryniak – A,253)
3. Gdy przybywa kłopotów, ubywa przyjaciół. (E. Żegota – A,512)
4. Groźny jest nie ten, co chce brać pełnymi garściami – ale ten, co pustymi. (J. Leszczyński – A,216)
5. Każdy ma inną idée fixe: Iksowi wydaje się, że ktoś za nim chodzi, Igrekowi – że ktoś za nim stoi. (W. Brudziński – T,84)
6. Niektórzy ludzie ciasne umysły rekompensują przestronnymi mieszkaniami. (T. J. Maryniak – A,257)
7. Uczciwych rodzi się więcej niż umiera. (R. Gorzelski – A,88)
8. Za słodkie życie trzeba słono płacić. (J. Werbiński – A,458)
9. Zanim chudy utyje, gruby umrze. (A. Ziemny – A,500)

2.4.2.7. Gra antonimami tekstowymi [9 poświadczeń]

1. „Chylę przed tobą głowę, mistrzu”! – mówi głośno. „Musiałem ją zniżyć do jego poziomu” – komentuje szeptem. (W. Brudziński – T,73)
2. Często za słodycz popularności płaci się goryczą zapomnienia. (S. Wróblewski – A,489)
3. Lepsza znana droga kręta niż nieznana prosta. (J. Werbiński – A,457)
4. Łatwiej zajmować ważne stanowisko niż je zwalniać. (J. Leszczyński – A,217)
5. Młodzi mają słodkie prawa, starzy – gorzkie żale. (K. Sylwestrzak – A,381)
6. Niejeden zakład pracy stoi, bo tam robota leży. (J. Witkowski – A,475)
7. Niektórym marzy się lekki chleb i ciężkie pieniądze. (R. Kantarska-Koper – A,143)
8. Słodkie życie przysparza gorzkich doświadczeń. (W. Błońska-Wolfarth – A,38)
9. Zwykle nim ktoś grubo beknie, wielu najpierw cienko śpiewa. (W. Grzeszczyk – B,131)

2.4.3. Gra polisemami i homonimami

Większość wyrazów języka naturalnego to słowa wieloznaczne, czyli mające więcej niż jedno znaczenie. Wieloznaczność, inaczej polisemia [gr. *polisemos* = ‘wieloznaczny’], jest naturalną cechą języka.

> Gdyby każda rzecz miała odrębną nazwę, nie bylibyśmy w stanie spamiętać tak ogromnej, wręcz nieskończonej liczby potrzebnych wyrazów. To właśnie m.in. wyrazy wieloznaczne sprawiają, że język jest systemem ekonomicznym – ograniczona liczba wyrazów wystarcza nam do mówienia o bardzo wielu różnych rzeczach (Przybylska 2002: 81).

Prace poświęcone polisemii i homonimii stosują najczęściej:

> trzy główne kryteria odróżniające: 1) kryterium semantyczne („bliskość" lub „odległość" znaczeń); 2) kryterium odmiennej potencji słowotwórczej; 3) kryterium dystrybucyjne. W praktyce jednak każde z nich traktowane oddzielnie nie stanowi całkowicie pewnej podstawy rozróżnienia (Tokarski 1984: 34).

Dlatego wydaje się słuszne stwierdzenie E. Bałdygi, że „jedyną pewną podstawą rozróżnienia jest połączenie wszystkich kryteriów, a za główne uznać należy kryterium semantyczne" (Tokarski 1984: 35).

A) KLASYFIKACJA WYRAZÓW WIELOZNACZNYCH PRZYJĘTA NA POTRZEBY KSIĄŻKI

W książce przyjęta została klasyfikacja wyrazów bliskoznacznych pochodząca z publikacji *Język polski: encyklopedia w tabelach* (Mizerski [red.] 2000: 47).

Tabela 18. Rodzaje wyrazów wieloznacznych według ich struktury znaczeniowej

Kategoria	Charakterystyka	Przykłady
Struktura znaczeniowa wyrazów typu *balon*	znaczenie podstawowe bezpośrednio motywuje wszystkie treści wtórne	*balon:* 1. zabawka dziecięca złożona z gumowej powłoki wypełnionej gazem i z drucika stanowiącego uchwyt (podobieństwo wyglądu i działania); 2. naczynie szklane do przechowywania płynów (podobieństwo kształtu); 3. rodzaj piłki do gier sportowych (podobieństwo kształtu i wypełnienia).
Struktura znaczeniowa wyrazów typu *len*	stosunki między treściami pobocznymi tworzą ciąg powiązanych przejść	*len:* 1. uprawna roślina zielna z rodziny lnowatych; 2. włókna tej rośliny (kądziel lnu); 3. przędza, nici z tego włókna; 4. tkanina z tej przędzy (len sukniowy).

Struktura znaczeniowa wyrazów typu *dom*	wyraz w kolejnych swoich użyciach staje się nazwą o coraz szerszym zakresie znaczeniowym	*dom:* 1. budynek przeznaczony na mieszkania; 2. mieszkanie, miejsce stałego zamieszkania; 3. rodzina, domownicy; 4. ogół spraw rodzinnych, domowych; 5. ród, rodzina, dynastia; 6. instytucja społeczna (np. dom dziecka).
Struktura znaczeniowa wyrazów typu *numer*	znaczenie podstawowe ogarnia kilka niezależnych odcieni szczegółowych	*numer* ogólnie znaczy: znak liczbowy; jego odcienie to: 1. rozmiar, wielkość; 2. kolejny egzemplarz; 3. kolejny punkt programu estradowego; 4. pokój hotelowy.
Struktura znaczeniowa mieszana	występująca najczęściej (rzadko się spotyka układy znaczeń w postaci czystej)	*rąbać* znaczy: dzielić na kawałki; jego odcienie to: 1. rozdrabniać, rozłupywać; 2. robić w czymś wręby, wyrąbywać; 3. zadawać razy bronią sieczną; 4. silnie uderzyć kogoś lub coś; 5. otwarcie mówić, pisać o czymś; 6. jeść z apetytem.

Źródło: Mizerski [red.] 2000: 47.

2.4.3.1. Gra polisemami [5 poświadczeń]

Za jednostkę polisemiczną uznaje się powszechnie:

> jednostkę leksykalną, która ma kilka znaczeń, dających się sprowadzić do jednego wspólnego źródła. Owym metaforycznym określeniem zwykle sygnalizuje się to, że jednostka polisemiczna tworzy zorganizowany układ znaczeń, bezpośrednio lub pośrednio z sobą powiązanych. Innymi słowy – każde ze znaczeń da się wywieść ze znaczenia prymarnego lub któregoś znaczenia pochodnego (Pajdzińska 1988: 109).

Zatem wieloznaczność to posiadanie przez dany wyraz:

> dwu (dwuznaczność jest odmianą wieloznaczności) lub kilku zakresów, tzn. dwu lub kilku klas desygnatów. Desygnaty wyrazu wieloznacznego należące do różnych klas mniej lub bardziej poważnie różnią się między sobą, lecz mają także jakieś cechy wspólne (gdyby tych cech wspólnych nie posiadały, nie mielibyśmy do czynienia z jednym wyrazem wieloznacznym, lecz zespołem homonimów (por.: Lyons 1984; Miodunka 1989: 144–149; Tokarski 1984: 34–37; Majewska 2002), czyli wyrazów o jednakowym brzmieniu, lecz całkiem odmiennych znaczeniach) (Grodziński 1989: 100–108; Lyons 1984;

Wróblewski 1980; Jadacka 1990; Tokarski 1984: 34–37; Grzegorczykowa 1990: 47–54; Kania, Tokarski 1984: 62–80).

2.4.3.1.1. Gra strukturą znaczeniową mieszaną wyrazów wieloznacznych [5 poświadczeń]

1. Najbardziej zanieczyszczone dziś są nasze drogi… oddechowe. (J. Witkowski – A,475)
2. Nie uniesiesz się gniewem w powietrze. (F. Rajczak – C,166)
3. Po jesiennych wyborach zaczynają się wykopki personalne. (K. Sylwestrzak – A,381)
4. Wiatr wieje, kiedy może – człowiek „wieje", kiedy musi. (S. Mocarski – A,270)
5. Żelazo zgina się w zwykłym ogniu, człowiek – w ogniu namiętności. (S. Wróblewski – A,496)

2.4.3.2. Gra homonimami [14 poświadczeń]

W literaturze przedmiotu przyjęto, że istnieją dwie zasadnicze koncepcje homonimii[27]: heterogeniczna i homogeniczna:

> 1. Według koncepcji heterogenicznej/etymologicznej homonimami są dwie jednostki leksykalne, które mają identyczną formę (zbieżność formalna może być pełną – stwarza to podstawę do dalszych rozróżnień na homofonię i homografię), lecz różnią się pochodzeniem i w sposób zasadniczy wartością znaczeniową.
> 2. W koncepcji homogenicznej abstrahuje się od pochodzenia znaków językowych, eksponuje zaś całkowitą różność znaczeń. Ostatnie ujęcie wydaje się mieć więcej zwolenników, ponieważ pozwala rozpatrywać zjawiska językowe z punktu widzenia współczesnego użytkownika języka (Pajdzińska 1988: 110).

Homonimia to także bardzo istotne zagadnienie w nauczaniu języków obcych. Nauczyciel przy wprowadzaniu nowego słownictwa zawsze powinien wskazywać

27 Na temat pojęcia homonimii w teoretyczno-terminologicznym kontekście lingwistyki i onomastyki zob.: R. Mrózek, *Pojęcie homonimii w teoretyczno-terminologicznym kontekście lingwistyki i onomastyki*, [w:] *Słowiańskie homonimy apelatywno-onimiczne i onimiczno-onimiczne w diachronii i synchronii. Księga referatów Międzynarodowej Slawistycznej Konferencji Onomastycznej w Lublinie, 22–23 listopada 2007 r. nt. „Słowiańskie homonimy apelatywno-onomastyczne w diachronii i synchronii"*, red. S. Warchoł, M. Jastrzębski, Lublin 2009, s. 165–171.

słuchaczom tego typu wyrazy, pokazując im na przykładach różnice znaczeniowe. Oprócz homonimów jednojęzycznych:

> niezwykle ważnym problemem w nauczaniu języka polskiego jako obcego są tzw. fałszywi przyjaciele, czyli homonimy międzyjęzykowe, na które należy [...] zwracać w nauce języka baczną uwagę, ponieważ są one często przyczyną nieporozumień i błędów językowych cudzoziemców (Ostromęcka-Frączak 2000: 330).

A) KLASYFIKACJA HOMONIMÓW PRZYJĘTA NA POTRZEBY KSIĄŻKI

W książce przyjęta została klasyfikacja homonimów pochodząca z publikacji *Język polski: encyklopedia w tabelach* (Mizerski [red.] 2000: 47).

Tabela 19. Rodzaje homonimów

Kategoria	Charakterystyka	Przykłady
Homonimy całkowite	homonimy rdzenne (tożsame wyrazy niepodzielne; są albo obcego pochodzenia, albo rodzime, ale o zatartym pokrewieństwie)	rola (aktora) – rola (uprawna) boks (rodzaj sportu) – boks (miejsce dla zwierzęcia) golf (rodzaj sportu) – golf (ubranie)
	homonimy słowotwórcze (tożsame formy fleksyjne wyrazów, które same nie są homonimami; homonimy II stopnia)	ranny (od wyrazu rana) – ranny (od wyrazu rano) celny (od wyrazu cel) – celny (od wyrazu cło) parować (np. woda paruje) – parować (łączyć w pary)
Homonimy częściowe	homonimy o identycznej wymowie, ale różniące się formą zapisu (homofony)	Bug (rzeka) – buk (drzewo) – bóg, Bóg (osoba) hart (hart ducha) – chart (pies) morze (pełne wody) – może (ewentualnie)
	homonimy identyczne w zapisie, różne pod względem brzmieniowym (homografy)	wymarzać (wymyślać coś sobie) – wymarzać (np. wszystkie kwiaty wymarzły na mrozie) cis (w botanice) – cis (w muzyce)
	homonimy, które są widoczne tylko w niektórych formach gramatycznych rozważanych wyrazów (homonimy fleksyjne, homoformy)	tusz (rozkaźnik w 2. os. l. poj. czasownika tuszyć) – tusz (D. l. mn. rzeczownika tusza – ‘ubite zwierzę’) – tusz (M. l. poj. ‘farba’, ‘prysznic’ lub ‘fanfara’) (na wywiadówkę przyszło pięć) mam – mam (już iść)
Homonimy tekstowe	odcinki wypowiedzi, którym można przypisać różne znaczenie w zależności od rozmieszczenia pauz w tekście; występują w zasadzie tylko w formie mówionej	nie na żarty (na poważnie) – nienażarty (głodny) pożarcie (zjedzenie) – po żarcie* (po dowcipie) nie mieć (nie posiadać) – niemieć (tracić mowę)

* a także – kolokwialnie: po żarcie (po jedzenie)
Źródło: Mizerski [red.] 2000: 47.

1. Chłopu trudno żyć bez roli. Aktorowi jeszcze trudniej. (E. Tomenko – A,415)
2. Dawniej podania przekazywano sobie z ust do ust, dziś – z biurka na biurko. (J. Leszczyński – Ł,280)
3. Dziurę w niebie traktował równie poważnie jak dziurę w skarpetce. (M. M. Szaragan – C,195)
4. Echo tłumu nie wszystkim odpowiada. (U. Zybura – A,503)
5. Jedni ludzie cieszą się, jak coś przeżyją, inni – jak kogoś przeżyją. (A. Majewski – A,242)
6. Lepiej samemu uderzyć się w piersi, niżby mieli tego dokonać inni. (M. Wieruszko – A,468)
7. Mądrość przychodzi z wiekiem. Trumny. (S. Nyczaj – A,279)
8. Nie liczy się bokser, którego liczą. (K. Bilica – A,29)
9. Niejeden synalek ma duży wybór dewiz. Brak mu tylko tej jednej – życiowej. (K. Sylwestrzak – A,382)
10. Papierosy każdy chce rzucić, ale częściej rzuca się na nie. (J. Werbiński – A,458)
11. Pobożne życzenia nie zawsze są pobożne. (J. Lechicki – Ł,477)
12. U nas to już tylko buty piją, bo ludzie nie mają za co. (R. Gorzelski – A,88)
13. Zapasy najczęściej gromadzą się za pasem. (L. Nawrocki – Ł,451)
14. Żeby znaleźć żyłkę złota, trzeba mieć żyłkę do pracy. (E. Tomenko – A,419)

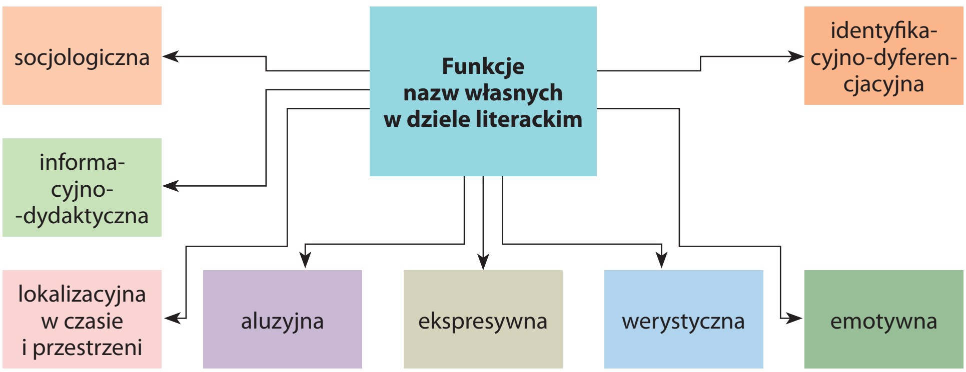
2.5. GRY FORMALNO-SEMANTYCZNE

2.5.1. Gra nazwami własnymi

Rzeczowniki dzielą się na dwie grupy: wyrazy (nazwy) pospolite/apelatywne (łac. *nomina appellativa*) i nazwy własne (łac. *nomina propria*). Nazwy apelatywne oznaczają zbiory obiektów i pełnią funkcję sygnifikacyjną, natomiast nazwy własne mają zakres jednostkowy i pełnią funkcję desygnacyjną. W świetle różnych poglądów dotyczących istoty i delimitacji nazw własnych rysuje się dosyć paradoksalnie brzmiąca teza, że:

> kategoria ta jest w pewnym zakresie subiektywna. Może być ona wydzielana bądź w sposób intuicyjny, bądź to na podstawie przyjętych z góry założeń. Istotną cechą tej kategorii leksykalnej jest to, że przysługuje ona jedynie niektórym, określonym obiektom rzeczywistości pozajęzykowej, a mianowicie prymarnie osobom i obiektom geograficznym. Pozostałe klasy nazw własnych wydają się stanowić rezultat ekstensywnego rozwoju tej kategorii (Kosyl 1983: 6–7).

Z punktu widzenia językoznawczego nazwy własne można zdefiniować jako „wyrażenie należące do klasy nomina o prymarnym rzeczownikowym charakterze, które nie mogą być orzeczeniem sądu logicznego ani gramatycznym predicate" (Nowakowska-Kempna 1979: 7–8). Problemy dotyczące nazw własnych, ich relacji do apelatywów są bardzo skomplikowane i dyskusyjne. W literaturze przedmiotu poświęcono tym zagadnieniom wiele miejsca (np. Rzetelska-Feleszko 1993a; 1993b: 397–423). W niniejszej książce zwrócono uwagę przede wszystkim na te ustalenia dotyczące nazw własnych, które pomogły odczytać nazwy własne w aforyzmach. Pierwsza z nich to praca Czesława Kosyla *Główne nurty nazewnictwa literackiego (zarys syntezy)* (1993c: 68–99), w której omówione zostały główne nurty nazewnictwa literackiego (realistyczny, ekspresjonistyczny, konwencjonalny, etymologiczny, semantyczny, groteskowo-ludyczny, fantastyczno-baśniowy i pseudoonomastyczny). Ten sam autor w pracy *Forma i funkcja nazw własnych* (1983) podaje także podstawowe wyznaczniki opisu nazw własnych oraz przywołuje funkcje, które mogą pełnić *nomina propria* w utworze literackim, podkreślając, że „hierarchia funkcji nazw własnych w dziele literackim podporządkowana jest ogólnej artystycznej koncepcji danego utworu, gatunku, prądu lub okresu literackiego" (Kosyl 1983: 134; por. także: Rybka 1995: 79–101; Cieślikowa 1993). W pracy *Nazwy własne w prozie J. Iwaszkiewicza* (1992) wylicza zaś następujące funkcje nazw własnych w dziele literackim:



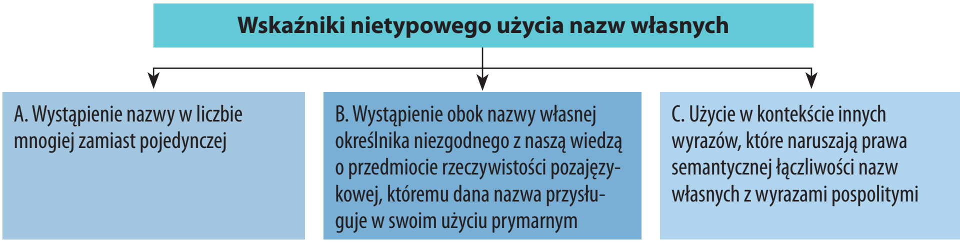
Schemat 3. Funkcje nazw własnych w dziele literackim

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Kosyl 1992.

Założeniem niniejszej książki nie jest pokazanie wszystkich funkcji, które mogą pełnić nazwy własne w aforyzmach. Aby je opisać, potrzebne byłyby szczegółowe badania tego zagadnienia, wykraczające poza ramy objętościowe niniejszej publikacji. W tym miejscu uwaga została skoncentrowana jedynie na następujących kwestiach:

a) przedstawieniu aforyzmów, w których nazwa własna użyta jest metaforycznie;
b) dokonaniu szczegółowej klasyfikacji antroponimów i toponimów występujących w aforyzmach.

Szukając odpowiedzi na pytanie, kiedy można mówić o metaforycznym użyciu nazwy własnej, autorka posłużyła się opinią Czesława Kosyla: „Nazwa własna użyta jest metaforycznie, jeśli naruszony zostaje jej, utrwalony w świadomości społecznej, związek denotacyjny" (Kosyl 1983: 125). Uczony sformułował także kryteria niekonwencjonalnego użycia nazw własnych:



Schemat 4. Wskaźniki nietypowego użycia nazw własnych

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Kosyl 1983: 125.

W korpusie analizowanych aforyzmów jedynie wskaźnik A (Wystąpienie nazwy w liczbie mnogiej zamiast pojedynczej) znalazł potwierdzenie w 24 poświadczeniach, co zostanie omówione w punkcie 2.5.1.1.

2.5.1.1. Gra nazwami własnymi użytymi metaforycznie (wystąpienie nazwy w liczbie mnogiej zamiast pojedynczej) [24 poświadczenia]

1. A może Betlejem musi leżeć blisko Sodom i Gomor? (S. J. Lec – G,122)
2. Ach, ileż Atlantyd widnieje w politycznych atlasach! (S. J. Lec – G,105)
3. Budujmy Sodomy, gdy będziemy ich mieli tysiąc, dorobimy się 10 000 sprawiedliwych. (S. J. Lec – G,105)
4. Burzmy Bastylie, zanim je zbudują. (S. J. Lec – G,49)
5. Cezarów zabijają zazwyczaj przyjaciele. Bo są wrogami. (S. J. Lec – G,35)
6. Donkiszoci, atakujcie wiatraki tylko przy pomyślnych wiatrach! (S. J. Lec – G,105)
7. Gdy Bastylie padają w proch, może byś powstał z niego, człowieku. (S. J. Lec – G,122)
8. Gniewni są Prometeusze. „Czy macie coś na wątrobie?" – zapytałem. „Sępa – panowie poeci – sępa!" – odpowiedzieli. (S. J. Lec – G,19)

9. I Judasze nauczyli się nosić krzyże. (S. J. Lec – G,68)
10. I współczesne Kleopatry swoich Cezarów wodzą za nos. (Z. Waydyk – A,445)
11. Ilu Brutusów musi czekać daremnie na swojego Cezara! (J. Wejroch – F,32)
12. Jakieś przyszłe Darwiny wystąpią może z tezą, że wysoko rozwinięte istoty (do których należeć będę) pochodzą od ludzi. Będzie to szok niemały! (S. J. Lec – G,109)
13. Kainowie zmądrzeli. Zostawiają znak na czole Abla. (S. J. Lec – G,101)
14. Nie wierzcie im, to Odyseusze z kompasami. (S. J. Lec – G,121)
15. Nie wszystkich Ablów stać na własnych Kainów. Muszą się zadowolić zbiorowymi. (S. J. Lec – G,38)
16. Po świecie chodzą jeszcze Prometeusze, ale na Olimpie nie ma już ognia. (J. Jotem – B,171)
17. Pocałunek Judaszów zamyka usta poetom. (S. J. Lec – G,12)
18. Robinsonowie! Strzeżcie się achillesowych Piętaszków! (W. Brudziński – T,45)
19. Są i tacy Robinsonowie, co się rozbili, jadąc ze swego odludzia, i wylądowali tragicznie w zaludnionym świecie. (S. J. Lec – G,46)
20. Wielcy Donkiszoci atakują świadomie wiatraki, by nie mełły horyzontów. (S. J. Lec – G,128)
21. Wielu, co wyszli jedynie wymoczyć sobie nogi w morzu, zostało sprowokowanych, by zostać Kolumbami. (S. J. Lec – G,104)
22. Z Sokratesami pije się „bruderschafty” cykutą. (S. J. Lec – G,56)
23. Zazwyczaj Judasze sami pragną odgrywać rolę zbawicieli. (L. Konopiński – Ł,126)
24. Że też Judaszom wystarczy trzydzieści srebrników na ich wszystkie trzy grosze. (S. J. Lec – G,109)

2.5.1.2. Gra antroponimami [85 poświadczeń]

Klasyfikacja antroponimów przyjęta na potrzeby książki została zamieszczona w tabeli 20.

Tabela 20. Nazwy osobowe

Lp.	Nazwy osobowe (**antroponimy**)
1.	**etnonimy** (nazwy narodów, narodowości, plemion, lokalnych skupisk ludzkich, nazwy mieszkańców kraju, krainy, regionu, okolicy)
2.	**imiona** (nazwy nadawane niedziedziczne)
3.	**nazwiska** (nazwy dziedziczne, urzędowo utrwalone, prawnie chronione)
4.	**przezwiska** (nieoficjalne nazwy nadawane)

5.	**przydomki** (nazwy dziedziczne, wyróżniające)
6.	**nazwy zespołów muzycznych**
7.	**pseudoantroponimy** (nazwy postaci literackich)
8.	**teonimy** (nazwy bóstw)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Borek 1991; cyt. za: Dereń 2005: 17.

2.5.1.2.1. Gra etnonimami [9 poświadczeń]

2.5.1.2.1.1. Gra nazwami mieszkańców kraju [8 poświadczeń]

1. Aforysta – człowiek, który cieszy się jak dziecko, gdy uda mu się wymyślić coś, co najprawdopodobniej było już starym ludowym przysłowiem u Fenicjan. (W. Brudziński – T,60)
2. Anglicy wychodzą, nie żegnając się, a Polacy żegnają się, nie wychodząc. (A. Słonimski – B,325)
3. Fenicjanie wynaleźli pieniądze. Raz – nie sztuka. My musimy je stale wynajdywać. (W. Brudziński – C,11)
4. Polacy są Kolumbem narodów – gonią Zachód, posuwając się na wschód. (J. Bułatowicz – AD,652)
5. Polakami stajemy się wtedy, gdy możemy przestać nimi być. (K. Bilica – AD,653)
6. Tylko Polacy mówią za granicą wszystkimi językami równocześnie. (S. Dygat – AD,655)
7. U Rosjan „ja" jest na szarym końcu. (K. Bilica – A,31)
8. Wszyscy Polacy mówią po polsku, mimo to nie mają wspólnego języka. (K. Sylwestrzak – AD,656)

2.5.1.2.1.2. Gra nazwami plemion [1 poświadczenie]

1. Niezmienny argument Pigmejów: „My jesteśmy najbliżsi ziemi". (S. J. Lec – G,123)

2.5.1.2.2. Gra imionami [31 poświadczenia]

1. Ach, mieć lampę Alladyna, by móc sobie w niebezpieczeństwie wyczarować – ciemności. (S. J. Lec – H,184)
2. Adam był pierwszym człowiekiem, który się ujawnił. (S. J. Lec – H,19)
3. Adam i Ewa to były oryginały, a my jesteśmy kopie. (A. Żółkowski – C,235)
4. Adam i Ewa? Pamiętamy, a jakże! To była pierwsza owocowa afera. (J. Wasylkowski – C,215)

5. Adam żył w raju dzięki temu, że nie miał sąsiadów. (H. Jagodziński – C,88)
6. Biada Judaszowi, który pocałował nie tego, co trzeba! (W. Brudziński – C,14)
7. Ci, którzy zbyt szybko uwierzyli w obiecany polski raj, już dziś chodzą „na Adama". (J. Witkowski – AD,736)
8. Dyrektor w teatrze jest Bogiem. Dlatego tylu aktorów marzy o roli Judasza. (M. M. Szargan – A,387)
9. Ewa dała Adamowi jabłko pełne robaczywych myśli. (L. Konopiński – A,185)
10. Fałszywy Mesjasz, fałszywy Judasz i, co najgorsze, fałszywe 30 srebrników. (W. Brudziński – T,21)
11. Gdyby Bóg zezwolił na zabicie Kaina, nie byłoby już złych ludzi na świecie. Mordowaliby się sami dobrzy. (A. Majewski – A,241)
12. Ileż było potopów bez Noego! (S. J. Lec – G,50)
13. Jak czysty był gest Piłata. (S. J. Lec – H,172)
14. Judasza nie nastraszysz bezrobociem. (Z. Waydyk – C,218)
15. Każda Telimena ma swoje mrówki. (J. Bułatowicz – C,22)
16. Każdy ma przy swoim boku Sanczę, którym jest rozsądek. (W. Pietrzak – D,262)
17. Król Dariusz stworzył „oczy i uszy króla", ale stworzył też „ręce króla", które te oczy zasłaniały i uszy zatykały. (W. Brudziński – T,69)
18. Krytyk – Guliwer, który przenosi Liliputów w kieszeni. (K. Irzykowski – U,43)
19. Lira Nerona była kamertonem. (S. J. Lec – G,114)
20. Mężczyzna jest stworzeniem poligamicznym: pożąda równocześnie – Ewy i wiktorii. (A. Majewski – A,244)
21. Mickiewiczowski Jankiel nie przewidział, że jeszcze dzisiaj będziemy mieli do czynienia z cymbałami. (J. Mikołajczak – A,263)
22. Nie wszystkich Ablów stać na własnych Kainów. Muszą się zadowolić zbiorowymi. (S. J. Lec – F,9)
23. Niejeden zostałby Judaszem, gdyby miał kogo sprzedać. (J. Wasylkowski – A,440)
24. Niewierny Tomasz uwierzył, gdy dotknięto jego ran. (W. Brudziński – T,6)
25. Podobno miedzy mną a Adolfem R. jest ta różnica, że Adolf jest w sobie szczęśliwie zakochany, a ja w sobie nieszczęśliwie. Poprawiłbym tu jedynie sformułowanie dotyczące mnie na „bez wzajemności". (S. J. Lec – G,19)
26. To był człowiek postępowo religijny, zgadzał się, że człowiek pochodzi od małp, ale tych z arki Noego. (S. J. Lec – G,94)
27. Tylko jeden Judasz na dwunastu apostołów? – nie do wiary! (J. Roś – B,305)
28. Wolałbym, gdyby Dawid był zabił Goliata harfą. (S. J. Lec – G,43)
29. Współczesna Ewa nie dałaby się skusić na jabłko. (E. Tesz – A,413)
30. Wybrano Piotra – zaparł się, a więc dał gwarancję, że przetrwa. (W. Brudziński – T,50)
31. Znałem strażaków, nad których łóżkiem wisiał Prometeusz, a nie św. Florian. (S. J. Lec – G,109)

2.5.1.2.3. Gra nazwiskami [21 poświadczeń]

1. A myślałem, że od czasów Pasteura ludziom będzie wolno bezkarnie się wściekać! (S. J. Lec – H,89)
2. Byliśmy z inteligentną panią X w stadninie w Ygrekowie. Wspaniały ogier dokazywał cudów męskości. „A Karol Irzykowski – rzekła do mnie nagle pani X – twierdził, że prawdziwych aforyzmów może pisarz stworzyć w życiu jedynie kilka". (S. J. Lec – G,66)
3. Człowiek – to nieuporządkowana tablica Mendelejewa. (E. Iwanicki – AD,117)
4. I czas Einsteina zależał od zegara miejskiego. (S. J. Lec – K,95)
5. I pomyśleć, że na tym ogniu, który ukradł Prometeusz bogom, spalono Giordana Bruno. (S. J. Lec – G,17)
6. Jabłko poznania było robaczywe. Kryły się w nim wirusy nienawiści i szaleństwa. Koch i Pasteur za późno pojawili się na świecie. (P. Hofman – C,81)
7. Jeżeli uznajesz teorię Darwina, musisz się zgodzić z twierdzeniem, że małpa ponosi odpowiedzialność za to, co czyni człowiek. (P. Hofman – C,81)
8. Kat nie chciał po egzekucji obmyć rąk: „ Przecież nie jestem Piłatem" – krzyknął z oburzeniem. (S. J. Lec – G,130)
9. Między Goethem a poetą X nie ma żadnej różnicy. Bo nie może być żadnego porównania. (S. J. Lec – H,46)
10. Nie Kolumb pierwszy odkrył Amerykę, ale Kolumb pierwszy ją opatentował. (A. Majewski – A,245)
11. Nienawidzę Gutenberga, wynalazł błędy drukarskie. (S. J. Lec – H,273)
12. Nobel wymyślił laureata. (K. Pataczkówna – Ł,242)
13. Paganini grał na jednej strunie, ale tylko dlatego, że jej nie przeciągał. (T. J. Maryniak – A,257)
14. Studiując Flauberta, przechodzi się połowę drogi prowadzącej do Ulissesa. (T. Burek – B,72)
15. Sukces Heinego! Stać się na cały świat znanym „nieznanym poetą"! (S. J. Lec – G,30)
16. Śnił mi się Freud. Co to znaczy? (S. J. Lec – G,130)
17. To smutne, kiedy człowiek ma osiągnięcia na miarę krawca i klęski na miarę Fidiasza. (W. Brudziński – T,14)
18. Udaje El Greca. (S. J. Lec – H,19)
19. W każdym słoneczniku jest coś z van Gogha. (W. Malicki – C,135)
20. W razie ataku na beztroskliwość, lekkomyślność, próżniactwo, wywoływano wnet krwawe i żałobne mary: widmo Rejtana strzegło progu każdej polskiej spiżarni i każdej narodowej alkowy. (S. Brzozowski – C,17)
21. Współczesne jajko wolne jest od kompleksu Kolumba. (W. Malicki – C,135)

2.5.1.2.4. Gra pseudoantroponimami [13 poświadczeń]

1. „Mam wszystko w pięcie" – powiedział Achilles. Postarano się więc trafić go w piętę. (P. Hofman – C,83)
2. Charon wyjmował często z ust zmarłych słowa, które im tam włożono. (S. J. Lec – G,11)
3. Gdyby milczenie było złotem, iluż Krezusów naliczylibyśmy w gronie naszych pisarzy! (H. Safrin – C,173)
4. Każdy człowiek jest Atlasem, który dźwiga na swym grzbiecie własną kulę ziemską. (J. Lechicki – A,210)
5. Każdy ma w innym miejscu swoją piętę Achillesa. (E. Grabosz – M,110)
6. Mądre myśli wyskakują z głowy, jak Pallas Athene, piękne myśli – z piany, jak Afrodyta. (S. J. Lec – G,57)
7. Nie ma złego, co by… Gdy Ikar z Dedalem spadli, stali się aniołami, wyrosły im własne skrzydełka i mogli potem fruwać, ile ich dusze zapragnęły. (S. J. Lec – G,23)
8. Odyseusz: król Itaki i owaki. (J. Tuwim – C,212)
9. Orfeusz schodzi w podziemia nie tylko w poszukiwaniu Eurydyki. (S. J. Lec – G,81)
10. Radość Syzyfa: przejście na normowany czas pracy. (Z. Waydyk – C,218)
11. Stajnia Augiasza – jak ją oczyścić? Miotłą, a nie mieczem! (P. Hofman – C,81)
12. Syzyf – ten tylko może zagrodzić drogę toczącemu się pod górę zeru. (M. Wojtasik – A,485)
13. Świat dźwiga na własnych barkach nie Atlas, ale kobieta. I czasem igra nim jak piłką. (H. Sienkiewicz – F,9)

2.5.1.2.5. Gra teonimami [11 poświadczeń]

1. Dlaczego gwarantki naszych czasów – Temida i Fortuna, mają zasłonięte oczy? Może liczą na nasz dobry wzrok? (P. Hofman – C,83)
2. Mądre myśli wyskakują z głowy, jak Pallas Athene, piękne myśli – z piany, jak Afrodyta. (S. J. Lec – G,57)
3. Nawet waga Temidy podlega co pewien czas legalizacji. (M. Niegodajew – A,274)
4. Opaska chroni Temidę przed oglądaniem ponurych widowisk prawnych. (M. L. Sinico – A,354)
5. Przeceniona Wenus. (S. J. Lec – H,269)
6. Temida jest ślepa. Czy nie widzi swoich sług? (S. J. Lec – G,114)
7. Temida od chwili, kiedy przejrzy wreszcie na oczy, będzie już tylko głuchoniema! (A. W. Guzek – A,119)

8. Temida powinna mieć opaskę na oczach, ale nie knebel w ustach. (L. Konopiński – A,185)
9. W barwach Bachusa niezawodny – opanował do perfekcji stałe parametry picia. (Z. Waydyk – C,218)
10. Wiadomo, że Jowisz uwiódł Europę w postaci byka, dlatego też wiele cieląt w niej widzimy. (A. Żółkowski – C,234)
11. Z pustej głowy Atena nie wyskoczy. (E. Tesz – A,413)

2.5.1.3. Gra toponimami [72 poświadczenia]

Klasyfikacja toponimów przyjęta na potrzeby książki została zamieszczona w tabeli 21.

Tabela 21. Nazwy geograficzne[28]

Lp.	Nazwy geograficzne (**toponimy**)
1	2
1.	**choronimy** (nazwy kontynentów, krajów, krain, regionów)
2.	**ojkonimy**, inaczej nazwy miejscowe (określające miasta, osady, wsie, przysiółki i wszelkie obiekty zamieszkałe)
3.	**nazwy terenowe** (określające pola, lasy, łąki, pastwiska, drogi, szosy itp.)

28 Henryk Borek nie podaje w swojej kwalifikacji przykładów chrematonimów, dlatego w tym miejscu przytaczamy podział chrematonimów zaproponowany przez Czesława Kosyla w tekście *Chrematonimy*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 439–444. Autor do chrematonimów zalicza:

- nazwy wyrobów drogeryjnych,
- nazwy wyrobów cukierniczych,
- nazwy używek,
- nazwy środków transportu,
- nazwy niektórych rodzajów broni i obiektów wojskowych,
- nazwy sprzętu gospodarstwa domowego,
- nazwy sprzętu audiowizualnego,
- nazwy mebli, dzwonów itp.,
- nazwy własne rzadkich okazów natury (kamienie szlachetne, perły, samorodki złota), które wtórnie traktowane są jako obiekty kultury materialnej.

Czasami niesłusznie, twierdzi C. Kosyl, to jest niezgodnie z etymologią terminu, zalicza się do chrematonimów tak zwane ideonimy (np. tytuły utworów literackich, plastycznych i muzycznych, filmów, czasopism i dzienników, nazwy organizacji politycznych i społecznych), a także nazwy własne innych obiektów (np. kin, teatrów, domów wczasowych, lokali gastronomicznych i handlowych, zakładów przemysłowych, jednostek wojskowych, zespołów muzycznych). Stanowisko Kosyla podziela wielu innych językoznawców, uważając tytuły za nazwy własne szczególnego rodzaju. Por. Pisarek 1966; Gajda 1987; Chlebda, Lewicki 1988.

1	2
4.	**hydronimy** (nazwy toków płynących, czyli rzek, kanałów, strumieni, potoków, oraz nazwy wód stojących, czyli jezior, stawów, zbiorników, mokradeł)
5.	**oronimy** (nazwy pasm górskich, pogórzy, gór, szczytów, przełęczy)
6.	**urbanonimy**, czyli nazwy miejskie (nazwy ulic, placów, parków, mostów, budowli użyteczności publicznej itp.)
7.	**ekonimy**, czyli dzielnice miast
8.	**speleonimy** (nazwy jaskiń)
9.	**chrematonimy**[27]
10.	**ideonimy** (tytuły utworów literackich)
11.	**zoonimy** – zawołania zwierząt (sytuują się na marginesie nazw osobowych i geograficznych)
12.	**pseudozoonimy** (nazwy zwierząt występujących w bajkach)
13.	**kosmonimy** (nazwy planet)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Borek 1991; cyt. za: Dereń 2005, s. 17.

2.5.1.3.1. Gra choronimami [13 poświadczeń]

2.5.1.3.1.1. Gra nazwami kontynentów [3 poświadczenia]

1. Kto wie, co by odkrył Kolumb, gdyby mu nie stanęła na drodze Ameryka. (S. J. Lec – C,129)
2. Niech żyje czarna przeszłość Afryki! (S. J. Lec– H,158)
3. Nigdy nie wiesz, że odkrywasz Amerykę. Kolumb też nie wiedział. (W. Brudziński – T,25)

2.5.1.3.1.2. Gra nazwami krajów [10 poświadczeń]

1. Aby Polska prędzej do kwitnącego stanu postępowała, trzeba jej dobrego rządu. (S. Staszic – AD,648)
2. Dlatego Polska długo nie pokazywała się na mapie, bo była rozebrana. (A. Żółkowski – C,234)
3. Polska jest krajem typowo górskim. Niemal całą jej powierzchnię zajmują wierzchołki gór lodowych. (A. W. Guzek – AD,654)
4. Polska to jest wielka rzecz. (S. Wyspiański – AD,654)
5. Polska zaczynała się Mieszkiem, a puszczają ją z torbami. (K. Słonimski – A,305)
6. Polsko! Pawiem narodów byłaś i papugą. (J. Słowacki – AD,655)
7. W ilości świętych krów Polska osiągnęła absolutny rekord. Wyprzedziła już nawet Indie. (A. W. Guzek – A,120)

8. W Polsce nie bierze się niczego serio, z wyjątkiem dowcipu. (S. Estreicher – AD,656)
9. We Francji edukacja jest tak rozszerzona, że nawet chłopi mówią po francusku. (A. Żółkowski – C,235)
10. Zawsze znajdą się Eskimosi, którzy wypracują dla mieszkańców Konga Belgijskiego wskazówki zachowywania się w czas olbrzymich upałów. (S. J. Lec – G,5)

2.5.1.3.2. Gra ojkonimami [15 poświadczeń]

2.5.1.3.2.1. Gra nazwami miast [15 poświadczeń]

1. A może Betlejem musi leżeć blisko Sodom i Gomor? (S. J. Lec – G,122)
2. À propos Brukseli: nawet więzy przyjaźni są tylko więzami… (R. Gorzelski – A,89)
3. Byłem znów w Wiedniu. Jakże ja się zmieniłem. (S. J. Lec – H,156)
4. Hollywood to Łódź pomnożona przez milion. (K. Kąkolewski – B,186)
5. Iks odbył drogę do Canossy, ustanawiając nowy rekord trasy. (W. Brudziński – T,54)
6. Nie idź w Polskę, pojedziesz do Rygi. (S. J. Lec – H,162)
7. Nie udawaj Greka, nie znając nawet nazwy Aten. (E. Korkosz – C,107)
8. Niejeden trafił do obozu buntowników, bo zmylił drogę do Canossy. (W. Brudziński – T,60)
9. Pokazywano mi w Wiedniu łóżko, w którym sypiał Grillparzer. Ba! Widzę często łóżko pani X, w którym spał poeta A, muzyk B, malarz C, aktor D. Jak dotąd. (S. J. Lec – G,17)
10. Przeniósł się z Sodomy do Gomory. (S. J. Lec – G,93)
11. Sodomę i Gomorę zgubił nie nadmiar żądz ich mieszkańców, lecz brak żądz Pana Boga. (H. Haufa – B,133)
12. To mi dopiero wyobraźnia. Z zaduchu kanałów wyobrazić sobie Wenecję. (S. J. Lec – H,275)
13. Warszawa, czasy Hitlera. Wczesny poranek. Na murze obok żandarmskiej wachty świeżą farbą w pośpiechu wykrzyczane „Niech żyje wolność!". „To właściwie komunał" – rzekł spieszący ze mną z noclegu znakomity logik X. (S. J. Lec – G,32)
14. Wieża w Pizie nachylona jest pod kątem widzenia turystów. (S. J. Lec – G,105)
15. Zobaczyła Capri i żyje, tylko o wiele biedniejsza. (W. Kowalski – A,197)

2.5.1.3.3. Gra hydronimami [8 poświadczeń]

2.5.1.3.3.1. Gra nazwami rzek [8 poświadczeń]

1. Cud nad Wisłą wydarzył się tylko raz, a cudacy są zawsze. (E. Lipiński – A,224)
2. I płynąc przez Styks, ludzie drżą, by nie utonąć. (S. J. Lec – G,121)
3. Na dnie Styksu. (S. J. Lec – H,161)
4. Nabrał w usta wody z Lety. (S. J. Lec – H,58)
5. Nad Styksem najtrudniej opędzić się od żebraków, którym zabrakło na przewóz. (M. Kozłowski – A,200)
6. Nie należy zapominać w Lecie spodenek kąpielowych. (S. J. Lec – H,39)
7. Obsesja – sesja nad rzeką Ob. (S. Mrożek – Ł,247)
8. Wielu pomyliło Styks z Rubikonem. (S. J. Lec – H,177)

2.5.1.3.4. Gra oronimami [5 poświadczeń]

2.5.1.3.4.1. Gra nazwami szczytów górskich [4 poświadczenia]

1. Ci, co weszli na Olimp, wracają, aby pochwalić się przed pozostałymi. (M. Wojtasik – A,480)
2. I na Parnas jest już „wyciąg". Państwowy oczywiście. (S. J. Lec – H,234)
3. Skrzydlate słowa często bujają w obłokach, zamiast – po prostu – osiąść na Parnasie. (W. Wiercioch – A,464)
4. Wielu przeszło Golgotę – niektórzy jako turyści. (T. Szyfer – A,407)

2.5.1.3.4.2. Gra nazwami wulkanów [1 poświadczenie]

1. Włochy musiały coś złego zrobić, bo im Wezuwiusz ustawiczne a ogniste czyni wyrzuty. (A. Żółkowski – C,234)

2.5.1.3.5. Gra urbanonimami [4 poświadczenia]

2.5.1.3.5.1. Gra nazwami ulic i alei [1 poświadczenie]

1. Każdy ma swoje Elizejskie Pola, ale nie u każdego kończą się Łukiem Triumfalnym. (A. Majewski – A,245)

2.5.1.3.5.2. Gra nazwami budynków [3 poświadczenia]

1. Burzmy Bastylie, zanim je zbudują! (S. J. Lec – C,127)
2. Padają w proch Bastylie, ale zostają po nich często drzwi, na cztery spusty zamknięte. (S. J. Lec – G,143)

3. Gdy Bastylie padają w proch, może byś powstał z niego, człowieku. (S. J. Lec – G,122)

2.5.1.3.6. Gra ideonimami [2 poświadczenia]

2.5.1.3.6.1. Gra nazwami organizacji [2 poświadczenia]

1. Łatwiej jest zdobyć miejsce w Akademii Nauk aniżeli przy bankietowym stole. (L. Hirszfeld – F,22)
2. Towarzystwo Ochrony Zwierząt nie pogodzi się z Towarzystwem Łowieckim. Komisja do spraw emerytur i rent nie pogodzi się z Komitetem Pomocy dla Starych i Niesprawnych. (P. Hofman – C,80)

2.5.1.3.7. Gra zoonimami [1 poświadczenie]

1. Każdy Reks jest przekonany, że jego bóg szczeka najgłośniej. (M. Kozłowski – A,199)

2.5.1.3.8. Gra pseudozoonimami [15 poświadczeń]

1. Feniks, który powstał z cudzych popiołów, nie powinien przynajmniej stroić się w cudze piórka. (W. Brudziński – T,54)
2. Należy się obawiać lotów Pegaza. A nuż zacznie gubić podkowy? (W. Brudziński – C,15)
3. Niejeden Feniks powstał z popiołów i pozostał w zamkniętej urnie. (W. Brudziński – T,39)
4. Niektórzy obawiają się lotów Pegaza – a nuż zacznie gubić podkowy? (W. Brudziński – T,63)
5. Nienawiść jest jak Hydra: im więcej głów ścinasz, tym bardziej ją wzmacniasz. (A. Majewski – A,245)
6. Pegaz kuty na cztery łapy jest ociężały. (D. Opolski – B,279)
7. Pegaz powinien mieć końskie zdrowie. (W. Brudziński – C,14)
8. Pegazowi dano skrzydła, by trudniej mu było wierzgać. (S. J. Lec – G,64)
9. Pegazowi wkłada się wędzidła w usta jeźdźca. (S. J. Lec – G,47)
10. Piramida społeczna jest często zarazem Sfinksem. (S. J. Lec – H,36)
11. Pisz piórami ze skrzydeł Pegaza! (S. J. Lec – H,35)
12. Poeci wiedzą najlepiej, że Pegaz rzadko gubi podkowy na szczęście. (J. M. Kiersztyn – AD,631)

13. Sfinks, który nie ma żadnej tajemnicy, również potrafi milczeć. (R. Podlewski – A,303)
14. Tam, gdzie umiera demokracja, jak Feniks z popiołów odradza się tyrania. (L. Konopiński – A,185)
15. Trudno dosiąść Pegaza. Jeszcze trudniej utrzymać się na nim. (K. Chyła – C,32)

2.5.1.3.9. Gra kosmonimami [10 poświadczeń]

1. I na Księżycu i Marsie będą astrologowie. (S. J. Lec – H,206)
2. Krzyknął: „Ziemia usuwa mi się spod nóg!". „Potrzeba nam jej do doniczek" – odpowiedzieli grzecznie ci z cebulkami lilii w pięściach. (S. J. Lec – G,125)
3. Kulistość Ziemi sprzyja obiegowi plotek. (S. Trocki – A,423)
4. Marny pisarz nie znajdzie dla siebie miejsca nawet w najdalszym zakątku Galaktyki. (S. Lem – B,235)
5. Na Ziemi dobieramy krok przed pójściem do nieba. (S. Trocki – A,424)
6. Nie każda gwiazda może się załapać do Wielkiego Wozu. (Z. Waydyk – A,466)
7. Rzeczywistość sugeruje, że Ziemia jest sześcianem i stoi na kancie. (E. Żegota – A,515)
8. Słońce odbija się także w kropli łzy na twarzy. (U. Zybura – A,507)
9. Zanotowano trzęsienie Ziemi, a to się tylko trząsł sejsmograf. (W. Brudziński – C,18)
10. Zwierzajmy się gwiazdom w epoce penetracji Księżyca. (J. Skibińska-Podbielska – N,96)

2.5.2. Gra paradoksem [29 poświadczeń]

Paradoks jest… księdzem wesołym,
który daje ślub dwojgu zgoła sobie nieznajomym myślom;
po ślubie myśli, popatrzywszy sobie w oczy,
uciekają każda w inną stronę.
Adolf Nowaczyński[29]

Paradoksem nazywamy rozumowanie, w którym wychodząc od niepodważalnych – albo sprawiających wrażenie niepodważalnych – faktów, przesłanek, dowodzi się

29 *Żądło i miód mądrości. Antologia aforyzmu polskiego*, wybór i posłowie K. Orzechowski, Wrocław 1990, s. 85.

twierdzeń wzajemnie sprzecznych, absurdalnych, niezgodnych z intuicją, zdrowym rozsądkiem albo powszechnie głoszonymi sądami. Rozumowanie takie może być poprawne lub nie, bywa i tak, że jego poprawność i wynikające z niego wnioski są przedmiotem niekończących się dyskusji i gorących sporów. Paradoks często bywa podstawą konstruowania aforyzmów.

> Istotną cechą strukturalno-semantyczną aforyzmu, zwłaszcza współczesnego, jest wykorzystywanie w nim różnych formacji paradoksu. Często aforyzmy same zdają się być paradoksami, gdyż zawierają myśl wewnętrznie sprzeczną, niespójną semantycznie, jednak w istocie – odkrywczą, obnażają z całą szczerością prawdę o świecie. Dzięki paradoksowi w aforyzmie pozorna nielogiczność znaczeniowa pozwala wydobyć skomplikowane sensy złożonej, dialektycznie pojmowanej rzeczywistości. Paradoks funkcjonuje tu jako sposób językowego ukształtowania utworu, ewokujący zaskakującą wieloznaczną semantykę. Paradoksalność sformułowań aforystycznych osiągana jest poprzez stosowanie różnych zabiegów stylistycznych: wykorzystywania oksymoronów, wykorzystywania antytez, wykorzystywania oraz gry słów (kalamburów, figur etymologicznych, paronomazji, kontaminacji, antymetaboli)[30].

Słownik terminów literackich definiuje paradoks jako:

> efektowne i zaskakujące swoją treścią sformułowanie, zawierające myśl skłóconą z powszechnie żywionymi przekonaniami, sprzeczną wewnętrznie, która jednak przynosi nieoczekiwaną prawdę – filozoficzną, moralną, psychologiczną, poetycką etc. Mechanizm paradoksu opiera się na dwóch operacjach: zestawieniu całości znaczeniowych maksymalnie kontrastowych i ustaleniu między nimi stosunku wzajemnego zawierania się (inkluzji) […] (Sławiński 1976: 290).

W tym miejscu warto wspomnieć, że we wszelkiego rodzaju próbach definiowania paradoksu (zob. Korolko 1990: 120) powraca etymologiczny sens słowa paradoks: *paradoksos* (*doksa* – 'pogląd', *para* – 'poza, obok, mimo') – nieoczekiwany, nieprawdopodobny, zadziwiający. Jeśli zatem sięgnie się do greckich źródeł terminu, okaże się, iż paradoks ma ścisły związek z odwiecznymi zagadnieniami poetyki: oczekiwaniem, prawdopodobieństwem i wynikającym z nich – zdziwieniem (coś jest nieoczekiwane, nieprawdopodobne i dlatego wywołuje zdziwienie). Paradoks, uważa Umberto Eco:

30 D. Plucińska, [online:] http://tekstualia.pl/index.php?DZIAL=sylwetki&BIO=156 [dostęp: 20.05.2014].

> nie jest wariantem klasycznego toposu „świata odwróconego". Ten jest mechaniczny, zakłada istnienie świata, gdzie zwierzęta mówią, ludzie ryczą, ryby fruwają, a ptaki pływają, małpy odprawiają mszę, biskupi zaś skaczą po drzewach. Jego mechanizm polega na mnożeniu adynata lub impossibilia bez żadnej logiki. To karnawałowa zabawa. Co się zaś tyczy paradoksu, to trzeba, aby odwrócenie przestrzegało pewnej logiki i ograniczało się tylko do pewnego fragmentu świata (Eco 2003b: 68).

Aforyzmy oparte na paradoksie wykorzystują jego mechanizmy, a więc „odwracają zwykłą perspektywę, ukazują świat nie do przyjęcia, wywołują protest, sprzeciw" (Eco 2003b: 68). W pewnym sensie odrzeczywistniają świat, ponieważ „zmuszają do widzenia rzeczy codziennych para ten doxan, poza ramami ustalonych sądów" (cyt. za: Eco 2003b: 68). Aforyści nie pokazują jednak świata na opak. Oni zadziwiają świeżością spojrzenia, spojrzenia niesztampowego na rzeczy, które czytelnik zna z autopsji. A czynią tak dlatego, aby pobudzić odbiorcę do refleksji i kontemplacji, aby go rozbawić. Uwypuklając niedostrzegalne na co dzień cechy zwyczajnych przedmiotów, „nie pozostawiają wątpliwości, że widzenie świata jest zawsze czyimś widzeniem, widzeniem w określony sposób, z określonej perspektywy" (Pajdzińska 1993: 235). Mistrzem w pisaniu aforyzmów opartych na paradoksie, nie tylko w skali kraju, ale również uznanym za takiego w Europie i na świecie, był znany polski aforysta Stanisław Jerzy Lec. Interesujące interpretacje aforyzmów S. J. Leca zostały zamieszczone między innymi w pracach: Puzyniny 1984: 408–416; Tokarskiego 2013: 17–23; Krupki 1979: 101–105.

1. Błąd staje się błędem, gdy rodzi się jako prawda. (S. J. Lec – G,3)
2. Burząc pomniki, oszczędzajcie cokoły. Zawsze mogą się przydać. (S. J. Lec – G,4)
3. Czasem łatwiej przyznać nagrodę niż rację. (S. J. Lec – G,83)
4. Czasem trzeba zamilknąć, żeby zostać wysłuchanym. (S. J. Lec – G,25)
5. Do głębokiej myśli trzeba się wspiąć. (S. J. Lec – G,6)
6. Dwa czarne charaktery, a jak odmiennej barwy! (S. J. Lec – G,55)
7. Głupota jest matką zbrodni. Ale ojcowie są częstokroć genialni. (S. J. Lec – G,5)
8. I bezstronni nie są bezstronni. Są za sprawiedliwością. (S. J. Lec – G,12)
9. I jasnowidze to czarnowidze. (S. J. Lec – G,31)
10. Istnieje idealny świat kłamstwa, gdzie wszystko jest prawdziwe. (S. J. Lec – G,51)
11. Iść całe życie konsekwentnie do celu można wtedy, gdy on się stale odsuwa. (S. J. Lec – G,51)
12. Karłom trzeba się nisko kłaniać. (S. J. Lec – G,76)
13. Ludzie, zauważyłem, lubią takie myśli, które nie zmuszają do myślenia. (S. J. Lec – G,57)
14. Na każdym szczycie jest się nad otchłanią. (S. J. Lec – G,38)
15. Nawet w jego milczeniu były błędy językowe. (S. J. Lec – G,10)

16. Nieobecni nigdy nie mają racji, ale bardzo często zachowują życie. (S. J. Lec – G,70)
17. Pamiętaj, nie zdradzaj nigdy prawdy! Zdradzaj prawdę! (S. J. Lec – G,15)
18. Pierwszym warunkiem nieśmiertelności jest śmierć. (S. J. Lec – G,6)
19. Posiadł wiedzę. Ale jej nie zapłodnił. (S. J. Lec – G,35)
20. Posypywał sobie głowę popiołem swoich ofiar. (S. J. Lec – G,106)
21. Sezamie, otwórz się – ja chcę wyjść! (S. J. Lec – G,48)
22. Sięgaj po laur! Ale nie z cudzej głowy. (S. J. Lec – G,59)
23. Stosy nie rozświetlają ciemności. (S. J. Lec – G,14)
24. Strzeżcie się tematów, od których nie można uciec! (S. J. Lec – G,54)
25. Sumienie miał czyste. Nieużywane. (S. J. Lec – G,74)
26. Śniła mi się we śnie rzeczywistość. Z jaką ulgą się obudziłem. (S. J. Lec – G,5)
27. Wszystko jest w rękach człowieka. Dlatego należy je myć często. (S. J. Lec – G,4)
28. Żeby być sobą, trzeba być kimś. (S. J. Lec – G,71)
29. Żeby śmierć można było na raty odespać! (S. J. Lec – G,6)

2.6. GRY SEMANTYCZNO-SKŁADNIOWE

2.6.1. Gra odwróceniami paralelnymi [11 poświadczeń]

Odwrócenia paralelne, tradycyjnie zwane antymetatezą („powtórzenie tych samych składników wyrażenia w innym porządku i w zmienionych związkach gramatycznych, tworzące w rezultacie konstrukcję o dwóch członach zróżnicowanych znaczeniowo, choć wypełnionych jednakowymi słowami"[31]) lub antymetabolą (figura stylistyczna polegająca na powtórzeniu tych samych wyrazów w zmienionym porządku[32]), a w języku niemieckim komiczną antytezą lub odwróceniem, należą do żartów wyzyskujących w specyficznych układach tradycyjne elementy językowe. Dowcip ten „charakteryzuje się budową dwuczłonową; jego człony pod względem syntaktycznym są wobec siebie paralelne, pod względem zaś treściowym jeden stanowi niejako odwrócenie sensu drugiego […]. Owo odwrócenie bardzo często daje w wyniku treść przeciwstawną" (Buttler 2001: 257). W aforyzmach opartych na paralelizmie składniowym najczęściej zaskakuje fakt, że pozornie nieistotna zmiana składniowa zmienia sens wypowiedzi oraz powoduje przewartościowanie tradycyjnych połączeń wyrazowych.

31 *Antymetateza*, [w:] *Słownik języka polskiego*, [online:] http://www.sjp.pl/antymetateza [dostęp: 5.03.2013].

32 *Antymetabola*, [w:] *Słownik języka polskiego*, [online:] http://sjp.pwn.pl/sjp/antymetabola;2440747 [dostęp: 5.03.2013].

1. Błędni rycerze niekoniecznie muszą być rycerzami błędu. (W. Brudziński – Ł,346)
2. Jeden je to, co mu smakuje, drugiemu musi smakować to, co je. (J. Witkowski – A,473)
3. Kompromisy sztuki kompromitują także sztukę kompromisu. (J. Wejroch – B,372)
4. Lepiej mieć szczęście w nieszczęściu niż nieszczęście w szczęściu. (S. Chyczyński – A,50)
5. Mniej jest osamotniony mistrz bez pomocnika niż pomocnik bez mistrza. (T. Kotarbiński – B,206)
6. Nieraz już dowodzono, że dowodzenie nie wymaga dowodów. (J. Wejroch – B,372)
7. Rozum pozwala zdobyć bogactwo, lecz bogactwo nie gwarantuje zdobycia rozumu. (A. Janczur – X,203)
8. Różnica między wielbłądem a człowiekiem: wielbłąd może pracować, nie pijąc przez cały tydzień; człowiek może przez tydzień pić, nie pracując. (J. Tuwim – Ł,60)
9. Tam, gdzie cel uświęca środki, środki przekreślają cel. (J. Włodek – B,379)
10. W dżungli praw rozkwitać może tylko prawo dżungli. (J. Wejroch – B,372)
11. Zakochani są sami na świecie, ale nie sami zakochani są na świecie. (H. Jagodziński – Ł,450)

Zasadniczym czynnikiem wywołującym reakcję odbiorcy jest sensowność obu paralelnych struktur, naturalny charakter treści, która wynika z pozornie mechanicznego przekręcenia członów pewnej konstrukcji syntaktycznej. Tego typu teksty w pełni zasługują na miano „gry, igraszki intelektualnej […], zaskakują odbiorcę wirtuozerią techniczną, czynią wrażenie prestidigitatorskich sztuczek, gdyż możliwość takiego odwrócenia ani przez chwilę nie przychodzi na myśl, kiedy się słyszy czy czyta pierwszą część dowcipu" (Buttler 2001: 259).

2.6.2. Gra konstrukcjami komparatywnymi [91 poświadczeń]

Porównanie to struktura, od której nie stroni się ani w języku artystycznym, ani w innych stylach języka mówionego i pisanego polszczyzny. Jest to:

> figura retoryczna o postaci: X jest jak/jako/jakby/niby Y, zaliczana do tropów ze względu na modyfikację treści wyrażenia określanego zwrotem porównawczym. Porównanie charakteryzuje przedmiot lub zjawisko, wskazując na jego podobieństwo do innego przedmiotu lub zjawiska – zwykle takiego, któremu powszechnie przypisuje się pewne cechy; np. nos jak haczyk = nos o zakrzywionym końcu. W języku potocznym używane są najczęściej porównania,

> które stanowią utarte związki frazeologiczne, np. *głodny jak wilk*, *głupi jak but*, *wygląda jak zmokła kura*, *użył jak pies w studni*, *coś kogoś obchodzi jak zeszłoroczny śnieg*. Ze względu na duże nasilenie cechy przedmiotu, do którego coś jest porównywane, porównania te służą intensyfikacji cech i pełnią funkcję hiperboli, np. zdrów jak ryba = bardzo zdrowy (Szczęsna [red.] 2002: 322–323; por. Szymanek 2001: 239–240; Kulawik 1997: 95–99; Krajewski 1982: 113–123; Wysoczański 2006).

Innymi słowy, komparacja pełni w języku funkcję opisu bądź wartościowania.

> Porównanie opisowe stawia sobie za cel ustalenie, w jakim stopniu i względem czego dwie rzeczy, fakty czy pojęcia są do siebie podobne, w jakim zaś – nie. Porównanie wartościujące służy natomiast, podobnie jak i liczne zjawiska językowe z metaforą na czele, do wyrażania przez subiekt oceny faktów otaczającego nas świata. (Sarnowski 1993: 118; cyt. za: Sobstyl 2013: 103).

Pod względem budowy formalnej porównanie jest:

> dwuczłonową konstrukcją semantyczną sprzęgniętą wewnętrznie za pomocą wyrażeń: *jak*, *jako*, *jak gdyby*, *na kształt*, *podobny*, *niby* itp. Oba człony odznaczają się przy tym pewną wspólną cechą semantyczną, motywującą porównanie i stanowiącą jego podstawę, tzw. *tertium comparationis*. W wyniku porównania przedstawione zjawisko zostaje zinterpretowane poprzez pryzmat zjawiska, z którym je zestawiono (Sławiński [red.] 1976: 321–322).

Porównanie zbudowane jest z dwu zasadniczych elementów – *comparandum* i *comparatum* – połączonych koniunktorem, którym najczęściej są spójniki *jak*, *jako*, *jak gdyby*. Może pełnić funkcję semantyczną, gdy informuje o cechach znaczeniowych właściwych obiektowi porównywanemu, jak również wykładnika ekspresywności, nadając wypowiedzi oczekiwane nacechowanie emocjonalne.

> Dominacja funkcji zależy głównie od typu porównania i odmiany stylistycznej języka. Funkcja znaczeniowa przeważa w porównaniach swobodnych, niezleksykalizowanych, tworzonych doraźnie w miarę potrzeb komunikacyjnych. Porównania stałe, sfrazeologizowane są przede wszystkim wykorzystywane jako językowy środek wyrażania ekspresji (Nowakowska 2005: 56).

W aforyzmach zbudowanych na zasadzie komparacji wspólnota znaczeniowa między obydwoma członami porównania nie jest potwierdzona przez stałe nawyki językowe i percepcyjne. *Tertium comparationis* – pojęcie łączące dwa człony

porównania – jest w nich często pozostawione domysłom aktywnego odbiorcy tekstu, może nieść bogate treści emocjonalne, skłaniać do refleksji. Może także rozbawić i wywołać uśmiech. Wyekscerpowane w materiale badawczym aforyzmy podzielone zostały ze względu na postać koniunktora na jedenaście grup.

2.6.2.1. Gra porównaniami w postaci *X jest/są jak Y* [64 poświadczenia]

1. Człowiek jest jak czapla: ma nogi w błocie, a radości niewiele. (J. Ipohorska – Ł,56)
2. Człowiek jest jak fortepian – im starszy, tym częściej się rozstraja. (S. Wróblewski – A,489)
3. Człowiek jest jak morze: ma swoje przypływy i odpływy. (H. Sienkiewicz – Ł,56)
4. Człowiek jest jak ogród: gdy się nie kultywuje, to się zachwaszcza. (W. Sędziak – Ł,56)
5. Człowiek jest jak rzeka – wtedy jest bezpieczny, kiedy trzyma się koryta. (T. J. Maryniak – A,253)
6. Dla niektórych uczciwość jest jak pisanka: tylko na pokaz. (E. Szulborski – A,398)
7. Emigrant jest jak dziecko, które chce się rozwieść z rodzicami. (R. Kantarska-Koper – A,142)
8. Kłamstwo jest jak królik – rodzi małe kłamstewka w nieskończoność. (M. Samozwaniec – D,291)
9. Kłamstwo jest jak zaraza, w małych dawkach uodparnia. (A. Majewski – A,243)
10. Kobieta bez mężczyzny jest jak łódź bez masztu. (A. Urbańczyk – A,431)
11. Kobieta jest jak lichwiarz: przyznaje mało, żąda olbrzymich procentów. (H. Sienkiewicz – AD,304)
12. Kobieta jest jak róża; na to ma kolce, aby je owijać płatkami. (J. Tuwim – AD,304)
13. Kobieta jest jak rzeka – im płytsza, tym więcej mężczyzn potrafi utopić. (A. Majewski – A,243)
14. Kobieta jest jak studnia – niewyczerpana, bo wciąż… zasilana. (E. Lipiński – A,227)
15. Kobieta jest jak śmierć, która goni, gdy kto przed nią ucieka, a stroni od tego, kto jej szuka. (W. I. Marewicz – AD,304)
16. Latawiec jest jak człowiek, może się wznosić tylko na sznurku. (M. Choromański – D,66)
17. Ludzie są jak skała – jedni kruszą się powoli, inni rozsypują się pod byle ciosem. (E. Lipiński – A,227)
18. Małżeństwo jest jak izba wytrzeźwień dla zamroczonych idyllą. (B. Dryja – AD,401)
19. Małżeństwo jest jak poncz: mąż – arak, żona – cytryna, posag – cukier, a miłość – gorąca woda, która z czasem wystygnie. (anonim – AD,401)

20. Małżeństwo jest jak spółka akcyjna. Pakiet kontrolny akcji chce mieć jednak żona. (B. Dryja – AD,401)
21. Materia bez ducha jest jak ptak bez skrzydeł. (Z. Różanek – A,337)
22. Mężowie są jak jabłka: trzeba zrywać, nim dojrzeją. (W. Błońska-Wolfarth – A,36)
23. Miłość jest jak kwiat, który z pokorą schyla się ku innym kwiatom. (A. Różanek – A,330)
24. Miłość jest jak mydło, ubywa jej przy używaniu. (J. Andrzejewski – D,21)
25. Myśl ludzka jest jak mucha: siada na wszystkim. (M. Wolska – S,67)
26. Nienawiść jest jak Hydra: im więcej głów ścinasz, tym bardziej ją wzmacniasz. (A. Majewski – AD,245)
27. Nuda jest jak wiatr… może wiać z każdej strony. (R. Kornacki – A,189)
28. Pamięć jest jak echo, gaśnie powoli. (M. J. Okoń – A,292)
29. Państwa są jak dywany: potrzebują czasem przetrzepania. (H. Sienkiewicz – D,303)
30. Piękna żona jest jak kaczka: za dużo na jednego, za mało na dwóch. (K. Makuszyński – AD,1054)
31. Politycy przed wyborami są jak wróble na krzaku – nie latają, lecz przeskakują z gałęzi na gałąź. (R. Klimczak – A,176)
32. Polityka jest jak narkotyk, może całkiem otumanić. (R. Kornacki – A,190)
33. Prawo jest jak nóż: powinien być ostry, ale używać go trzeba ostrożnie. (K. Bunsch – Ł,311)
34. Rozkosz jest jak pszczoła; miodu trochę, a żądła i boleści wiele. (P. Skarga – D,304)
35. Rozum jest jak koło ratunkowe, też czasem zawodzi. (E. Grabosz – AD,760)
36. Rozum jest jak sanktuarium duszy, bo tak często w jego labiryncie dopala się płomyk rozsądku. (A. Ziurkowski – Ł,343)
37. Rozum jest jak szparag. Gdy przerośnie – nic niewart. (A. Świętochowski – Ł,343)
38. Słowa mądrości są jak gwiazdy na nieboskłonie duszy. (A. Regulski – A,320)
39. Sympatie są jak tłusty rosół: albo za gorące, albo za zimne. (K. Pataczkówna – Ł,381)
40. Szanse są jak taksówki – czekają, gdy nie ma pasażerów. (S. Wróblewski – A,494)
41. Światły umysł jest czasem jak ta latarnia, pod którą jest najciemniej. (J. Leszczyński – A,221)
42. Talent jest jak kawałek szlachetnego, ale surowego metalu: dopiero pilna praca go obrobi i wartość mu wielką nada. (S. Staszic – AD,907)
43. Twórczość jest jak deszcz. (K. Przerwa-Tetmajer – Ł,411)
44. Władza jest jak kobieta – aby ją zdobyć, trzeba jej pragnąć, a nie służyć. (L. Nowara – Ł,435)
45. Wolność jest jak tęcza – składa się z wielu barw. Kto wydobywa jeden tylko kolor, ten gasi tęczę. (M. Hofman – S,137)
46. Współczesny Polak jest jak rakieta: stale musi odpalać. (T. Gicgier – A,80)

47. Zazdrość jest jak cień, który chodzi zawsze za cnotą i bogactwem. (F. Karpiński – Ł,454)
48. Zło jest jak mina, może wybuchnąć przy jego usuwaniu. (J. Lechicki – Ł,460)
49. Złość jest jak pies – skoczy i opadnie. (J. Kurczab – Ł,461)
50. Zły polityk jest jak kompozytor, który nie zna nut. (E. Grabosz – A,105)
51. Żona bez uśmiechu jest jak zupa bez soli. (A. Janczur – AD,1055)
52. Żona jest jak cień, który kładzie się między mężem i kochanką. (L. Konopiński – AD,1056)
53. Żona jest jak ocean – burzy się tylko od czasu do czasu, ale szumi bez przerwy. (J. K. Górecki – AD,1056)
54. Życie jest jak aforyzm – krótkie, ale wymowne. (M. Niechwiej – AD,1074)
55. Życie jest jak brydż – dość często zdarza się zły układ. (Z. Tlałka – Ł,474)
56. Życie jest jak długa aleja, na końcu której szeleszczą minione lata. (W. Bartoszewski – AD,1074)
57. Życie jest jak jajko – trzeba je znosić. (R. Podlewski – AD,1074)
58. Życie jest jak koło, musi się toczyć, by nie upaść. (K. Bunsch – Ł,474)
59. Życie jest jak mecz piłkarski, który – jak stwierdził Kazimierz Górski – „można wygrać, przegrać lub zremisować". (C. Banach – AD,1074)
60. Życie jest jak ogień, który zżera wszystkie soki i miąższ po kawale. (S. Wyspiański – AD,1074)
61. Życie jest jak rzeka, płynie ku morzu zapomnienia. (L. J. Okoń – A,286)
62. Życie jest jak tramwaj – nie ma rozmów z motorniczym. (J. Ipohorska – AD,1074)
63. Życie jest jak zawiły trop na bezkresnej prerii. (L. J. Okoń – AD,1074)
64. Życie jest jak zjeżdżanie na sankach; najwięcej śmiechów wzbudzają upadki. (E. Jokiel – Ł,475)

2.6.2.2. Gra porównaniami w postaci *X jak Y* [7 poświadczeń]

Porównania w postaci *X jak Y* należą do formuł zleksykalizowanych i „można je zakwalifikować jako porównania obrazowe i jednocześnie intensyfikujące" (W. Wysocański 2006: 44; cyt. za: Sobstyl 2013: 102).

1. Licha przyjaźń jak szkodliwa książka – warto ją kupić i zniszczyć. (A. Świętochowski –D,320)
2. Małżeństwo jak kalectwo należy znosić cierpliwie. (K. Bunsch – AD,401)
3. Małżeństwo jak każda sztuka nie może się obejść bez scen. (J. Jurandot – AD,401)
4. Małżeństwo jak samochód – musi się dotrzeć. (K. Sylwestrzak – AD,401)
5. Żona jak matka – przez całe życie pragnie wychowywać… męża. (E. Lipiński – AD,1055)

6. Żona jak mięta: im bardziej się ją gniecie, tym bardziej pachnie. (anonim – AD,1055)
7. Słowo jak ptak – lecąc, może napaskudzić. (M. L. Sinico – Ł,365)

2.6.2.3. Gra porównaniami w postaci *X, jak Y* [6 poświadczeń]

1. Idee, jak samochód, mają również bieg wsteczny. (W. Bartoszewski – A,16)
2. Los, jak człowiek, ma dwie ręce – jedną daje, drugą zabiera. (S. Wróblewski – A,491)
3. Myśli, jak liście, łatwiej się odrywają, gdy dojrzeją. (S. Wróblewski – A,492)
4. Podłość, jak talent – nietrudno odkryć! (T. Szyfer – A,406)
5. Smak, jak błąd ortograficzny, da się poprawić. (A. Regulski – Ł,367)
6. Sumienie, jak lustro, często zachodzi mgłą. (W. Ruszkiewicz – A,346)

2.6.2.4. Gra porównaniami w postaci *w X jak w Y* [3 poświadczenia]

1. W miłości jak w dyplomacji – najważniejsze są niedomówienia. (K. Sylwestrzak – A,384)
2. W polityce jak w łóżku – zawieszenie broni jest jej końcem. (W. Bartoszewski – A,21)
3. W życiu jak w ruchu ulicznym – najbardziej kolizyjne są skręty w lewo. (A. Różanek – A,335)

2.6.2.5. Gra porównaniami w postaci *X może być jak Y* [1 poświadczenie]

1. Wyobraźnia może być jak ocean – bezbrzeżna. (L. J. Okoń – A,288)

2.6.2.6. Gra porównaniami w postaci *X – jak Y* [3 poświadczenia]

1. Człowiek – jak bumerang: wciąż wraca do ziemi. (R. Gorzelski – Ł,56)
2. Nóż – jak dziecko ciągle trzeba trzymać za rączkę. (W. Bartoszewski – A,19)
3. Przyszłość – jak pełna owoców misa. (L. Staff – AD,725)

2.6.2.7. Gra porównaniami w postaci *X to jak Y* [1 poświadczenie]

1. Polska to jak dom z dachem. Bez fundamentów. (E. Grabosz – A,103)

2.6.2.8. Gra porównaniami w postaci *z X powinno być tak, jak z Y* [1 poświadczenie]

1. Z ambicjami powinno być tak, jak z garniturem szytym na miarę – w sam raz. (A. Klawitter – A,170)

2.6.2.9. Gra porównaniami w postaci *z X jest jak z Y* [3 poświadczenia]

1. Z krytyką jest jak z miłością – nigdy jej za wiele i rzadko bywa prawdziwa. (S. Mocarski – A,270)
2. Z przyjaźnią jest jak z nową suknią: gdy często używasz spowszednieje; rzadko użyta, dłużej służy. (A. M. Fredro – Ł,325)
3. Z tajemnicą jest jak z osobą, która się kocha – nie powinno się jej zdradzać. (A. Klawitter – A,170)

2.6.2.10. Gra porównaniami w postaci *X podobnie jak i Y* [1 poświadczenie]

1. Decyzje, podobnie jak i kobiety, bywają łatwe i trudne. (Z. Krygiel – A,205)

2.6.2.11. Gra porównaniami w postaci *X tak jak Y* [1 poświadczenie]

1. Szczęście tak jak skrzypce: im starsze, tym młodsze. (J. Twardowski – Ł,328)

2.7. GRY WYBRANYMI KATEGORIAMI TEMATYCZNYMI

2.7.1. Gra kategorią tematyczną *Polska i Polacy*[33]

Polskość to w gruncie rzeczy wielość i pluralizm,
a nie ciasnota i zamknięcie.[34]

2.7.1.1. Gra polskimi mitami [11 poświadczeń]

Pierwsza omawiana tu grupa aforyzmów dotyka polskich mitów. Mentalność Polaków od lat kształtowały i nadal kształtują mity, często nierealne wyobrażenia o sobie: Polska od morza do morza, kraj bez stosów, Polska przedmurzem chrześcijaństwa, Chrystusem Narodów, mit Solidarności itd. Przyjrzyjmy się, jaki stosunek mają do nich aforyści.

1. Gdy tylko Polak uwierzy, że ma prawo wybierać, wybiera bohaterstwo. (S. Brzozowski – AC,315)
2. Jakby cierpienie uczyło, to Polska byłaby jednym z najmędrszych krajów świata. (M. Dąbrowska – Ł,292)
3. Na sumieniu Polski ciąży wiele grzechów przeciwko sobie, ale ani jeden przeciwko innym narodom. (A. Świętochowski – Ł,292)
4. Polak jest romantykiem – albo ludzką lichotą. (S. Grabski – Ł,288)
5. Polak jest wyczulony na punkcie narodowości i walki o wolność. (T. Kotarbiński – W,36)
6. Polak, jak mu przyjdzie fantazja do głowy, może być całkiem porządnym człowiekiem. (T. Kotarbiński – W,36)
7. Polska cierpliwość: ciągły trud czekania na cud. (K. Sylwestrzak – AC,322)
8. Polska jest Chrystusem Narodów dla tych, co chcą ją ukrzyżować. (A. Janczur – AC,322)
9. Polska może stać się państwem drugorzędnym, ale nie wolno jej stać się narodem podrzędnych ludzi. (M. Dąbrowska – Ł,293)
10. Społeczeństwo polskie jest ultrakonserwatywne i przywiązane do swoich mitów. (S. Cat-Mackiewicz – O,91)
11. Twarz polska nie ma obłudnej skorupy. (J. Słowacki – Ł,293)

---

33 Główne tezy tego podrozdziału por.: A. Trębska-Kerntopf, *Polska i Polacy we współczesnych antologiach polskich aforyzmów*, [w:] *Teksty kultury. Oblicza komunikacji XXI wieku*, t. 2, red. J. Mazur, M. Rzeszutko-Iwan, Lublin 2006, s. 13–25.

34 Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005, s. 89.

2.7.1.2. Gra komentarzami dotyczącymi historii Polski [10 poświadczeń]

1. Czy naprawdę wiecznie tak ma być w Polsce, że wiedza o historii pada ofiarą aktualnych zabiegów politycznych? (P. Jasienica – B,162)
2. Dlatego Polska długo nie pokazywała się na mapie, bo była rozebrana. (A. Żółkowski – C,234)
3. Historia Polaków nie rozpieszczała, ale też niczego się od niej nie nauczyliśmy. (E. Iwanicki – A,122)
4. Historia Polski zaczęła się od Mieszka i skończy się na mieszku – tylko pustym. (J. Mielke – Ł,292)
5. Kto nie zna historii Polski – ten tęskni do Europy. (R. Gorzelski – AC,321)
6. Polak jest jak Wańka-wstańka: na każdą próbę pokonania reaguje powstaniem. (T. Kotarbiński – W,35)
7. Polska okresu stanu wojennego. Tu nawet radość jest smutna. (A. Urbańczyk – AC,322)
8. Polska zaczynała się Mieszkiem, a puszczają ją z torbami. (K. Słomiński – A,306)
9. Polskie zakręty tym się różnią od innych, że zawsze są historyczne. (K. Sylwestrzak – Ł,293)
10. W Polsce nawet stan wojenny stał się groteską. (R. Klimczak – A,177)

2.7.1.3. Gra poglądami politycznymi na temat Polski [14 poświadczeń]

1. A gdy kocham Polskę, gdy zapomnieć nie mogę, że rodziłem się Polakiem, jak by ten kraj uratować myślę ustawicznie. Są nieskończone sposoby. Odłóżmy tylko upór, chwyćmy się rozumu. (S. Staszic – C,189)
2. Aby Polska prędzej do kwitnącego stanu postępowała, trzeba jej dobrego rządu. Lud ten pod dobrym rządem da z siebie wszystko zrobić. (S. Staszic – C,190)
3. Coraz więcej Polaków parzy się dobrobytem drugiej Japonii. (L. J. Okoń – A,284)
4. Komunę głośno krytykowali, Polskę po cichu wyprzedali. (A. Koszak – Ł,292)
5. Polska demokracja to ustrój, w którym bezkarnie wolno robić wszystko. (M. J. Okoń – A,288)
6. Polska którychkolwiek dobrych królów miała, ci Polakami byli. Prócz Stefana Batorego, żaden cudzoziemiec na polskim tronie dobrze królować nie umiał. Długie doświadczenie naucza, że tylko Polacy są zdatnymi do rządzenia Polakami. (S. Staszic – C,188)
7. Polska to nie tylko problem dla Polaka, to problem dla świata, który mąci wszystkim spokojny sen. (A. Bobkowski – Ł,293)
8. Polskie malarstwo portretowe świadczy o tym, że nigdy nam nie brakowało wodzów malowanych. (K. Sylwestrzak – AC,322)

9. Prawdziwy Polak – teczki się nie boi. (T. J. Maryniak – A,258)
10. Trzeba, aby Polska przy odradzaniu się zniszczyła to nieszczęsne zdanie, które tak rozmnożyło jej zdrajców: „gdzie wielu grzeszy, tam nikt karanym nie będzie". (S. Staszic – C,189)
11. W Polsce najgwałtowniej i najbezwzględniej potępia się ludzi nie za to, że źle czynią, lecz za to, że inaczej myślą. (J. Andrzejewski – Ł,293)
12. W Polsce wszyscy krzyczą, że posiadają większość. (J. Piłsudski – Ł,293)
13. Wiele powodzi niszczących domy przeszło przez Polskę, ale żadna nie naruszyła kominów płacowych. (M. Wojtasik – A,486)
14. Wszystkie polskie drogi prowadzą do… kryzysu. (J. Bułatowicz – AC,321)

2.7.1.4. Gra poglądami Polaków na temat religii [2 poświadczenia]

W kulturze polskiej stereotyp Polaka-katolika obecny jest, pisze J. Szadura, od XVII wieku do dziś:

> Religijność Polaków jest podkreślana w wielu źródłach. Rozróżnia się jednak dwie płaszczyzny tej religijności, „religijność narodową" i „indywidualną". „Religia narodu" jest wartością wspólną narodu, ma charakter ciągły – jest to wiara odziedziczona po przodkach. […] „Religijność indywidualna" Polaków jest oceniana w dwojaki sposób: podkreśla się fakt, iż 90% społeczeństwa polskiego jest katolickie, a jednak poziom wiedzy religijnej wśród nich jest oceniany jako niski. […] W tym krytycznym nurcie przeciętny Polak chociaż jest katolikiem, nie zna ani właściwego przedmiotu wiary, ani dziejów i zasad organizacji kościoła. Drugi nurt oceny religijności Polaków zwraca uwagę na wierność wobec religii. Tę wierność Polaków można uznać za ich cechę stereotypową (Szadura 1993: 250).

1. Polska dzisiejsza jest jak kawałek suchego chleba, który z trzaskiem łamie się na dwie części: wierzącą i niewierzącą. (W. Gombrowicz – AC,199)
2. Tylko pod krzyżem, tylko pod tym znakiem Polska jest Polską, a Polak Polakiem. (A. Mickiewicz – AC,322)

2.7.1.5. Gra poglądami Polaków na temat kariery [2 poświadczenia]

1. W Polsce flegmatyk nie zrobi kariery. (H. D. Steinhaus – Ł,293)
2. Kariera – to zaszczyt, ale w Polsce mamy tylko kariery bez zaszczytów. (E. Iwanicki – A,122)

2.7.1.6. Gry polskimi wadami narodowymi [32 poświadczenia][35]

2.7.1.6.1. Gra pokazująca brak wiary Polaków we własne siły [5 poświadczeń]

1. Gdy Polacy będą umieli siebie samych cenić w domu, będą ich cenić i za granicą. (S. Staszic – Ł,287)
2. Każdy Polak, zaczynając myśleć, czuje się wierzycielem losu. (S. Brzozowski – Ł,287)
3. Polska norma: dwadzieścia cztery czarne godziny na dobę. (A. W. Guzek – Ł,293)
4. Tragedią Polaków jest uprawianie filozofii niespełnień. (R. Klimczak – Ł,288)
5. W Polsce optymista od pesymisty różni się tylko skalą obowiązkowego pesymizmu. (A. W. Guzek – A,120)

2.7.1.6.2. Gra pokazująca nałogi Polaków [4 poświadczenia]

1. Dzisiaj piją wszyscy. Polak dzisiejszy pije: po szkodzie, po śledziu i pod śledzika, pod pomidorki, po pomidorze, po kiełbasce i po dziecku. Pije także wyłącznie „pod" – a więc pod zwycięstwo, pod siebie, pod interes, pod panią, pod kanapę i pod dziesiąty kieliszek… (M. Samozwaniec – C,177)
2. Polakom zagraża nie tyle wódka, ile woda sodowa. (P. Jasienica – B,161)
3. Polska się chyli w trudne czasy, przed bóstwem wódki i kiełbasy. (C. Miłosz – Ł,293)
4. W Polsce łatwiej wyobrazić sobie literata bez pióra niż bez kieliszka. (W. Gombrowicz – AC,200)

2.7.1.6.3. Gra pokazująca cwaniactwo Polaków [1 poświadczenie]

1. Polacy nawet olej do głowy w pokątnym handlu upłynniają. (J. Bułatowicz – A,44)

2.7.1.6.4. Gra pokazująca głupotę Polaków [2 poświadczenia]

1. Polakom brakuje rozumu, lecz uzupełniają go brakiem wyobraźni. (S. Wróblewski – Ł,288)

---

35 Interesujące obserwacje na temat polskiego charakteru narodowego por.: D. Brzozowska, *Polski dowcip etniczny. Stereotyp a tożsamość*, Opole 2008, s. 44–73.

2. Przysłowie mówi: „Mądry Polak po szkodzie". Otóż, nieprawda – głupi Polak po szkodzie. (T. Kotarbiński – C,110)

2.7.1.6.5. Gra pokazująca bezinteresowną zawiść Polaków [3 poświadczenia]

1. Nie było jeszcze nigdy, a zwłaszcza w Polsce człowieka, co by się o milimetr wysunął ponad ogólny poziom, by całego błota na niego nie rzucić. (K. Szymanowski – D,319)
2. Polskiej odmianie bezinteresownej zawiści żadna inna nie jest w stanie dorównać. (J. Bułatowicz – A,45)
3. Powodzenie dzieli Polaków, bieda zbliża, nieszczęście łączy. (J. Bułatowicz – AC,315)

2.7.1.6.6. Gra pokazująca kłótliwość Polaków [2 poświadczenia]

1. Proszę, wzywam na miłość Ojczyzny, zacni pisarze, nie burzmy narodu, ale łączmy się wszyscy z sobą w tym zamiarze, abyśmy naszymi pismy sposobili, zbliżali między współobywateli jedność, powstając na te dzikie uprzedzenia, które najwięcej odpychają Polaków od siebie i przeszkadzają im do zgody, a tak gubią Polskę. (S. Staszic – C,189)
2. Wszyscy Polacy mówią po polsku, mimo to nie mają wspólnego języka. (K. Sylwestrzak – Ł,288)

2.7.1.6.7. Gra pokazująca brak poczucia humoru Polaków [1 poświadczenie]

1. W Polsce nie bierze się niczego serio, z wyjątkiem dowcipu. (S. Estreicher – Ł,293)

2.7.1.6.8. Gra pokazująca brak praktycyzmu Polaków [1 poświadczenie]

1. Polak chodzi z głową w gwiazdach, a nogami w błocie. (T. J. Maryniak – Ł,288)

2.7.1.6.9. Gra pokazująca podwójną moralność Polaków [1 poświadczenie]

1. Polak potrafi obchodzić różne święta oraz przepisy – szczególnie podatkowe. (K. Sylwestrzak – Ł,288)

2.7.1.6.10. Gra pokazująca snobizm Polaków [1 poświadczenie]

1. Polska: kraj, gdzie na etykietach flaszek z wodami toaletowymi pisuje się po francusku. (S. Napierski – Z,70)

2.7.1.6.11. Gra charakteryzująca ogólnie Polskę i Polaków [11 poświadczeń]

1. Polak z natury swojej jest Polakiem. (W. Gombrowicz – Ł,288)
2. Polaków nie zdobywa się groźbą, ale sercem. (S. Wyszyński – Ł,288)
3. Polska jest ojczyzną trudnego wyzwania. (Jan Paweł II – Ł,293)
   Jak można rozumieć aforyzm Jana Pawła II „Polska jest ojczyzną trudnego wyzwania"? Ojciec Święty w czasie swoich pielgrzymek do Polski po roku 1989 konsekwentnie nawoływał do wyjścia naprzeciw – także temu wszystkiemu, co odbiega od naszych ideałów. „A więc polskość to w gruncie rzeczy wielość i pluralizm, a nie ciasnota i zamknięcie" (Jan Paweł II 2005: 92). W świecie, w którym wszyscy jesteśmy od siebie współzależni, i w Europie, która staje się jednością, taka właśnie idea powinna być dla Polaków ważnym drogowskazem[36].
4. Polska to jak dom z dachem. Bez fundamentów. (E. Grabosz – A,103)
5. Polskie paradoksy? Za wiele zaszczytu: po prostu nonsensy i ciemnota. (K. Irzykowski – U,51)
6. Portret współczesnego Polaka: podpity, zadufany, gadatliwy i beznadziejnie nudny. (E. Iwanicki – A,124)
7. Rzecz w tym, że Polacy nie znoszą żywych ludzi, a ubóstwiają trupy, z którymi mogą zrobić, co im się podoba, dlatego też dążą zawsze do tego, żeby tych żywych ukatrupić. (K. Szymanowski – D,319)
8. Tylko Polacy mówią za granicą wszystkimi językami równocześnie. (S. Dygat – Ł,288)
9. W ilości świętych krów Polska osiągnęła absolutny rekord. Wyprzedziła już nawet Indie. (A. W. Guzek – A,119)
10. Wartość Polaka mierzy się stosunkiem do tego, co polskim nie jest. (M. Dąbrowska – Ł,288)
11. Współczesny Polak jest jak rakieta – stale musi odpalać. (T. Gicgier – A,80)

Próbując odtworzyć, na podstawie zaprezentowanych aforyzmów, obraz Polski i Polaków na przestrzeni dwóch ostatnich stuleci, nie można zapominać, że aforyzm jest gatunkiem specyficznym, a jego filozofię cechuje „tonacja niezwykle sceptyczna,

36 Na temat wspólnych wartości Europy zob.: *Kulturowe wartości Europy*, red. H. Joas, K. Wiegandt, Warszawa 2012.

przechodząca niekiedy w pesymizm, a nawet nihilizm. Dlatego też gatunek ten bardzo często zmierza do negacji wartości, przeczy starym formom, przewartościowuje systemy, osiągnięcia wiedzy, podważa możliwość wszelkiego poznania" (Orzechowski 1973: 116).

Obraz Polski i Polaków, który rysuje się na podstawie wybranych aforyzmów, nie napawa optymizmem (por. „Portret współczesnego Polaka: podpity, zadufany, gadatliwy i beznadziejnie nudny" – E. Iwanicki). Polak to człowiek, który widzi świat w czarnych barwach („Polska norma: dwadzieścia cztery czarne godziny na dobę" – A. W. Guzek), nie ma poczucia humoru („W Polsce nie bierze się niczego serio, z wyjątkiem dowcipu" – J. Bułatowicz) i wiary we własne siły („Tragedią Polaków jest uprawianie filozofii niespełnień" – R. Klimczak). Jest pesymistycznie nastawiony do życia („W Polsce optymista od pesymisty różni się tylko skalą obowiązkowego pesymizmu" – A. W. Guzek), pełen bezinteresownej zawiści („Powodzenie dzieli Polaków, bieda zbliża, nieszczęście łączy" – J. Bułatowicz), bez własnego zdania („Polacy nie gęsi – one gęgają po swojemu" – R. Kantarska-Koper). Poza tym nie wyciąga wniosków z doświadczeń historycznych („Historia Polaków nie rozpieszczała, ale też niczego się od niej nie nauczyliśmy" – E. Iwanicki), chce być traktowany jak ktoś, kogo nie można krytykować, jak osoba otaczana nadmierną troską („W ilości świętych krów Polska osiągnęła absolutny rekord. Wyprzedziła już nawet Indie" – A. W. Guzek) i taka, która ma podwójną moralność („Polak potrafi obchodzić różne święta oraz przepisy – szczególnie podatkowe" – K. Sylwestrzak).

Czy ten aforystyczny wizerunek Polaków to jest „Polaków portret własny"? Na pewno daleko mu do obiektywności[37]. Chociaż obraz ten potwierdza niestety fakt, że Polacy mają o sobie jako zbiorowości w ogóle bardzo złe zdanie. „Najgorszą opinię o Polakach – jak wiadomo – mają sami Polacy. Potwierdzają to liczne badania i ankiety, w których sami siebie strasznie nie lubimy, sami sobą okrutnie gardzimy i sami siebie malujemy w najczarniejszych barwach" (Skiba 2005: 106). Negatywny autostereotyp panuje zwłaszcza wśród polskiej młodzieży. Jeszcze w latach 70. tylko 12% młodych wymieniało jako charakteryzujące Polaków same cechy ujemne i żadnej pozytywnej, natomiast w latach 90. tak krytycznie nastawionych do własnego

37 Edmund Lewandowski w książce *Charakter narodowy Polaków i innych*, Londyn–Warszawa 1995, która zbiera liczne wypowiedzi pisarzy, polityków, socjologów, psychologów na ten temat, sprowadził „syndrom narodowy Polaków" do siedmiu punktów:

- labilność i słaba wola,
- przywiązanie do równości i wolności,
- skłonność do sejmikowania,
- prymat walki i zabawy nad pracą,
- wielkopańska duma i zawiść,
- kompleks niespełnionych możliwości,
- światopogląd tolerancji i nadziei.

narodu było już 40% młodzieży. „My, Polacy, mamy o sobie bardzo złe zdanie. Cechy pozytywne widzimy u innych, nie dostrzegamy ich u siebie. Socjologowie ostrzegają: niska samoocena powoduje, że jesteśmy bardziej bezradni wobec realnych wyzwań i problemów niż inne społeczeństwa" (Górny 2002). Na temat wzrostu samokrytycyzmu wśród Polaków pisze także J. Bartmiński (2006: 211). Wszędzie na świecie podstawą zbiorowej tożsamości jest duma, oparta na pewnej wspólnocie cech, które uznaje się w danej społeczności za dobre. Z czego dumni mogą być Polacy? Przytoczone aforyzmy niewiele na ten temat mówią. Jedynie dwa aforyzmy Tadeusza Kotarbińskiego: „Polak jest wyczulony na punkcie narodowości i walki o wolność" i „Na sumieniu Polski ciąży wiele grzechów przeciwko sobie, ale ani jeden przeciwko innym narodom" oraz po jednym Aleksandra Świętochowskiego – „Polak jest jak Wańka-wstańka: na każdą próbę pokonania reaguje powstaniem" i Stanisława Brzozowskiego – „Gdy tylko Polak uwierzy, że ma prawo wybierać, wybiera bohaterstwo" mają wydźwięk pozytywny i mogą napawać dumą, zaś drogę postępowania w podnoszeniu samooceny wskazuje myśl Stanisława Staszica: „Gdy Polacy będą umieli siebie samych cenić w domu, będą ich cenić i za granicą". Uzupełnieniem rozważań aforystów na temat Polski i Polaków niech będą słowa Henryka Samsonowicza na łamach „Newsweeka": „Była w nas zawsze i jest do dziś piorunująca mieszanina kompleksu niższości, a z drugiej strony megalomanii. Jestem daleki od tego, żeby być piewcą zalet naszego społeczeństwa, myślę, że warto wytykać wady, bo to zawsze dobrze robi. Zresztą każdemu narodowi"[38].

2.7.2. Gra kategorią tematyczną *praca* [104 poświadczenia]

Praca odgrywa bardzo ważną rolę w życiu każdego człowieka. Pracoholikom często zastępuje rodzinę i przyjaciół, wypełnia bez reszty czas wolny. Człowiek, który nie ma pracy, czuje się na marginesie społeczeństwa, niepełnowartościowy. Utrata pracy niejednokrotnie doprowadza do frustracji i depresji. Praca to także wspinanie się po szczeblach kariery i umiejętność radzenia sobie w miejscu, w którym ją wykonujemy. Na jej temat powstały liczne paremia odzwierciedlające odwieczne prawdy życiowe. Nic więc dziwnego, że i autorzy aforyzmów poświęcili wiele swoich utworów pracy, traktując ją wieloaspektowo.

38 „Najgorsze mamy za sobą". Rozmowa D. Wilczaka z H. Samsonowiczem, „Newsweek" 9.04.2007, s. 24.

2.7.2.1. Gra pokazująca istotę pracy [10 poświadczeń]

1. Kształtami świat zaludniają do prac przyłożone dłonie… (K. I. Gałczyński – K,18)
2. Nawet największy geniusz nic nie dokaże bez pracy i znoju. (J. Kremer – K,15)
3. Nie lekceważmy pracy wieków. Oblećmy szczyty, do których się wzbili wszyscy mędrcy przeszłości, zostańmy pracowitymi ich uczniami… (E. Dembowski – K,13)
4. Nie ten żył długo, kto liczne miał lata. Lecz ten, kto zrobił wiele dobrego dla świata. (A. Naruszewicz – K,20)
5. Praca rozumna i wytrwała, która nie myśli o zbieraniu owoców w tydzień po posiewie, przebija góry, nad przepaściami przerzuca mosty. (B. Prus – K,11)
6. Praca to najszlachetniejszy wybawca ze wszystkich słabości. (M. Ostrowski – K,18)
7. Talent jest jak kawałek szlachetnego, ale surowego metalu; dopiero pilna praca go obrobi i wartość mu wielką nadaje. (S. Staszic – K,49)
8. Trzeba pokochać pracę. To miłość, która nikogo nie zdradzi. (M. Rodziewiczówna – K,30)
9. Wielkie dzieła tylko wielką pracą i poświęceniem dokonywane być mogą. (K. Libelt – K,14)
10. Wychowanie powinno rozwijać nie tylko rozum człowieka, ale też wzbudzać w nim pragnienie solidnej pracy, bez której jego życie nie może być ani zacne, ani szczęśliwe. (K. Uszyński – K,13)

2.7.2.2. Gra pokazująca lenistwo i bezczynność w pracy [10 poświadczeń]

1. Czasem ktoś długo nie robi nic, ale za to znakomicie. (współczesne zasłyszane – K,77)
2. Czego to niektórzy nie próbują robić, aby nic nie robić! (współczesne zasłyszane – K,83)
3. Jedni zasypiają w pracy, inni pracują we śnie. (H. Jagodziński – K,84)
4. Lenistwo chodzi powoli, jak zwykle lenistwo, toteż nic dziwnego, że bieda je tak łatwo dopędza. (A. Żółkowski – K,83)
5. Lenistwo traci, praca zyskuje ostrożna; / Nie odkładaj na jutro, co dziś zrobić można. (F. Karpiński – K,74)
6. Leniwi zawsze wiedzą, która godzina. (J. I. Kraszewski – K,75)
7. Lepsza niedołężna praca niż doskonałe próżnowanie. (W. I. Marewicz – K,82)
8. Nie boję się nawet najcięższej pracy, pod warunkiem, że ją ktoś wykona. (H. Jagodziński – K,89)

9. Pracował przez całe sześć dni, a w niedzielę też nic nie robił. (H. Jagodziński – K,81)
10. Są ludzie, którzy w miejscu zatrudnienia nie narzekają na pracę, lecz na nudę. (współczesne polskie – K,71)

2.7.2.3. Gra dotycząca robienia kariery [11 poświadczeń]

1. Jeśli mierzysz zbyt wysoko, zawsze istnieje możliwość, że zamiast odyńca upolujesz – wronę. (M. Szczurek – K,110)
2. Najszybciej robi się karierę na własnej drabinie. (A. Stok – K,109)
3. Nie ma takiej rzeczy, z której rozsądny człowiek nie mógłby ulepić sobie malutkiej, skromniutkiej, ale pewnej kariery. (S. Brzozowski – K,112)
4. Nie wspinaj się do góry po cudzym kręgosłupie. (J. Leszczyński – K,111)
5. Niejeden wyciągnął w życiu zły los, na który później wygrał. (Z. Wojnowski – K,112)
6. Niektórzy próbują dorównać większym od siebie – skacząc im do oczu. (W. Trzaskalski – K,112)
7. Poszedłby własną drogą, gdyby mu ją kto zbudował. (W. Brudziński – K,110)
8. Powiedz mi, komu dotrzymujesz kroku, a powiem ci, jak do tego doszedłeś. (E. Korkosz – K,113)
9. Szybkie awanse dodają ludziom wiary we własne zdolności. (J. Bocheński – K,111)
10. Tylko ten jest wolny, kto na wysokość wstępuje bez uciechy, a schodzi z niej bez żalu. (B. Prus – K,109)
11. Wielu ludzi sądzi, że nie doskonaląc się w niczym, potrafią zrobić wszystko. (F. Samborski – K,115)

2.7.2.4. Gry pokazujące sposoby obejmowania stanowiska w pracy [7 poświadczeń]

1. Człowiek przeszedł ogromną ewolucję; już nie skacze z gałęzi na gałąź, lecz z etatu na etat. (współczesne urzędnicze – K,131)
2. Karzeł zostanie karłem, choćby stanął na najwyższej wieży; tak samo wysokie stanowisko nie czyni człowieka złego lepszym ani małego wielkim. (I. Krasicki – K,129)
3. Łatwiej ogłosić się samemu cesarzem niż woźnym. (S. J. Lec – K,127)
4. Nie lubię wysokich stanowisk – mam lęk wysokości. (H. Jagodziński – K,128)
5. Obuwie i stanowisko trzeba mieć na miarę. (W. Horzyca – K,129)

6. Przy zdjęciu ze stanowiska nie należy prosić o przyjemny wyraz twarzy. (J. Leszczyński – K,128)
7. Wymiary pieczątki nie decydują o wielkości urzędu. (E. Korkosz – K,130)

2.7.2.5. Gry charakteryzujące przełożonego w pracy [15 poświadczeń]

1. Bodajbyś uczył dzieci swych przełożonych. (E. Korkosz – K,145)
2. Dwa gatunki ludzi na świecie: jedni pracują rękami, drudzy głową. Jedni potrzebują kierownictwa i nauki; drudzy kierują, rządzą i uczą. (K. Legatowicz – K,139)
3. Im bardziej jesteś zadowolony z siebie, tym niechętniej tolerujesz innych. (F. Halen – K,157)
4. Kto by chciał słuchać orkiestry złożonej z samych pierwszych skrzypków. (W. Piekarski – K,146)
5. Marzenie despoty – wynaleźć kij o jednym końcu. (S. Turczyn – K,146)
6. Można nie dawać sobie rady – trzeba tylko umieć dać radę innym. (J. Leszczyński – K,147)
7. Najłatwiej zachować autorytet, nie wypowiadając się autorytatywnie. (H. Jagodziński – K,143)
8. Nie otaczaj się tylko tymi, którzy są ci ślepo posłuszni – nikt nie uwierzy, kiedy będziesz musiał zwalić winę na ich nieposłuszeństwo. (W. Brudziński – K,142)
9. Nienasycona się bowiem staje i bez granic żądza władzy, jeśli zapadnie w duszę, która sobą nie włada. (A. F. Modrzewski – K,151)
10. Są zwierzchnicy, którzy potrafią odgadnąć zawczasu każde życzenie podwładnych, aby przeszkodzić w jego spełnieniu. (W. Brudziński – K,147)
11. Szef – człowiek, który za wcześnie przychodzi, gdy się spóźniasz do pracy, i za późno, gdy jesteś punktualny. (współczesne zasłyszane – K,140)
12. Szef nigdy nie żartuje. (J. Prutkowski – K,142)
13. Zapewnienie odpowiedniej atmosfery w zakładzie pracy to nie tylko sprawa należytej wentylacji hal produkcyjnych. (E. Korkosz – K,146)
14. Zasady mego zwierzchnika – rzekł – są moimi zasadami, dopóki są zgodne z zasadami jego zwierzchnika. (W. Brudziński – K,135)
15. Zaufanie podwładnych trzeba zdobyć wcześniej, zanim zacznie się go szukać. (A. M. Fredro – K,145)

2.7.2.6. Gry charakteryzujące podwładnego w pracy [14 poświadczeń]

1. Bierny pracownik śmieje się z dowcipów szefa, aktywny pilnuje, aby inni się śmiali. (W. Brudziński – K,161)
2. Dokręcają śrubę? Nie żałuj wazeliny! (Z. Zborowski – K,164)
3. Duma bez pokory – to próżność; pokora bez dumy – to podłość. (Z. Krasiński – K,156)
4. Gdy liście opadną, wieniec laurowy może się okazać cierniową koroną. (J. Wasylkowski – K,158)
5. Kopiuj mistrzów, dopóki sam nie zostaniesz mistrzem. (S. Żeromski – K,163)
6. Niejeden ocenia nowy wiatr według tego, czy spędza chmurki z czoła szefa, czy je napędza. (W. Brudziński – K,161)
7. Podwładny często więcej musi strawić niż zjadł. (A. Żółkowski – K,161)
8. Podziwiamy ludzi za ich siłę, ale czerpiemy korzyści z ich słabości. (współczesne zasłyszane – K,155)
9. Tak bardzo uwielbia czystość, że gotów szefowi stopy lizać. (J. S. Lipiński – K,161)
10. Tak nieszczelnie zasłaniał się autorytetami, że został dostrzeżony. (K. Wojnar – K,163)
11. Wielu tańczy, jak im zagrają, nie tylko w karnawale. (J. Kolicz – K,159)
12. Wierny sługa: ktoś, kto nadmiarem wierności stara się zrekompensować niedobór usług. (W. Brudziński – K,157)
13. Wyjdź na słońce! Nie stój w cieniu… szefa! (współczesne zasłyszane – K,158)
14. Wzorowy podwładny dawniej: człowiek, który bez szemrania wypełniał do końca rozkazy zwierzchnika. Wzorowy podwładny dziś: człowiek, który bez szemrania wysłuchuje do końca rozkazów zwierzchnika. (W. Brudziński – K,157)

2.7.2.7. Gry dotyczące planowania czasu w pracy i stawiania celów [8 poświadczeń]

1. Bywa, że autorzy prognoz długoterminowych pracują na odnawianej co kwartał umowie. (W. Brudziński – K,174)
2. Czasem można mieć trudności dlatego, że się je przewiduje. (W. Brudziński – K,180)
3. Gdy nie wiadomo, co robić, najlepiej nic nie robić. (K. Bunsch – K,175)
4. Jeśli jakiejś trudności nie da się ominąć i pokonać, należy ją po prostu włączyć do planu… (T. Kotarbiński – K,186)
5. Nierozsądnie jest kierować się tylko rozsądkiem. (K. Bunsch – K,171)

6. To, co łatwe, należy podejmować, jakby było trudne, a to, co trudne – jakby było łatwe. (B. Gracian – K,188)
7. W życiu unikamy rozstajnych dróg. Wolimy bezdroża. Te bowiem nie wymagają podjęcia jakiejkolwiek decyzji. (H. Safrin – K,175)
8. Żądamy ośmiogodzinnego dnia myślenia. (S. J. Lec – K,171)

2.7.2.8. Gry dotyczące prawa człowieka do błędu [13 poświadczeń]

1. Błąd uznać, krok do cnoty. (I. Krasicki – K,203)
2. Dzięki błędom młodych starsi zyskują doświadczenie. (W. Brudziński – K,192)
3. Kto pyta, nie błądzi – czasem zaś błądzi ten, kto odpowiada. (J. Leszczyński – K,192)
4. Na świecie nic nie ginie, a drobne błędy, nawet zapomniane, z czasem odzywają się i ciężko ważą na życiu. (B. Prus – K,199)
5. Najczęstszym błędem jest szukanie prawdy absolutnej. (S. Butler – K,199)
6. Naprawa starych błędów kosztuje nieraz więcej niż nowe. (W. Brudziński – K,193)
7. Nic nie jest tak podobne do błędu jak nowość. (J. Parandowski – K,199)
8. Nie oczekujmy szacunku od potomstwa, które usiłowaliśmy wychować na własnych błędach. (E. Korkosz – K,196)
9. Nie wypieraj się własnych błędów, jeśli inni uważają je za osiągnięcia. (M. Kaczmarczyk – K,194)
10. Nie wzięto mu za złe, że popełniał błędy, ale że je tak szybko i gorliwie korygował. (W. Brudziński – K,195)
11. Nieraz rangę cnót nadajemy własnym błędom. (K. Chyła – K,195)
12. Prawo do błędów nie rozgrzesza. (K. Chyła – K,196)
13. W błędnym kole trudno postawić kogokolwiek do kąta. (J. Wejroch – K,193)

2.7.2.9. Gry dotyczące uznania za pracę [8 poświadczeń]

1. I przy produkcji odznaczeń nie wszyscy pracują na medal. (E. Korkosz – K,217)
2. Każdemu według zasług. Ale nie według zasług przodków! (K. Wojnar – K,208)
3. Kto często powtarza, że nie dba o pochwały, ten albo ich nie miał, albo miał mało, albo ich nie wart. (I. Krasicki – K,222)
4. Ludzie lubią chwalić tych, którzy ich chwalą! (współczesne zasłyszane – K,220)
5. Proponuję stawiać pomniki również bohaterom negatywnym – abyśmy byli całkiem pewni, kogo naśladować nie należy. (M. Kubacki – K,216)
6. Są ludzie, którzy sami potrafią nadąć balon sławy, unoszący ich w górę. (R. Podlewski – K,216)

7. Sławy nie kupisz, choć liść laurowy mogą ci sprzedać. (K. Chyła – K,217)
8. To, co oczy widzą, wszystko z czasem minie: jedna sława poczciwa, ta nigdy nie zginie. (M. Rej – K,222)

2.7.2.10. Gry dotyczące płacy za pracę [2 poświadczenia]

1. Pracować bez nagrody, niemiła to praca; / Wtedy miła, gdy w ślad za pracą płaca. (J. Minasowicz – K,211)
2. Zamiast renty – alimenty. (R. Brudziński – K,214)

2.7.2.11. Gry dotyczące otrzymywania nagrody za pracę [4 poświadczenia]

1. Doczekali się owoców pracy, bowiem zdarzają się i tacy. (T. Gicgier – K,208)
2. Jednym przyznaje się nagrody, innym racje. (współczesne zasłyszane – K,215)
3. Najwyższa nagroda pracy – to, czym pozwala nam się stać. (J. Ruskin – K,230)
4. Pewnych ludzi, jak szafy grające, nie można uruchomić bez wrzucenia monety. (L. R. Nowak – K,208)

2.7.2.12. Gry dotyczące oceny pracy [2 poświadczenia]

1. Jakże względne jest pojęcie zasługi, skoro i na karę zasłużyć sobie trzeba. (Z. Wojnowski – K,219)
2. Skuteczna nagana tyle warta co premia. (współczesne zasłyszane – K,216)

2.7.3. Gra kategorią tematyczną *kwiaty* [30 poświadczeń]

Od niepamiętnych czasów kwiaty asystują człowiekowi. Te doskonałe wytwory natury zawsze wzbudzały w ludziach najwyższe doznania estetyczne, a oczarowanie ich pięknem zostawiło na trwałe ślad w naszej kulturze. Kwiaty towarzyszą nam od urodzenia do śmierci, znaczą dni dla nas szczególne, upamiętniają wydarzenia historyczne, wzbogacają przekaz rodzinny, społeczny, narodowy. Bez kwiatów nie ma miłości, przyjaźni. W różnych krajach zróżnicowane są kwiatowe preferencje. Anglicy mają swoje ulubione hiacynty, Francuzi – konwalie, Holendrzy – tulipany. Polacy zaś zawsze wysoko cenili róże i… skromne niezapominajki. Czasem kwiat lub bukiet mają przekazywać jakąś emocję lub informację, szczególnie gdy stanowią podarunek. Tak zwany język kwiatów to zespół symbolicznych znaczeń, które przypisuje

się poszczególnym kwiatom lub ich grupom. Dla przykładu, wszyscy doskonale wiedzą, że czerwona róża jest symbolem miłości. „Gest ofiarowania róży kobiecie we wszelkich »mowach kwiatowych« interpretowany jest jednoznacznie. Róża nie jest może uniwersalnym symbolem miłości, ale na pewno znanym i czytelnym dla całego kręgu kultur wywodzących się z kultury europejskiej" (Piekarczyk 2004: 60).

1. Dobrze, że wśród kwiatów nie ma rasizmu: ileż nienawiści kwitłoby na ziemi! (E. Tesz – AD,360)
2. Droga od słów do czynów nie jest usłana różami. (D. Rodzoń – A,323)
3. Jakie kwiatki, takie też i barwy. (K. Bunsch – AD,360)
4. Jeden kwiat to jeszcze nie wieniec. (K. Bunsch – AD,360)
5. Każdą wiosną kiwa nam groźnie optymizm pękami bzu! (S. J. Lec – H,100)
6. Kto woli zrywać kwiaty, nigdy nie doczeka się owoców. (R. Kantarska-Koper – A,144)
7. Kwiat bez zapachu jak człowiek bez duszy. (K. Bunsch – AD,360)
8. Kwiat przekwita, cierń zostaje. (K. Bunsch – AD,360)
9. Kwiaty ł a g o d z ą kobiety. (C. M. Szczepaniak – AD,361)
10. Kwiaty na grobie wroga pachną upajająco. (S. J. Lec – AD,361)
11. Kwiaty nie darzą się sympatią. Ale tylko w źle ułożonym bukiecie. (M. M. Szargan – AD,361)
12. Kwiaty rozmawiają z ludźmi barwą i wonią. (L. J. Okoń – AD,361)
13. Kwiaty są dowodem na to, że piękno ma boski wymiar. (E. Radomska – AD,361)
14. Kwiaty są wyrazem uczuć, ale szybciej od nich więdną. (C. Banach – A,12)
15. Kwiaty też są trujące. (U. Zybura – AD,361)
16. Miłość to róża – więcej kolców niż kwiecia. (A. Różanek – A,329)
17. Mowę kwiatów inaczej pojmują zakochani, inaczej ogrodnicy. (U. Zybura – AD,361)
18. Najbardziej nas kłują więdnące róże i świeże sukcesy bliźnich. (R. Gorzelski – A,85)
19. Nie żałuj róż, gdy kobieta płonie! (A. Urbańczyk – A,433)
20. Opadnięty kwiat nie wraca na łodygę. (C. Błach – AD,361)
21. Piękne kobiety i piękne kwiaty mają wspólną tragedię – więdnięcie. (L. R. Nowak – C,150)
22. Piękno kwiatów zależy od tego, kto nam je ofiaruje. (C. Błach – AD,361)
23. Piękny kwiatek, a nie pachnie. (A. Ziurkowski – AD,361)
24. Po kwiecie owoc, po dobrym życiu sława następuje. (A. Ziurkowski – AD,362)
25. Przedwcześnie ścięte kwiaty, umierając, marzą o rosie. (A. Ziurkowski – AD,361)
26. Przezorność: przy ofiarowaniu róży oddzielnie dawać kwiat, a oddzielnie kolce. (W. Czermak-Nowina – A,58)
27. Tylko kwiaty nie muszą przed nikim zginać się w pokornych ukłonach. (J. Skibińska-Podbielska – AD,362)

28. Wspomnienia: zasuszone kwiaty, które ponownie zakwitły nagle. (W. Czermak-Nowina – A,60)
29. Zrywając dla kaprysu kwiaty, tracimy owoce. (L. R. Nowak – C,150)
30. Życie kobiety usłane jest różami – co krok kolec, z rzadka kwiat. (A. Majewski – A,247)

2.7.4. Gra kategorią tematyczną *pieniądze* [50 poświadczeń]

Aforyzmy jako komunikaty językowe o niezwykle skondensowanej treści, posiadające duży zasięg asocjacji i stwarzające szeroką perspektywę interpretacyjną dla odbiorcy, przedstawiają temat pieniędzy na wiele sposobów, zachęcając odbiorcę do zastanowienia się nad ich rolą we współczesnym świecie.

1. Bez pieniędzy nawet umrzeć trudno. (J. Werbiński – AD,599)
2. Bodaj ten z piekła nie wyszedł, co pieniądze wymyślił. (J. Werbiński – AD,599)
3. Ciągle za mało tych złociszy, a za dużo srebrników. (K. Słomiński – Ł,267)
4. Ciężkie pieniądze dla nikogo nie są ciężarem. (J. Werbiński – AD,599)
5. Cóż z tego, że mam prawo, skoro on ma pieniądze. (R. Klimczuk – AD,599)
6. Cudze pieniądze licząc, nikt się nie wzbogaci. (W. Ruszkiewicz – AD,599)
7. Człowiekowi nie trzeba nic ponad to, co dała mu natura. Z wyjątkiem pieniędzy. (J. Bester – Ł,267)
8. Do niezwykłej krainy Eldorado paszportem są zwykłe pieniądze. (J. Gross – Ł,267)
9. Doskonałym oratorem jest pieniądz. Dobrze, że nie wszystkich przekonuje. (T. Szyfer – Ł,267)
10. Fraszka Bóg, król, ojczyzna, byleś miał pieniądze. (A. Naruszewicz – Ł,267)
11. Gdzie pieniądz jest bogiem, tam rządzą ci, którzy mają go najwięcej. (S. Breyer – Ł,268)
12. Gdzie pieniądz mówi, tam świat milczy. (R. Karpacz – AD,600)
13. Gdzie przemawiają pieniądze, tam sumienie niewiele ma do powiedzenia. (R. Karpacz – AD,600)
14. Góra pieniędzy może przesłonić cel życia. (E. Tesz – AD,600)
15. Jedni liczą pieniądze, drudzy liczą na pieniądze. (R. Klimczak – AD,600)
16. Jedni poświęcają miłość dla pieniędzy, inni – pieniądze dla miłości. (J. Bułatowicz – Ł,268)
17. Kult złota i pieniądza jest wyrazem wiecznego pogaństwa. (J. Skibińska-Podbielska – Ł,268)
18. Ludzie bez pieniędzy nieskutecznie wtrącają swoje trzy grosze. (Z. Wicherek – Ł,268)

19. Ludzkość wszystko zamienia na pieniądze i wydaje resztę. (W. Gombrowicz – Ł,268)
20. Marzenia o pieniądzach wzmagają przyciąganie ziemskie. (E. Lewandowska – Ł,268)
21. Najlepszym tłumaczem zawiłych spraw są pieniądze. (K. Borucińska – Ł,268)
22. Nasz pieniądz jest tak tani, że nie można nim opłacić nawet podłości. (E. Iwanicki – Ł,268)
23. Pamięta o tym niewielu – pieniądze nie mogą być celem – mają być środkiem do celu. (A. Lisak – AD,601)
24. Pieniądz – to ów szósty zmysł, pozwalający docenić pozostałe pięć. (J. Mikołajczak – Ł,268)
25. Pieniądz jest bezwonny, ale się ulatnia. (S. J. Lec – M,86)
26. Pieniądz jest najskuteczniejszym środkiem masowego przekazu. (R. Gorzelski – AD,601)
27. Pieniądz jest okrągły, dlatego szybko ucieka. (E. Lipiński – AD,601)
28. Pieniądz otwiera drzwi, zamyka usta. (E. Lipiński – AD,602)
29. Pieniądz pewnie ma boską moc, bo czczą go nawet kapłani. (L. J. Okoń – Ł,268)
30. Pieniądz rodzi pieniądz – ale poród bywa bolesny. (C. Błach – Ł,268)
31. Pieniądz rządzi światem. (S. Kisielewski – AD,602)
32. Pieniądz w gorzale utopiony nie procentuje. (J. Witkowski – Ł,268)
33. Pieniądze ma się po to, aby ich nie mieć. (T. Kotarbiński – Ł,268)
34. Pieniądze mogą być jak świnie. (J. Twardowski – Ł,268)
35. Pieniądze porosły brudem, dlatego są prane. (L. J. Okoń – AD,603)
36. Pieniądze są to sumy pożyczone w celu spłacenia długu, a wydawane na coś innego. (J. Tuwim – Ł,268)
37. Pieniądze szczęścia nie dają, lecz każdy chce to sprawdzić osobiście. (S. Kisielewski – Ł,269)
38. Pieniądze to nie wszystko, to tylko prawie wszystko. (W. Grzeszczyk – M,84)
39. Pieniądze topnieją niezależnie od pogody. (B. Wieczorek – AD,603)
40. Pieniędzmi trzeba gardzić, ale trzeba je mieć! (E. Biela – Ł,269)
41. Siłę pieniądza wyraża orzeł zadziobany przez reszkę. (K. Słomiński – Ł,269)
42. Stabilizacja zaczyna się od umacniania pieniądza, a kończy tam, gdzie pieniądz słabnie coraz bardziej. (E. J. Osmańczyk – Ł,269)
43. Śmierdzący pieniądz zawsze można poperfumować. (K. Prynda – AD,604)
44. Terapia pieniężnych zastrzyków doprowadziła do uzależnienia. (S. Trocki – AD,604)
45. To prawda, że pieniądze szczęścia nie dają, ale za to pomagają w nieszczęściu. (A. Lisak – AD,604)
46. Tylko pieniądz jest pajacem. Skacze i spada. (J. Twardowski – Ł,269)

47. Uczciwiej jest dojść do miłości poprzez pieniądze niż do pieniędzy poprzez miłość. (W. Wiercioch – Ł,269)
48. Wolność przede wszystkim wymaga pieniędzy! (W. Sieroszewski – Ł,269)
49. Za pieniądze kupisz dobrą żonę, ale nie kupisz dobrych dzieci. (W. Wiercioch – AD,605)
50. Za pieniądze wszystko dostaniesz. (M. L. Sinico – B,605)

2.7.5. Gra kategorią tematyczną *kolory achromatyczne*[39]

Zainteresowanie kolorami, ich mocą i symboliką, trwa od niepamiętnych czasów. Spośród całej palety barw szczególnie wyróżniają się „kolory niekolorowe": biel, czerń i szarość, gdyż kolory achromatyczne „są syntezą wszystkich barw i tworzą swój własny mikrokosmos znaczeń" (Tokarski 1995: 60) oraz posiadają swoje nazwy prawie we wszystkich językach świata. Czerń i biel tworzą najwyrazistszą opozycję antonimiczną z przyporządkowanymi jej konotacjami wartościującymi. Fizyczny zaś melanż bieli i czerni tworzy szarość. Czerń i biel poprzez analogię do rytmu dobowego tworzą krąg, w którym czerń jest punktem wyjścia, a biel celem, światłem, do którego wszystko dąży. Na skraju nocy i u schyłku dnia pojawia się szarość.

2.7.5.1. Gra *bielą* [12 poświadczeń]

Biel symbolizuje doskonałość, ponieważ jednoczy w sobie wszystkie kolory. Zawierają się w niej wszystkie barwy, mimo że nie można ich dostrzec. Jeśli chodzi o symbolikę, biel jest ambiwalentna. Może oznaczać radość i wesołość lub śmierć i smutek.

1. Białe plamy rodzą czarne myśli. (M. Niegodajew – A,272)
2. Coraz więcej odcieni! Wkrótce między bielą a czernią nie będzie żadnej przepaści. (S. J. Lec – H,247)
3. Czarne godziny zdarzały się Polakom także i podczas białych nocy. (J. Wasylkowski – A,438)
4. Krecią robotę najlepiej wykonuje się w białych rękawiczkach. (M. Wojtasik – A,482)
5. Na sentymentach bibliofilów żerują najczęściej białe kruki. (W. Malicki – C,135)

39 Por. więcej na temat kolorów achromatycznych w nauczaniu JPJO: A. Dunin-Dudkowska, A. Trębska-Kerntopf, *Kulturowe zróżnicowanie symboliki barw niekolorowych – konsekwencje dla glottodydaktyki*, [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym. Materiały z Międzynarodowej konferencji Stowarzyszenia „Bristol"*, red. A. Dąbrowska, Wrocław 2004, s. 385–395; A. Dunin-Dudkowska, A. Trębska-Kerntopf, *Kolorowo o niekolorowych kolorach, czyli jak uczyć się bawiąc, a bawić ucząc na zajęciach JPJO*, [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym…*, dz. cyt., s. 395–405.

6. Najbardziej tajemnicze są czarne dziury i białe plamy. (E. Lipiński – A,228)
7. Nie wszyscy rozumieją to, co piszę – martwiła się biała kreda. – Pewnie dlatego, że nie umiem czarno na białym wyłożyć swoich racji. (W. Malicki – C,135)
8. Niektórzy czerwoni usiłują się wybielić, oczerniając zielonych. (L. Konopiński – A,183)
9. Od niektórych „białych wierszy" dostaje się białej gorączki. (S. Mocarski – A,268)
10. Polski murzyn jest biały, ale pracuje na czarno. (K. Sylwestrzak – A,381)
11. Pomiędzy bielą a czernią jest tyle odcieni, których nikt nie pamięta. (E. Żegota – A,514)
12. W nocy i wrona zastąpi białego kruka. (K. Prynda – A,308)

2.7.5.2. Gra *czernią* [16 poświadczeń]

Czerń łączy się z pojęciem substancji uniwersalnej, prachaosem, nocą, północą, ciemnością, śmiercią. Może wyrażać zarówno pełnię życia, jak i jego totalny brak. Jest barwą żałobną, która nie reprezentuje nadziei (jak biel), lecz bliska jest rezygnacji i bólowi.

1. Białe plamy rodzą czarne myśli. (M. Niegodajew – A,272)
2. Bywa, że żałobna czerń staje się kolorem nadziei. (J. Wasylkowski – A,438)
3. Czarne godziny zdarzały się Polakom także i podczas białych nocy. (J. Wasylkowski – A,438)
4. Czarne myśli nachodzą i przy kolorowym telewizorze. (S. Mocarski – A,267)
5. Możesz mieć czarne podniebienie i nie szczekać na bliźnich. (E. Szulbierski – A,399)
6. Nadzieja ma ponoć kolor zielony, ale wspomaga ją czarna praca na czarno. (K. Sylwestrzak – A,381)
7. Nazywają mnie czarnym pesymistą i zaliczają do Lekkiej Muzy. (S. J. Lec – H,251)
8. Nie potrzebujemy wpadać w trans. I tak czarno widzimy swoją przyszłość! (J. Wasylkowski – A,440)
9. Nie tylko niewidomi wszystko widzą czarno. (J. Werbiński – A,457)
10. Niektórzy czerwoni usiłują się wybielić, oczerniając zielonych. (L. Konopiński – A,183)
11. Niektórzy różowe myśli chowają stale na czarną godzinę. (W. Czermak-Nowina – A,57)
12. Pomiędzy bielą a czernią jest tyle odcieni, o których nikt nie pamięta. (E. Żegota – A,514)
13. Przeszłość bywa różowa, przyszłość często czarna, a teraźniejszość jest niezmiennie szara. (W. Czermak-Nowina – A,58)
14. Różowe okulary nie chronią przed czarnymi widokami. (E. Tomenko – A,418)

15. Szara eminencja stawia często na czarnego konia. (L. Konopiński – A,184)
16. Tym, którzy twierdzili, że praca uszlachetnia, zaproponowano czarną robotę… (J. Wasylkowski – A,442)

2.7.5.3. Gra *szarością* [12 poświadczeń]

Szarość jest barwą pośrednią, składającą się z bieli i czerni. Jest barwą Wielkiego Postu, popiołów i pokuty. Dziś szarość jest też barwą lekkiej żałoby, w przeciwieństwie do ciężkiej, wyrażanej przez czerń z marginesem bieli. Potocznie szarość jest symbolem starości, siwizny, bezpłodności. To także symbol inteligencji – szarych komórek i szarej substancji mózgu. Od setek lat barwa szara cieszyła się aprobatą i uznaniem ze względu na szacunek, którym zawsze otaczano ludzi w podeszłym wieku.

1. Choć zawsze na szarym końcu, ale zawsze w pierwszym szeregu. (J. Roś – C,169)
2. Gdybym był czarodziejem, przemieniłbym siebie w szarego, powszedniego, skromnego człowieka. (S. J. Lec – H,207)
3. I różowe okulary nie przesłaniają szarej rzeczywistości. (R. Karpacz – A,161)
4. Kolorowe sny: jedyna poezja niektórych w szarej prozie życia. (W. Czermak-Nowina – A,55)
5. Mierna jest niestety jeszcze proporcja między szarą masą mózgu a szarą masą jako taką. (S. J. Lec – H,187)
6. Najczęściej spotykany w życiu kolor – to szarość. (E. Żegota – A,513)
7. Nawet szarość, gdy staje się modna, bije olśniewającym blaskiem. (S. Nyczaj – A,280)
8. Szara eminencja stawia często na czarnego konia. (L. Konopiński – A,184)
9. Szary człowiek też może wypowiedzieć złotą myśl. (A. Decowski – A,64)
10. Szarzy ludzie? Tylko gdzie życie szare. Mimikra. (S. J. Lec – H,191)
11. Wszystkie barwy codzienności mieszczą się w szarości. (A. Różanek – A,335)
12. Złote myśli czasem mogą kogoś zrobić na szaro. (R. Kantarska-Koper – A,148)

2.8. GRA WYBRANYMI WARTOŚCIAMI

Fundamentem różnorodnych systemów aksjologicznych są „wartości elementarne – *piękno*, *dobro* i *prawda* – istniejące jako aksjomat i imperatyw. Muszą one zostać wydobyte z człowieka i stać się centrum, wokół którego będzie on tworzył indywidualną przestrzeń wartości" (Nowak 2004: 82). Ciekawą publikacją dotyczącą refleksji nad językiem widzianym z perspektywy fundamentalnych wartości – prawdy, dobra i piękna jest praca Tadeusza Zgółki *Język wśród wartości*. Czytamy w niej: „w tej książce czytelnik znajdzie refleksję nad językiem, która powinna stać się udziałem

każdego humanisty; poprawny język to nie tylko język z podręczników gramatyki i słowników, to coś, za co wszyscy powinniśmy się czuć odpowiedzialni, jako świadomi użytkownicy i jako – współtwórcy" (Zgółka 1988: strona przedtytułowa).

Filozofowie dzielą wartości, kierując się źródłem ich powstania, na obiektywne (wynikające z porządku świata, mające znaczenie elementarne) i subiektywne. Inny podział wyodrębnia wartości duchowe i materialne. Ten drugi podział to ogólnie znany dylemat „mieć czy być". Współczesna pedagogika szuka jak najlepszych rozwiązań tego problemu. Upatruje „drogę wyjścia" przede wszystkim w edukacji humanistycznej i w wychowywaniu przez sztukę.

W podejściu humanistycznym najważniejsze jest twierdzenie, że „prawdziwie efektywne uczenie się może mieć miejsce tylko wówczas, gdy spełnione są dwa podstawowe warunki: po pierwsze, uczeń dostrzega, że przedmiot nauki odnosi się bezpośrednio do niego osobiście i po drugie, że uczeń aktywnie uczestniczy w procesie uczenia się" (Zybert 2012: 37). Zwraca się jednocześnie uwagę, że efekty uczenia się:

> zależne są od stopnia inicjatywy własnej ucznia oraz jego zaangażowania emocjonalnego. Ponadto, w podejściu humanistycznym wskazuje się na ogromną wagę przyjaznej atmosfery, w której odbywa się nauka – tylko w takiej atmosferze uczeń nie czuje zagrożenia i chęci do „ucieczki" od nauki, nawet wówczas, kiedy jest ona obowiązkowa; jednocześnie przyjazna atmosfera, zwłaszcza serdeczne podejście nauczyciela do ucznia i jego ewentualnych problemów pozwala uczniowi rozwijać kreatywność, zaufanie do siebie samego i własnych możliwości oraz poleganie na sobie samym (Zybert 2012: 37–38).

System wychowania przez sztukę stworzył angielski estetyk H. Read. Głównym założeniem tego sytemu jest prowadzenie do rozwoju człowieka, do równowagi funkcji intelektualnych, emocjonalnych i motywacyjno-wolitywnych jako odbicie idei dobra, piękna i prawdy w procesie działania. Na gruncie polskim na temat sztuki szeroko wypowiadał się filozof, humanista i pedagog – Bogdan Suchodolski. Znamienne są jego słowa, że „nie tylko wychowanie ma służyć sztuce, ale to właśnie sztuka ma służyć wychowaniu". Idea B. Suchodolskiego została skonkretyzowana, a także podbudowana merytorycznie przez Irenę Wojnar na podstawie rozległych studiów nad światową tradycją wychowania przez sztukę. W ten sposób powstała specyficzna „polska koncepcja wychowania przez sztukę" oparta na idei „otwartego umysłu". Kontakt ze sztuką (ekspresja i percepcja) służy głównie kształtowaniu postawy twórczej w stosunku do świata i własnej osobowości (kreacja i autokreacja). Irena Wojnar, zarysowując polską koncepcję wychowania przez sztukę, podkreśla, że sztuka jest podręcznikiem życia „[…] który pobudza, niepokoi, zmusza do myślenia, działa na umysł i wyobraźnię jednocześnie, zaostrza ciekawość zarówno w stosunku

do świata, jak i w stosunku do samego siebie, wymaga samodzielności, krytycyzmu, wrażliwości, towarzyszy samokształceniu i samopoznaniu człowieka" (Wojnar 1984: 12). Na temat klasyfikacji wartości, interpretacji i nauczania o wartościach por. także: Pawłowski 1987; Ostrowska 2004; Ożóg 2006; Sobstyl 2002; Szadura 1993; Szkołut [red.] 1999; Thome 2012; Tokarski 1991; 2013; Tischner 1982; Tatarkiewicz 1960; Trębska-Kerntopf 1993; 2007b, Tuchańska 2012; Wieczorek 2006; Żywicka 2007.

2.8.1. Gra wartością *dobro* [25 poświadczeń]

Dobro to „wszystko, co uważa się za pożyteczne, wartościowe i zgodne z nakazami etyki i religii" (Bańko [red.] 2000, t. 1: 275).

1. Czy jedynym dobrem wspólnym może być dziś tylko wspólny wróg? (R. Gutowski – AD,145)
2. Dobra faktyczne to te wypracowane. (G. Ponicka – AD,146)
3. Dobra w nas tyle, co złota w kopalni, tylko trudno je wydobyć. (R. Kornacki – AD,146)
4. Dobro ginie najczęściej. Ciągle ktoś go szuka. (G. Stańczyk – AD,146)
5. Dobro jest małomówne. To zło używa wielu argumentów. (J. Tischner – AD,146)
6. Dobro musi w końcu zwyciężyć. Ale na razie jakoś nie ma na to ochoty. (L. Nowara – AD,146)
7. Dobro narzucone wbrew woli obdarowanego przestaje być dobrem. (J. Kuncewicz – AD,147)
8. Dobro nowego dobra nierodzące jest złem najgorszym. (N. Żmichowska – AD,147)
9. Dobro pojawia się tak rzadko, że niedługo oglądać będziemy je tylko w muzeum. (K. Chyła – AD,147)
10. Dobro społeczne jest złem osobistym. (M. Choromański – AD,147)
11. Dobro stoi wyżej niż piękno. (S. Żeromski – AD,147)
12. Dobro w świecie odkrywamy w miarę, jak sami stajemy się lepsi. (H. Elzenberg – AD,147)
13. Dobro zostało wymyślone, by osłodzić nam wszechobecne zło. (S. Niczaj – AD,147)
14. Dobrze jest mieć dobro w swojej kieszeni. (G. Stańczyk – AD,148)
15. Kryterium dobra powinno się wyrażać w postawie służebności. (B. Piasecki – AD,148)
16. Najwięcej dobra wyrazisz uczynkiem. (J. Góźdź – AD,148)
17. Należy starać się o dobro głównie przez walkę ze złem. (T. Kotarbiński – AD,149)
18. Nie zawsze dobro toruje drogę lepszemu. (U. Zybura – AD,149)
19. Niespodziewane dobro przyjemniejsze. (J. Lechicki – AD,149)

20. O dobro trzeba walczyć. Zło przychodzi samo. (J. Lechicki – AD,149)
21. Płacenie dobrym za zło to lokata kapitału na wysokie oprocentowanie. (J. Lechicki – AD,149)
22. To niedobrze, kiedy dobra zdobywa się przez walkę o podział dóbr. (J. Gross – AD,149)
23. W każdym mieszka i dobro, i zło, i tylko to drugie jest aktywne. (B. Prus – AD,149)
24. Większe dobro z większą przychodzi pracą. (S. Szymonowic – AD,149)
25. Za cudze dobro wylejesz łez wiadro. (W. Bartoszewski – AD,150)

2.8.2. Gra wartością *prawda* [43 poświadczenia]

Prawda to „zdarzenia i sytuacje, które miały lub mają miejsce" (Bańko [red.] 2000, t. 2: 252).

1. Bez prawdy fałszu nie znać. (W. Ruszkiewicz – AD,679)
2. Bicze prawdy też biją po oczach. (W. Ruszkiewicz – AD,679)
3. Bolą nie tyle słowa, co prawda w nich zawarta. (E. Szulborski – AD,679)
4. Bywa, że dochodzenie do prawdy oddala od celu. (L. Szaruga – AD,679)
5. Bywają fałszywe świadectwa prawdy. (W. Piekarski – AD,679)
6. Bywają prawdy, co przeczą poczuciu zdrowego rozsądku. (J. Górczyński – AD,680)
7. Coraz więcej prawd udaje kłamstwa, aby przyciągać słuchaczy. (W. Brudziński – AD,680)
8. Cudze prawdy nie kotlety. Nie zawsze smakują. (E. Szulborski – AD,680)
9. Czasami trzeba mówić prawdę, aby w nią nie uwierzono. (J. Lechicki – AD,680)
10. Czasami, by poznać prawdę, należy szeroko otworzyć oczy i zakryć uszy. (A. Majewski – AD,680)
11. Czyja siła, tego prawda. (A. Żółkowski – AD,680)
12. Dochodząc do prawdy, łatwiej zrozumieć, dlaczego niejedni dawno od niej odeszli. (J. Witkowski – AD,680)
13. Dotykaj prawdy, ale nie sprawiaj jej bólu. (W. Czermak-Nowina – AD,681)
14. Droga do prawdy wiedzie przez błędy. (A. Różanek – AD,681)
15. Droga do prawdy wiedzie przez gościniec cierpień. (A. Różanek – AD,681)
16. Dziecko, pijany i głupi zawsze prawdę powie. (W. Ruszkiewicz – AD,681)
17. Gdzie rąbią prawdę, tam ofiary lecą. (E. Tomenko – AD,681)
18. Głupi, kto w ten czas prawdę mówi, kiedy nie poprawi. (A. Naruszewicz – AD,681)
19. Gorzka prawda smakuje lepiej niż słodkie kłamstwo. (K. Kidacka – AD,681)
20. Gorzkie prawdy z trudem się połyka – ale za to później korzystnie się odbijają. (M. Samozwaniec – AD,682)

21. Kto na prawdzie gra, skrzypce mu o łeb tłuką. (A. Świętochowski – AD,683)
22. Miłość prawdy jest najszlachetniejszą formą miłości życia. (H. F. Kaden – AD,683)
23. Lepiej powiedzieć prawdę, niż ją usłyszeć. (K. Bilica – AD,683)
24. Mówienie prawdy nie przysparza przyjaciół. (E. Żegota – AD,684)
25. Naga prawda wygląda zawsze tak samo. Ubierają ją tylko zgodnie z obowiązującą modą. (J. Roś – AD,684)
26. Pokaż ludziom całą prawdę, a natychmiast zawali się wszystko. (A. Strug – AD,686)
27. Połowa ludzi nie chce mówić prawdy. A druga połowa – nie potrafi. (A. A. Konar – AD,686)
28. Poszukiwanie prawdy prowadzi do dziur w butach. (J. M. Kiersztyn – AD,686)
29. Prawda – jedyna moneta, której nie ma w obiegu. (E. Iwanicki – AD,687)
30. Prawda dla każdego ma inne oblicze. (Z. Abrysowska-Luty – AD,687)
31. Prawda gości w winie i z winem wypłynie. (E. Iwanicki – AD,687)
32. Prawda jest córką czasu. (W. Potocki – AD,687)
33. Prawda jest naga, poszukiwacze prawdy – goli… (R. Gutowski – AD,687)
34. Prawda kłamać nie umie. (G. Stańczyk – AD,688)
35. Prawda nie starzeje się, tylko zmienia skalę. (W. Lorenc – AD,688)
36. Prawda oślepia, kłamstwo zaślepia. (E. Radomska – AD,689)
37. Prawda w oczy kole nawet przez ochronne okulary. (C. Czernik – AD,689)
38. Prawda zwycięża. Pobojowisko pozostaje. (K. Słomiński – AD,690)
39. Prawdę w oczy najlepiej powiedzieć na ucho. (L. Nawrocki – AD,690)
40. Umiesz prawdę mówić? Naucz się jej słuchać. (J. I. Kraszewski – AD,692)
41. W dochodzeniu do prawdy uczestniczą sztafety pokoleń. (S. Trocki – AD,692)
42. Za prawdę ludzie giną. (J. Popiełuszko – AD,693)
43. Zakłamanym prawda nie po myśli. (Z. Waydyk – AD,693)

2.8.3. Gra wartością *piękno* [34 poświadczenia]

Piękno, według *Słownika terminów literackich*, to „fundamentalna kategoria estetyczna, określająca te elementy i właściwości przedmiotów estetycznych, w których upatruje się podstawę wartości i bodziec dla przeżyć estetycznych” (Sławiński [red.] 1976: 305). Istnieją dwa podstawowe rodzaje piękna: piękno estetyczne dostarczające przyjemnych przeżyć i wrażeń oraz piękno moralne, duchowe.

> Piękno estetyczne może być naturalne, na przykład piękno krajobrazu, przyrody, ludzkiego ciała, śpiewu ptaków, szumu drzew itd., lub stworzone przez człowieka, jak sztuka czy piękne przedmioty. Piękno duchowe (wewnętrzne), przejawiające się w myślach i zachowaniu człowieka to praktykowanie wartości

> moralnych, dobro, życzliwość, cierpliwość, łagodność, harmonia, spokój wewnętrzny, mądrość, otwartość, akceptacja ludzi, afirmacja życia, własny rozwój, ciekawość świata, serdeczność, szczerość itp. (Koźmińska, Olszewska 2014: 257).

Michał P. Markowski – teoretyk literatury, tłumacz i eseista, zastanawiając się nad współczesną interpretacją i rozumieniem tej wartości, stwierdza:

> Dziś mówienie o pięknie jest dla wielu ludzi wyrazem sentymentalizmu i naiwności. Gdzieś się zagubiło nasze zadziwienie harmonią i niepowtarzalnością kształtów […] Więc jak to jest z pięknem? Czy ktoś je rzeczywiście ukradł z naszego świata? Nic podobnego. Samiśmy sobie zgotowali ten smutny los z kilku powodów. Po pierwsze, przestaliśmy wierzyć w świat inny niż ten rozpościerający się przed naszymi oczami i wygnaliśmy z naszego życia tajemnicę. Po drugie, przestaliśmy wierzyć w nasze dusze, a zaczęliśmy w nieśmiertelność ciał. Po trzecie, wpadliśmy w okrutną pułapkę ekonomii, z której rzeczy piękne wychodzą jako atrakcyjny towar. Po czwarte, uwierzyliśmy w dostępność wszystkiego dla wszystkich, co zniszczyło potrzebę intymnego obcowania z tym, co wyjątkowe (Markowski 2005: 98–99).

1. Co piękne, to dobre. (M. Niechwiej – AD,610)
2. Dobro wywołuje pożądanie, by je posiadać, piękno – by je kontemplować. (J. Zawieyski – Ł,271)
3. Gdy szpetnie podglądamy piękność, coś z naszego wzroku osiada jednak na piękności. (W. Gombrowicz – Ł,271)
4. Każde piękno nam się podoba. Tylko że nie każde jest nam przeznaczone. (M. Niechwiej – AD,610)
5. Ładne to, co się podoba. Piękne, co zadziwia. (J. Skibińska-Podbielska – AD,610)
6. Nic tak piękna nie podkreśla, jak nieświadomość jego posiadania. (T. Szyfer – A,405)
7. Nie można logicznie udowodnić, że coś jest piękne, trzeba to po prostu odczuć. (A. Kępiński – Ł,271)
8. Nie to piękne, co piękne, ale co się komu podoba. (J. Putrament – AD,610)
9. Ogromne piękno sprawia, że przez krótki czas i jaskrawa brzydota staje się milszą. (J. Putrament – Ł,271)
10. Piękne jest to, od czego nic nie można odjąć i do czego nic nie można dodać. (J. Drobnik – AD,611)
11. Piękne przy szpetnym piękniejsze. (H. Elzenberg – AD,611)
12. Pięknem jest wszystko ginące – gdy mija. (M. Komornicka – Ł,271)

13. Piękno jest jednocześnie kształtem czegoś i czegoś zasłoną, drogą i zbłądzeniem z tej drogi. (H. Elzenberg – Ł,271)
14. Piękno jest rzeczą umowną. Istnieje o tyle, o ile je dostrzeżono. (W. Bodnicki – Ł,271)
15. Piękno jest to, od czego nic nie można odjąć i do czego nic nie można dodać. (J. Drobnik – Ł,271)
16. Piękno jest tułacze. (J. M. Wąsik – Ł,271)
17. Piękno można dostrzec nawet w brzydocie. (J. Lechicki – AD,611)
18. Piękno nie zawsze musi być widoczne, ale zawsze musi być wyobrażalne. (J. Lechicki – AD,611)
19. Piękno pokonuje smutek. (J. Skibińska-Podbielska – A,361)
20. Piękno przechodzi w styl. (M. Jastrun – AD,611)
21. Piękno to nie tylko obietnica, ale i rękojmia innej rzeczywistości. (A. Pogonowska – Ł,271)
22. Piękno tworzy Bóg, resztę ludzie i ludziska. (R. Kornacki – AD,611)
23. Piękno w pieśni zakwita, dobro w sercu człowieka. (A. Regulski – AD,149)
24. Piękno zachwyca i onieśmiela. (M. J. Okoń – A,292)
25. Piękności się człowiek nie naje. (W. Gombrowicz – AD,611)
26. Pięknością się nie naje, urodą kapusty nie okrasi. (W. Gombrowicz – AD,611)
27. Piękny, tylko go twarz szpeci. (W. Gombrowicz – AD,612)
28. Prawdziwej piękności nie osiąga się przemilczaniem brzydoty. (W. Gombrowicz – AD,612)
29. Tworząc piękno, nie wystawiajmy pomników brzydocie. (J. Czarny – Ł,272)
30. Tylko piękno postrzegane duszą nigdy się nie zmienia. (B. Russko – AD,612)
31. W pięknie widzi się to, co się chce zobaczyć, w brzydocie – to, czego się nie da ukryć. (S. Wróblewski – AD,612)
32. W przyjętych kryteriach piękna człowiek zajmuje dalekie miejsce. (Z. Abrysowska-Luty – AD,612)
33. Wartość i piękno są zawsze zastanawiające. (J. M. Wąsik – A,454)
34. Zbyt piękne odsłania pustkę. (S. I. Witkiewicz – AD,612)

2.9. GRA ALUZJAMI LITERACKIMI[40]

Literatura nie rodzi się z samej spontaniczności,
ale z połączonej gry spontaniczności i tradycji;
literatura żywi się literaturą.[41]

Tradycja literacka to:

> całokształt doświadczeń literackich przeszłości stanowiących w danym czasie i środowisku społecznym układ odniesienia dla inicjatyw pisarskich i zarazem decydujących o upodobaniach i oczekiwaniach publiczności literackiej. Tradycja literacka sumuje, porządkuje i hierarchizuje owe doświadczenia, czyniąc z nich składnik określonej współczesności literatury: okresu literackiego, prądu literackiego, twórczości grupy literackiej, szkoły literackiej czy poszczególnych pisarzy. W jej obręb wchodzą zarówno literackie dokonania przeszłości (utwory), będące wzorami rozwiązań artystyczno-ideowych, jak i mniej lub bardziej usystematyzowane zespoły norm literackich, stanowiących dziedzinę możliwości dla dalszych dokonań (Sławiński [red.] 1976: 464–465).

Termin „gra z tradycją i konwencją literacką" wywodzi się z cytowanej już pracy Ewy Jędrzejko *Strategia tekstotwórcza a gry językowe w literackich nazwach własnych* (Jędrzejko 1997: 65–75), w której został on usytuowany obok takich zabiegów językowych stosowanych w planie dyskursu artystycznego, jak gra z systemem języka (na poziomie fonicznym, morfologicznym, leksykalnym, składniowym) oraz gra z normą i konwencją pragmatyczną (np. poprzez stylizację na różne odmiany funkcjonalne, w tym też archaizację czy dialektyzację)[42]. Gra z tradycją pojawia się w większości utworów literackich, także w aforyzmach. Z wyekscerpowanego materiału wynika, że w wypowiedzi aforystycznej do tego celu służy przede wszystkim aluzja literacka. „Jeżeli tekst B (chronologicznie późniejszy) operuje nawiązaniem do tekstu A (wcześniejszego) jako środkiem wyrazu, to mamy wtedy do czynienia ze zjawiskiem aluzji literackiej" (Górski 1987: 315). Według Teresy Kostkiewiczowej aluzja literacka to:

---

40 Główne tezy niniejszego podrozdziału por. A. Trębska-Kerntopf, *„Przyszłość ocala, co jej potrzebne" – aluzje literackie w aforyzmach*, [w:] *W kręgu wiernej mowy. Tom dedykowany Profesorowi Janowi Mazurowi z okazji czterdziestolecia pracy naukowej*, red. M. Wojtak, M. Rzeszutko, Lublin 2004, s. 225–239.

41 H. Meyer, *Das Zitat in der Erzählkunst, Zur Geschichte und Poetik des europäischen Romans*, Stuttgart 1961, s. 22; cyt. za: J. Paszek, *Sztuka aluzji literackiej. Żeromski – Berent – Joyce*, Katowice 1984, s. 135–136.

42 Definicja gry według tej badaczki – por. s. 60 niniejszej książki.

> pojawiające się w utworze świadome nawiązanie do innego dzieła literackiego, apelujące do wiedzy i dociekliwości odbiorcy, który winien owo nawiązanie dostrzec i właściwie zinterpretować. Jest często zabiegiem służącym przekazywaniu podstawowej intencji utworu, która zostaje uchwycona dopiero w rezultacie jego usytuowania w kontekście dzieła przywoływanego (Sławiński [red.] 1976: 19).

Na temat aluzji literackiej istnieje bogata literatura, między innymi: Ben-Porat 1988: 315–337; Grzenia 1990; 1993a: 48–60; 1993b: 107–115; Jenny 1988: 264–265; Paszek 1984; Kosyl 1988: 39–49. Z opracowań wynika, że aluzja literacka może ograniczać się do zacytowania jednego słowa (tytuł, nazwa postaci lub nazwisko autora przywoływanego utworu), kilku wyrazów (krótki cytat) lub też zdania czy akapitu (dowód na to, że autor całkiem świadomie przytacza zamierzony fragment tekstu). Może:

- nawiązywać do sytuacji przedstawionej w innym dziele,
- nawiązywać do całokształtu utworu,
- odnosić się do elementów świata przedstawionego innego utworu,
- może też ujawniać się poprzez zastosowanie takiego samego systemu wersyfikacyjnego, rymowego czy stylistyczno-frazeologicznego.

Częstą formą włączania cudzego dzieła w zakres środków własnego jest także przejęcie stworzonej przez innego autora postaci literackiej.

Tekst zawierający aluzję literacką może być czytany:

> w sposób naiwny, bez zrozumienia odniesień intertekstualnych[43], albo może być czytany z pełną świadomością istnienia owych odniesień, albo przynajmniej z przekonaniem, że należy zacząć na nie polować. […] możliwość podwójnej lektury, nie zaprasza wszystkich czytelników na tę samą ucztę, […] zależy od zasobności tekstowej, jaką dysponuje czytelnik, i zasobność ta może być różna w poszczególnych przypadkach (Eco 2003a: 204–221).

Aforyści, jak wynika ze zgromadzonego materiału badawczego, grę z tradycją i konwencją literacką prowadzą poprzez:

- aluzje do tytułu pratekstu,

43 O różnych sposobach rozumienia kategorii intertekstualności zob.: M. Głowiński, *O intertekstualności*, „Pamiętnik Literacki” 1986, z. 4; H. Markiewicz, Odmiany intertekstualności, „Ruch Literacki” 1988, z. 4–5; T. Cieślikowska, *Tekst intertekstualny. Tekst – kontekst – intertekst (sytuacje graniczne)*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich” 1989, z. 1–2; M. Pfister, *Koncepcje intertekstualności. Od „dialogowości” Bachtina do „intertekstualności” Kristevej*, „Pamiętnik Literacki” 1991, z. 2; R. Nycz, *Intertekstualność i jej zakresy: teksty, gatunki, światy*, [w:] *Między tekstami. Intertekstualność jako problem poetyki historycznej*, red. J. Ziomek, J. Sławiński, W. Bolecki, Warszawa 1992; J. Culler, *Presupozycje i intertekstualność*, tłum. K. Rosner, [w:] *Studia z teorii literatury. Archiwum przekładów „Pamiętnika Literackiego”*, Wrocław 1978.

– aluzje do nazwiska autora,
– aluzje do świata przedstawionego w innym utworze,
– aluzje do postaci literackich występujących w innych utworach,
– aluzje do fragmentów innych utworów.

2.9.1. Gra aluzjami do tytułu pratekstu [12 poświadczeń]

1. Decydenci umierają, stojąc… na nieprzejednanych stanowiskach. (Z. Waydyk – F,51)
2. Gdy wypowiadam myśl w dwóch zdaniach, koneserzy kręcą nosem. Ej, panowie nie mam prawa napisać *Trylogii*? (S. J. Lec – H,83)
3. I dworce mają swoje Noce i dnie. (C. M. Szczepaniak – A,393)
4. Między sławą i chwałą jest różnica kilku pokoleń. (D. Opolski – F,42)
5. Mizantrop – to czasem człowiek, któremu nie udało się zostać dobroczyńcą ludzkości. (H. Safrin – B,313)
6. Młode wilczki znają *Bajkę o Czerwonym Kapturku* w zupełnie innym wydaniu. (S. J. Lec – H,60)
7. Nawet w krainie czarów łatwiej o spotkanie z Babą Jagą niż z Alicją. (J. Roś – C,169)
8. W nowych kaloszach do szczęścia zawsze bliżej. (Z. Krygiel – A,207)
9. Większość arcydzieł powstaje mimo woli (np. *Pan Tadeusz*), rozrasta się podczas tworzenia! Nie można zmierzyć doskonałości. (S. Napierski – C,138)
10. Zaiste wielki to idiota! Stworzył go sam Dostojewski. (R. Gorzelski – C,68)
11. Ziemia – planeta ludzi i gdzieniegdzie człowiek. (E. Lipiński – A,231)
12. Żądają kredytu od społeczeństwa na podstawie *Kapitału*. (S. J. Lec – H,61)

W aforyzmach numer 2, 6, 9 i 12 użycie kursywy jest wskazówką powiązania analizowanych tekstów z konkretnymi utworami literackimi – *Trylogią* H. Sienkiewicza, *Panem Tadeuszem* A. Mickiewicza, *Bajką o Czerwonym Kapturku* braci Grimm, *Kapitałem* K. Marksa. W aforyzmie 10 na to, że słowo idiota stanowi nawiązanie do znanej powieści, wskazuje nazwisko Dostojewskiego. W aforyzmie 5 aforystyczna definicja mizantropa pokrywa się z charakterystyką i postępowaniem głównego bohatera jednej z największych komedii Moliera, sprzeczna jest natomiast ze współczesną definicją słownikową, według której mizantrop to „człowiek mający niechętny stosunek do innych ludzi i kontaktów z nimi" (Dunaj [red.] 1998: 526). W aforyzmie 3 potwierdzeniem, że autor aforyzmu nawiązuje do *Nocy i dni* M. Dąbrowskiej jest forma graficzna wyrazu „noce". Aforyzm 7 odsyła do tytułu najsłynniejszej w świecie anglosaskim książki dla dzieci autorstwa L. Corrolla pt. *Alicja w krainie czarów*. Aforyzm 11 stanowi nawiązanie do znanej powieści A. de Saint-Exupéry'ego *Ziemia – planeta ludzi*. W aforyzmie 1 można się doszukiwać powiązań z tytułem

sztuki A. Casony *Drzewa umierają, stojąc*. Numer 4 nawiązuje do tytułu sagi wielopokoleniowej J. Iwaszkiewicza *Sława i chwała*. W aforyzmie 8 można odczytać aluzję do tytułu słynnej baśni H. Ch. Andersena *Kalosze szczęścia*.

2.9.2. Gra aluzjami do nazwiska autora [3 poświadczenia]

1. Najwięksi poeci świata: Homer i Szekspir nie mają twarzy dla świata. (K. Przerwa--Tetmajer – C,209)
2. Szekspir może nie był Szekspirem. X nie jest nim na pewno. (S. J. Lec – G,52)
3. Szekspiranci. (S. J. Lec – H,101)

2.9.3. Gra aluzjami do świata przedstawionego w innym utworze [11 poświadczeń]

1. Brudy pierz w domu, ale pomyj nie wylewaj pod cudze progi. (M. J. Okoń – A,284)
2. Czasem mowa jest złotem, milczenie trzydziestoma srebrnikami. (S. J. Lec – H,96)
3. I tu mi kadzą! – rzekł lew, przechodząc obok nory tchórza. (T. Szyfer – C,199)
4. Ileż judaszowych srebrników zamiast oboli wyjmował Charon z ust swoich pasażerów. (S. J. Lec – H,176)
5. Jest mu obojętne, czy Mesjasz jest prawdziwy, czy fałszywy, byleby zarobił trzydzieści srebrników. (W. Brudziński – C,11)
6. Krzyknął: „Król jest nagi", ale dworzanie zatkali mu usta.
   – Nie wolno.
   – Dlaczego?
   – Gotów się zaziębić (S. J. Lec – G,94)
7. Lepszy nagi król niż gołe królestwo. (J. Wasylkowski – A,439)
8. Mądrość po szkodzie zwykle kończy się przed nową szkodą. (S. Wróblewski – A,492)
9. Nagi król to pokusa dla krawców. (W. Kowalski – A,195)
10. Podpisanie cyrografu własną krwią upoważnia potem do spijania cudzej. (J. S. Lipiński – A,236)
11. Szklane domy budują sobie przeważnie ci, którzy innym wciskają kit. (J. S. Lipiński – A,230)

Aforyzmy 6, 7, i 9 nawiązują do znanej baśni H. Ch. Andersena *Nowe szaty cesarza*. Utwór opowiada o dwóch oszustach, rzekomych tkaczach, którzy zaproponowali cesarzowi szaty niewidzialne dla głupich albo dla tych, którzy nie nadają się do swego urzędu. Gdy cesarz kroczył już w procesji w szatach, które nie istniały, tłumy

zachwycały się nimi, bojąc się kompromitacji; tylko jakieś małe dziecko zawołało, że władca jest nagi:

> Nikt nie chciał po sobie pokazać, że nic nie widzi, bo wtedy okazałoby się, że nie nadaje się do swego urzędu albo że jest głupi. Żadne szaty cesarza nie cieszyły się takim powodzeniem jak te właśnie.
> – Patrzcie, przecież on jest nagi! – zawołało jakieś małe dziecko.
> – Boże, słuchajcie głosu niewiniątka – powiedział wtedy jego ojciec i w tłumie jeden zaczął szeptem powtarzać drugiemu to, co dziecko powiedziało (Andersen 1977: 66).

Tekst 3 to aluzja do znanej bajki *Szczur i kot* I. Krasickiego, aforyzm 10 do bajki A. Mickiewicza *Pani Twardowska*, w której Twardowski własną krwią podpisuje pakt z diabłem o swoją duszę. Aforyzmy 2, 4 i 5 to aluzje do wydarzeń zawartych w Nowym Testamencie – Judasz za trzydzieści srebrników wydał na śmierć Pana Jezusa. Aforyzm 8 to nawiązanie do niezbyt chwalebnego dla Polaków przysłowia, mówiącego o tym, że Polacy nie potrafią uczyć się na własnych błędach, a znanego już od XVI w., którego egzemplifikację można odnaleźć również u J. Kochanowskiego w pieśni *O spustoszeniu Podola*:

> Cieszy mię ten rym „Polak mądr po szkodzie":
> Lecz jeśli prawda i z tego nas zbodzie,
> Nową przypowieść Polak sobie kupi,
> Że i przed szkodą, i po szkodzie głupi.[44]

Tekst 1 w swojej wymowie może przypominać tragifarsę Gabrieli Zapolskiej *Moralność pani Dulskiej*. Moralność Dulskiej, właścicielki kamienicy, ograniczała się do zasady prania swoich brudów we własnym domu i tuszowania za wszelką cenę grożących skandali. „Szklane domy" z aforyzmu 11 to wizja nowej cywilizacji i cudownego życia w Polsce, jakie Cezary Baryka roztaczał przed synem Cezarym, jadąc pociągiem Carycyn–Moskwa w drodze do ojczyzny – w powieści *Przedwiośnie* S. Żeromskiego.

44 J. Kochanowski, *Pieśni*, 2, 5, w. 45–48; cyt. za: W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1987, s. 899.

2.9.4. Gra aluzjami do postaci literackich występujących w innych utworach [41 poświadczeń]

O aluzjach do postaci literackich występujących w innych utworach Konrad Górski pisze:

> Niewątpliwie ten typ aluzji jest bardzo stary i sprawił, że wiele imion bohaterów, występujących w takich czy innych tekstach o wielkim rozpowszechnieniu, po prostu się zleksykalizowało. Adam, Ewa, Herod, Judasz, Marta, Prometeusz, Laura, Hamlet, Don Juan –to są symbole tak spopularyzowane, że ich użycie przestaje być aluzją do jednego dzieła literackiego i jest nawiązaniem do tradycji, która stała się własnością powszechną (Górski 1987: 324–325).

1. A co by było, gdyby Bóg z żebra Adama zrobił drugiego Adama? (S. J. Lec – H,42)
2. A potem Kali dojść do wniosku, że sam być święta krowa. (J. Roś – C,169)
3. Adam – pierwszy pantofel, a zarazem jedyny szczęśliwiec, który nie miał teściowej. (K. Bartoszewicz – F,10)
4. Adam i Ewa dali początek masowej produkcji ciała ludzkiego, ale Abel i Kain duszy. (S. J. Lec – H,153)
5. Adam i Ewa to były oryginały, a my jesteśmy kopie. (A. Żółkowski – C,235)
6. Adam żył w raju dzięki temu, że nie miał sąsiadów. (H. Jagodziński – C,88)
7. Biada Judaszowi, który pocałował nie tego, co trzeba! (W. Brudziński – C,15)
8. Biada Prometeuszom, dla których skała staje się oparciem. (S. J. Lec – H,267)
9. Byle Kmicic pojął Oleńkę, a pan Stach Marynię – wszystko da się przetrwać: cały pozostały świat to już tylko tło tej zasadniczej sprawy. (S. Brzozowski – C,17)
10. Czasami myślę, że Pan Bóg po to stworzył Ewę, ażeby obmierzić Adamowi pobyt w raju. (B. Prus – F,67)
11. Człowiek ma dwa imiona: jedno to Donkiszot, drugie to Sanczo Pansa. (E. Zegadłowicz – C,224)
12. Donkiszoci, atakujcie wiatraki tylko przy pomyślnych wiatrach! (S. J. Lec – G,105)
13. Dyrektor w teatrze jest Bogiem. Dlatego tylu aktorów marzy o roli Judasza. (M. M. Szargan – A,387)
14. Gdyby Donkichoci nie walczyli z wiatrakami, nie byłoby młynów parowych. (S. J. Lec – H,248)
15. Hamlet powinien już być Krezusem. Któż nie dorzucał od wieków swoich trzech groszy do jego monologu. (S. J. Lec – G,53)
16. Ileż Biblii przeżyłem, zaczynających się od Adama i Ewy, a kończących na chaosie! (S. J. Lec – H,251)
17. Jak czysty był gest Piłata. (S. J. Lec – H,172)

18. Judasza nie nastraszysz bezrobociem. (Z. Waydyk – C,218)
19. Każda epoka ma takiego Fausta, na jakiego ją stać. (A. Wirth – B,375)
20. Kiedyś ludzie będą sobie braćmi i zaczną z powrotem od Kaina i Abla. (S. J. Lec – H,36)
21. Kto kogo? Wieczny totek od meczu Kain–Abel. (S. J. Lec – H,60)
22. Mały książę także dorasta. (W. Kowalski – A,194)
23. Marionetki marzą nadaremnie o monologu Hamleta. (S. J. Lec – G,79)
24. Mickiewiczowski Jankiel nie przewidział, że jeszcze dzisiaj będziemy mieli do czynienia z cymbałami. (J. Mikołajczak – A,263)
25. Może by tak walka dwóch Hamletów – który ma być, a który nie być? (S. J. Lec – G,57)
26. Nie brak dziś Wallenrodów – do wyniszczania własnego narodu. (E. Lipiński – A,229)
27. Nie wszyscy pochodzą od Adama i Ewy. Niektórzy pochodzą od węża. (J. Czarny – C,33)
28. Nie wszystkich Ablów stać na własnych Kainów. Muszą się zadowolić zbiorowymi. (S. J. Lec – F,9)
29. Niejeden zostałby Judaszem, gdyby miał kogo sprzedać. (J. Wasylkowski – A,440)
30. Odyseusz – król Itaki i owaki. (J. Tuwim – C,212)
31. Początkujący Judasz wkłada w pocałunek wiele szczerego uczucia. (W. Brudziński – F,103)
32. Przeceniona Wenus. (S. J. Lec – H,269)
33. Radość Syzyfa: przejść na normowany czas pracy. (Z. Waydyk – C,218)
34. Syzyf – ten tylko może zagrodzić drogę toczącemu się pod górę zeru. (M. Wojtasik – A,485)
35. Tylko jeden Judasz na dwunastu apostołów? – nie do wiary! (J. Roś – B,305)
36. W każdym kraju inaczej brzmi pytanie Hamleta. (S. J. Lec – G,54)
37. Wiatrak jest Don Kichotem krajobrazu. (J. Skibińska-Podbielska – N,98)
38. Wiatraki to skamieniali Don Kichoci. (L. R. Nowak – C,150)
39. Współczesna Ewa nie dałaby się skusić na jabłko. (E. Tesz – A,413)
40. Wymagania mamy coraz niższe: zgwałcił zaledwie jedną dziewczynę, a już powiadają: Don Juan. (J. Wasylkowski – C,215)
41. Z pustej głowy Atena nie wyskoczy. (T. Tesz – A,413)

Aforyzmy o numerach: 1, 3, 4, 5, 6, 10, 16, 27 i 39 stanowią aluzję do postaci biblijnych, Adama i Ewy – pierwszych ludzi na Ziemi. Adam to praojciec całej ludzkości, którego Bóg stworzył na swoje podobieństwo z gliny i tchnął w niego oddech życia. Ewa to pierwsza kobieta, pramatka, utworzona w czasie snu Adama (aby nie dokuczała mu samotność) z jego żebra. Nakłoniła ona Adama, z namowy węża-Szatana, do skosztowania wspólnie z nią zakazanego owocu z drzewa wiadomości dobrego

i złego, za co Bóg skazał ją na poród w boleściach, Adama zaś na zdobywanie chleba w pocie czoła, a oboje na wygnanie z Raju.

Aforyzmy o numerach: 4, 20, 21, 28 to nawiązanie do drugiej biblijnej pary: Kaina i Abla – synów Adama i Ewy. Pierworodny syn Adama i Ewy – Kain był oraczem, a jego młodszy brat Abel – pasterzem owiec. Kain złożył pewnego dnia Bogu ofiarę z owoców ziemi, Abel zaś – z owiec; z niewyjaśnionych w Biblii powodów Bóg przyjął ofiarę Abla, a odrzucił ofiarę Kaina. Rozgniewany Kain zabił Abla.

Teksty o numerach: 7, 13, 18, 29, 31, 35 przywołują postać Judasza Iskarioty, według Biblii jednego z dwunastu apostołów Chrystusa. Zdradził on Jezusa i wydał wysłannikom sanhedrynu, a zobaczywszy, że Mistrza skazano, zdjęty żalem, odniósł pieniądze, porzucił je w świątyni, odszedł i powiesił się z rozpaczy.

Aforyzm 17 odsyła czytelnika do postaci Poncjusza Piłata, prokuratora Judei w latach 26–36, który według Ewangelii zatwierdził wyrok śmierci wydany na Jezusa Chrystusa przez sanhedryn. Zrobił to na życzenie pospólstwa, które zadecydowało o uwolnieniu z okazji święta Paschy Barabasza. Piłat „umył ręce" od tej decyzji.

W aforyzmie 8 pojawia się postać z mitologii – Prometeusz, który wykradł niebu ogień, aby poprawić życie ludzi na Ziemi. Skazany za to przez Zeusa na wieczne męki (przykutemu do skał Kaukazu Prometeuszowi sęp wyjadał ciągle odrastającą wątrobę) uważany jest za symbol dobroczyńcy ludzkości i cierpienia dla idei.

Teksty 33 i 34 nawiązują do następnej postaci mitologicznej, której imię uległo metaforyzacji – Syzyfa. Był on założycielem Koryntu i najchytrzejszym z ludzi. Po śmierci za swe liczne sprawki, w tym podstępne wydostanie się z Tartaru, odbywał w Hadesie straszną karę: pchał pod górę olbrzymi głaz, który – gdy był już u szczytu – spadał w dół i praca zaczynała się od nowa.

Utwór 41 stanowi aluzję do innej postaci mitologicznej – Ateny. To dziewicza bogini pokoju i wojny słusznej, uosobienie mądrości, ulubienica swego ojca, Zeusa, z którego głowy wyskoczyła w pełnej zbroi. Aforyzm 30 to nawiązanie do postaci Odyseusza – króla Itaki, męża Penelopy i ojca Telemacha, jednego z najpopularniejszych herosów wojny trojańskiej, zaś w utworze 32 pojawia się aluzja do rzymskiej bogini miłości Wenus.

W aforyzmach o numerach: 11, 12, 14, 37 i 38 występuje kolejna zmetaforyzowana postać – Don Kiszot, bohater powieści M. de Cervantesa *Don Kichote z Manchy*. Obecnie donkiszot to „człowiek walczący w obronie sprawiedliwości i pokrzywdzonych, ale działający samotnie, bez poczucia rzeczywistości; błędny rycerz, idealista wywołujący komiczne wrażenie" (Dunaj [red.] 1998: 186).

Tekst 26 ewokuje imię i nazwisko tytułowego bohatera poematu Adama Mickiewicza *Konrad Wallenrod*. Postać ta to Litwin, pojmany za młodu i wychowany w Zakonie Krzyżackim, który następnie zostaje Wielkim Mistrzem i przyczynia się do klęski wrogów swej ojczyzny, niedołężnie kierując kampanią, której wynik „kruszy potęgę Zakonu". Współcześnie „wallenrodyzm – w stylu książkowym: uznawanie pozornej,

podstępnej współpracy z wrogiem za środek w walce o niepodległość ojczyzny" (Dunaj [red.] 1998: 496).

Aforyzmy o numerach 15, 23, 25 i 36 to nawiązanie do postaci tytułowego bohatera tragedii Szekspira *Hamlet, królewicz duński*, postawionego przez los w sytuacji człowieka, którego zemsta, gdyby nawet została spełniona, nie miałaby sensu, jeśli zbrodnia nie stałaby się dla świata oczywista. Ten dylemat nie do rozwiązania czyni go samotnym wśród ludzi i prowadzi do samozniszczenia. Obecnie hamletyzować to „roztrząsać jakiś dylemat, nie umiejąc na nic się zdecydować, przeżywać wewnętrzne rozterki z tego powodu" (Dunaj [red.] 1998: 298).

W aforyzmie 40 pojawia się zleksykalizowana postać Don Juana. Aforyzm 2 przywołuje na myśl postać Kalego z powieści dla młodzieży *W pustyni i w puszczy* H. Sienkiewicza. To młody, naiwny w swej pierwotnej prostocie Murzyn o specyficznym sposobie wysławiania się. Zaś tekst aforyzmu 24 to aluzja do postaci Żyda Jankiela – z epopei *Pan Tadeusz* A. Mickiewicza.

Aforyzm 19 przywołuje legendarną postać Fausta – bohatera licznych dzieł literackich, z których tragedia J. W. Goethego *Faust* należy do najbardziej znanych.

> Faust poznał wszystkie dziedziny nauki w swym gorącym pragnieniu wiedzy, ale rozczarowany jej ograniczonością, poszukuje doświadczeń wynikłych z użycia świata i władzy. Aby to osiągnąć, musi wejść w układy z diabłem; przywołanemu Mefistofelesowi obiecuje swą nieśmiertelną duszę w zamian za jego służby, jeśli potrafi sprawić, aby Faust zawołał do mijającej chwili radości: „Trwaj! Jesteś tak piękna!" (Dunaj [red.] 1998: 276).

Kolejny aforyzm (22) to nawiązanie do postaci głównego bohatera przypowieści *Mały Książę* A. de Saint-Exupéry'ego.

> Chłopczyk, znaleziony przez autora-pilota na środku Sahary, jest to gość z innej planety, na której kochał różę, myśląc, że jest jedyna na świecie. Na Ziemi spotyka pustynnego lisa, który ofiaruje mu przyjaźń tylko pod warunkiem, że zostanie przez niego oswojony. Książę daje się ugryźć jadowitemu wężowi i roztapia się w mroku nocnym, porwany nostalgią za swą planetą i różą – już jedną z wielu (Dunaj [red.] 1998: 645).

Aforyzm 9 nawiązuje aż do czterech znanych postaci z utworów H. Sienkiewicza. Dwie pierwsze to główni bohaterowie *Potopu*, zaś Stach i Marynia to postaci z *Rodziny Połanieckich*.

2.9.5. Gra aluzjami do cytatów z innych utworów [8 poświadczeń]

1. Biegając od urzędnika do urzędnika, zaczynam wątpić, czy uda się ruszyć z posad bryłę świata. (A. Ziemny – A,498)
2. Gesty, gesty, gesty – mogą być puste jak słowa, słowa, słowa. Chyba że służą głuchoniememu. (P. Hofman – C,80)
3. Giętki język, a żądli. (W. Ruszkiewicz – A,342)
4. Ideał sięgnął bruku… idealnego. (G. Stańczyk – A,375)
5. Ileż to razy wygęgaliśmy, że Polacy nie gęsi…! (A. Kumor – C,124)
6. Polacy nie gęsi – one gęgają po swojemu. (R. Kantarska-Koper – Ł,288)
7. Rząd dusz zdobywa się zaspokajaniem potrzeb ciała. (S. Mocarski – A,269)
8. Zawsze łatwiej ruszyć z posad bryłę świata niż niektórych z posady. (J. S. Lipiński – A,231)

Aforyzmy 5 i 6 zawierają cytat „Polacy nie gęsi" pochodzący z utworu M. Reja *Zwierzyniec. Do tego co czytał*:

> A niechaj narodowie wżdy postronni znają,
> Iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają![45]

Tekst 4 słowami „ideał sięgnął bruku" odsyła nas do wiersza *Fortepian Szopena* C. K. Norwida:

> Lecz Ty? – lecz ja? – uderzmy w sądne pienie,
> Nawołując: „Ciesz się, późny wnuku!…
> Jękły – głuche kamienie:
> Ideał – sięgnął bruku – –"[46]

Utwór 2 przywołuje replikę Hamleta „słowa, słowa, słowa" z tragedii W. Szekspira *Hamlet*:

> Poloniusz: Cóż to czytasz, mości książę?
> Hamlet: Słowa, słowa, słowa.[47]

Aforyzmy 1 i 8 zawierają słowa „ruszyć z posad bryłę świata" z *Międzynarodówki* E. Pottiera:

45 Cyt. za: H. Markiewicz, A. Romanowski, *Skrzydlate słowa*, Warszawa 1990, s. 555.
46 C. K. Norwid, *Fortepian Szopena*, [w:] tenże, *Vade-Mecum*, oprac. J. W. Gomulicki, Lublin 1984, s. 154.
47 Cyt. za: H. Markiewicz, A. Romanowski, *Skrzydlate słowa*, dz. cyt., s. 591.

Ruszymy z posad bryłę świata
Dziś niczym – jutro wszystkim my![48]

W tekście 7 mieszczą się słowa „rząd dusz", które pochodzą z Improwizacji z *Dziadów* (cz. III) A. Mickiewicza:

Daj mi rząd dusz! – Tak gardzę tą martwą budową,
Którą gmin światem zowie i przywykł ją chwalić,
Żem nie próbował dotąd, czyli moje słowo
Nie mogłoby jej wnet zwalić.[49]

Utwór 3 zawiera wyrażenie „język giętki", które pochodzi z *Beniowskiego* J. Słowackiego:

Chodzi mi o to, aby język giętki
Powiedział wszystko, co pomyśli głowa.[50]

Przywołane cytaty to fragmenty, które oderwały się znaczeniowo od tekstów macierzystych i funkcjonują we współczesnej kulturze jako anonimowe klisze. Autorzy aforyzmów, wykorzystując je w swoich tekstach, być może nie zawsze zdawali sobie sprawę, skąd dany cytat pochodzi. Takie zleksykalizowane cytaty nie są aluzjami literackimi, chociaż w okresie początkowym zdobywania swej popularności zapewne nimi były. Dlaczego aforyści często szukają inspiracji w innych dziełach literackich? Po pierwsze dlatego, że jak sami piszą: „dobry aforyzm nie polega na odkryciu nowej prawdy, ale na sposobie podania starej" (J. Gaudyn; cyt. za: Bubel [red.] [b.r.w.]: 238). Po drugie zaś: „najlepsza recepta na aforyzm to minimum słów przy maksimum treści" (M. Twain; cyt. za: Bubel [red.] [b.r.w.]: 237). Hołdując takim definicjom, autorzy aforyzmów bardzo często wykorzystują inne teksty w swoich utworach, ponieważ:

status dyskursu intertekstualnego jest porównywalny do statusu nad-mówienia (*super-parole*) dlatego, że jego częściami składowymi nie są słowa, lecz strzępy czegoś już powiedzianego, już zorganizowanego, fragmenty tekstowe. Intertekstualność mówi językiem, którego słownictwo jest sumą tekstów

48 Międzynarodówka, [online:] http://bibliotekapiosenki.pl/Miedzynrodowka [dostęp: 17.03.2015].

49 A. Mickiewicz, *Dziady*, cz. III, [w:] tenże, *Utwory dramatyczne*, t. 3, oprac. Z. Stefanowska, Warszawa 1995, s. 161.

50 Cyt. za: H. Markiewicz, A. Romanowski, *Skrzydlate słowa*, dz. cyt., s. 615.

> istniejących. [...] Pratekst (*text-origine*) jest tam, wirtualnie obecny, nosicielem całego swego znaczenia bez potrzeby wypowiadania go (Jenny 1988: 276).

Intertekstualność, gra z tradycją i konwencją literacką nadaje aforyzmom bogactwo i wyjątkową gęstość, dlatego „Tylko ten powinien pisać aforyzmy, kto umie dostrzec wiele powiązań" (R. Musil; cyt. za: Bubel [red.] [b.r.w.]: 241). Rozszyfrowując aluzje literackie w aforyzmach, poznajemy, co było „warte pamięci" dla ich twórców. „Pamięć jednostek żywi się zasobami głębszej i rozleglejszej pamięci pokoleń. Zarazem jednak pamięć każdego pokolenia żyje dzięki jednostkom; tylko jednostka bowiem jest w stanie wyrazić, przechować i przekazać to, co jest warte pamięci" (Bolewski, Paciuszkiewicz 1998: 9). Aluzja literacka jest jednym ze sposobów umieszczania utworu w polu tradycji literackiej; może świadczyć o akceptacji określonych wzorów i tradycji, ale także o krytycznym wobec nich stosunku. Proweniencja aluzji literackich zawartych w aforyzmach wskazuje na ich ścisły związek z kulturą śródziemnomorską. Odwoływanie się aforystów do Biblii, mitologii greckiej i rzymskiej, twórczości Homera, W. Szekspira, H. Ch. Andersena, M. De Cervantesa, Moliera, J. W. Goethego, A. de Saint-Exupéry'ego, A. Mickiewicza, J. Słowackiego, H. Sienkiewicza, G. Zapolskiej, S. Żeromskiego jasno pokazuje, że nawet z perspektywy XX i XXI wieku wartości dawnej literatury są dla współczesnych twórców nadal istotne.

2.10. GRA WYRÓŻNIENIAMI TYPOGRAFICZNYMI [198 POŚWIADCZEŃ]

Aforyzm, mimo że często można go także usłyszeć w języku mówionym, jest utworem pisanym. Aby odpowiednio zabrzmiał, twórcy aforyzmów wzbogacają swoje teksty o tak zwane efekty niesegmentalne, wnoszące doń określone informacje, niezawarte w leksemach utworu. Do najczęstszych efektów niesegmentalnych należą:

> znaki interpunkcyjne i inne (umowne lub nie) znaki graficzne, np. rozstrzelony druk, podkreślenia wyrazów, zapisanie wyrazu wielkimi literami, zmiana czcionki... Oczywiście nie we wszystkich tekstach możemy je odnaleźć, gdyż sposób odczytania niektórych wynika już z samego aforyzmu (a dokładniej: z treści utworu) (Balowski 1991b: 75).

Analizowany materiał pozwolił wyodrębnić 197 aforyzmów, w których znaki graficzne zastosowane w utworze wzbogacają czytelniczy odbiór, pomagają właściwie odczytać zawartą w aforyzmie myśl. Podzielono je ze względu na konstrukcję na 11 grup. Najliczniejsza jest grupa 10. – aforyzmy zawierające niektóre wyrazy pisane rozstrzeloną czcionką [88 poświadczeń], równie liczna jest grupa 8. – aforyzmy

z pogrubionymi minuskułami [30 poświadczeń] oraz grupa 9. – aforyzmy zapisane kursywą [30 poświadczeń].

2.10.1. Gra inicjałem ornamentalnym [20 poświadczeń]

1. Aby było zabawniej, tylko jednego zawodnika powiadamia się, że wszystkie chwyty są dozwolone. (W. Brudziński – T,14)
2. Aby obudzić z letargu, trzeba dać możność śnić. (W. Brudziński – T,29)
3. Dzieci dobrych rodziców są przeważnie złe, dzieci złych rodziców – dobre. Czy nie wyrządziłeś przypadkiem swoim dzieciom krzywdy, starając się być dobrym ojcem? (W. Brudziński – T,33)
4. Jako satyryka cechuje go skłonność do przesady – w ostrożności. (W. Brudziński – T,28)
5. Jeśli masz pecha – nic ci nie pomoże. Byłeś drugi, Iks był pierwszy – powiedzą o tobie „epigon Iksa". Byłeś pierwszy, Iks był drugi – nazwą cię „zwiastunem Iksa". I zawsze będziesz drugi. (W. Brudziński – T,7)
6. Kadząc jednemu, można wykurzyć drugiego. (W. Brudziński – T,19)
7. Kiedy wreszcie jabłko niezgody stanie się owocem zakazanym? (W. Brudziński – T,21)
8. Kto obwieszcza nową epokę, nie zawsze jest jej początkiem. (W. Brudziński – T,7)
9. Nie żałuj napiwku za otwarcie bramy triumfalnej. (W. Brudziński – T,25)
10. Niejeden pyta o drogę, aby ją zamknąć dla ruchu. (W. Brudziński – T,27)
11. Niejeden zawsze w porę służy świętym ogniem gniewu swemu panu. (W. Brudziński – T,8)
12. Pod jego wpływem sprawa nabrała rumieńców. Wstydu. (W. Brudziński – T,39)
13. Są ludzie o mentalności strażników pustych więzień. (W. Brudziński – T,26)
14. Śmierć zwycięzcy: zginął, przygnieciony bramą triumfalną. (W. Brudziński – T,35)
15. Tyle odwagi wkłada w przygotowanie czynu, że na sam czyn już mu jej nie starcza. (W. Brudziński – T,9)
16. Uderz, zanim się przewróci, bo jak się potem wytłumaczysz, że nie ma twoich odcisków palców? (W. Brudziński – T,31)
17. W świecie finansów może się zdarzyć, że idea zbankrutowała, choć jest jeszcze wypłacalna. (W. Brudziński – T,38)
18. W teatrze widzowie klaszczą, aktorzy się kłaniają, na scenie życia widzowie klaszczą i kłaniają się aktorom. (W. Brudziński – T,15)
19. Wie, że dzwonią, ale nie wie, jaki przybrać wyraz twarzy. (W. Brudziński – T,5)
20. Zbierają się nad nim groźne chmury… kadzidła. (W. Brudziński – T,36)

2.10.2. Gra powiększonym i pogrubionym inicjałem i kursywą [12 poświadczeń]

1. ***B**enefis: w oklaskach na swoją cześć usłyszał kroki swego odejścia.* (W. Brudziński – T,74)
2. ***B**ierze honoraria od obu stron: od obrońców za to, że zbudował barykadę, od atakujących za to, że zbudował ją niedbale.* (W. Brudziński – T,81)
3. ***C**zasem nowy wiatr wieje tylko na pewnych wysokościach.* (W. Brudziński – T,72)
4. ***D**ostał jak najlepsze świadectwo wierności, podpisane wspólnie przez obu panów, którym służył.* (W. Brudziński – T,77)
5. ***K**apitanowie kazali swym marynarzom wywiesić piracką banderę – każdy na statku przeciwnika.* (W. Brudziński – T,87)
6. ***K**ompilator jest autorem książek z cudzych cytatów, aforysta – autorem cytatów do cudzych książek.* (W. Brudziński – T,75)
7. ***M**apy świata zmieniają odkrywcy i źli drukarze.* (W. Brudziński – T,79)
8. ***M**niejsze zło jest zwykle trwalsze.* (W. Brudziński – T,6)
9. ***S**porządził testament ideowy, ale po sprawdzeniu okazało się, że nie ma na koncie żadnej idei.* (W. Brudziński – T,85)
10. ***W** niektórych bataliach dyskusyjnych zwyciężają nie ci, którzy wytoczyli działa największego kalibru lub strzelają najcelniej, ale ci, którzy potrafią dać do zrozumienia, że w odwodzie mają jakąś tajną broń.* (W. Brudziński – T,80)
11. ***Z**aczął pisać „Mane, Tekel…", ale nie dokończył napisu, bo sam się go przestraszył.* (W. Brudziński – T,84)
12. ***Z**upełnie niepotrzebnych można zawsze zastąpić takimi, którzy są potrzebni gdzie indziej.* (W. Brudziński – T,78)

2.10.3. Gra inicjałem ornamentalnym i pogrubioną czcionką [2 poświadczenia]

1. **Niektórzy zawsze są w przedzie; potem w razie wygranej mówią, że przewodzili, w razie przegranej – że pędzono ich jako zakładników.** (W. Brudziński – T,50)
2. **Staraj się twórczo zmieniać dyktando, aby dyktujący przy sprawdzaniu był z siebie dumny, że tak mądry wymyślił tekst.** (W. Brudziński – T,68)

2.10.4. Gra wersalikami [2 poświadczenia]

1. DZIĘKI BŁĘDOM MŁODYCH STARSI ZYSKUJĄ DOŚWIADCZENIE. (W. Brudziński – T,12)
2. LUDZIE ROSNĄ, STĄD TYLE ZAKALCA. (W. Brudziński – T,35)

2.10.5. Gra wersalikami i pomniejszonymi minuskułami [1 poświadczenie]

1. NA TYCH SAMYCH DROŻDŻACH JEDNI ROSNĄ, inni maleją. (W. Brudziński – T,25)

2.10.6. Gra pogrubionymi wersalikami [3 poświadczenia]

1. **NAJGROŹNIEJSI SĄ LUDZIE CIERPLIWI, KTÓRZY ZMIENILI KIERUNEK CIERPLIWOŚCI.** (W. Brudziński – T,82)
2. **NIE ROZDYMAJ TEKSTU SWEJ ROLI W ŻYCIU.** (W. Brudziński – T,78)
3. **PEGAZ POWINIEN MIEĆ KOŃSKIE ZDROWIE. (**W. Brudziński – T,52)

2.10.7. Gra wersalikami i minuskułami [9 poświadczeń]

1. Gdyby nie CEL i BAT, marny byłby celibat. (E. T. Gościewska – Ł,37)
2. KORUPCJA – choroba wywołana wirusem brudnych rąk. (E. Grabosz – AD,330)
3. Los obdarza nas po swojemu: jednemu ORZEŁ, a innemu – RESZKA. (K. Sylwestrzak – AD,375)
4. Noc wdowa po Dniu. (W. Szymborska – Ł,243)
5. Rzeczpospolita: Dawniej LUDOWA, teraz – AFEROWA. (K. Sylwestrzak – AD,773)
6. Transparent nad wejściem do piekła: „GORĄCO WITAMY". (M. M. Szargan – AD,598)
7. Tyle dobrych dróg wokoło, a tak daleko do CZŁOWIEKA. (C. M. Szczepaniak – A,396)
8. Weterani RUCHU i ZASTOJU. (W. Brudziński – C,16)
9. Widziano w pałacach władców tabliczki: „Zabrania się umieszczać na ścianach napisy: MANE, TEKEL, FARES!". (S. J. Lec – G,127)

2.10.8. Gra pogrubionymi minuskułami [30 poświadczeń]

1. **„Czołgać się? – rzekł z oburzeniem – to niegodne człowieka!" I poszedł dalej dumnie na klęczkach.** (W. Brudziński – T,8)
2. **Bywa, że kiedy kuchmistrz cierpi na wątrobę, klienci są na diecie.** (W. Brudziński – T,26)
3. **Bywa, że nonsens-Wallenrod wkrada się do regulaminu walki z nonsensem.** (W. Brudziński – T,66)
4. **Ciekawe, że z pokolenia na pokolenie dzieci są coraz gorsze, natomiast rodzice coraz lepsi, a więc z coraz gorszych dzieci wyrastają coraz lepsi rodzice.** (W. Brudziński – T,19)
5. **Długo czekano, aż wreszcie pokazał kły – gdy zadzwonił zębami.** (W. Brudziński – T,7)
6. **Iks odbył drogę do Canossy, ustanawiając nowy rekord trasy.** (W. Brudziński – T,54)
7. **Iks wlecze się w tyle za czytelnikami, wyprzedza jedynie epokę!** (W. Brudziński – T,80)
8. **Jego skala: od Wielkiej Improwizacji do Malej Kompromitacji.** (W. Brudziński – T,6)
9. **Jest tak zasadniczy, że buduje tylko same fundamenty.** (W. Brudziński – T,11)
10. **Jeśli ktoś odwraca się od prawdy, czyjś krok naprzód będzie uważał za krok w tył.** (W. Brudziński – T,15)
11. **Jeśli lubisz lizać rękę pana, nie wybrzydzaj, że szorstka.** (W. Brudziński – T,37)
12. **Kariera Iksa: krótkie wspięcie.** (W. Brudziński – T,21)
13. **Myślano, że to aureola, a to był tylko odblask kółka wzajemnej adoracji.** (W. Brudziński – T,64)
14. **Nie daj się nigdy mianować kapitanem na czas tonięcia okrętu.** (W. Brudziński – T,67)
15. **Nie ma frazesu, którego by sobie od ust nie odjął, aby obdzielić potrzebujących.** (W. Brudziński – T,51)
16. **Nie wydawaj rozkazów ponad stan!** (W. Brudziński – T,39)
17. **Nie zmieniaj skóry częściej, niż wymaga tego higiena pracy!** (W. Brudziński – T,29)
18. **Niebezpieczny dyskutant – nie ma tematu, za który nie byłby gotów zginąć.** (W. Brudziński – T,73)
19. **Niejeden Feniks powstał z popiołów i pozostał w zamkniętej urnie.** (W. Brudziński – T,39)
20. **Niejeden spowiednik wymyśla nowe grzechy, aby mieć klientelę.** (W. Brudziński – T,16)

21. **Niejednemu Orłu niebieskie ptaki zastępują jako tło błękit nieba.** (W. Brudziński – T,44)
22. **Niektórzy w ramach walki z hałasem chętnie by zabronili mówić faktom.** (W. Brudziński – T,74)
23. **Nosisz buławę w tornistrze? Zaopatrz go w podwójne dno.** (W. Brudziński – T,79)
24. **Pospiesz się z odsieczą, bo mogą wygrać bez ciebie.** (W. Brudziński – T,15)
25. **Raj można utracić wiele razy, ani razu go przy tym nie odzyskując.** (W. Brudziński – T,67)
26. **Sodomici grzeszyli z pobudek naukowo-ideowych – dali początek nowemu terminowi; mieszkańcy Gomory czynili to wyłącznie dla występnej przyjemności.** (W. Brudziński –T,55)
27. **Spowiada się tylko z tych grzechów, o których wie, że wkrótce będą cnotami.** (W. Brudziński – T,31)
28. **Staraj się zachować postawę artysty i w sztuce!** (W. Brudziński – T,48)
29. **Statek ocalał, utonęły tylko łodzie ratunkowe.** (W. Brudziński – T,43)
30. **To tylko burza w szklance wody? Wszystko zależy od tego, na czyim biurku ta szklanka stoi.** (W. Brudziński – T,70)

2.10.9. Gra kursywą [30 poświadczeń]

1. *Argumenty Iksa zawsze przeważają, gdyż wchodzi on wraz z nimi na szalę.* (W. Brudziński – T,65)
2. *Biada Judaszowi, który pocałował nie tego, co trzeba!* (W. Brudziński – T,61)
3. *Bij brawo skrzydłami!* (W. Brudziński – T,57)
4. *Boi się własnego cienia – nie wie, po której jest on stronie.* (W. Brudziński – T,75)
5. *Czasem tron chwieje się, gdy ma się za dużo podpór.* (W. Brudziński – T,31)
6. *Czy lata służby dwóm panom liczą się do stażu podwójnie?* (W. Brudziński – T,54)
7. *Dla wielu dziełem sztuki jest tylko sama patyna.* (W. Brudziński – T,20)
8. *Fakty mówią, ale nie należy dawać wiary ich podszeptom.* (W. Brudziński – T,54)
9. *I pod pręgierzem odbywają się uroczyste zmiany warty!* (W. Brudziński – T,55)
10. *Jakiej to nieraz trzeba odwagi, aby być lustrem!* (W. Brudziński – T,7)
11. *Jeśli oduczysz się chodzić pieszo, trudno ci będzie przejść do historii.* (W. Brudziński – T,22)
12. *Nie czytaj na głos między wierszami!* (W. Brudziński – T,9)
13. *Nie każdy ma odpowiednie warunki, aby móc sobie pozwolić na prawidłowe odruchy warunkowe.* (W. Brudziński – T,32)
14. *Nie machaj zbyt radośnie skrzydłami, bo możesz jeszcze oderwać się od ziemi!* (W. Brudziński – T,40)

15. *Nie tup nogą w czasie kazania, ambona może się zawalić.* (W. Brudziński – T,66)
16. *Nie wyzbywaj się swego błazna, może to jedyny dowód twej królewskości?* (W. Brudziński – T,77)
17. *Niejeden sadzi drzewa, aby móc zakazać spożywania owoców.* (W. Brudziński – T,17)
18. *Niejedna dusza sprawy została potępiona.* (W. Brudziński – T,56)
19. *Obrzucili go błotem, mówiąc, że biorą miarę na pomnik*. (W. Brudziński – T,74)
20. *Osiągnął dno, aby go wyłowiono jako perłę.* (W. Brudziński – T,11)
21. *Płynie z prądem, ale okrzyki wznosi pod prąd.* (W. Brudziński – T,47)
22. *Podwładny – człowiek, który musi się streszczać.* (W. Brudziński – T,63)
23. *Przechodź do historii na własny koszt!* (W. Brudziński – T,14)
24. *Przy zmianie dekoracji rozwalili teatr*. (W. Brudziński – T,74)
25. *Są kamienie milowe z epoki kamienia łupanego.* (W. Brudziński – T,24)
26. *Strzeliłby, ale bez podpórki boi się.* (W. Brudziński – T,40)
27. *Trzeba mieć poczucie taktu, ale i poczucie faktu.* (W. Brudziński – T,33)
28. *W chmurze kadzidła łatwo o zderzenie.* (W. Brudziński – T,44)
29. *Zastrzyk optymizmu? Tak, ale nie w bolące miejsce.* (W. Brudziński – T,16)
30. *Zdarzają się książki mądrzejsze od autora z winy korekty*. (W. Brudziński – T,86)

2.10.10. Gra rozstrzeloną czcionką [88 poświadczeń – 51 w tekście głównym i 37 w Aneksie]

1. Antytezą miłości nie zawsze jest nienawiść; b y w a n i ą i n n a m i ł o ś ć. (T. Kotarbiński – B,206)
2. Ażeby wino się ustało, niezbędny jest f e r m e n t. (M. M. Szargan – A,386)
3. Czas nie zna litości, dlatego w y b i j a godziny. (A. Regulski – A,314)
4. Czasami n i e w i e l e może znaczyć w s z y s t k o. (J. Kurczab – B,225)
5. Często o b r a z rzeczywistości przyprawia o s z o k – realizm. (W. Piekarski – B,289)
6. Demokracja byłaby idealną formą władzy, gdyby mądrzy stanowili w i ę k - s z o ś ć. (J. Leszczyński – A,215)
7. Dlaczego mówi się: zakład pracy? Bo z a k ł a d a się, że ludzie tam pracują. (R. Podlewski – B,292)
8. Dopóki ludzie mają to, co nazywa się t w a r z ą, nie wszystko jest stracone. (L. Kruczkowski – B,213)
9. Dyktatura: błąd w d y k t a n d z i e władzy. (A. Regulski – A,315)
10. Dziś nawet swój swego n a c i ą g a. (J. Witkowski – A,471)
11. Gdy kurtyna idzie w górę, widz ma czasem wrażenie, że scena u p a d a. (J. Leszczyński – A,215)

12. Gdyby nie podwyżki, pieniądze byłyby mniej *wydajne*. (A. Regulski – A,315)
13. Groźny jest nie ten, co chce brać pełnymi garściami – ale ten, co *pustymi*. (J. Leszczyński – A,216)
14. Istota naszej oświaty: przeskok dzieci z piaskownicy do *testownicy*. (R. Gutowski – A,112)
15. Jeśli chce się być *szczerym* – to trudno być *złotym*. (J. Leszczyński – A,216)
16. Kobiety łatwiej *pojąć*, niż zrozumieć. (A. Regulski – A,316)
17. Komfort polityczny: być *prawą* ręką mańkuta. (A. Nikolski – B,273)
18. Kto prawdę *rąbać* lubi – z niejednym ma *na pieńku*. (J. Leszczyński – A,217)
19. Który to już raz zaczynamy wszyscy od *obiecadła*. (R. Gutowski – A,113)
20. Kultura na jezdni – to szczególny *wypadek*. (J. Leszczyński – A,217)
21. Męczennik czuje się *przybity*, nawet gdy nie ma do czego. (J. Leszczyński – A,218)
22. Muzyka i miłość wymagają wiele *taktu*. (A. Regulski – A,317)
23. Na bezdrożach życia przydałby się drogowskaz z napisem: *szczęście*. (E. Tesz – A,411)
24. Najtrudniej *objechać* kogoś, kto zajmuje całą szerokość drogi. (J. Leszczyński – A,218)
25. Najtrudniejsze do naprawy są *koła* rządzące. (A. Regulski – A,317)
26. Nie ma straszliwszych błędów niż te popełnione przez *nieomylnych*. (R. Gutowski – A,113)
27. Nie należy rozdzierać szat, jeżeli wystarczy je *rozpiąć*. (J. Leszczyński – A,218)
28. Niebo w gębie nie wtedy ma człowiek, kiedy *pości*. (J. Leszczyński – A,219)
29. Niedobrze *wierzyć* w człowieka, lepiej być go pewnym. (S. J. Lec – G,141)
30. Niejedno by się rozpadło, gdyby nie zostało *rozwiązane*. (J. Leszczyński – A,219)
31. Nikt nie zmieni faktu, że każdy z nas jest *nieustannie przeżywany*, że widzi, jak płyną fale życia, wsiąkając w coś nieznanego. Czas *kradnie nam* nas samych; na czym oprzeć się wobec niego? (S. Brzozowski – C,17)
32. Nim dokonasz odkrycia, zbadaj, co jest pod *okryciem*. (J. Leszczyński – A,219)
33. Od tego jest krytyka, żeby myśleć *krytycznie*. W każdej sytuacji. (K. Mętrak – B,256)
34. Pijący są do siebie podobni, jak dwie krople *wódy*. (J. Witkowski – A,476)
35. Płody niefrasobliwości trudno nazwać przyrostem *naturalnym*. (J. Leszczyński – A,219)
36. *Potęga* jednostki nie zmienia jej wartości. (J. Leszczyński – A,219)
37. *Powiązania* – to jedno, co łączy ludzi na pewno. (J. Leszczyński – A,219)
38. Różnica między kobietami polega na tym, że jedne pociąga *świat szmat*, a inne – *szmat świata*. (K. Sylwestrzak – A,383)

39. Są grzesznicy, od których sam diabeł odżegnałby się chętnie. (J. Leszczyński – A,220)
40. Stać na twardym gruncie łatwiej jest, niż leżeć. (J. Leszczyński – A.220)
41. Ścigając przestępców, nie wolno się zagalopować, żeby ich nie prześcignąć. (J. Leszczyński – A,220)
42. To myśli bolą najbardziej. (R. Gutowski – R,114)
43. Trąby, choćby zgrane, orkiestry nie czynią. (J. Leszczyński – A,221)
44. Trudno pogodzić ogień i wodę – można jednak stworzyć z nich parę. (J. Leszczyński – B,238)
45. Trudno związać koniec z końcem, gdy nie umie się naciągać. (J. Leszczyński – A,221)
46. Udawanie idealizmu jest filozofią kantu. (J. Leszczyński – A,222)
47. Walka o sympatię sympatii bywa czasem opłakana. (A. Regulski – A,320)
48. Warunki są tylko warunkami, a człowiek jest aż człowiekiem. Człowiek tyle samo ulega warunkom, co je tworzy. (M. Dąbrowska – B,94)
49. Wiara góry przenosi, ale nie likwiduje nierówności. (J. Leszczyński – A,222)
50. Z lubiącymi porządek też trudno czasem dojść do ładu. (J. Leszczyński – A,222)
51. Źle dobrane wino może popsuć nutę biesiady. (A. Regulski – A,321)

2.10.11. Gra pogrubionymi minuskułami i rozstrzeloną czcionką [1 poświadczenie]

1. **Satyryk powinien mieć zawsze o s t r y dyżur.** (W. Brudziński – T,14)

2.11. GRA ELEMENTAMI UZUPEŁNIAJĄCYMI TEKST SŁOWNY

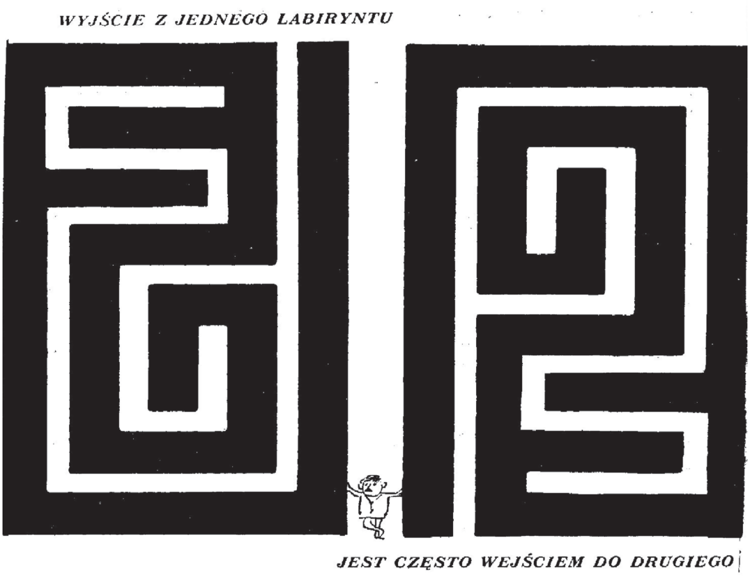
2.11.1. Gra ilustracją [12 poświadczeń]



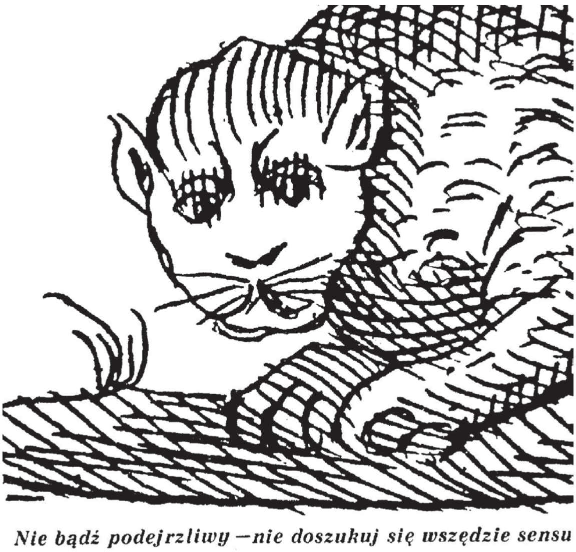
Rysunek 1. W. Brudziński – T,22



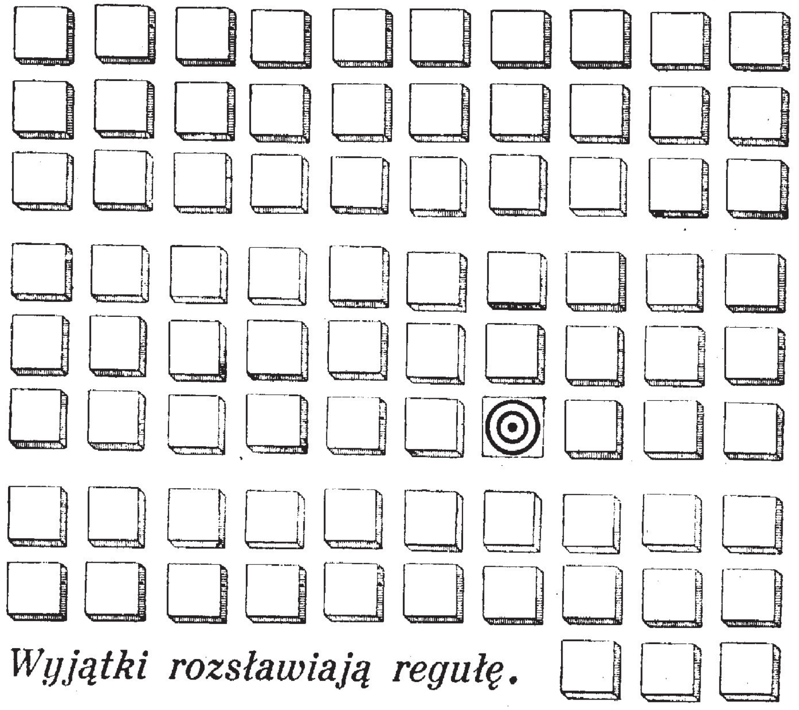
Rysunek 2. W. Brudziński – T,32



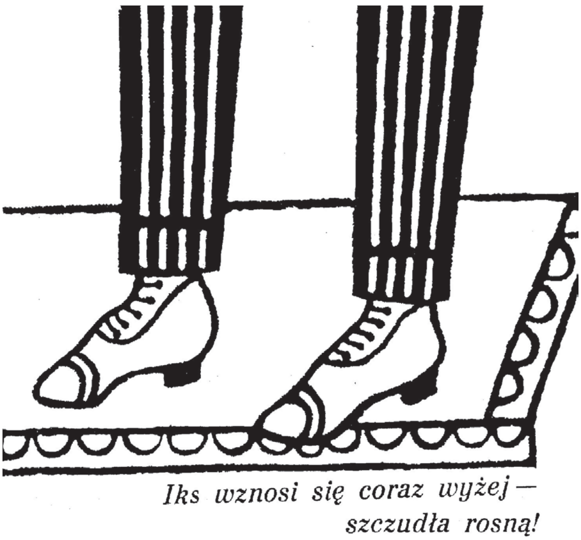
Rysunek 3. W. Brudziński – T,18



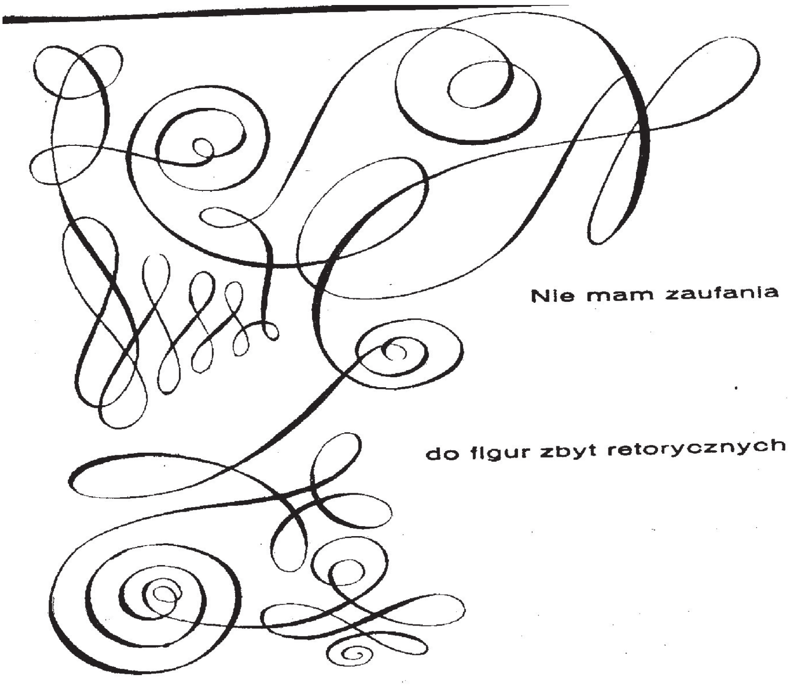
Rysunek 4. W. Brudziński – T,41



Rysunek 5. W. Brudziński – T,10



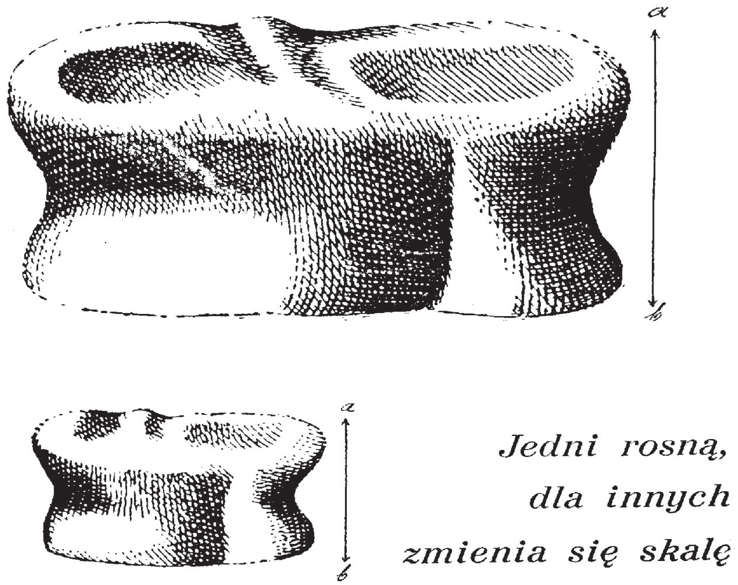
Rysunek 6. W. Brudziński – T,46



Rysunek 7. W. Brudziński – T,34



Rysunek 8. W. Brudziński – T,71



Rysunek 9. W. Brudziński – T,71



Rysunek 10. W. Brudziński – T,82



Rysunek 11. W. Brudziński – T,52



Rysunek 12. W. Brudziński – T,58

Część II

Aforyzm w praktyce glottodydaktycznej

Wprowadzenie

1. GLOTTODYDAKTYKA JAKO NAUKA

O różnych dyscyplinach humanistyki mówi się czasem,
że są młodymi naukami z długą historią.
Z całą pewnością można to odnieść do dydaktyki języków obcych,
zwanej w Polsce – i nie tylko – glottodydaktyką.[51]

Glottodydaktyka jako nauka to po pierwsze, praktyczne nauczanie języków obcych, po drugie, nauka zajmująca się badaniem zarówno zjawiska nauczania, jak i przyswajania sobie (akwizycji) języków. Zasadniczym celem glottodydaktyki jest opisanie i wyjaśnienie przedmiotu jej studiów, to znaczy układu glottodydaktycznego, który „stanowi fragment uniwersum i składa się z urządzenia zwanego »nauczycielem« (N), kanału komunikacyjnego (K) oraz urządzenia zwanego »uczniem« (U)" (Grucza 1976: 11) oraz zachodzących w nim procesów i działań glottodydaktycznych. Badania koncentrujące się na tym zadaniu oraz ich wyniki to glottodydaktyka czysta, inaczej podstawowa. Na jej fundamencie można przeprowadzać prace badawcze, których celem są „przekształcenia układu glottodydaktycznego lub zachodzących w nim procesów i działań dla uzyskania z góry założonych efektów (szerzej na temat glottodydaktyki por.: Wójcik 1982; Gajda 2011: 3–11; Miodunka 2011: 41–56; 2013a: 23–40; 2013b: 681–710; 2013c: 11–26; Kowalikowa 2011: 57–66; Gębal 2011: 67–80; Walczak, Mielczarek 2012: 61–70; 2013: s. 49–58; Walczak 2014: 27–36; Mazur 2013b: 15–22). Badania te oraz uzyskane w ich efekcie wyniki to glottodydaktyka stosowana" (Grucza 1976: 7).

We współczesnych dyskusjach i publikacjach specjalistycznych dotyczących nauczania języków obcych coraz częściej podkreśla się, że nowoczesna glottodydaktyka „ma interdyscyplinarny charakter, zmierza do integracji języka i kultury, przy czym relacje między nimi są sytuowane na różnych poziomach: praktycznym i teoretycznym. […] Wpływ na dydaktykę języków obcych wywarły ustalenia instytucji europejskich (Rady Europy i Unii Europejskiej)"[52].

51 M. Dakowska, *O rozwoju dydaktyki języków obcych jako dyscypliny naukowej*, Warszawa 2014, s. 15.

52 E. Sękowska, *Językoznawstwo a nauki pokrewne*, [online:] http://polon.uw.edu.pl/bn/sekowska_05.pdf [dostęp: 11.11.2013].

2. NAUCZANIE JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO. ZARYS PROBLEMATYKI

Niniejsza publikacja wpisuje się w nurt badań glottodydaktyki stosowanej, a dokładniej mówiąc – dyscypliny naukowej stanowiącej subdziedzinę glottodydaktyki stosowanej, to jest metodyki nauczania języka polskiego jako obcego. Rozwój metodyki nauczania języka polskiego jako obcego z zaznaczeniem najważniejszych jej etapów i podaniem kluczowych pozycji bibliograficznych nakreślił W. T. Miodunka we wstępie do książki *ABC nauczania języka polskiego jako obcego* (Seretny, Lipińska 2005). Adresy bibliograficzne, które są w nim zawarte to: Lewandowski [red.] 1980; Krakowiak, Mańdziuk 1980; Bartnicka, Kacprzak, Rohozińska 1992; Miodunka 1992b; Komorowska 2003 oraz Europejski system opisu kształcenia językowego: uczenie się, nauczanie, ocenianie (Council of Europe: Caste, North, Sheils, Trim 2003. Lista ta jeszcze bardziej została uszczegółowiona w publikacji *Glottodydaktyka polonistyczna w rozwoju nauczania i badań polszczyzny w latach 1950–2012* (Miodunka 2013b), w której ponadto wymienione zostały: 1) Materiały z konferencji Stowarzyszenia Polonistów Krajowych i Zagranicznych Grupy „Bristol" zamieszczone w pokonferencyjnych tomach: Miodunka [red.] 1997; Ostromęcka-Frączak [red.] 1998; Mazur [red.] 2000; Cudak, Tambor [red.] 2001; Dąbrowska [red.] 2004; Garncarek [red.] 2005; Miodunka, Seretny [red.] 2008; Zarzycka, Rudziński [red.] 2010; Mazur, Małyska, Sobstyl [red.] 2013; oraz 2) seria Problemy kształcenia Polaków ze Wschodu: Mazur [red.] 1992; 1993a; 1994a; 1995a. Badacz w podsumowaniu tej publikacji konkluduje: „Każdy, kto podejmuje się zadania syntetycznego przedstawienia dorobku glottodydaktyki polonistycznej, naraża się w tej sytuacji na oskarżenia o złą wolę, jeśli zdarzy mu się nie dotrzeć do jakichś faktów, informacji lub pomocy dydaktycznych" (Miodunka 2013b). W pełni zgadzając się z powyższą pointą, autorka w niniejszej publikacji ośmiela się jednak, ze względu na materiały użyteczne do napisania książki, jeszcze nieco poszerzyć listę opracowań zbiorowych z zakresu nauczania języka polskiego jako obcego, dodając do niej następujące pozycje: Nowakowska-Kempna [red.] 1992; Grabias [red.] 1992; Ostromęcka-Frączak [red.] 1996a; Mazur [red.] 1998; Miodunka, Rokicki [red.] 1999; Wojtak, Rzeszutko [red.] 2004; Seretny, Martyniuk, Lipińska [red.] 2004; Komorowska [red.] 2004; Lipińska, Seretny [red.] 2006b; Achtelik, Tambor [red.] 2007; Pluskota, Taczyńska [red.] 2011; Grochala, Wojenka-Karasek [red.] 2011; Zarzycka [red.] 2012; Lipińska, Seretny [red.] 2010; 2013; Filipowicz-Tokarska, Chojnowski [red.] 2012; Filipowicz-Tokarska [red.] 2013; Mielczarek, Roter-Bourkane, Zduniak-Wiktorowicz [red.] 2013; Warych [red.] 2013.

ROZDZIAŁ I

Nowoczesne metody nauczania – wybór

Musimy dziś stworzyć metodykę na miarę XXI wieku,
która z jednej strony uwzględni postulaty badaczy mózgu,
a z drugiej umożliwi wykorzystanie innowacyjnego potencjału
tkwiącego w cyfrowych narzędziach.[53]

1. NOWOCZESNA METODA NAUCZANIA. USTALENIE TERMINU

Współczesne nauczanie wymaga, aby dydaktycy korzystali z różnorodnych metod nauczania, najlepiej takich, które znajdą akceptację uczniów, pobudzając ich do samodzielnego i kreatywnego działania, myślenia, przetwarzania rzeczywistości, równocześnie aktywizując wszystkie zmysły. Dokumentem stanowiącym ważny, wspólny punkt odniesienia dla różnych systemów, metod i programów kształcenia językowego w Europie jest opracowanie Wydziału Polityki Językowej Rady Europy opublikowane pod tytułem *Common European Framework of Reference for Languages: Learning, Teaching, Assessment*[54], wydane już w ponad dwudziestu wersjach językowych w większości krajów europejskich. Publikacja ta nabiera w tej chwili w szybkim tempie „znaczenia dokumentu o randze międzynarodowej, do którego warto się odwołać przy tworzeniu nowoczesnych programów, podręczników i egzaminów na potrzeby kształcenia językowego" (Martyniuk 2006: 117–129). Twórcy ESOKJ przedstawiają swój materiał jako:

> usystematyzowany zbiór pojęć umożliwiający pełny, przejrzysty i spójny opis kształcenia językowego w zróżnicowanej językowo i kulturowo Europie, w odniesieniu do trzech jego aspektów: uczenia się języka, nauczania języka i oceny wyników osiąganych w uczeniu się i nauczaniu (Martyniuk 2006: 117).

Autorzy kierują swoją pozycję do wszystkich odbiorców, którzy związani są z kształceniem językowym, a więc do samych uczących się, do ich nauczycieli

53 M. Żylińska, *Nowe technologie w nauczaniu języków obcych*, [online:] http://www.edunews.pl/system-edukacji/szkoly/2557-nowe-technologie-w-nauczaniu-jezykow-obcych [dostęp: 30.11.2014].

54 W skrócie: *Common European Framework of Reference* (CEFR), w polskiej wersji językowej to *Europejski system kształcenia językowego* (2003, dalej: ESOKJ). Opracowanie to stworzył zespół ekspertów Rady Europy, w pierwszej formie roboczej jeszcze w 1995 roku.

i rodziców, do tych, którzy nauczycieli kształcą, do organizatorów kursów, autorów programów i podręczników, do egzaminatorów, a także do administratorów, przedstawicieli władz oświatowych i polityków odpowiedzialnych za edukację. Swoim wszechstronnym systemem opisu chcą umożliwić praktykom zajmującym się kształceniem językowym w różnych krajach Europy „spójną wewnętrzną dyskusję na temat podejmowanych działań organizacyjnych i dydaktycznych oraz pozwolić im na zrozumiałe objaśnianie tych działań uczącym się" (Martyniuk 2006: 118). Omawiany dokument, jak wynika z założeń jego twórców, nie ma charakteru „nakazu". Stanowi raczej zbiór pytań i propozycji. Nie prezentuje również gotowych rozwiązań. Autorzy nie precyzują celów i nie definiują metod nauczania – chcą jedynie pomóc w ich właściwym określeniu. Prezentowany przez nich opis wynika jednakże z zaleceń Komitetu Ministrów Rady Europy, dotyczących:

> poprawy jakości kształcenia językowego w dążeniu do osiągnięcia lepszego porozumienia Europejczyków o różnych językach i kulturach. Dlatego też wskazuje się tu dobitnie na konieczność organizowania nowoczesnej edukacji językowej w oparciu o wnioski płynące z analizy potrzeb, możliwości, motywacji i charakterystyki uczących się (Martyniuk 2006: 118).

Jak czytamy w *Europejskim systemie opisu kształcenia językowego: uczenie się, nauczanie, ocenianie*, podstawą określenia celów uczenia się i nauczania języka powinny być „indywidualne potrzeby uczących się i ogólne potrzeby społeczne. Zadania i działania, jakie uczący się muszą umieć wykonywać, procesy, jakie muszą uruchamiać, by te potrzeby realizować oraz kompetencje i strategie, jakie muszą w tym celu wypracować" (ESOKJ 2003: 33). Autorzy tej publikacji piszą dalej, że aby uczestniczyć w zdarzeniach komunikacyjnych, uczący się muszą wcześniej rozwinąć lub przyswoić sobie: konieczne kompetencje, umiejętność uaktywniania tych kompetencji w działaniu i umiejętność stosowania strategii niezbędnych do uaktywniania tych kompetencji (zob. Zając 2011: 19–35).

Inny dokument – raport NMC Horizon Project dla szkolnictwa powszechnego (Horizon Report K-12), wydany w 2013 roku, opisuje natomiast cztery najważniejsze tendencje już oddziałujące:

> na osoby uczące się w systemie oświaty [...], ich nauczycieli i całe społeczeństwa:
> – BYOD, czyli przynieś do szkoły swoje urządzenie.
> – Cloud computing, czyli korzystanie z zasobów w chmurze.

– Mobilna edukacja, czyli uczenie się z wykorzystaniem smartfonów i tabletów.
– Edukacja online, czyli korzystanie z e-zasobów w uczeniu się.[55]

Z raportu wynika, że w dydaktyce XXI wieku zdecydowany nacisk kładzie się na umiejętność samodzielnej pracy z szeroko rozumianymi: informacją i przekazem medialnym, które docierają do nas „za pośrednictwem dowolnego kanału informacyjnego (nie tylko mediów tradycyjnych, ale i cyfrowych oraz tak zwanych nowych mediów, czyli najprościej ujmując, Internetu"[56]. W raporcie znalazła się również informacja, że za 2–3 lata bardzo powszechne staną się w placówkach oświatowych elektroniczne publikacje, otwarte treści (które można rozwijać) oraz spersonalizowane środowisko uczenia się.[57]

W świetle wyżej wymienionych dokumentów bardzo istotne staje się ustalenie definicji nowoczesnej metody nauczania. W publikacji przyjęto definicję opracowaną przez J. P. Sawińskiego:

> nowoczesną metodą jest każdy sposób uczenia się – działania, który ma wysoką atrakcyjność i skuteczność oraz akcentuje: samodzielne poszukiwanie wiedzy, posługiwanie się Internetem, tworzenie nowych produktów, uczy krytycznego myślenia, decydowania, rozwiązywania problemów i pozwala na dokonywanie samooceny.[58]

Do podobnych wniosków dochodzi Marzena Żylińska, która podkreśla, że nowoczesne nauczanie wymaga odejścia od metod podawczych i tak zwanej szkoły transmisyjnej.

> Uczniów nie powinniśmy traktować jako biernych słuchaczy, ale jako aktywnych twórców. Nowe technologie w starych metodycznych butach nie wnoszą do nauczania niczego nowego. Wykorzystanie ich potencjału wymaga stworzenia nowej metodyki, która umożliwi rozwój uczniowskiej autonomii i nie będzie oparta na drobiazgowym planowaniu lekcji przez nauczyciela. Największą siłą Webquestów, zadań wymagających szukania informacji w Internecie, jest to, że uczniowie samodzielnie wyszukują informacje, rozwiązują postawione problemy i sami wybierają najbardziej dla nich odpowiednie metody

55 Zob.: M. Polak, *Wykorzystujmy szeroko webquesty w nauczaniu*, [online:] http://www.edunews.pl/narzedzia-i-projekty/narzedzia-edukacyjne/2554-wykorzystujmy-szeroko-webquesty-w-nauczaniu [dostęp: 22.02.2014].

56 Tamże [dostęp: 22.02.2014].

57 Opracowanie wyników raportu na podstawie artykułu M. Polaka – tamże [dostęp: 22.02.2014].

58 J. P. Sawiński, *Uczenie się metodą uczniowskiego projektu*, [online:] http://www.edunews.pl/narzedzia-i-projekty/narzedzia-edukacyjne/1136-uczenie-sie-metoda-uczniowskiego-projektu [dostęp: 8.02.2013].

> pracy […]. Efektywna nauka możliwa jest tylko wtedy, gdy mózg uczącej się jednostki wykona określoną pracę i samodzielnie rozwiąże problemy, które wychodzą poza granicę tego, co uczeń już umie.[59]

Zaprezentowane definicje skłaniają badaczy do zadawania kolejnych ważnych dla procesu dydaktycznego pytań: a) W jaki sposób w nowoczesnym nauczaniu przenieść punkt ciężkości z nauczyciela na ucznia?; b) Jak zwiększyć autonomię uczniów? Ograniczone ramy książki nie pozwalają jednak w tym miejscu na szczegółowe omówienie tych nader interesujących kwestii.

2. RODZAJ METODY NAUCZANIA A STOPIEŃ ZAPAMIĘTYWANIA

Omawiając metody nauczania, nie można pominąć istotnej kwestii korelacji zachodzących pomiędzy stosowaną przez uczącego na zajęciach metodą pracy a stopniem zapamiętywania wiadomości przez ucznia. Dane umieszczone w tabeli 22 przedstawiają te wzajemne zależności.

Tabela 22. Metoda pracy a stopień zapamiętywania

Lp.	Metoda pracy	Stopień zapamiętywania
1.	Wykład	5%
2.	Czytanie	10%
3.	Przekaz audiowizualny	20%
4.	Demonstracja	30%
5.	Dyskusja	50%
6.	Ćwiczenie	75%
7.	Transfer umiejętności do rzeczywistych sytuacji	90%

Źródło: opracowanie własne na podstawie: National Training Laboratories, Bethel Maine, USA; cyt. za: Mikina, Zając 2006: 12.

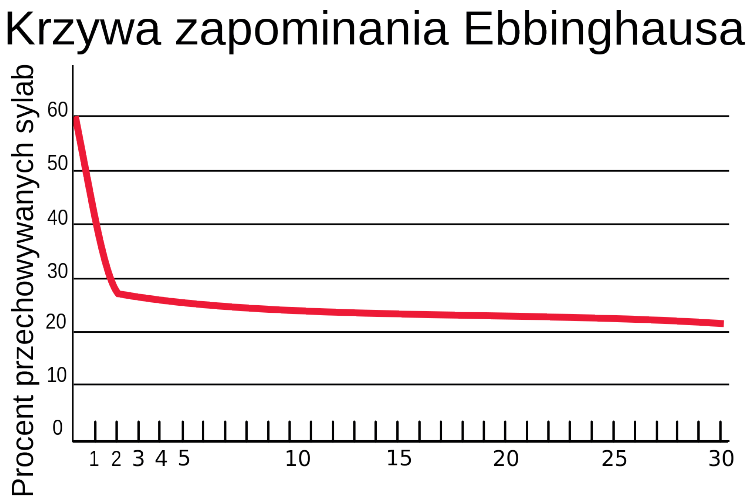
Spojrzenie na dane umieszczone w tabeli pozwala dokonać następujących uogólnień: korzystając z metod, w których przede wszystkim nauczyciel jest stroną aktywną, a uczeń jedynie odbiorcą informacji, skuteczność zapamiętywania wynosi 5–30%. Metody wymagające osobistego zaangażowania się ucznia, takie jak udział w dyskusji,

59 M. Żylińska, *Nowe technologie w nauczaniu języków obcych*, dz. cyt. [dostęp: 18.04.2014].

wykonywanie różnego rodzaju ćwiczeń oraz wykorzystywanie wiedzy i umiejętności w sytuacjach naturalnych lub zbliżonych do tych, z którymi uczący się może mieć do czynienia na co dzień, odznaczają się większą efektywnością (stopień zapamiętywania wynosi 50–90%).

3. KRZYWA ZAPOMINANIA HERMANNA EBBINGHAUSA

W tym miejscu zasadne wydaje się także przywołanie badań nad procesem zapominania przeprowadzonych przez niemieckiego psychologa Hermanna Ebbinghausa.



Wykres 1. Krzywa zapominania

Źródło: M. Polak, *Jak uczyć, aby nauczyć*, [online:] http://www.edunews.pl/narzedzia-i-projekty/narzedzia--edukacyjne/2101-jak-uczyc-aby-nauczyc [dostęp: 8.02.2013].

Marcin Polak, autor artykułu, z którego pochodzi zaprezentowany wykres krzywej zapominania, komentuje go w następujący sposób:

> Aby wiedza utrwaliła się, uczeń musi kilkakrotnie powtórzyć materiał. Którą metodę ma wybrać? Jeszcze raz odsłuchać wykład, przeczytać? I potem jeszcze raz i jeszcze, aż się utrwali? Każdy z nas ma dziś tak mało czasu do dyspozycji. Poszukujmy rozwiązań, które będą efektywne. Dla ucznia jest lepiej (i łatwiej), gdy drugi (trzeci, czwarty…) raz może zagrać w grę, wejść

> w interakcje z materiałem edukacyjnym, niż przeczytać, wysłuchać, obejrzeć. Tego nie wolno nam zapominać![60]

Podsumowując dotychczasowe ustalenia na temat definicji nowoczesnej metody nauczania, należy zaznaczyć, że „najważniejsze w dzisiejszym podejściu to zmiana punktu odniesienia od tego, *czego się uczyć* do tego, *jak się uczyć*. Drugą konsekwencją współczesnego podejścia jest zrozumienie, że uczenie się języka nie jest rezultatem bycia nauczonym, lecz własnego wkładu w tę naukę" (Zybert 2012: 189).

4. METODY AKTYWIZUJĄCE

Taką strategię nauczania, przy stosowaniu której nauczyciel nie przekazuje uczniom gotowej wiedzy, lecz stwarza warunki do samodzielnego uczenia się, nazywa się metodą aktywną lub aktywizującą. Przy czym drugie określenie jest używane częściej. Na jego korzyść przemawiają następujące argumenty: po pierwsze, istota rzeczy tkwi nie w „aktywności" metod, lecz dydaktyków, którzy pracują daną metodą. To nie metody są więc aktywne same w sobie, lecz one aktywizują do poszukiwania, samodzielnego myślenia. Po drugie, każda metoda może być realizowana zarówno „aktywnie", jak i „biernie". Wszystko zależy od uczącego, który – pracując w dany sposób – pozwala uczącym się na samodzielność poszukiwań, badania, na aktywność lub… ją ogranicza. Po trzecie, istotą metod aktywizujących jest „przenoszenie akcentu" z procesu nauczania na proces uczenia się, uczenia uczniów uczenia się i ponoszenia odpowiedzialności za jego efekty. Rzecz w tym, by metody dopasować do potrzeb, możliwości i preferencji uczących się, a także by odejść od roli uczącego – mistrza i mentora i podjąć funkcję doradcy, trenera edukacyjnego (Dzierzgowska 2005; Kubiczek 2009: 75). Innymi słowy, metoda aktywizująca to „całokształt działań grupy i prowadzącego, służących uczeniu się przez doświadczenie" (Kubiczek 2009: 78). Aktywizujących metod nauczania jest bardzo dużo. Na ich temat istnieje przebogata literatura (zob. np.: Brudnik, Moszyńska, Owczarska 2010). Do metod aktywizujących zalicza się między innymi: 1) listę pytań; 2) burzę mózgów; 3) studium przypadku; 4) dyskusje i debaty; 5) odgrywanie ról, scenek; 6) dramę, symulacje, czyli inscenizacje; 7) gry indywidualne i zespołowe; 8) metody rozwijające twórcze myślenie; 9) pracę metodą projektu; 10) ćwiczenia indywidualne i zespołowe; 11) ćwiczenia integrujące (szerzej por.: Dzierzgowska 2005: 9–17; Prędota 2013: 145–154; Trębska-Kerntopf 2013: 135–144).

60 M. Polak, *Jak uczyć, aby nauczyć,* dz. cyt. [dostęp: 8.02.2013].

4.1. METODA PROJEKTU EDUKACYJNEGO – SPOSÓB NA ZWIĘKSZENIE AUTONOMII UCZNIÓW

Projekt edukacyjny to metoda aktywizująca uważana za praktyczną formę podejścia zadaniowego (działaniowego) – nowego podejścia do nauczania/uczenia się języków obcych lansowanego przez Radę Europy we wspomnianym już wcześniej dokumencie *Europejski system opisu kształcenia językowego* (Janowska 2013: 107–116). Praca projektowa należy do otwartych[61] form pracy, w których uczący się samodzielnie i aktywnie realizują nadrzędny cel nauczania języków obcych, którym jest rozwijanie kompetencji komunikacyjnej[62], bez kierownictwa nauczyciela, określając indywidualnie cele uczenia się, treści, metody pracy itp.[63]

61 Z reguły do otwartych form pracy oprócz metody projektu zalicza się jeszcze trzy inne: 1. Pracę swobodną (inaczej dowolną, niesterowaną); 2. Stacje (inaczej pracę w formie przystanków uczenia się, stanowisk dydaktycznych, przystanków edukacyjnych) i 3. Pracę tygodniową (inaczej według tygodniowego planu pracy). Zob.: B. Karpeta-Peć, *Otwarty, aktywny, samodzielny… Alternatywne formy pracy. Przewodnik dla nauczycieli języków obcych*, Warszawa 2008, s. 7–8.

62 Kompetencja komunikacyjna lub pragmalingwistyczna (socjo-pragmalingwistyczna) odnosi się „do aspektów pragmatycznych lub socjologicznych języka i umożliwia dostosowanie wypowiedzi do aktualnej sytuacji społecznej, do wymogów kontekstu, interpretowanie zawartych w niej założeń, odczytywanie i przekazywanie treści sugerowanych. Oprócz reguł użycia języka, tj. skonwencjonalizowanych społecznie wypowiedzi determinowanych sytuacją (reguły powitania, zdziwienia), kompetencja ta zakłada też opanowanie stereotypów zachowania cechujących daną społeczność językową" (J. Florczak, *Językoznawcze aspekty modelu kształtowania kompetencji języka obcego*, Łódź 2010, s. 45).

63 Na temat wykorzystania metody projektu w nauczaniu JPJO por. między innymi: K. Filipowicz-Tokarska, *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego na pograniczu polsko-niemieckim*, [w:] *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Od teorii do praktyki*, red. taż, Berlin 2013, s. 29–39; taż, *Wigilijny projekt w Collegium Polonicum*, [w:] *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego…*, dz. cyt., s. 145–160; K. Zioło-Pużuk, *Autonomia ucznia gwarancją sukcesu w pracy metodą projektów. Jak budować i wspierać autonomię na lekcji języka polskiego jako obcego*, [w:] *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego…*, dz. cyt., s. 39–52; J. Kowalewski, *Metoda projektu jako jedna z form nauczania języka polskiego jako obcego według idei programu kulturowego*, [w:] *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego…*, dz. cyt., s. 53–70; M. Szelc-Mays, *Ogórkowa jako faktor fundamentalny optymalizacji efektów pracy metodą projektową*, [w:] *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego…*, dz. cyt., s. 95–105; K. Kuś, A. Rabczuk, *Wyspa, na której wszystko się wyjaśnia… – projekt utopii na zajęciach języka polskiego jako obcego*, [w:] *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego…*, dz. cyt., s. 121–134; M. Mrosek, *Projekt teatralny, czyli o autonomii studenta*, [w:] *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego…*, dz. cyt., s. 160–174; J. Brzeziński, B. Guziuk-Świca, A. Trębska-Kerntopf, *Legenda jako tworzywo projektów kulturowych w glottodydaktyce polonistycznej*, [w:] *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego…*, dz. cyt., s. 175–195; A. Trębska-Kerntopf, *Metody aktywizujące w glottodydaktyce polonistycznej – opis metody projektu*, [w:] *Glottodydaktyka polonistyczna w obliczu dynamiki zmian językowo-kulturowych i potrzeb społecznych*, t. 2, red. J. Mazur, A. Małyska, K. Sobstyl, Lublin 2013, s. 135–144.

Wykonując pracę projektową, uczeń „realizuje określone zadanie[64] – znacznie obszerniejsze niż tradycyjne (realizowane w klasie) i na ogół w dłuższym czasie" (Frey 1993: 57; cyt. za: Karpeta-Peć 2008: 74). Każdy projekt edukacyjny przechodzi przez trzy etapy: „rozpoczyna się w klasie, wychodzi poza nią i powraca do klasy" (Fried-Booth 1993: 6; cyt. za: Koralewska 2008: 207). Metoda projektów uwzględnia elementy kognitywne, motoryczne i emocjonalne uczenia się. Kieruje się osobistymi kompetencjami uczących się, jak również rozwija je. Liczy się przy tym z potrzebami uczniów. Pobudza ich motywację do osiągnięcia określonych celów oraz pomaga im w stawaniu się ludźmi przedsiębiorczymi. W literaturze przedmiotu (Gibb 1996; cyt. za: Mikina 2006: 8–9) człowiek przedsiębiorczy definiowany jest jako osoba, która posiada cechy wyodrębione w tabeli 23.

Tabela 23. Cechy człowieka przedsiębiorczego

jest pionierem
podejmuje się działań nowych, nierutynowych
lubi przygodę i działanie w warunkach niepewności
myśli i działa niezależnie
jest odważny, przywiązuje wagę do własnego rozwoju
jest optymistą, jest pewny siebie, świadomy swoich mocnych i słabych stron
jest ambitny, wykazuje inicjatywę w działaniu
jest odpowiedzialny w pracy i wykonywanych działaniach
jest kreatywny
jest przekonujący

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Mikina 2006: 8–9.

5. PODEJŚCIE TRADYCYJNE A PRZEDSIĘBIORCZE W NAUCZANIU

Wyselekcjonowanie cech człowieka przedsiębiorczego stało się impulsem do wykreowania przedsiębiorczego podejścia do nauczania. Tabela 24 zawiera wyliczenie umiejętności zdobywanych za pomocą kształcenia przedsiębiorczego. Natomiast

64 Pomimo ciągle rosnącej liczby publikacji, nie ma zgody co do definicji zadania. Można ich znaleźć w literaturze bardzo wiele, i każda z nich „uwypukla jedynie pewne aspekty metodyki zadaniowej" – B. Kumaravadivelu, *TESOL methods: Changing tracks, challenging trends*, „TESOL Quarterly" 2006, nr 40, s. 65; cyt. za: E. Koralewska, *Metoda projektu w metodyce nauczania języków obcych*, [w:] *Autonomia w nauce języka obcego – co osiągnęliśmy i dokąd zmierzamy?*, red. M. Pawlak, Poznań–Kalisz–Konin 2008, s. 207).

tabela 25 pokazuje różnice zachodzące pomiędzy tradycyjnym podejściem do nauczania a stylem przedsiębiorczym.

Tabela 24. Umiejętności zdobywane za pomocą kształcenia przedsiębiorczego

1) komunikowanie się	6) korzystanie z informacji
2) negocjowanie	7) podejmowanie decyzji
3) twórcze myślenie	8) radzenie sobie w sytuacjach nowych i nietypowych
4) praca w zespole	9) prezentowanie własnej pracy i obronę swojego zdania i wiele innych
5) umiejętność rozwiązywania problemów	

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Mikina, Zając 2006: 17–18.

Tabela 25. Podejście tradycyjne a przedsiębiorcze w nauczaniu

Podejście tradycyjne		Podejście przedsiębiorcze	
1.	Skupia się na treści.	1.	Skupia się na procesie dochodzenia do wiedzy.
2.	Nauczyciel jest w centrum zainteresowania.	2.	Uczeń jest w centrum zainteresowania.
3.	Nauczyciel jest ekspertem.	3.	Nauczyciel jest organizatorem procesu kształcenia.
4.	Nauczyciel jest nieomylny.	4.	Nauczyciel ciągle się uczy.
5.	Uczniowie są bierni.	5.	Uczniowie aktywnie uczestniczą w procesie kształcenia.
6.	Zagadnienia poruszane na lekcjach są z góry ustalone – „realizacja programu".	6.	Elastyczność w ustalaniu tematyki zajęć – „osiąganie celów kształcenia".
7.	Nacisk położony jest na teorię.	7.	Nacisk położony jest na zastosowanie teorii w praktyce.
8.	Pojedynczy temat związany z przedmiotem.	8.	Zadania interdyscyplinarne łączące wiedzę i umiejętności z wielu przedmiotów.
9.	Strach przed błędami.	9.	Uczenie się na błędach.
10.	Ograniczona wymiana informacji między uczniami.	10.	Uczenie się we współpracy (interakcyjne).

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Cotton 1996; cyt. za: Mikina, Zając 2006: 11.

Porównując oba style nauczania, wyraźnie widać, że w podejściu przedsiębiorczym następuje zmiana tradycyjnej roli uczącego. Z eksperta zmienia się w organizatora procesu kształcenia. Niemniej jednak ta metamorfoza nie polega na tym,

by eliminować dotychczasowe nauczanie instytucjonalne, zastępować tradycyjne zajęcia systemem autonomicznym, lecz by przełamywać stereotypowe wyobrażenia na temat uczenia w ogóle, a uczenia języków obcych w szczególności. Taki sposób edukacji jest bardzo pożądany w dzisiejszych czasach. Może w dużym stopniu pomóc uczącemu się sprostać wyzwaniom szybko zmieniającej się rzeczywistości. Poprzez kształcenie przedsiębiorcze uczący się rozwijają bowiem liczne nowe umiejętności zobrazowane w tabeli 24.

Można zatem powiedzieć, że celem lekcji projektowej jest zniesienie tradycyjnych struktur, a dzięki jej ukierunkowaniu na zainteresowania uczących się zostają otwarte „nowe obszary dla ich spontaniczności, samodzielności i zdobywania kolejnych doświadczeń życiowych" (Kaiser 1989: 1276; cyt. za: Karpeta-Peć 2008: 74). W literaturze przedmiotu o pracy projektowej coraz częściej mówi się jako o metodzie „praktycznego rozwiązywania problemów, najlepszej metodzie uczenia się i nauczania, idealnej lekcji zorientowanej na potrzeby uczestników, pedagogicznym eksperymencie z rzeczywistością" (Hansel 1997: 54–92; cyt. za: Karpeta-Peć 2008: 74).

6. KONTRUKTYWISTYCZNA KULTURA UCZENIA

Z badań Heinza Mandla wynika, że konstruktywistyczna kultura uczenia „stawia uczenie się ponad nauczaniem i konstruowanie ponad instruowaniem", i podkreśla, że proces zdobywania wiedzy zachodzi tylko wtedy, gdy osoba ucząca się jest autonomiczna i aktywna" (cyt. za: Żylińska 2007: 109). Postrzeganie uczącego się w konstruktywizmie odbiega od wcześniejszej koncepcji nauczania, kiedy to nauczający przekazywał nauczanym gotową wiedzę, a następnie sprawdzał, czy potrafią ją reprodukować, i polega na zastąpieniu tej koncepcji podejściem, w którym uczeń pod kierunkiem i z pomocą nauczyciela sam konstruuje swoją wiedzę (szerzej na ten temat między innymi: Trębska-Kerntopf, Brzeziński 2013: 66–83). Oczywiście konstruktywistyczne podejście nie sugeruje, aby student całkowicie sam budował swoją wiedzę, ale aby nauczyciele „bardziej docenili wiedzę proceduralną i kontekstową, aby zrozumieli, że pracując z jednym podręcznikiem, nie można nikogo dobrze przygotować do funkcjonowania w społeczeństwie ery wiedzy" (Żylińska 2007: 108–109).

Podsumowując, należy przypomnieć, że autorami opinii o wielkim udziale nauczyciela w procesie rozwoju potencjału ucznia byli już prekursorzy konstruktywizmu: Jean Piaget, John Dewey i Lew Wygotski, którzy dowodzili, że:

> Proces nauczania zachodzi w warunkach sprzyjających nauce, tzn. takich, które pobudzają myślenie. […] Ważne jest, by zrozumieć, jakie środowisko i jakie warunki sprzyjają procesowi efektywnego uczenia się, lub konkretniej, co

> nauczyciel może zrobić, żeby nie zmarnować potencjału umysłowego swoich uczniów (Żylińska 2007: 152).

7. KONEKTYWIZM, CZYLI DOMINACJA MYŚLENIA NAD WIEDZĄ

Funkcjonowanie w społeczeństwie ery wiedzy „wymaga nowej kultury uczenia się, która opiera się na idei nauki przez całe życie, i w której element aktywności i konstruktywności jest równie ważny, jak umiejętność samosterowania i współpracy" (Mandl 2000). Konektywizm, rozwijany od samego początku pod hasłem „teorii uczenia się w epoce cyfrowej", to nowa teoria uczenia się zaproponowana przez Georga Siemensa i Stephena Downesa[65], znanych kanadyjskich ekspertów od nowych trendów w nauczaniu, która zamiast tradycyjnego zapamiętywania faktów i szczegółów stawia na łączenie się z zasobami informacji. Zasadniczym wyróżnikiem konektywizmu jest dominacja myślenia nad wiedzą. Teoria zakłada, że co prawda człowiek podejmuje decyzje na podstawie konkretnego zasobu informacji, ale ten zasób nie jest stały, bez przerwy bowiem dołączają do niego nowe informacje. Kluczową kompetencją w takiej sytuacji jest więc ciągłe rozróżnianie, co jest, a co nie jest ważne. Należy również uświadomić sobie, w którym momencie nowa informacja zmienia w sposób istotny fundament, na którym określona decyzja została podjęta.

> Inaczej mówiąc, „wiedzieć jak" (know-how) czy „wiedzieć co" (know-what) zostaje zastąpione przez „wiedzieć gdzie" (know-where), ponieważ to jest klucz prowadzący do poszukiwanego zasobu wiedzy. Staje się on meta zasadą efektywnego uczenia się, równie ważną jak zasoby wiedzy, którą już posiadamy.[66]

8. UCZENIE SIĘ TRADYCYJNE A KONEKTYWNE. PORÓWNANIE

Stwierdzenie, że obecnie w żadnej dziedzinie nie można wiedzieć wszystkiego, jest niezaprzeczalnym truizmem, ale jak dotąd, w instytucjonalnych placówkach nauczania, to nauczyciel określał, i ciągle jeszcze przeważnie określa, zakres materiału, który trzeba opanować. Z faktu, iż on sam precyzował, co należy wiedzieć, brała się

---

65 George Siemens i Stephen Downes – prowadząc działalność naukową na kanadyjskich uczelniach, zaproponowali nową koncepcję uczenia się, analizując ograniczenia innych współczesnych teorii pedagogicznych, takich jak behawioryzm, kognitywizm czy konstruktywizm. Zob.: M. Polak, *Konektywizm – połącz się, aby się uczyć*, [online:] http://www.edunews.pl/badania-i-debaty/badania/1068 [dostęp: 4.01.2013].

66 Tamże [dostęp: 4.01.2013].

jego wyjątkowa pozycja. Wystawiając swoim uczniom oceny, sprawdzał to, co sam uprzednio podał, a co za tym idzie, co sam wiedział i umiał. W szkole przyszłości ma być inaczej:

> To uczniowie powinni z luźnych, niepowiązanych ze sobą treści stworzyć spójną logiczną całość. Jednym słowem, sami, choć z pomocą nauczyciela, mają z informacji skonstruować wiedzę. Celem nie jest już reprodukcja, ale cały szereg umiejętności, wśród których sprawności językowe zajmują oczywiście poczesne miejsce, ale same w sobie sukcesu jeszcze nie gwarantują (Żylińska 2007: 107).

Tabela 26 zaproponowana przez J. P. Sawińskiego[67] uwypukla najistotniejsze różnice zachodzące między tradycyjnym, dzisiejszym uczeniem się a konektywnym.

Tabela 26. Uczenie się tradycyjne a konektywne według J. P. Sawińskiego

Uczenie się tradycyjne, dzisiejsze		Konektywne uczenie się – w szkole jutra	
1.	Zapamiętywanie faktów, dat, szczegółów…	1.	Łączenie się z zasobami informacji
2.	Rozumienie procesów i zjawisk	2.	Gromadzenie wiedzy w urządzeniach
3.	Kształcenie pojęć	3.	Odnajdywanie (poszukiwanie) wiedzy
4.	Ćwiczenie umiejętności	4.	Tworzenie i utrzymywanie połączeń
5.	Rozwiązywanie różnych zadań przedmiotowych teoretycznych i praktycznych	5.	Spostrzeganie związków między obszarami, ideami i konceptami
6.	Nabywanie osobistych doświadczeń	6.	Krytyczne myślenie
7.	Rozwiązywanie przykładowych testów	7.	Wybieranie treści uczenia się i samodzielne podejmowanie decyzji

Źródło: [online:] http://www.edunews.pl/images/stories/jps8.jpg [dostęp: 4.01.2013].

Jedna z ważniejszych różnic została sformułowana w piątym punkcie tabeli. Rozwiązywanie rozmaitych zadań przedmiotowych teoretycznych i praktycznych zostaje zastąpione „spostrzeganiem związków między obszarami, ideami i koncepcjami. Domeną staje się krytyczne myślenie, a nie nabywanie osobistych doświadczeń”[68].

---

67 J. P. Sawiński, *Konektywizm, czyli rewolucja w uczeniu się*, [online:] http://www.edunews.pl/badania-i-debaty/badania/1077-konektywizm-czyli-rewolucja-w-uczeniu-sie [dostęp: 3.01.2013].

68 Zob.: *Konektywizm jako nowa forma uczenia*, [online:] http://www.foresightwielkopolska.pl/artykuly-z-newslettera-tresc/items/konektywizm-jako-nowa-forma-uczenia.html [dostęp: 4.01.2013].

9. METODA PRZEKŁADU INTERSEMIOTYCZNEGO

Przekład intersemiotyczny stosowany w dydaktyce
bliski jest idei kształcenia integralnego,
w którym nie rozdziela się i nie ćwiczy różnych dyspozycji psychicznych osobno.[69]

Lektura opracowań dotyczących nowoczesnego nauczania języków obcych poddaje myśl, że „im więcej informacji gromadzi nasz umysł w sposób zintegrowany, wielokierunkowy, zorganizowany, tym łatwiej będzie nam uczyć się dalej”[70], czyli że zapamiętywanie i uczenie się staje się bardziej efektywne i trwałe, gdy zaangażujemy w ten proces obie nasze półkule – lewą odpowiedzialną za myślenie logiczne i naukowe oraz prawą – wrażliwą na obrazy, kolory, dźwięki (Liksman 2001; Lipińska 2006a: 49–67; Prędota 2011: 236). Podstawa tradycyjnego nauczania to przyswajanie wiedzy przede wszystkim w sposób werbalny. Aktywna jest wówczas w głównej mierze lewa półkula mózgu. Inaczej dzieje się to w przypadku współczesnych metod aktywizujących. Te koncepcje nauczania postulują wykorzystanie w równym stopniu lewej i prawej półkuli mózgu. „Metody aktywizujące pozwalają na integrację działania obu półkul i angażują nie tylko myślenie, lecz także wszystkie zmysły: wzrok, słuch, smak, powonienie, dotyk, dzięki czemu informacje w mózgu są kodowane multisensorycznie” (Prędota 2011). Jedną z egzemplifikacji metod, w której w taki sam sposób zaangażowane są obie półkule jest przekład intersemiotyczny, czyli „syntetyczny skrót myślowy, zawierający sedno przesłania wydobyte z pierwowzoru” (Żuchowska 1998; cyt. za: Prędota 2011: 236). Inaczej mówiąc, „przekład jednego systemu znakowego na inny, transponowanie języka dzieła na różne języki możliwe do analizy za pomocą posiadanych przez odbiorcę kodów” (Dagiel 1998: 19). W glottodydaktyce najczęściej stosuje się tę metodę w doskonaleniu sprawności mówienia i pisania.

> Czytanie kodów pozajęzykowych pobudza do wypowiedzi, pełni rolę „mowotwórczą”, a zarazem rozwija zdolność nazywania i wyrażania treści niezwerbalizowanych. Pozawerbalne zabawy w role, inscenizowanie wydarzeń z życia, gry dramatyczne operujące gestem i mimiką mogą się nasycać dialogami i dopełniać komentarzami. Kontakty ze znakami plastycznymi czy akustycznymi sztuki prowadzą do ćwiczeń w wyodrębnianiu i nazywaniu elementów

69 A. Stroińska, *Istota przekładu intersemiotycznego*, [online:] http://szkolnictwo.pl/index.php?id=PU9832 [dostęp: 10.04.2014].

70 A. Baj, *Myślenie wielokierunkowe (mapy myśli)*, [online:] http://www.edunews.pl/narzedzia-i-projekty/narzedzia-edukacyjne/650-myslenie-wielokierunkowe-mapy-mysli [dostęp: 8.02.2013].

> ich tworzywa, odczytywaniu i werbalizowaniu znaczeń oraz wyrażaniu doznań, emocji i ocen.[71]

Wykorzystanie metody przekładu intersemiotycznego w praktyce glottodydaktycznej można znaleźć między innymi w następujących publikacjach: Achtelik 2004; Prędota 2011: 239–242.

10. KONCEPCJA MYŚLENIA WIELOKIERUNKOWEGO – MAPY MENTALNE

[…] *aby szybko i skutecznie przyswoić sobie wiedzę, trzeba dostosować sposób podawania jej i zapisywania do sposobu, w jaki pracuje mózg. Badania dowodzą, że mózg gromadzi wiedzę inaczej niż my zapisujemy.*[72]

Koncepcja myślenia wielokierunkowego opiera się na zdolności umysłu do przetwarzania danych i magazynowania nieograniczonej liczby informacji, czego wyrazem są mapy mentalne. Dla powstania mapy myśli w gruncie rzeczy ważna jest całość tego, co nas otacza, cała rzeczywistość dookoła. Wszystko bowiem: kolory, obrazy, kształty, linie, dźwięki, słowa, liczby, smaki i zapachy wytwarza jakiś rezonans w naszym mózgu, jest informacją. Nasze myśli nie biegną ściśle wytyczonymi torami. Stąd też:

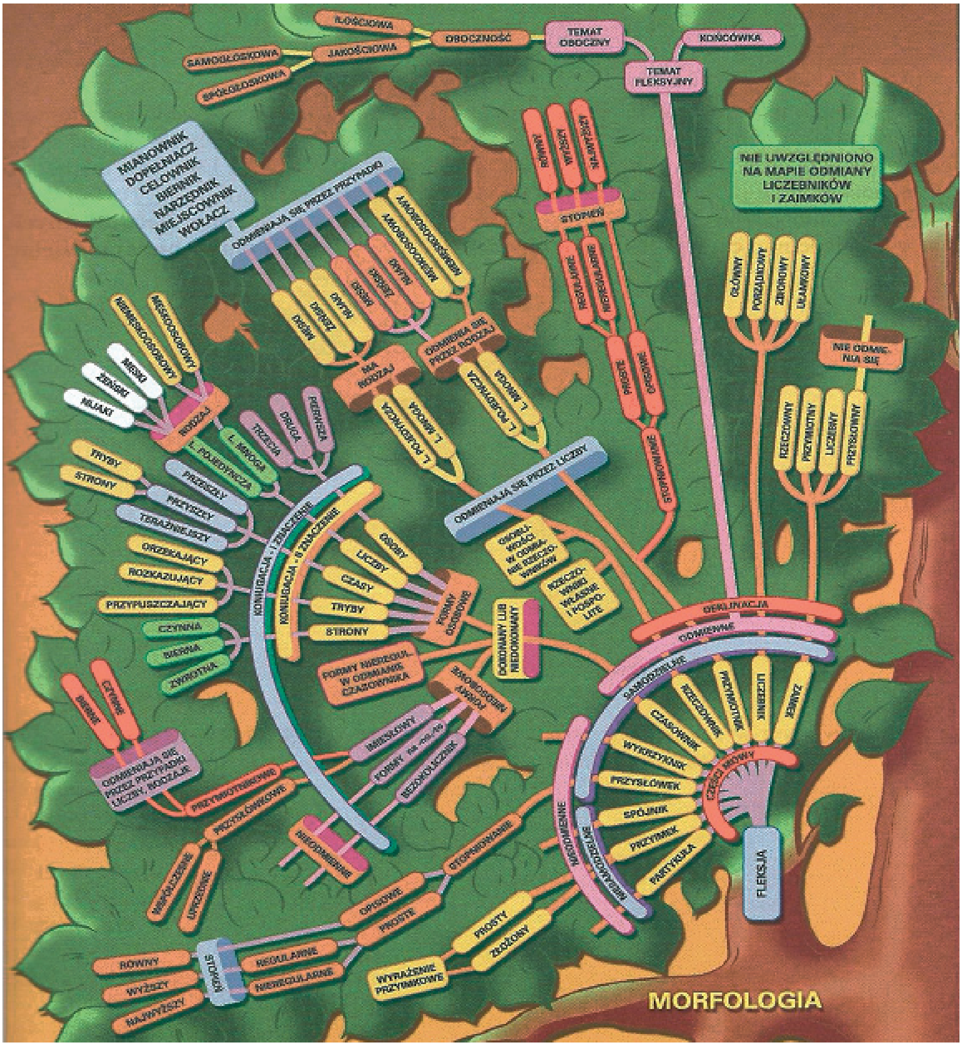
> każdy bit informacji docierający do naszego mózgu – każde wyrażenie, wspomnienie czy myśl […] możemy umownie przedstawić jako kulę, z której wystają setki, tysiące, a nawet miliony haczyków. Każdy z haczyków symbolizuje jakieś skojarzenie, każde skojarzenie zaś ma przy tym sieć dalszych połączeń. Taki system skojarzeń, który składa się na naszą pamięć, można nazwać własną bazą danych albo biblioteką naszego umysłu. […] To, co już wiemy i czego nauczyliśmy się do tej pory, tworzy **bazę danych**, najeżoną kwadrylionami zaczepów gotowych przyjąć każdą liczbę nowych informacji i przyłączyć je niewidzialnymi haczykami skojarzeń.[73]

71 A. Stroińska, *Istota przekładu intersemiotycznego*, dz. cyt. [dostęp: 10.04.2014].

72 M. Bartosiewicz, *Gramatyka inaczej. Przewodnik po gramatyce języka polskiego dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum*, Warszawa 2002, s. 4.

73 Zob.: A. Baj, *Myślenie wielokierunkowe…*, dz cyt. [dostęp: 8.02.2013].

II.2. FLEKSJA



Fleksja – dział nauki o języku badający i opisujący odmianę wyrazów.

Szkolny słownik nauki o języku

Rysunek 13. Fleksja – mapa mentalna

Źródło: Bartosiewicz 2002: 33.

Mapa myśli ma specyficzną budowę. Od tematu głównego odprowadzone są gałęzie z wypisanymi skojarzeniami. Skojarzenia te zwykle składają się z jednego wyrazu. Są to tak zwane słowa-klucze. Ważną rolę pełnią też kolory, przy pomocy

których można uwypuklić różne treści, zróżnicować je, wydobyć spośród innych itd. Przy czym „gromadzenie wiedzy odbywa się w określonym porządku. Im informacje są bardziej ogólne, tym znajdują się bliżej środka, im są bardziej szczegółowe, tym występują dalej" (Bartosiewicz 2002: 4).

Interesującym przykładem wykorzystania map mentalnych w praktyce dydaktycznej jest książka Marii Bartosiewicz *Gramatyka inaczej. Przewodnik po gramatyce języka polskiego dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum* (Warszawa 2002). Na rysunku 13 przytoczona została jedna z map mentalnych zawartych w tej publikacji, przedstawiająca fleksję polską.

11. TEORIA INTELIGENCJI WIELORAKICH HOWARDA GARDNERA

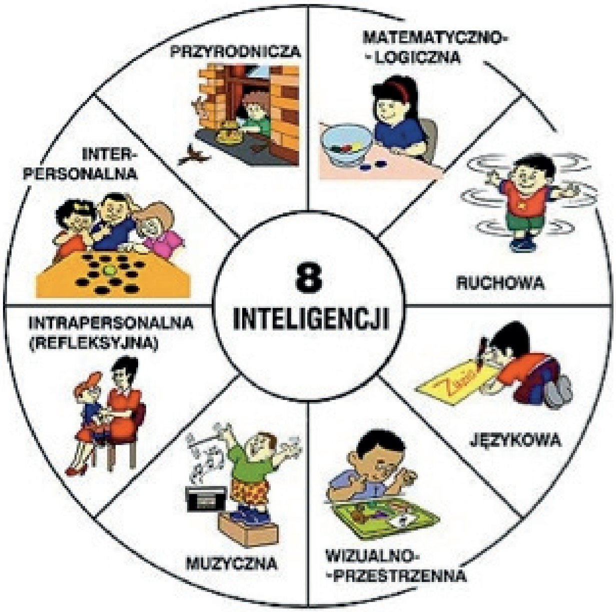
Koncepcja inteligencji wielorakich Gardnera, opublikowana w 1983 roku, została uznana za najbardziej odkrywczą ideę w ramach nauk humanistycznych XX wieku. W latach 70. prace Howarda Gardnera, Tony'ego Buzana i Roberta Ornsteina wywołały prawdziwą rewolucję w dotychczasowych poglądach na „inteligencję", na których opierała się i opiera nadal tradycyjna szkoła. Programy, profile pożądanych umiejętności były i są jeszcze ciągle w tradycyjnej szkole osadzane na intelektualnych dyspozycjach ucznia (między innymi pojmowaniu, wnioskowaniu, bogatym słownictwie), czyli na tym, co mierzą klasyczne testy inteligencji: zdolnościach werbalnych i numeryczno-logicznych. Tymczasem dzięki inicjatywie Gardnera, Buzana i Ornsteina zbadano i opisano wiele różnych typów inteligencji, dowodząc, że wszystkie rodzaje inteligencji mogą być kształtowane i rozwijane, co wyraźnie zwiększa możliwości uczenia się. Obecnie Gardner rozróżnia osiem inteligencji, przy czym każda z nich jest uznana przez niego jako taka, którą posiadamy od urodzenia. Uczony jednakże podkreśla, że „nie ma dwóch ludzi, którzy mają dokładnie taką samą kombinację inteligencji"[74]. Rozmiar, w którym konkretna inteligencja rozwinie się u danej osoby, w dużej mierze jest uwarunkowany edukacją oraz kulturą, w której dana osoba się wychowała (więcej na temat IW[75]: Gardner, Kornhaber, Wake Warren 2001).

Najogólniej rzecz ujmując: omawiana teoria sugeruje nie tylko, że „jesteśmy różni, ale także, że uczymy się w różny sposób i w związku z tym potrzebujemy urozmaiconych sposobów stymulacji" (Seretny 2006b: 73). Tę opinię potwierdzają również obserwacje Emilii Nowak, która w artykule *Inteligencje wielorakie* przytacza

74 Zob.: B. Kuźmińska-Sołśnia, *Neurodydaktyka i jej znaczenie w procesie nauczania–uczenia się*, [online:] http://www.bks.pr.radom.pl/publikacje/Neurodydaktyka.pdf [dostęp: 4.01.2013].

75 Skróty od sformułowania „inteligencje wielorakie" to IW lub WI i są one używane wymiennie.

pięć powodów, dla których teoria ta powinna być stosowana w praktyce szkolnej (tabela 27).



Rysunek 14. Osiem inteligencji Howarda Gardnera

Źródło: M. Taraszkiewicz, *Wszystkie dzieci są utalentowane*, [online:] http://www.edunews.pl/nowoczesna-edukacja/innowacje-w-edukacji/878-wszystkie-dzieci-sa-utalentowane [dostęp: 4.01.2013].

Tabela 27. Powody, dla których teoria IW powinna być stosowana w praktyce szkolnej

1.	Pomaga uczniom zrozumieć możliwości swoje i innych.
2.	Pokazuje uczniom, jak użyć swych mocnych stron i jak poprawić słabe.
3.	Buduje poczucie własnej wartości w uczniach, aby byli gotowi sprostać wyzwaniom.
4.	Pomaga uczniom uczyć się lepiej przez doświadczanie przez nich niezapomnianych wrażeń, w które zaangażowane są ich wszystkie zmysły.
5.	Doskonali podstawowe umiejętności uczniów, dzięki czemu osiągają oni wyższy poziom.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: E. Nowak, *Inteligencje wielorakie*, [online:] http://www.edukacja.edux.pl/p-2016-inteligencje-wielorakie.php [dostęp: 4.01.2013].

Uwzględnienie „wielorakich ścieżek dochodzenia ucznia do wiedzy i umiejętności, wielorakich sposobów rozwiązywania problemów, czyli całej wielorakiej gamy

różnic międzyludzkich"[76] powinno jak najszybciej znaleźć odzwierciedlenie zarówno w sferze działań nauczyciela (planowanie, organizowanie i konstruowanie zajęć), jak i w obszarze dotyczącym budowy podręczników, zadań testowych i egzaminacyjnych, na wszystkich poziomach kształcenia. Na temat możliwości użycia teorii inteligencji wielorakich w praktyce JPJO oraz propozycji zadań dostosowanych do konkretnych typów inteligencji traktują publikacje: Seretny 2006; Trębska-Kerntopf 2014b.

12. GRY I ZABAWY GLOTTODYDAKTYCZNE, CZYLI JAK UATRAKCYJNIĆ LEKCJĘ JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO

Omawiając nowoczesne metody nauczania, nie sposób pominąć gier i zabaw, które umiejętnie stosowane mogą nie tylko urozmaicić naukę skutecznego porozumiewania się w języku polskim, ale również w sposób „bezbolesny" utrwalić omawiany na zajęciach materiał gramatyczno-leksykalny. „Rewolucją w edukacji XXI wieku będzie wprowadzenie do nauki przyjemności, zabawy i poczucia przydatności, zamiast trudności, które kojarzyły się z nią od wieków" (Prynsky 2002[77]). Klimat zabawy ośmiela i zachęca do aktywności słownej i eksperymentów z językiem, pokazuje, jak dużo zadowolenia może sprawiać nauka języka obcego. Organizacja zajęć w konwencji gry i zabawy nadaje niecodzienną formułę lekcji języka polskiego jako obcego, na której zarówno uczący, jak i uczeń zaskakują się obopólnie swoją kreatywnością.

> Lekcje takie są niepowtarzalne, gdyż studenci wnoszą do nich swoje własne poczucie humoru, wrażliwość wyobraźni, świeżość skojarzeń i zdolności plastyczno-muzyczne. Mają szansę zaprezentować swoją osobowość w sposób o wiele bogatszy niż na lekcjach prowadzonych w sposób tradycyjny (Dunin-Dudkowska, Trębska-Kerntopf 2004b).

Oczywiście wybór konkretnych gier i zabaw powinien korespondować z treścią zajęć i być dostosowany do stopnia zaawansowania językowego uczących się. Na temat typów oraz rodzajów gier i zabaw stosowanych w dydaktyce istnieje bogata literatura, między inymi: Nowacki 1994; Szlosek 1995; Laskowska, Sedna 1999; Siek-Piskozub 2001; Dunin-Dudkowska, Trębska-Kerntopf 2004b; Wiśniewska 2005; 2007; Madeja 2011; Trębska-Kerntopf 2011.

W artykule *Kolorowo o niekolorowych kolorach, czyli jak uczyć się bawiąc, a bawić ucząc na zajęciach jpjo* A. Dunin-Dudkowska i A. Trębska-Kerntopf (Wrocław 2004)

76 M. Taraszkiewicz, *Inteligencje wielorakie*, dz. cyt. [dostęp: 4.01.2013].

77 Cyt. za: Z. Osiński, *Konstruktywizm i konektywizm a możliwości modernizacji edukacji historycznej w Polsce*, [online:] http://www.academia.edu/2283330/Konstruktywizm_i_konektywizm_a_mozliwosci_modernizacji_edukacji_historycznej_w_Polsce [dostęp: 1.12.2014].

przedstawiły gry i zabawy do tematu „Kolory achromatyczne w tekstach kultury". W tabeli 28 zamieszczono listę propozycji zawartych w tym artykule.

Tabela 28. Gry i zabawy do tematu „Kolory achromatyczne"

Gra: Układanie zdań zawierających nazwę koloru achromatycznego
Zabawa: Znajdowanie kolorów niekolorowych (czarny, biały, szary) w wypowiedzi
Gra: „Rymowanka" – wyszukiwanie słów rymujących się z kolorami czarnym, białym i szarym
Gra: „Wierszopis" – układanie prostych wierszyków z nazwami barw achromatycznych
Zabawa: Wymyślanie zdrobnień do kolorów achromatycznych
Gra: „Wąż wyrazowy" – wyszukiwanie jak największej liczby nazw przedmiotów w jednym z kolorów achromatycznych
Zabawa: Tworzenie zrostów, złożeń i zestawień z kolorami achromatycznymi
Gra: „Czarno-biało-szara książka adresowa" – tworzenie jak największej liczby polskich nazwisk od określeń barw niekolorowych
Zabawa: „Wędrówki po Polsce" – wyszukiwanie w atlasie geograficznym lub encyklopedii nazw geograficznych związanych z nazwami barw neutralnych
Zabawa: „Projektant mody" – projektowanie odzieży w jednej barwie achromatycznej na różne okazje, np. stój wieczorowy, plażowy, dyskotekowy, ślubny czy żałobny. Studenci mogą wykorzystać do tworzenia swych wizji kredki, farby oraz programy komputerowe, a następnie opowiadać o tych strojach i uzasadniać swoje wybory
Zabawa: „Pokaz mody" – kontynuacja poprzedniej zabawy polegająca na zorganizowaniu w klasie pokazu mody z wykorzystaniem zaprojektowanego modelu w czarno-biało-szarej tonacji i komentarzem studenta w roli dziennikarza relacjonującego ten pokaz w telewizji
Zabawa: „Pakowanie walizki" – wszystkie rzeczy mają być czarne, białe lub szare. Studenci zostają podzieleni na grupy. Każda grupa pakuje walizkę w związku z wyjazdami w różnym celu. Porównanie zawartości walizek utrwala słownictwo związane z ubraniem i przedmiotami codziennego użytku niezbędnymi w podróży
Zabawa w wyszukiwanie tytułów utworów literackich, które zawierają nazwy omawianych barw
Zabawa w poszukiwanie tytułów tekstów prasowych zawierających nazwy kolorów achromatycznych i odgadywanie ich znaczenia w określonym kontekście
Zabawa polegająca na poszukiwaniu tytułów utworów muzyki klasycznej, które w tytule zawierają nazwy kolorów niekolorowych
Zabawa oparta na wyszukiwaniu nazw barw niekolorowych w utworach literackich
Zabawa w poszukiwanie nazw barw niekolorowych w tekstach piosenek
Zabawa polegająca na opisie tego samego obrazu w wersji kolorowej i w wariancie czarno-białym
Zabawa oparta na poszukiwaniu przykładów architektury polskiej w kolorach białym (np. dworki polskie) i szarym (np. budowle Polski Ludowej)
Zabawa w wyszukiwanie rekwizytów w kolorze bieli we fragmentach filmu *Biały* Krzysztofa Kieślowskiego

Źródło: opracowanie na podstawie: Dunin-Dudkowska, Trębska-Kerntopf 2004b.

Do powyższych propozycji można jeszcze dołączyć zabawę polegającą na pantomimie aforyzmów zawierających kolory achromatyczne.
Opis zabawy: dzielimy grupę na dwa zespoły.
Przebieg zabawy:

a) Losowanie, przez przedstawicieli poszczególnych zespołów, jednego aforyzmu z podanej niżej listy.
   1. Czasem bywają dni, że nawet tęcza wydaje się czarno-biała. [źródło: http://moonlight.cytaty.info/]
   2. Czarno na białym, więc jednak szaro… [źródło: http://littlegirl.cytaty.info/]
   3. Kiedyś czarno-białe telewizory, dzisiaj z życia zabrano nam kolory… [źródło: http://wojtek.cytaty.info/]
   4. W świecie, w którym wszyscy się kłócą o to, czy jest on szary czy czarno-biały, chyba jedynie niewidomi wierzą, że jest kolorowy. [źródło: http://antonio.cytaty.info/]
   5. Moje życie jest jak kolorowy scenariusz czarno-białego filmu. [źródło: http://niewola.cytaty.info/]
   6. Sztuka – ukazać piękno kolorowego motyla na czarno-białym zdjęciu. [źródło: http://kalina86.cytaty.info/]
   7. Kiedy nadzieja odwróci się do nas plecami, to nawet marzenia są czarno-białe… [źródło: http://sharona.cytaty.info/]

b) Odgrywanie przez każdy z zespołów pantomimy ilustrującej treść wylosowanego aforyzmu.
c) Wzajemne odgadywanie, który aforyzm był treścią pantomimy.
d) Ustna interpretacja aforyzmów.

13. PAKIET ZASAD W ZAMIAN ZA METODĘ

W panoramicznym przeglądzie obejmującym współczesne metody nauczania zwraca uwagę stanowisko M. Żylińskiej, propagatorki postkomunikatywnej dydaktyki. Badaczka zdecydowanie odrzuca lansowanie jednej dominującej metody jako wiodącej i zastąpienie jej pakietem zasad: „[…] Mówienie o metodach uczenia się w szkolnych warunkach jest dziś zupełną iluzją. Aby uniknąć błądzenia, należy pozostać na płaszczyźnie empirii i mówić o tym, na co nauczyciel ma realny wpływ i co może planować" (Żylińska 2007: 81). W tabeli 29 zaprezentowane zostały zasady dydaktyki nakreślone przez M. Żylińską z wykorzystaniem koncepcji konstruktywizmu, ale także dezyderatów Johna Deweya i Lwa Wygotskiego (Żylińska 2007: 81).

Tabela 29. Pakiet zasad w zamian za metodę

Co powinni uwzględnić nauczyciele uczący języków obcych:	
1.	Nauczyciel może mieć pełną kontrolę jedynie nad procesem nauczania języka, proces uczenia się nie daje się w pełni kontrolować.
2.	Każdy uczeń uczy się inaczej.
3.	Nauczyciel powinien stosować takie metody i techniki pracy, które rozbudzają zainteresowania uczniów i motywują ich do nauki.
4.	Proces budowania wiedzy jest aktem twórczym.
5.	Procesy twórcze mogą zachodzić tylko wtedy, gdy uczniowie posiadają szeroko rozumianą autonomię, to znaczy mają wpływ na to, co dzieje się na lekcji.
6.	Opanowanie języka wymaga aktywnej postawy ucznia, bierna obecność na lekcjach nie prowadzi do sukcesu, uczeń nie może być traktowany jako „odbiorca" wiedzy; innymi słowy, swoją wiedzę każdy musi budować sam, wiedzy nie można nikomu przekazać.
7.	Im więcej decyzji dotyczących tego, co się dzieje na lekcji, zapada bez udziału uczniów, tym mniejsze jest ich zaangażowanie.
8.	Uczniowie najchętniej uczą się tego, co ich interesuje, co sami uznają za ważne i przydatne, dlatego nauczyciel powinien stwarzać sytuacje, w których uczniowie będą mieli możliwość przekonania się, iż brakuje im określonych struktur bądź słownictwa.
9.	Uczniów bardziej motywuje to, co jest dla nich interesujące w danej chwili, niż to, co może być im przydatne w przyszłości.
10.	Nauczyciele i uczniowie różnie postrzegają i oceniają to, co dzieje się na lekcji.
11.	Uczniowie mają inne niż dorośli zdanie na temat tego, co im się w życiu może przydać, a więc co jest, ich zdaniem, sensowne.
12.	O tym, co uczniów interesuje, nauczyciel może dowiedzieć się jedynie od nich samych.
13.	Nauczyciel drobiazgowo planujący lekcję nie powinien dziwić się, że uczniowie nie wykazują zainteresowania i aktywności.
14.	Autonomia ucznia powinna mieć pierwszeństwo przed programem nauczania, to znaczy, że dla nauczyciela uczeń powinien być ważniejszy niż program.
15.	Uczniowie chętniej mówią, gdy mogą wyrazić własne myśli, sądy i uczucia, prawdziwa komunikacja jest zawsze lepsza niż jej symulowanie.
16.	Na lekcjach nauczyciel powinien zmierzać do osiągnięcia równowagi między aspektem językowym i komunikacyjnym, oznacza to, że nie można ciągle ćwiczyć i symulować użycia języka, znaczną część lekcji (wraz ze wzrostem umiejętności coraz większą) należy poświęcić na prawdziwą komunikację opartą na wymianie myśli i doświadczeń.
17.	Język i kultura są ze sobą nierozerwalnie połączone, nie można postrzegać języka czysto instrumentalnie, jako technicznego narzędzia, służącego do wyrażania konkretnych potrzeb i załatwiania spraw, funkcja komunikacyjna nie jest jedyną funkcją języka.
18.	Problematyka związana z kulturą i interkulturowością w naturalny sposób należy do nauki języków obcych; nauczyciel, wprowadzając nowe treści, przyczynia się do uatrakcyjnienia nauki i poszerzania horyzontów swoich uczniów.

19.	Uczenie się gramatyki jest procesem trudnym, żmudnym i wymagającym systematyczności, nie należy się łudzić, że istnieje jakaś droga na skróty.
20.	Zagadnień gramatycznych nie można uczyć w oderwaniu od tekstów.
21.	Uczeń musi postrzegać poszczególne elementy języka jako części całości, musi zrozumieć wewnętrzną logikę systemu.
22.	Uczeń powinien mieć kontakt z dłuższymi tekstami, w których poznane słownictwo i struktury gramatyczne będą pojawiać się w wielu różnych kontekstach.
23.	Na lekcji nie można zadowalać się tym, że uczeń potrafi zrobić określone ćwiczenie, dużo istotniejsze jest **zrozumienie** przez niego danego fenomenu i umiejętność jego zastosowania.
24.	Słowo **rozumieć** ma kluczowe znaczenie w nauczaniu języka obcego, odnosi się również do gramatyki.
25.	Nauczyciel może odchodzić od zaplanowanej progresji gramatycznej, jeśli uczniowie zgłaszają potrzebę poznania określonych struktur gramatycznych.
26.	Wprowadzenie autentycznej komunikacji wymaga odejścia od sztywnej, z góry zaplanowanej progresji.
27.	Na lekcjach należy tworzyć sytuacje, w których uczniowie odczują potrzebę poznania nowych struktur gramatycznych, takie sytuacje związane są z naturalną komunikacją językową, np. w trakcie trwania projektów internetowych.
28.	Nauczyciel nie jest w stanie z góry określić, jakie treści lub sprawności będą jego uczniom przydatne w przyszłości, dlatego musi wyrabiać u nich wszystkie sprawności.
29.	Najważniejszym zadaniem nauczyciela jest stwarzanie warunków, sprzyjających nauce, wybrane przez niego materiały muszą stymulować i pobudzać intelektualny rozwój uczniów – tylko treści uznane za ważne mają szansę, że zostaną trwale zachowane w pamięci.
30.	Aby przygotować uczniów do funkcjonowania w społeczeństwie, nauczyciel musi włączyć do procesu nauczania komputery i Internet i wyposażyć uczniów w odpowiednie narzędzia, niezbędne do korzystania z tych mediów; nauczanie języków obcych nie może polegać jedynie na pracy z jednym podręcznikiem.
31.	Aby nauczanie języka w szkole było efektywne, należy wyeliminować niektóre aspekty typowe dla szkolnej nauki języków. Hanna Komorowska wymienia tu: » nienaturalność użycia języka, » stawianie nieautentycznych, bezsensownych pytań, » brak zróżnicowania stylu w zależności od sytuacji i osoby rozmówcy, » brak integracji sprawności językowych, » brak redundancji, » brak luki informacyjnej, który czyni wszelkie stawianie pytań bezprzedmiotowym, » odejście od zjawiska władzy nad komunikacją poprzez umożliwienie wszystkim uczniom inicjowania rozmów (wymaga to, oczywiście, otwartego planowania lekcji).
32.	Aby uczniowie mogli ćwiczyć naturalne, a nie sztuczne i typowo szkolne użycie języka (tak zwane sztuczne autentyczne sytuacje), należy uwzględnić fakt, iż ludzie stawiają sobie pytania, gdy chcą się od innych czegoś dowiedzieć, oraz to, że tok rozmowy jest nieprzewidywalny.

Źródło: własne opracowanie graficzne na podstawie: Żylińska 2007: 81–84.

Analiza zawartości tabeli 29 sugeruje, że każdy uczeń ma pewien potencjał, ale to od nauczyciela zależy, czy ten potencjał będzie mógł rozwinąć się na zajęciach.

14. WYKORZYSTANIE NOWYCH TECHNOLOGII W NAUCZANIU

Nowe media niewątpliwie kryją w sobie wielki potencjał innowacyjny. Od nas zależy, czy stworzymy przestrzeń, w której będą mogły być wykorzystane.[78]

We współczesnej dydaktyce na całym świecie stosuje się środki kształcenia o niespotykanych dotąd możliwościach. Są to nowe technologie: tablice interaktywne, programy online czy software (programy komputerowe, CD, DVD), a przede wszystkim Internet, czyli „medium różniące się znacznie od prasy, radia i telewizji. Może pomieścić media masowe w sobie, mamy bowiem prasę online, radio i telewizję internetową" (Żydek-Bednarczuk 2013: 439). Nauczyciel, mając bezpośredni dostęp do bieżących treści zgromadzonych w Internecie, ma możliwość na zajęciach stworzyć środowisko dydaktyczne, pobudzające myślenie i sprzyjające nauce.

> Wprowadzenie do szkoły technologii mobilnych jest okazją dla nauczycieli i uczniów, by rozwinąć środowisko nauki. Może […] pozwolić uczniom wyposażonym w tablety wyjść z klasy do świata, na łąki, do urzędów i instytucji. Nagrywać filmy, notować, komunikować się – tworzyć własny zbiór wiedzy […].[79]

Nowe technologie dają możliwość dostępu do atrakcyjnej i zróżnicowanej bazy materiałów do nauki języków obcych, w tym także języka polskiego jako obcego, stwarzają uczącemu nieograniczone wprost możliwości tworzenia pomocy dydaktycznych na zajęcia, a uczącym się – coraz częściej – nawet spersonalizowany dostęp do wiedzy. Materiały z Internetu można wykorzystywać na każdym etapie zaawansowania językowego. Niewątpliwą ich zaletą, w porównaniu z materiałami z klasycznego (papierowego) podręcznika, jest aktualność treści. Te autentyczne materiały – pozyskiwane na bieżąco z internetowego radia, internetowej telewizji czy internetowej prasy – dają nauczycielowi dużo większą szansę przybliżenia pracy

78 M. Żylińska, *Postkomunikatywna dydaktyka języków obcych w dobie technologii informacyjnych. Teoria i praktyka*, Warszawa 2007, s. 149.

79 *Podręczniki na tablecie dla każdego ucznia w polskiej szkole*, [online:] http://www.edunews.pl/nowoczesna-edukacja/ict-w-edukacji/2614-podreczniki-na-tablecie-dla-kazdego-ucznia-w-polskiej-szkole [dostęp: 4.01.2013].

na lekcji do sytuacji rzeczywistych, a co się z tym łączy – zwiększenia efektywności nauczania języka.

Mimo tych zalet badacze zastosowania mediów w glottodydaktyce zwracają uwagę, że włączenie nowych technologii do procesu nauczania przynosi wymierne efekty dopiero wówczas, gdy technika idzie ramię w ramię ze zmianami metodycznymi. „Jeśli za nowymi technologiami nie pójdą nowe koncepcje dydaktyczne, ani komputery, ani Internet niczego nie zmienią" (Żylińska 2007: 149).

ROZDZIAŁ II

Tekst autentyczny w glottodydaktyce

1. TEKST AUTENTYCZNY. PROPOZYCJA DEFINICJI

W nauczaniu JPJO bardzo potrzebny jest trafny wybór tekstów i tematów umożliwiających obcokrajowcom poznawanie nie tylko polskiej kultury i języka, ale także zabieranie głosu po polsku w sprawach świata, w sprawach innych kultur, systemów aksjologicznych i religijnych. Nie jest łatwo znaleźć materiał językowy spełniający te postulaty. W literaturze na temat doboru tekstów do nauczania języka obcego poszczególni autorzy wymieniają szereg cech, które powinien posiadać dobry tekst glottodydaktyczny. W niniejszej książce przyjęto w tej kwestii opinię Waldemara Martyniuka, który uważa, że nauczyciele powinni proponować uczącym się obcego języka pracę z takimi tekstami, które „ich samych autentycznie interesują, powinni chcieć je za każdym razem autentycznie i na nowo interpretować, powinni autentycznie słuchać interpretacji uczących się oraz zadawać im autentyczne pytania i dawać autentyczne odpowiedzi" (Martyniuk 2000: 48).

Badacz ten twierdzi również, że zbiór tekstów interpretowanych i tworzonych przez danego człowieka stanowi o jego osobowości oraz że przyswajanie i uczenie się języka następuje poprzez rozumienie tekstów, czyli interpretację znaczeń reprezentowanych przez teksty oraz tworzenie tekstów, to jest sprowadzanie znaczeń do wypowiedzi (reprezentowanie znaczeń poprzez wypowiedzi). W obydwu procesach przejawia się twórcza właściwość umysłu pozwalająca na odnoszenie znaczeń do tekstów za pomocą języka (Martyniuk 1999: 45).

Efektem finalnym dociekań W. Martyniuka jest sformułowanie definicji tekstu autentycznego na użytek glottodydaktyki: tekst jest autentyczny, gdy jest „zrozumiały, wielowarstwowy, niejednoznaczny, egzystencjalny, (…) gdy jest dyskursem [w rozumieniu P. Ricoeura – przyp. A. T. K.], gdy umożliwia przeżycie, interpretację, gdy się może »wydarzyć«" (Martyniuk 1996: 46). Na temat tekstów wykorzystywanych w glottodydaktyce można także przywołać między innymi następujące publikacje: Pasieka 1998: 243–250; Dunin-Dudkowska, Trębska-Kerntopf 1998: 37; Hajduk-Gawron 2004: 55; Czerkies 2012; Próchniak 2012.

2. AFORYZM JAKO PRZYKŁAD DOBREGO TEKSTU AUTENTYCZNEGO W GLOTTODYDAKTYCE

Dobre lekcje języka obcego muszą opierać się na dobrych tekstach.
Dużo łatwiej jest rozbudzić zainteresowania,
pracując na lekcjach z ważnymi i wartościowymi tekstami,
nawet jeśli są trudne, niż z prostymi i banalnymi.[80]

Każdy tekst, rozumiany jako „intencjonalny produkt aktu komunikacji językowej, zorganizowany wewnętrznie według reguł langue, uwzględniający stosunki między nadawcą a odbiorcą i pozostający znaczeniowo w odniesieniu do sytuacji komunikacyjnej" (Mazur 1990: 82) bądź przekazuje pewne informacje wprost, bądź są one przezeń implikowane czy w nim zaszyfrowane. Nadawca nie ma wpływu na to, jak odbiorca odczyta tekst, ten zaś nie może wpłynąć na strategie nadawcy. Dochodzi do polemiki, gdyż czytelnik nie potrafi dekodować utworu dokładnie tak, jak życzy sobie autor, a równocześnie wspólnota interesów, ponieważ dana wypowiedź staje się terenem sprzężonych działań. Najogólniej rzecz ujmując, każdy tekst wymaga – w zależności od konstrukcji sensu – dwu typów postaw odbiorczych: postawy biernej – sens jest wyłożony *expressis verbis*, zadaniem czytelnika jest go tylko przyjąć oraz postawy aktywnej – sens jest podany nie wprost, odbiorca musi właściwie odczytać znaczenie intencjonalne, czyli odtworzyć je, zdeszyfrować w trakcie lektury.

> Tekst niemal nigdy nie zawiera wszystkich wskazówek niezbędnych do jego interpretacji; w tym procesie znacząco uzupełniamy tekst na podstawie naszej znajomości danej kultury i świata. Tak powstaje odczytanie tekstu, tj. spójna interpretacja całości łącząca składniki tekstu i nasze wyobrażenia o świecie (Tabakowska [red.] 2001: 243).

Rola odbiorcy zależy od tego, jakie możliwości zachowań czytelnika stwarza dany utwór i jakie możliwości zachowań zakłada konwencja czy kultura literacka, w jakiej powstał. Aforyzmy są komunikatami językowymi o niezwykle skondensowanej treści i stwarzają szeroką perspektywę interpretacyjną dla odbiorcy. Skonstruowane są według pewnych zasad i reguł, które odbiorca musi respektować, aby tekst właściwie zrozumieć. Język tej miniatury literackiej ukazuje się w całym bogactwie

80 W. Butzkamm, *Lust zum Lehren, Lust zum Sprechen. Eine neue Methodik fur den Fremdsprachenunterricht*, Tubingen 2004; cyt. za: M. Żylińska *Postkomunikatywna dydaktyka języków obcych w dobie technologii informacyjnych…*, dz. cyt., s. 103.

swoich wieloznaczności, form wewnętrznych i możliwości kreacyjnych, dlatego też utwory tego typu wymagają od czytelnika postawy aktywnej. Rozumienie aforyzmu odbywa się zarówno przez interpretację, jak i reinterpretację. Odbiorca – czytając – uaktualnia tekst, nadaje mu własne znaczenia, sensy, które wynikają z jego sytuacji w świecie, z kultury, w jakiej żyje.

Dla cudzoziemca kontakt z takim tekstem jak aforyzm może stanowić pomoc w odkrywaniu „nieznanego dotąd, obcego zbiorowego oglądu świata, obcej zbiorowej estetyki, obcego zbiorowego świata wartości" (Garncarek 2006: 133), pozostając równocześnie „terenem spotkania kultur" (Tichomirowa 2001; cyt. za: Garncarek 2006: 133). Daje mu okazję do obcowania z językiem wykorzystanym w sposób szczególny, czasem nawet „odrzeczywistniający" przedstawiony świat. Aforyści – łamiąc reguły, do których czytelnik przywykł i które respektuje on w codziennej komunikacji – kierują uwagę odbiorcy ku językowo ujętej myśli. Analiza językowego ukształtowania aforyzmu jest szczególnie ważna, gdy sensy nie są wyrażane wprost, lecz zaszyfrowane w językowej strukturze utworu. Ale nawet wtedy, kiedy natrafi się na sądy wyrażone w aforyzmie w miarę bezpośrednio, nie należy rezygnować ze starannej analizy danego tekstu, może ona bowiem odsłonić sensy naddane, niespodziewane, czasami wręcz zaskakująco polemiczne w stosunku do odczytania literalnego.

Chociaż praca na lektoracie języka polskiego jako obcego z aforyzmem nie będzie należała do łatwych, nauczyciel powinien, zdaniem autorki, podjąć to wyzwanie, gdyż dzięki dochodzeniu do znaczenia intencjonalnego aforyzmu słuchacz pozna kod pragmatyczny, czyli:

> ogólne mechanizmy przenośni, ironii, hiperboli, aluzji, konstrukcji skrótowych, sposoby wykorzystywania konotacji wyrazów, uzyskiwania nadwyżek ekspresji przez łamanie konwencji, słowem te wszystkie mechanizmy, którymi posługuje się nadawca, a które musi wykryć odbiorca, szukając niesprzecznego i najbardziej w danej sytuacji prawdopodobnego rozumienia tekstu nadawcy (Puzynina 1984: 412)

oraz kod kulturowy.

3. AFORYZM W NAUCZANIU JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO. STAN BADAŃ

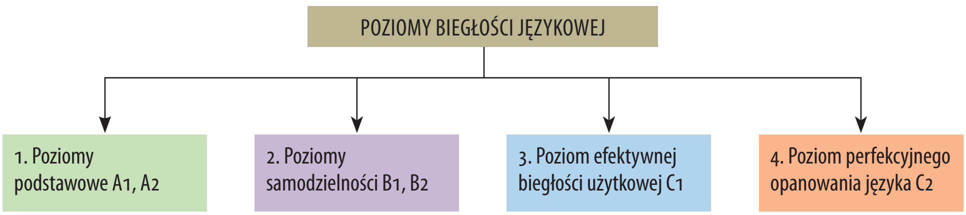
W literaturze przedmiotu, poza kilkoma pracami autorki (Trębska-Kerntopf 1999; 2004a; 2004b; 2005; 2006; 2007a; 2007b; 2008), nie odnotowano publikacji pokazujących wykorzystanie aforyzmu w nauczaniu języka polskiego jako obcego. A szkoda,

ponieważ aforyzm, ze względu na swoją złożoną strukturę, może być bardzo pożytecznym, a w wielu sytuacjach dydaktycznych nawet optymalnym, materiałem stymulującym rozwijanie wszystkich sprawności językowych (słuchanie, czytanie, mówienie i pisanie), nauczanie gramatyki i kultury obcokrajowców uczących się języka polskiego na najwyższych poziomach przyswajania języka.

ROZDZIAŁ III
Możliwości zastosowania aforyzmu w glottodydaktyce polonistycznej

1. POZIOMY NAUCZANIA JĘZYKA OBCEGO

Jednym z większych osiągnięć autorów ESOKJ jest stworzenie ustandaryzowanych, porównywalnych sposobów określania poziomów biegłości językowej. Udało się to zrealizować, „opracowując za pomocą zestawu parametrów i kryteriów schemat opisywania kształcenia językowego (Descriptive Scheme) oraz skalę poziomów biegłości językowej (Common Reference Levels). Stanowią one układ odniesienia pozwalający użytkownikom […] analizować własne systemy edukacyjne" (ESOKJ 2003; cyt. za: Janowska 2011: 52).



Schemat 5. Poziomy biegłości językowej

Źródło: opracowanie własne na podstawie: ESOKJ.

Z uwagi na to, że większość aforyzmów pod względem leksykalnym, frazeologicznym i stylistycznym jest trudna do zrozumienia przez cudzoziemca i wobec tego obcokrajowiec musi je percypować inaczej aniżeli przekaz zawierający zasób ogólnie znanych informacji, najbardziej uzasadnione jest stosowanie ich w praktyce glottodydaktycznej na zaawansowanych poziomach znajomości języka: C1 i C2. Ogólna charakterystyka tych poziomów (wraz z samooceną uczącego się i jakością wypowiedzi ustnej), zawarta w *Europejskim systemie opisu kształcenia językowego*, stanowi uzasadnienie dla tego założenia.

2. CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA POZIOMÓW ZAAWANSOWANYCH C1 I C2. USTALENIA TERMINOLOGICZNE

2.1. POZIOM C1 – POZIOM EFEKTYWNEJ BIEGŁOŚCI UŻYTKOWEJ (EFFECTIVE OPERATIONAL PROFICIENCY). CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA

Osoba posługująca się językiem na poziomie C1 rozumie szeroki zakres trudnych, dłuższych tekstów, dostrzegając także znaczenia ukryte, wyrażone pośrednio. Potrafi wypowiadać się płynnie, spontanicznie, bez większego trudu odnajdując właściwe sformułowania. Skutecznie i swobodnie posługuje się językiem w kontaktach towarzyskich i społecznych, edukacyjnych bądź zawodowych. Potrafi formułować jasne, dobrze zbudowane, szczegółowe, dotyczące złożonych problemów wypowiedzi ustne lub pisemne, sprawnie i właściwie posługując się regułami organizacji wypowiedzi, łącznikami, wskaźnikami zespolenia tekstu itp.

2.2. POZIOM BIEGŁOŚCI C2 – PERFEKCYJNE OPANOWANIE JĘZYKA (MASTERY). CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA (WEDŁUG ESOKJ)

Poziom C2 nie ma oznaczać kompetencji równej lub zbliżonej do tej, którą posiada rodzimy użytkownik języka. Chodzi tu o określenie poziomu precyzji, trafności i swobody w posługiwaniu się językiem, którą osiągają najlepsi spośród uczących się. Poziom ten charakteryzują takie wskaźniki biegłości, jak: umiejętność wyrażania zróżnicowanych odcieni znaczeniowych przy precyzyjnym użyciu szerokiego zakresu modyfikujących znaczenie środków językowych: dobre opanowanie wyrażeń idiomatycznych i potocznych oraz znaczeń konotowanych; umiejętność obchodzenia trudniejszych partii i przeformułowań wypowiedzi w taki sposób, że rozmówca prawie nie zauważa tych trudności. Osoba posługująca się językiem na tym poziomie może z łatwością zrozumieć praktycznie wszystko, co usłyszy lub przeczyta. Potrafi streszczać informacje pochodzące z różnych źródeł, pisanych lub mówionych, w spójny sposób odtwarzając zawarte w nich tezy i wyjaśnienia. Potrafi wyrażać swoje myśli płynnie, spontanicznie i precyzyjnie, subtelnie różnicując odcienie znaczeniowe nawet w bardziej złożonych wypowiedziach.

2.3. KOMPETENCJE UCZĄCEGO SIĘ NA POZIOMACH C1 I C2 (WEDŁUG ESOKJ)

2.3.1. Samoocena uczącego się na poziomie C1 (według ESOKJ)

Tabela 30 przedstawia samoocenę uczącego się na poziomie C1.

Tabela 30. Samoocena uczącego się na poziomie C1

Słuchanie
Rozumiem dłuższe wypowiedzi, nawet jeśli nie są one jasno skonstruowane i kiedy związki logiczne są w nich jedynie implikowane, a nie wyrażone bezpośrednio. Bez większych trudności rozumiem programy telewizyjne, filmy.
Czytanie
Rozumiem długie i złożone teksty informacyjne i literackie, dostrzegając i doceniając ich zróżnicowanie pod względem stylu. Rozumiem artykuły specjalistyczne i dłuższe instrukcje techniczne, nawet te niezwiązane z moją dziedziną.
Mówienie – interakcja
Potrafię się wypowiadać płynnie i spontanicznie, bez zbyt widocznego namyślania się w celu znalezienia właściwych sformułowań. Potrafię skutecznie porozumiewać się w kontaktach towarzyskich i sprawach zawodowych. Potrafię precyzyjnie formułować swoje myśli i poglądy, zręcznie nawiązując do wypowiedzi rozmówców.
Mówienie – produkcja
Potrafię formułować przejrzyste i szczegółowe wypowiedzi dotyczące skomplikowanych zagadnień, rozwijać w nich wybrane podtematy lub poszczególne kwestie i kończyć je odpowiednią konkluzją.
Pisanie
Potrafię się wypowiadać w zrozumiałych i dobrze zbudowanych tekstach, dosyć szeroko przedstawiając swój punkt widzenia. Potrafię pisać o złożonych zagadnieniach w prywatnym liście, rozprawce czy opracowaniu, podkreślając kwestie, które uważam za najistotniejsze. Potrafię dostosować styl tekstu do potencjalnego czytelnika.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: ESOKJ.

2.3.2. Samoocena uczącego się na poziomie C2 (według ESOKJ)

Tabela 31 przedstawia samoocenę uczącego się na poziomie C2.

Tabela 31. Samoocena uczącego się na poziomie C2

Słuchanie
Nie mam żadnych trudności ze zrozumieniem jakiejkolwiek wypowiedzi mówionej – słuchanej „na żywo” czy odbieranej za pośrednictwem mediów – nawet przy szybkim tempie mówienia rodzimego użytkownika języka, pod warunkiem jednak, iż mam trochę czasu, by przyzwyczaić się do nowego akcentu.
Czytanie
Rozumiem z łatwością praktycznie wszystkie formy języka pisanego, włączając w to abstrakcyjne lub językowo skomplikowane teksty, takie jak podręczniki, artykuły specjalistyczne i dzieła literackie.
Mówienie – interakcja
Potrafię bez żadnego wysiłku brać udział w każdej rozmowie lub dyskusji. Dobrze znam i odpowiednio stosuję wyrażenia idiomatyczne i potoczne. Wyrażam się płynnie, subtelnie różnicując odcienie znaczeń. Jeśli nawet miewam pewne problemy z wyrażaniem czegoś, potrafię tak przeformułować swoje wypowiedzi, że rozmówcy są nieświadomi moich braków.
Mówienie – produkcja
Potrafię przedstawić płynny, klarowny wywód lub opis sformułowany w stylu właściwym dla danego kontekstu, w sposób logiczny i skuteczny, ułatwiający odbiorcy odnotowanie i zapamiętanie najważniejszych kwestii.
Pisanie
Potrafię pisać płynne, zrozumiałe teksty, stosując odpowiedni w danym przypadku styl. Potrafię pisać o złożonych zagadnieniach w listach, opracowaniach lub artykułach, prezentując poruszane problemy logicznie i skutecznie, tak by ułatwić odbiorcy zrozumienie i zapamiętanie najważniejszych kwestii. Potrafię pisać streszczenia i recenzje prac specjalistycznych i utworów literackich.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: ESOKJ.

3. MOŻLIWOŚCI WYKORZYSTANIA AFORYZMU W ROZWIJANIU SPRAWNOŚCI JĘZYKOWYCH NA POZIOMIE ZAAWANSOWANIA C1 I C2. USTALENIA WSTĘPNE

Psychologowie zgodnie twierdzą, że rozpoznawanie przychodzi człowiekowi z reguły o wiele łatwiej niż przypominanie. Nic więc dziwnego, że proces glottodydaktyczny jest najczęściej zorganizowany w taki sposób, iż od percepcji obcojęzycznych znaków językowych przechodzimy do znaczeń. Z takim samym ukierunkowaniem relacji znak językowy–znaczenie mamy również do czynienia w sprawnościach

receptywnych, tak więc z punktu widzenia mechanizmów pamięci działanie językowe w zakresie tych sprawności można scharakteryzować jako rozpoznawanie. Natomiast w sprawnościach produktywnych relacja ta ulega odwróceniu, gdyż przechodzimy w nich od znaczeń do znaków językowych, a zatem z punktu widzenia psychologii pamięci mamy do czynienia z przypominaniem, a zwłaszcza z tą odmianą przypominania, która polega na bardzo wiernej reprodukcji zapamiętanych form (por. szerzej na ten temat: Puzynina 1984: 164; Kurcz 1977: 330).

Inną istotną przyczyną, dla której produkcja powinna być poprzedzona wcześniejszą pracą nad rozpoznawaniem i rozróżnianiem elementów języka oraz rozumieniem tekstu, jest fakt, że wszystkie języki naturalne odznaczają się wysokim stopniem, tak zwanych redundancji, czyli nadmiaru informacji, jaki niosą ze sobą znaki językowe. Nadwyżka ta sprawia, że dla zrozumienia tekstu nie jest nieodzowne:

> odkodowywanie znaczeń wszystkich form językowych, z jakich tekst się składa. Wystarcza odkodowywanie tylko niektórych z nich. [...] Ponadto zarówno w języku ojczystym, jak i obcym, potrafimy w trakcie percepcji tekstu mówionego lub pisanego bardzo wiele treści odgadnąć i antycypować (Puzynina 1984: 165).

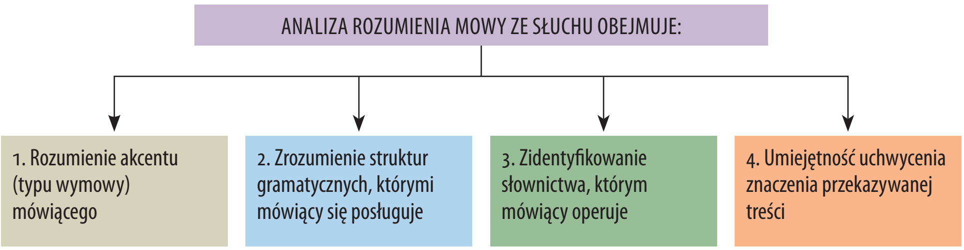
Hanna Komorowska – uzasadniając kolejność nauczania sprawności od receptywnych do produktywnych – pisze, że wypływa ona „z potrzeby wcześniejszego dostarczenia modeli, by na ich podstawie uczeń mógł samodzielnie tworzyć własny tekst. W takiej kolejności opanowujemy też w dzieciństwie język ojczysty" (Komorowska 2003: 18). Uwzględniając powyższe opinie, prezentacja udziału aforyzmu w rozwijaniu poszczególnych sprawności zostanie rozpoczęta od sprawności receptywnych: rozumienia ze słuchu i nauczania czytania ze zrozumieniem. W dalszej kolejności omówione zostaną zaś sprawności produktywne – mówienie i pisanie.

3.1. MOŻLIWOŚCI WYKORZYSTANIA AFORYZMU W ROZWIJANIU SPRAWNOŚCI ROZUMIENIA ZE SŁUCHU[81]

Rozumienie ze słuchu (inaczej zwane rozumieniem audytywnym, słuchaniem ze zrozumieniem bądź rozumieniem ze słuchu) to sprawność niezwykle ważna w nauce języka obcego. „Badania wykazują, że komunikujemy się przez 70% czasu, kiedy

81 Przy opracowaniu podrozdziałów 3.1.1 i 3.2.2 autorka w dużej mierze korzystała z: I. Janowska, E. Lipińska, A. Rabiej, A. Seretny, P. Turek [red.], 2011, *Programy nauczania języka polskiego jako obcego. Poziomy A1–C2*, Kraków – i na tej podstawie stworzyła własne opracowanie graficzne przedstawionych w Programach treści.

nie śpimy (czyli w czasie „czuwania"), z czego w 45% poprzez słuchanie, w 30% poprzez mówienie, w 16% poprzez czytanie, a tylko w 9% poprzez pisanie" (Seretny, Lipińska [red.] 2005: 137). Osoba mówiąca może wypowiedzieć „około 200 słów na minutę, zaś osoba słuchająca przetworzyć ich dwa razy tyle" (Roda 2011: 401). Trzeba pamiętać, aby zawsze rozróżniać słyszenie, które jest procesem fizycznym zależnym od funkcjonowania błony bębenkowej, od słuchania – procesu psychicznego, który polega na postrzeganiu, uświadamianiu sobie tego, co się słyszy (por. Seretny, Lipińska [red.] 2005). Na temat uczenia tej sprawności powstało w literaturze przedmiotu już sporo interesujących prac (por. między innymi: Howatt, Dakin 1983; Bugajska 2002: 40–48; Burzyńska 2002: 12–17; 2004: 157–163; 2008: 39–46; 84–115; Komorowska 2005b: 92–103; Lipińska 1994: 75–89; Rusiecki 1993: 296–303; Dunin-Dudkowska, Trębska-Kerntopf 2008: 49–71). Analiza rozumienia mowy ze słuchu pozwala wyodrębnić cztery podstawowe elementy, co przedstawia schemat 6.



Schemat 6. Analiza rozumienia mowy ze słuchu

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Howatt, Dakin 1983: 84; Wodziwodzki 1988: 266–309.

W nauczaniu tej sprawności możliwe jest oczywiście opracowanie takich zadań, które będą ćwiczyły każdy z wymienionych elementów w izolacji. Całkowite zrozumienie polega jednak na umiejętności dokonania wszystkich czterech operacji jednocześnie. W związku z powyższym uczącemu trzeba dać sposobność do „wykonania takich ćwiczeń, które nie zajmowałyby się jakimiś poszczególnymi elementami procesu zrozumienia, ale uwzględniałyby równocześnie wszystkie jego części składowe" (Howatt, Dakin 1983: 84).

3.1.1. Techniki rozwijania sprawności rozumienia ze słuchu

Techniki rozwijania sprawności rozumienia ze słuchu, na które składają się ćwiczenia poprzedzające słuchanie, stosowane podczas słuchania i następujące po wysłuchaniu tekstu, bardzo rzadko wykorzystują tylko tę sprawność, dlatego też ich nauczanie najczęściej łączy się ze sprawnością pisania, czytania i mówienia. Nauczyciel podczas nauczania rozumienia ze słuchu powinien wyraźnie sformułować cel słuchania – zorganizować konkretne zadania i działania słuchacza oraz umożliwić przejście do innych sprawności językowych.

Tabela 32. Typy technik pracy z tekstem słuchanym na poziomie C1 i C2

Lp.	Poprzedzające słuchanie	W trakcie słuchania	Po wysłuchaniu tekstu
1.	stosowanie różnorodnych bodźców słownych, wizualnych i dźwiękowych w celu uruchomienia odpowiedniej strategii słuchania	uzupełnianie luk w tekście (na poziomie słowa i wypowiedzenia)	porządkowanie fragmentów tekstów (przywrócenie prawidłowej kolejności)
2.	interpretacja tytułu tekstu	pytania typu prawda/fałsz (pisemne)	pytania prawda/fałsz (ustne i pisemne)
3.	interpretacja ilustracji towarzyszącej tekstowi	pytania z wyborem wielokrotnym (pisemne)	pytania z wyborem wielokrotnym (ustne i pisemne)
4.	interpretacja ilustracji tematycznie związanych z tekstem	dopasowywanie tytułu do usłyszanego tekstu	pytania otwarte (ustne i pisemne)
5.	próba przewidywania słów występujących w tekście	uzupełnianie tabel, ankiet i kwestionariuszy	uzupełnianie luk w tekście wyrazami z banku
6.	podanie kluczowych słów pozwalających uczącym się przewidywać treść tekstu	wyszukiwanie błędów w transkrypcji i ich poprawa	łączenie fragmentów tekstu (dobieranie)
7.	słowne nawiązanie do tematu (np. przez opowiadanie i/lub zadawanie pytań)	zaznaczanie na podanej liście słów, które występują w tekście	porządkowanie fragmentów tekstów (przywrócenie prawidłowej kolejności)
8.	dyskusja na tematy związane z tekstem	porządkowanie fragmentów tekstów (przywrócenie prawidłowej kolejności)	dopowiedzenie początku lub zakończenia usłyszanej historii
9.		odrzucanie fragmentów tekstu niezwiązanych z materiałem audialnym	streszczenie tekstu (ustne i pisemne)
10.		notowanie (zapisywanie) usłyszanych informacji	dyskusja na temat poruszony w tekście

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Janowska, Lipińska, Rabiej, Seretny, Turek [red.] 2011: *passim*.

Na najwyższych poziomach zaawansowania znajomości języka powinny być stosowane takie materiały audialne, które dają możliwość wyjścia poza krąg języka stworzonego dla celów dydaktycznych, który z natury rzeczy jest bardziej językiem pisanym niż mówionym. Najbardziej oczywistym źródłem spontanicznie prowadzonej rozmowy są nagrania radiowe, telewizyjne i internetowe, a także piosenki (por.: Siek-Piskozub, Wach 2006; Lipińska 2004; Majkiewicz, Tambor 2004). Zadania na rozumienie mowy – uprzednio zapisanej – mogą też zostać specjalnie spreparowane przez rodzimych użytkowników języka (nagrywanie przez mikrofon lub w studiu radiowym). Ważne jest przy tym, aby różnorodność materiałów nie ograniczała się do różnorodności tematycznej. „Powinna pokazywać różne rodzaje języka, różne akcenty, dialekty, różne style mówienia itp." (Howatt, Dakin 1983: 85). W kontekście prezentowanej publikacji trzeba postawić pytanie: Czy aforyzmy można z powodzeniem stosować w nauczaniu sprawności rozumienia ze słuchu? Odpowiedź nie jest jednoznaczna. Przede wszystkim niełatwo znaleźć autentyczne nagrania zawierające aforyzmy. Dlatego też na zajęciach, w ramach ćwiczeń na rozumienie ze słuchu, zdecydowanie częściej wykorzystywane są nagrania preparowane: pogadanka interpretująca dany aforyzm bądź też słuchanie eseju przeplatanego aforyzmami. Druga kwestia, którą trzeba wziąć pod uwagę, to typy technik (przed, w trakcie i po słuchaniu), możliwe do zastosowania z udziałem aforyzmu (zob. między innymi: Burzyńska-Kamieniecka 2008: 45).

3.1.2. Propozycje dydaktyczne rozwijania rozumienia ze słuchu z wykorzystaniem aforyzmów

3.1.2.1. Moduł: Rola i miejsce przyjaźni w życiu człowieka

ZADANIE I

Proszę słuchać tekstu nagrania i uzupełniać, zgodnie z podanym przykładem, umieszczone w nim aforyzmy.

Uwaga! Nagranie zostanie odtworzone dwukrotnie.

O przyjaźni

Powiadają o przyjaźni, że jest trwalsza od miłości, ponieważ *miłość łączy*[0] *serca, a przyjaźń*……………….[1]. Że przy dobrej woli, sprzyjających warunkach, czujnej i solennej gotowości partnerów – potrafi zbudować trwałe fundamenty. Jak to mówią: *Przyjaźń jak*………………………..[2] *– to blady kwiatek, ale niewiędnący*……………………[3]. Na pewno są to tylko hipotezy, ale coś jest na rzeczy. Jednak nie ma nic pewnego na tym świecie. Przyjaźń między mężczyznami też ma swoje zagrożenia: walka, rywalizacja, próby dominacji,

ta roszada lepszość – gorszość, pieniądze. Ich nierównomierne posiadanie – no, i oczywiście, gdy w polu widzenia pojawia się kobieta. ……………….[4] *daje nam los. Co za szczęście, że przyjaciół……………….*[5] *wybierać sami.* A jednak bywają przyjaźnie trwałe i niezłomne. Możesz mi zaufać, możesz polegać na mnie, w sytuacji zagrożenia nie zostawię cię samego, zawsze cię poprę, jak jest ci ciężko odezwij się do mnie. *Dowodów przyjaźni nie należy …………………*[6]*, trzeba je dawać!* Zarówno miłość, jak i przyjaźń domaga się uwagi. Czujności i uwagi. Musimy partnerkę, partnera w skupieniu wysłuchać. I nie potępiać, nie sądzić, ale za wszelką cenę zrozumieć. *Przyjaźń jest ………………..*[7] *– nie wystarczy zawierać, trzeba ……………..*[8] *utrzymać.* Największym wrogiem przyjaźni jest obojętność. Istnieje „przyjaźń" nieszczęśników, ludzi zagubionych, tonących, straceńców, którzy wspólnie chwytają się przysłowiowej brzytwy. Są przyjaźnie ludzi walki, czynu, poszukujących, twórczych, uczestniczących w bezkompromisowych, ale szlachetnych „zapasach". Najczęściej się mówi, że *przyjaciela ma ……………*[9] *ten, kto sam jest przyjacielem).* Przyjaźń wymaga czasu i przestrzeni. Bądźmy blisko naszych przyjaciół. Czujni i uważni. Pielęgnujmy ją. Nieśmy pomoc w potrzebie. Niech nie będzie nachalna, narzucająca się. Największą wagę ma wtedy, kiedy działa z „ukrycia". I pamiętajmy *Przyjaźń z całym ………………..*[10] *rozpoczyna się od przyjaźni z najbliższym otoczeniem.*

Źródło tekstu zadania: tekst własny na podstawie: Jerzyna 2004: 78–80.

Klucz do zadania I:

Lp.	
0.	***łączy***
1.	umysły
2.	nieśmiertelnik
3.	nigdy
4.	Krewnych
5.	możemy
6.	okazywać
7.	kosztowna
8.	jeszcze
9.	tylko
10.	światem

ZADANIE II

Proszę po raz drugi wysłuchać nagrania *O przyjaźni* i uzupełniać tabelkę zgodnie z podanym przykładem. Proszę zaznaczyć, które z podanych aforyzmów wystąpiły w tekście nagrania.

Lp.	Aforyzm	Tak	Nie
0.	*Miłość to dwie dusze w jednym ciele, przyjaźń – to jedna dusza w dwu ciałach.*		×
1.	*Miłość łączy serca, a przyjaźń umysły.*		
2.	*Przyjaźń należy do natury ducha, a nie posiadania.*		
3.	*Przyjaźń jak nieśmiertelnik – to blady kwiatek, ale niewiędnący nigdy.*		
4.	*Przyjaźń – uczta dla życzliwych.*		
5.	*Nasze przyjaźnie starzeją się razem z nami.*		
6.	*Krewnych daje nam los. Co za szczęście, że przyjaciół możemy wybierać sami.*		
7.	*Dowodów przyjaźni nie należy okazywać, trzeba je dawać!*		
8.	*Wyprzedaż przyjaciół nie oznacza bankructwa – raczej karierę.*		
9.	*Przyjaźń jest kosztowna – nie wystarczy zawierać, trzeba jeszcze utrzymać.*		
10.	*Przyjaciół kochamy dla ich wad, bo lubimy, gdy ktoś też ma wady.*		
11.	*Przyjaciela ma tylko ten, kto sam jest przyjacielem.*		
12.	*Siłę człowieka mierzy się ilością jego przyjaciół.*		
13.	*Przyjaźń z całym światem rozpoczyna się od przyjaźni z najbliższym otoczeniem.*		

Klucz do zadania II:

0	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
nie	tak	nie	tak	nie	nie	tak	tak	nie	tak	nie	tak	nie	tak

ZADANIE III

Proszę wysłuchać nagrania *O przyjaźni* po raz trzeci i wykonać zadanie zgodnie z podanym przykładem. Proszę połączyć część pierwszą aforyzmu z częścią drugą w taki sposób, aby utworzyły usłyszany w nagraniu aforyzm.

Lp.	Część pierwsza aforyzmu		Część druga aforyzmu
0.	<u>Miłość łączy serca</u>,	A	że przyjaciół możemy wybierać sami.
1.	Przyjaźń jak nieśmiertelnik	B	trzeba je dawać!
2.	Krewnych daje nam los. Co za szczęście,	C	trzeba jeszcze utrzymać.
3.	Dowodów przyjaźni nie należy okazywać	D	<u>a przyjaźń umysły</u>.
4.	Przyjaźń jest kosztowna – nie wystarczy zawierać,	E	rozpoczyna się od przyjaźni z najbliższym otoczeniem.
5.	Przyjaciela ma tylko ten,	F	– to blady kwiatek, ale niewiędnący nigdy.
6.	Przyjaźń z całym światem	G	kto sam jest przyjacielem.

Klucz do zadania III:

0	1	2	3	4	5	6
D	F	A	B	C	G	E

ZADANIE IV

Praca w parach:

Proszę zinterpretować aforyzmy zamieszczone w tabeli.

Miłość to dwie dusze w jednym ciele, przyjaźń – to jedna dusza w dwu ciałach.
Miłość łączy serca, a przyjaźń umysły.
Przyjaźń należy do natury ducha, a nie posiadania.
Przyjaźń jak nieśmiertelnik – to blady kwiatek, ale niewiędnący nigdy.
Przyjaźń – uczta dla życzliwych.
Nasze przyjaźnie starzeją się razem z nami.
Krewnych daje nam los. Co za szczęście, że przyjaciół możemy wybierać sami.
Dowodów przyjaźni nie należy okazywać, trzeba je dawać!
Wyprzedaż przyjaciół nie oznacza bankructwa – raczej karierę.
Przyjaźń jest kosztowna – nie wystarczy zawierać, trzeba jeszcze utrzymać.
Przyjaciół kochamy dla ich wad, bo lubimy, gdy ktoś też ma wady.
Przyjaciela ma tylko ten, kto sam jest przyjacielem.
Siłę człowieka mierzy się ilością jego przyjaciół.
Przyjaźń z całym światem rozpoczyna się od przyjaźni z najbliższym otoczeniem.

ZADANIE V

Dyskusja na temat wybranego aforyzmu: *Przyjaźń jest kosztowna – nie wystarczy zawierać, trzeba jeszcze utrzymać.*

ZADANIE VI

Praca w grupach:

Proszę napisać opowiadanie kończące się aforyzmem: *Wyprzedaż przyjaciół nie oznacza bankructwa – raczej karierę.*

3.2. AFORYZM W NAUCZANIU SPRAWNOŚCI CZYTANIA ZE ZROZUMIENIEM

Zrozumienie tekstu pisanego nie może nastąpić,
jeśli czytelnik nie rozumie znaczenia form językowych
i funkcji komunikacyjnych, które one spełniają.[82]

Czytanie to, najkrócej mówiąc, interakcja czytającego z tekstem, w której musi być miejsce na przewidywanie, interpretację i reinterpretację (jeśli zachodzi taka potrzeba).

> Tekst zawiera pewien potencjał znaczeniowy, który interpretuje czytający, eksploatując wszystkie źródła potrzebnej mu wiedzy oraz niezbędnych umiejętności. Stąd czytanie można uznać za interakcję pomiędzy dwoma interlokutorami, czytającym i autorem, a wynik jej wcale nie tak łatwo można przewidzieć (Widdowson 1978; cyt. za: Chodkiewicz 1986: 26).

Jak wiadomo, „efektywne czytanie wymaga dużej elastyczności ze strony osoby czytającej, tzn. – w zależności od przyjętego celu – zaangażowania różnego rodzaju sposobów przetwarzania tekstu" (Chodkiewicz 1986: 128), czyli takich, które nauczą osoby czytające, jak adaptować styl czytania i jego tempo po to, by zrealizować postawione przed nimi zadania.

W literaturze przedmiotu najczęściej wyodrębniane są trzy poziomy rozumienia czytanego tekstu:

> Najniższy, zwany czytaniem informacyjnym bądź receptywnym, wiąże się z odszukiwaniem, doborem i dosłownym odczytywaniem wyrażonych explicite informacji. Poziom wyższy charakteryzuje się zdolnością do kojarzenia, selekcji i hierarchizowania informacji (także implikowanych) zawartych w różnych partiach tekstu, jak również wnioskowaniem na podstawie zgromadzonych w ten sposób danych – na tym etapie pojawiają się zatem elementy działań interpretacyjnych. Osiągnięcie stopnia najwyższego pozwala na postrzeganie wszystkich elementów w kategoriach ustrukturyzowanej całości, uogólnianie (interpretację) oraz świadome i krytyczne odnoszenie odczytanego sensu do szerszych układów (kontekstów) czy też innych źródeł wiedzy (wartościowanie i ocena) (Kaniewski 2002: 39–40).

82 A. Davies, H. G. Widdowson, *Rozumienie tekstu pisanego*, tł. A. Weselińska, [w:] *Kurs edynburski językoznawstwa stosowanego*, t. 2: *Techniki w językoznawstwie stosowanym*, red. J. P. B. Allen, S. P. Corder, A. Davies, red. wyd. pol. J. Rusiecki, Warszawa 1983, s. 143.

Konkludując: skala odczytań tekstu może być bardzo szeroka, od zrozumienia bardzo dosłownego, poprzez krytyczne przyjęcie treści, aż po całkowite jego zignorowanie. Implikacje dydaktyczne, które z tego wynikają, uwydatniają intencjonalność w procesie czytania, a także nieodzowność określania rezultatów czytania w stosunku do wcześniej postawionych celów. W procesie czytania czytający nakłada na przetwarzany tekst swój własny schemat wynikający z realizowanego celu. Czytającym – zaangażowanym w interakcję z tekstem – nie kierują czynniki interpersonalne, typowe dla rozmowy na żywo i kontaktu rozmówców, lecz czynniki ideacyjne, czyli nastawienie się na odbiór informacji zawartych w tekście. Sprawność czytania może być modyfikowana i doskonalona za pomocą stosownych operacji dydaktycznych. W ramach nauczania języka polskiego jako obcego osoby czytające teksty ze zrozumieniem powinny być zatem postawione w sytuacjach konkretnych zadań, które pomogą im w rozwinięciu sprawności czytania w sposób nieświadomy. Poszczególne szkoły metodologiczne różnie definiują sprawność czytania ze zrozumieniem oraz jej miejsce wśród pozostałych (zob.: Próchniak 2001: 205–214[83]). Zagadnienia związane z czytaniem i rozumieniem tekstu są treścią publikacji książkowych (np. Chodkiewicz 1985) i licznych artykułów z zakresu nauczania języków obcych, a wnioski z nich wypływające stanowią cenne wskazówki dla nauczycieli i lektorów. Kwestię sprawności czytania ze zrozumieniem poruszają w swoich publikacjach między innymi: Davies, Widdowson 1983; Chodkiewicz 1986; Żółkiewska 1988: 172–265; Martyniuk 1996: 41–47; Pasieka 1998: 243–244; Gasztold 1998; Cudak 1998: 23–33; 2000: 235–243; 2001: 119–125; Janowska 1999; Wyrębowska-Bajor 2000: 185–191; Majkiewicz 2001: 125–126; Mrozowska 2001: 46–53; Olszowska 2001: 307–318; Próchniak 2001: 205–214; Radomska 2002: 187–197; Lipińska 2003: 129–135; Komorowska 2003; 2005b: 120–133; Sajenczuk 2004: 325–333; Michułka 2004: 420–432; Seretny 2005: 185–227; 2006a: 243–281; Próchniak, Próchniak 2005: 282–290; Dunin-Dudkowska, Trębska-Kerntopf 1998: 35–43; Trębska-Kerntopf 2000: 175–185.

83 W cytowanym artykule autorka szczegółowo referuje miejsce sprawności czytania ze zrozumieniem w metodzie gramatyczno-tłumaczeniowej, audiolingwalnej, komunikacyjnej, strukturalnej i w ujęciu poststrukturalnym oraz podaje listę podręczników przeznaczonych specjalnie do nauki czytania, wykorzystujących poszczególne metody.

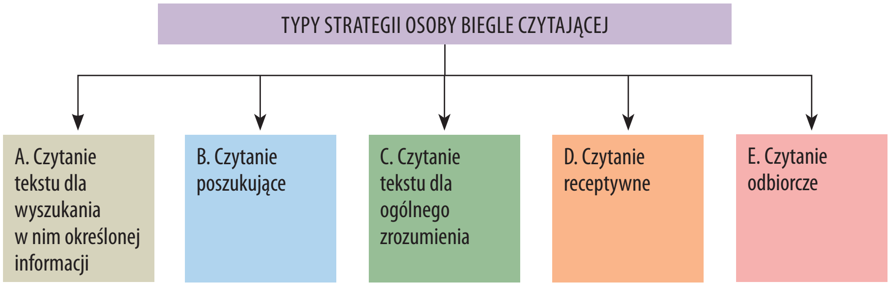
3.2.1. Klasyfikacja podstawowych strategii czytania przyjęta w pracy

Klasyfikacja podstawowych strategii czytania, zwanych coraz częściej stylami czytania, w znacznym stopniu:

> wykracza poza wąskie ramy tradycyjnego rozróżnienia pomiędzy czytaniem intensywnym a ekstensywnym, i – co więcej – pozwala nawet na ich wykluczenie. Duże znaczenie wydaje się mieć fakt, że nawet w jednym zadaniu czytający może stosować różne style czytania i że będzie to zależało od przyjętej przez niego strategii (Chodkiewicz 1986: 95).

Z dydaktycznego punktu widzenia uzasadnione wydaje się więc stawianie przed osobą czytającą takich zadań, które będą od niej wymagały stosowania różnego rodzaju stylów w czytaniu, gdyż w ten sposób można będzie zapewnić uczącemu się skuteczny rozwój sprawności czytania w języku obcym. „Jeśli cele w czytaniu są ściśle określone, uzyskane wyniki będą zdecydowanie lepsze" (Chodkiewicz 1986: 99).

Spośród istniejących klasyfikacji stylów czytania na użytek niniejszej książki wybrano tę, którą opracował A. K. Pugh (zob. Chodkiewicz1986: 93–94). Autor wyróżnił pięć podstawowych typów strategii, którymi posługuje się osoba biegle czytająca:



Schemat 7. Typy strategii osoby biegle czytającej

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Chodkiewicz 1986: 93–94.

A. CZYTANIE TEKSTU DLA WYSZUKANIA W NIM OKREŚLONEJ INFORMACJI (ANG. *SCANNING*)

Czytający nie potrzebuje dokładnie czytać tekstu zdanie po zdaniu, ponieważ wie, czego szuka i jak wygląda poszukiwany przez niego symbol. Ten styl czytania nie wymaga dokładnego zapoznawania się z tekstem, wręcz przeciwnie – wymaga rozwijania umiejętności szybkiego identyfikowania fragmentów tekstu jako nieprzydatnych w poszukiwaniu potrzebnych informacji i całkowitego ich pomijania. Służą

do tego nawet pojedyncze wyrazy. Czytający może przeglądać tekst, aby wyszukać w nim tylko: jedną datę, liczbę, nazwisko, nazwę instytucji, adres itp. Zadaniem dla czytającego może być odszukiwanie odpowiednich informacji w gazecie, w dziale ogłoszeń dotyczących: np. kupna–sprzedaży, wynajmowania mieszkania, w programie radiowym i telewizyjnym, w repertuarze teatralnym i kinowym. Polecenia mogą dotyczyć także wyszukiwania informacji w słownikach, encyklopediach, przewodnikach, kompendiach, informatorach itp.

B. CZYTANIE POSZUKUJĄCE (ANG. *SEARCH READING*)

Ten rodzaj czytania stanowi już czynność bardziej skomplikowaną pod względem intelektualnym niż czytanie dla odszukania określonej informacji, ponieważ zadanie polega na znalezieniu informacji na dany temat. Czytający nie zna formy, w jakiej pojawia się informacja w konkretnym tekście. Nie jest to więc jedynie wzrokowe przetwarzanie symboli graficznych. Osoba czytająca, aby prawidłowo wykonać postawione przed nią zadanie, musi skoncentrować się na wyrazach z pola semantycznego zakreślonego przez dany temat.

C. CZYTANIE TEKSTU DLA OGÓLNEGO ZROZUMIENIA (ANG. *SKIMMING*)

W tym stylu czytania osoba czytająca stara się, zapoznając z tekstem, wyrobić sobie ogólne wrażenie o cechach danego tekstu. Może się zastanowić nad tonem wypowiedzi autora albo nad jego organizacją retoryczną. Organizacja retoryczna tekstu zależy od rodzaju informacji, tematyki, której jest on poświęcony, oraz techniki prezentacji, którą stosuje dany autor. To rodzaj czytania, który nie wymaga dokładnego zapoznania się z danym tekstem, tylko zwrócenia uwagi na te kluczowe wyrazy czy fragmenty zdań, które decydują o rodzaju i charakterze prezentacji danych treści.

D. CZYTANIE RECEPTYWNE (ANG. *RECEPTIVE READING*)

Oznacza taki styl, w którym osoba czytająca poddaje się tokowi myśli autora, a zapamiętując informacje zawarte w tekście, czyni to bez głębszego zastanowienia się nad nimi.

E. CZYTANIE ODBIORCZE (ANG. *RESPONSIVE READING*)

Oznacza czytanie refleksyjne, kreatywne, wywołujące u czytającego własne przemyślenia i skojarzenia. Czytający poświęca dużo czasu, rozmyślając nad czytanym tekstem. Ćwiczenia pomagające w czytaniu odbiorczym to te, które umożliwiają czytającemu rozwijanie umiejętności właściwego wychwytywania relacji pomiędzy poszczególnymi rodzajami tekstu, co jest konieczne dla właściwego odbioru treści.

3.2.2. Techniki nauczania czytania na poziomie C1 i C2

Tabela 33 prezentuje typy technik pracy z tekstem pisanym.

Tabela 33. Techniki pracy z tekstem pisanym

Techniki pracy z tekstem pisanym			
Lp.	Poprzedzające czytanie	W trakcie czytania	Po przeczytaniu tekstu
1.	stosowanie różnorodnych bodźców słownych, wizualnych i dźwiękowych (obrazów, zdjęć, konkretnych przedmiotów itp. związanych z tematyką tekstu) w celu uruchomienia odpowiedniej strategii czytania	pytania typu prawda/fałsz	pytania typu prawda/fałsz
2.	interpretacja tytułu tekstu	pytania z wyborem wielokrotnym	pytania z wyborem wielokrotnym
3.	próba określenia tematu tekstu na podstawie analizy materiałów pozatekstowych (ilustracji, wykresów, tabel, fotografii, przypisów, a także źródła tekstu itp.)	pytania otwarte – odpowiedzi muszą wynikać z analizy dłuższych fragmentów tekstu	pytania otwarte – odpowiedzi muszą wynikać z analizy dłuższych fragmentów tekstu
4.	próba przewidywania słów występujących w tekście	oddzielanie faktów od opinii	uzupełnianie luk otwartych
5.	podanie kluczowych słów pozwalających uczącym się przewidzieć treść tekstu	zaznaczanie wypowiedzeń niosących informacje główne i poboczne	układanie ramowego lub/i szczegółowego planu tekstu
6.	wspólne konstruowanie asocjogramu (metoda burzy mózgów)	odnajdywanie słów-kluczy w każdym akapicie i podkreślanie ich lub notowanie na marginesie	dopisywanie brakujących fragmentów tekstu (np. zakończenia)
7.	słowne nawiązanie do tematu (np. przez opowiadanie i/lub zadawanie pytań)	odnajdywanie błędów w tekście (zbędnych, powtarzających się wyrazów)	pisemne streszczanie tekstu
8.	dyskusja na tematy związane z tekstem	uzupełnianie luk w tekście wyrazami z banku	ustne streszczanie tekstu
9.		uzupełnianie luk otwartych	parafrazowanie fragmentów tekstu
10.		uzupełnianie tekstu brakującymi fragmentami	parafrazowanie całego tekstu

11.		porządkowanie fragmentów tekstów (przywrócenie prawidłowej kolejności)	
12.		oddzielanie od siebie dwóch wymieszanych tekstów	
13.		łączenie w pary fragmentów tekstów	
14.		nadawanie tytułów poszczególnym akapitom	
15.		dopasowywanie śródtytułów do tekstu	
16.		graficzne obrazowanie struktury tekstu diagramem, linią czasu lub mapą myśli	

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Janowska, Lipińska, Rabiej, Seretny, Turek [red.] 2011: *passim*.

3.2.3. Propozycje dydaktyczne wykorzystania aforyzmu w rozwijaniu sprawności czytania ze zrozumieniem

Zadania glottodydaktyczne wykorzystujące aforyzmy opierają się przede wszystkim na czytaniu odbiorczym. Ten styl, zakładający czytanie kreatywne, najbardziej pasuje do tego typu miniatur literackich. Jako forma lapidarna aforyzm może być przedmiotem oglądu w czasie jednej jednostki lekcyjnej, dając w grupach na poziomie zaawansowanym impuls do różnego rodzaju ćwiczeń językowych.

ZADANIE I

PYTANIA OTWARTE DO TEKSTU

Ten typ zadania odwołuje się do informacji, które przyswoił sobie uczący się w trakcie czytania. Pytania zadawane przez nauczyciela powinny pobudzać czytającego do przemyślenia treści tekstu, domyślania się faktów niestwierdzonych *explicite*, ale przez autora zasugerowanych.

Po zapoznaniu się z aforyzmem: *Klonowanie ludzi? Jakby mało było urodzonych głupców!* (R. Kantarska-Koper – A,143) proszę powiedzieć, co Pan(i) sądzi na temat eksperymentów związanych z klonowaniem ludzi?

Po zapoznaniu się z aforyzmem: *Nikt nie odnosi większego sukcesu niż sam sukces.* (autor nieznany – P,99) proszę powiedzieć, jak Pan(i) rozumie określenie „człowiek sukcesu”?

Po zapoznaniu się z aforyzmem: *Pozwólmy ludziom być szczęśliwymi według ich własnego uznania.* (B. Prus – P,112) proszę powiedzieć, co Pan(i) sądzi o „uszczęśliwianiu na siłę"?

Po zapoznaniu się z aforyzmem: *Bóg wiele przebacza. Ludzie nigdy.* (J. I. Kraszewski – P,13) proszę powiedzieć, jak Pan(i) sądzi, czy można wszystko i wszystkim wybaczyć?

ZADANIE II

PYTANIA WIELOKROTNEGO WYBORU

Zadaniem czytającego jest wybranie prawidłowej odpowiedzi spośród trzech/czterech podanych możliwości, a tym samym odrzucenie pozostałych odpowiedzi i uznanie ich za błędne. Podobnie jak pytania otwarte, wymagające pełnych odpowiedzi od uczącego się, pytania wielokrotnego wyboru nie tylko sprawdzają zrozumienie tekstu, lecz także pomagają uczącemu się docierać do zrozumienia niektórych aspektów tekstu i subtelności, na które sam nie zwróciłby uwagi. Pytania wielokrotnego wyboru wydają się bardziej obiektywne, ponieważ odpowiedzi na nie zależą od możliwości wypowiadania się uczącego.

Po przeczytaniu podanych aforyzmów proszę określić, która odpowiedź jest prawdziwa:

1. *Nie dochodź po nitce do kłębka, bo zawsze się komuś nawiniesz.* (J. Wejroch – K,116)
   a. Każdy, kto poszukuje prawdy, zawsze zostaje ukarany.
   b. Poszukiwanie prawdy zawsze pociąga za sobą utratę przyjaciół.
   c. Poszukiwanie prawdy niesie zawsze nieprzyjemne konsekwencje dla osoby poszukującej.
2. *Dobre imię nie zależy od dobrego nazwiska.* (E. Radomska – A,310)
   a. Rodzina ma decydujący wpływ na wizerunek człowieka w środowisku.
   b. Pochodzenie człowieka wpływa na jego postawę wobec innych ludzi.
   c. Pochodzenie społeczne człowieka nie ma wpływu na jego ocenę przez innych.

Klucz do zadania II: 1 – c; 2 – c

ZADANIE III

ĆWICZENIE W USTALANIU EKWIWALENCJI POMIĘDZY TEKSTAMI A WIZUALNYMI OBRAZAMI INFORMACJI (RYSUNKI, FOTOGRAFIE, MAPY, GRAFY, DIAGRAMY I TABELE)

To czytanie aforyzmu z nastawieniem na wyszukanie w nim znaczących informacji, aby móc podjąć decyzję, która z podanych prezentacji wizualnych odpowiada jego treści. Technicznie zadanie to przebiega w ten sposób, że pokazujemy osobie czytającej kilka obrazków ilustrujących aforyzmy. Zadanie polega na dobraniu odpowiedniego aforyzmu do obrazka. Jest to metoda przekładu intersemiotycznego.

Proszę dopasować tekst aforyzmu do obrazka. Wyniki proszę wpisać do tabelki.

0.	1.	2.	3.	4.	5.
B					

0. *Poczta pantoflowa przeważnie chodzi – w szpilkach.* (J. Witkowski – A,476)
1. *Zakuty łeb działa według żelaznych zasad.* (J. Werbiński – A,458)
2. *Obrączka – epolet kobiecej dłoni.* (A. Urbańczyk – A,434)
3. *Stary dziadek najlepiej odpoczywa, spacerując z młodą laską.* (K. Sylwestrzak – A,383)
4. *Niejeden nie ma dyplomu, ale ma klasę.* (K. Sylwestrzak – A,382)
5. *Dom – drzewo z korzeniami w środku.* (G. Stańczyk – A,374)



Rysunek 15. Obrazek A

Źródło: http://blog.myheritage.pl/2010/05/ [dostęp: 13.05.2013].



Rysunek 16. Obrazek B

Źródło: http://propagandawsieci.pl/ [dostęp: 13.05.2013].



Rysunek 17. Obrazek C

Źródło: http://to-tu.blogspot.com/2012_11_01_archive.html [dostęp: 13.05.2013].



Rysunek 18. Obrazek D

Źródło: http://www.hopaj.pl/22837 [dostęp: 13.05.2013].



Rysunek 19. Obrazek E

Źródło: http://mojaszuflada.blox.pl/resource/Elegia_3.jpg [dostęp: 13.05.2013].



Rysunek 20. Obrazek F

Źródło: www.amazon.com [dostęp: 13.05.2013].

Klucz do zadania III:

0.	1.	2.	3.	4.	5.
B	D	C	E	F	A

ZADANIE IV

INTEGRACJA SPRAWNOŚCI CZYTANIA I SPRAWNOŚCI MÓWIENIA OPARTA NA ZASADZIE PYTAŃ I ODPOWIEDZI

Pod każdym z wymienionych niżej aforyzmów znajduje się jednozdaniowa wypowiedź. Proszę powiedzieć, czy odnośnie do podanego aforyzmu jest ona prawdziwa (P), fałszywa (F) czy też nie zawiera informacji (BI).

> 1. *Czego człowiek nie przeżyje, tego innym nie przebaczy.* (J. Leszczyński – Ł,321)
> Podobne doświadczenia zbliżają nieprzyjaciół. P / F / BI
> 2. *Po tem wyższego męża można poznać w tłumie,*
> *że on zawsze to tylko zwykł robić, co umie.* (A. Mickiewicz – K,140)
> Wysocy ludzie robią tylko to, co umieją. P / F / BI

Klucz do zadania IV: 1– BI, 2 – F

ZADANIE V

ŁĄCZENIE SPRAWNOŚCI CZYTANIA ZE SPRAWNOŚCIĄ MÓWIENIA OPARTE NA PORÓWNYWANIU KILKU TEMATYCZNIE POWIĄZANYCH ZE SOBĄ TEKSTÓW

Ćwiczenia te angażują czytającego w poszukiwanie relacji pomiędzy tekstami. Nawiązują one w swym charakterze do wielu sytuacji życiowych, w których przyswajane na dany temat informacje pochodzą z różnych źródeł. Ogólnie rzecz biorąc, ćwiczenia tego rodzaju wymagają od czytających zorientowania się, jakie są różnice między dwiema lub trzema prezentacjami tego samego tematu.

Na podstawie poniższych aforyzmów proszę odpowiedzieć na pytania:
- Które definicje sztuki są ze sobą zbieżne, a które stoją w opozycji?
- Która definicja sztuki jest Panu(i) najbliższa?
- Jaką rolę może pełnić sztuka w życiu człowieka?
- Jak wyglądałby świat bez sztuki?

LISTA AFORYZMÓW DO INTERPRETACJI:

1. *Sztuka jest lustrem, w którym przegląda się współczesność.* (K. Kulczewski – Ł,390)
2. *Sztuka jest narkotykiem, lecz tworzenie sztuki – pracą.* (S. Kisielewski – Ł,390)
3. *Sztuka jest to człowiek dodany do natury.* (S. Witkiewicz – Ł,390)
4. *Sztuka odsłania głębszy sens życia ludzkiego i nadaje życiu nową wartość.* (J. Tischner – Ł,391)
5. *Świat bez sztuki naraża się na to, że będzie światem zamkniętym na miłość.* (Jan Paweł II – Ł,391)
6. *Sztuka jest jedyną dziedziną życia, w której można być czynnym bez kompromisów.* (H. Elzenberg – Ł,390)
7. *W sztuce, jak w kuchni, gust i smak są wszystkim.* (Z. Tlałka – Ł,391)
8. *Sztuka dociera do jądra wszechrzeczy, wnika we wszystkie tajnie i głębie.* (S. Przybyszewski – Ł,390)
9. *Sztuka jest pokarmem duszy.* (L. J. Okoń – A,287)

Na podstawie poniższych aforyzmów proszę wypowiedzieć się na podane tematy:
- Czy praca według Pana(i) jest dobrodziejstwem, czy przekleństwem człowieka?
- Jaką pracę wolał(a)by Pan(i) wykonywać: dobrze płatną, ale nudną, czy mało płatną, ale interesującą?
- Dlaczego ludzie stają się pracoholikami?
- Jakie miejsce w życiu człowieka powinna zajmować praca?

LISTA AFORYZMÓW DO INTERPRETACJI:

1. *Gdzie chęć dobra i ochota, tam nietrudna jest robota.* (P. Paszkiel – K,41)
2. *Talent jest jak kawałek szlachetnego, ale surowego metalu; dopiero pilna praca go obrobi i wartość mu wielką nadaje.* (S. Staszic – K,49)
3. *Nie jest uczciwym człowiekiem ten, co nie robi źle, ale ten, co robi dobrze.* (H. Sienkiewicz – K,42)
4. *Nie patrz, czy skończysz, ciągle rób,*
Ciebie, nie dzieło, czeka grób;
Dłużej tu dzieła niźli nas,
Czas wszystko skończy, bo ma czas. (K. Brodziński – K,42)
5. *Bywają ludzie, którzy zawsze lubią to, co robią –*
Nawet jeśli robią to, czego nie lubią. (B. Wojnar – K,53)
6. *Gdy nie zasiejem za dobrej chwili,*
Przez całą zimę będziem pościli. (A. Naruszewicz – K,57)
7. *Jedni są pracowici, drudzy – pracochłonni.* (T. Gicgier – K,57)

ZADANIE VI

DYSKUSJA NAD TEKSTEM

Najważniejszym celem tego zadania jest interpretacja wszystkich zagadnień, które wyniknęły z recepcji danego tekstu, a także zastanowienie się nad treściami w nim zawartymi. Dużą rolę odgrywa tu odniesienie informacji zawartych w tekście do wiedzy o świecie, którą dysponuje uczący się, do jego zainteresowań i poglądów. Zanim uczący odwoła się do doświadczenia i ogólnej wiedzy studentów na dany temat, pożądana jest wstępna interpretacja poszczególnych aforyzmów.

PRZEBIEG ZADANIA:

Słuchaczy dzielimy na dwie grupy. Każda grupa losuje po cztery aforyzmy, które powinny stanowić argumenty w dyskusji na dany temat.

LISTA AFORYZMÓW, KTÓRE MOGĄ STANOWIĆ PUNKT WYJŚCIA DO DYSKUSJI O PRZYJAŹNI:

1. *Chcesz stracić przyjaciela, pożycz mu pieniądze.* (S. Rysiński – Ł,321)
2. *Nie kupuj sobie przyjaciela podarunkami; gdy przestaniesz dawać, wtedy jego przyjaźń się skończy.* (F. Feldheim – Ł,322)
3. *Przyjaciele na ogół pomagają żyć i przeszkadzają pracować.* (T. Kotarbiński – Ł,322)
4. *Wymówki nie masz, gdy przyjaciel prosi.* (J. Kochanowski – Ł,323)
5. *Miłość to dwie dusze w jednym ciele, przyjaźń – to jedna dusza w dwu ciałach.* (T. Kotarbiński – Ł,324)

6. *Nigdy nie zawieraj przyjaźni z nikim, kto nie jest lepszy od ciebie.* (F. Feldheim – Ł,324)
7. *Więzy przyjaźni nie mogą krępować ruchów.* (J. Leszczyński – Ł,325)

LISTA AFORYZMÓW, KTÓRE MOGĄ STANOWIĆ PUNKT WYJŚCIA DO DYSKUSJI O KARIERZE:

1. *Niektórzy próbują dorównać większym od siebie – skacząc im do oczu.* (W. Trzaskalski – K,112)
2. *Idąc z wiatrem, nauczył się iść pod wiatr.* (E. Kobyłecki – K,112)
3. *Przed wejściem na szczyt, trzeba wpierw oswoić się z pagórkami.* (K. Chyła – K,113)
4. *Droga do sukcesu pełna jest kobiet popychających swych mężów.* (I. Paderewski – K,119)
5. *Niejeden zawdzięcza swoje sukcesy radom, których nie usłuchał.* (autor nieznany – K,120)
6. *Mieć napęd życiowy optymisty i hamulce pesymisty – oto tajemnica sukcesu.* (autor nieznany – K,122)

LISTA AFORYZMÓW, KTÓRE MOGĄ STANOWIĆ PUNKT WYJŚCIA DO DYSKUSJI O TYM, JAK BYĆ DOBRYM PODWŁADNYM:

1. *Wyjdź na słońce! Nie stój w cieniu… szefa!* (autor nieznany – K,158)
2. *Bierny pracownik śmieje się z dowcipów szefa, aktywny pilnuje, aby inni się śmiali.* (W. Brudziński – K,161)
3. *Podwładny często więcej musi strawić niż zjadł.* (A. Żółkowski – K,161)
4. *Kopiuj mistrzów, dopóki sam nie zostaniesz mistrzem.* (S. Żeromski – K,163)
5. *Dokręcają śrubę? Nie żałuj wazeliny!* (Z. Zborowski – K,164)
6. *Lepszy jest otwarty i szczery oponent od zawsze gotowego do usług podskakiwacza.* (A. Słonimski – K,165)
7. *Całować musi cudze dłonie, kto nie popluwa we własne.* (W. Grzeszczyk – K,166)
8. *Modli się pod figurą, dopóki ta jest górą.* (J. Sztaudynger – K,156)

W przedstawionym powyżej stylu czytania, nazwanym przez A. K. Pugha czytaniem odbiorczym, większość zadań z wykorzystaniem aforyzmu odnosiła się do problemu sprawdzania końcowego efektu czytania, to znaczy zrozumienia przedstawionych treści.

3.3. MOŻLIWOŚCI WYKORZYSTANIA AFORYZMU W NAUCZANIU SPRAWNOŚCI MÓWIENIA

Atrybutami człowieka,
stałymi możliwościami tkwiącymi wyłącznie w jego naturze, są:
język, umożliwiający myślenie i komunikowanie efektów myślenia,
intelekt oraz wola.
Wszystkie inne zachowania włączają człowieka
w ogólniejszy świat istot żywych.[84]

Sprawność mówienia uznawana jest za niezwykle istotną w tych metodach nauczania języków obcych, które „traktują żywy język jako dominujący. Spośród metod konwencjonalnych czyni tak na przykład metoda bezpośrednia, a spośród metod niekonwencjonalnych – metoda Counselling Language Learning i metoda naturalna" (Komorowska 2003: 148). Na sprawności mówienia koncentruje się także nauczanie komunikacyjne, skupione na zrozumiałości wypowiedzi. Kompetencja komunikacyjna, czyli „umiejętność użycia systemu języka adekwatnie do sytuacji komunikacyjnej (zamiaru nadawcy, wiedzy o sytuacji i odbiorcy itp.)" (Gajda 1995: 19) „bardzo często utożsamiana jest z umiejętnością mówienia" (Miodunka 1995: 14).

Fazę wstępną na każdym poziomie nauczania sprawności mówienia stanowi leksyka i struktury składniowe w odpowiednio dobranych ćwiczeniach przedkomunikacyjnych. Następnym etapem jest elicytacja, czyli zapewnienie bodźca, który zachęci uczących się do wypowiedzi. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że spośród technik nauczania mówienia najistotniejsze są te, które „najskuteczniej prowokują samodzielne wypowiedzi, stanowiąc dostatecznie silny bodziec do mówienia, nie powodując jednak przy tym nadmiernej trudności" (Komorowska 2003: 149). Bodźcem może być obraz, słowo lub dźwięk. Po serii ćwiczeń w mówieniu następuje przejście do innych sprawności językowych – czytania, słuchania i pisania. Na temat sprawności mówienia warto przywołać publikacje: Awdiejew 1981: 69–76; Komorowska 2003: 148–152; 2005b: 103–120; Miodunka 1994: 33–45; Seretny, Lipińska 2005: 163–184; Balkowska 2004: 247–254; Czarnecka 1990; Skalska 2000: 129–134; Dobrowolska 1988: 134–171; Skalska, Skalski 1995: 59–67.

Na poziomach zaawansowanych znajomości języka C1 i C2 mówienie może dotyczyć wszystkich tematów, sfer życia i treści kulturowych. Aforyzm jako materiał stymulujący do wypowiedzi na zaawansowanych poziomach nauczania języka C1

84 S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 1994, s. 217.

i C2 jest także dobrym bodźcem do wypowiadania monologu[85], komponowania minidialogów, prowadzenia rozmowy i dyskusji[86] na różnorodne tematy.

85 Lektura opracowań na temat monologu jest bardzo bogata. Monolog (od gr. *monologom* = mówiący) oznacza „wypowiedź jednej osoby, samodzielną i zamkniętą znaczeniowo i kompozycyjnie. Monolog nie jest nastawiony na uzyskanie odpowiedzi, co przeciwstawia go dialogowi [...]. Może mieć charakter liryczny – wyrażać uczucia, lub epicki – relacjonować zdarzenia świata zewnętrznego" (Szczęsna 2002: 177). Aleksander Wilkoń za monolog uważa skończoną, zamkniętą wypowiedź jednego nadawcy, wypowiedź dłuższą lub niepodlegającą replikom odbiorców (Wilkoń 2002: 185). Według Jana Makarovskiego podstawową cechą strukturalną monologu jest brak przemienności ról nadawczo--odbiorczych. Określa on monolog jako „wypowiedź jednego uczestnika bez względu na obecność lub nieobecność innych biernych uczestników; dlatego typowym monologiem w sensie językoznawczym jest np. opowiadanie" (Makarowski 1970: 190). Do cech monologu zalicza się ponadto: „użycie 1. osoby, odautorski charakter wypowiedzi, nieobecność lub nieaktywność odbiorcy, skupienie się na określonym temacie" (Kaszewski 2006: 68). Monolog powstaje na podstawie czegoś, co już istnieje – w monologu „opisujemy coś, co jest ustalonym przedmiotem, lub coś, co chcemy zatrzymać, ostatecznie uchwycić i zamknąć w słowach" (Bobryk 1995: 77). W literaturze przedmiotu powszechnie uznaje się, że monolog wymaga od nadawcy większej sprawności językowej niż uczestnictwo w dialogu. Monolog bowiem to ciągła wypowiedź, której tekst w całości przekazuje jedna osoba. „Zapewnia to wysoce zorganizowany tok myślenia, większą spójność, niezależność (względną) od kontekstu. W praktyce językowej bardzo często pojawia się dialogowa forma podawcza – mówią na przemian dwie osoby. Forma taka jest żywsza i naturalniejsza niż monolog, zmiany mówiącego przykuwają uwagę odbiorcy. Dialog oznacza tu jednak wyłącznie strukturę wypowiedzi, w rzeczywistości jest to po prostu monolog rozpisany na role" (Makarowski 1970; cyt. za: Kaszewski 2006: 69–70).

87 Dialog i monolog w sensie ścisłym „to reprezentacje dwóch aspektów ludzkiego myślenia, dwóch postaw wobec świata, a w szczególności wobec innego człowieka. Aby zaistniał realny dialog, muszą spotkać się dwa myślące, aktywne podmioty, reprezentujące dwa indywidualne sposoby myślenia o świecie, tworzące dwa konteksty. Na styku tych kontekstów dochodzi do ostrych zwrotów znaczeniowych. [...] Dialog jest obecny w zdarzeniach komunikacyjnych opartych na nieustannej, swobodnej wymianie ról nadawczo-odbiorczych" (Kaszewski 2006: 70). Ciekawe poglądy na temat dialogu wypowiedział Jan Paweł II: „Co znaczy »dialog«? Znamy to słowo, używamy go dość często, zdaje nam się, że to jest mniej więcej to samo, co rozmowa. Kiedy dwóch ludzi rozmawia z sobą, to jest dialog; kiedy człowiek sam mówi, to jest monolog. Ale takie wyjaśnienie pojęć: »dialog« i »monolog«, jest jednak dość powierzchowne. Dialog to jest coś więcej niż tylko rozmowa, niż tylko wymiana słów, niż tylko wymiana myśli; dialog to jest pewna postawa, ludzka postawa, która płynie stąd, że człowiek jest osobą, a zarazem istotą powołaną do współżycia z innymi, istotą społeczną. Dialog to jest zdolność nie tylko mówienia, ale także słuchania, to jest zdolność takiego mówienia, żeby drugi mógł nas słyszeć i rozumieć i zdolność takiego słuchania, żeby rozumieć drugiego. To jest pewna postawa, postawa ludzka, postawa właściwa istocie rozumnej i społecznej, jaką jest człowiek" (cyt. za: *Kalendarz z Janem Pawłem II na rok 2007*, Sandomierz 2007, data: 14 maja).

W języku potocznym rozmowa funkcjonuje jako synonim wszelkiego ustnego porozumiewania się, w którym dochodzi do wymiany ról. Na płaszczyźnie lingwistycznej próbuje się dokonywać charakterystyki rozmowy jako gatunku mowy (Wilkoń 2002; Taras 2003), typu interakcji werbalnej (Kita 1999), wydarzenia komunikacyjnego (Żydek-Bednarczuk 1994). W pracach językoznawców i psychologów można odnaleźć wiele definicji rozmowy, zarówno wąskich, jak i bardzo szerokich. „Rozmowa jako gatunek heterogeniczny i dynamiczny ulega nieustannym przeobrażeniom, czerpiąc przy tym określone właściwości z innych gatunków dialogowych, zarówno utrwalonych w kulturze polskiej, jak i tych, które są adaptowane z wzorów zachodnich" (Małyska 2006: 180). W niniejszej książce przyjmujemy,

3.3.1. Jakość wypowiedzi ustnych na poziomie C1 (według ESOKJ)

Jakość wypowiedzi ustnych na poziomie C1 prezentuje tabela 34.

Tabela 34. Jakość wypowiedzi ustnych na poziomie C1

Zakres	Poprawność	Płynność	Interakcja	Spójność
Uczący się dysponuje szerokim zakresem środków językowych, pozwalających na odpowiedni dobór wyrażeń w celu jasnego i ujętego we właściwym stylu prezentowania swojego zdania w szerokim zakresie tematów ogólnych, akademickich, zawodowych lub dotyczących spędzania czasu wolnego, bez konieczności ograniczania swobody wypowiedzi.	Uczący się utrzymuje wysoki poziom poprawności gramatycznej: błędy są rzadkie i trudne do uchwycenia, zazwyczaj od razu poprawiane.	Uczący się potrafi się wypowiadać płynnie i spontanicznie, prawie bez wysiłku. Naturalny, płynny tok jego wypowiedzi mogą zakłócić wyłącznie tematy trudne koncepcyjnie.	Uczący się potrafi sprawnie dobierać właściwe wyrażenia ze swojego zasobu środków językowych, aby zabrać głos i utrzymać się przy nim w celu wygłoszenia własnych uwag i umiejętnie się odnieść do wypowiedzi innych osób.	Uczący się potrafi sformułować jasną, płynną, dobrze skonstruowaną wypowiedź, wykazując opanowanie stosowanych struktur, spójników i wskaźników zespolenia.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: ESOKJ.

że rozmowa „jest werbalną realizacją dialogu, rozumianego jako postawa komunikacyjna, otwarcie na drugiego człowieka" (Kaszewski 2006: 72).

Dyskusja (późnołac. *discussio* 'badanie, śledztwo', od *discutio* 'roztrząsam, rozbijam na drobne kawałki' lub *discutere* 'wstrząsać, rozsypać') to „uporządkowana, zwykle publiczna, ustna lub pisemna wymiana poglądów na określony temat, w której uczestnicy wypowiadają swoje zdanie, uzasadniają je i mimo różnicy poglądów starają się dojść do porozumienia" (Kaszewski 2006: 37). „Podstawową cechą dyskusji jest to, że ma ona jeden, jasno sformułowany temat" (Duszak 1998: 201). W zależności od celu i typu dyskusji temat może przyjąć postać twierdzenia, pytania otwartego lub zamkniętego. „Poetyka tematu określa, ile jest możliwych do zajęcia stanowisk: czy np. dwa – *za* lub *przeciw* (pytanie zamknięte, twierdzenie), czy nieskończenie wiele (pytanie otwarte). W dyskusji muszą uczestniczyć przynajmniej dwie osoby, choć za prototypową sytuację trzeba raczej uznać grupę osób" (Kaszewski 2006: 37). Uczestnicy dyskusji znają temat i posiadają pewną wiedzą o nim. Każdy z podmiotów w dyskusji reprezentuje jedną, indywidualną rację. Przy czym w zależności od typu i celu dyskusji stanowisko to może zmieniać się w trakcie dyskusji (dążenie do uzgodnienia stanowisk), ale w każdej chwili powinno ono być jasno określone.

3.3.2. Jakość wypowiedzi ustnych na poziomie C2 (według ESOKJ)

Jakość wypowiedzi ustnych na poziomie C2 prezentuje tabela 35.

Tabela 35. Jakość wypowiedzi ustnych na poziomie C2

Zakres	Poprawność	Płynność	Interakcja	Spójność
Uczący się wykazuje elastyczność w formułowaniu myśli w różnych formach językowych, precyzyjnie wyrażając odcienie znaczeń, by coś podkreślić, rozróżnić i uniknąć dwuznaczności. Posiada też dobrą znajomość wyrażeń idiomatycznych i potocznych.	Uczący się utrzymuje stałą poprawność gramatyczną złożonych wypowiedzi nawet przy koncentrowaniu uwagi na czymś innym (np. przy planowaniu i monitorowaniu reakcji innych)	Uczący się potrafi formułować obszerne wypowiedzi spontanicznie, z naturalną płynnością, zgrabnie je przeformułowywując przy pojawiających się problemach językowych, tak że rozmówca ich w ogóle nie zauważa.	Uczący się prowadzi rozmowę bez wysiłku, z łatwością przyjmując odpowiednią intonację i wykorzystując wskazówki niewerbalne. Umie włączać się do rozmowy w naturalnej kolejności zabierania głosu, komentując, wypowiadając się aluzyjnie itp.	Uczący się potrafi stworzyć spójną, zwartą wypowiedź, w pełni wykorzystując różne możliwości struktury wypowiedzi oraz szeroki zakres spójników i innych wskaźników zespolenia.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: ESOKJ.

3.3.3. Cele nauczania w zakresie rozwijania sprawności mówienia na poziomie C1 i C2[87]

Cele nauczania w zakresie rozwijania sprawności mówienia na poziomie C1 i C2 zawiera tabela 36.

87 Przy opracowaniu podrozdziałów od 3.3.3 do 3.3.7 oraz 3.4.1 autorka w dużej mierze korzystała z: I. Janowska, E. Lipińska, A. Rabiej, A. Seretny, P. Turek [red.], 2011, *Programy nauczania języka polskiego jako obcego. Poziomy A1–C2*, Kraków – i na tej podstawie stworzyła własne opracowanie graficzne przedstawionych w Programach treści.

Tabela 36. Cele nauczania w zakresie rozwijania sprawności mówienia na poziomie C1 i C2

Cele nauczania w zakresie mówienia
Uczący sprawności mówienia na poziomie C1 i C2 powinni dbać o takie rozszerzenie kompetencji komunikacyjnej uczących się, by mogli oni: – swobodnie wypowiadać się na różne tematy zgodne z katalogiem tematycznym; – realizować określone funkcje zgodne z katalogiem funkcjonalno-pojęciowym; – posługiwać się słownictwem i strukturami gramatycznymi przewidzianymi dla poziomu C1 i C2.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Janowska, Lipińska, Rabiej, Seretny, Turek [red.] 2011: *passim*.

3.3.4. Umiejętności uczących się w zakresie sprawności mówienia na poziomach C1 i C2

Uczący się w zakresie rozwijania sprawności mówienia na poziomach C1 i C2 powinni umieć:

» **formułować następujące wypowiedzi monologowe:**

Tabela 37. Wypowiedzi monologowe na poziomie C1 i C2

Poziom C1	opis	relacja	streszczenie	opowiadanie	opinia z uzasadnieniem	prezentacja	referat	
Poziom C2	opis	relacja	streszczenie	opowiadanie	opinia z uzasadnieniem	prezentacja	referat	przemówienie okolicznościowe

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Janowska, Lipińska, Rabiej, Seretny, Turek [red.] 2011: *passim*.

» **występować w różnych rolach komunikacyjnych w dialogach, polilogach intencjonalnych i tematycznych.**

3.3.5. Cechy wypowiedzi uczących się języka obcego na poziomie C1 i C2

Tabela 38. Cechy wypowiedzi uczących się na poziomie C1 i C2

Skuteczność informacyjna, płynność (adekwatna do poziomu) i stosowność kontekstowa.
Bogate słownictwo, znajomość odcieni znaczeniowych słów, wyrażeń potocznych i idiomatycznych, emocjonalnych, aluzyjnych, ironicznych i żartobliwych.

Znajomość konwencji socjokulturowych rządzących komunikacją mówioną.
Stosowanie oficjalnej i nieoficjalnej odmiany języka odpowiednio do sytuacji.
Stosowanie odpowiednich strategii komunikacyjnych: sygnalizowanie niezrozumienia lub potwierdzanie wzajemnego zrozumienia, proszenie o powtórzenie, wyjaśnienie bądź rozwinięcie wypowiedzi.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Janowska, Lipińska, Rabiej, Seretny, Turek [red.] 2011: *passim*.

3.3.6. Najczęściej stosowane techniki pracy rozwijające sprawność mówienia na poziomie C1 i C2

Najczęściej stosowane techniki pracy rozwijające sprawność mówienia na poziomie C1 i C2 zestawiono w tabeli 39.

Tabela 39. Najczęściej stosowane techniki pracy rozwijające sprawność mówienia na poziomie C1 i C2

Lp.	Poziom C1	Poziom C2
1.	pytania i odpowiedzi	pytania i odpowiedzi
2.	wywiad	wywiad
3.	wypowiedź na podstawie materiałów ikonograficznych (wnioskowanie na podstawie obrazka/zestawu obrazków, ich porównywanie i interpretacja)	wypowiedź na podstawie materiałów ikonograficznych (wnioskowanie na podstawie obrazka/zestawu obrazków, ich porównywanie i interpretacja)
4.	dyskusja	dyskusja
5.	prezentacja	prezentacja
6.	wypowiedź na podstawie tekstu/zestawu tekstów	wypowiedź na podstawie tekstu/zestawu tekstów
7.	streszczenie	streszczenie
8.		debata

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Janowska, Lipińska, Rabiej, Seretny, Turek [red.] 2011: *passim*.

3.3.7. Cele technik pracy rozwijających sprawność mówienia na poziomie C1 i C2

Tabela 40 prezentuje te cele technik pracy, które rozwijają sprawność mówienia na poziomie C1 i C2.

Tabela 40. Cele technik pracy rozwijających sprawność mówienia na poziomie C1 i C2

umożliwienie uczącym się posługiwania się językiem w sytuacjach zbliżonych do autentycznych
ćwiczenie, w urozmaicony sposób, materiału gramatycznego i leksykalnego wprowadzonego na etapie przedkomunikacyjnym
prowokowanie uczących się do formułowania samodzielnych wypowiedzi, czyli dostarczanie im dostatecznie silnego bodźca powodującego reakcję słowną (może nim być obraz, słowo lub dźwięk)

Źródło: opracowanie na podstawie: Janowska, Lipińska, Rabiej, Seretny, Turek [red.] 2011: *passim*.

3.3.8. Propozycje dydaktyczne

Aforyzm należy do specyficznych gatunków literackich. W podręcznikach do nauczania języków obcych nie jest wykorzystywany często. A szkoda, ponieważ to ten rodzaj wypowiedzi, który nigdy nie zostawia odbiorcy obojętnym, który inspiruje i zachęca do podzielenia się własnymi przemyśleniami „w procesie komunikacji, odbywającej się często w złożonej i niejasnej dla cudzoziemców sytuacji" (Mazur 1995: 35). W literaturze przedmiotu podkreśla się wyraźnie, że bodźcem, który zachęci słuchaczy do wypowiedzi, powinien być „pobudzający ich wyobraźnię temat, ważna dla nich sytuacja, interesujący materiał wyjściowy w postaci wysłuchanego czy przeczytanego wcześniej tekstu, a także potrzeba zdobycia określonej informacji czy wykonania określonego zadania komunikacyjnego" (Komorowska 2003: 149). Tekst aforystyczny może stanowić jedyny materiał stymulujący na zajęciach rozwijających sprawność mówienia, ale może też łączyć się z innymi materiałami dydaktycznymi – w zależności od potrzeb grupy, założeń metodycznych i inwencji nauczyciela. Poniżej kilka przykładów, w jaki sposób można wykorzystać aforyzm w fazie elicytacji, oraz zarys scenariusza zajęć doskonalących sprawność mówienia, w których aforyzm występuje obok kilku innego rodzaju materiałów stymulujących do wypowiedzi.

ZADANIE I

Praca indywidualna:

AFORYZM JAKO JEDYNY BODZIEC DO WYPOWIEDZI

Proszę rozwinąć myśli zawarte w podanych aforyzmach.

1. *Droga do sukcesu pełna jest kobiet popychających swych mężów.* (I. Paderewski – K,119)
2. *Nuda jest jak wiatr… może wiać z każdej strony.* (R. Kornacki – A,189)
3. *Polityka jest jak narkotyk, może całkiem otumanić.* (R. Kornacki – A,190)

4. *Los, jak człowiek, ma dwie ręce – jedną daje, drugą zabiera.* (S. Wróblewski – A,491)
5. *Myśli, jak liście, łatwiej się odrywają, gdy dojrzeją.* (S. Wróblewski – A,492)
6. *Polegaj na szarych komórkach, nigdy na szarej masie.* (A. Majewski – A,246)
7. *Nie skacz nikomu do gardła, gdy jesteś na krótkim łańcuchu.* (E. Lipiński – A,229)
8. *Mów szybko, czytaj powoli.* (B. Paszkowski – B,285)
9. *Wydłużaj rękę, gdy trzeba dawać, skracaj, gdy bierzesz.* (C. M. Szczepaniak – A,396)
10. *Nie gniewaj się, mądrzejsi gniewem nic nie wskórali.* (E. Szulborski – A,400)

ZADANIE II

Praca w parach:

Proszę podany aforyzm w postaci pozorowanego dialogu uczynić początkiem rozmowy.

> *Porywacze ludzi są karani. A porywacze mas?* (S. J. Lec – H,30)

Przykładowe rozwinięcie aforyzmu zaproponowane przez uczących się:
– Porywacze mas częściej są karani niż porywacze ludzi.
– Dlaczego?
– Ponieważ głoszą teorie, które nie podobają się władzy.
– A jeśli władza się myli?
– To porywacze mają szczęście.

> *Cóż wiem o kobiecie? No cóż, że dopiero z mężczyzną tworzą człowieka.* (S. J. Lec – H,41)

Przykładowe rozwinięcie aforyzmu zaproponowane przez uczących się:
– Więc według ciebie, kobieta to nie człowiek?
– Nie denerwuj się. Tylko żartowałem.
– Masz szczęście, że nie trafiłeś na prawdziwą feministkę.
– Czyli według ciebie istnieje podział na feministki prawdziwe i nieprawdziwe?
– Myślę, że prawdziwa feministka nie darowałaby ci takiego dowcipu, który wcale zabawny nie był.
– Mnie śmieszył.

W czym tkwi przyczyna? W skutku. (S. J. Lec – H,48)

Przykładowe rozwinięcie aforyzmu zaproponowane przez uczących się:
– Czyżby?
– Nie ma skutków bez przyczyny.
– Dlaczego?
– Bo każda decyzja niesie konsekwencje.

Jak stać się analfabetą? Należy wykształcić tak otoczenie, żeby samemu pozostać daleko w tyle. (S. J. Lec – H,49)

Przykładowe rozwinięcie aforyzmu zaproponowane przez uczących się:
– Jesteś przeciwny podnoszeniu kwalifikacji przez podwładnych?
– Nie, jestem za nieustannym podnoszeniem kwalifikacji przez kierownictwo.

Gdzie się zaczyna, gdzie kończy ludzkość w uczuciowym sensie? Co do mnie, rad zaliczam do ludzkości psy, a nie zaliczam hyclów. (T. Kotarbiński – W,33)

– To oryginalny pogląd. Wynika z autopsji?
– Raczej z obserwacji.

Na co czekasz? – Na co czeka się zawsze: na cud. (S. Napierski – U,87)

Przykładowe rozwinięcie aforyzmu zaproponowane przez uczących się:
– A jeśli się nie doczekasz?
– To niemożliwe. Trzeba mieć nadzieję.
– Nadzieja matką głupich.
– I, o ile dobrze pamiętam, zakochanych…
– Zakochałeś się? To fantastyczna nowina!

Umiesz prawdę mówić? Naucz się też prawdy słuchać. (J. I. Kraszewski – M,97)

Przykładowe rozwinięcie aforyzmu zaproponowane przez uczących się:
– W jakim celu?
– Aby odczuć empatię.

Czemu władza tak przyciąga? Bo ma lepkie ręce. (A. Stopka – Ł,434)

Przykładowe rozwinięcie aforyzmu zaproponowane przez uczących się:
– Każda władza?

– Ta, która nie ma lepkich rąk… nikogo nie przyciąga.
– Dlaczego?
– Taka władza nie ma pieniędzy.
– Dlaczego nie ma? Przecież po to pozyskuje się środki z funduszy europejskich, aby mieć pieniądze.
– Już nic nie mówię. Marzę o pracy w urzędzie.
– Ty? Przecież nic umiesz!
– I co z tego? Nieważne umiejętności. Najważniejsze, abym dostał dobrą posadę i umiał zliczyć do dziesięciu.

Dlaczego mówi się: zakład pracy? Bo zakłada się, że ludzie tam pracują. (R. Podlewski – Ł,302)

Przykładowe rozwinięcie aforyzmu zaproponowane przez uczących się:
– A o co się zakłada?
– To zależy kto z kim.

Ptak zazwyczaj kojarzy się z klatką. A człowiek? (R. Gorzelski – C,69)

Przykładowe rozwinięcie aforyzmu zaproponowane przez uczących się:
– Z ptakiem.
– Dlaczego?
– Bo człowiek jest wolny jak ptak.
– Dlaczego jak ptak?
– Bo może przemieszczać się z miejsca na miejsce w dowolnym czasie i dowolnej przestrzeni.

Ryby nie mają głosu. A grube ryby? (M. Kubacki – C,121)

Przykładowe rozwinięcie aforyzmu zaproponowane przez uczących się:
– Te potwierdzają tylko regułę.
– Wydaje mi się, że wręcz przeciwnie. Grube ryby, czyli wpływowi, mogą bronić swoich racji.
– Wszystko zależy od twojej pozycji społecznej i środków, które jesteś w stanie przeznaczyć na obronę swych racji.

Czas robi swoje. A ty człowieku? (S. J. Lec – C,125)

Przykładowe rozwinięcie aforyzmu zaproponowane przez uczących się:
– Ja pracuję zgodnie z czasem.

– W swoim czasie też zrobię swoje, mimo że czas goni.
– Czas ciągle nas goni.
– Robota nie zając, nie ucieknie.
– A czas ucieka.

Że z labiryntu nie ma wyjścia? Ależ jest! W ślepą uliczkę! (M. M. Szaragan – C,195)

Przykładowe rozwinięcie aforyzmu zaproponowane przez uczących się:
– To sytuacja bez wyjścia. Szach i mat.
– Nieprawda. Nie ma sytuacji bez wyjścia.
– Myślisz, że gdy Bóg zamyka drzwi, to otwiera okno.

Cenił starych przyjaciół. Jako zabytki? (T. Szyfer – C,199)

– Nie, jako przybytki, od których głowa nie boli. (przykładowa replika)

ZADANIE III
Praca w zespołach:

Proszę przeprowadzić fikcyjną debatę radiową lub telewizyjną[88], której tematem będzie podany aforyzm.

ZESPÓŁ I

Pełna tolerancja? A więc i dla tych, którzy nie uznają tolerancji? (J. Wasylkowski – C,213)

ZESPÓŁ II

Każda władza ma swoje sito, przez które przesiewa historię. (T. J. Maryniak – A,253)

ZESPÓŁ III

Człowiek jest obecny tylko wtedy, gdy inni to zauważają. (C. Banach – A,11)

88 Zajęcia zostały przeprowadzone w ramach lektoratu języka polskiego na polonistycznych studiach licencjackich dla cudzoziemców. Zostały poprzedzone wspólną lekturą artykułu: A. Małyska, *Strategie nieantagonistyczne w debacie telewizyjnej*, [w:] *Język polski. Współczesność. Historia*, t. 7, red. W. Książek-Bryłowa, H. Duda, M. Nowak, Lublin 2009, s. 121–132.

ZESPÓŁ IV

Niejeden fortel pomógł w walce o fotel. (K. Sylwestrzak – A,382)

ZESPÓŁ V

Niejeden nie ma dyplomu, ale ma klasę. (K. Sylwestrzak – A,382)

3.3.8.1. Moduł „Być kobietą… w XXI wieku"

AFORYZM JAKO JEDEN Z KILKU MATERIAŁÓW STYMULUJĄCYCH DO WYPOWIEDZI

» **Materiały do elicytacji:**

a) Piosenka *Być kobietą* w wykonaniu Alicji Majewskiej, słowa: Magda Czapińska.
b) Aforyzmy o kobietach.
c) Tekst prasowy *Nie cierpię takich kobiet*[89].
d) Wiersz Andrzeja Poniedzielskiego *Kontrolowany antyfeminizm*.
e) Artykuł Joanny Chadamik, *Feminizm czy kobiecość?*[90].
f) Film *Seksmisja*.

a) **Tekst piosenki *Być kobietą*:**

Być kobietą, być kobietą
Marzę ciągle, będąc dzieckiem.
Być kobietą, bo kobiety
Są występne i zdradzieckie.
Być kobietą, być kobietą,
Oszukiwać, dręczyć, zdradzać,
Nawet gdyby komuś miało to przeszkadzać.

Mieć z pół kilo biżuterii,
Kapelusze takie duże,
I od stałych wielbicieli

89 „Cosmopolitan" 1997, nr 6; cyt. za: M. Kita, A. Skudrzykowa, *Człowiek i jego świat w słowach i tekstach*, Katowice 2002, s. 188–189.

90 [w:] A. Nożyńska-Demianiuk, *Czytanie ze zrozumieniem (dla licealistów). To proste*, Warszawa 2004, s. 79–93.

Wciąż dostawać listy, róże.
Na bankietach, wernisażach
Pokazywać się codziennie.
Być kobietą,
Ta tęsknota się niekiedy budzi we mnie.

Ekscentryczną być kobietą,
Przyjaciółki niech nie milkną.
Czas niech płynie w rytmie walca,
Dzień niech jedną będzie chwilką.
Jakaś rola w głównym filmie,
Jakiś romans niebanalny.
Być kobietą w dobrym stylu,
Boże daj mi.

Gdzieś wyjeżdżać niespodzianie,
Coś porzucać bezpowrotnie.
Łamać serca twardym panom,
Pewną siebie być okropnie.
Może muzą dla artysty,
Adresatką wielkich wzruszeń.
Być kobietą w każdym calu,
Przecież kiedyś zostać muszę.

Być kobietą, być kobietą,
Marzę ciągle, będąc dzieckiem.
Być kobietą, bo kobiety
Są występne i zdradzieckie.
Być kobietą, być kobietą,
Oszukiwać, dręczyć, zdradzać,
Nawet gdyby komuś miało to przeszkadzać.

Ach…
Kobietą być nareszcie,
A najczęściej o tym marzę,
Kiedy piorę Ci koszulę
Albo
Naleśniki smażę.

b) Aforyzmy o kobietach:

1. Ambitne kobiety zwykle kosztują mniej niż te z kompleksami. (Krecia Pataczkówna – Ł,138)
2. Bezpieczniej spytać starca, kiedy umrze, niż kobietę, choć najstarsza, kiedy się urodziła. (J. Rogosz – Ł,138)
3. Brzydkie kobiety są jak trudni pisarze – kto w nich raz zagustuje, te tylko pokocha. (T. Fangrat – Ł,138)
4. Brzydota kobiet jest także pewnego rodzaju dobrem naturalnym – wiernych żon i matek. (S. Breyer – Ł,138)
5. Droga do sukcesu pełna jest kobiet popychających swych mężów. (I. Paderewski – Ł,139)
6. Gdy kobieta przestaje przypominać dziecko, przestaje być kobietą. (K. Bunsch – Ł,139)
7. Gdyby Bóg zapytał kobietę, czego sobie życzy, odpowiedziałaby, ażeby wszystkie inne były od niej brzydsze i skromniej ubrane. (A. Świętochowski – Ł,139)
8. Gdyby kobieta przestała być zagadką, świat stałby się nudny, a miłość przestałaby istnieć. (K. Bukowski – Ł,140)
9. Gdyby w kobiecie nie panował anioł razem z diabłem, nie byłaby interesująca. (J. Maciejewski – Ł,140)
10. Gdzie u kobiety zaczyna się miłość, tam kończą się wszystkie zasady. (T. Dołęga-Mostowicz – Ł,140)
11. Jeżeli kobieta cię zdradzi, zawsze mieć będzie żal do ciebie, że z twego powodu nie mogła uczynić tego wcześniej. (K. Makuszyński – Ł,140)
12. Kobieta bez kokieterii to jak kwiat bez woni. (G. Zapolska – Ł,140)
13. Kobieta jest jak rzeka – im płytsza, tym więcej mężczyzn potrafi utopić. (A. Majewski – A,243)
14. Kobieta jest najlepszym przyjacielem mężczyzny, ale najwierniejszym jest pies. (A. Majewski – A,243)
15. Kobieta jest najpiękniejszą ozdobą mężczyzny… i najdroższą. (A. Majewski – A,243)
16. Kobieta jest największym przyjacielem człowieka. (J. Przybora – Ł,141)
17. Kobieta lat jesiennych może jeszcze zdobyć serce, ale nie potrafi go już utrzymać. (M. Pawlikowska-Jasnorzewska – Ł,141)
18. Kobieta pokonuje mężczyznę swą słabością. (A. Różanek – A,329)
19. Kobieta to ostatni sposób, dzięki któremu mężczyzna może wyjść na ludzi. (W. Błońska-Wolfarth – A,35)
20. Kobieta to skarb niezwykły: kto go posiądzie, zostaje bankrutem. (D. Rodzoń – Ł,142)

21. Kobietę należy tak kształcić, aby każda mogła być i kucharką, i księżną. (N. Żmichowska – Ł,143)
22. Kobiety miewają świetne pomysły: do ich realizacji zatrudniają mężczyzn. (R. Gorzelski – Ł,143)
23. Kobiety wcale nie spuszczają z tonu, mówiąc ciszej. (W. Błońska-Wolfarth – A,35)
24. Kobiety zawsze dodają nam skrzydeł, ale nigdy nie pozwalają ich rozwinąć. (D. Rodzoń – Ł,144)
25. Kobiety, które się bardzo cenią, nie zawsze znajdują bogatych nabywców. (T. J. Maryniak – A,255)
26. Kobiety, której nie pragniemy w rękę pocałować, nie warto i w usta. (F. Chwalibóg – Ł,143)
27. Lis pragnie kury, wilk owcy, a kobieta stroju, pochwał i męża. (J. Minasowicz – Ł,144)
28. Nic tak nie plami kobiety jak atrament. (T. Dołęga-Mostowicz – Ł,140)
29. Niektóre kobiety traktują mężczyzn tak, jakby oni cierpieli na amnezję, stale przypominają im, do czego zostały stworzone. (T. Gicgier – Ł,146)
30. Obecność kobiet może zamienić piekło w raj, a raj w piekło. (K. Bilica – A,29)
31. Trzeba mieć piekielne szczęście, by odkryć w kobiecie anioła. (W. Malicki – Ł,148)
32. Wiele kobiet na zewnątrz jest blaskiem, a wewnątrz… ciemnością. (B. Dryja – A,69)

c) Tekst prasowy: *Nie cierpię takich kobiet*

Wiem, że powinnyśmy być solidarne i wspierać się nawzajem. I zwykle jestem życzliwa wobec kobiet. Ale są wśród nas takie, które okropnie działają mi na nerwy. Mam nadzieję, że i ty ich nie lubisz.

- Nigdy nie łamie się im paznokieć, nie wystaje ramiączko od stanika, nie mają maku między zębami, choćby przed chwilą zjadły pół makowca!
- Są ambitne, pewne siebie i wierzą, że uda im się osiągnąć to, co chcą. I udaje się!
- Kiedy są bez makijażu, nikt nie pyta, czy źle się czują.
- Nagła wizyta 10 zagranicznych gości nie jest dla nich żadnym problemem. W piętnaście minut potrafią wyczarować kuszące przekąski, po półgodzinie wnoszą danie główne.
- Mają cudowne, gęste włosy, które nie wymagają żadnych zabiegów poza myciem. Nie używają nawet szczotki do układania.
- Przyjaźnią się ze swoimi byłymi mężczyznami, ze swoją matką, ze swoimi dziećmi, a dzieci z pierwszego małżeństwa ich męża uwielbiają je.
- Przed śniadaniem przebiegają około 10 kilometrów.

- Jedząc spaghetti, prowadzą swobodną konwersację i ani razu nie muszą powiedzieć „przepraszam".
- W odpowiednich momentach wtrącają do rozmowy zdania w rodzaju „Kierkegaard powiedział kiedyś, że…".
- Mają cholernie płaski brzuch.
- Prezenty od nich wzbudzają ogólny zachwyt, kartki z wakacji są nadzwyczaj dowcipne i zawsze w porę umieją sobie przypomnieć odpowiednią anegdotę.
- Nigdy w życiu nie miały nadwagi.
- Są specjalistkami od towarzyskich rozmów o niczym. Zawsze wiedzą, co kto napisał, kto na czym gra, kto wyreżyserował film, o którym mowa.
- Mogą przez 18 godzin chodzić z wdziękiem w dziesięciocentymetrowych szpilkach.
- Chętnie pożyczają pieniądze i wspierają akcje dobroczynne.
- Fantastycznie wyglądają w dżinsach i zwyczajnym białym podkoszulku.
- Przed wieczornym przyjęciem zawsze znajdą czas na drzemkę.
- Podczas aerobiku prawie się nie pocą i nie wyglądają na zmęczone.
- Odkąd skończyły 15 lat, mają po kilka zaproszeń na sylwestra.
- W każdym potrafią dostrzec dobre strony i powiedzieć o nim coś miłego.
- Na wyprzedaży albo w lumpeksie zawsze znajdą coś wspaniałego.
- W tenisie ustępują tylko zawodowcom.
- Ich adoratorzy są ślepo w nie zapatrzeni i kupują im prawdziwą biżuterię.
- Znają tajniki sztuki dobierania dodatków i kolorów.
- Codziennie mają w domu świeże kwiaty, ponieważ lubią się nimi otaczać.
- Wyjeżdżają na weekend z walizeczką wielkości pudełka od butów i wszystko się w niej mieści.
- Umawiają się z mężczyznami, którzy mają malutkie sportowe samochody, duże jachty i ogromne domy nad morzem lub na Mazurach.

d) Wiersz Andrzeja Poniedzielskiego *Kontrolowany antyfeminizm*

Gdyby kobietę – abstrakcyjnie –
przewiesić przez trzepaka ramę.
I tak dokładnie i solidnie
to zrobić co z dywanem.

To uleciałaby razem z wiatrem
obłuda, fałsz i pruderia
zarozumialstwo i obżarstwo
pycha, egoizm, kokieteria.

Te wszystkie „Czemu tyle palisz?"
Te wszystkie „Znowu piłeś"
Te wszystkie „Odłóż tę gazetę,
I znowu masła nie kupiłeś".

Te wszystkie spazmy, te migreny
Te wszystkie „Ach!" i „Och!", „Mój Boże"
„Jakże ja jestem nieszczęśliwa"
„Cóż ja na siebie włożę".

I ta niedobroć, brak zrozumienia
Ta dusza nieliryczna,
i ten despotyzm, brak litości
Pustość, oziębłość erotyczna.

Gdyby to wszystko razem z wiatrem
Jak kurz i pył gdzieś uleciało
To tylko to co miłe, dobre
Nienaruszone by zostało.

Więc pracowitość, mądrość, dobroć
Czułość i nieszarzyzna
I przedsiębiorczość, i subtelność
Czyli po prostu… Mężczyzna!

Przy realizacji tego tematu wypowiedzi słuchaczy są bardzo zróżnicowane. Często dochodzi do polemik na temat wizerunku kobiety XXI wieku. Studenci pochodzą bowiem z różnych obszarów kulturowych.

WPROWADZENIE DO TEMATU – MINIWYKŁAD NA TEMAT „POWOŁANIE KOBIETY"

Od jakiegoś czasu w świadomości społecznej istnieją dwa silnie skrajne stereotypy powołania kobiety. Pierwszy z nich podkreśla odpowiedzialność kobiety za wychowanie dzieci oraz podtrzymywanie ogniska domowego. Drugi propaguje wzór kobiety wyzwolonej, realizującej swoje ambicje w sferze zawodowej i publicznej, bez ograniczeń wynikających z roli macierzyńsko-domowej. Oba te wzorce są silnie przeciwstawne – kobieta oddana domowi i zimna karierowiczka. Takie są stereotypy, jednak w rzeczywistym życiu zdecydowana większość kobiet nie jest w stanie realizować ani jednego, ani drugiego wzorca. Ani samorealizacja w sferze publicznej, ani całkowite oddanie się dzieciom i domowi nie są opcjami powszechnie dostępnymi – ani też pożądanymi.

Odwiecznym pytaniem jest to, czego mężczyźni tak naprawdę poszukują w kobietach, jakie cechy uważają za decydujące o tym, czy dana kobieta jest kobieca. Z różnych badań ankietowych wynika, że są to głównie owe utracone w wyniku wchodzenia w nowe role wartości tradycyjnie wiązane z kobiecością – urok, gracja, ciepło, delikatność oraz najczęściej wymieniane dobre strony bycia kobietą – „fizyczne" cechy wyglądu, a także macierzyństwo. Właśnie te cechy są dla mężczyzn najważniejsze z prostego powodu – oni sami ich nie posiadają. Kobieta i mężczyzna dopełniają się bowiem nawzajem – są sobie potrzebni, a ich relacje rzutują na jakość świata, w którym żyją.

Cel zajęć: naszkicowanie obrazu kobiety XXI wieku, który się z nich wyłania, na podstawie zgromadzonych tekstów kultury (materiałów dydaktycznych).

ZADANIE I

Praca zespołowa:

Na podstawie piosenki *Być kobietą*, aforyzmów o kobietach, tekstu prasowego *Nie cierpię takich kobiet* oraz wiersza *Kontrolowany antyfeminizm* proszę uzupełnić tabelę 41.

Klucz do zadania I:

Tabela 41. Cechy psychiczne i fizyczne kobiet

Lp.	**A. Piosenka *Być kobietą* w wykonaniu Alicji Majewskiej**	**B. Aforyzmy o kobietach**	**C. Tekst prasowy *Nie cierpię takich kobiet***	**D. wiersz Andrzeja Poniedzielskiego *Kontrolowany antyfeminizm***
1	2	3	4	5
	Cechy psychiczne			
1.	oszustwo	próżność	ambicja	obłuda
2.	ekscentryzm	pomysłowość	pewność siebie	fałsz
3.	dręczenie	kokieteria	dowcip	pruderia
4.	marzycielstwo	zagadkowość	empatia	pycha
5.	tęsknota	zakompleksienie	wyrachowanie	zarozumialstwo
6.	romansowość	rozrzutność	–	kokieteria
7.	występność	niewierność	–	egoizm
8.	oszukiwanie	ambicja	–	obżarstwo
9.	niewierność	–	–	despotyzm

1	2	3	4	5
10.	gospodarność	–	–	pracowitość
11.	pewność siebie	–	–	mądrość
12.	–	–	–	dobroć
13.	–	–	–	przedsiębiorczość
14.	–	–	–	nieszarzyzna
15.	–	–	–	subtelność
Cechy fizyczne				
1.	elegancja	starość	szczupłość	–
2.	–	brzydota	wysportowanie	–
3.	–	piękno	piękne włosy	–
4.	–	–	elegancja	–
5.	–	–	wytrzymałość	–

ZADANIE II

Dyskusja na temat: „Feminizm czy kobiecość?" na podstawie tekstu J. Chadamik o tym samym tytule.

ZADANIE III

Prezentacja filmu *Seksmisja*[91] w reż. J. Machulskiego połączona z dyskusją na temat: „Rola mężczyzny i kobiety we współczesnym świecie".

Praca domowa: proszę napisać opowiadnie zaczynające się od aforyzmu *Droga do sukcesu pełna jest kobiet popychających swych mężów.* (I. Paderewski – Ł,139)

---

91 *Seksmisja* to polski film fabularny w reżyserii Juliusza Machulskiego z roku 1983. Film cieszył się dużą popularnością i wszedł do kanonu polskiej komedii filmowej. Akcja filmu rozpoczyna się „9 sierpnia 1991 roku, kiedy telewizja transmituje epokowy eksperyment: dwóch śmiałków – Maks (Jerzy Stuhr) i Albert (Olgierd Łukaszewicz), zostaje poddanych hibernacji. Podczas ich snu wybucha wojna nuklearna. Uczestnicy eksperymentu budzą się w 2044 roku. Od opiekującej się nimi doktor Lamii dowiadują się, że w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat geny męskie zostały całkowicie zniszczone promieniowaniem, a oni są prawdopodobnie jedynymi osobnikami płci męskiej, którzy przetrwali kataklizm. Niezwykła społeczność kobiet, w jakiej znaleźli się bohaterowie, egzystuje w całkowicie sztucznych warunkach, głęboko pod powierzchnią ziemi. Władzę dyktatorską pełni tu Jej Ekscelencja, która darzy męskich osobników szczególnym zainteresowaniem. Maks i Albert znajdują się pod stałą obserwacją i ścisłą kontrolą. Takie życie na dłuższą metę wydaje im się jednak niemożliwe. Zdesperowani postanawiają więc uciec". Źródło: *Seksmisja*, [w:] *Filmweb*, [online:] http://www.filmweb.pl/Seksmisja [dostęp: 18.12.2014]. Komedia obfituje w wiele aluzji do realiów życia w PRL.

3.4. MOŻLIWOŚCI WYKORZYSTANIA AFORYZMU W ROZWIJANIU SPRAWNOŚCI PISANIA NA POZIOMACH ZAAWANSOWANYCH C1 I C2

Pisanie jest czynnością społeczną dość specjalnego i ograniczonego rodzaju,
a nauczyć się pisać to znaczy nauczyć się
pewnej nowej formy zachowania społecznego.[92]

Pisanie jest sprawnością skomplikowaną i dlatego dostarcza sporo trudności uczącym się nowego języka. Kontaktowanie się za pomocą pisma ma o wiele mniejszy zasięg niż za pomocą żywej mowy. Świadczy o tym choćby fakt, że „ponad 80% języków używanych współcześnie – to języki bezpiśmienne" (Seretny, Lipińska 2005: 227) W sytuacjach życia codziennego używanie języka obcego w formie pisemnej też jest raczej marginalne. Służy przede wszystkim do wypełniania odpowiednich formularzy, korespondencji mailowej czy pisania okolicznościowych kartek z życzeniami i pozdrowieniami.

Na temat technik i zasad rozwijania sprawności pisania w nauczaniu języków obcych powstała już bogata literatura (por. między innymi: Davies, Widdowson 1983b: 132–157; Komorowska 2003: 154–158; Niedźwiedzka 1999: 323–330; Lipińska 1997: 119–128; 2000: 10–20; 2001: 86–96; 2002: 58–65; Seretny, Lipińska 2005: 227–247; Adams, Rydzak 1999: 106–110; Anczewski 1988: 309–330; Adams-Tukiendorf 2000: 101–108; Iwanowicz 2004a; 2004b; 2004c; 2004d; 2004e; 2004f). Ucząc sprawności pisania, należy łączyć ją z innymi sprawnościami językowymi, przechodząc od słuchania przez notowanie do pisania lub od czytania przez mówienie do redagowania tekstu. Pisanie może występować na zajęciach w dwu funkcjach:

a) jako sprawność wspierająca,
b) jako sprawność samodzielna.

W funkcji wspierającej rola sprawności pisania bardzo często sprowadza się do zapamiętywania nowego materiału językowego (notatki w zeszycie), pisemnych ćwiczeń wdrążających i kontrolnych czy zapisywania przećwiczonych ustnie wypowiedzi. Jest to więc:

> wykorzystywanie pisania jako środka pomocnego w utrwalaniu nowego materiału leksykalnego i strukturalnego lub przećwiczonych wcześniej wypowiedzi ustnych. Ten właśnie charakter mają najczęściej produkty pracy w parach lub pracy grupowej w postaci wypełnionych tabel, zapisanych formularzy, wywiadów czy sporządzonych notatek, ten sam też charakter mają ćwiczenia stanowiące pisemne prace domowe (Komorowska 2003: 155).

92 A. Davies, H. G. Widdowson, *Rozumienie tekstu pisanego*, dz. cyt.

Pisanie bardzo często również „wyręcza” i „utrwala na piśmie” inne sprawności. Na przykład nauczyciel może polecić zapisanie dialogu czy scenki, które zadał w ramach sprawności mówienia, czyli faktycznie zastąpić ćwiczenia w mówieniu ćwiczeniami w pisaniu (Komorowska 2003: 155). Pisanie jako sprawność samodzielna występuje rzadziej. Najogólniej możemy powiedzieć, że są dwa rodzaje języka pisanego, które powinien opanować uczący się języka obcego:

a) pisanie osobiste,
b) pisanie instytucjonalne.

> Ten rodzaj języka pisanego, który powstaje w sytuacji, w której adresat jest po prostu nieobecny, nazwiemy komunikacją osobistą, a ten, który powstaje w sytuacji, w której adresat jest nie tylko nieobecny, ale i nieznany, nazwiemy komunikacją instytucjonalną, ponieważ jej podstawowym zadaniem jest podtrzymywanie kontaktów wewnątrz i pomiędzy instytucjami istniejącymi w społeczeństwie: gospodarczymi, administracyjnymi, prawnymi itd. (Davies, Widdowson 1983: 140).

3.4.1. Techniki pisania kontrolowanego na poziomach C1 i C2

Tabela 42. Techniki pisania kontrolowanego na poziomach C1 i C2

Techniki pisania kontrolowanego na poziomach C1 i C2
wypełnianie luk w tekście
zmiana stylu
dopisywanie tekstu na podstawie materiału ikonograficznego bez podawania słownictwa
tłumaczenie całkowite

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Janowska, Lipińska, Rabiej, Seretny, Turek [red.] 2011: *passim*.

3.4.2. Propozycje dydaktyczne

Aforyzmy jako miniatury literackie mogą być wykorzystywane do nauki pisania osobistego jako tematy dłuższych lub krótszych form pisemnych: artykułu, felietonu, opowiadania, rozprawki, eseju. Mogą stanowić także motto, cytat lub morał do większej całości.

3.4.2.1. Moduł: Redakcja „Wiadomości Żaka" donosi…

1. Podział studentów na cztery zespoły redakcyjne.
2. Praca w zespołach redakcyjnych:
   ZESPÓŁ I Ciekawostki z kraju i ze świata **„CZY WIECIE, ŻE…"**
   ZESPÓŁ II Felietony **„MOIM ZDANIEM…"**
   ZESPÓŁ III Esej **„CO O TYM MYŚLICIE?"**
   ZESPÓŁ IV Odpowiedzi na listy czytelników **„DOBRE RADY DLA KAŻDEGO"**
3. Poszczególne zespoły mają za zadanie przygotować jedną z rubryk czasopisma „Wiadomości Żaka", dopasowując do niej aforyzmy z podanej listy:
   1. Człowiek – dla celów wyższych – gotów jest wzbudzić w sobie najniższe instynkty. (A. Majewski – A,240)
   2. Człowiek dobrze mówi o innych, gdy im nie zazdrości i stąd wziął się zapewne zwyczaj chwalenia nieboszczyków. (A. Majewski – A,240)
   3. Człowiek jest atakowany coraz większą ilością informacji, które mają coraz mniejsze dla niego znaczenie. (A. Majewski – A,240)
   4. Człowiek nie spocznie, nim nie zniszczy wszystkich swoich wrogów, a jak już to uczyni, to nie spocznie, aż nie stworzy następnych. (A. Majewski – A,240)
   5. Człowiek po to wymyślił samochód, aby wygodnie siedzieć, stojąc w korkach. (A. Majewski – A,241)
   6. Człowiek widzi siebie takim, jakim chciałby, żeby widzieli go inni. (A. Majewski – A,241)
   7. Człowiek, gdy ma wybór, wybiera zwykle dobro. Zło wybiera wtedy, gdy wydaje mu się, że nie ma wyboru. (A. Majewski – A,240)
   8. Człowiek, który zawsze chce być dowcipny, najczęściej bywa śmieszny. (A. Majewski – A,240)
   9. Im bliżej jesteś góry, tym wydaje się mniejsza. (A. Majewski – A,242)
   10. Im bliżej koryta, tym ciaśniej od świń. (W. Kowalski – A,194)
   11. Im człowiek ma mniej zasad, tym łatwiej je porzuca. (A. Majewski – A,242)
   12. Im człowiek ma mniej zębów, tym jest bardziej zgryźliwy. (T. J. Maryniak – A,254)
   13. Im mocniejszy papieros, tym słabsze zdrowie. (A. Majewski – A,242)
   14. Im słabsze hamulce, tym dalej zajedziesz. (A. Majewski – A,242)

15. Im więcej zakazów, tym więcej przestępstw. (R. Klimczak – A,173)
16. Jeszcze zanim zamarzysz o skrzydłach, wpierw znajdź lądowisko. (J. S. Lipiński – A,234)
17. Każda władza ma swoje sito, przez które przesiewa historię. (T. J. Maryniak – A,253)
18. Każda wojna jest kontynuacją rozmów pokojowych. (E. Iwanicki – A,123)
19. Każdą namiętność można okiełznać, oczywiście oprócz próżności. (E. Iwanicki – A,123)
20. Każde ognisko domowe od czasu do czasu dymi. (E. Iwanicki – A,123)
21. Każdego laika stać na pytanie, nie każdego na odpowiedź. (Z. Krygiel – A,206)
22. Każdy alfabet ma literę prawa i bezprawia. (R. Gorzelski – A,84)
23. Każdy błądzi po swoich ścieżkach. (E. Grabosz – A,100)
24. Każdy chciałby mieć życie, na jakie nie zasługuje. (R. Kornacki – A,189)
25. Każdy ma swoje Elizejskie Pola, ale nie u każdego kończą się Łukiem Triumfalnym. (T. J. Maryniak – A,253)
26. Każdy pragnie trafić do nieba, bo piekło nosi całe życie w sobie. (E. Iwanicki – A,123)
27. Każdy swój margines chowa za plecami. (R. Kornacki – A,189)
28. Kto chce żyć wygodnie, na nieugiętych się nie opiera. (J. Leszczyński – A,217)
29. Kto chodzi do lasu, musi się liczyć i z tym, że spotka się z nagonką. (M. Kozłowski – A,200)
30. Kto cierpi na manię niższości, ten kurczy się w sobie. (M. Kaczmarczyk – A,152)
31. Kto kłamie w żywe oczy, ten napotyka martwy wzrok. (E. Radomska – A,310)
32. Kto lęka się plotek, ten najczęściej obmawia. (A. Różanek – A,329)
33. Kto ma oczy i uszy otwarte, a usta zamknięte – ten nie utonie, nawet jeśli wpadnie. (J. Leszczyński – A,217)
34. Kto pije cudze zdrowie, zapomina o tym, że traci swoje. (J. Lechicki – A,210)
35. Kto tańczy w marszu, ten nie dotrzymuje innym kroku. (M. Kaczmarczyk – A,152)
36. Kto wszystko wie lepiej, niczego pojąć nie może. (A. Różanek – A,329)
37. Nie dopisujmy własnych grzechów do cudzego rachunku sumienia. (J. S. Lipiński – A,235)
38. Nie gniewaj się, mądrzejsi gniewem nic nie wskórali. (E. Szulborski – A,400)
39. Nie liczmy na cudze błędy. Policzmy własne. (J. Wasylkowski – A,440)
40. Nie liczmy na potomnych – na nas także liczyli nasi przodkowie. (H. Jagodziński – B,158)
41. Nie narzekaj na los. Jest tak zmienny jak narzekanie. (E. Szulborski – A,400)
42. Nie potakuj przynajmniej tym, którzy nie zgadzają się z tobą. (J. Leszczyński – A,218)
43. Nie rzucaj słów na wiatr! Wiatry są zmienne. (T. Szyfer – A,405)
44. Nie wyzbywajmy się wad, które nas wyróżniają. (J. S. Lipiński – A,236)

45. Nie zastanawiaj się nad rozwiązaną sznurówką, skoro możesz ją zawiązać. (E. Szulborski – A,400)
46. Niejeden fortel pomógł w walce o fotel. (K. Sylwestrzak – A,382)
47. Niejeden nie ma dyplomu, ale ma klasę. (K. Sylwestrzak – A,382)
48. Niejeden pracuje jak pszczółka, ale nie jest mu słodko, bo miód zbierają inni. (M. Kaczmarczyk – A,154)
49. Niejeden wybiera taką drogę, na której ma szansę zostać drogowskazem. (M. Kaczmarczyk – A,154)
50. Niejeden wypadł z roli, nim mu ją dano. (M. Kaczmarczyk – A,154)
51. Niejeden zszedł ze sceny, nim ją zbudował. (M. Kaczmarczyk – A,154)
52. Niejednego smuci to, że przypada mu rola pocieszyciela. (M. Kaczmarczyk – A,154)
53. Niektórzy czekają na pomyślny wiatr, żeby… kogoś opluć. (M. Kaczmarczyk – A,155)
54. Niektórzy i z pustego potrafią nalać – kroplę goryczy. (M. Kaczmarczyk – A,155)
55. Niektórzy nawet w Niebie gotowi są kopać swoje nory. (R. Gutowski – A,113)
56. Niektórzy, chcąc wzbudzić litość, wzbudzają politowanie. (T. Gicgier – A,78)
57. Po każdej burzy dziejowej najwięcej pracy mają dentyści. (E. Grabosz – A,101)
58. Podziwiaj siebie – innych jeszcze zdążysz. (G. Stańczyk – A,376)
59. Rośnijmy na miarę naszych wrogów! (L. Konopiński – A,184)
60. Rozsyp wokół pieniądze, a wszyscy będą giąć karki. (L. Konopiński – A,184)
61. Słuchajmy bliźnich uważnie – nawet tych, którzy milczą. (M. Wiraszko – A,469)
62. Uczmy się na błędach swoich przeciwników! (J. Wasylkowski – A,443)
63. Wydłużaj rękę, gdy trzeba dawać, skracaj, gdy bierzesz. (C. M. Szczepaniak – A,396)

4. Zespoły wpisują rozwiązanie zadania do tabelki

Czy wiecie, że…	Moim zdaniem…	Co o tym myślicie?	Dobre rady dla każdego

5. Redakcja numeru „Wiadomości Żaka” w poszczególnych zespołach.

3.4.2.2. Moduł: Czasami ludzie mają sobie wiele do milczenia. (J. Kukuła – I,124)

Zajęcia poświęcone zostały przysłowiom i aforyzmom tematycznie związanym z milczeniem.

1. Milczenie w przysłowiach. Na wstępie prowadzący zajęcia dzieli słuchaczy na zespoły i każdemu z nich rozdaje kartki, na których wypisane zostały przysłowia dotyczące milczenia:

1. Bezpieczniej jest milczeć, niż mówić.
2. Mowa jest srebrem, a milczenie złotem.
3. Milczenie bliższe chytrości niż dobroci.
4. Milczenie głupiego uda mądrego.
5. Milczeniem wiele się zbywa.
6. Milczy, znać, że winien.
7. Nigdy nie żałował, kto milczał.

Słuchacze zapoznają się z przysłowiami. Dochodzą (w zespołach) do głębszych, ukrytych, naddanych sensów i skojarzeń związanych z omawianym przysłowiem. Następuje rozmowa o prezentowanych przysłowiach z jednoczesnym dokonywaniem ich analizy i interpretacji oraz wykorzystaniem w rozmaitych kontekstach. Pogłębieniem odbioru omawianych utworów może być przekład intersemiotyczny, czyli ich przekład na inne systemy znaków, np. wyjaśnianie znaczeń tekstu mimicznie, ruchem, rysowanie, malowanie ilustracji do przysłów itp.

2. Milczenie w aforyzmach. Tym razem zadaniem słuchaczy jest ustalenie, które z aforyzmów wyzyskują wcześniej zaprezentowane przysłowia.

1. Mowa nie zawsze jest złotem, nieraz srebrnikiem. (Z. Ziomecki – B,399)
2. Milczenie bywa również informacją. (J. Bułatowicz – Ł,201)
3. Milczenie jest złotem. A nam tak brak dewiz. (J. Kuśmirek – Ł,201)
4. Milczenie pokrywa zarówno wiedzę, jak i niewiedzę. (A. Fredro – Ł,201)
5. Milczenie w pewnych wypadkach jest równoznaczne z cynizmem. (A. Słonimski – Ł,202)
6. Czasami ludzie mają sobie wiele do milczenia. (J. Kukuła – I,124)

3. Analiza i interpretacja tych aforyzmów, które słuchaczom kojarzą się z przysłowiami.

Jednym z takich aforyzmów jest tekst: *Milczenie nie zawsze jest złotem, nieraz srebrnikiem.* (Z. Ziomecki – B,399) Podstawą utworu jest przysłowie: *Mowa jest srebrem, a milczenie złotem*, to znaczy ‘milczenie jest cenniejsze niż mówienie’ oraz biblizm *judaszowskie (judaszowe) srebrniki*, to znaczy ‘zapłata otrzymana za zdradę’. Dla autora aforyzmu cytowane przysłowie to jedynie punkt wyjścia. Nowa myśl, która powstała na jego kanwie, jest całkowicie odmienna od tej, którą wyraża przysłowie. Interpretując aforyzm, przekonujemy się, że milczenie nie zawsze jest czymś dobrym, może – jak judaszowe srebrniki – stanowić zapłatę za zło wyrządzone drugiemu człowiekowi.

Na zakończenie zajęć studenci komponują krótką wypowiedź pisemną na temat: *Czasami ludzie mają sobie wiele do milczenia.* (J. Kukuła – I,124)

Przykładowe wypowiedzi obcokrajowców:

1. „Czasami zdarza się milczenie tak wymowne, że nie trzeba nic mówić. Czasami lepiej odejść bez słowa. Czasami lepiej nie wypowiedzieć tych słów, które cisną się na usta. Wtedy ból jest odrobinę mniejszy i trochę mniej waży cisza".

2. „Przez milczenie czasami można więcej się dowiedzieć niż podczas rozmowy. Niekiedy ludzie potrzebują właśnie takiej ciszy i bycia razem w milczeniu, żeby zrozumieć siebie nawzajem, odczuć siebie, zastanowić się nad czymś".

3. „Prawdziwa przyjaźń zaczyna się tam, gdzie milczenie dwojga ludzi ich nie niepokoi. Czasem milczenie jest bardziej wartościowe niż jakieś słowa, bo słowa mogą nie wyrazić wszystkich naszych uczuć, ale oczy, twarz – tak. Zawsze można więcej zrozumieć z milczenia bliskiego człowieka niż z jego słow".

3.4.2.3. Moduł: „Pieniądz rządzi światem"

GRA DYDAKTYCZNA

Punktem wyjścia zajęć dotyczących pieniądza może być gra[93], której celem jest ukazanie wartości pieniądza jako środka do osiągnięcia innych celów (wartości), a także tych wartości i celów, które można dzięki pieniądzom lepiej zrealizować.

PRZEBIEG GRY:

Prowadzący zajęcia rozdaje słuchaczom żetony do wartości 100 tys. i wypisuje na tablicy różne rzeczy, które można będzie kupować:

WYKAZ DÓBR DO SPRZEDAŻY:

- zdrowie – 5 tys.
- trzydniowy wyjazd do wybranej przez siebie miejscowości – 1 tys.
- samodzielne mieszkanie – 80 tys.
- samochód – 35 tys.
- rower – 1 tys.
- żywność na tydzień – 0,5 tys.
- motocykl – 5 tys.
- opłacenie czesnego w wybranej szkole przez jeden rok – 3 tys.
- komplet przyborów sportowych (do wyboru) – 2 tys.
- przyjaźń ze znanym człowiekiem przez jeden rok – 3 tys.
- życzliwość otoczenia przez tydzień – 1 tys.
- wysoka sprawność intelektualna przez tydzień – 1,5 tys.
- encyklopedia świata – 3 tys.

93 Zaprezentowana gra została opracowana na podstawie: K. Ostrowska, 2004, *W poszukiwaniu wartości*, cz. 1: *Ja i inni*, Kraków – i dostosowana do potrzeb niniejszej książki.

- siła fizyczna przez miesiąc – 2 tys.
- zdolność do przewidywania przyszłości przez miesiąc – 3 tys.
- punktualność przez pół roku – 1 tys.
- działka rekreacyjna – 5 tys.
- księgozbiór naukowy z dziedziny, którą się interesuje – 1,5 tys.
- komputer – 2 tys.
- sprzęt audiowizualny – 2 tys.
- bycie uczciwym przez miesiąc – 1 tys.
- duże zdolności artystyczne przez miesiąc – 3 tys.
- modne ubrania – 4 tys.
- udział w rajdzie samochodowym – 3 tys.
- podróż na Karaiby statkiem Queen Mary II – 10 tys.

Słuchacze zgłaszają na piśmie swoje propozycje kupna, mogąc przy tym wchodzić w układy z inną osobą. Gdy wszyscy dokonali zakupów, prowadzący rozpoczyna dyskusję, pytając: Czy każdy kupił to, co chciał? Czy jest zadowolony i dlaczego? Czy jest ktoś, kto jest niezadowolony z zakupów i dlaczego?

Na kartkach studenci wypisują to wszystko, co chcieliby kupić, mając więcej pieniędzy i niezależnie od tego, co poprzednio kupowali. Poniżej piszą, co przede wszystkim chcieliby w życiu posiadać.

KARTA PRAGNIEŃ:

Mając nieograniczoną ilość pieniędzy, chciałbym kupić:

. . . .

Niezależnie od dostępnych środków finansowych chciałbym posiadać w swoim życiu (niezależnie od tego, czy dotyczy to dóbr materialnych, czy duchowych):

. . . .

Po wykonaniu tego zadania słuchacze mówią o tym, czy jest w życiu coś, co jest dla nich ważne, a czego nie można kupić za pieniądze. Sprawdzają, czy w rejestrze znalazły się takie dobra.

ZADANIE I

Ustna interpretacja aforyzmów o pieniądzach:

1. Ciągle za mało tych złociszy, a za dużo srebrników. (K. Słomiński – Ł,267)
2. Człowiekowi nie trzeba nic ponad to, co dała mu natura. Z wyjątkiem pieniędzy. (J. Bester – Ł,267)
3. Do niezwykłej krainy Eldorado paszportem są zwykłe pieniądze. (J. Gross – Ł,267)
4. Doskonałym oratorem jest pieniądz. Dobrze, że nie wszystkich przekonuje. (T. Szyfer – Ł,267)
5. Fraszka Bóg, król, ojczyzna, byleś miał pieniądze. (A. Naruszewicz – Ł,267)

6. Gdzie pieniądz jest bogiem, tam rządzą ci, którzy mają go najwięcej. (S. Breyer – Ł,268)
7. Jedni poświęcają miłość dla pieniędzy, inni – pieniądze dla miłości. (J. Bułatowicz – Ł,268)
8. Kult złota i pieniądza jest wyrazem wiecznego pogaństwa. (J. Skibińska-Podbielska – Ł,268)
9. Ludzie bez pieniędzy nieskutecznie wtrącają swoje trzy grosze. (Z. Wicherek – Ł,268)
10. Ludzkość wszystko zamienia na pieniądze i wydaje resztę. (W. Gombrowicz – Ł,268)
11. Marzenia o pieniądzach wzmagają przyciąganie ziemskie. (E. Lewandowska – Ł,268)
12. Najlepszym tłumaczem zawiłych spraw są pieniądze. (K. Borucińska – Ł,268)
13. Nasz pieniądz jest tak tani, że nie można nim opłacić nawet podłości. (E. Iwanicki – Ł,268)
14. Pieniądz – to ów szósty zmysł, pozwalający docenić pozostałe pięć. (J. Mikołajczak – Ł,268)
15. Pieniądz pewnie ma boską moc, bo czczą go nawet kapłani. (L. J. Okoń – Ł,268)
16. Pieniądz rodzi pieniądz – ale poród bywa bolesny. (C. Błach – Ł,268)
17. Pieniądz w gorzale utopiony nie procentuje. (J. Witkowski – Ł,268)
18. Pieniądze ma się po to, aby ich nie mieć. (T. Kotarbiński – Ł,268)
19. Pieniądze mogą być jak świnie. (J. Twardowski – Ł,268)
20. Pieniądze są to sumy pożyczone w celu spłacenia długu, a wydawane na coś innego. (J. Tuwim – Ł,268)
21. Pieniądze szczęścia nie dają, lecz każdy chce to sprawdzić osobiście. (S. Kisielewski – Ł,269)
22. Pieniędzmi trzeba gardzić, ale trzeba je mieć! (E. Biela – Ł,269)
23. Siłę pieniądza wyraża orzeł zadziobany przez reszkę. (K. Słomiński – Ł,269)
24. Stabilizacja zaczyna się od umacniania pieniądza, a kończy tam, gdzie pieniądz słabnie coraz bardziej. (E. J. Osmańczyk – Ł,269)
25. Tylko pieniądz jest pajacem. Skacze i spada. (J. Twardowski – Ł,269)
26. Uczciwiej jest dojść do miłości poprzez pieniądze niż do pieniędzy poprzez miłość. (W. Wiercioch – Ł,269)
27. Wolność przede wszystkim wymaga pieniędzy! (W. Sieroszewski – Ł,269)
28. Złotówka jest tak płynna, że nigdy nie wiadomo, kiedy i dokąd wypływa z banków. (M. L. Sinico – Ł,269)

ZADANIE II

Praca w zespołach:
Pisemna interpretacja wybranego aforyzmu:

> *Doskonałym oratorem jest pieniądz. Dobrze, że nie wszystkich przekonuje.* (T. Szyfer – Ł,267)

Wypowiedź zespołu III:

> „Dla wielu ludzi w dzisiejszych czasach pieniądz stał się wartością samą w sobie. Aczkolwiek układ stosunków społecznych, struktura gospodarcza życia społecznego są takie, że pieniądze pozwalają zaspokoić wiele potrzeb, realizować pewne wartości, to ich rola w urzeczywistnianiu świata wartości jest ograniczona. Są wartości takie jak: miłość, szacunek, godność, cierpliwość, a nawet zdrowie, których nie kupi się za pieniądze".

Praca domowa: napisanie eseju, którego zakończeniem jest jeden z dwu podanych aforyzmów:

1. Niektórzy mają tylko szczęście, miłość, przyjaciół i pieniądze, ale inni za to – całą resztę. (W. Czermak-Nowina – A,56)
2. Pieniądze, które mamy, są narzędziem wolności. Pieniądze, za którymi się uganiamy – narzędziem niewoli. (autor nieznany)

4. MOŻLIWOŚCI WYKORZYSTANIA AFORYZMU W NAUCZANIU SŁOWNICTWA I STRUKTUR LEKSYKALNYCH

4.1. CELE W ZAKRESIE PRZYSWAJANIA ZASOBU SŁOWNICTWA I POPRAWNOŚCI LEKSYKALNEJ JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO[94]

94 Przy opracowaniu podrozdziałów od 4.1 do 4.5 oraz 5 autorka w dużej mierze korzystała z: I. Janowska, E. Lipińska, A. Rabiej, A. Seretny, P. Turek [red.], 2011, *Programy nauczania języka polskiego jako obcego. Poziomy A1–C2*, Kraków – i na tej podstawie stworzyła własne opracowanie graficzne przedstawionych w Programach treści.

Powinności uczących się słownictwa i struktur leksykalnych

Poziom C1	**Poziom C2**
czynnie opanować	
około 7500–8000 wyrazów	co najmniej 10 000 wyrazów
Wykazywać znajomość słownictwa z obszarów tematycznych objętych katalogiem	
dobrą	bardzo dobrą
a także wyrażeń idiomatycznych	
potocznych	potocznych, regionalnych, archaicznych
Posiadać świadomość znaczeń konotowanych i wykazywać ich	
znajomość	dobrą znajomość
Posługiwać się poprawnymi i zgodnymi z kontekstem strukturami leksykalnymi	
	umieć posługiwać się

Schemat 8. Cele w zakresie przyswajania zasobu słownictwa i poprawności leksykalnej JPJO z perspektywy uczącego się

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Janowska, Lipińska, Rabiej, Seretny, Turek [red.] 2011: *passim*.

4.2. CELE W ZAKRESIE PRZYSWAJANIA ZASOBU SŁOWNICTWA I POPRAWNOŚCI LEKSYKALNEJ JPJO Z PERSPEKTYWY UCZĄCEGO

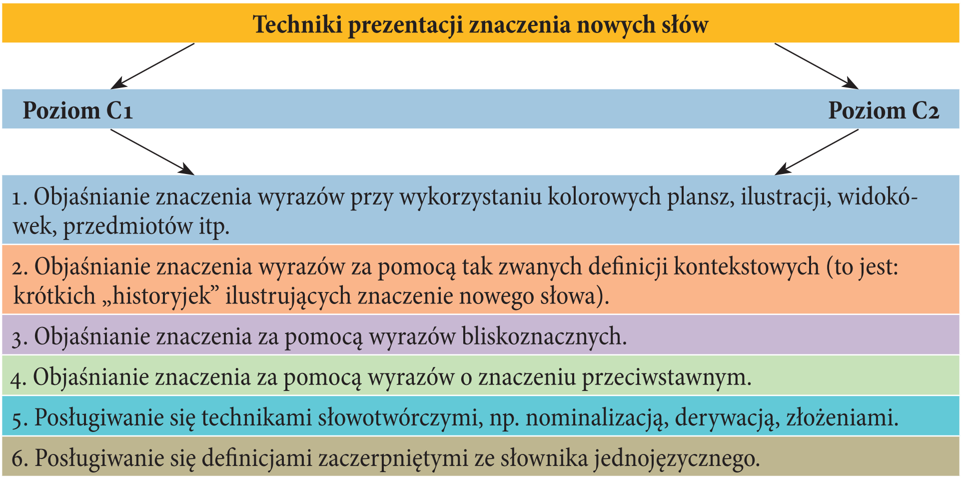
Zadania uczącego

Poziom C1	**Poziom C2**
1. Ułatwienie uczącym się zrozumienia znaczenia nowo poznanych słów i struktur leksykalnych.	
2. Zapewnienie odpowiedniej liczby ćwiczeń umożliwiających posługiwanie się nimi w różnych kontekstach.	
3. Określenie, które z nowo poznanych słów mają wejść do tak zwanego słownika czynnego uczących się (to jest: którymi muszą się umieć posługiwać na etapie produkcji językowej), a które mają poszerzać ich słownik pasywny.	

Schemat 9. Cele w zakresie przyswajania zasobu słownictwa i poprawności leksykalnej JPJO z perspektywy uczącego

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Janowska, Lipińska, Rabiej, Seretny, Turek [red.] 2011: *passim*.

4.3. TECHNIKI NAUCZANIA SŁOWNICTWA ORAZ STRUKTUR LEKSYKALNYCH

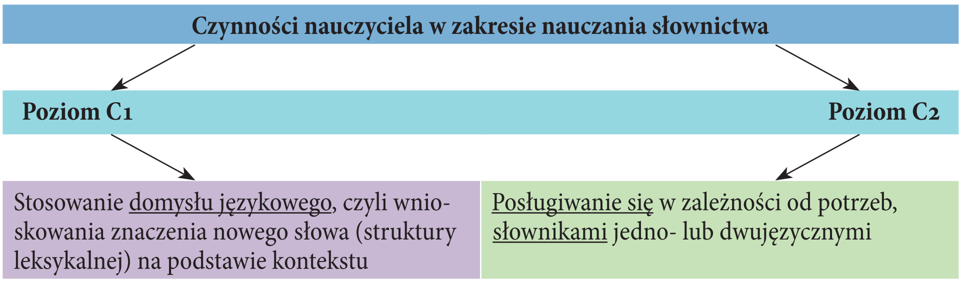


Schemat 10. Techniki prezentacji znaczenia nowych słów

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Janowska, Lipińska, Rabiej, Seretny, Turek [red.] 2011: *passim*.

Techniki zaprezentowane na schemacie 10 można zestawiać w dowolnych konfiguracjach w zależności od potrzeb i sytuacji.

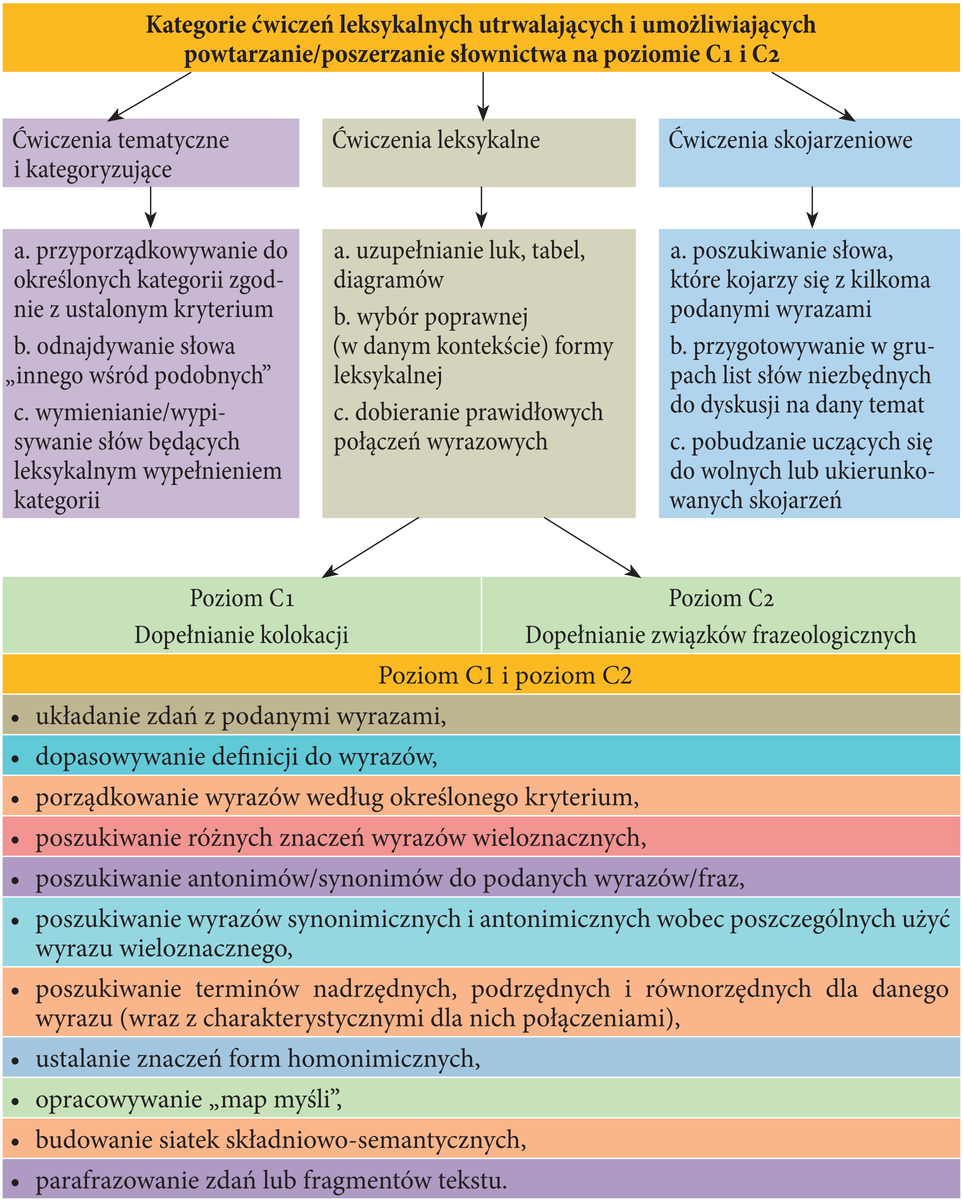
4.4. CZYNNOŚCI NAUCZYCIELA W ZAKRESIE NAUCZANIA SŁOWNICTWA I STRUKTUR LEKSYKALNYCH



Schemat 11. Czynności nauczyciela w zakresie nauczania słownictwa

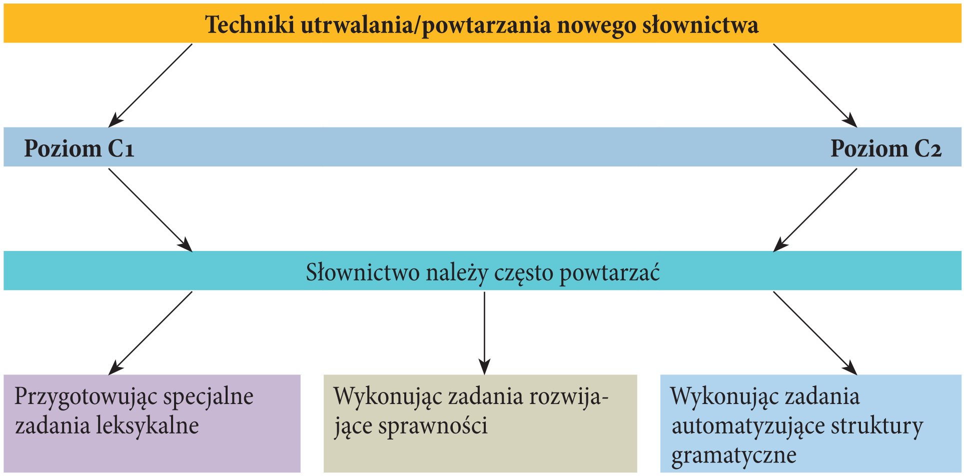
Źródło: opracowanie własne na podstawie: Janowska, Lipińska, Rabiej, Seretny, Turek [red.] 2011: *passim*.

4.5. TECHNIKI UTRWALANIA/POWTARZANIA NOWEGO SŁOWNICTWA



Schemat 12. Kategorie ćwiczeń leksykalnych utrwalających i umożliwiających powtarzanie/poszerzanie znajomości słownictwa na poziomie C1 i C2

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Janowska, Lipińska, Rabiej, Seretny, Turek [red.] 2011: *passim*.



Schemat 13. Techniki utrwalania/powtarzania słownictwa

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Janowska, Lipińska, Rabiej, Seretny, Turek [red.] 2011: *passim*.

4.6. PROPOZYCJE DYDAKTYCZNE

4.6.1. Moduł: Pary wyrazów bliskoznacznych w aforyzmach

MATERIAŁ STYMULUJĄCY:

» **Aforyzmy zawierające pary bliskoznaczników:**

1. Harmonijne małżeństwo: ona żyje w świecie fikcji, on w świecie złudzeń. (B. Dryja – A,66)
2. Jeśli przestano cię atakować za brak doświadczenia, to znak, że już zaczęto cię atakować za nadmiar rutyny. (W. Brudziński – T,38)
3. Przyjemnie jest żyć bez trosk, ale ile to przysparza kłopotów. (R. Podlewski – A,302)
4. Rozum zauważa każdy nonsens, rozsądek radzi niektórych nie zauważać. (W. Brudziński – T,9)
5. Zastąpienie biedy nędzą to też zmiana. (E. Żegota – A,516)
6. Źródło nazywają krynicą ci, którzy chcą przy nim założyć uzdrowisko. (R. Podlewski – A,304)
7. Żeby stać się głośnym artystą, trzeba być bardzo hałaśliwym człowiekiem. (W. Wiercioch – A,465)

Słowniki wyrazów bliskoznacznych pomocne do wykonania zadań: Skorupka 1968; Cienkowski 1993; Dąbrówka, Geller, Turczyn 1993; Pawlus, Gajewska 1997; Kurzowa 1998.

ZADANIE I
Praca w zespołach:
Wyszukiwanie par wyrazów bliskoznacznych w aforyzmach.
Odnalezione pary:

a) troska – kłopot
b) fikcja – złudzenie
c) głośny – hałaśliwy
d) bieda – nędza
e) rozum – rozsądek
f) doświadczenie – rutyna
g) źródło – krynica

ZADANIE II
Porównanie opracowania tych samych artykułów hasłowych jednej z par wyrazów bliskoznacznych zawartych w ekscerpowanych wyżej aforyzmach w różnych słownikach wyrazów bliskoznacznych: Skorupka 1968; Cienkowski 1993; Dąbrówka, Geller, Turczyn 1993; Pawlus, Gajewska 1997; Kurzowa 1998.

ZADANIE III
Praca indywidualna:
Łączenie w pary dubletów znalezionych w słownikach.

ZADANIE IV
Ustalanie, jaką wspólną cechę znaczeniową mają ciągi wyrazów bliskoznacznych oraz który z nich ma najszerszy zakres znaczeniowy.

ZADANIE V
Dobieranie do każdego z podanych wyrazów synonimu mocniej wyrażającego zasadniczo tę samą treść, np. radość – euforia.

ZADANIE VI
Dobieranie do każdego z podanych wyrazów synonimu słabiej wyrażającego zasadniczo tę samą treść, np. bogactwo – dostatek.

ZADANIE VII
Praca w zespołach:

Dobieranie synonimów ekspresywnych do podanych słów.
- ► Szukanie odpowiedzi na pytanie, z jakich odmian języka pochodzą podane przez słuchaczy wyrazy bliskoznaczne.
- ► Przekształcanie aforyzmu-wzorca polegające na wymianie podkreślonych w tekście słów na ich synonimy.
- ► Porównanie uzyskanych po modyfikacji tekstów z ich pierwowzorem.

4.6.2. Moduł: Antonimy w aforyzmach

Temat: Tworzenie antonimów za pomocą przedrostków

ZADANIE I

» **Przedstawienie najważniejszych prefiksów, które biorą udział w tworzeniu antonimów (zob.: Przybylska 2002: 97):**
- nie-: wygodny – niewygodny
- bez-: kształtny – bezkształtny
- a-: normalny – anormalny
- anty-: faszystowski – antyfaszystowski
- dys-: harmonia – dysharmonia
- przeciw-: natarcie – przeciwnatarcie
- kontr-: argument – kontrargument
- de-: centralizacja – decentralizacja
- dez-: informować – dezinformować

» **Zapoznanie słuchaczy z aforyzmami opartymi na antonimii słowotwórczej:**
1. Bezmyślność też jest formą myślenia. (A. Dubiec – A,71)
2. Bywa, że człowiek popularny jest bardzo niepopularny. (A. Majewski – A,240)
3. Do szczęścia brakuje nam tylko cudzych nieszczęść. (L. Konopiński – A,179)
4. Każdy alfabet ma literę prawa i bezprawia. (R. Gorzelski – A,85)
5. Lepsza znana droga kręta niż nieznana prosta. (J. Werbiński – A,457)
6. Lepszy nieprzyjaciel otwarty jak przyjaciel zdradliwy. (S. Rysiński – Ł,238)
7. Łatwiej znieść niezasłużoną nagrodę niż zasłużoną naganę. (R. Podlewski – A,300)
8. Miłość bezinteresowna daje szczęście, a interesowna pieniądze. (T. Gicgier – A,77)
9. Na ludzką pamięć nie można liczyć. Niestety, również na niepamięć. (S. J. Lec – S,131)

10. Niejedna skończona piękność cechuje się nieskończoną głupotą. (L. Konopiński – A,183).
11. Niesympatyczne donosy pisze się sympatycznym atramentem. (L. Konopiński – A,183)
12. Nieszczęściem jest nadmiar szczęścia. (J. Lechicki – A,212)
13. Oprócz niewielkich obecnych, są wielcy nieobecni. (W. Adamiecki – Ł,238)
14. Rzeczywistość: widzialność plus niewidzialność. (S. Napierski – C,138)
15. Skąd się wziął sens, który wkładamy w ten cały bezsens? (S. J. Lec – H,125)
16. Szczęśliwa miłość dodaje skrzydeł, nieszczęśliwa – przyprawia rogi. (A. Różanek – A,333)
17. Tolerancja wychowuje. Nietolerancja uczy. (J. M. Wąsik – A,454)
18. Uczciwych cenią, nieuczciwym natomiast lepiej się żyje. (R. Gorzelski – A,88)
19. W systemie totalitarnym posłuszni mają słuszność, a nieposłuszni rację. (L. Konopiński – A,186)
20. Wiedza wyciąga wnioski. Niewiedza je trwoni. (W. Malicki – A,251)

» **Wyszukanie prefiksów użytych do tworzenia antonimów w analizowanych aforyzmach.**

» **Interpretacja aforyzmów.**

ZADANIE II

» **Porównanie przedrostków ogólnie używanych do tworzenia antonimów z tymi, których użyli aforyści. (W analizowanej grupie aforyzmów do tworzenia antonimów zostały użyte jedynie dwa przedrostki: „nie" oraz „bez".)**

» **Wyekscerpowanie aforyzmów zawierających przymiotniki zaprzeczone za pomocą morfemu „nie"[95]:**

1. Bywa, że człowiek popularny jest bardzo niepopularny. (A. Majewski – A,240)
2. Niesympatyczne donosy pisze się sympatycznym atramentem. (L. Konopiński – A,183)
3. Szczęśliwa miłość dodaje skrzydeł, nieszczęśliwa – przyprawia rogi. (A. Różanek – A,333)
4. Uczciwych cenią, nieuczciwym natomiast lepiej się żyje. (R. Gorzelski – A,88)

95 Na temat funkcji morfemu „nie" w przymiotnikach zaprzeczonych zob.: R. Tokarski, *Funkcja morfemu „nie" w przymiotnikach zaprzeczonych*, [w:] *Semantyka tekstu i języka*, red. M. R. Mayenowa, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 281–290.

5. W systemie totalitarnym posłuszni mają słuszność, a nieposłuszni rację. (L. Konopiński – A,186)

ZADANIE III

Praca w zespołach:
Tworzenie antonimów za pomocą przeczenia „nie". Jeden zespół podaje antonimy, drugi stosuje je w kontekście.
Wnioski:

- Dodając do formy prostej przeczenie, możemy:
  - utworzyć antonim,
  - utworzyć nowy wyraz, ale za mało przeciwstawny, by go w pełni nazwać antonimem, np. zdrowy – niezdrowy (zob. chory),
  - zmienić znaczenie wyrazu, np. w nietypowy, pozorny sposób (‘rzekomy') – niepozorny (‘mały').
- Przeczenie jest bardzo ważnym składnikiem tego aparatu pojęciowego, za pomocą którego umysł człowieka opanowuje i organizuje świat. Jak powiedział Spinoza: „Omnis determinatio est negatio" („Każde określenie jest zarazem przeczeniem"). Spróbujmy wykreślić z naszego słownika małe słówko „nie" – i od razu „popadniemy w tarapaty nie lada: bardzo szybko przekonamy się, że bez niego nie będziemy w stanie wyrazić naszych myśli" (Wierzbicka 1970: 210).

4.6.3. Moduł: Wyrazy wieloznaczne w aforyzmach

ZADANIE I

Proszę wypisać z podanych aforyzmów wyrazy wieloznaczne i na podstawie informacji zawartych w słownikach sformułować z nimi zdania w taki sposób, aby wyjaśnić wszystkie znane ich użycia zgodnie z podanymi przykładami.

» **Wiatr wieje, kiedy może – człowiek „wieje", kiedy musi. (S. Mocarski – A,270)**

WIAĆ

1. Kiedy wiatr wieje, to przemieszcza się z jakąś siłą i prędkością.
   ✓ *Zimno i od okien strasznie wieje.*
2. Mówimy, że jakiś zapach, chłód lub ciepło wieje skądś albo skądś wieje jakimś zapachem, chłodem lub ciepłem, jeśli dają się one odczuć w dochodzącym stamtąd powietrzu.
   ✓ *Z dołu wiało piwnicznym chłodem.*

3. Mówimy, że coś wieje od jakiejś osoby lub rzeczy albo że czymś wieje od niej, jeśli ma ona taką cechę.
   ✓ *Jak można czytać gazety, z których wieje nudą*
4. Jeśli ktoś wieje, oznacza to, że ucieka.
   ✓ *A potem już wiejemy prosto za granicę.*

» **Po jesiennych wyborach zaczynają się <u>wykopki</u> personalne. (K. Sylwestrzak – A,381)**

WYKOPKI

1. Wykopki to wykopywanie z ziemi warzyw, takich jak marchew, ziemniaki czy buraki.
   ✓ *W przyszłym tygodniu jedziemy na wieś do rodziców na wykopki.*
2. Wykopkami nazywa się rozkopywanie jezdni lub chodników, np. w celu naprawy podziemnych instalacji.
   ✓ *Na ul. Lipowej znowu wykopki.*
3. Wykopkami nazywa się wykopaliska archeologiczne.
   ✓ *Podczas wykopków pod Sandomierzem znaleziono bardzo cenne eksponaty.*

» **Najbardziej zanieczyszczone dziś są nasze <u>drogi</u>... oddechowe. (J. Witkowski – A,475)**

DROGA

1. Pas ziemi przystosowany do komunikacji, łączący dwie miejscowości lub dwa miejsca.
   ✓ *Skręciliśmy w boczną drogę.*
2. Trasa, którą musimy przebyć, aby znaleźć się w jakimś miejscu.
   ✓ *Na miejsce dotarliby okrężną drogą.*
3. Podróż lub wędrówka.
   ✓ *W drodze powrotnej zwiedzamy Wrocław.*
4. Sposób postępowania i osiągania celów.
   ✓ *Od dyskusji do jakichkolwiek decyzji droga jest daleka.*
5. Drogą nazywamy ciąg wydarzeń czyjegoś życia, zwłaszcza gdy ujmujemy je jako prowadzące do jakiegoś celu.
   ✓ *Na trudnej drodze do sukcesu wspierał ją mąż.*
6. Droga krzyżowa – droga, którą przeszedł Chrystus, niosąc krzyż od domu Piłata na Golgotę.
   ✓ *Choroba sprawiła, że jego życie stało się prawdziwą drogą krzyżową.*

7. Droga Mleczna to skupienie małych, odległych gwiazd, które w nocy widoczne są jako biaława smuga na niebie.
   ✓ *Wczoraj w nocy bardzo wyraźnie było widać na niebie Drogę Mleczną.*
8. Drogi oddechowe, żółciowe itp. to grupy narządów w organizmie, umożliwiające przepływ powietrza, wydzielin.
   ✓ *Jesienią zwykle wzrasta liczba infekcji dróg oddechowych.*

» **Nie uniesiesz się gniewem w powietrze. (F. Rajczak – C,166)**

UNOSIĆ SIĘ

1. Jeśli jakaś rzecz, osoba lub zwierzę unosi się w powietrzu lub na wodzie, to się tam utrzymuje, nie opadając ani nie tonąc.
   ✓ *Na powierzchni stawu unosił się biały kapelusz.*
2. Jeśli w jakimś miejscu unosi się jakiś zapach, to czuć go tam przez dłuższy czas.
   ✓ *Nad łąką unosi się woń kwiatów.*
3. Jeśli ktoś unosi się nad czymś, to zachwyca się tym.
   ✓ *Ciotka unosiła się nad jego talentem pianistycznym.*

» **Żelazo zgina się w zwykłym ogniu, człowiek – w ogniu namiętności. (S. Wróblewski – A,496)**

OGIEŃ

1. Żółto-czerwone światło i ciepło, które wydzielają płonące przedmioty.
   ✓ *Ogień płonął, ciepły blask padał nam na twarze.*
2. Inaczej pożar.
   ✓ *Ogień rozszalał się bardzo, że trzeba było ewakuować całą załogę.*
3. Coś, co zapalono, aby się ogrzać lub aby coś ugotować.
   ✓ *Odstaw zupę z ognia i dopraw śmietaną.*
4. Intensywne strzały z broni palnej.
   ✓ *Porucznik kazał w końcu przerwać ogień.*
5. Ciepło lub żar czegoś.
   ✓ *Czerwone słońce paliło żywym ogniem.*

4.6.4. Moduł: Homonimy tekstowe w aforyzmach

ZADANIE I

Ustna analiza i pisemna interpretacja aforyzmów zawierających homonimy tekstowe, czyli odcinki wypowiedzi, którym można przypisać różne znaczenie w zależności od rozmieszczenia pauz w tekście.

1. Jeśli w państwie się zło dzieje, to rządzą złodzieje. (Z. Tlałka – Ł,262)
2. Zapasy najczęściej gromadzą się za pasem. (L. Nawrocki – Ł,451)

ZADANIE II

Słuchanie ze wspomaganiem piosenki do słów J. Ficowskiego, z muzyką J. Świdra: *Dziwna rymowanka*[96]

(Zadaniem studentów jest prawidłowy zapis podkreślonych wyrazów.)

Pewien żarłok nienażarty
raz wygłodniał nie na żarty.
I wywiesił szyld na płocie
że ochotę ma na płocie.
Tutaj na brak ryb narzeka,
bo daleko rybna rzeka.
Więc się zgłosił pewien żebrak
i rzekł żarłokowi, że brak:
płoci, karpi oraz śledzi,
ale rzeki pilnie śledzi,
i gdy tylko będzie w stanie
to o świcie z łóżka wstanie,
po czym ruszy na Pomorze
i w zdobyciu ryb pomoże.
Odtąd żarłok nasz jedynie,
zamiast smacznych ryb je dynie.

- Wzajemna poprawa prac przez słuchaczy.
- Poprawa prac zgodnie z transkrypcją.
- Praca zespołowa: Konkurs na najzabawniejszy tekst wykorzystujący homonimię tekstową.

96 Źródło: E. Gaudyn, H. Zwolski, *Od słowa do słowa. Wybór tekstów do nauczania cudzoziemców języka polskiego*, Warszawa 1988, s. 43.

4.6.5. Moduł: Związki frazeologiczne w aforyzmach

„Dla Polaka rozpoznanie frazeologizmu w tekście jest zadaniem w miarę mało skomplikowanym. Dla osoby dopiero poznającej język polski może stanowić jednak trudność, a czasami nawet być niewykonalne" (Pajdzińska 1992: 36).[97]

Jednym z zadań lektora nauczającego cudzoziemców języka polskiego, niezależnie od tego, czy dzieje się to Polsce, czy za granicą, jest przybliżenie słuchaczom kraju i ludzi, wprowadzenie ich w krąg polskiej kultury i obyczajowości. Aforyzmy oparte na związkach frazeologicznych mogą stać się narzędziem bardzo pomocnym w takiej działalności. Wyjaśniając ich znaczenie, uczący nawiązuje do faktów i zjawisk, które leżały u ich powstania, poszerza kulturową wiedzę słuchaczy, umożliwia czynny odbiór tekstów z różnorakich płaszczyzn życia. Ponadto może wykorzystać je jako źródło wiedzy o systemie wartości użytkowników języka polskiego, ponieważ:

> Nieodłączną cechą ludzkiego przeżywania świata jest wartościowanie. Człowiek nie tylko postrzega przedmioty i stany, lecz także je odczuwa i osądza jako dobre, złe lub znajdujące się w jakimś punkcie skali między dobrym i złym. Aspekty owych wartościowań bywają różne: moralny, intelektualny, pragmatyczny, estetyczny itd. Bogactwu sądów o wartości odpowiada różnorodność środków językowych służących do zwerbalizowania tych ocen. Wśród leksykalnych wykładników istotne miejsce przypada frazeologizmom (Pajdzińska 1991: 15).

Zajęcia praktyczne poświęcone aforyzmom, których kanwą są frazeologizmy zawierające somatyzmy, można skorelować z pracą na zajęciach z podręcznikiem Anny Pięcińskiej *Co raz wejdzie do głowy – już z niej nie wyleci, czyli frazeologia prosta i przyjemna* (2006). Autorka pokazała w nim przykłady użycia 15 części ciała (głowa, serce, ręka, noga, brzuch, plecy, twarz, oko, usta, buzia, język, zęby, nos, ucho, włos) będących podstawą frazeologizmów. Inspirujący dla prowadzącego zajęcia z tego typu aforyzmami może okazać się także artykuł Agnieszki Stryjeckiej *Zajęcia z frazeologii – fakty i życzenia* (1998: 115–120)[98], w którym między innymi

97 Zob. także: W. Kowalski, *„Ksiądz pana wini, pan księdza…" – językowe ujęcie obyczajów i stosunków społecznych we frazeologizmach i przysłowiach. Przyczynek do kształcenia kulturoznawczego na wyższym poziomie zaawansowania językowego*, [w:] *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej. Materiały VI Międzynarodowej Konferencji Glottodydaktycznej*, Warszawa 2005, s. 265–269).

98 Na temat miejsca i funkcji frazeologii w nauczaniu języka polskiego jako obcego por. także m.in.: A. Nowakowska, *Rola frazeologii w nauczaniu cudzoziemców języka polskiego*, [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym. Materiały z Międzynarodowej konferencji Stowarzyszenia „Bristol"*, red. A. Dąbrowska, Wrocław 2004, s. 295–298; P. Pałka, *Związki frazeologiczne w perspektywie*

przedstawiono pomoce dydaktyczne (istniejące i warte przygotowania) do nauczania frazeologii cudzoziemców. Inną pracą, godną polecenia w tej materii, która co prawda nie dotyczy nauczania obcokrajowców, ale może być źródłem ciekawych pomysłów dla uczących JPJO, jest artykuł Grażyny Wiśniewskiej *Gry i zabawy frazeologią* (Wiśniewska 2007).

Teksty aforystyczne zawierające celowe modyfikacje frazeologizmów opierają się na dwupłaszczyznowości odczytania sensów. Zderzenie zakresu semantycznego odczytania literalnego i odczytania realnego, zakorzenionego w normie językowej, a także modyfikacje struktury frazeologizmów odczytywane poprzez zestawienie postaci zmodyfikowanej i niezmodyfikowanej postaci pierwowzoru są źródłem paradoksu.[99] Związki frazeologiczne mogą być także źródłem komizmu. Tego typu konstrukcje omawia w swoim artykule *Formy zabawy językowej dającej w tekście efekt komizmu…* Bożena Rejakowa (1992: 22–37), pokazując w nim:

1. Wykorzystanie w zabawie językowej tradycyjnego związku frazeologicznego.
2. Wykorzystanie w zabawie językowej zmodyfikowanego związku frazeologicznego.
3. Wykorzystanie w zabawie językowej tradycyjnego związku frazeologicznego i jego zmodyfikowanej postaci.

Zajęcia z frazeologii, której egzemplifikację stanowią aforyzmy, powinny być proponowane słuchaczom zaawansowanym językowo, gdyż etap rozumienia w procesie komunikacji językowej ma znaczenie priorytetowe.

> Niezrozumienie lub niewłaściwe rozumienie powoduje zakłócenia na poziomie użycia lub percepcji przekazywanych treści. […] Rodzimi użytkownicy języka rozpoznają związki automatycznie, podobnie oceniają typ komunikatu. U cudzoziemców jest to cały proces myślowy – od wyodrębnienia jednostki, poprzez przyporządkowanie sensu, do oceny stopnia jej nacechowania (Grzesiuk, Guziuk-Świca 1998: 75–77).

---

glottodydaktycznej, [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym…*, dz. cyt., s. 299–305; K. Popowa, *Kilka uwag na temat nauczania frazeologii polskiej jako obcojęzycznej*, [w:] *Polonistyka w świecie. Nauczanie języka i kultury polskiej studentów zaawansowanych*, red. J. Mazur, Lublin 2000, s. 365–371.

99 Zob.: A. Eminowicz, *Pragmatyka i semantyka aforyzmu (na przykładzie „Myśli nieuczesanych" S. J. Leca)*, [niepublikowana praca magisterska], Lublin 1991. Autorka, powołując się na artykuł Danuty Buttler (*O zjawiskach derywacji we frazeologii*, „Poradnik Językowy" 1981, z. 5, s. 229–237), pisze, że istnieją dwa typy zabiegów derywacyjnych doprowadzających do powstania nowej jednostki: derywacja wsteczna oraz derywacja postępowa.

ZADANIE I

Praca w zespołach:

Odszukiwanie związków frazeologicznych wykorzystanych w aforyzmach. Zadanie przybiera postać teleturnieju. Prowadzący wyświetla za pomocą rzutnika aforyzmy. Każdy zespół wypisuje na kartce frazeologizm, który był kanwą danego aforyzmu. Po wyświetleniu wszystkich aforyzmów następuje podsumowanie wyników. Zwycięża zespół, który odnalazł najwięcej frazeologizmów.

1. Droga do prawdy jest długa, choć kłamstwo ma krótkie nogi. (J. Gross – A,108)
2. Dwie lewe ręce do pracy miewają także dobrzy fachowcy. (J. Górczyński – A,92)
3. Gdy jesteś na świeczniku – nie musisz już świecić oczami. (W. Wiercioch – A,462)
4. Gdy opadają ręce, trzeba zaciskać pięści. (B. Hamerska – Ł,336)
5. Gdzie ręka rękę myje, nie podstawiaj nogi. (W. Katarzyński – B,185)
6. Najwięcej podeptano ludzi padających do cudzych stóp. (J. Witkowski – A,475)
7. Nie pokazuj palcem, pokaż sobą. (S. J. Lec – H,148)
8. Nie sięgnąłby nigdy wielkości bez tych kłód rzucanych mu pod nogi. (S. J. Lec – H,183)
9. Nie trzeba mieć twarzy, wystarczy mieć nosa. (S. J. Lec – H,124)
10. Poeta ma głowę w chmurach, ale żołądek na właściwym miejscu. (E. Tesz – A,412)
11. Słabemu grozi się pięścią, silnemu – palcem. (K. Bilica – A,30)

ZADANIE II

Praca w parach:

Układanie krótkiego dialogu wykorzystującego aforyzmy oparte na związkach frazeologicznych zawierających podane w nawiasie somatyzmy.

» **Dialog A** (głowa, ręka, kolano)

– Marku, wydaje mi się, że zbyt *często najbardziej absorbuje nasz umysł to, co się w głowie nie mieści*.

– Masz rację, Basiu. Ale to chyba wypływa z tego, że *trudno się zerwać do lotu, gdy opadają ręce.*

– A mnie się wydaje, że większość z nas zapomina o starej prawdzie: *by jeść z koryta, trzeba paść na kolana*.

» **Dialog B** (usta, zęby, nos)

– Nigdy nie umiesz zachować tajemnicy tylko dla siebie.

– *Jedni nabierają wody w usta, inni puszczają z nich parę.*

– A ja ci powiem, że *do jednych szczęście się śmieje – do drugich szczerzy zęby*.

– Nie widzę związku…

– Powiem ci tylko jedno: *są dalekowidze, którzy dostrzegają tylko koniec własnego nosa*, i wydaje mi się, że ty do nich należysz.

» **Dialog C** (serce, dłoń, stopa)
– *Nie wiadomo, gdzie dziś trzymać serce: w piersi, na dłoni czy w portfelu.*
– No cóż, takie czasy nastały, że rzeczywiście nie wiadomo, jak się zachowywać wobec ludzi. Wydaje mi się jednak, iż nadal *jasne jest jak na dłoni, że kto je z ręki – tego nie tkną palcem*.
– A mnie się nie wydaje, że to dobry sposób. *Można przejść suchą stopą przez trzy oceany, a w końcu utonąć w jednym bajorze.*

» **Dialog D** (plecy, brzuch, oko)
– Mówię ci: *nie odwracaj się plecami do człowieka… który ma plecy*!
– Nikt nie zauważy moich pleców. *Leżenie do góry brzuchem służy nieujawnianiu pleców.*
– Mimo wszystko uważaj. *Oko opatrzności też miewa zeza.*

» **Dialog E** (język, stopa, gardło)
– *Niektórzy dyktatorzy są perwersyjni. Lubią, gdy im się podlizuje ostrym językiem.* Co o tym myślisz?
– Zgadzam się. *Pewien mówca używa tak ostrych słów, że aż kaleczy język.*
– A czy zgadzasz się również z tym, że *często ostre języki mają tępych właścicieli?*
– Jasne. *Stopa życiowa zostawia ślady na języku.*
– Dlatego… *i największym wodolejom zasycha czasem w gardle*.

ZADANIE III
Praca w parach:

Proszę dokonać wewnętrznej i zewnętrznej charakterystyki Doroty i Marka za pomocą aforyzmów opartych na związkach frazeologicznych zawierających nazwy części ciała człowieka.

Lp.	Dorota	Marek
1.	Łabędzia szyja zdradza często gęsie pochodzenie. (S. Wróblewski – A,492)	Stracił głowę dla aureoli. (S. J. Lec – H,159)
2.	Gołębiemu sercu nie musi towarzyszyć ptasi móżdżek. (J. Bułatowicz – C,23)	Człowiek bez serca ma jakiś defekt także w swoim mózgu. (Z. Dolatowski – AC,399)
3.	Stopa życiowa zostawia ślady na języku. (D. Rodzoń – A,325)	Miał szerokie plecy i dlatego krzyż zawiesili mu na piersiach. (J. Jotem – Ł,275)

4.	Leżenie do góry brzuchem służy nieujawnianiu pleców. (W. Pusz – B,296)	Trudno mieć czyste sumienie, mając brudne ręce. (E. Tomenko – A,419)
5.	Lękam się często takich, co jakiejś sprawie oddają serce i duszę. Są potem czasem bez serca i bezduszni. (S. J. Lec – H,163)	Twierdzi, że świat przewrócił do góry nogami, nie wiedząc o tym, że sam stoi na głowie. (L. Drzewiecki – B,103)

ZADANIE IV

Praca indywidualna:

Proszę z podanych niżej aforyzmów wybrać taki, który będzie najbardziej odpowiednim morałem do zaprezentowanej pod nimi bajki, i uzasadnić swój wybór.

1. Człowiek mądry to nie ten, który wie, tylko, który rozumie. (A. Majewski – AE,24)
2. Człowiek myśli o sensie życia i właśnie to myślenie stanowi jego sens. (A. Majewski – AE,24)
3. Człowiek pod koniec życia dokonuje jego podsumowania, niestety, rachunek wystawia ktoś inny. (A. Majewski – AE,25)
4. Człowiekowi do życia potrzebne są: powietrze, woda, żywność i przyjaźń. (A. Majewski – AE,25)
5. Nie sięgnąłby nigdy wielkości bez tych kłód rzucanych mu pod nogi. (S. J. Lec – H,183)
6. Trudno się zerwać do lotu, gdy opadają ręce. (W. Ścisłowski – Ł,336)
7. Wszystko jest w rękach człowieka. Dlatego należy je myć często. (S. J. Lec – Ł,337)
8. Ze wszystkich fetyszy na człowieka najbardziej działa nadzieja. (A. Majewski – AE,151)

Bajka o zasmuconym smutku[100]

Po piaszczystej drodze szła niziutka staruszka. Chociaż była już bardzo stara, to jednak szła tanecznym krokiem, a uśmiech na jej twarzy był tak promienny jak uśmiech młodej, szczęśliwej dziewczyny. Nagle dostrzegła przed sobą jakąś postać. Na drodze ktoś siedział, ale był tak skulony, że prawie zlewał się z piaskiem. Staruszka zatrzymała się, nachyliła nad niemal bezcielesną istotą i zapytała:

– Kim jesteś? Ciężkie powieki z trudem odsłoniły zmęczone oczy, a blade wargi wyszeptały:

– Ja? Nazywają mnie smutkiem.

– Ach! Smutek! – zawołała staruszka z taką radością, jakby spotkała dobrego znajomego.

– Znasz mnie? – zapytał smutek niedowierzająco.

100 Źródło: http://www.zosia.piasta.pl/smutek.html [dostęp: 4.01.2013].

– Oczywiście, przecież niejeden raz towarzyszyłeś mi w mojej wędrówce.

– Tak sądzisz? – Zdziwił się smutek. – To dlaczego nie uciekasz przede mną. Nie boisz się?

– A dlaczego miałabym przed Tobą uciekać, mój miły? Przecież dobrze wiesz, że potrafisz dogonić każdego, kto przed Tobą ucieka.

– Ale powiedz mi, proszę, dlaczego jesteś taki markotny?

– Ja jestem smutny – odpowiedział smutek łamiącym się głosem.

Staruszka usiadła obok niego.

– Smutny jesteś – powiedziała i ze zrozumieniem pokiwała głową. – A co Cię tak bardzo zasmuciło?

Smutek westchnął głęboko. Czy rzeczywiście spotkał kogoś, kto będzie chciał go wysłuchać? Ileż razy już o tym marzył.

– Ach, wiesz – zaczął powoli i z namysłem. Najgorsze jest to, że nikt mnie nie lubi. Jestem stworzony po to, by spotykać się z ludźmi i towarzyszyć im przez pewien czas. Ale gdy tylko do nich przyjdę, oni wzdrygają się z obrzydzeniem. Boją się mnie jak morowej zarazy.

I znowu westchnął.

– Wiesz, ludzie wynaleźli tyle sposobów, żeby mnie odpędzić. Mówią: tralalala, życie jest wesołe, trzeba się śmiać. A ich fałszywy śmiech jest przyczyną wrzodów żołądka i duszności. Mówią: co nie zabije, to wzmocni. I dostają zawału. Mówią: trzeba tylko umieć się rozerwać. I rozrywają to, co nigdy nie powinno być rozerwane. Mówią: tylko słabi płaczą. I zalewają się potokami łez. Albo odurzają się alkoholem i narkotykami, byleby tylko nie czuć mojej obecności.

– Masz rację – potwierdziła staruszka – ja też często widuję takich ludzi.

Smutek jeszcze bardziej się skurczył.

– Przecież ja tylko chcę pomóc każdemu człowiekowi. Wtedy, gdy jestem przy nim, może spotkać się sam ze sobą. Ja jedynie pomagam zbudować gniazdko, w którym może leczyć swoje rany. Smutny człowiek jest tak bardzo wrażliwy. Niejedno jego cierpienie podobne jest do źle zagojonej rany, która co pewien czas się otwiera. A jak to boli! Przecież wiesz, że dopiero wtedy, gdy człowiek pogodzi się ze smutkiem i wypłacze wszystkie wstrzymywane łzy, może naprawdę wyleczyć swoje rany. Ale ludzie nie chcą, żebym im pomagał. Wolą zasłaniać swoje blizny fałszywym uśmiechem. Albo zakładać gruby pancerz zgorzknienia.

Smutek zamilkł. Po jego smutnej twarzy popłynęły łzy: najpierw pojedyncze, potem zaczęło ich przybywać, aż wreszcie zaniósł się nieutulonym płaczem. Staruszka serdecznie go objęła i przytuliła do siebie.

– Płacz, płacz smutku – wyszeptała czule. – Musisz teraz odpocząć, żeby potem znowu nabrać sił. Ale nie powinieneś już dalej wędrować sam. Będę Ci zawsze towarzyszyć, a w moim towarzystwie zniechęcenie już nigdy Cię nie pokona. Smutek

nagle przestał płakać. Wyprostował się i ze zdumieniem spojrzał na swoją nową towarzyszkę.

– Ale, ale kim Ty właściwie jesteś?

– Ja? – zapytała figlarnie staruszka, uśmiechając się przy tym tak beztrosko jak małe dziecko. – JA JESTEM NADZIEJA!

ZADANIE V

Praca w parach:

Proszę napisać opowiadanie kończące się jednym z podanych niżej aforyzmów.

1. Ci, co są na ustach tłumu, mogą zostać wypluci. (U. Zybura – A,502)
2. Czasami jest tak, że to, co nic nie kosztuje, ma największą wartość. (A. Majewski – AE,17)
3. Czasami korona cierniowa jest z liści laurowych. (A. Majewski – AE,17)
4. Czasem można się udławić tym, na czym się zjadło zęby… (J. Roś – B,305)
5. Człowiek słaby lubi słabszych od siebie, ale ceni silniejszych. (A. Majewski – AE,26)
6. Jedni nabierają wody w usta, inni puszczają z nich parę. (J. Werbiński – A,456)
7. Jedni rosną, dla innych zmienia się skalę. (W. Brudziński – T,71)
8. Nie daj się nigdy mianować kapitanem na czas tonięcia okrętu. (W. Brudziński – T,67)
9. Nikomu jeszcze, prócz śmierci, nie udało się zatrzymać czasu. (S. Kisielewski – Ż,30)
10. Osiągnął dno, aby go wyłowiono jako perłę. (W. Brudziński – T,11)
11. Wyjątki rozsławiają regułę. (W. Brudziński – T,10)

ZADANIE VI

Praca zespołowa:

Biorąc udział w dyskusji na temat: *Czasami podaje się komuś pomocną dłoń, żeby mieć go w garści.* (W. Trzaskalski – AC,71), proszę, na poparcie swoich wypowiedzi, używać poniżej podanych aforyzmów.

» **Wprowadzenie do dyskusji przez moderatora. Interpretacja wybranego aforyzmu.**

Aforyzm „Czasami podaje się komuś pomocną dłoń, żeby mieć go w garści" ewokuje dwa związki frazeologiczne: podać komuś (pomocną) dłoń (rękę) i mieć (trzymać) (kogoś) w garści. Oba wykorzystują podobny obraz – dłoni, lecz pokazują ją w dwóch różnych ramach doświadczeniowych. Podanie ręki jest najczęściej gestem przyjaźni, znakiem solidarności. Mówi się, że ktoś podał komuś będącemu w trudnej sytuacji dłoń (rękę), jeśli mu pomógł. W drugim przypadku ewokowany jest obraz dłoni

złożonej do trzymania czegoś lub czerpania. A zatem zwrot ujmuje człowieka jako rzecz. Mówimy, że ktoś ma nas w garści, jeśli musieliśmy się mu podporządkować, ulec mu, gdyż w innym przypadku mógłby nam zaszkodzić (np. ujawniając coś kompromitującego na nasz temat).

» **Aforyzmy – argumenty w dyskusji:**

1. Błędne koło ratunkowe. (S. J. Lec – H,66)
2. Gdzie pojawi się orzeł, tam zaraz sępa ma na karku. (J. Witkowski – A,472)
3. Kto ma dobre plecy, temu trudno nogę podstawić. (T. Borowski – B,52)
4. Nie każdy trzymający rękę na pulsie – leczy. (M. Wojtasik – A,483)
5. Nie wystarczy podać rękę leżącemu, trzeba jeszcze pomóc mu się podnieść. (U. Zybura – A,506)
6. Podając rękę – nie podstawiaj nogi. (J. Leszczyński – Ł,336)
7. Ręka rękę myje – noga nogę podstawia. (M. Samozwaniec – Ł,336)
8. Umywanie rąk to mydlenie oczu. (W. Bartoszewski – Ł,336)
9. Wciąż mydlą nam oczy i dziwią się, że mówimy o nich z pianą na ustach. (J. Wasylkowski – A,443)

ZADANIE VII

Praca w zespołach:

Konkurs znajomości aforyzmów zbudowanych na związkach frazeologicznych zawierających somatyzmy jest zadaniem przeznaczonym na podsumowanie zajęć. Współzawodniczące zespoły otrzymują do wypełnienia tabelkę. Który pierwszy prawidłowo to zrobi, otrzymuje symboliczną nagrodę.

Część ciała	Lp.	Aforyzmy
głowa	1.	
	2.	
	3.	
	4.	
	5.	
ręka	1.	
	2.	
	3.	
	4.	
	5.	
oko	1.	
	2.	
	3.	
	4.	
	5.	
serce	1.	
	2.	
	3.	
	4.	
	5.	

Przykładowy klucz odpowiedzi:

Część ciała	Lp.	Przykładowe aforyzmy
głowa	1.	Po zmyciu komuś głowy trzeba umyć ręce. (W. Wiercioch – A,464)
	2.	Kto ma otwartą głowę, temu łatwo nawrzucać byle czego. (R. Gutowski – A,113)
	3.	Władza jednym uderza do głowy, innym po głowie. (J. Kuśmirek – Ł,435)
	4.	Jeden ma głowę do interesów, drugi – do kapelusza. (K. Sylwestrzak – A,380)
	5.	Można stawać i na głowie, aby dzięki chodom mieć plecy. (W. Czermak-Nowina – A,56)

ręka	1.	Trudno załamywać ręce w gipsie. (M. M. Szaragan – A,390)
	2.	Dwie lewe ręce nie są parą. (W. Ruszkiewicz – A,342)
	3.	Czyste ręce mogą być puste. (A. Decowski – A,62)
	4.	Nie każdy trzymający rękę na pulsie – leczy. (M. Wojtasik – A,483)
	5.	Z brudnych rąk powinno się wróżyć wyłącznie czarną przyszłość. (L. Konopiński – AC,377)
oko	1.	Oczy niosą tych, co mają zdrowe nogi. (J. Witkowski – A,475)
	2.	Trudno spojrzeć w oczy zapatrzonemu w siebie. (E. Grabosz – A,104)
	3.	Łatwiej nieraz podbić oko niż serce. (W. Czermak-Nowina – A,55)
	4.	Do przymknięcia oczu należy dojrzeć. (E. Grabosz – A,99)
	5.	Nędznikom nędza w oczy nie zagląda. (L. Konopiński – A,182)
serce	1.	Ludzie bez serca także przechodzą zawały. (E. Tomenko – A,417)
	2.	Dla wielu ludzi szczerozłote serce – to ich jedyny majątek. (J. Leszczyński – Ł,354)
	3.	Nie wiadomo, gdzie dziś trzymać serce: w piersi, na dłoni czy w portfelu. (L. R. Nowak – AC,402)
	4.	Niekiedy idąc za głosem serca, trafia się do kardiologa. (J. Lechicki – A,211)
	5.	Gorące serce najszybciej stygnie na dłoni. (C. Czernik – Ł,354)

4.6.6. Moduł: Nazwy własne w aforyzmach

Temat: Wymowa mitu o Ikarze i Dedalu w kontekście aforyzmu: *Nie ma złego, co by… Gdy Ikar z Dedalem spadli, stali się aniołami, wyrosły im własne skrzydełka i mogli potem fruwać, ile ich dusze zapragnęły*. (S. J. Lec – G,23)

TOK ZAJĘĆ:

- Zapoznanie z mitem o Dedalu i Ikarze: Dedal według mitologii greckiej to:

> bajecznie zręczny rzemieślnik i wynalazca ateński, wygnany z Aten za mord na tle zawiści zawodowej popełniony na siostrzeńcu, Perdyksie (lub Talosie), który wynalazł koło garncarskie, piłę i cyrkiel, udał się na Kretę, gdzie zbudował drewnianą krowę dla żony króla Minosa, Pasifae, a potem Labirynt dla jej syna, Minotaura. Uwięziony wraz z synem Ikarem przez Minosa, sporządził sobie i synowi skrzydła z piór i wosku, przy których pomocy poleciał na Sycylię. Ikar, wbrew ojcowskim radom, wzbił się za wysoko, zbyt blisko słońca, które stopiło wosk, po czym spadł, na zachód od Samos, do morza zwanego odtąd Ikaryjskim (Kopaliński 1987: 198).

► Prezentacja i krótkie omówienie reprodukcji obrazu Bruegla *Pejzaż z upadkiem Ikara*.



Źródło: http://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/thumb/5/5e/Bruegel%2C_Pieter_de_Oude_-_De_val_van_icarus_-_hi_res.jpg/300px-Bruegel%2C_Pieter_de_Oude_-_De_val_van_icarus_-_hi_res.jpg [dostęp: 4.01.2013].

PYTANIA SKIEROWANE DO SŁUCHACZY:

– Proszę się zastanowić, dlaczego artysta zatytułował swój obraz *Pejzaż z upadkiem Ikara*? Proszę zwrócić uwagę, że to nie upadek Ikara jest głównym tematem, a pejzaż z jego upadkiem.
– Jak odczytać to, że motyw główny obrazu (bo tytułowy) pozostałby niezauważony, gdyby nie wyraźne nawiązanie do niego w tytule?
– Proszę się zastanowić, jak można wytłumaczyć to, że tytułowa postać obrazu – Ikar – nie jest postacią pierwszoplanową, a znajduje się dopiero na dalszym planie?
– Jaki nastrój stwarza kontemplacja obrazu – czy jest podniosły, uroczysty, czy może przedstawiona sytuacja jest codzienna, zwykła? Jakie wywołuje emocje i uczucia? Czy jest to radość, czy może przeciwnie – przygnębienie i smutek?

ZADANIE III

Praca w parach:

Proszę wysłuchać nagrań utworów poetyckich nawiązujących do mitu o Dedalu i Ikarze, jednocześnie śledząc tekst w formie pisanej, a następnie spróbować dokonać ich interpretacji. Uwaga! Każdy utwór zostanie odtworzony dwukrotnie.

Utwór 1. Ernest Bryll *Wciąż o Ikarach głoszą*
Utwór 2. Tadeusz Różewicz *Prawa i obowiązki*
Utwór 3. Stanisław Grochowiak *Ikar*
Utwór 4. Zbigniew Herbert *Dedal i Ikar*
Utwór 5. Wystan Hugh Auden *Musée des Beaux Arts*, tłum. Jarosław Marek Rymkiewicz

ZADANIE IV
Praca w grupach 3–4-osobowych:

Proszę przeczytać opowiadanie Jarosława Iwaszkiewicza *Ikar*, streścić je i wyrazić swoją opinię na przedstawiony w nim temat.

ZADANIE V
Praca w zespołach:

1. Proszę dokonać interpretacji aforyzmu: *Nie ma złego, co by… Gdy Ikar z Dedalem spadli, stali się aniołami, wyrosły im własne skrzydełka i mogli potem fruwać, ile ich dusze zapragnęły* (S. J. Lec – G,23) w kontekście zaprezentowanego na zajęciach materiału ikonograficznego, tekstów poetyckich i opowiadania *Ikar*.
2. Dyskusja na temat: „Marzenia a rzeczywistość w naszym życiu", na podstawie aforyzmu: *Nie każda gwiazda może się załapać do Wielkiego Wozu*. (Z. Waydyk – A,466).

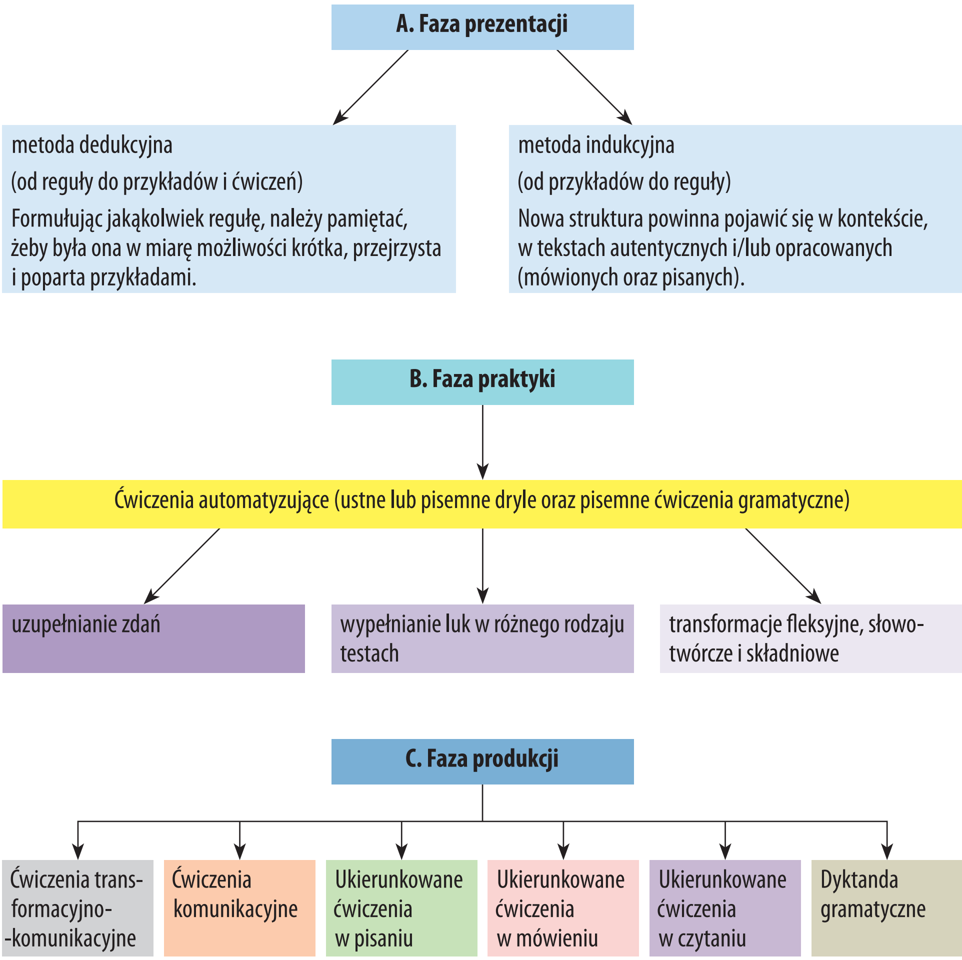
» **Wprowadzenie moderatora:**

Podstawą aforyzmu jest nazwa własna – Wielki Wóz (nazwa charakterystycznego gwiazdozbioru nieba pn., którego siedem jasnych gwiazd tworzy sylwetkę tak zwanego Wielkiego Wozu). Aforyzm zachęca nas do interpretacyjnej swobody. „Gwiazda" w rozumieniu metaforycznym to ktoś, kto się wyróżnia w jakiejś dziedzinie, błyszczy, koncentruje na sobie uwagę, jest sławny. Idąc tym tropem, możemy zinterpretować podaną myśl następująco: nie każdy człowiek – mimo starań, choćby naprawdę na to zasługiwał – osiągnie upragnione stanowisko w pracy, uzyska dla siebie coś korzystnego. W życiu człowieka dużą rolę odgrywają okoliczności. Gra w aforyzmie polega na wykorzystaniu polisemii wyrazu „gwiazda" w kontekście nazwy własnej Wielki Wóz. Wielki Wóz też zyskuje znaczenie metaforyczne – za sprawą „załapać się" możemy o nim myśleć jako o czymś pożądanym, wartym zabiegów.

ZADANIE VI
Praca indywidualna:

Proszę uczynić aforyzm: *Nie ma złego, co by… Gdy Ikar z Dedalem spadli, stali się aniołami, wyrosły im własne skrzydełka i mogli potem fruwać, ile ich dusze zapragnęły.* (S. J. Lec – G,23) początkiem opowiadania fantastycznego (400 słów).

5. ZASTOSOWANIE AFORYZMU W NAUCZANIU GRAMATYKI



Schemat 14. Techniki pracy w komunikacyjnym nauczaniu gramatyki na poziomie C1 i C2

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Janowska, Lipińska, Rabiej, Seretny, Turek [red.] 2011: *passim*.

5.1. PROPOZYCJE DYDAKTYCZNE

5.1.1. Moduł: Paradoks w aforyzmach

Temat: Interpretacja aforyzmu S. J. Leca „Sumienie miał czyste. Nieużywane".

ZADANIE I

Praca w parach i ze słownikiem:
Definiowanie określeń związanych z sumieniem:

- sumienie błędne,
- sumienie martwe,
- sumienie niedojrzałe,
- sumienie szerokie,
- sumienie skrupulatne,
- sumienie zdrowe,
- sumienie delikatne,
- sumienie wąskie,
- sumienie wyczulone,
- sumienie rozbudzone,
- sumienie fałszywe.

ZADANIE II

Praca w zespołach:
Zapoznanie z tekstami dotyczącymi sumienia. Streszczanie tekstu.

Zespół I zapoznaje się z fragmentem nauki rekolekcyjnej Jana Pawła II pt. *Sumienie*, skierowanej do młodzieży akademickiej 12 kwietnia 1962 r. w kościele św. Anny w Krakowie:

Miarę dobra i zła moralnego w każdym z nas posiada tylko Bóg. I dlatego nie da się problemu dobra i zła ustawić poza Bogiem. To nie znaczy, że ten problem w każdym z nas osobiście nie ustawia się poprzez pryzmat własnego sumienia. Bardzo często podkreślano związek sumienia z Bogiem, nazywano go głosem Boga, to jest wprawdzie przenośnia, ale to przenośnia trafna. Bo ta miara dobra i zła związana jest z sumieniem. Rzecz cała w tym, że sumienie może być prawdziwe i może być błędne. Może być błędne. Może być sumienie skrupulatne, które przesadza w dostrzeganiu zła, wszędzie zło widzi, wszędzie zło wietrzy; i sumienie szerokie, które się nie przejmuje naprawdę groźnym złem. Sumienie wąskie i sumienie szerokie. Olbrzymim skarbem jest sumienie zdrowe, precyzyjne, które ocenia wartość moralną naszych czynów akuratnie. I nad urobieniem takiego sumienia wciąż trzeba pracować. Ale trzeba, żeby to sumienie zdrowe było ponadto także jeszcze delikatne, wyczulone. Bo

czasem ono może być zdrowe, ale jest trochę prymitywne. Chwyta sytuacje przeciętne i trafnie ocenia, ale nie wznosi się do jakichś sytuacji głębszych. Nie rozeznaje tego, co głębiej angażuje człowieka pod względem moralnym. Trzeba bardzo pracować nad swoim sumieniem. Bo to jest instrument subtelny i jeżeli się tego instrumentu wciąż jakoś nie stroi w sobie, to można albo roztroić, albo też napiąć do przesady. Trzeba bardzo pracować nad sumieniem.

Może powiecie mi: w czyim interesie? W swoim własnym. W czyim interesie? Każdy z nas jest za nie odpowiedzialny. Człowieczeństwo wyraża się w moralności. Człowieczeństwo wyraża się w sumieniu, przez sumienie. Dlatego trzeba pracować nad sumieniem. Można powiecie tak: No dobrze, ja będę pracował nad sumieniem i będę miał sumienie zdrowe i subtelne, a obok mnie będzie brutal, który ma szerokie sumienie. I ten zawsze wypłynie. To jest niewątpliwie jakaś kalkulacja. Tylko, że ta kalkulacja nie uwzględnia rzeczy najistotniejszej: wartości samego człowieczeństwa. I jakkolwiek ta kalkulacja jest czasem bardzo trudna dla nas do przebrnięcia, to jednak starajmy się przejść przez nią. Bo walka o człowieczeństwo, walka, którą każdy człowiek toczy o człowieczeństwo, każdy chrześcijanin zwłaszcza, jest najwyższą walką! Pierwszorzędną walką. I nawet warto w tej walce przegrać – dla zwycięstwa.[101]

Zespół II zapoznaje się z esejem Zbigniewa Jerzyny pt. *Sumienie*:

Diabeł prawdopodobnie nie ma sumienia. ale nie ma też nic bardziej żałosnego jak płacz diabła. Bóg nie może mieć sumienia, bowiem jest Mu obce poczucie winy. Historia, której instrumentami są pieniądze, ekonomia i polityka, bardzo odległa jest od tego pojęcia.

Ta „psychiczna jakość", jaką jest sumienie, dotyczy przede wszystkim ludzi i narodów.

Jeśli chodzi o konkretnego człowieka, wszelkie perypetie z sumieniem są natury delikatnej. Człowiek musi mieć „wewnętrzną gotowość" na posiadanie sumienia. Ale też jego rozbudzone sumienie może być defektem jego osobowości. Bywa często „sumienie narzucone" przez społeczeństwo, rodzinę, kościół, drugą osobę – odmawia ono człowiekowi prawa do szczęścia i radości, i przeobraża całe jego życie w pokutę za jakieś nieznane przewinienia. Ten rodzaj sumienia paraliżuje ludzką wolę i aktywność. Praktyki zapędzania w „fałszywe sumienie" prowadzą do negacji własnej osoby i rodzą pogardę i nienawiść do innych. I chyba rację ma Fromm, gdy pisze: „autentyczne sumienie jest częścią zintegrowanej osobowości, a posłuch wobec niego stanowi afirmację całego ja".

Istnieją ludzie, o których się mówi, iż są wyzuci z sumienia. Pozbawieni wszelkich skrupułów, brutalnie i przebiegle realizują swoje doraźne i egoistyczne cele. Postępują tak, jakby nie było śmierci. Pozbawieni moralnego lęku, można przypuszczać,

101 Cyt. za.: *Kalendarz z Janem Pawłem II na rok 2007*, Sandomierz 2007.

iż stoją w szeregu zwierząt. Bowiem sumienie to specyficzna ludzka wrażliwość. I to nie tylko wrażliwość serca, ale również umysłu. Sumienie jest funkcją dobra i ciemnym ogniem zapala się od zła. Sumienie lub jego brak staje się często losem człowieka. Oto charakterystyczny fragment z *Mitu śródziemnomorskiego* Mieczysława Jastruna: „Zbrodnia może prześladować mordercę przez całe życie i może doprowadzić do samozniszczenia, mimo że nie została wykryta. Cała przeszłość wtedy zlewa się w jedną plamę w sumieniu winowajcy. Sumienie staje się w takich wypadkach dokuczliwym poręczycielem istnienia w nas przyszłości".

Edyp w tragedii Sofoklesa – na ten przykład powołuje się Heidegger, rozpatrując pojęcie „bytu i pozoru" [...] – nagle uświadamia sobie, że jego królowanie jest iluzją. Sumienie, czyli zbuntowana przeciw niemu jego własna przeszłość, zmusza go do zdjęcia maski. Edyp nie poprzestaje na tym, sam staje się własnym sędzią i katem, wykłuwa sobie oczy, by nie oglądać światła dziennego, światła pozoru.

Z wielkich bohaterów literackich: wyrzuty sumienia Raskolnikowa i ich brak u Lafcadia z *Lochów Watykanu* Gide'a. W życiu realnym słynne „wyrzuty sumienia" lotnika, który zrzucił bombę atomową na Hiroszimę. Doprowadziły go one do obłędu. Natomiast większość zbrodniarzy hitlerowskich była pozbawiona wyrzutów sumienia.

Wibracje sumienia w człowieku nie dokonują się tylko w wymiarze historycznym. Ale codziennie, w każdym momencie jego jednostkowego i społecznego istnienia. Nie na próżno mówi się: „rozważ to w swoim sumieniu". A wśród wiernych Kościoła katolickiego istnieje rachunek sumienia.

Jako się rzekło, winny istnieć też sumienia narodów. Jakieś „wyrzuty sumienia" Niemców wobec Żydów, Polaków i reszty świata. Białych wobec Indian. Francuzów wobec Algierczyków, Anglików wobec Irlandczyków, Turków wobec Ormian. Można te przykłady mnożyć w nieskończoność. Lecz te sumienia narodów przygasły. Zarosła je trawa życia. Wyparł je pośpiech i pęd ku nieznanemu. Sumienie zastąpił lęk i niepokój o przyszłość świata.[102]

Zespół III zapoznaje się z fragmentem wypowiedzi na temat sumienia ks. Józefa Tischnera:

Sumienie jest zasadniczo nieomylne. Jest nieomylne w tym sensie, że przypisując człowiekowi winę lub przypisując mu dobrą wiarę, nie może być sprawdzone za pomocą żadnego innego „narzędzia" niż ono samo. Któż może lepiej od niego wiedzieć, kim jestem? Któż jest bliżej osoby niż ono? Jeśli sumienie wskazuje na winę, jestem winny, bo „milczenie" sumienia jest częścią mnie samego. Jeśli mam „czyste sumienie", jestem czysty. Rzecz ma się tak jak z wodą: jeśli w wodzie nie ma żadnych mętów, woda jest czysta, jeśli są w niej męty, woda jest brudna. Nie znaczy to jednak, by człowiek uznawał to, na co wskazuje sumienie. Sumienie jest co prawda

102 Z. Jerzyna, *Katalog życia i śmierci albo przygody pojęć*, Toruń 2004, s. 16–19.

„nieomylne", ale człowiek często woli nie słyszeć, co „mówi" sumienie, na co sumienie „wskazuje". Tragedią człowieka jest to, że chętnie ucieka od swego sumienia, że przekręca sens jego „milczenia", że własne życzenia podsuwa pod jego „mowę". Bywa, że człowiek jest inny, a za innego siebie uważa. Człowiek jest „rozszczepiony", jest inny „dla świata", inny „w sobie". I na tym polega jego tragedia.

W tym kontekście należy również rozumieć postulat etyczny, który w ostatnich czasach stał się popularny i aktualny. Brzmi on: „bądź sobą", „stawaj się sobą". Co to bliżej znaczy?

Jest to „postulat" dla tych, którzy znaleźli się w stanie „ucieczki" od własnego sumienia. Ucieczka pozostaje w ścisłym związku z uwiądem ich „zmysłu moralnego". Całe zatroskanie tych ludzi obraca się wokół funkcji, jaką przyszło im pełnić w aktualnym systemie technicznej organizacji życia. Ich „hierarchia" wartości sprowadza się do hierarchii mniejszej lub większej przydatności technicznej w nowym świecie. Chcą być „sprawni" w tym, co robią, ale to, co robią, nie stoi w polu promieniowania nadziei podstawowych. Żyją na „spłaszczonym" aksjologicznie świecie, są ludźmi „jednego poziomu", jednego „horyzontu", są „spłaszczeni" i „spłyceni", jak spłaszczony i spłycony jest ich świat.

Wezwanie „bądź sobą" lub „bądź tym, kim jesteś", zwane również „wezwaniem do autentyczności", ma na celu skierować ludzi „w ucieczce" w stronę, w której bije źródło człowieczeństwa w człowieku – w stronę ich „milczącego" sumienia.[103]

ZADANIE III

Praca zespołowa:

1. Porównywanie tekstów podanych w zadaniu II.
2. Dyskusja.

ZADANIE IV

Wspólna analiza aforyzmu: *Sumienie miał czyste. Nieużywane*. (S. J. Lec – G,74).

W aforyzmie doszło do zdeformowania jedności związku *czyste sumienie* w ten sposób, że następujący po nim przymiotnik *nieużywane* aktualizuje drugą możliwość znaczeniową słowa *czysty*: ‘jeszcze nieużytkowany'. Frazeologizm *czyste sumienie* „zostaje zdeleksykalizowany, tzn. rozłożony na pierwotne części składowe, a metafora *czyste* ulega demetaforyzacji, albowiem jej pozytywna treść zostaje obrócona w przeciwieństwo"[104].

103 J. Tischner, *Etyka wartości i nadziei*, [w:] D. von Hildebrand, J. A. Kłoczowski, J. Paściak, J. Tischner, *Wobec wartości*, Poznań 1982, s. 99–100.

104 P. Krupka, *„Wolności nie można symulować". Analiza „Myśli nieuczesanych" Stanisława Jerzego Leca*, „Przegląd Humanistyczny" 1979, nr 9, s. 102.

ZADANIE V

Zespołowa interpretacja aforyzmu S. J. Leca „Sumienie miał czyste. Nieużywane":

– **zespół I** – przez pryzmat wypowiedzi Jana Pawła II na temat sumienia,
– **zespół II** – w kontekście eseju *Sumienie* Zbigniewa Jerzyny,
– **zespół III** – w odniesieniu do wypowiedzi ks. J. Tischnera na temat sumienia,

cała grupa – w porównaniu z innymi aforyzmami dotyczącymi sumienia:

1. Sumienie jest to ten cichy głosik, który szepcze, że ktoś patrzy. (J. Tuwim – C,210)
2. Sumienie, jak lustro, często zachodzi mgłą. (W. Ruszkiewicz – A,346)
3. Trudno mieć czyste sumienie, mając brudne ręce. (E. Tomenko – A,419)

ZADANIE VI

Praca w zespołach:

Krótkie wypowiedzi pisemne obcokrajowców: „Czy człowiekowi XXI wieku potrzebne jest sumienie?".[105]

- **Zespół I:** Według Jana Pawła II sumienie jest instrumentem, który wciąż musimy stroić w sobie, żeby nie rozstroić albo też nie napiąć do przesady. Dzieli go na szerokie i wąskie. Pierwsze nie przejmuje się w ogóle niczym, żadnymi zasadami moralnymi, odwrotnie wąskie sumienie – jest skrupulatne, przesadne. Dlatego człowiek musi wybrać najoptymalniejszy wariant: sumienie zdrowe i czyste, żeby w tej walce, którą wiedzie o człowieczeństwo na zasadach moralnych, mógł odnieść w przyszłości sukcesy.
- **Zespół II:** Sumienie każdego człowieka nie może być czyste, ponieważ powinniśmy je używać, by istnieć. Często staje się ono losem człowieka, jego zgubą albo jego ratownikiem [w znaczeniu: ratunkiem – A. T. K.]. Sumienie jest jakością psychiczną, która skupia się wokół egzystencji człowieka. Rozważanie we własnym sumieniu jest codziennym obowiązkiem każdego człowieka. Chyba dlatego musimy posiadać wewnętrzną gotowość do posiadania tej jakości.
- **Zespół III:** Człowiek XXI wieku potrzebuje sumienia, bo nikt nie zna człowieka lepiej niż jego własne sumienie. Budzi w ludziach człowieczeństwo, pomaga być tymi, kim są. Sumienie jest nieomylne. Jest właściwe dla każdego człowieka, lecz często milczy albo ludzie nie chcą go słyszeć, uciekają przed nim, to powoduje tragedie.

Praca domowa: proszę napisać esej, którego tematem będzie jeden z wybranych aforyzmów:

1. Bądźcie samoukami, nie czekajcie, aż was nauczy życie. (S. J. Lec – G,128)
2. Czasem łatwiej przyznać nagrodę niż rację. (S. J. Lec – G,83)

105 Teksty powstały na zajęciach dydaktycznych. Pisownia oryginalna.

3. Jakie jest przeznaczenie człowieka? Być nim. (S. J. Lec – G,121)
4. Karłom trzeba się nisko kłaniać. (S. J. Lec – G,76)
5. Nieobecni nigdy nie mają racji, ale bardzo często zachowują życie. (S. J. Lec – G,70)
6. Posypywał sobie głowę popiołem swoich ofiar. (S. J. Lec – G,106)
7. Straszny jest knebel posmarowany miodem. (S. J. Lec – G,116)
8. Śnił mi się Freud. Co to znaczy? (S. J. Lec – G,130)
9. Żeby być sobą, trzeba być kimś. (S. J. Lec – G,71)

5.1.2. Moduł: Odwrócenia paralelne w aforyzmach

ZADANIE I

Praca w zespołach:

Proszę dopisać drugą część aforyzmu według własnego pomysłu.

Lp.	I część aforyzmu	II część aforyzmu
0.	**Było mu tak dobrze,**	***że dobrze mu tak. (przykład)***
1.	Cham wykształcony	*to wykształcony cham.*
2.	Czy ty wiesz, co gadasz,	*czy gadasz, co wiesz.*
3.	Jeden je to, co mu smakuje,	*drugiemu smakuje to, co je.*
4.	Mniej jest osamotniony mistrz bez pomocnika	*niż pomocnik bez mistrza.*
5.	Kompromisy sztuki kompromitują	*także kompromitujących.*
6.	W dżungli praw rozkwitać może	*prawo dżungli.*
7.	Nieraz już dowodzono, że	*bez dowodów nie ma dowodzenia.*
8.	Tam, gdzie cel uświęca środki,	*często środki uświęcają cel.*
9.	Przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi,	*ale przyjaciele nie zawsze są przyjaciółmi.*
10.	Lepiej mieć szczęście w nieszczęściu,	*niż nieszczęście w szczęściu.*
11.	Zakochani są sami na świecie,	*ale nie sami zakochani są na świecie.*
12.	W zwierzętach są ludzie,	*a w ludziach zwierzęta.*
13.	Błędni rycerze niekoniecznie muszą być	*rycerzami błędu.*
14.	Różnica między wielbłądem a człowiekiem: wielbłąd może pracować, nie pijąc przez cały tydzień;	*człowiek może cały tydzień pić, nie pracując.*
15.	Rozum pozwala zdobyć bogactwo,	*lecz bogactwo nie gwarantuje zdobycia rozumu.*

ZADANIE II
Praca w zespołach:
Głośne odczytanie utworzonych aforyzmów i ich interpretacja przez zespół przeciwny.

ZADANIE III
Porównanie tekstów aforyzmów słuchaczy z oryginalnymi tekstami aforystycznymi.

6. ZASTOSOWANIE AFORYZMU W NAUCZANIU KULTURY

6.1. USTALENIA WSTĘPNE

Mówiąc o kompetencji kulturowej, autorka odwołuje się do takiego ujęcia, które uznaje ją:

> za powszechną właściwość ludzką, obligatoryjny składnik każdej osoby i społeczności. Stanowi ona wytwór człowieka, to, co ludzie osiągnęli w procesie przetwarzania siebie i otoczenia. Składają się na nią różnorodne komponenty poznawcze – zasady, normy, przekonania, wyobrażenia, wierzenia, wartościowania. Kulturę tworzymy i nabywamy, utrzymujemy i rozwijamy, albo tracimy, przekazujemy i nauczamy. Przy takim ujęciu język mieści się w kulturze. Można zatem mówić o zależności języka od kultury i kultury od języka, zastanawiając się, czy kultura czerpie z języka pewne wzory, czy też narzuca je językowi i żąda odpowiednich środków wyrazu (Gajda 1995: 19–27).

Poznanie polskiej kultury i jej dziedzictwa przez cudzoziemców powinno odbywać się więc „poprzez wskazanie wzajemnych związków i odrębności między kulturą i tradycją polską a kulturą i tradycją krajów zamieszkania słuchaczy, ukazywaną na tle uwarunkowań historycznych" (Mazur 1993b: 16). Cel ten zostaje osiągnięty, jeśli słuchacz przyswoi sobie poszczególne sprawności językowe (słuchanie audytywne, rozumienie tekstu czytanego, mówienie, pisanie, sprawność leksykalną), które pozwolą mu „zintegrować się za pośrednictwem języka obcego z kulturą społeczeństwa posługującego się tym językiem jako ojczystym" (Kozłowski 1991: 3). Oczywiście w tym kontekście pojęcia „komunikacja międzykulturowa" i „kultura" trzeba rozumieć szeroko jako przejawy wszelkiej działalności duchowej i materialnej danego społeczeństwa – z najważniejszym wytworem jego kultury, którym jest język.

> Język przenosi […] poprzez pokolenia pewną sumę doświadczeń wiedzy – zarówno tej zweryfikowanej naukowo, jak i wiedzy zafałszowanej, utrwalonej w stereotypach, uprzedzeniach, mitach, złudzeniach, w naiwnych

> wyobrażeniach o świecie, wiedzy „gotowej" i wchłanianej wraz z przyswajaniem sobie języka, a tym samym wpływającej w sposób oczywisty na kształt widzenia i oceny świata (Chlebda 1989: 98).

Na temat nauczania cudzoziemców kultury polskiej istnieje już bogata literatura przedmiotu, por. między innymi: Dobesz 2001; Chrupczalski, Kołodziej 1998; Jelonkiewicz 2001; 2005; 2006; 2013; Omulecka 1998; Burzyńska 2002; Butcher, Guziuk-Świca 2004; Butcher, Guziuk-Świca, Laskowska-Mańko 2003; Guziuk-Świca, Butcher 2011; Butcher 2013; Miodunka 2004; Rudziński 2010; Achtelik 2004; 2013; Garncarek 2005; 2006; 2010; Garncarek, Kajak 2012; Garncarek, Kajak, Zieniewicz 2010; Zarzycka 2000a; 2000b; 2004; 2005; 2008; 2010; 2012; Zarzycka-Suliga 1994; Jedynak 1993; Brzeziński, Trębska-Kerntopf 2011a; 2011b; 2011c; 2011d; 2014; Brzeziński, Guziuk-Świca, Trębska-Kerntopf 2014a; 2014b; Brzeziński, Guziuk-Świca, Kołodziej, Trębska-Kerntopf 2014; Ciesielska-Musameh, Grzesiuk, Trębska-Kerntopf 1994; Ciesielska-Musameh, Trębska-Kerntopf 1998; 2000; 2006; Gajda 2011.

6.2. PROPOZYCJE DYDAKTYCZNE

6.2.1. Moduł: Polska i Polacy

Cudzoziemiec, który uczy się języka polskiego w Polsce, zdobywa informacje na temat naszego kraju i jego mieszkańców niejako mimochodem. Przebywając w polskim środowisku, oglądając telewizję, słuchając radia – obserwuje na co dzień zachowanie swoich kolegów z akademika, przechodniów na ulicy, ekspedientki w sklepie, w którym robi zakupy, wykładowcy, który uczy go języka polskiego. Obserwuje i… ocenia, wyciąga wnioski.[106] Każde zajęcia z języka polskiego, z kultury, historii lite-

106 Ciekawe spostrzeżenia o tym, jaka jest Polska i Polacy w oczach cudzoziemskich studentów, przynosi tekst: J. Rokicki, *Studenci obcokrajowcy o Polsce i Polakach*, [w:] *Oswajanie chrząszcza w trzcinie, czyli o kształceniu cudzoziemców w Instytucie Polonijnym Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. W. Miodunka, J. Rokicki, Kraków 1999, s. 165–204. Materiał zebrany na podstawie wypowiedzi studentów został przedstawiony w kilku kategoriach: od spostrzeżeń bardzo ogólnych, takich, które mówią o podobieństwach lub różnicach Polaków w stosunku do innych narodów w ogóle, do bardziej szczegółowych oraz od typowych i najczęściej się powtarzających do rzadszych i bardziej specyficznych.
Oto, co się obcokrajowcom w Polsce i Polakach nie podoba:

- natarczywość, która rodzi się z nadmiernej uprzejmości,
- skłonność do nadmiernego „biesiadowania" i nadużywania alkoholu,
- polska odmiana kultu *macho*,
- widoczna ksenofobia,
- uprzedzenia i zachowania wobec innych ras i narodowości, które można określić mianem dyskryminacji.

ratury, geografii czy historii to teoretyczne wzbogacanie i uzupełnianie wiedzy empirycznej słuchacza na temat Polski i Polaków. Aforyzmy traktujące o Polsce i Polakach także mogą stanowić punkt wyjścia do szeregu ciekawych lekcji. Można je połączyć z cyklem zajęć dotyczących ksenofobii rozumianej jako „irracjonalny strach przed cudzoziemcami, czasami nawet uzasadniony, a na pewno zawsze zrozumiały”[107].

ZADANIE I

Praca w parach:

Proszę zapoznać się z treścią książki *Poradnik ksenofoba. Polacy* (Lipnicka 1997), a następnie spróbować ją zilustrować aforyzmami dotyczącymi Polski i Polaków.

Wśród dobrych cech, które cudzoziemcy dostrzegli w Polsce i Polakach, są:

- spójność polskiej rodziny,
- familiocentryzm,
- gościnność,
- opiekuńczość i wola pomocy,
- nacisk na przestrzeganie dobrych manier,
- szacunek dla historii i tradycji.

Warto również w tym miejscu przytoczyć wnioski wypływające z artykułu M. Klimczak, *Językowy obraz Polski w wypowiedziach studentów ze Wschodu*, [w:] *W kręgu wiernej mowy. Tom dedykowany Profesorowi Janowi Mazurowi z okazji czterdziestolecia pracy naukowej*, red. M. Wojtak, M. Rzeszutko, Lublin 2004, s. 179–187): „Podsumowując najczęściej pojawiające się spostrzeżenia studentów, trzeba powiedzieć, że złożony z różnych (dużych i drobnych) przeżyć, ukształtowany przez pryzmat wcześniejszych i aktualnych obserwacji obraz Polski nie jest idealny, ale zdecydowanie pozytywny. Przykładowe konotacje pozytywne:

- patriotyzm,
- religijność,
- gościnność.

Stosunkowo rzadziej występują spostrzeżenia negatywne, wśród których podkreślane są przede wszystkim:

- brak tolerancji dla innych poglądów i wyznań,
- uprzedzenie do osób ze Wschodu,
- niedostateczna orientacja w aktualnych zmianach geograficzno-politycznych za wschodnią granicą,
- niska samokrytyka,
- niepunktualność i niesłowność,
- zbyt częste używanie wulgaryzmów.

107 Definicja pochodzi z okładki serii książek *Poradnik ksenofoba*.

Pierwsza para: rozdz. I „Tożsamość narodowa"; rozdz. II „Charakter"
Twarz polska nie ma obłudnej skorupy. (J. Słowacki – Ł,293)
Społeczeństwo polskie jest ultrakonserwatywne i przywiązane do swoich mitów. (S. Cat-Mackiewicz – O,91)
Na sumieniu Polski ciąży wiele grzechów przeciwko sobie, ale ani jeden przeciwko innym narodom. (A. Świętochowski – Ł,292)
Polak jest romantykiem – albo ludzką lichotą. (S. Grabski – Ł,288)
Polska jest Chrystusem Narodów dla tych, co chcą ją ukrzyżować. (A. Janczur – AC,322)
Polska cierpliwość: ciągły trud czekania na cud. (K. Sylwestrzak – AC,322)
Gdy tylko Polak uwierzy, że ma prawo wybierać, wybiera bohaterstwo. (S. Brzozowski – AC,315)
Polska: kraj, gdzie na etykietach flaszek z wodami toaletowymi pisuje się po francusku. (S. Napierski – Z,70)
Druga para: rozdz. III „Przekonania i wartości"; rozdz. IV „Zachowanie"
Polak jest wyczulony na punkcie narodowości i walki o wolność. (T. Kotarbiński – W,36)
Polak, jak mu przyjdzie fantazja do głowy, może być całkiem porządnym człowiekiem. (T. Kotarbiński – W,36)
Tylko pod krzyżem, tylko pod tym znakiem Polska jest Polską, a Polak Polakiem. (A. Mickiewicz – AC,322)
Polska dzisiejsza jest jak kawałek suchego chleba, który z trzaskiem łamie się na dwie części: wierzącą i niewierzącą. (W. Gombrowicz – AC,199)
Polak jest jak Wańka-wstańka: na każdą próbę pokonania reaguje powstaniem. (T. Kotarbiński – W,35)
W Polsce najgwałtowniej i najbezwzględniej potępia się ludzi nie za to, że źle czynią, lecz za to, że inaczej myślą. (J. Andrzejewski – Ł,293)
W Polsce wszyscy krzyczą, że posiadają większość. (J. Piłsudski – Ł,293)
Trzecia para: rozdz. V „Maniery"; rozdz. VI „Czas wolny i przyjemności"
Portret współczesnego Polaka: podpity, zadufany, gadatliwy i beznadziejnie nudny. (E. Iwanicki – A,124)
Czwarta para: rozdz. VII „Jedzenie i picie"; rozdz. VIII „Zdrowie i higiena"
Dzisiaj piją wszyscy. Polak dzisiejszy pije: po szkodzie, po śledziu i pod śledzika, pod pomidorki, po pomidorze, po kiełbasce i po dziecku. Pije także wyłącznie „pod" – a więc pod zwycięstwo, pod siebie, pod interes, pod panią, pod kanapę i pod dziesiąty kieliszek… (M. Samozwaniec – C,177)
Polska się chyli w trudne czasy, przed bóstwem wódki i kiełbasy. (C. Miłosz – Ł,293)
Polakom zagraża nie tyle wódka, ile woda sodowa. (P. Jasienica – B,161)
Piąta para: rozdz. IX „Tradycja i zwyczaje"; rozdz. X „Kultura"
Polskie malarstwo portretowe świadczy o tym, że nigdy nam nie brakowało wodzów malowanych. (K. Sylwestrzak – AC,322)
W Polsce łatwiej wyobrazić sobie literata bez pióra niż bez kieliszka. (W. Gombrowicz – AC,200)

6.2.2. Moduł: Don Kichot – rycerz wielki czy śmieszny?[108]

Wprowadzeniem do zajęć jest miniwykład na temat utworu M. de Cervantesa *Przemyślny szlachcic Don Kichote z Manczy*. Słuchacze dowiadują się, że historia Don Kichota, ostatniego z błędnych rycerzy, mająca być satyrą na romanse rycerskie, przeobraziła się w wiecznie aktualne dzieło o tragizmie człowieka niepogodzonego z otaczającą go rzeczywistością, lecz niezdolnego, by ją zmienić.

Po wykładzie słuchacze otrzymują do przeczytania fragment tekstu.[109] Przed zapoznaniem się z nim nauczyciel wydaje polecenie odszukania w dostępnych słownikach haseł potrzebnych do dyskusji o tekście: Donkiszot, donkiszoteria, groteska, parodia, utopia, fantastyka baśniowa, satyra, parodia.

ZADANIE I

Studenci czytają wybrany fragment tekstu. Jego treścią jest spór, który wiodą ze sobą rycerz i jego giermek, przy czym każdy z nich pozostaje przy swoich poglądach i będzie postępował zgodnie z nimi. Gdy w chwilę później rycerz zaatakuje stojące na polu wiatraki, zostanie dotkliwie poturbowany przez ich skrzydła. Z punktu widzenia fabuły fragment ten przygotowuje kolejną scenę rozwijającą akcję powieści. Pełniąc funkcję wprowadzenia do przygody z wiatrakami, charakteryzuje on zarazem postawy obu bohaterów. Zdrowy rozsądek Sancza zderza się tu z idealizmem Don Kichota, w którego oczach najpospolitsze przedmioty przeobrażają się w elementy nierzeczywistego świata rycerskich romansów.

ZADANIE II

Dyskusja na temat przeczytanego fragmentu. Słuchacze wypowiadają się o postawach głównych bohaterów. W świetle omówionego tekstu tytułowa postać błędnego rycerza powinna zarysować się im dość wyraziście i skłonić do głębszej refleksji nad sensem jego postępowania. Prowadzący zajęcia stawia pytanie: Jakie uczucia wzbudza postać Don Kichota?

ZADANIE III

Wizualizacja obrazu literackiego (zapoznanie słuchaczy z ikonografią dotyczącą Don Kichota) – wykorzystanie metody przekładu intersemiotycznego.

- Z. Waliszewski, Don Kichot i Sancho Pansa

---

108 Pomysł tematu scenariusza zajęć i ikonografia oparte na wybranych materiałach dydaktycznych przeznaczonych dla polskich gimnazjalistów, opracowanych na podstawie czasopisma „Victor Gimnazjalista" 2005, nr 5, s. 34–35.

109 M. de Cervantes, *Przemyślny szlachcic Don Kichote z Manczy*, tłum. A. L. Czerny, Z. Czerny, t.1, wyd. 4, Warszawa 1972, s. 71–72.

- Don Kichot i Sancho Pansa ruszają do walki z wiatrakami – mozaika
- Don Kichot wybawia z opresji Sancho Pansę – mozaika
- Jacek Malczewski, Don Kichot i Sancho Pansa
- Honore Daumier, Don Kichot i Sancho Pansa pod drzewem
- Don Kichot i Sancho Pansa – pomnik w Madrycie
- Stanisław Oleszkiewicz, Don Kichot
- Pablo Picasso, Don Kichot
- Pomnik Miguela de Cervantesa Saavedry
- Salvador Dali, Don Kichot

Studenci, patrząc na obrazy, konkretyzują w swojej wyobraźni świat przedstawiony przeczytanego tekstu, a następnie „ożywiają" oglądane obrazy. „Ożywienie" odbywa się przy pomocy słów: opisu, dialogu, monologu wewnętrznego – forma tekstu zależy od inwencji nauczyciela (oraz słuchaczy), ale także od sugestii zawartych w samym obrazie. Takie zabiegi nie są tylko zabawą. Zmuszają bowiem odbiorcę dzieła plastycznego do aktywnego patrzenia – do analizy kompozycji, układu elementów, pozy, gestu, wyrazu twarzy. „Ożywiając" obraz słowami, patrzący – niejako mimowolnie – wnika w świat przedstawiony na płótnie, „dopowiada" sobie okoliczności namalowanej sytuacji, wypełnia fantazją te wymiary, które obraz zaledwie sugeruje. Mało tego – „ożywianie" obrazu przychodzi odbiorcy łatwo, jest to czynność (jeśli działanie wyobraźni i ruch myśli można tak nazwać) sama w sobie atrakcyjna. Polecenie prowadzącego zajęcia: „Proszę ułożyć krótki dialog…", wsparte demonstracją obrazu, nieporównywalnie łatwiej zyskuje aprobatę słuchaczy niż same słowa. Nie da się przecenić tego typu ćwiczeń, służą one bowiem rozbudzaniu wyobraźni, jakby mimochodem uczą odbioru dzieła malarskiego, kształtują umiejętności czysto literackie i językowe. Ponadto pomagają dostrzec alegorie i symbole (por.: Przechodzka, Trębska-Kerntopf 2001: 183–198).

ZADANIE IV

Zapoznanie słuchaczy z aforyzmami zawierającymi aluzje literackie do postaci Don Kichota:

1. Człowiek ma dwa imiona – jedno to Donkiszot, drugie to Sanczo Pansa. (E. Zegadłowicz – C,224)
2. Donkiszoci, atakujcie wiatraki tylko przy pomyślnych wiatrach! (S. J. Lec – G,105)
3. Gdyby Donkichoci nie walczyli z wiatrakami, nie byłoby młynów parowych. (S. J. Lec – H,248)
4. Wiatrak jest Don Kichotem krajobrazu. (J. Skibińska-Podbielska – N,98)
5. Wiatraki to skamieniali Don Kichoci. (L. R. Nowak – C,150)
6. Wielcy Donkiszoci atakują świadomie wiatraki, by nie mełły horyzontów. (S. J. Lec – G,128)

Praca w zespołach:
Zadaniem każdego zespołu była analiza jednego aforyzmu. Aforyzm pierwszy „Człowiek ma dwa imiona – jedno to Donkiszot, drugie to Sanczo Pansa" został następująco zinterpretowany: Don Kichot wędrujący ze swym giermkiem przez równiny słonecznej Hiszpanii to dziś uniwersalny, ogólnoludzki symbol pewnej postawy życiowej. Postawę tę trudno ocenić w sposób wyraźny i jednoznaczny. Potoczne określenie „donkiszoteria" ma wydźwięk raczej pejoratywny i oznacza walkę z przeciwnikiem urojonym bądź nieosiągalnym, działanie podjęte bez zastanowienia i należytego rozpoznania sytuacji. Jednak przydomek „Donkiszot", równie rozpowszechniony, wywołuje skojarzenia bardziej zróżnicowane. Mianem tym określamy na ogół szlachetnych, nieco utopijnych idealistów, którzy nie godzą się z otaczającą ich pospolitością i nie chcą zmarnować swego życia. Szukając wzniosłych ideałów, gardzą kłamstwem i uparcie dążą do prawdy – choć nieraz błądzą wiedzeni pozorami, które przyjmują za prawdę. Fakt, iż Don Kichot atakuje wiatraki, nie podważa szlachetnych pobudek jego czynu, każe jednak pamiętać, iż w ocenie każdego ludzkiego działania liczy się nie tylko intencja, ale też właściwy dobór celu i środków do niego prowadzących.

Giermek Don Kichota – Sanczo Pansa to człowiek z ludu, uosobienie chłopskiego rozumu, łatwowierny i przebiegły, infantylny i egoistyczny, ale całkowicie lojalny w stosunku do swego pana, wierzący w jego marzenia mimo swego sceptycyzmu, przezorny i trzeźwy, ale nie tchórzliwy. Słowo <u>człowiek</u> jest w aforyzmie użyte generycznie (gatunek ludzki) – dwoista natura ludzi; nawet w jednym człowieku mogą ujawniać się w różnych okolicznościach tak diametralnie różne osobowości, jak skojarzona na zasadzie kontrastu jedna z najsłynniejszych par literackich – Don Kichot i Sanczo Pansa.

– Po zakończeniu interpretacji aforyzmów można kontynuować zajęcia w postaci projekcji filmu *Don Kichot* w reżyserii Petera Yatesa z Izabellą Rossellini i Bobem Hopkinsem w rolach głównych. Przy czym pamiętać trzeba, że film powinien być „poprzedzony lekturą powielonej recenzji oraz opatrzony prelekcją wykładowcy prowadzącego zajęcia. Prelekcja powinna zawierać najważniejsze informacje o odbiorze filmu przez polską publiczność [...]" (Jelonkiewicz 2014: 26–29).[110]

110 Więcej na temat wykorzystania filmu na zajęciach z cudzoziemcami: M. Jelonkiewicz, *Kanon kulturowy i kompetencja socjokulturowa w opisie kompetencji językowej na potrzeby certyfikacji znajomości języka polskiego jako obcego*, [w:] *Inne optyki: nowe programy, nowe metody, nowe technologie w nauczaniu kultury polskiej i języka polskiego jako obcego*, red. R. Cudak, J. Tambor, Katowice 2001, s. 504–507; tenże, *Film jako tekst kultury w komunikacji interkulturowej. Wykorzystanie filmów podczas zajęć o kulturze polskiej dla cudzoziemców*, [w:] *Teksty kultury. Oblicza komunikacji XXI wieku*, t. 2, red. J. Mazur, M. Rzeszutko-Iwan, Lublin 2006, s. 59–67; tenże, *Filmowa edukacja cudzoziemców. „Dekalog"*

– Po projekcji filmu nauczyciel formułuje temat dyskusji: „Don Kichot – rycerz wielki czy śmieszny?". Słuchacze zostają podzieleni na dwa zespoły. Zadaniem pierwszego jest znalezienie argumentów poświadczających, że Don Kichot jest wielki; zadaniem drugiego – odpowiedzi na pytanie, dlaczego jest śmieszny.

► Podsumowanie dyskusji: Proszę wypisać w postaci tabeli na tablicy argumenty za jedną lub drugą tezą.

Don Kichot – rycerz wielki czy śmieszny?	
Dlaczego jest wielki?	Dlaczego jest śmieszny?

► Podsumowanie zajęć

Postaci Don Kichota i Sancho Pansy powstały wprawdzie tylko w wyobraźni Cervantesa, żyjącego w danym czasie i przez te czasy kształtowanego, ale każda z nich, w ciągu wielu lat wędrowania książek z rąk do rąk, oderwała się już od swego twórcy, wydostała się spomiędzy okładek i prowadzi pozaksiążkowe życie. Ich obecność zaznacza się w naszym świecie myślowym: na wpół postacie fikcyjne, na wpół mityczne symbole, zadomowione na stałe w ludzkim zasobie pojęć pojawiające się automatycznie, gdy tylko przywoła je odpowiednie skojarzenie.

► Praca domowa: na podstawie aforyzmu *Gdyby Donkichoci nie walczyli z wiatrakami, nie byłoby młynów parowych*. (S. J. Lec – H,248) proszę napisać esej (220 słów).

6.2.3. Moduł: „Bukiet prawdę ci powie…, jeśli znasz mowę kwiatów"

ZADANIE I

Proszę obejrzeć prezentację kwiatów i wpisać do tabelki oprócz nazwy polskiej i angielskiej nazwę kwiatu w swoim języku.

» **Prezentacja multimedialna – nazwy kwiatów**

K. Kieślowskiego jako tekst kulturowy na zajęciach z cudzoziemcami, cz. 2, „Kwartalnik Polonicum" 2013, nr 14, s. 10–17.


1. ASTER


2. BEZ


3. BRATEK


4. CHABER


5. CHRYZANTEMA BIAŁA


6. GOŹDZIK


7. GARDENIA


8. IRYS (KOSIACIEC)


9. JASKIER


10. JEMIOŁA


11. KAMELIA


12. KONWALIA


13. KONICZYNA


14. KROKUS


15. LEWKONIA


16. LOTOS


17. MAK


18. MIECZYK


19. NARCYZ


20. NIEZAPOMINAJKA


21. PIWONIA


22. RÓŻA


23. SASANKA


24. SŁONECZNIK



25. STOKROTKA



26. STORCZYK



27. TUBEROZA



28. TULIPAN



29. ZAWILEC



30. ŻONKIL

Źródło obrazków: https://pl.wikipedia.org/wiki/

Lp.	Nazwy kwiatów w języku polskim	Nazwy kwiatów w języku angielskim	Nazwy kwiatów w języku ojczystym studenta

ZADANIE II

Zabawa/gra w kwiatowy flirt.

Flirt kwiatowy narodził się w epoce romantyzmu i stanowił nieodzowną część sentymentalnej gry zakochanych. W 1878 roku kobiece pismo „Bluszcz" opublikowało mowę kwiatów dla zakochanych.

Tabela 43. Flirt kwiatowy

Nazwa kwiatu	Jego znaczenie
aster	czuję się przy tobie bardzo szczęśliwy
bez	ofiaruję ci swoją szczerą przyjaźń
bratek	myślę o tobie i czekam na jakiś gest
chaber	jestem zbyt nieśmiały, by się do ciebie zbliżyć i wyznać ci uczucie
chryzantema biała	stara miłość nie rdzewieje
chryzantema żółta	już ci nie wierzę
dalia	dlaczego mnie odtrącasz?
fiołek	nasza miłość jest dla innych tajemnicą
frezja	chcę być tylko z tobą
gardenia	kocham cię w tajemnicy
goździk czerwony	ja naprawdę cię kocham
goździk biały	mam szczere uczucia
goździki (wielobarwny bukiet)	przykro mi, ale nie podzielam twoich uczuć
groszek	nie wierzę w twoje uczucia
irys	spotkajmy się, proszę
jaskier	jesteś niewdzięczna
jemioła	pokonam wszystkie trudności, aby cię zdobyć
kaczeniec	tak mi smutno bez ciebie
kaktus	ostrzegam cię – nie dręcz mnie więcej
kamelia	szukam innej
koniczyna	może z innym będzie ci lepiej?
konwalia	jesteś bardzo piękna
krokus	cieszę się, że cię widzę
lilia żółta	mam poważne zamiary, otoczę cię zbytkiem
lewkonia	jeśli mnie nie chcesz, to powiedz mi o tym
lotos	nasza miłość już się wypaliła
lwia paszcza	przybądź do mnie jak najszybciej
mak	puść w niepamięć nasze nieporozumienia
malwa	oboje potrzebujemy spokoju
margerytka	jesteś najpiękniejsza
mieczyk	będę o ciebie walczyć

mięta	zachowam nadzieję i wspomnienia
nagietek	chciałbym zasypiać w twoich ramionach
narcyz	jesteś bez serca
niezapominajka	nie zapomnij o mnie
pelargonia	pragnę szczęścia
pierwiosnek	czeka nas wspaniałe uczucie
piwonia	rozchmurz się, nie bądź taka nieśmiała
rozmaryn	jestem tobą zainteresowany
róża biała	jesteś warta mojej miłości
róża czerwona	kocham cię najbardziej na świecie
róża żółta	proszę, odwzajemnij moją miłość
sasanka	potrzebuję trochę czasu
stokrotka	jak dobrze być obok ciebie
storczyk	jesteś bardzo zmysłowa
tuberoza	postępuj otwarcie
tulipan	bardzo cieszę się na twój widok
zawilec	czasami mam cię dosyć
żonkil	jestem potwornie zazdrosny

Źródło: opracowanie własne na podstawie: http://www.macierz.org.pl/artykuly/zdrowie/magia_kwiatow.html [dostęp: 4.01.2013].

ZADANIE III

Czytanie i interpretacja „pachnących” wierszy.

ZIELONO MAM W GŁOWIE KAZIMIERZ WIERZYŃSKI

Zielono mam w głowie i fiołki w niej kwitną,
Na klombach mych myśli sadzone za młodu,
Pod słońcem, co dało mi duszę błękitną
I które mi świeci bez trosk i zachodu.
Obnoszę po ludziach mój śmiech i bukiety
Rozdaję wokoło i jestem radosną
Wichurą zachwytu i szczęścia poety,
Co zamiast człowiekiem, powinien być wiosną.

BYĆ KWIATEM MARIA PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA

Rozkwitają. Milczą pośród liści.
W kij związane lub pną się na kratę…

Dekoracje? Jeńcy? Statyści?
Łatwo chwalić kwiaty,
Lecz być kwiatem?…

FIOŁEK I RÓŻA MARIA PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA

Może ktoś inny więcej o nich powie
Ja, pracę o nich w krótkim zamknę słowie:
Że do rodziny należą Więdnących,
Licznej – rozlicznej! Jest w niej też i człowiek…

JASKRY KAZIMIERA IŁŁAKOWICZÓWNA

Na łące – jaskry, jaskry
i owieczki się pasły,
pasły.
Na niebie – gwiazdy, gwiazdy…
lecieć tam gotów każdy,
każdy
Przychodzi jesień, jesień,
znikły owce i kwiecie,
kwiecie…
z gwiazd pył na ziemię leci,
leci.

DZIKA RÓŻA KONSTANTY ILDEFONS GAŁCZYŃSKI

Za Dzikiej Róży zapachem idź
na zawsze upojony wśród dróg –
będzie cię wiódł jak czarodziejski flet
i będziesz szedł, i będziesz szedł,
aż zobaczysz furtkę i próg.
Dla Dzikiej Róży najcięższe znieś
i dla niej nawiewaj modre sny.
Jeszcze trochę. Jeszcze parę zbóż.
I te olchy. Widzisz. I już –
będzie: wieczór, gwiazdy i łzy.
O Dzikiej Róży droga śpiewa pieśń
i śmieje się, złoty znacząc ślad.
Dzika Różo! Świecisz przez mrok.
Dzika Różo! Słyszysz mój krok?
Idę – twój zakochany wiatr.

ZADANIE IV

Interpretacja aforyzmów o kwiatach.

1. Bicie kobiety kwiatem bywa pracochłonne. Ale bywają mężczyźni pracowici. (W. Wiercioch – A,460)
2. Czasem najpiękniejszy kwiat potrafi wyrosnąć na nawozie. (J. Mikołajczak – A,262)
3. Dłonie dziewczyny – najpiękniejszy wazon na kwiaty. (S. Trocki – A,421)
4. Dobrze, że wśród kwiatów nie ma rasizmu: ileż nienawiści kwitłoby na ziemi. (E. Tesz – A,409)
5. Droga od słów do czynów nie jest usłana różami. (D. Rodzoń – A,323)
6. I kwiat społeczeństwa może być pospolity. (D. Rodzoń – A,32)
7. Każdą wiosną kiwa nam groźnie optymizm pękami bzu! (S. J. Lec – H,100)
8. Kto woli zrywać kwiaty, nigdy nie doczeka się owoców. (R. Kantarska-Koper – A,144)
9. Kwiaty – osobliwe imiona piękna. (W. Malicki – A,249)
10. Kwiaty rozmawiają z ludźmi barwą i wonią. (L. J. Okoń – A,285)
11. Kwiaty są wyrazem uczuć, ale szybciej od nich więdną. (C. Banach – A,12)
12. Miłość to róża – więcej kolców niż kwiecia. (A. Różanek – A,329)
13. Najbardziej nas kłują więdnące róże i świeże sukcesy bliźnich. (R. Gorzelski – A,85)
14. Nawet interes z kwiatami może brzydko pachnieć. (E. Tomenko – A,417)
15. Nie żałuj róż, gdy kobieta płonie! (A. Urbańczyk – A,433)
16. Piękne kobiety i piękne kwiaty mają wspólną tragedię – więdnięcie. (L. R. Nowak – C,150)
17. Polne kwiaty mają zwykle dłuższy żywot niż szklarniowe. (K. Prynda – A,307)
18. Przezorność: przy ofiarowaniu róży oddzielnie dawać kwiat, a oddzielnie kolce. (W. Czermak-Nowina – A,58)
19. Uczucia nielojalne więdną smutniej niż kwiaty. (W. Malicki – A,251)
20. Wspomnienia to rajski ogród, w którym bez końca nurzamy się w kwiatach. (L. J. Okoń – A,288)
21. Wspomnienia: zasuszone kwiaty, które ponownie zakwitły nagle. (W. Czermak-Nowina – A,60)
22. Zrywając dla kaprysu kwiaty, tracimy owoce. (L. R. Nowak – C,150)
23. Życie kobiety usłane jest różami – co krok kolec, z rzadka kwiat. (A. Majewski – A,247)

ZADANIE V

Interpretacja symboli kwiatowych zawartych w *Leksykonie symboli*[111].

Tabela 44. Kwiatowe symbole

BRATEK – nieśmiałość młodych dziewcząt, wierność kochanków, zawiść.
CHRYZANTEMA – w Chinach i Japonii symbol szczęścia i długiego życia. Ze względu na promieniste uporządkowanie jej płatków również symbol solarny.
DZIEWANNA – chroni przed strachem i nieszczęściem.
GOŹDZIK – symbol miłości i płodności.
IRYS – jej grecka nazwa (Iris w mitologii greckiej to personifikacja tęczy) wskazuje na tęczę jako symbol pojednania między Bogiem a człowiekiem.
JASKIER – szeroko rozpowszechniony gatunek roślin o wielu rodzajach; kilka jej szczególnie skutecznych leczniczo rodzajów spotykamy na obrazach maryjnych.
Jemioła – środek chroniący przed chorobą, piorunami i czarami, roślina przynosząca szczęście i, ponieważ jest wiecznie zielona, również symbol nieśmiertelności.
KONWALIA – roślina lecznicza stosowana przeciwko licznym cierpieniom, symbolizuje „zbawienie świata".
KROKUS – chroni przed pijaństwem. Z kwiatów szafranu przygotowywano żółtą substancję będącą symbolem światła i panowania, dlatego szaty bogów, królów często bywały szafranowożółte. Ze względu na jego złotobarwne słupki jest symbolem złota i tym samym zarazem najwyższej cnoty – miłości.
LILIA – biała lilia jest starym i szeroko rozpowszechnionym symbolem światła; uchodzi za symbol czystości i niewinności.
MAK – symbol ziemi, ale także snu i zapomnienia.
MALWA – znak prośby o przebaczenie.
MARGERYTKA – porównywano ją z perłą i tym samym ze łzami, ale też z przelanymi kroplami krwi.
NAGIETEK – symbol zbawienia.
NARCYZ – w Grecji symbolicznie łączono go ze snem. W pewnych okresach pojmowano go także jako oznakę wiosny i płodności. W Azji jest symbolem szczęścia. U Arabów niejednokrotnie ze względu na jego prostą łodygę jest porównywany do człowieka prawego, działającego zgodnie z przykazaniami Boga.
PIERWIOSNEK – w średniowieczu był rośliną leczniczą i czarodziejską, w szczególności uchodził za roślinę umożliwiającą „odkrywanie" ukrytych skarbów.
PIWONIA (peonia) – w Chinach symbol bogactwa i godności.
PRZEBIŚNIEG – jeden z pierwszych kwiatów wiosennych, stąd symbol nadziei.

111 *Leksykon symboli*, Herder, wyd. 2 popr. i zm., przeł J. Prokopiuk, red. polska L. Robakiewicz, Warszawa 2009.

RÓŻA – czerwona róża miała zrodzić się z krwi Adonisa – była symbolem miłości i sympatii, płodności, czci dla zmarłych i dyskrecji. Dziś czerwona róża jest niemal wyłącznie symbolem miłości.
SŁONECZNIK – symbol słońca i panowania. W chrześcijaństwie słonecznik jest symbolem miłości do Boga, symbolem duszy, która swe myśli i uczucia nieustannie zwraca ku Bogu, i w tym rozumieniu też jest symbolem modlitwy.

Źródło: opracowanie na podstawie: *Leksykon symboli…*, dz. cyt.

6.2.4. „Bukiet prawdę ci powie…, jeśli znasz mowę kwiatów" (zarys scenariusza)

1. Słuchacze samodzielnie interpretują symbolikę podanych w tabelce kwiatów, a następnie sprawdzają ich symboliczne znaczenie w *Leksykonie symboli*.
2. Praca zespołowa: zabawa „Przyjęcie urodzinowe".

Zajęcia mogą mieć charakter urodzinowego przyjęcia, na które goście przychodzą z „bukietami" (samodzielnie narysowanymi lub wykonanymi inną techniką) różnych kwiatów (kwiaty do bukietów dobierają w zależności od tego, jakie informacje chcą przekazać jubilatowi). Do każdego bukietu dołączają liścik z trzema „kwiatowymi aforyzmami" oraz „pachnący wiersz". Zadaniem „jubilata" jest „odczytanie" uczuć, jakie żywi do niego osoba wręczająca bukiet, na podstawie symbolicznej wymowy kwiatów, interpretacji dołączonych do bukietu aforyzmów oraz „pachnącego wiersza". Zajęcia tego typu można zaproponować np. w okolicach 14 lutego – walentynek.

„Zestawy-prezenty" skomponowane przez słuchaczy

„PREZENT" I

a) bukiet: margerytka – ty jesteś najpiękniejsza!, tulipan – cieszę się na twój widok, aster – uszczęśliwiasz mnie codziennie, stokrotka – jak dobrze być obok ciebie, kaczeniec – tak mi smutno bez ciebie.

Interpretacja bukietu przez adresata: „Otrzymałam bukiet od Julii: margerytkę, tulipana, astra i stokrotkę. Ten bukiet oznacza, że jestem najlepszą przyjaciółką Julii. Szczególnie na to wskazuje stokrotka, która oznacza, że jest jej dobrze obok mnie, że jestem zawsze przy niej w trudnej sytuacji i także w chwili, gdy mnie potrzebuje. Julia uważa mnie za najpiękniejszą dziewczynę, za co jej bardzo dziękuję. Ona bardzo się cieszy na mój widok, ponieważ uszczęśliwiam ją codziennie i ona mnie również. Bardzo się cieszę, że mam taką przyjaciółkę jak Julia i jestem bardzo wdzięczna za jej przyjaźń".

b) aforyzmy:

- Dłonie dziewczyny – najpiękniejszy wazon na kwiaty. (S. Trocki – A,421)

Przykładowe wypowiedzi studentów (bez poprawek stylistycznych i leksykalno-gramatycznych):

1. Każda dziewczyna lubi, kiedy się na nią zwraca uwagę, obdarowuje prezentami, a szczególnie kwiatami, które świadczą o uczuciach. Uroda dziewcząt często kojarzona była z kwiatami. Kwiaty i kobiety jednakowo potrzebują troski, pielęgnacji, opieki nad nimi. Po co patrzeć, jak kwiaty więdną w kwiaciarni, niech lepiej jeszcze raz rozkwitną w dłoniach dziewczyny. Bo kwiat i dziewczyna – to dwie nierozłączne jednostki, które zwiędną jedna bez drugiej. Jeżeli nie darować kwiatów swojej dziewczynie i przez nie wyrażać uczuć, to po co Bóg je stworzył?

2. Kogo najczęściej widzimy w kwiaciarni? Zwykle mężczyzn kupujących bukiety swym ukochanym, bo rozumieją, że kobieta i kwiat to nierozerwalny związek. Tylko ona może dostrzec piękno w białych margerytkach czy polnych niezapominajkach, czerwonych makach, a nawet w kaktusach. Zwróćmy uwagę, jak delikatnie dziewczyna je dotyka, jak się do nich uśmiecha, jak bierze je w dłonie… Kobieta czuje się najpiękniejszą, najukochańszą osobą na świecie, kiedy trzyma w rękach te małe znaki miłości i piękna rozsiane po całym świecie…

► Kwiaty są wyrazem uczuć, ale szybciej od nich więdną. (C. Banach – A,12)

Przykładowe wypowiedzi studentów:

1. Kwiaty najczęściej nam się kojarzą z kobietą, która jest nimi obdarowywana przez swoich adoratorów, przyjaciół, bliskie i kochające osoby. Dostajemy śliczne bukiety na różne okazje, wyrażamy w taki sposób swoje uczucia. Miło jest otrzymać kwiat od ukochanego. Wtedy stoi on długo i przypomina o jego miłości, ale mija czas. Kwiaty więdną. Wydaje się, że miłość się skończyła… Ale cóż to za myśli? Przecież żaden bukiet najśliczniejszych kwiatów nie jest w stanie opowiedzieć o wzajemnej miłości dwojga zakochanych osób.

2. Kwiaty się daje, kiedy ktoś chce wyrazić i pokazać swoje uczucia do innej osoby, ale nawet te kwiaty, które dajemy z ogromną miłością i tak więdną. Prawdziwe uczucia jednak zostają i nie giną tak jak kwiaty. Zawsze jednak przyjemnie jest otrzymać kolorowy bukiet od ukochanej osoby, chociaż wiemy, że za jakiś czas straci on swój urok.

3. Kwiaty, które otrzymujemy w darze, zawsze niosą ze sobą jakąś informację. Są wyrazem uczuć: poważania, wdzięczności, oddania, miłości. Razem z kwiatami przekazujemy cząsteczkę samego siebie i pragniemy, aby sprezentowane kwiaty cieszyły oko jak najdłużej, przypominały, że jest ktoś, komu na nas zależy. Ale to zupełnie nie znaczy, że wraz ze śmiercią kwiatów ginie uczucie. Na odwrót. Jeżeli obdarowywana osoba zareaguje pozytywnie, to uczucie jeszcze bardziej może się umocnić. A sprawcą tego mogą być właśnie kwiaty, które więdną szybciej niż uczucia.

- Najbardziej nas kłują więdnące róże i świeże sukcesy bliźnich. (R. Gorzelski – A,85)

Przykładowe wypowiedzi studentów:

1. Ludzka dusza jest tajemnicza i nie sposób ją poznać do końca. Ale na pewno, chociaż wszyscy są różni, odczuwają czasami to samo: miłość, radość, złość, zazdrość. Niestety, ludzie rzadko umieją cieszyć się z sukcesów bliźnich. Ale podziwiać piękno kwiatów, dostrzegać je może każdy, kto ma chociaż odrobinę dobra w sobie. A nawet najgorszy w świecie człowiek ma w sobie coś dobrego, po prostu nie widzi jego w sobie i inni nie widzą.

2. Otrzymujemy kwiaty w prezencie najczęściej od ukochanej osoby, cieszymy się na ich widok. Chcemy, żeby stały jak najdłużej w wazonie, ponieważ w ten sposób będą świadczyć o przyjaźni, uczuciach tej osoby. Ale niestety, czas mija i kwiaty więdną… Stajemy się smutni. Czujemy rozpacz, pustkę. A może ta osoba nie jest tak przyjazna dla nas, bo w końcu róże zwiędły i kłują nas swym widokiem. Ciągle o tym myślimy… Tak samo kłują nas świeże sukcesy bliźnich. Zazdrościmy im, bo nie jesteśmy może tacy zdolni czy mamy mniej szczęścia w życiu osobistym, w pracy. Nieraz zawodzą nas ukochane osoby. W ten sposób stajemy się podobni do więdnących kwiatów – szare, suche, umarłe. I tylko kolce świadczą o naszym istnieniu.

c) wiersz *Dzika róża* K. I. Gałczyński

Przykładowa interpretacja wiersza dokonana przez słuchaczy: Podmiotem lirycznym jest wiatr zakochany w Dzikiej Róży. Zachwyca się jej zapachem, jej wyglądem. Cały świat skupił się mi wokół niej. W wierszu występuje personifikacja, ponieważ wiatr i Dzika Róża nabywają cech ludzkich. Wiatr to młody, zakochany człowiek, a Dzika Róża – młoda dziewczyna, którą on darzy uczuciem. Podmiot liryczny mówi, że dla kochanej osoby „…najcięższe znieś i dla niej nawiewaj modre sny…" i nie patrząc na przeszkody, dąż na spotkanie z nią.

„PREZENT" II

a) bukiet: mak – puść w niepamięć nieporozumienia, irys – uwierz mi, proszę!, pelargonia – pragnę twojego szczęścia, stokrotka – jak dobrze być obok ciebie.

Przykładowa interpretacja bukietu: Ola swym bukietem chce powiedzieć osobie, której go wręcza: „Jest mi dobrze obok ciebie, lecz mogę ci ofiarować tylko swoją szczerą przyjaźń. I uwierz mi, proszę, że naprawdę pragnę twojego szczęścia, gdybyś tylko umiał puścić te wszystkie nieporozumienia w niepamięć". Bukiet ten świadczy o dużej chęci porozumienia się z osobą, która dostaje te kwiaty i życzenia, by ona z powrotem uczestniczyła w życiu Oli. Taki wybór kwiatów pokazuje przekonanie, że najważniejsze jest to, żeby po wszystkich przeżyciach z daną osobą pozostała przyjaźń.

b) aforyzmy:

► Polne kwiaty mają zwykle dłuższy żywot niż szklarniowe. (K. Prynda – A,307)

Przykładowe wypowiedzi studentów:

1. Ten aforyzm można interpretować w taki sposób, że polnymi kwiatami są osoby z niższych warstw społecznych, które znajdują się w trudnych sytuacjach materialnych i są usamodzielnione w życiu. W drodze do osiągnięcia swojego celu spotkało je dużo trudności, lecz one przez nie zostały pokonane. „Polne kwiaty" widziały świat rzeczywisty, a nie tylko w „różowych kolorach". Kwiaty szklarniowe to osoby, które żyły jak u Pana Boga za piecem, czyli w dostatku, nie mając żadnych problemów z niczym. Często inni decydowali za nie i rozwiązywali ich kłopoty i problemy. Życie takie wyglądało na „rajskie". Ale niedługo… Przyszedł taki moment, kiedy musiały same o czymś decydować, lecz w tym momencie stały się bezsilne. Z tego wynika, że polne kwiaty żyją dłużej niż szklarniowe.

2. Wiele ciężej obudzić się bardzo wcześnie i pójść w pole, aby nazrywać kwiatów niż po prostu gdzieś je kupić. Osoba, która dostanie bukiet złożony z takich kwiatów od kochanego człowieka, będzie czuła się o wiele szczęśliwsza niż ta, która otrzyma kwiaty kupione w sklepie. Zrywanie kwiatów w polu to bardzo ciężka praca i świadczy o obecności uczuć i szacunku.

► I kwiat społeczeństwa może być pospolity. (D. Rodzoń – A,323)

Przykładowa wypowiedź studenta:

1. Człowiek, którego uważa się za człowieka niezwykłego, społeczeństwo ocenia wyżej od innych, ale naprawdę jest on zupełnie taki sam, jak inni zwykli ludzie. Wszyscy myślą, że żyje w jakimś wspaniałym świecie. Tak naprawdę on ma życie zwykłego człowieka, ma takie same sprawy życiowe. Oczywiście, że niektórych rzeczy, w związku ze swoją pozycją społeczną, robić nie może. Ale w domu, z rodziną, z przyjaciółmi zachowuje się jak wszyscy inni ludzie. Przy ludziach bliskich nie musi grać, udawać, ale o tym, jaki jest naprawdę, wie tylko jego najbliższe otoczenie.

► Droga od słów do czynów nie jest usłana różami. (D. Rodzoń – A,323)

Przykładowe wypowiedzi studentów:

1. Róża jest uosobieniem piękna i miłości, a w świadomości każdej kobiety wiąże się z uznaniem jej szczerych uczuć przez mężczyznę. Nieraz myślimy o tym jedynym, kochanym człowieku, który powinien nas znaleźć i usłać naszą wspólną, życiową drogę różami… Często też zastanawiamy się, czy coś takiego może być? Czy istnieje w całym świecie ktoś, kto ze szczerego serca mógłby nam podarować cząsteczkę siebie? Zwykle słyszymy dużo słów obiecujących nam złote góry… Chyba jesteśmy przyzwyczajone do słuchania pochlebstw i słodkich słówek, obietnic o wierności i wiecznej miłości. Przyjmujemy z fascynacją czerwone róże, myśląc, że to wyznanie prawdziwych uczuć. Ale w końcu rozumiemy, że to wszystko było tylko przejściowym

etapem w relacjach, które nie mają przyszłości. Czy tak będzie zawsze? Myślę, że nie! Kiedy każdy uświadomi sobie, że istnieje na świecie coś takiego jak szczerość i otwartość, kiedy każdy z nas zacznie dawać, a nie tylko brać, kiedy w sercach znajdziemy miejsce nie dla pychy, próżności i bezinteresowności, a zamieścimy tam chociażby małe pokoiki, w których zamieszkają miłość, współczucie i braterstwo w stosunku do każdego obywatela Ziemi, a nie określonych osób, dopiero wtedy droga od słów do czynów będzie usłana różami!!! Zniknie ta bariera uczuć, bo już nie będziemy się bali, że za nasze szczere chęci nie dostaniemy nic w zamian.

2. Droga od słów do czynów nie jest usłana różami. Powiedzieć coś jest o wiele łatwiej niż zrobić. Nie zawsze jest tak, że wszystko to, co jest powiedziane, może być zrobione, bo jest bardzo dużo przeszkód na drodze. Nie każdy jest w stanie zrobić powiedziane, więc jego słowa są rzucane na wiatr i nie mają żadnej wartości.

c) wiersz *Fiołek i róża* Maria Pawlikowska-Jasnorzewska

Interpretacja wiersza przez „jubilata – studenta obcokrajowca": Podmiot liryczny porównuje człowieka do róży i fiołka, dlatego że życie ludzkie jest bardzo ściśle związane z naturą. Są osoby delikatne jak fiołki, a są ostre i dzikie jak róże. Życie każdego z nas kiedyś tak samo się skończy, jak i krótkie istnienie więdnących kwiatów. Na nasz grób ktoś będzie przynosić kwiaty, a za jakiś czas na ziemi, gdzie zostaniemy pochowani, wyrosną nowe, piękne kwiaty. Kiedyś ktoś je zerwie i wszystko zacznie się od początku…

„PREZENT" III

a) bukiet: bratek – myślę o tobie, czekam na jakiś gest, dalia – dlaczego mnie odtrącasz?, groszek – tęsknię do ciebie, ale szkoda, że bez wzajemności, mak – puść w niepamięć nieporozumienia, lewkonia – jeśli mnie nie chcesz, to powiedz mi o tym, kaczeniec – tak mi smutno bez ciebie.

Interpretacja bukietu: Jest to osoba, która kocha, ale niestety bez wzajemności. Wydarzyło się między nimi coś, co stało się powodem ich rozstania (mówi o tym mak). Ta osoba bardzo tęskni, bo kocha. Druga zaś osoba straciła wszystkie uczucia do tej pierwszej. Ale jest jeszcze nadzieja, że wszystko będzie dobrze.

b) aforyzmy:

► Wspomnienia: zasuszone kwiaty, które ponownie zakwitły nagle. (W. Czermak-Nowina – A,60)

Przykładowe wypowiedzi studentów:

1. W tym aforyzmie wspomnienia porównane zostały do kwiatów, które po wielu latach mogą ponownie rozkwitnąć. Kiedy człowiek przypomina sobie przyjemne chwile, np. spędzone wakacje, obchodzone święto lub pierwszą miłość, to w myślach wraca do tego wydarzenia. Czas biegnie wstecz, jeszcze raz przeżywamy i odczuwamy

to wszystko: tę miłość, radość, szczęście. Nigdy nie wspominamy przykrości, bo ona na długo nie pozostaje w naszej pamięci. Kolce róży, które wtedy nas pokuły, zapomina się, a w pamięci pozostaje tylko aromat i piękno tego kwiatu.

2. Człowiek jest tym, kim jest, dzięki własnym przeżyciom i doświadczeniom. Kształtuje się jako osoba, spotykając inne osoby, które go fascynują lub frustrują i tym sposobem uczy się rozgraniczać, co jest prawidłowe, a co nie. A życie nie jest aż tak krótkie, jak nas przekonują poeci i my przez wiele lat zbieramy z każdego dnia jego energię i staramy się składać to w jeden wspólny, subiektywny sens naszego istnienia. Niestety, życie jest też pełne nieprzyjemnych niespodzianek, na które nie jesteśmy przygotowani. Wpływają one na nas tak samo, jak małe lub duże radości, które się z tym cierpieniem przeplatają. Jednak warto jest, kiedy spojrzymy w tył, móc przypomnieć sobie, ile te męki nas kosztowały i jak się nasze życie po tych przeżyciach ułożyło w jeden duży bukiet mądrości i doświadczeń. Ten właśnie wielokwiatowy bukiet to my, a zwiędłe kwiaty – symbol własnego przemijającego życia. Nie powinno się z niego wyrzucać, bo od czasu do czasu znowu rozkwitają i przypominają nam, po co jesteśmy na tym świecie.

3. Siedziałam wczoraj, wpatrywałam się w kwiaty. Suche… Hmm… Pamiętam, jak jeszcze zupełnie niedawno, dostałam je od najdroższej na świecie osoby – były żywe, radosne, słoneczne… Podeszłam i wzięłam je tak, jak tego dnia, kiedy je otrzymałam. Odżyły, może nie tak naprawdę, ale w mojej pamięci. Znowu mnie uszczęśliwiły…

- Piękne kobiety i piękne kwiaty mają wspólną tragedię – więdnięcie. (L. R. Nowak – C,150)

Przykładowe wypowiedzi studentów:

1. Powszechnie uważa się, że są na świecie dwa najpiękniejsze zjawiska – kwiaty i młode kobiety. Ale czas zawsze robi swoje i razem z jego upływem znika młodość. Dlatego szczególnie żal tego, kiedy obserwujemy więdnięcie tych jednostek, które stanowią piękno naszego życia.

2. Każda kobieta jest jak kwiatek. Ma w sobie ten urok, niesie zarazem jakąś ukrytą tajemnicę, którą chcemy odgadnąć. Ale każdy kwiat trzeba jakoś pieścić, pielęgnować, żeby był jeszcze piękniejszy, dłużej stał we flakonie. Tak właśnie jest z kobietami. Są one piękne w każdym wieku, ale mogą też zwiędnąć jak kwiat, jeżeli ktoś przestanie się nimi opiekować.

- Nawet interes z kwiatami może brzydko pachnieć. (E. Tomenko – A,417)

Przykładowa wypowiedź studenta:

1. Kwiaty kojarzą się nam z czymś dobrym, pięknym i szlachetnym. Podświadomie myślimy w ten sam sposób o ludziach, którzy kwiaty pielęgnują albo sprzedają. Nie zawsze to jest jednak prawda. Czasami zdarza się, że „interes z kwiatami", szklarnia bądź kwiaciarnia jest miejscem, gdzie w nieuczciwy sposób dochodzi się do dużych

pieniędzy, oszukuje i kradnie. Jednym słowem interes z kwiatami też może brzydko pachnieć.

c) wiersz *Być kwiatem* M. Pawlikowska-Jasnorzewska

Interpretacja wiersza przez „jubilata – studenta": Autor mówi o artystach, których porównuje do kwiatów. Oni najpierw kwitną – rozwijają się, ale nie mogą pokazać, ujawnić swego talentu, dlatego milczą. Jedni ulegają, a inni pragną mimo wszystko tworzyć. Poeta mówi, że są jakby drugoplanowi. Są jak dekoracje, które tworzą tło. To znaczy, że ich rola w życiu jest ważna, ale niedoceniana. Autor kończy wiersz, twierdząc, że łatwo chwalić, podziwiać twórczość innych, ale ciężko być twórcą żyjącym w cieniu.

Praca domowa: proszę rozwinąć w formie felietonu myśl zawartą w aforyzmie: *Kto woli zrywać kwiaty, nigdy nie doczeka się owoców*. (R. Kantarska-Koper – A,144).

7. WYKORZYSTANIE AFORYZMÓW W NAUCZANIU O WARTOŚCIACH

7.1. PROPOZYCJE DYDAKTYCZNE

7.1.1. Projekt „Co to jest piękno?"

1. **Uczestnicy projektu:** dwie grupy studentów (o profilu polonistycznym i historycznym) roku „0" na poziomie C1 oraz studenci I i II roku licencjatu filologii polskiej dla cudzoziemców na poziomie C2. Łącznie – 48 osób w wieku 17–22 lata.
2. **Miejsce projektu:** Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców UMCS w Lublinie.
3. **Przebieg projektu:**

ETAP I – ZAPOZNANIE Z TEKSTAMI ŹRÓDŁOWYMI:

1. zadania cząstkowe: proszę przeczytać następujące teksty źródłowe:

- fragment powieści *Biesy* Fiodora Dostojewskiego:

> „Czy wiecie, że ludzkość może obejść się bez Anglików, może obejść się bez Niemców, że nie ma dla niej nic łatwiejszego, niż obejść się bez Rosjan, że do życia nie jest jej potrzebna ani nauka, ani chleb, lecz jedynie **piękno** jest nieodzowne, gdyż bez piękna nic już nie będzie do zrobienia na świecie…"

- fragment eseju *Umysł i piękno* Stefana Kisielewskiego:

> **Piękno** nie istnieje bez umysłu, który je postrzega, piękno nie jest bowiem obiektywną właściwością rzeczy, lecz po prostu formą reakcji naszego umysłu na rzeczy. Gdyby cała ludzkość wyginęła, piękny krajobraz górski nie przestałby być umieszczonym w przestrzeni i czasie zespołem związków chemicznych, formacji geologicznych itd., natomiast przestałby być piękny. Nie ma piękna bez umysłu ludzkiego, gdyż pojęcie piękna jest wynikiem aktu sądzenia dokonywanego przez ten umysł. Dlatego to właśnie wszelka nauka o pięknie, wszelka estetyka zaliczana jest zawsze do nauk humanistycznych.

ETAP II

1. Porównanie obu tekstów pod względem formalnym i historiozoficznym.
2. Ewaluacja wyników:

Studenci z dużym zaangażowaniem wypowiadali się na temat obu tekstów źródłowych. Przy interpretacji słów Dostojewskiego cytowali także jego inne słynne powiedzenie „Piękno zbawi świat" pochodzące z powieści *Idiota*, a odnoszące się do piękna Chrystusa. Dywagacje na temat tekstu Kisielewskiego z kolei doprowadziły dyskusję aż do Platona oraz teoretyków renesansu, którzy istotę piękna upatrywali w obiektywnych właściwościach przedmiotów realizujących określone reguły budowy, a więc takich, w których przejawia się ład, symetria i harmonia. Dostrzeżenie i ocena tych przejawów były zdaniem tych teoretyków możliwe dzięki idei doskonałego piękna właściwej umysłowi ludzkiemu. Wspominano także św. Tomasza i jego interpretację piękna jako jednego z transcendentaliów bytu, razem z prawdą i dobrem.

ETAP III – ANALIZA I INTERPRETACJA AFORYZMÓW O PIĘKNIE

Następny etap zajęć to dyskusja na temat obiektywności i subiektywności piękna oparta na interpretacji osiemnastu aforyzmów dotyczących piękna. Studenci (każda grupa ćwiczeniowa osobno) zostali podzieleni na trzy zespoły. Zadaniem każdego zespołu była interpretacja sześciu wylosowanych aforyzmów oraz uczynienie jednego z nich przedmiotem szczegółowych rozważań. Aforyzm jako znak pewnego oglądu świata może (choć nie musi) przeniknąć do sposobu myślenia odbiorcy, oddziaływać na jego widzenie rzeczywistości, wzbogacać je, przekształcać, modyfikować. Odbiorca (student), znalazłszy się w sytuacji poznawczej wyznaczonej przez aforyzm, podejmuje aktywną refleksję (najpierw o aforyzmie, potem o sobie). Kontakt z aforyzmem stwarza szczególną sytuację aksjologiczną, gdyż odczytywanie tych, a nie innych jego sensów, wydobywanie tych, a nie innych właściwości jest jednocześnie swoistym sposobem wartościowania. Równie ważny jak końcowy efekt recepcji tekstu (odczytanie i zrozumienie sensów) jest sam proces interpretowania. W jego trakcie myśli i działania wokół tekstu implikują myślenie o sobie i rozumienie siebie, swego

miejsca w życiu. Rozważania o wybranych aforyzmach, prowadzące do rozumienia ich sensów, stworzyły sytuację mówienia o pięknie w sposób pośredni. „W ten sposób dochodzi do osiągnięcia podstawowego celu edukacji aksjologicznej – przełożenia intencji tekstu, wartości »w ogóle« na wewnętrzną wartość jednostkową, akceptowaną i włączoną do indywidualnego alfabetu wartości" (Nowak 2004: 86).

Zespół I
Dobro wywołuje pożądanie, by je posiadać, piękno – by je kontemplować. (J. Zawieyski – Ł,271)
Gdy szpetnie podglądamy piękność, coś z naszego wzroku osiada jednak na piękności. (W. Gombrowicz – Ł,271)
Nie można logicznie udowodnić, że coś jest piękne, trzeba to po prostu odczuć. A. Kępiński – Ł,271)
Ogromne piękno sprawia, że przez krótki czas i jaskrawa brzydota staje się milszą. (J. Putrament – Ł,271)
Pięknem jest wszystko ginące – gdy mija. (M. Komornicka – Ł,271)
Piękno jest jednocześnie kształtem czegoś i czegoś zasłoną, drogą i zbłądzeniem z tej drogi. (H. Elzenberg – Ł,271)

Zespół II
Piękno jest rzeczą umowną. Istnieje o tyle, o ile je dostrzeżono. (W. Bodnicki – Ł,271)
Piękno jest to, od czego nic nie można odjąć i do czego nic nie można dodać. (J. Drobnik – Ł,271)
Piękno jest tułacze. (J. M. Wąsik – Ł,271)
Piękno przechodzi w styl. (M. Jastrun – Ł,271)
Piękno to nie tylko obietnica, ale i rękojmia innej rzeczywistości. (A. Pogonowska – Ł,271)
Tworząc piękno, nie wystawiajmy pomników brzydocie. (J. Czarny – Ł,272)

Zespół III
Piękno zachwyca i onieśmiela. (M. J. Okoń – A,292)
Piękno pokonuje smutek. (J. Skibińska-Podbielska – A,361)
Nic tak piękna nie podkreśla, jak nieświadomość jego posiadania. (T. Szyfer – A,405)
Wartość i piękno są zawsze zastanawiające. (J. M. Wąsik – A,454)
Piękno klatki inaczej ocenia człowiek, a inaczej ptak. (W. Czermak-Nowina – A,57)
Piękno jest zawsze krzywdą prawdziwego. (J. M. Wąsik – Ł,271)

W wyniku wyboru, dokonywanego przez poszczególne zespoły, przedmiotem rozmowy były w każdej grupie odmienne aforyzmy. Studenci III roku licencjatu

skoncentrowali się na aforyzmach: „Nie można logicznie udowodnić, że coś jest piękne, trzeba to po prostu odczuć", „Piękno jest tułacze" i „Piękno zachwyca i onieśmiela".

Praca domowa:

Zadanie cząstkowe:

- Proszę wyszukać w swoim otoczeniu rzeczy piękne i spróbować odpowiedzieć na pytanie, dlaczego tak można je określić.
- Proszę napisać esej na temat „Piękno w moim odczuciu" (200 słów).

EWALUACJA PROJEKTU:

W wyniku analizy 48 studenckich prac (20 z Ukrainy, 12 z Białorusi, 8 z Kazachstanu, 5 z Rosji, 2 z Uzbekistanu i 1 z Łotwy) wyodrębnionych zostało 35 definicji piękna sformułowanych przez respondentów:

1. Piękno to zbiór cudownych cech tkwiących w człowieku, sposób, w jaki odnosi się do innych i w jaki się zachowuje. Piękno tkwi w naszych emocjach, jest sprawą gustu. Jest to rzecz doskonała, która wyróżnia się spośród innych idealną harmonią.
2. Każdy człowiek bez względu na wiek rozumie piękno w swoim sensie. Możemy powiedzieć, że wszystko, co jest wokół nas, jest piękne, ponieważ jest stworzone przez jednego Boga. W życiu dziecka pięknem jest każda rzecz nowa, dla niego dopiero świat się rozwija i wszystko, co jest mu dane zobaczyć, jest piękne. W życiu młodzieży pięknem jest poznawanie nowych ludzi, nowych przyjaciół, wyjście na dyskotekę, kupowanie nowych i modnych ubrań.
3. W moim odczuciu piękno to odczuwanie czegoś niewiarygodnego. Piękno mogę odczuwać, słuchając pięknej muzyki, patrząc na ładny widok natury czy czytając ciekawą książkę. Ale odczuwać je można nie tylko wtedy, kiedy na coś patrzymy czy słuchamy czegoś. Piękno powinniśmy odczuwać zawsze, wstając rano z łóżka i spotykając nowy dzień, rozmawiając z kimś. Piękno to radość, pogoda ducha każdego dnia, którego każdą chwilę powinniśmy szanować i cenić, odczuwając dzięki temu przyjemność.
4. Piękno w moim odczuciu jest pojęciem zmiennym. Różni się od innych tak samo, jak i inne od mojego, ponieważ wszystko, co istnieje, jest ogromnie różniące się od siebie. Zarówno niepozorny mały kamyk, jak i ogromne uczucie mogą być piękne. Zależy to wyłącznie od sposobu widzenia, odbierania lub też zafascynowania daną „rzeczą", na którą każda istota reaguje inaczej, np. biała myszka dla niektórych jest piękna, dla innych odrażająca, a dla mnie jest po prostu obojętna.
5. Piękno jest pojęciem trudnym do jednoznacznego określenia, ponieważ każdy człowiek odczuwa piękno po swojemu. Moim zdaniem najważniejsze jest piękno wewnętrzne, czyli wartości duchowe człowieka. Dla mnie pięknem

jest każdy element świata materialnego, jak i duchowego. Każda rzecz, która nas otacza, ma w sobie coś pięknego. Najlepszym przykładem piękna jest miłość. To wygląda pięknie, kiedy widzimy parę zakochanych w sobie ludzi, ale oprócz tego uczucie to rozwija w człowieku pozytywne wartości duchowe. Sądzę, że cały świat jest piękny, przecież Pan Bóg stworzył świat z miłością, a wszystko, co jest stworzone z miłością, jest piękne.

6. Według mnie piękno to naturalność, delikatność, plastyczność.
7. Piękno to główna myśl, która zaprząta nieraz myśli. Również może być głównym kryterium naszego poznania.
8. Pięknem jest wszystko, co nas otacza, co jest źródłem radości, co daje estetyczne zadowolenie.
9. Piękno jest to wielka siła, która rządzi światem. Jesteśmy podporządkowani jej, chociaż często nie zdajemy sobie z tego sprawy. Piękno to wszystko, co otacza człowieka wraz z nim samym.
10. Piękno to jest przyroda, bez której nie mielibyśmy życia, bo bez przyrody świat stałby się szary i monotonny.
11. Piękno to coś nadzwyczajnego, wspaniałego.
12. Piękno to wszystko, co jest stworzone przez Boga.
13. Pięknem jest to, co wywołuje w nas wzruszenie albo inne głębokie uczucie.
14. Pięknem jest to, co zmusza człowieka do zmiany na lepsze, budzi chęć tworzenia czegoś jeszcze doskonalszego.
15. Piękno jest swego rodzaju osiągnięciem ideału, ale również dążeniem do niego.
16. Piękno oznacza coś, co wzbudza zachwyt, szacunek, radość, podziw.
17. Piękno kojarzy mi się z takimi słowami albo definicjami jak miłość, zachwycenie się czymś, wartość, bezcenność czegoś.
18. Piękno to Bóstwo.
19. Piękno to doskonałość, harmonia, idealne kształty, na przykład piękna dziewczyna zupełnie naga.
20. Piękno to uczucie harmonii z otaczającym światem.
21. Piękno to uczucie dające spokój duszy i moralną satysfakcję.
22. Piękno to życie.
23. Piękno to wszystko to, co niezwykłe – pobudzające ciekawość, zadziwiające, robiące wrażenie.
24. Piękno to wszystko pozytywne – powodujące uśmiech.
25. Piękno to coś, czego nie da się opisać przez słowa.
26. Piękno to harmonia we wszystkim.
27. Piękno – wszystko, co daje przyjemność dla wzroku – piękna przyroda.
28. Piękne jest to, co mi się podoba.
29. Piękne jest to, co wywołuje we mnie pozytywne uczucia albo nowe i negatywne.

30. Piękne jest wszystko to, co ma harmonię.
31. W moim odczuciu piękno to wiosna, dlatego że właśnie wiosną rodzi się życie. Dla mnie pięknem jest móc obserwować, jak świat powraca do życia.
32. Piękno jest tym, czym my się wszyscy zachwycamy, stanowi pewien zespół cech (elementów) harmonijnie połączonych ze sobą, co wzbudza w nas zachwyt, podziw i emocje pozytywne.
33. Piękno jest to coś względnego, co człowiek wytworzył na swoje potrzeby, żeby wyjaśnić pewne pojęcie abstrakcyjne, wskutek doświadczania którego przeżywa zadowolenie, podniecenie czy też uczucia spokrewnione.
34. Pięknem można nazwać pewien harmonijnie skomponowany zespół duchowych cech człowieka, który pozwala nam określić tę czy inną osobę jako wybitną, nieprzeciętną czy też jako osobę bogatą duchowo.
35. Według mnie rozumienie koncepcji piękna zależy od konwencji: naturalista zachwyca się zwierzętami (na przykład będzie podziwiał konie galopujące po łące czy też śliczne motyle na przepięknych kwiatach polnych), turpiści natomiast przedmiotem swego zamiłowania obrali śmierć, brzydotę w różnych wcieleniach.

Analiza definicji piękna zamieszczona w esejach wykazała, że piękno, uznawane jednoznacznie za wartość wysoce pozytywną, najczęściej jest łączone z naturą i jej przeżywaniem – zachwytem. Nierzadko studenci wiążą je z uczuciem miłości, harmonii, doskonałości, z pozytywną charakterystyką „wnętrza człowieka" oraz z Bogiem lub wielką siłą rządzącą światem. Piękno to „coś, czego nie da się opisać przez słowa". Równocześnie bardzo często pojawia się zastrzeżenie, iż dla każdego piękno oznacza, co innego. Jeden ze studentów z Ukrainy napisał: „Zgadzam się, ze stwierdzeniem, że każdy człowiek widzi piękno na swój własny sposób, ale ten właśnie fakt znaczy, że piękno jest wszędzie, tylko trzeba chcieć je zauważyć. Każdy człowiek, który żyje z pięknem w sercu, jest naprawdę szczęśliwy". Inny zaś dodał: „Każdy człowiek odbiera piękno w inny sposób. Dla mnie jest to po prostu życie i świat dookoła. Wszystko to jest stworzone dla ludzi, aby dostrzegali w tym piękno i sens życia, ale oni nie zawsze to odczuwają. Gonią za pieniądzem, karierą, sławą, nie widzą piękna, jakim obdarzył ich Bóg. Przyroda, zmieniające się pory roku, dzień i noc – to wszystko jest piękne, ale niestety tylko dla niektórych, dla tych, którzy mają czas na życie".

Analiza studenckich esejów oprócz definicji pojęcia piękna przyniosła również odpowiedź na pytanie, „W czym możemy dostrzegać piękno?". Uzyskane wyniki prezentuje tabela:

Lp.	W czym możemy dostrzegać piękno?	Liczba poświadczeń
1	2	3
1.	przyroda, natura	24
2.	piękno duchowe	10
3.	miłość	10
4.	życie na świecie	9
5.	sztuka	9
6.	muzyka	7
7.	harmonia ze światem	5
8.	literatura	5
9.	kobieta	5
10.	rodzina, rodzice	5
11.	malarstwo	4
12.	wszystko, co jest stworzone przez Boga	4
13.	architektura	4
14.	ciało ludzkie	4
15.	szczęśliwe życie bez kłopotów	3
16.	piękny słoneczny dzień	1
17.	wspomnienia z dzieciństwa	1
18.	śmiejące się i szczęśliwe dzieci	1
19.	charakter człowieka	1
20.	zwierzęta	1
21.	obrazy religijne	1
22.	morze	1
23.	bóstwo	1
24.	doskonałość	1
25.	wszystko, co nas otacza	1
26.	kultura	1
27.	tańce narodowe	1
28.	rodzinna miejscowość	1
29.	otaczający ludzie	1
30.	uśmiech	1
31.	moda	1
32.	szczęście	1

1	2	3
33.	przyjaźń	1
34.	dobroć	1
35.	wierność	1
36.	wiosna	1
37.	poświęcanie się dla innych	1

PODSUMOWANIE ZAJĘĆ NT. „PIĘKNO MA NIEJEDNĄ POSTAĆ"

W rozumieniu piękna przez cudzoziemców pobrzmiewały echa trwającej ponad 2000 lat historii tego pojęcia i jego teorii, odezwała się tęsknota za pięknem ugruntowanym w prawach natury (24 poświadczenia), budzącym uzasadniony zachwyt, stanowiącym wielkie dobro, związanym (podobnie jak u Platona; por. Tatarkiewicz 1975: 136–257; Pawłowski 1987) z dobrem moralnym i miłością (10 poświadczeń). Pięknem jest życie na świecie (9 poświadczeń), wszystko to, co jest stworzone przez Boga (4 poświadczenia), rodzina, a zwłaszcza rodzice (5 poświadczeń) i szczęśliwe życie bez kłopotów (3 poświadczenia). Prawdziwe piękno można znaleźć w sztuce, zwłaszcza muzyce (7 poświadczeń), architekturze (4 poświadczenia) i malarstwie (4 poświadczenia). Uosobieniem piękna jest również kobieta (5 poświadczeń) i ludzkie ciało (4 poświadczenia). Pozostałe, pojedyncze poświadczenia pokazują, jak szerokie jest spektrum tego pojęcia widzianego oczami młodych ludzi zza wschodniej granicy. Piękno w ich odczuciu jest więc pojęciem wieloznacznym (aż 35 definicji i 37 różnych przykładów uosabiających to abstrakcyjne pojęcie) i bardzo subiektywnie postrzeganym (aż 21 pojedynczych poświadczeń).Wielu studentów twierdziło, że piękno zależy wyłącznie od tego, kto i jak patrzy. W swoich esejach rozumieli je na różne sposoby:

w sensie religijnym: „W Bogu jest prawdziwe piękno. Bóg jest wspaniały, a Jego rady i prowadzenie są cudowne";
w sensie duchowym – dostrzegając piękno wnętrza człowieka i jego charakter: „Prawdziwym pięknem jest charakter człowieka, który ma dobry, kojący wpływ na innych ludzi";
w sensie moralnym – utożsamiając piękno z dobrem moralnym;
w sensie estetycznym – widząc piękno jako jedną z wartości estetycznych;
w sensie artystycznym – odnajdując piękno w dziełach sztuki (muzyce, architekturze, malarstwie, literaturze i poezji).

W jednej z analizowanych prac pojawiła się wypowiedź: „Życie, świat ma tyle w sobie piękna, ile człowiek potrafi w nim dostrzec. Człowiek musi się radować pięknem świata, pięknem człowieka, czyli swoim. Piękna nie trzeba szukać – spotyka się

je przy okazji". Jeden ze studentów napisał także: „Nie trzeba się zastanawiać, gdzie znaleźć piękno. Zacznijmy od siebie. Spójrzmy w siebie. Co tam się dzieje? Pustka? Czerń? Biel? Czerwień? Czy kogoś widzimy w sobie? Czy mamy możliwość spokojnej medytacji nad własnym życiem? Czy to nam odpowiada? Na pewno każdy coś ciekawego zobaczy. A przede wszystkim zobaczymy – Piękno. Piękno świata, który nas otacza; piękno innych ludzi; piękno i harmonię. Odnajdziemy ukojenie w sobie, a nie w alkoholu, narkotykach, nałogowych zakupach, sportach ekstremalnych czy nałogowym przesiadywaniu przed komputerem w ucieczce przed światem. Piękno bowiem zaczyna się w nas samych. W nas samych może się skończyć. Każdy z nas jest wcieleniem, symbolem, konkretną i niepowtarzalną realizacją piękna. Śpieszmy się… Śpieszmy się być pięknymi, bo piękno, niestety, przemija… W naszym przypadku bardzo szybko. Często nawet bez śladu. Bez śladu Piękna…".

Zakończenie

Punktem wyjścia szczegółowych analiz w części pierwszej „Aforyzm jako miniatura literacka" niniejszej publikacji stały się następujące uogólnienia funkcjonujące w literaturze przedmiotu:

a) „Aforyzm zapewne niejedną ma postać, jednak problematyczna sprowadzalność podobnych konstruktów do jakiegokolwiek wspólnego mianownika – myślowego, formalnego czy funkcjonalnego – każe postawić pytanie, czy to zakres pojęciowy terminu aforyzm jest aż tak rozciągliwy, czy też redaktorzy serii [lub antologiści – przyp. A. T. K.] przestali się liczyć z tradycją genologiczną" (Chlebda 2005: 72).

b) „Różnego rodzaju kompendia odnotowują i wyjaśniają aforyzm, choć podawane tam definicje są bardzo nieostre. Nazwy tej używa się na określanie wielu różniących się od siebie literackich realizacji. Dodatkowo gatunki pokrewne – apoftegmaty, gnomy, sentencje, maksymy, złote myśli, przysłowia powielają w swych definicjach wyznaczniki aforyzmu" (Domagalski 2013: 109).

c) „Nawet autorzy poważnych dysertacji mają trudności z jednoznacznym zdefiniowaniem aforyzmu (Lira-Śliwa 2003: 31).

W celu weryfikacji powyższych stwierdzeń autorka poddała szczegółowemu oglądowi dziesięć definicji aforyzmu pochodzących ze współczesnych polskich słowników i encyklopedii. Na podstawie procentowej analizy cech poszczególnych definicji aforyzmu, ustalona została następnie współczesna definicja aforyzmu, stanowiąca wypadkową wszystkich cech aforyzmu zawartych w tych kompendiach: aforyzm jest to krótkie (90%), zwięzłe (70%) i przeważnie błyskotliwie (70%) sformułowane zdanie (70%) wyrażające myśl (60%) filozoficzną (70%) lub moralną (60%), często oparte na paradoksie (50%). Wynika z niej, że aforyzm w ciągu swego dziejowego rozwoju ulegał przeróżnym mutacjom, lecz nie zatracił swych istotnych funkcji w czasach nam współczesnych.

> Wiadomo, że aforyzm powinien być krótki, zwarty, spoisty w sposób organiczny. Wiadomo także, że stanowi on stwierdzenie podane w postaci uogólnionej. Jest wnioskiem, którego nie poprzedza przewód dowodowy. Z natury rzeczy charakteryzuje się więc apriorycznością (Głowiński 1974: 183–184; cyt. za: Chlebda 2005: 76).

W pierwszej części pracy starano się również potwierdzić, że:

> błyskotliwość wykorzystywanych w aforyzmie form poetyckiego przekazu (paradoksu, antytezy, kalamburu, gry słów), wyrazistość stylistyczna, a przy tym kunszt poetyckiego lakonizmu służą kondensacji znaczeń i wpływają na zamierzoną wielopłaszczyznowość semantyczną utworu.[112]

W tym celu zademonstrowano gry językowe, w które wchodzi aforyzm: gry oparte na aktywnym wykorzystaniu frazeologizmów; gry inicjalnymi komponentami ramy tekstowej; gry stylizacyjne; gry językowe wykorzystujące relacje w polu znaczeniowym; gry formalno-semantyczne; gry semantyczno-składniowe; gry wybranymi kategoriami tematycznymi; gry wybranymi kategoriami aksjologicznymi; grę aluzjami literackimi; grę wyróżnieniami typograficznymi; grę elementami uzupełniającymi tekst słowny.

W drugiej części pracy „Aforyzm w praktyce glottodydaktycznej" pokazano między innymi wybrane nowoczesne metody nauczania, stosowane w dydaktyce języka polskiego jako obcego, zaprezentowano i omówiono różnice między uczeniem tradycyjnym a konektywnym, podkreślono rolę nowych technologii w nauczaniu. Za Martyniukiem przyjęto definicję dobrego tekstu autentycznego w glottodydaktyce.

Ponadto podkreślono, że różnorakie działania na słowie i związkach wyrazowych w tekście aforystycznym, podobnie jak w tekście poetyckim, „dramatyzują rolę adresata [...], zachęcają go do aktywności, awansują do roli współtworzącego sens interpretatora (Pajdzińska 1988a; 1988b: 79–93). Tym samym starano się udowodnić, że aforyzm posiada większość z wymienionych cech dobrego tekstu autentycznego w rozumieniu Martyniuka i w związku z tym można go uznać za przydatny do nauczania języka polskiego jako obcego. Jednocześnie zwrócono uwagę, że aforyzmy to osobliwe i skomplikowane teksty i że włączenie ich do czynnego użycia przez cudzoziemców jest potwierdzeniem swobodnego przez nich władania polszczyzną na poziomie C1 – efektywnej biegłości użytkowej (*Effective Operational Proficiency*) i C2 – poziomie zwanym perfekcyjnym opanowaniem języka (*Mastery*). Aby uzasadnić tę konstatację, w pracy przedstawiono charakterystykę wymienionych poziomów oraz wskazano, jakie kompetencje językowe powinna posiadać osoba posługująca się językiem obcym na każdym z nich.

W drugiej części pracy zademonstrowano także możliwości wykorzystania aforyzmu w procesie opanowywania sprawności językowych: prymarnych (podstawowych), to jest percepcji słuchowej (rozumienia ze słuchu) i mówienia oraz sekundarnych (wtórnych), to jest czytania (rozumienia tekstu pisanego) i pisania. Pokazano jednocześnie, że praca na lekcjach JPJO z aforyzmami umożliwia cudzoziemcom nie tylko

112 D. Plucińska, http://tekstualia.pl/index.php?DZIAL=teksty&ID=558 [dostęp: 4.01.2013].

poznawanie polskiej kultury i języka, ale także zabieranie głosu po polsku w sprawach ogólnoludzkich, w sprawach innych kultur, systemów aksjologicznych i religijnych. Uczący się, obcując z tymi miniaturami literackimi, przeważnie wykazują na lekcjach dużą aktywność, gdyż sam materiał jest ciekawy i wzbudza zainteresowanie. Wprowadzenie aforyzmów do nauczania języka polskiego jako obcego urozmaica proces uczenia. Aforyzmy przeważnie prezentują bogatą paletę różnych odcieni humoru słownego, a jak wiadomo – żart i humor zawsze uatrakcyjniają zajęcia. Innymi słowy: stosowanie aforyzmów na zajęciach może ułatwić proces dydaktyczny – uczymy się bowiem lepiej tego, co nas interesuje, a zapamiętujemy to, co nietypowe, niepowtarzalne, czyli przekazywane w paradoksalnych, zaskakujących skojarzeniach.

*
* *

Autorka ma skromną nadzieję, że lektura niniejszej książki, stwarzając nauczającym języka polskiego jako obcego okazję do wielokrotnego zmierzenia się z siłą wyrazu aforystycznego tekstu, zachęci ich, a może nawet przekona, do umieszczenia aforyzmu w repertuarze skutecznych i atrakcyjnych materiałów dydaktycznych, gdyż „autentyczny aforysta nie jest tylko obserwatorem człowieka, społeczeństwa, świata, ale przede wszystkim obserwatorem języka swoich czasów, języka, którym posługuje się jego otoczenie" (Rowiński 1994: 175). Być może korpus tekstów aforyzmów zawarty w publikacji okaże się także przydatnym tworzywem w perspektywie nauczania języka polskiego jako ojczystego, zarówno w kraju, jak i za granicą, oraz ciekawym zbiorem tekstów przeznaczonym do czytania i refleksji dla wszystkich, którzy są miłośnikami tego gatunku.

Aneks

Aneks stanowi integralną część publikacji. Zawiera ciąg dalszy list aforyzmów stanowiących egzemplifikację najliczniej poświadczonych gier aforyzmowych zamieszczonych w rozdziale II części I.

2.2.1. Gra incipitem *człowiek* (ciąg dalszy)

1. Człowiek – dla celów wyższych – gotów jest wzbudzić w sobie najniższe instynkty. (A. Majewski – AE,22)
2. Człowiek – materia w stanie myślenia. (A. Urbańczyk – AD,114)
3. Człowiek – to nieuporządkowana tablica Mendelejewa. (E. Iwanicki – AD,117)
4. Człowiek bardziej wierzy w to, co widzi, niż w to, co słyszy, chyba że chodzi o plotkę. (A. Majewski – AE,21)
5. Człowiek bez człowieka być nie może. (S. Brzozowski – AD,109)
6. Człowiek bez honoru – kwiat bez woni. (S. Brzozowski – AD,109)
7. Człowiek bez narodu jest duszą bez treści; obojętną, niebezpieczną i szkodliwą. (S. Brzozowski – AD,110)
8. Człowiek biedny ceni sobie każdą złotówkę, bogaty – każdy grosz. (A. Majewski – A,240)
9. Człowiek chce panować nad światem, a często nie potrafi zapanować nad samym sobą. (A. Majewski – AE,21)
10. Człowiek chorobliwie wrażliwy może nie przeżyć własnej śmierci. (J. Mikołajczak – A,262)
11. Człowiek ciemny jak but często zostaje wypucowany. (J. Witkowski – A,471)
12. Człowiek ciężkiej pracy to ten, który nie pamięta pochodzenia blizn na swoich dłoniach… (A. Urbańczyk – AD,110)
13. Człowiek coraz ciężej pracuje po to, aby coraz lżej żyć. (U. Zybura – A,502)
14. Człowiek cudownie pachnie, kiedy kwitną w nim nadzieje. (W. Bartoszewski – A,15)
15. Człowiek człowiekowi najbliższy… w ścisku tramwajowym. (M. L. Sinico – AD,110)
16. Człowiek człowiekowi… w oczy kole. (R. Klimczak – AD,110)
17. Człowiek dlatego został stworzony śmiertelnym, gdyż każde nieszczęście musi mieć swój kres. (A. Majewski – AE,19)

18. Człowiek dorosły zwykle nie wie dobrze, czego pragnie, ale zawsze doskonale wie, czego nie chce. (B. S. Herbaczewski – AD,110)
19. Człowiek dzisiejszy jest bardziej wrażliwy na działanie miłości niż siły. (J. Popiełuszko – AD,110)
20. Człowiek głęboko kochający boi się słów. (K. Makuszyński – AD,111)
21. Człowiek honoru postępuje honorowo, szuja mówi o honorze we wzruszający sposób. (A. Jończyk – Ł,116)
22. Człowiek jak jest młody – to głupi, a jak stary – to chory. (R. Gorzelski – AD,111)
23. Człowiek jak magnes: czasem przyciąga do siebie drugiego człowieka, by mieć go w ręku. (M. Kaczmarczyk – AD,111)
24. Człowiek jak ptak – tylko nie chce cienko śpiewać. (E. Lipiński – AD,111)
25. Człowiek jak rzeka – jeśli nie ma stałego koryta, rozlewa się i tworzy bagno. (S. Wróblewski – AD,111)
26. Człowiek jak ślimak – ma do siebie drogę okrężną. (S. J. Lec – G,142)
27. Człowiek jest atakowany coraz większą ilością informacji, które mają dla niego coraz mniejsze znaczenie. (A. Majewski – AE,22)
28. Człowiek jest bańką na wodzie, / Podległy różnej przygodzie. (J. Jasiński – AD,111)
29. Człowiek jest całością, chyba że bliźni postanowią inaczej. (S. J. Lec – G,121)
30. Człowiek jest dowodem boskości zwierzęcia. (H. D. Steinhaus – AD,111)
31. Człowiek jest jak fortepian – im starszy, tym częściej się rozstraja. (S. Wróblewski – A,489)
32. Człowiek jest jak morze: na przypływ czeka jego ucho, a odpływy dbają o usta. (S. Wróblewski – AD,111)
33. Człowiek jest jak ogród, gdy się nie kultywuje, to się zachwaszcza. (W. Sędziak – AD,111)
34. Człowiek jest jak płynący strumyk – jutro będzie inny niż dziś. (C. Banach – AD,112)
35. Człowiek jest jak rzeka – wtedy jest bezpieczny, kiedy trzyma się koryta. (T. J. Maryniak – A,253)
36. Człowiek jest jedyną istotą mającą mózg i umiejącą go nie używać. (A. Majewski – AE,23)
37. Człowiek jest jedynym na świecie buntownikiem. Reszta stworzeń godzi się z porządkiem rzeczy. Człowiek próbuje go zmieniać. (A. Majewski – AE,23)
38. Człowiek jest koniecznością Wszechświata, a nie przypadkiem. (W. Sedlak – AD,112)
39. Człowiek jest nadzwyczajnym stworzeniem. Jako jedyny niszczy środowisko, w którym żyje. (A. Majewski – AE,23)
40. Człowiek jest niestety często na czele tego, co ma już za sobą. (S. J. Lec – G,140)

41. Człowiek jest odbiciem natury, ale i lustrem, w którym natura przegląda się. (J. Skibińska-Podbielska – AD,112)
42. Człowiek jest raną życia, śmierć zgojoną blizną. (L. Staff – AD,112)
43. Człowiek jest stworzony do rozwiązywania problemów. Największym z nich jest on sam. (A. Majewski – AE,23)
44. Człowiek jest tajemnicą, z tajemnicy przybywa i w tajemnicę odchodzi. (M. Dąbrowska – AD,112)
45. Człowiek jest to rzecz święta, której krzywdzić nikomu nie wolno. (S. Żeromski – AD,112)
46. Człowiek jest to samookłamujące się zwierzę. (S. I. Witkiewicz – AD,112)
47. Człowiek jest tym, co czuje. (A. Różanek – A,328)
48. Człowiek jest w stanie wyzbyć się nawet wolności, byleby zakosztować smaku zwycięstwa. (M. Niechwiej – AD,112)
49. Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest, nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi. (Jan Paweł II – AD,112)
50. Człowiek jest z natury drapieżnikiem, nie smakuje mu zdobycz z drugiej ręki. (K. W. Aleksandrowicz – AD,112)
51. Człowiek jest z żelaza. Dlatego nie odczuwa czasem kajdan jako obcego ciała. (S. J. Lec – G,79)
52. Człowiek lgnie do okazanej dobroci jak dziecko do pieszczoty matki. (W. Sedlak – AD,113)
53. Człowiek lubi się śmiać. Z innych. (S. J. Lec – G,138)
54. Człowiek ma jeszcze tę wyższość nad maszyną, że umie się sam sprzedać. (S. J. Lec – G,112)
55. Człowiek ma moc doskonalenia siebie, cóż kiedy ciągnie go bardziej do doskonalenia innych. (C. Banach – AD,113)
56. Człowiek ma psie życie, gdy jest przez żyjących po ludzku obszczekiwany. (M. Wojtasik – AD,113)
57. Człowiek ma w duszy krynicę szlachetności, trzeba jej tylko otworzyć ujście. (A. Świętochowski – AD,113)
58. Człowiek ma wartość rynkową, niestety jest ona często bliska zeru. (Z. Abrysowska-Luty – AD,114)
59. Człowiek mądry to nie ten, który wie, tylko który rozumie. (A. Majewski – AD,114)
60. Człowiek mądry zawsze wysłucha rady głupiego i z niej nie skorzysta. (A. Majewski – AE,24)
61. Człowiek młody cierpi z powodu braku doświadczenia, człowiek stary cierpi, gdyż nie ma już sił, by je spożytkować. (A. Majewski – AE,24)
62. Człowiek może być aniołem i bestią, najczęściej bywa wszystkim po trosze. (M. J. Okoń – AD,114)

63. Człowiek może się wzbogacić kosztem bliźnich, ale ubożeje na własny rachunek. (H. Safrin – AD,114)
64. Człowiek może wszystko zdeptać i zaśmiecić. Nawet Kosmos. (E. Tesz – AD,114)
65. Człowiek może zbankrutować wiele razy, idea tylko raz! (J. Wasylkowski – A,439)
66. Człowiek może żyć jak zwycięzca, lecz musi umrzeć jako człowiek. (F. Feldheim – AD,114)
67. Człowiek może żyć, ale zwierzę ma okrutne prawo być. (J. M. Wąsik – A,451)
68. Człowiek musi do wszystkiego dorastać sam. I do stosowania przymusu wobec siebie – także sam. (M. Dąbrowska – AD,114)
69. Człowiek myśli o sensie życia i właśnie to myślenie stanowi jego sens. (A. Majewski – AE,24)
70. Człowiek myśli sobie to i owo, ale jednak najczęściej to. (S. Mrożek – AD,114)
71. Człowiek na dobrej duszy jak but na prawidle zaraz lepszego kształtu nabiera. (A. Żółkowski – AD,114)
72. Człowiek najdłużej pamięta o dobru, które sam czynił oraz o złu, które wyrządzili mu inni. (A. Majewski – AE,24)
73. Człowiek najgłośniej wydziera się w pieluszkach. Potem stopniowo spuszcza z tonu. (H. Safrin – AD,115)
74. Człowiek najpierw pragnie być pięknym, potem bogatym, a w końcu tylko zdrowym. (T. Nietyksza – AD,115)
75. Człowiek najpierw uczy się patrzeć, a później przymykać oczy. (J. Bester – AD,115)
76. Człowiek nawet zwierzętom potrafi narzucić rasizm. (S. Wróblewski – AD,115)
77. Człowiek nie jest aniołem, ale powinien być istotą kulturalną. (A. Rudnicki – AD,115)
78. Człowiek nie jest samotny wobec piękna. (K. Bunsch – AD,115)
79. Człowiek nie lubi zmian ciśnienia, nawet gdy ono jest atmosferyczne. (R. Kornacki – AD,115)
80. Człowiek nie plewa, wiatr go nie wydmucha. (M. Konopnicka – AD,115)
81. Człowiek nie raz starzeje się w życiu, tylko wiele razy, ale też wiele razy bywa młody. (M. Pawlikowska-Jasnorzewska – AD,115)
82. Człowiek nie traci wolnej woli, choć ma skrępowane ręce. (A. Decowski – A,62)
83. Człowiek nieraz wrzeszczy, że mu zabrano prawa, podczas gdy tylko pozbawiono go nałogów. (A. Świętochowski – AD,116)
84. Człowiek niezastąpiony – to dowód ubóstwa społeczeństwa. (S. Kisielewski – AD,116)
85. Człowiek oddany w służbę pieniądza, służącym zostanie. (W. Ruszkiewicz – A,341)
86. Człowiek odwrotnie jak wino: im jest starszy, tym jest słabszy. (T. J. Maryniak – AD,116)

87. Człowiek otwarty najbardziej jest narażony na zamknięcie. (R. Karpacz – AD,116)
88. Człowiek patrzy na świat wyłącznie przez własne okulary. (E. Szulborski – AD,116)
89. Człowiek po to wymyślił samochód, aby wygodnie siedzieć, stojąc w korkach. (A. Majewski – AE,25)
90. Człowiek pod koniec życia dokonuje jego podsumowania, niestety, rachunek wystawia ktoś inny. (A. Majewski – AE,25)
91. Człowiek podły wszędzie, zawsze wolny. (M. Kuncewiczowa – AD,116)
92. Człowiek powinien być dla bliźniego jak lustro. (A. Majewski – AE,26)
93. Człowiek powinien mieć wielkie życiowe doświadczenie, by nie być przez to ciężko doświadczanym. (A. Majewski – AE,26)
94. Człowiek pozbawiony wszelkich niepowodzeń wygląda jak jedno wielkie pogorzelisko sukcesu. (W. Bartoszewski – AD,116)
95. Człowiek przez kilka lat uczy się mówić, a przez całe życie milczeć. (K. Bunsch – AD,116)
96. Człowiek przypomina maszynę o tyle, że wymaga smarowania wazeliną. (M. Wojtasik – AD,116)
97. Człowiek pusty jest podobny do bębna, zawsze wydaje jedynie głuchy dźwięk. (M. J. Okoń – A,290)
98. Człowiek rozsądny unika tajemnic jak powietrza. (A. Fredro – AD,117)
99. Człowiek składa się z miłości, a rozkłada z rozpaczy. (M. Siwczak – AD,117)
100. Człowiek słaby lubi słabszych od siebie, ale ceni silniejszych. (A. Majewski – AE,26)
101. Człowiek słucha mózgiem, a nie uszami. (J. Andrzejewski – B,34)
102. Człowiek słucha szeptów wielu suflerów, zamiast krzyku własnego sumienia. (A. Różanek – A,328)
103. Człowiek słusznie uważa się za Pana Świata, jako jedyne stworzenie potrafi ten świat zniszczyć. (A. Majewski – AE,26)
104. Człowiek sprawdza się w pożyciu z drugimi i w konflikcie z nimi. (M. Żuławski – AD,117)
105. Człowiek stoi najmniej pewnie na czterech nogach. (U. Zybura – A,502)
106. Człowiek szczególnie ceni życie świadome, kiedy na inne go już nie stać. (A. Ziemny – A,498)
107. Człowiek ślepy nie widzi, człowiek zaślepiony nie myśli. (T. J. Maryniak – A,253)
108. Człowiek to jedyne zwierzę zdolne do irracjonalnych działań. (S. Chyczyński – A,49)
109. Człowiek to pionek na szachownicy, która nie ma dla niego poletek. (S. J. Lec – G,139)

110. Człowiek to stworzenie do towarzystwa, ale jeszcze nie towarzyskie. (A. Jończyk – AD,117)
111. Człowiek to taki owoc, który dojrzewając, staje się cierpki, gorzki i ciężko strawny. (S. Wróblewski – AD,117)
112. Człowiek to widoczne ciało, które porusza niewidoczna dusza. (E. Radomska – AD,117)
113. Człowiek to, co rozumie – lekceważy, to, czego nie rozumie – czci. (A. Majewski – AE,27)
114. Człowiek toleruje tylko tych bogów, w których sam wierzy. (J. Leszczyński – AD,117)
115. Człowiek ujawnia swoją osobowość w sposobie traktowania bliźnich. (S. Wyszyński – AD,118)
116. Człowiek we własnym życiu gra zaledwie mały epizod. (S. J. Lec – AD,118)
117. Człowiek widzi siebie takim, jakim chciałby, żeby widzieli go inni. (A. Majewski – AE,27)
118. Człowiek wiele zniesie – do własnego domu. (M. M. Szargan – AD,118)
119. Człowiek wolny ma tylko jednego ciemiężcę. Samego siebie. (A. Majewski – AE,27)
120. Człowiek wszystko zniesie… oprócz jajka. (R. Gorzelski – AD,118)
121. Człowiek wśród obcych jest grajkiem bez fletu. (W. Sieroszewski – AD,118)
122. Człowiek wtedy tylko stoi mocno, kiedy stoi na własnych nogach. (T. Kotarbiński – AD,118)
123. Człowiek wynalazł kalendarz i zegarek chyba tylko po to, aby wciąż się spieszyć. (M. L. Sinico – AD,118)
124. Człowiek wyrachowany na pewno nie uczył się na rachunku sumienia. (R. Kantarska-Koper – AD,118)
125. Człowiek z charakterem bywa trudny do zniesienia. (R. Klimczak – AD,118)
126. Człowiek zabija, bo jest głodny marzeń i wrażeń. (J. M. Wąsik – A,451)
127. Człowiek zachłanny traci nie tylko przyjaciół. (H. Wójcik – AI,35)
128. Człowiek zachowuje się jak wirus: gdy opanuje nowe środowisko, replikuje się, a potem je niszczy. (A. Majewski – AD,119)
129. Człowiek zakochany – rodzi się na nowo. (M. Niechwiej – AD,119)
130. Człowiek zawsze bał się czegoś, czego nie rozumiał, i może dlatego tak wielu mężczyzn boi się kobiet. (A. Majewski – AE,28)
131. Człowiek zbudowany jest z przeciwności, w tym całe jego dramatyczne bogactwo i urok. (J. Kurek – AD,119)
132. Człowiek zbyt wiele bierze sobie do serca, mało do rozumu. (M. M. Szargan – AD,119)
133. Człowiek zmienia świat. I jak dotąd trafia z tego na tamten. (K. Słomiński – A,366)
134. Człowiek zmienia zasady, a zasady człowieka. (A. Regulski – AD,1003)

135. Człowiek znacznie więcej wie, niż rozumie. (Z. K. Mysłakowski – AD,119)
136. Człowiek został wyposażony w rozum, aby móc zracjonalizować każdą bzdurę. (A. Majewski – AE,28)
137. Człowiek zżera sam siebie przez całe życie, by nie zostać kanibalem. (S. J. Lec – G,113)
138. Człowiek żyje płytko, a gdy tylko wypływa na głębię – zaraz tonie. (W. Tatarkiewicz – AD,119)
139. Człowiek, choćby najsilniejszy, sam się nie podniesie. (L. Szaruga – AD,110)
140. Człowiek, gdy ma wybór, wybiera zwykle dobro. Zło wybiera wtedy, gdy wydaje mu się, że nie ma wyboru. (A. Majewski – AE,19)
141. Człowiek, który często ogląda dno butelki, odkrywa, że jest na dnie… (A. Majewski – AE,19)
142. Człowiek, który dużo gada, zazwyczaj mało ma do powiedzenia. (A. Majewski – AE,20)
143. Człowiek, który dużo pamięta, ma mało przyjaciół. (T. J. Maryniak – A,253)
144. Człowiek, który mówi, że wszystko wie, na pewno nie wie jednego: co mówi! (A. Majewski – AE,20)
145. Człowiek, który raz zanurzył się w oceanie zwątpienia i pesymizmu, staje się raczej nurkiem niż doskonałym pływakiem. (M. Niechwiej – AD,113)
146. Człowiek, który traci tożsamość, często nie rozpoznaje własnego cienia. (A. Ziurkowski – AD,113)
147. Człowiek, który wiele może, często nie może być sobą. (J. Gross – AD,113)
148. Człowiek, który zamiast wielkości wybiera szczęście, degraduje się. (S. Napierski – AD,113)
149. Człowiek, który zawsze chce być dowcipny, najczęściej bywa śmieszny. (A. Majewski – AE,20)
150. Człowiek, niczym drzewo, płonie dotąd, aż wypali się wnętrze. (M. Wiraszko – A,467)
151. Człowiek, niszcząc świat, popełnia samobójstwo na raty. (A. Majewski – AE,25)
152. Człowiek, po karaluchach i szczurach, jest najbardziej ekspansywnym gatunkiem na Ziemi. (A. Majewski – AE,20)
153. Człowiek, starzejąc się, robi się bardziej tolerancyjny, gdyż widzi i słyszy, ale lepiej czuje. (A. Majewski – AE,26)
154. Człowiek: łatwo zatapialna wyspa świadomości. (S. Chyczyński – AD,113)
155. Człowieka można obmówić również milczeniem. (M. M. Szargan – AD,119)
156. Człowieka otwartego na zmiany łatwiej zamknąć. (M. L. Sinico – A,350)
157. Człowieka surowych zasad trudno strawić. (M. M. Szargan – AD,119)
158. Człowieka zachłannego można poznać po tym, że ciągnie i szarpie za drzwi, które otwierają się na zewnątrz. (A. Majewski – AE,21)

159. Człowieka, któremu ludzie tym więcej skłonni są zapłacić, im lepiej ich oszukuje, nazywamy iluzjonistą albo politykiem. (A. Majewski – AE,20)
160. Człowiekowi coraz trudniej zbratać się z przyrodą, którą zabija. (U. Zybura – A,502)
161. Człowiekowi do życia potrzebne są: powietrze, woda, żywność i przyjaźń. (A. Majewski – AE,25)
162. Człowiekowi łamanemu kołem nie ulży zmiana kierunku obrotów. (S. J. Lec – G,140)

2.2.2. Gra incipitem *ludzie* (ciąg dalszy)

1. Ludzi coraz więcej, a człowieka coraz mniej. (E. Stachura – E,60)
2. Ludzi już niejednokrotnie wyprowadzano z błędu w obłęd. (K. Słomiński – A,368)
3. Ludzi oszukasz zawsze, oceanu – nigdy. (A. Urbańczyk – A,432)
4. Ludzi poznaje się po sposobie zdobywania i wydawania pieniędzy. (C. Błach – AD,382)
5. Ludzi z pierwszych stron nie rozlicza się z afer, tylko płaci za wywiady. (J. M. Kiersztyn – AD,382)
6. Ludzi zdobywa się otwartym sercem, a nie zaciśniętą pięścią. (J. Popiełuszko – AD,383)
7. Ludzi zwykłych oceniamy według tego, co ich jednoczy. Poetów – według tego, co ich różni. (J. Włodek – AD,383)
8. Ludzie bez jutra żyją o dzień krócej. (E. Tomenko – A,417)
9. Ludzie bez piętna, strzeżcie się, łatwo was poznać! (S. J. Lec – G,116)
10. Ludzie bez serca także przechodzą zawały. (E. Tomenko – A,417)
11. Ludzie bez twarzy mają dość ciekawe maski. (J. Witkowski – A,474)
12. Ludzie biorą bez przynęty. (J. Bułatowicz – A,42)
13. Ludzie chcą dóbr, a nie dobra. (W. Wiercioch – AD,383)
14. Ludzie czasem muszą odpocząć od szczęścia. (M. Kuncewiczowa – B,223)
15. Ludzie czasem tak na siebie patrzą, jakby się już zagryźli. (M. M. Szargan – A,387)
16. Ludzie często dają życie, ale nie dają pożyć. (J. Werbiński – A,457)
17. Ludzie dlatego plotkują, gdyż nigdy nie powiedzą sobie wszystkiego od razu. (W. Bartoszewski – AD,622)
18. Ludzie dzielą się na ludzi i zwierzęta, kobiety na kobiety i gęsi. (J. Fedorowicz – AC,186)
19. Ludzie i pięknego pogrzebu potrafią zazdrościć. (W. Grzeszczyk – M,29)
20. Ludzie im bliżej ideału, tym bardziej stają się nudni. (Z. Bosacki – M,133)
21. Ludzie klną tak samo, kiedy wdepną w kałużę łez. (A. Ziemny – A,499)

22. Ludzie krwiożerczy lubią wyszukane desery. (S. Trocki – A,423)
23. Ludzie ludziom czynią różne usługi. Prostych łamią, krzywych prostują. (E. Grabosz –AC,186)
24. Ludzie ludziom zgotowali ten los. (Z. Nałkowska – AC,188)
25. Ludzie łączą się dla szczęścia i dzielą dla spokoju. (S. Wróblewski – A,491)
26. Ludzie najchętniej dzielą się troskami. (E. Tomenko – A,417)
27. Ludzie nie po to naprawiają świat, by był lepszy, lecz by o nich mówiono. (K. Bunsch –AC,185)
28. Ludzie nie zapełniają życia, wnoszą w nie tylko chaos. (M. Rodziewiczówna – M,66)
29. Ludzie nie zapominają lekkiego chleba, tym bardziej wtedy, kiedy nie jest lekko. (E. Szulburski – A,399)
30. Ludzie nierobiący nic, nigdy nie mają czasu. (A. Urbańczyk – A,432)
31. Ludzie niskiego lotu mają wysokie aspiracje, z których wylęgają się różne imitacje geniuszy. (W. Styś – AD,384)
32. Ludzie o skrzywionej psychice widzą wszystko w krzywym zwierciadle. (R. Kantarska-Koper – A,144)
33. Ludzie powinni najbardziej bać się strachu. (J. Lechicki – A,210)
34. Ludzie powinni wzajemnie udawać przed sobą, że nie wiedzą o swej śmierci. (S. J. Lec – H,75)
35. Ludzie przewrotni oszukują innych, ale uczciwi postępują znacznie gorzej – oszukują samych siebie. (L. Kruczkowski – B,213)
36. Ludzie przezorni zabijają czas po to, żeby czas ich nie zabił. (A. Ziemny – M,68)
37. Ludzie rosną nawet w beznadziei. (W. Bartoszewski – AC,184)
38. Ludzie rosną, trudno im się będzie ukryć. (S. J. Lec – G,117)
39. Ludzie rosną. I nie mieszczą się już w sercu. (S. J. Lec – G,134)
40. Ludzie rosną. Niektórzy dorośli już do rangi skandalu. (R. Podlewski – A,300)
41. Ludzie różnią się dążeniem do odmiennych celów; zaś łączą ich wspólne lęki. (M. L. Sinico – A,350)
42. Ludzie rzadko podejrzewają bliźnich o uczciwość. (R. Podlewski – A,300)
43. Ludzie są „nawozem historii"? Trzeba i tu zastosować jak najszybciej nawóz sztuczny. (S. J. Lec – G,103)
44. Ludzie są jak bogowie: gdy uwierzą w siebie, dokonują cudów. (D. Rodzoń – A,324)
45. Ludzie są jak budki telefoniczne – pełni zagadkowych numerów niewykręconych do końca. (W. Bartoszewski – A,17)
46. Ludzie są jak myszy. Lubią podgryzać korzonki cudzej sławy. (E. Szulborski – AC,190)
47. Ludzie są niewolnikami przesądów, ale można ich wykupić, płacąc pieniądze samym niewolnikom. (S. J. Lec – G,103)

48. Ludzie są tak wścibscy, że nawet na cmentarzu patrzą, kto koło kogo leży. (M. Siwczak – AD,385)
49. Ludzie tym różnią się od drzew, że szumią, gdy wiatr nie wieje. (J. Bułatowicz – AD,385)
50. Ludzie tym się różnią od zwierząt, że potrafią umywać ręce. (E. K. Piotrowski – Ł,176)
51. Ludzie uciekają w Kosmos od problemów, które mają na Ziemi. (E. Tesz – A,410)
52. Ludzie uczciwi nie najmują się na katów. (A. Świętochowski – E,43)
53. Ludzie upodobniają się do czasów, w których żyją. (M. J. Okoń – A,291)
54. Ludzie weseli ustawiają się w koło, smutni w kolejkę. (W. Bartoszewski – Ł,176)
55. Ludzie wolą współczuć innym, niż być przedmiotem współczucia. (E. Tesz – A,410)
56. Ludzie wrażliwi to ludzie szlachetni. (M. J. Okoń – AD,386)
57. Ludzie wymyślili Los. Jak dobrze – jest na co narzekać. (E. Grabosz – AC,181)
58. Ludzie wyrastają nie tylko z ubrań, ale przede wszystkim z poglądów. (M. Niegodajew – A,273)
59. Ludzie zadufani w sobie rozsiewają swąd samolubstwa. (L. J. Okoń – Ł,176)
60. Ludzie zdolni wychodzą na wierzch nawet po śmierci. (F. Rajczak – AD,386)
61. Ludzie złotego serca! Sprzedawajcie je drogo. (S. J. Lec – G,129)
62. Ludzie zmieniają się jak motyle. (J. I. Kraszewski – Ł,176)
63. Ludzie, jest nas za dużo – boję się, by nas nie było mniej. (S. J. Lec – G,126)
64. Ludzie, którzy długo śpią, na pewno lekko pracują. (L. R. Nowak – C,149)
65. Ludzie, którzy myślą, że są doskonali, doskonale się mylą. (R. Dudek – AD,383)
66. Ludzie, którzy sami nie mają honoru, usiłują odebrać go innym. (K. Chyła – Ł,116)
67. Ludzie, nie mając odwagi mówić dobrze o sobie, mówią źle o innych. (E. Radomska –A,311)
68. Ludziom nie tyle się daje, ile chce się dać, ale tyle, ile się ma w sobie Boga. (K. Sokołowska – Ł,176)
69. Ludziom prawym doczepia się – z nawyku – lewe skrzydła. (W. Malicki – A,250)
70. Ludziom warto przychylić nieba. Byle nie przerabiać ich od razu w aniołów. (K. Słomiński – Ł,176)
71. Ludziom wydaje się, że są lepsi, kiedy jest im lepiej. (M. Żuławski – Ł,176)
72. U ludzi najczęściej choruje rozsądek. (R. Kantarska-Koper – AD,755)

2.2.4. Gra incipitem *każdy* (ciąg dalszy)

1. Każdemu w sercu gra – jednym ton czysty, innym fałszywy. (L. J. Okoń – A,284)
2. Każdy chciałby dobrze wypaść… na życiowym zakręcie. (A. Majewski – AE,58)

3. Każdy chciałby mieć życie, na jakie nie zasługuje. (R. Kornacki – A,189)
4. Każdy człowiek ma trzy życia w sobie: jedno, po którym płacze, drugie, w którym żyje i stęka, trzecie, którego się spodziewa. (J. I. Kraszewski – Ł,471)
5. Każdy dokonał w życiu jakiegoś dzieła, które go pokonało. (S. Wróblewski – B,387)
6. Każdy jako dziecko marzy, by być niewidzialny. Potem staje się tylko niewidoczny. (A. Majewski – AE,59)
7. Każdy jest kowalem swego losu, ale musi mieć narzędzia, aby ten los wykuć. (L. J. Okoń –A,284)
8. Każdy ma inny kolor czarnych myśli. (U. Zybura – A,503)
9. Każdy ma swego mola, lecz stara się go trzymać w cudzej szafie. (S. Wróblewski – A,490)
10. Każdy ma swoją biedę, choćby w nylonowym opakowaniu. (W. Machejek – AD,30)
11. Każdy ma swoją cenę, a niektórzy nawet odpowiadającą jej wartość. (A. Majewski – AE,59)
12. Każdy ma swoją rzekę nadziei. (L. J. Okoń – 284)
13. Każdy ma swoje Elizejskie Pola, ale nie u każdego kończą się Łukiem Triumfalnym. (T. J. Maryniak – A,255)
14. Każdy ma swoje racje, których drugi nie zna. (S. Chyczyński – A,49)
15. Każdy może być aniołem nieumiejącym fruwać. (G. Stańczyk – A,375)
16. Każdy nosi w sobie i zawiłość dziejów, i możliwą a niespełnioną odmianę swego losu. (J. Parandowski – B,282)
17. Każdy spłaci Panu Bogu dług – oddając ducha. (T. J. Maryniak – A,253)
18. Każdy swego szczęścia jest kowalem. (W. Potocki – AD,855)
19. Każdy wie, dokąd zmierza, nie wie tylko którędy. (A. Majewski – AE,59)
20. Każdy z nas jest najpierw sobą, a potem w miarę możliwości człowiekiem. (A. Lisak – AD,123)
21. Każdy z nas ma najwięcej do powiedzenia przede wszystkim sam sobie. (S. Nyczaj – A,279)
22. Każdy z nas ma swój własny pułap – do przebicia. (W. Malicki – A,249)
23. Każdy z nas ma wroga w zawiści ludzkiej i im większe ma poza sobą zasługi, tym większą budzi zazdrość u karłów, impotentów i ludzi małodusznych. (Z. K. Mysłakowski – B,265)
24. Każdy z nas ma wroga w zawiści ludzkiej. (Z. K. Mysłakowski – Ł,453)
25. Każdy zwykł walczyć ze wszystkich sił, by innym nie przyznać racji. (A. Regulski – A,315)
26. Każdy, kto nie ma woli zdobycznego czynu, pozostaje poza twórczością historyczną. (B. Piasecki – AD,133)

27. W każdym mieszka i dobro, i zło, i tylko to drugie jest aktywne. (B. Prus – AD,149)
28. W każdym z nas jest furtka do własnej niemocy. (Z. Waydyk – A,449)

2.2.5. Gra incipitem *niejeden* (ciąg dalszy)

1. Niejeden zaczadział przy świętym ogniu gniewu. (W. Brudziński – T,31)
2. Niejeden zaczyna od lampki wina, a kończy na kuracji odwykowej. (J. Górczyński – Ł,273)
3. Niejeden zapuszcza brodę, żeby udowodnić, że ma twarz. (J. Czarny – C,36)
4. Niejeden zasłania posąg tym samym materiałem, który służył do odsłonięcia. (W. Brudziński – T,77)
5. Niejeden zdobywa laury, by uwić z nich przytulne gniazdko. (W. Katarzyński – AD,364)
6. Niejeden zorganizował sobie widownię tylko po to, aby obejrzano, jak go wyganiają ze sceny. (W. Brudziński – T,83)
7. Niejeden został wyprowadzony w pole, nie wychodząc z centrum miasta. (J. Gross – A,109)
8. Niejeden zostałby Judaszem, gdyby miał kogo sprzedać. (J. Wasylkowski – A,440)
9. Niejeden zszedł ze sceny, nim ją zbudował. (M. Kaczmarczyk – A,154)
10. Niejeden żyje z procentów, dopisanych do statystyki. (W. Brudziński – T,48)
11. Niejeden, by utrzymać się na powierzchni, musiał zejść na samo dno. (R. Podlewski – A,302)
12. Niejedne chciałyby nałożyć embargo na własne ciało. (Z. Waydyk – A,447)
13. Niejednego deszcz pochwał spłukał do ostatniej nitki. (C. Czernik – AD,628)
14. Niejednego diabli wzięli i teraz nie wiedzą, co z nim zrobić. (T. J. Maryniak – A,257)
15. Niejednego fatalny stan obuwia uchronił przed podjęciem zdecydowanych kroków. (E. Korkosz – B,199)
16. Niejednego mówcę można by uczcić chwilą milczenia. (W. Ścisłowski – AD,483)
17. Niejednego odwołano ze stanowiska, które w danej sprawie zajmował. (W. Brudziński – T,24)
18. Niejednego smuci to, że przypada mu rola pocieszyciela. (M. Kaczmarczyk – A,154)
19. Niejednego śmiertelny wróg uczynił nieśmiertelnym. (T. J. Maryniak – A,257)
20. Niejednego wieńczą, choć głowy nie nadstawiał. (W. Brudziński – T,50)
21. Niejednego wygnano z raju, bo przeszkadzał grzeszyć. (W. Brudziński – T,26)
22. Niejednego wykoleił pociąg do prawdy. (M. Siwczak – AD,685)
23. Niejednego wyprowadzono w pole po to, aby zaorał. (T. J. Maryniak – A,257)

24. Niejednego zgubiła przyjemność lekceważenia niebezpieczeństw. (J. Skibińska-Podbielska – AD,525)
25. Niejednemu jest duszno, bo zamknął się w… sobie. (M. Kaczmarczyk – A,155)
26. Niejednemu stojącemu przy swoich racjach nogi wrosły w ziemię. (T. J. Maryniak – A,257)

2.2.7. Gra incipitem *niektórzy* (ciąg dalszy)

1. Dla niektórych nie progi są za wysokie, tylko nogi za krótkie. (M. M. Szargan – AD,543)
2. Dla niektórych piąta klepka może się okazać ostatnią deską ratunku. (J. Wasylkowski – A,439)
3. Niektóre kaktusy najpiękniej kwitną, gdy się je czasem nakłuwa. (S. Garczyński – C,62)
4. Niektórych dopiero stan chwiejności doprowadza do równowagi. (T. Gicgier – C,65)
5. Niektórych na okrągło można puszczać kantem. (J. Werbiński – A,458)
6. Niektórych wciąga się na górę, by ich zepchnąć. (R. Karpacz – A,164)
7. Niektórych, niestety, trzeba przenosić do historii. Nie wejdą o własnych siłach. (F. Rajczak – C,164)
8. Niektórym ludziom sztandary służą jako żagle. (J. Wejroch – AD,871)
9. Niektórym łatwiej pogłaskać psa niż człowieka. (S. Garczyński – C,64)
10. Niektórym łatwiej rozbić głowę, niż coś do niej włożyć! (T. Szyfer – A,405)
11. Niektórym nawet monopol na myślenie kojarzy się z piciem. (K. Chyła – AD,498)
12. Niektórym opadają ręce w podnoszeniu ciężarów życia. (R. Karpacz – AD,1066)
13. Niektórym prawda wydaje się tak wielka, że aby ją ogarnąć, muszą się znaleźć od niej jak najdalej. (J. Wejroch – Ł,307)
14. Niektórym przydałby się masaż mózgu. (J. Lechicki – A,211)
15. Niektórym skrzydła potrzebne są tylko do robienia szumu wokół swej osoby. (W. Trzaskalski – AD,800)
16. Niektórym w serdecznym uścisku połamano kości. (K. Chyła – B,80)
17. Niektórym zależy tylko na twarzy, a powinno również na głowie. (J. Werbiński – A,458)
18. Niektórzy całą nadzieję pokładają w masce. (A. Różanek – A,332)
19. Niektórzy chcą rozumieć dzieło sztuki – miłość nie żąda zrozumienia. (B. Buczyński – B,68)
20. Niektórzy chcieliby pobierać rozłąkowe z tytułu separacji od koryta. (Z. Waydyk – C,218)

21. Niektórzy chcieliby żyć w dobrobycie i umrzeć wraz z nim. (G. Stańczyk – AD,151)
22. Niektórzy dając radę innym, świetnie sobie radzą. (B. Wieczorek – AD,733)
23. Niektórzy grając na starą nutę, nadają jej nowe brzmienie. (K. Chyła – B,80)
24. Niektórzy i na drodze donikąd stawiają drogowskazy. (Z. Waydyk – C,218)
25. Niektórzy i z pustego potrafią nalać – kroplę goryczy. (M. Kaczmarczyk – A,155)
26. Niektórzy im mniej mówią, tym łatwiej są zrozumiani. (W. Czermak-Nowina – AD,483)
27. Niektórzy już rodząc się, natrafiają na pierwsze trudności. (M. M. Szargan – A,388)
28. Niektórzy kwaszą się, gdy muszą przestrzegać zasad. (R. Kantarska-Koper – A,146)
29. Niektórzy ludzie ciasne umysły rekompensują przestronnymi mieszkaniami. (T. J. Maryniak – A,257)
30. Niektórzy ludzie żyją z myślenia. Niektórzy powiadają, że to są tylko zmyślenia. (K. T. Toeplitz – AD,498)
31. Niektórzy mają dużo do powiedzenia tylko dlatego, że ich sumienie zaniemówiło. (M. Wojtasik – A,484)
32. Niektórzy muszą skakać po rozum do… cudzej głowy. (U. Zybura – A,506)
33. Niektórzy najbardziej pomagają, gdy nie przeszkadzają. (T. Gicgier – C,66)
34. Niektórzy najjaśniej widzą przyszłość w ciemnym typie. (M. Wojtasik – A,484)
35. Niektórzy największe ofiary ponoszą z miłości do pieniędzy. (M. L. Sinico – AD,601)
36. Niektórzy nawarzonym piwem próbują częstować bliźnich. (E. Tomenko – A,418)
37. Niektórzy obchodzenie prawa uważają za święto. (J. S. Lipiński – A,236)
38. Niektórzy obmywają ręce w krwi bliźnich. (U. Zybura – A,506)
39. Niektórzy odnajdują miejsce na ziemi dopiero po własnym pogrzebie. (K. Chyła – B,80)
40. Niektórzy odzyskują równowagę, gdy przeważa ich szala. (S. J. Lec – G,127)
41. Niektórzy podają rękę leżącemu wyłącznie do pocałowania. (U. Zybura – A,506)
42. Niektórzy poranną toaletę zaczynają od czyszczenia orderów. (W. Katarzyński – B,185)
43. Niektórzy przejrzeli, kiedy się przyjrzeli. (J. Wasylkowski – A,440)
44. Niektórzy przeklinają marzenia za to, że je realizują. (U. Zybura – A,506)
45. Niektórzy przez całe życie czekają na okrzyk: Statyści na plan! (J. Wasylkowski – A,440)
46. Niektórzy przychodzą do pracy jedynie po to, aby innym narobić roboty. (J. Witkowski – AD,673)
47. Niektórzy robią ze swego życia śmietnik, a później mają pretensję, że się na nim znaleźli. (M. Kaczmarczyk – AD,1066)

48. Niektórzy są czyści tylko dlatego, że zmywają im często głowę. (T. Gicgier – C,65)
49. Niektórzy są nawet za ograniczeniem szybkości na drodze do… lepszej przyszłości. (M. Kaczmarczyk – A,155)
50. Niektórzy są tak wspaniałomyślni, że wystarczą im pensje bez obowiązków. (E. Szulburski – A,400)
51. Niektórzy stają się dla siebie ciężkim, dożywotnim więzieniem. (R. Podlewski – A,302)
52. Niektórzy stale się żrą i tak naprawdę nie wiedzą, co ich gryzie. (J. Witkowski – A,475)
53. Niektórzy starają się myśleć nowoczesnymi kategoriami, tkwiąc w pierwotnych pojęciach. (J. Roszkowski – AD,498)
54. Niektórzy szkła noszą dla wzroku, a inni, żeby ich prawda w oczy nie kłuła. (A. Żółkowski – Ł,307)
55. Niektórzy tak modlą się o miłość, aby nie nadeszła. (U. Zybura – A,506)
56. Niektórzy trzymają swoje kompleksy w portfelu. (L. R. Nowak – C,149)
57. Niektórzy tylko po to szukają okna na świat, aby je czym prędzej zasłonić. (M. Wojtasik – A,484)
58. Niektórzy umieją mówić tak mądrze, że sami siebie nie rozumieją. (L. Konopiński – AD,483)
59. Niektórzy uwielbiają reformy, większość to, co w nich ukryte. (E. Lipiński – A,230)
60. Niektórzy używają steru wyłącznie jako steru ratunkowego. (U. Zybura – A,506)
61. Niektórzy widzą wszystko jak na dłoni dopiero wtedy, kiedy jedzą z ręki. (J. Wasylkowski – A,441)
62. Niektórzy wolność sumienia mylą z wolnością handlu sumieniem. (J. Wasylkowski – A,441)
63. Niektórzy wpadają na pomysł z takim impetem, że rozbijają go w puch. (L. Drzewiecki – AD,659)
64. Niektórzy wspinają się, by patrzeć z wysoka na to, po czym chodzili. (S. Trocki – A,425)
65. Niektórzy wyrzucenie przez główne drzwi poczytaliby za sukces. (W. Katarzyński – B,185)
66. Niektórzy wzruszają się do tego stopnia, że z innych wyciskają łzy. (M. Kaczmarczyk – A,155)
67. Niektórzy zasłużyli na los, jaki nam zgotowali! (J. Wasylkowski – A,441)
68. Niektórzy, aby pokazać, kim są, nakładają maski. (J. Lechicki – A,211)
69. Niektórzy, już gdy zaczynają myśleć, powinni zasłaniać usta. (M. M. Szargan – AD,498)
70. Niektórzy, modląc się, myślą, że jest to potrzebne Bogu, a to jest im potrzebne. (U. Zybura – A,506)

71. O niektórych mówią, że myślą, a oni się tylko namyślają. (A. Chodorowski – AD,499)

2.2.8. Gra incipitem *kto* (ciąg dalszy)

1. Kto o morzu myśli, ten w głębi lądu jego szum słyszy. (J. Bułatowicz – A,42)
2. Kto obdarza bogatego, śmieje się diabeł z niego. (A. Regulski – AD,46)
3. Kto pije cudze zdrowie, zapomina o tym, że traci swoje. (J. Lechicki – A,210)
4. Kto pije do dna, w końcu je osiąga. (K. Bilica – A,28)
5. Kto płynie pod prąd, traci często grunt pod nogami. (L. Konopiński – A,180)
6. Kto połyka słodkie słówka, z czasem odczuje ich gorzki smak. (A. Regulski – Ł,363)
7. Kto przełknął już zniewagę, niechże nie analizuje jej smaku. (W. Czermak-Nowina – AC,531)
8. Kto przepycha się w życiu łokciami, zapomina często, do czego jest głowa. (A. Majewski – AD,1063)
9. Kto raz wyruszy na ocean, nigdy już nie powróci w całości na ląd. (A. Urbańczyk – A,432)
10. Kto rózgę ma w herbie, ten nawet pochwałą chłoszcze. (J. Bułatowicz – A,42)
11. Kto się nieustannie kłóci, ten sobie życie skróci. (K. Kąkolewski – AD,298)
12. Kto się o wszystkich łaskę stara, żadnej nie ma. (B. Russko – AD,396)
13. Kto się prędko bogaci, czasem dobrze przypłaci. (A. Regulski – AD,46)
14. Kto się raz sprzeda, tego zawsze kupisz. (A. Regulski – A,315)
15. Kto się usuwa w ciszę i cień, ten się do życia nie liczy. (A. Asnyk – AD,1063)
16. Kto się w czepku urodził, ten sobie później wieniec laurowy załatwi. (W. Czermak-Nowina – A,55)
17. Kto się waha, ten urodził się do słów, nie do czynów. (Z. Krasiński – Ł,421)
18. Kto sobie wszystkiego odmawia, innym też niewiele da. (S. Trocki – A,423)
19. Kto stanął na własnych nogach, jeździ własnym samochodem. (K. Bilica – AD,543)
20. Kto stracił sumienie, pozbył się człowieczeństwa. (L. J. Okoń – Ł,379)
21. Kto szuka szczęścia, temu już szczęście nie jest przeznaczone. (H. F. Kaden – Ł,385)
22. Kto szybko się bogaci, czas za kratkami traci. (A. Regulski – AD,46)
23. Kto szybko znajduje, ten nie traci czasu na poszukiwania. (J. Skibińska-Podbielska – A,359)
24. Kto śni o potędze, niech nie chrapie głośno. (S. J. Lec – G,78)
25. Kto tańczy w marszu, ten nie dotrzymuje innym kroku. (M. Kaczmarczyk – A,152)
26. Kto traci głowę, musi dbać o plecy. (W. Błońska-Wolfarth – A,35)

27. Kto umie basować, ten gra pierwsze skrzypce. (L. Konopiński – A,180)
28. Kto upadł, umiejętniej się kłaść będzie. (S. Trocki – A,423)
29. Kto w dzieciństwie zaznał chłodu matki, ten będzie marzł do końca życia. (R. Kantarska-Koper – A,144)
30. Kto wciąż spada z chabety, ten nie ujeździ pegaza. (W. Czermak-Nowina – A,55)
31. Kto wie, jak zdobyć bogactwo, ten będzie umiał powiększyć obszar ubóstwa. (A. Dubiec – A,71)
32. Kto wiele myśli o nieskończoności, zapomina o dniu dzisiejszym. (A. Dubiec – A,71)
33. Kto woli zrywać kwiaty, nigdy nie doczeka się owoców. (R. Kantarska--Koper – A,144)
34. Kto wszystko wie lepiej, niczego pojąć nie może. (A. Różanek – A,329)
35. Kto z pozorów zbudował zamek, przed deszczem kryje się w szopie. (W. Ruszkiewicz – A,343)
36. Kto z pustego leje, na ogół rozdziela sprawiedliwie. (G. Stańczyk – A,375)
37. Kto zabiera czas, nie zyskuje na nim. (K. Bilica – A,28)
38. Kto zapomina języka w gębie, nie może zasłaniać się wymówkami. (A. Regulski – A,315)
39. Kto zbyt często powtarza, że nie dba o pochwały, ten albo ich nie miał, albo miał mało, albo ich nie wart. (I. Krasicki – K,222)
40. Kto ze łzami się pożegna, ten w radości się powita. (A. Fredro – AD,396)
41. Kto zgubi serce, jest zadatkiem na mordercę. (E. Wiekiera – Ł,355)
42. Kto złamał słowo, winien nosić język w gipsie. (R. Podlewski – A,300)
43. Kto znalazł echo, ten się powtarza. (S. J. Lec – G,31)
44. Kto źle radzi, ustanawia precedensy. (A. Regulski – A,315)
45. Kto żyje z prędkością Miłości, staje się Władcą Czasu. (U. Zybura – A,504)

2.2.9. Gra incipitem *i* (ciąg dalszy)

1. „I świt rzuca cień" – syknął zmierzch. „Ale w inną stronę" – tłumaczył świt. (S. J. Lec – G,133)
2. I bat puszcza pędy, gdy natrafi na podatny grunt. (S. J. Lec – G,81)
3. I cudzy analfabetyzm utrudnia pisanie. (S. J. Lec – G,50)
4. I dworce mają swoje Noce i dnie. (C. M. Szczepaniak – A,393)
5. I garderoba duszy ma swoje żurnale. (S. J. Lec – G,142)
6. I głos rozsądku może być z chrypką, jeśli jest nadużywany. (M. M. Szargan – A,387)
7. I głos sumienia przechodzi mutację. (S. J. Lec – G,11)
8. I grabarzowi nie wolno być zapatrzonym jedynie w przeszłość. (S. J. Lec – G,88)

9. I jak tu wyżyć z myślenia, kiedy dopiero za bezmyślność wynagradzają rzetelnie. (J. S. Lipiński – AD,491)
10. I jasnowidze to czarnowidze. (S. J. Lec – G,31)
11. I jeszcze się gniazda o niego biją, aby je kalał jako własne. (W. Brudziński – T,81)
12. I Judasz byłby kimś, gdyby się tak nisko nie wycenił. (J. S. Lipiński – A,233)
13. I Judasze nauczyli się nosić krzyże. (S. J. Lec – G,68)
14. I kaftan bezpieczeństwa powinien być na miarę szaleństwa. (S. J. Lec – G,11)
15. I kamieniem mądrości można ugodzić śmiertelnie. (J. Wejroch – AD,413)
16. I kamień by się poruszył. (K. Chyła – AD,280)
17. I kapuściana głowa, gdy dojrzeje, rozstaje się z głąbem. (W. Klejmont – AD,211)
18. I kat może ściąć się na egzaminie. (R. Karpacz – A,160)
19. I kobieta nieubierająca się zbyt modnie potrafi się elegancko… rozebrać. (M. L. Sinico – A,350)
20. I kobieta wyzwolona jest skłonna do zniewolenia… mężczyzny. (M. L. Sinico – A,350)
21. I koleje losu mają ślepe tory. (W. Katarzyński – AD,374)
22. I koleje losu też są upaństwowione. (S. J. Lec – AD,374)
23. I konsekwentni, i niekonsekwentni wymagają konsekwencji u innych. (K. Przerwa-Tetmajer – U,17)
24. I kość niezgody powinna mieć trochę mięsa. (C. Czernik – AD,541)
25. I krew przelana jeszcze bije. Pulsem epoki. (S. J. Lec – AD,339)
26. I lawinę dobroci przekreślić może jeden gest niechęci. (E. Lipiński – AD,152)
27. I lekkość ma swój ciężar gatunkowy. (S. J. Lec – G,28)
28. I liberie są konfekcyjne i na miarę. (S. J. Lec – G,86)
29. I lilie na bagnie drżą przed melioracją. (S. J. Lec – G,66)
30. I ludożercy ratują ludzi z paszczy rekina. (S. J. Lec – G,68)
31. I ludziom prawicy lewizna nieobca. (S. Fornal – AD,693)
32. I lwią część lwa ktoś zeżre. (S. J. Lec – G,27)
33. I łzy płyną z prądem. (S. J. Lec – H,87)
34. I małym kreaturom udają się wielkie kreacje. (S. J. Lec – G,60)
35. I masochiści wyznają wszystko na torturach. Z wdzięczności. (S. J. Lec – G,11)
36. I mądra myśl może pogrążyć autora. (R. Kornacki – AD,491)
37. I mądrość powinna mieć sympatyczny uśmiech. (E. Lipiński – A,225)
38. I miedziane czoła są pełne blasku. (S. J. Lec – G,15)
39. I między ludźmi zdarzają się odległości rzędu miliardów lat świetlnych. (M. M. Szargan – A,387)
40. I miód płynący z ust zawierać może zabójczy jad. (E. Lipiński – A,225)
41. I morze czasem w złym humorze. (S. Wróblewski – AD,478)
42. I morze szczęścia miewa sztormy. (U. Zybura – AD,854)
43. I na ciernistej drodze wyrastają róże. (A. Różanek – AD,161)

44. I na czarnych klawiszach można wygrać radość. (M. Miszewski – AD,735)
45. I na dnie czasem dnieje. (R. Gorzelski – AD,145)
46. I na drogach myśli czatują rozbójnicy. Oczywiście i oni czują się intelektualistami. (S. J. Lec – G,11)
47. I na drzewie ewolucji wyrastają odnogi dzikie. (F. Rajczak – AD,197)
48. I na końcu kagańca szczeka wolność. (W. Bartoszewski – A,16)
49. I na małej szalce waży się czasem rzeczy wielkiej wagi. (E. Lipiński – A,225)
50. I na początku niektórych pieśni stał zamiast klucza wiolinowego – paragraf. (S. J. Lec – G,58)
51. I na polu chwały rosną chwasty. (E. Tomenko – A,416)
52. I na spotkanie ze sobą można się spóźnić. (L. Kumor – B,218)
53. I najlepsze rady są nieskuteczne, gdy dają je w nieodpowiedniej chwili. (R. K. Kantarska-Koper – AD,732)
54. I najlepsze wino ma osad na dnie. (E. Grabosz – AD,966)
55. I największe dzieła mędrców nie są wolne od domieszek głupoty. (S. Chyczyński – AD,184)
56. I najzaciętszy wróg kiedyś się zatnie. (D. Rodzoń – A,323)
57. I nasze błędy mają wartość. Zazwyczaj dla tych, którzy z nich żyją. (M. Kaczmarczyk – AD,37)
58. I nie będąc świętym, możesz mieć wyznawców. (K. Sylwestrzak – A,380)
59. I nie zostało mi nic oprócz Boga. To znaczy zostało wszystko, jeśli wierzysz. (R. Kapuściński – AF,290)
60. I nierozgarnięty polityk może się z łatwością wybić… ze snu o karierze. (M. L. Sinico – A,350)
61. I niezależne media emitują programy niezależnie od woli odbiorów. (M. L. Sinico – A,350)
62. I o humoryście można powtórzyć: Rozpisał się serio! (S. J. Lec – H,97)
63. I obojętność szuka wzajemności. (U. Zybura – AD,551)
64. I oczywiste prawdy nie są wieczne. (E. Lipiński – A,225)
65. I od nas zależy, jak długo trwa chwila. (J. Bułatowicz – A,41)
66. I odpowiednio wysoka suma porażek winna być traktowana jako sukces. (J. S. Lipiński – A,233)
67. I okazało się, że i ci z betonu są pospolitymi… pustakami. (M. L. Sinico – A,350)
68. I oko Opatrzności czasem bywa podbite. (C. Czernik – AD,570)
69. I okruch łaski może przepełnić kielich goryczy. (J. Wejroch – AD,395)
70. I ordery o siebie rozmaicie dzwonią. (S. J. Lec – G,92)
71. I orzeł nie polata zbyt długo po… ślubie. (M. L. Sinico – A,350)
72. I oswojone hieny żrą padlinę. (S. J. Lec – G,111)
73. I owoc zwycięstwa ma czasem smak piołunu. (J. S. Lipiński – A,233)
74. I owoc żywota z czasem gnije. (U. Zybura – A,503)

75. I owoce zakazane cukrzeją. (S. J. Lec – H,74)
76. I palcem serdecznym można wybić oko przyjacielowi. (R. Gorzelski – AD,581)
77. I pałka policyjna jest drogowskazem. (S. J. Lec – G,52)
78. I pamięć ma swoich inkasentów. (A. Regulski – AD,583)
79. I pchła nie skacze z radości. (S. J. Lec – G,47)
80. I piekło głosi swoją propagandę sukcesu. (W. Bartoszewski – A,16)
81. I piekło się nie uchowa przed ludźmi, posiada przecież bogate pokłady siarki. (S. J. Lec – G,133)
82. I pielgrzymom pocą się nogi. (S. J. Lec – G,115)
83. I pierwszy po Bogu bywa czasem tylko czwartym do brydża. (W. Katarzyński – B,185)
84. I pies w stolicy szczeka centralniej. (S. J. Lec – G,11)
85. I płynąc przez Styks ludzie drżą, by nie utonąć. (S. J. Lec – G,121)
86. I po niektórych oklaskach należałoby umyć ręce. (S. J. Lec – H,97)
87. I pod pręgierzem odbywają się uroczyste zmiany warty. (W. Brudziński – T,55)
88. I pomysły potrafią zniknąć, gdy się zaczyna na nie polować. (G. Stańczyk – A,375)
89. I pomyśleć, że rozum jest widoczny. (E. Grabosz – AD,757)
90. I potakiwacze twierdzą, że męczy ich nadmiar pracy głową. (M. Wojtasik – A,480)
91. I praca lubi, żeby ją traktować bezinteresownie. (J. Skibińska-Podbielska – AD,671)
92. I prawda historyczna też niektórych ludzi w oczy kole. (Z. Fijas – AD,252)
93. I prawdzie czasami z oczu źle patrzy. (R. Karpacz – AD,682)
94. I przekupny sędzia bywa sprawiedliwy, gdy od obydwu stron weźmie. (K. Bunsch – Ł,356)
95. I przy produkcji odznaczeń nie wszyscy pracują na medal. (E. Korkosz – K,217)
96. I pusta, zalakowana koperta zawiera tajemnicę. (S. J. Lec – G,35)
97. I puste głowy będą w cenie. Pod warunkiem, że mózgi pozostałych nie będą w stanie więcej chłonąć. (J. S. Lipiński – AD,211)
98. I rozsądek może być nierozsądnie zainwestowany. (W. Wiercioch – AD,754)
99. I rozum innych nie pomoże, jeśli ktoś własnego nie ma. (R. Karpacz – A,160)
100. I różowe okulary nie przesłaniają szarej rzeczywistości. (R. Karpacz – A,161)
101. I rzeczy przywiązują się do nas, równie silnie jak my, przeżywając każde rozstanie. (S. Nyczaj – AD,772)
102. I samym sobą można przesłonić sobie świat. (J. Roś – Ł,397)
103. I schodząc w dół, można wyrównywać poziomy. (E. Lipiński – A,225)
104. I sedno sprawy bywa niekiedy w środku puste. (A. Stok – B,331)
105. I słabość jest mądra, gdy ominie siłę. (G. Stańczyk – AD,801)
106. I słowa bez pokrycia bywają wysoko notowane. (S. J. Lec – G,45)
107. I sny o wolności osiągają etap, kiedy człowiek musi się przebudzić. (K. Słomiński – A,367)
108. I szczeble mają ruchome schody. (R. Karpacz – A,161)

109. I sznurowi dłoń potrzebna, by zacisnąć pętlę. (M. Miszewski – AD,144)
110. I ślepy los znajdzie swego adresata. (E. Tomenko – AD,374)
111. I śmiech może boleśnie zranić. (J. Lechicki – AD,879)
112. I śmiech niekiedy może być nauką, kiedy się z przywar, nie z osób natrząsa. (I. Krasicki – AD,879)
113. I świetlaną przyszłość podświetlają. (R. Karpacz – A,161)
114. I święte racje mają swoje piekła na ziemi. (W. Bartoszewski – A,16)
115. I świnie chrząkają czasem urągliwie pod adresem pasterza „świniopas". (S. J. Lec – G,67)
116. I tak zwanych wiecznie żywych śmierć dotyczy. (Z. Waydyk – A,445)
117. I tchórz zieje nienawiścią, ale którędy? (S. J. Lec – G,107)
118. I teatr przyzwoitości zależy od tego, ile wystaje zza kulis. (K. Słomiński – A,367)
119. I tłumy mają odziedziczone freudowskie kompleksy. (S. J. Lec – H,87)
120. I to, co jeszcze nie dojrzało, szybko może ulec zepsuciu. (J. Witkowski – A,472)
121. I to, co na początku łączy innych, z czasem może oddalać ich od siebie. (J. Witkowski – A,472)
122. I twarze na każdą okazję upodobniają się. (W. Ruszkiewicz – A,341)
123. I tyłki noszą maski. Ze zrozumiałych powodów. (S. J. Lec – G,32)
124. I tyran nie korzysta ze swobody przekonań. (S. J. Lec – G,96)
125. I umarli mają z żywymi wspólny język – milczenie. (S. J. Lec – H,92)
126. I umarli milczą do czasu, który za nich przemówi. (S. J. Lec – G,123)
127. I ustrój może doprowadzić do roztroju. (F. Rajczak – AD,941)
128. I ustrój, jak ubranie, z czasem się znosi. (R. Karpacz – A,161)
129. I w dobie podróży międzyplanetarnych trudno będzie bujać w obłokach. (E. Lipiński – A,225)
130. I w kamieniu wali serce z kamienia. (U. Zybura – A,503)
131. I w kulturze łatwiej zostawić ślad swojej stopy niż ślad swojej głowy. (K. Słomiński – AD,358)
132. I w kwestii przekonań trzeba schodzić z betonu na ziemię. (K. Słomiński – AD,705)
133. I w mądrej głowie może zrodzić się głupi pomysł. (A. Decowski – A,63)
134. I w młodych leciech znajduje się czasem stary rozum. (P. Skarga – AD,757)
135. I w opokach idei i wiar tworzą się jaskinie, gdzie gnieżdżą się ludzie. (S. J. Lec – G,85)
136. I w otwartej głowie kłębią się skryte myśli. (E. Radomska – A,310)
137. I w polityce są ekolodzy, którzy próbują wić gniazda osłom. (W. Bartoszewski – A,16)
138. I w późniejszym wieku przechodzi człowiek mutację głosu. Od okrzyków entuzjazmu do krzyku oburzenia. (S. J. Lec – H,75)
139. I w przesadzie można przesadzać. (E. Grabosz – Ł,319)

140. I w różowych okularach można potknąć się o optymizm. (K. Prynda – A,306)
141. I w szkole świeckiej ciało pedagogiczne nie może być bezduszne. (W. Klejmont – AD,869)
142. I w szkole życia jest ośla ławka. (J. Bułatowicz – A,41)
143. I w ślepych zaułkach rozmnażają się nowe kierunki. (W. Bartoszewski – A,16)
144. I w świecie pleśni też kwitnie bujne życie. (E. Lipiński – A,225)
145. I w życiu, i w sztormie dzień jest zawsze lepszy od nocy. (A. Urbańczyk – A,431)
146. I waga drży, gdy w ręku człowieka. (S. J. Lec – G,138)
147. I waga problemu może być niedoważona. (R. Karpacz – A,161)
148. I Waga Temidy powinna być sprawdzona w Urzędzie Miar i Wag. (M. M. Szargan – AD,912)
149. I wdzięczność była dawniej trwalsza. (S. J. Lec – G,62)
150. I wiara w siebie może przerodzić się w fanatyzm. (M. Kaczmarczyk – AD,952)
151. I wiarę trzeba mieć na miarę. (R. Karpacz – A,160)
152. I wielki staje się maluczkim, kiedy fotel zaczyna go przerastać. (K. Sylwestrzak – A,380)
153. I wielki uczony może być nieukiem – w wielu sprawach. (C. Błach – AD,930)
154. I wielkie kalkulacje powinny się opierać na prostym rachunku. (Z. Waydyk – A,445)
155. I włóczęga śpiący pod mostem ma prawo… śnić o potędze. (M. L. Sinico – A,350)
156. I wolność kojarzy się z łańcuchem. Swobód. (J. S. Lipiński – AC,501)
157. I współczesne Kleopatry swym nosem swoich cezarów wodzą za nos. (Z. Waydyk – A,445)
158. I wygasłe kratery jeszcze zieją. Zawiścią. (S. J. Lec – G,128)
159. I wymiary wszechświata będą tajemnicą wojskową. (S. J. Lec – G,93)
160. I wysoką stopą trzeba stąpać po ziemi. (K. Sylwestrzak – A,380)
161. I z drżenia obywateli rysują się fundamenty państwa. (S. J. Lec – G,100)
162. I z marzeń można zrobić konfitury. Trzeba tylko dodać owoce i cukier. (S. J. Lec – G,32)
163. I z niewinnie wyglądających jaj wyrastają jadowite gady. (E. Lipiński – A,225)
164. I z pierwszą miłością kiedyś odechce się spać. (J. S. Lipiński – AD,445)
165. I zając może nas zająć. (E. Jokel – Ł,449)
166. I zakazane owoce nie smakują, jeśli są zgniłe. (E. Korkosz – AD,580)
167. I zegar serca ma swoje wahania. (U. Zybura – A,503)
168. I zera dbają o zachowanie profilu. (U. Zybura – AD,1014)
169. I zezowaty może mieć odkrywcze spojrzenie. (M. Kaczmarczyk – AD,822)
170. I złodzieje chodzą czasem w aureoli. Wcale nie kradzionej. (S. J. Lec – G,69)
171. I złote myśli bywają czarne. (U. Zybura – AD,491)
172. I znowu mistrz powiódł kilka twarzy na stracenie. (W. Brudziński – T,69)
173. I źródła natchnienia wysychają. (J. S. Lipiński – A,234)

174. I żelazne charaktery mają swoją słabą stronę. Rdzewieją. (M. M. Szargan – AD,68)
175. I żelazne zasady czasami rdzewieją. (J. Lechicki – AD,1003)
176. I życie to są zabawy dziecięce, tylko z prawdziwymi akcesoriami. (S. J. Lec – H,82)

2.2.10. Gra incipitem *im* (ciąg dalszy)

1. Im bardziej chłodna żona, tym bardziej potrafi mężowi dopiec. (K. Sylwestrzak – Ł,468)
2. Im bardziej sami jesteśmy próżni, tym bardziej uderza nas próżność drugich. (S. Witwicki – Ł,315)
3. Im bliżej wyborów, tym więcej obiecujących liderów. (K. Sylwestrzak – AD,994)
4. Im bliżej źródła, tym woda jaśniejsza. (E. Grabosz – AD,1044)
5. Im bliżej żłobu, tym dalej od uczciwości. (E. Lipiński – AD,1049)
6. Im chętniej nasz przewodnik puszcza nas przodem, tym bliżej krawędź przepaści. (R. Gutowski – AD,711)
7. Im ciaśniejszy umysł, tym więcej w nim luzu. (W. Malicki – AD,934)
8. Im dłuższy żywot, tym więcej grzechów. (autor nieznany – AD,1083)
9. Im dzieło bliższe celu, tym ciszej pielęgnować je trzeba. (Z. Krasiński – D,196)
10. Im gorszy uczeń, tym gorzej znosi pouczenia. (E. Grabosz – AD,929)
11. Im intensywniejsze życie, tym bliższa linia śmierci. (S. Napierski – D,243)
12. Im kto jest większy, tym bywa lepszy. (W. Piekarski – AD,962)
13. Im kto ma więcej, tym więcej pragnie. (anonim – AD,435)
14. Im mniejsza znajomość życia, tym łatwiejsze jego komplikowanie. (L. R. Nowak – AD,1061)
15. Im pisarz znakomitszy, tym mniej pisze po literacku. (H. Sienkiewicz – AD,617)
16. Im recepta dłuższa, tym mniej zasługuje na zaufanie. (S. Breyer – AD,333)
17. Im więcej człowiek wie o samym sobie, tym mniej o tym mówi. (F. Feldheim – AD,122)
18. Im więcej pośredników, tym więcej wody w winie. (K. Bunsch – Ł,432)
19. Im więcej słów, tym mniej treści przypada na każde. (S. Garczyński – Ł,363)
20. Im większa stawka, tym częściej gra się znaczonymi pojęciami. (K. Słomiński – AD,836)
21. Im większe trudności, tym większy pożytek z nich być może. (H. Koźmiński – AD,919)
22. Im władca podlejszy, tym większą musi nosić koronę. (A. Majewski – Ł,433)
23. Im wyższa wartość nominalna człowieka, tym łatwiej o falsyfikaty. (W. Brudziński – AD,122)

2.3.4. Aforyzmy stylizowane na dyrektywy (ciąg dalszy)

1. Bacz, skąd wiatr wieje, gdy szumią knieje! (R. Klimczak – A,172)
2. Jeszcze zanim zamarzysz o skrzydłach, wpierw znajdź lądowisko. (J. S. Lipiński – A,234)
3. Jeśli już masz z kimś na pieńku, zadbaj, by i siekiera była na własnym miejscu. (J. S. Lipiński – A,234)
4. Mając duszę na ramieniu – poczuj skrzydła u ramion. (W. Wiercioch – A,463)
5. Nie bójmy się wrogów śmiertelnych – bójmy się nieśmiertelnych. (T. J. Maryniak – A,256)
6. Nie budujmy pomników z kamieni uwiązanych u szyi. (T. Szyfer – A,405)
7. Nie dopisujmy własnych grzechów do cudzego rachunku sumienia. (J. S. Lipiński – A,235)
8. Nie dzielmy ludzi na biednych i bogatych. Sami się podzielą. (J. Wasylkowski – A,440)
9. Nie gniewaj się, mądrzejsi gniewem nic nie wskórali. (E. Szulborski – A,400)
10. Nie liczmy na cudze błędy. Policzmy własne. (J. Wasylkowski – A,440)
11. Nie liczmy na potomnych – na nas także liczyli nasi przodkowie. (H. Jagodziński – B,158)
12. Nie narzekaj na los. Jest tak zmienny jak narzekanie. (E. Szulborski – A,400)
13. Nie pchaj kogoś w czyjeś ramiona, gdy nie chcesz otworzyć mu własnych. (M. Kaczmarczyk – A,158)
14. Nie potakuj przynajmniej tym, którzy nie zgadzają się z tobą. (J. Leszczyński – A,218)
15. Nie przekraczajmy granic rozsądku. Nikt za nią nie udziela prawa azylu! (J. Wasylkowski – A,440)
16. Nie rzucaj cienia! Jego upadek będzie tym bardziej bolesny. (J. S. Lipiński – A,235)
17. Nie rzucaj słów na wiatr! Wiatry są zmienne. (T. Szyfer – A,405)
18. Nie rzucaj słów na wiatr, nie znając prognozy pogody. (E. Tymenko – A,417)
19. Nie staraj się dostosować do przemian, które nie nastąpią. (W. Brudziński – T,31)
20. Nie trzęśmy światem. A nuż dojrzały owoce zakazane? (W. Katarzyński – B,184)
21. Nie uprzedzaj faktów, bo potem będziesz miał trudności z zapewnieniem sobie alibi. (M. Kaczmarczyk – B,180)
22. Nie wymagaj od drogowskazu, by kroczył wskazywaną drogą. (R. Klimczak – A,175)
23. Nie wymyślaj prochom! (W. Brudziński – T,60)
24. Nie wypaczajcie już i tak wykoślawionych idei. (J. S. Lipiński – A,236)
25. Nie wyzbywajmy się wad, które nas wyróżniają. (J. S. Lipiński – A,236)
26. Nie zapominajmy, że oprócz prawa istnieją jeszcze prawnicy! (J. Wasylkowski – A,440)

27. Nie zastanawiaj się nad rozwiązaną sznurówką, skoro możesz ją zawiązać. (E. Szulborski – A,400)
28. Odprawiajmy egzorcyzmy nad szatańskimi pomysłami. (R. Karpacz – B,182)
29. Pamiętajmy, że tam, gdzie kultura wiecznie kwitnie, nigdy nie wydaje owocu. (D. Rodzoń – A,325)
30. Podziwiaj siebie – innych jeszcze zdążysz. (G. Stańczyk – A,376)
31. Rośnijmy na miarę naszych wrogów! (L. Konopiński – A,184)
32. Rozdarcia nie scalaj grubymi nićmi. (S. Trocki – A,426)
33. Rozmawiajcie czasem w obcych językach, aby nie zapomnieć, że je słabo znacie. (B. Paszkowski – B,285)
34. Rozwijajmy skrzydła, zanim usuną nam grunt spod nóg! (D. Rodzoń – A,325)
35. Słuchajmy bliźnich uważnie – nawet tych, którzy milczą. (M. Wiraszko – A,469)
36. Staraj się zachować postawę artysty także i w sztuce! (W. Brudziński – T,48)
37. Uczmy się na błędach swoich przeciwników! (J. Wasylkowski – A,443)
38. Upewnij się zawsze, czy fakt ma pełne uprawnienia faktu. (W. Brudziński – T,80)
39. Wybaczcie starym wrogom, macie już nowych. (K. Kąkolewski – B,186)
40. Wydłużaj rękę, gdy trzeba dawać, skracaj, gdy bierzesz. (C. M. Szczepaniak – A,396)

2.10.10. Gra rozstrzeloną czcionką (ciąg dalszy)

1. A w życiu odwrotnie: najpierw m a g l u j ą, potem piorą. (A. Nikolski – F,148)
2. Cóż to za entuzjazm, który b u d z i ć trzeba! (J. Leszczyński – F,32)
3. Człowiek „niepospolity" jest to c z ł o w i e k p r o s t y, podniesiony do potęgi. (S. Napierski – F,175)
4. Dbać należy o f o r m ę żołądka, a nie tylko o t r e ś ć. (J. Leszczyński – AD,1050)
5. Dla jednych wolność polega na uświadomieniu sobie konieczności. Dla innych wolność polega na uświadomieniu sobie b e z k a r n o ś c i. (A. Szczypiorski – B,339)
6. Dla jednych życie zaczyna się po czterdziestce, dla innych dopiero p o s e t c e. (L. Drzewiecki – AD,1059)
7. Dziś muzyka r o z j u s z a obyczaje. (S. Nyczaj – AD,487)
8. Gdy daje się komuś życie, to powinno mu się zostawić j a k ą ś matkę. Jakąkolwiek. Bądź nieślubną, bądź przybraną. (Z. Bednorz – F,153)
9. Gdy j a s t r z ę b i e nie są orłami – to g o ł ę b i e porastają w piórka. (A. Nikolski – F,100)
10. Ileż to dziewczyn podczas zaślubin ma wianek t y l k o na głowie. (B. Dryja – AD,189)
11. Kominiarz przynosi szczęście, a sam g u z i k ma z tego. (M. Stanclik – F,122)
12. Kwiaty ł a g o d z ą kobiety. (C. M. Szczepaniak – AD,361)

13. Malaria: przekomarzanie się przyrody – z nami. (M. Stanclik – F,149)
14. Możliwość anarchii stwarza faktyczność despotyzmu. (J. Węgiełek – B,373)
15. Na niejednej ciepłej posadce można się sparzyć. (W. Ścisłowski – AD,662)
16. Najbardziej intensywne i ekstensywne przeżycia, które nazywamy szczęściem, mają dwie różne, a nawet przeciwstawne postacie: są bądź upojeniem, bądź ukojeniem. (W. Tatarkiewicz – B,348)
17. Najpraktyczniejsza lingwistyka: znajomość języczków u wagi. (W. Ścisłowski – F,137)
18. Najtrudniejsze do naprawy są koła rządzące. (A. Regulski – AD,769)
19. Największym złem bywa często podział dóbr. (R. Podlewski – AD,1026)
20. Naród warczy o lepsze jutro. (M. Siwczak – AD,515)
21. Nie trzeba oczekiwać od uczonego genialnych pomysłów, ale można i trzeba oczekiwać i domagać się ładu. Ładu w myśleniu i pisaniu. Ładu i jasności. Inteligencja i smak są dezyderatami, ale ład jest obowiązkiem uczonego. (W. Tatarkiewicz – B,349)
22. Nie wystarczy urodzić się człowiekiem, trzeba jeszcze być człowiekiem. (S. Wyszyński – B,392)
23. Nie z każdej mąki będzie chleb, ale z każdej można upiec chałę. (Z. Kurzyński – AD,421)
24. Niech ledwie żywi też nie tracą nadziei! (S. Nyczaj – AD,508)
25. Niejedno dziewictwo ciotka uratowała. (E. Jokel – F,60)
26. Pamiętajmy o różnicy między ziemią obiecaną a obiecywaną... (J. Wasylkowski – AD,1019)
27. Scenę polityczną powinno się remontować między premierami. (U. Zybura – AD,647)
28. Systematyczność – pokrzepiające oszustwo, pocieszająca fikcja: pozór działania. (S. Napierski – F,257)
29. Ślepota kacyków polega na tym, że widzą tylko swoich. (F. Rajczak – B,302)
30. Tonące rządy rzadko miewają opory przy sięganiu po ostatnią deskę ratunku. (A. Janczur – AD,771)
31. Toniemy w postulatach, niepomni, że wiele z nich udałoby się spełnić może dopiero po stu latach. (W. Zechenter – B,394)
32. Towarzysz to najczęściej ktoś towarzyszący pracy innych i inkasujący za to najwyższe premie. (E. Jokel – F,271)
33. W telewizji nieszczęścia chodzą serialami. (J. Leszczyński – AD,911)
34. Wiersz przetłumaczony powinien wskazywać tę samą godzinę co oryginał. Dlatego praca tłumacza przypomina pracę zegarmistrza. (J. Tuwim – B,360)

35. Wszyscy rodzimy się z talentami. To nauczyciele i profesorowie karczują talenty. Każdy rodzi się z kształtem duszy, ale potem jest w y k s z t a ł c a n y. (S. Szukalski – B,342)
36. Wszystko w s w o i m czasie! (S. Wyszyński – B,392)
37. Zgodne zamieszkanie ludzkości? Pod jednym p i a c h e m. (Z. Waydyk – B,369)

Bibliografia

[b.a.], 2007, *Kalendarz z Janem Pawłem II na rok 2007 z Janem Pawłem II*, Sandomierz.

[b.a.], *Bajka o zasmuconym smutku*, [online:] http://www.zosia.piasta.pl/smutek.html [dostęp: 23.10.2013].

„Najgorsze mamy za sobą". Rozmowa D. Wilczaka z H. Samsonowiczem, „Newsweek" 9.04.2007, s. 24.

Achtelik A., 2004, *Tekst literacki jako źródło wiedzy o kulturze polskiej*, [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym. Materiały z Międzynarodowej konferencji Stowarzyszenia „Bristol"*, red. A. Dąbrowska, Wrocław, s. 417–421.

Achtelik A., 2013, *Dialog kultur – kultura polska a lokalność*, [w:] *Sztuka to rzemiosło. Nauczyć Polski i polskiego*, t. 3, red. A. Achtelik, J. Tambor, Katowice, s. 137–145.

Achtelik A., Hajduk-Gawron W., Madeja A., Świątek M., 2009, *Bądź na B1. Zbiór zadań z języka polskiego oraz przykładowe testy certyfikatowe dla poziomu B1*, Kraków.

Adams M., Rydzak D., 1999, *Techniki wprowadzające do pisania*, „Języki Obce w Szkole", nr 2, s. 106–110.

Adams-Tukiendorf M., 2000, *Jak poprawić styl pisarski ucznia? Propozycje pisania „efektywnego"*, „Języki Obce w Szkole", nr 2/3, s. 101–108.

Allen J. P. B., 1983, *Cztery sposoby nauczania gramatyki*, [w:] *Kurs edynburski językoznawstwa stosowanego*, t. 2: *Techniki w językoznawstwie stosowanym*, red. J. P. B. Allen, S. P. Corder, A. Davies, red. wyd. pol. J. Rusiecki, Warszawa, s. 74–82.

Amazon.com, [online:] www.amazon.com [dostęp: 13.05.2013].

Anczewski J., 1988, *Rozwijanie sprawności pisania: przykłady ćwiczeń*, [w:] *Ćwiczenia komunikacyjne w nauce języka obcego*, red. H. Komorowska, Warszawa, s. 309–330.

Andersen H. Ch., 1977, *Baśnie*, t. 1, tłum. S. Beylin, J. Iwaszkiewicz, Warszawa.

Apresjan J. D., 1974, *Antonimy leksykalne i przekształcenia wyrażeń antonimicznych*, [w:] *Tekst i język. Problemy semantyczne*, red. M. R. Mayenowa, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, s. 177–199.

Austin J. L., 1993, *Jak działać słowami*, [w:] *Mówienie i poznawanie. Rozprawy i wykłady filozoficzne*, red. tenże, tłum. B. Chwedejczuk, Warszawa, s. 542–713.

Awdiejew A., 1992, *Nieśmieszne aforyzmy (refleksja nad semantyką humoru Viktora Baskina)*, [w:] *Język a kultura*, t. 8: *Podstawy metodologiczne semantyki współczesnej*, red. I. Nowakowska-Kempna, Wrocław, s. 279–287.

Awdiejew U., 1981, *Rozwijanie sprawności mówienia w języku polskim jako obcym. Zarys problematyki*, „Przegląd Polonijny", nr 1, s. 69–76.

Baj A., *Myślenie wielokierunkowe (mapy myśli)*, [online:] http://www.edunews.pl/narzedzia-i-projekty/narzedzia-edukacyjne/650-myslenie-wielokierunkowe-mapy-mysli [dostęp: 8.02.2013].

Balkowska G., 2004, *Nauczanie wymowy polskiej w grupie wielojęzycznej*, [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym. Materiały z Międzynarodowej konferencji Stowarzyszenia „Bristol"*, red. A. Dąbrowska, Wrocław, s. 279–287.

Balowski M., 1990, *Aforyzm jako komunikat językowy*, „Sprawozdania", nr 22, s. 22–28.

Balowski M., 1991a, *Pozajęzykowe wyznaczniki potoczności w aforyzmach*, [w:] *Język potoczny jako przedmiot badań językoznawczych*, red. S. Gajda, Z. Adamiszyn, Opole, s. 75–79.

Balowski M., 1991b, *Spójność tekstu aforystycznego*, [w:] *Wariancja w języku*, red. S. Gajda, Opole, s. 178–186.

Balowski M., 1992, *Struktura językowa aforyzmów (na materiale polskim i czeskim)*, Opole.

Balowski M., 1993, *Aforyzm jako utwór literacki i wypowiedź językowa*, „Zeszyty Naukowe WSP", nr 31, s. 3–80.

Balowski M., 1999, *O tzw. literaturze aforystycznej, czyli aforyzm, sentencja, maksyma, złota myśl…*, Wrocław, s. 33–40, seria: Rozprawy Komisji Językoznawczej, t. 25.

Balowski M., 2001, *Funkcje środków stylistycznych w polskich i czeskich aforyzmach*, [w:] *Studia nad współczesnymi językami i literaturami południowo- i zachodniosłowiańskimi*, red. W. Lubaś, M. Balowski, Opole, s. 131–137.

Bałdyga E., 1975, *Metody wydzielania homonimów*, „Poradnik Językowy", z. 10, s. 573–578.

Bańko M. [red.], 2000, *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa, t. 1–2.

Bardijewska S., 2001, *Nagie słowo. Rzecz o słuchowisku*, Warszawa.

Bartmiński J. [red.], 1993, *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, Wrocław.

Bartmiński J., 1973a, *O języku folkloru*, Wrocław.

Bartmiński J., 1973b, *Struktura językowa incipitu pieśni ludowej*, [w:] *Semiotyka i struktura tekstu*, red. M. R. Mayenowa, Wrocław, s. 81–101.

Bartmiński J., 2006, *Zmiany obrazu świata we współczesnym dyskursie publicznym*, [w:] tenże, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin.

Bartmiński J., Mazurkiewicz-Brzozowska M. [red.], 1993, *Nazwy wartości. Studia leksykalno-semantyczne*, Lublin.

Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S., Nycz R. [red.], 2004, *Punkt widzenia w tekście i w dyskursie*, Lublin.

Bartmiński J., Tokarski R. [red.], 1993, *O definicjach i definiowaniu*, Lublin.

Bartnicka B., Kacprzak L., Rohozińska E. [red.], 1992, *Vademecum lektora języka polskiego*, Warszawa.

Bartosiewicz M., 2002, *Gramatyka inaczej. Przewodnik po gramatyce języka polskiego dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum*, Warszawa.

Bąba S., 1979, *Frazeologia jako tworzywo dowcipu językowego fraszek i aforyzmów S. J. Leca*, „Przegląd Humanistyczny", nr 9, s. 91–99.

Beaugrande A. de, Dressler W. U., 1990, *Wstęp do lingwistyki tekstu*, tłum. A. Szwedek, Warszawa.

Ben-Porat Z., 1988, *Poetyka aluzji literackiej*, „Pamiętnik Literacki", z. 1, s. 315–337.

Bereśniak D., 2003, *Kolory od podstaw*, Warszawa.

Bianco D., 2006, *Klasycy sztuki. Bruegel*, tłum. D. Łąkowska, Warszawa.

Błuszkowski J., Maciejewski I., 1978, *Wstęp*, [w:] K. Marks, *Myśli*, wybr. J. Błuszkowski, A. Wajda, Warszawa.

Bobryk J., 1995, *Jak tworzyć, rozmawiając. Skuteczność rozmowy*, Warszawa.

Bocheński A., 1988, *Rozmyślania o polityce polskiej*, Warszawa.

Bolewski J., Paciuszkiewicz M., 1998, *Patron odrodzonej Polski*, Ząbki.

Boniecka B., 2000, *Struktura i funkcje pytań w języku polskim*, Lublin.

Borek H., 1991, *Wśród śląskich nazw*, Opole.

Borek M., 2001, *O wyrażaniu uczuć i emocji*, [w:] *Język w komunikacji*, red. G. Habrajska, t. 2, Łódź, s. 228–235.

Bralczyk J., 2007, *444 zdania polskie*, Warszawa.

Brudnik A., Moszyńska A., Owczarska B., 2010, *Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie. Przewodnik po metodach aktywizujących*, Kielce.

Brzeziński J., 1987, *Nauczanie języków obcych dzieci*, Warszawa.

Brzeziński J., Guziuk-Świca B., Kołodziej D., Trębska-Kerntopf A., 2014, *Tradycja obchodzenia Wigilii w CJKP UMCS w Lublinie jako doświadczenie glottokulturowe*, [w:] *Glottodydaktyka wobec wielokulturowości*, red. E. Kaczmarska, A. Zieniewicz, Warszawa, s. 151–162.

Brzeziński J., Guziuk-Świca B., Trębska-Kerntopf A., 2013, *Legenda jako tworzywo projektów kulturowych w glottodydaktyce polonistycznej*, [w:] *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Od teorii do praktyki*, red. K. Filipowicz-Tokarska, Berlin 2013, s. 175–194.

Brzeziński J., Guziuk-Świca B., Trębska-Kerntopf A., 2014, *Inscenizacje legend narodowych obcokrajowców w świetle teorii transkulturowości*, [w:] *Glottodydaktyka wobec wielokulturowości*, red. E. Kaczmarska, A. Zieniewicz, Warszawa, s. 121–132.

Brzeziński J., Trębska-Kerntopf A., 2011a, *Lekcja polskiego dla nie-Polaków, czyli o możliwościach wykorzystania piosenek Agnieszki Osieckiej w glottodydaktyce*, [w:] *Po prostu Agnieszka. W 75. rocznicę urodzin Agnieszki Osieckiej. Studia i materiały*, red. I. Borkowski, Wrocław, s. 287–299.

Brzeziński J., Trębska-Kerntopf A., 2011b, *Osoba Karola Wojtyły – papieża Jana Pawła II w nauczaniu kultury polskiej w CJKP UMCS w Lublinie. Retrospekcja i współczesność*, [w:] *Nowe perspektywy w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, t. 2, red. K. Pluskota, K. Taczyńska, Toruń, s. 177–203.

Brzeziński J., Trębska-Kerntopf A., 2011c, *Spektakl teatralny „Poemat o mieście Lublinie" J. Czechowicza jako przykład integratywnego i interaktywnego nauczania kultury w CJKP UMCS*, [w:] *Kanon kultury w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Materiały z konferencji naukowej*, red. P. Garncarek, P. Kajak, A. Zieniewicz, Warszawa, s. 221–228.

Brzeziński J., Trębska-Kerntopf A., 2011d, *Teatr i działalność artystyczna w CJKP UMCS*, [w:] *W służbie języka i kultury. Jubileusz XX-lecia Centrum i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców UMCS*, red. J. Mazur, A. Dunin-Dudkowska, A. Małyska, K. Sobstyl, Lublin, s. 73–88.

Brzeziński J., Trębska-Kerntopf A., 2013, *Kultura żywego słowa i emisja głosu w CJKP UMCS jako zajęcia uświadamiające wykorzystanie aktorskich środków wyrazu w komunikowaniu społecznym*, [w:] *Komunikacja jest w nas. Procesy komunikowania w kulturze, mediach, języku i administracji*, red. A. Warych, Piotrków Trybunalski, s. 107–118.

Brzeziński J., Trębska-Kerntopf A., 2014, *Dwujęzyczne konkursy recytatorskie w CJKP UMCS w Lublinie. Retrospekcja i współczesność*, [w:] *Glottodydaktyka wobec wielokulturowości*, red. E. Kaczmarska, A. Zieniewicz, Warszawa, s. 151–162.

Brzozowska D., 2008, *Polski dowcip etniczny. Stereotyp a tożsamość*, Opole.

Brzozowski P., 2007, *Wzorcowa hierarchia wartości – polska, europejska czy uniwersalna? Psychologiczne badania empiryczne*, Lublin.

Bubel L. [red.], [b.r.w.], *4444 aforyzmy polskie*, Warszawa.

Bugajska D., 2002, *Słucham? Słucham! O umiejętności aktywnego słuchania na lekcjach języka polskiego*, „Nowa Polszczyzna", nr 2, s. 40–48.

Burzyńska A. B., 2001, *Wykorzystanie kognitywnej teorii metafory w dydaktyce języka polskiego jako obcego – opis eksperymentu*, [w:] *Inne optyki: nowe programy, nowe metody, nowe technologie w nauczaniu kultury polskiej i języka polskiego jako obcego*, red. R. Cudak, J. Tambor, Katowice, s. 109–118.

Burzyńska A. B., 2002, *Jakże rad bym się nauczył polskiej mowy… O glottodydaktycznych aspektach relacji „język a kultura" w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Wrocław.

Burzyńska A. B., 2004, *Rozwijanie sprawności rozumienia ze słuchu w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym. Materiały z Międzynarodowej konferencji Stowarzyszenia „Bristol"*, red. A. Dąbrowska, Wrocław, s. 157–163.

Burzyńska A. B., 2008, *Przydatność tekstu satyrycznego w testowaniu sprawności rozumienia ze słuchu – z doświadczeń egzaminacyjnych*, [w:] *Rozwijanie i testowanie biegłości w języku polskim jako obcym*, Kraków, s. 39–48.

Butcher A., 2013, *Wykorzystanie tzw. kultury wysokiej w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, [w:] *Sztuka to rzemiosło. Nauczyć Polski i polskiego*, t. 3, red. A. Achtelik, J. Tambor, Katowice, s. 200–208.

Butcher A., Guziuk–Świca B., 2004, *Frazeologia nadawcy. Odtwarzalność frazemów w procesie nauczania języka polskiego jako obcego*, [w:] *Rytualizacja w komunikacji społecznej i interkulturowej*, red. J. Mazur, Lublin, s. 161–171.

Butcher A., Guziuk-Świca B., Laskowska-Mańko A., 2003, *Bliżej Polski. Wiedza o Polsce i jej kulturze*, cz. 1, Lublin.

Butcher A., Janowska I., Przechodzka G., Zarzycka G., 2009, *Celuję w C2. Zbiór zadań do egzaminu certyfikatowego z języka polskiego jako obcego na poziomie C2*, Kraków.

Butcher A., Maliszewski B., Przechodzka G., Rzeszutko-Iwan M., Trębska-Kerntopf A., 2009, *Wokół Lublina. Zadania testowe z języka polskiego dla obcokrajowców. Poziom podstawowy B1, poziom średni B2, poziom zaawansowany C2*, red. J. Mazur, Lublin.

Buttler D., 1981, *O zjawiskach derywacji we frazeologii*, „Poradnik Językowy", z. 5, s. 229–237.

Buttler D., 2001, *Polski dowcip językowy*, wyd. 3, Warszawa.

Buttler D., Satkiewicz H., 1960, *O typach błędów frazeologicznych*, „Poradnik Językowy", nr 2, s. 49–67.

Butzkamm W., 2004, *Lust zum Lehren, Lust zum Sprechen.Eine neue Methodik fur den Fremdsprachenunterricht*, Tubingen.

Cervantes M., 1972, *Przemyślny szlachcic Don Kichote z Manczy*, tłum. A. L. Czerny, Z. Czerny, t. 1, wyd. 4, Warszawa.

Chadamiak J., 2000, *Feminizm czy kobiecość*, [w:] A. Nożyńska-Demianiuk, *Czytanie ze zrozumieniem. Nowe zadania maturalne – testy ćwiczeń*, Warszawa, s. 89–107.

Chlebda W., 1989, *Teoria frazeologiczna a nauczanie języka obcego*, Katowice, s. –, seria: Prace Językoznawcze, t. 15: *Z zagadnień językoznawstwa rosyjskiego i polskiego*, red. M. Blicharski.

Chlebda W., 1993, *Frazematyka*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław, s. 327–335.

Chlebda W., 2003, *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, wyd. 2 uzup., Łask.

Chlebda W., 2005, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole.

Chlebda W., Lewicki R., 1988, *Materiały do dwujęzycznego słownika tytułów*, „Przegląd Rusycystyczny", z. 3–4, s. 69–85.

Chodkiewicz H., 1985, *Kształtowanie sprawności czytania w języku obcym: uczenie się zamierzone i niezamierzone*, Lublin.

Chodkiewicz H., 1986, *O sprawności czytania w nauczaniu języka obcego*, Warszawa.

Chrupczalski A., Kołodziej D., 1998, *Miejsce i rola muzeum w realizacji programu zajęć z „Wiedzy o Polsce i jej kulturze"*, „Prace Naukowe Studium Nauki Języków Obcych Politechniki Wrocławskiej", nr 34, s. 48–55, seria: Konferencje, nr 2: *Socjolingwistyczne i kulturoznawcze elementy w nauczaniu języków obcych w aspekcie jednoczącej się Europy. Materiały z IX międzynarodowej konferencji naukowo-dydaktycznej, 8–11 października 1998 r.*, red. naukowy R. Kuźmińska.

Cienkowski W. [red.], 1993, *Praktyczny słownik wyrazów bliskoznacznych*, Warszawa.

Ciesielska-Musameh R., Grzesiuk A., Trębska-Kerntopf A., 1994, *Nauczanie cudzoziemców historii literatury polskiej*, [w:] *Merytoryczne kształcenie Polaków ze Wschodu*, red. J. Mazur, Lublin, s. 115–125.

Ciesielska-Musameh R., Trębska-Kerntopf A., 1998, *Średniowiecze. Podręcznik do nauki historii literatury polskiej dla Polonii i cudzoziemców*, Lublin.

Ciesielska-Musameh R., Trębska-Kerntopf A., 2000, *Odrodzenie. Podręcznik do nauki historii literatury polskiej dla Polonii i cudzoziemców*, Lublin.

Ciesielska-Musameh R., Trębska-Kerntopf A., 2006, *Musical jako kolaż tekstów kultury*, [w:] *Teksty kultury. Oblicza komunikacji XXI wieku*, red. J. Mazur, M. Rzeszutko-Iwan, Lublin, s. 107–115.

Cieślak I., Cieślak L., 2005, *Egzamin gimnazjalny. Jak to napisać? Poradnik dla każdego ucznia*, Toruń.

Cieślikowa A., 1993, *Nazwy własne w różnych gatunkach tekstów literackich*, [w:] *Onomastyka literacka*, red. M. Biolik, Olsztyn, s. 33–39.

Cieślikowska T., 1989, *Tekst intertekstualny. Tekst – kontekst – intertekst (sytuacje graniczne)*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich", z. 1–2, s. 89–97.

Council of Europe: D. Poste, B. North, J. Sheils, J. Trim, 2003, *Europejski system opisu kształcenia językowego: uczenie się, nauczanie, ocenianie*, tłum. W. Martyniuk, Warszawa.

Criper C., Widdowson H. G., 1983, *Dyskurs*, [w:] *Kurs edynburski językoznawstwa stosowanego*, t. 1: *Rozprawy z językoznawstwa stosowanego*, red. J. P. B. Allen, S. P. Corder, A. Davies, red. wyd. pol. J. Rusiecki, Warszawa, s. 198–207.

Cudak R., 1998, *Tekst poetycki w kształceniu językowym cudzoziemców na poziomie średnim*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 10: *Polonistyczna edukacja językowa i kulturowa cudzoziemców. Poziom średni: stan obecny – problemy – postulaty*, red. B. Ostromęcka-Frączak, s. 23–34.

Cudak R., 2000, *Interpretacja tekstu literackiego w edukacji studentów zaawansowanych*, [w:] *Polonistyka w świecie. Nauczanie języka i kultury polskiej studentów zaawansowanych*, red. J. Mazur, Lublin, s. 235–243.

Cudak R., 2001, *Struktura tekstu w nauczaniu języka polskiego*, [w:] *Inne optyki: nowe programy, nowe metody, nowe technologie w nauczaniu kultury polskiej i języka polskiego jako obcego*, red. R. Cudak, J. Tambor, Katowice, s. 119–125.

Cudak R., Tambor J. [red.], 2001, *Inne optyki: nowe programy, nowe metody, nowe technologie w nauczaniu kultury polskiej i języka polskiego jako obcego*, red. R. Cudak, J. Tambor, Katowice.

Culler J., 1978, *Presupozycje i intertekstualność*, tłum. K. Rosner, [w:] *Studia z teorii literatury. Archiwum przekładów „Pamiętnika Literackiego"*, Wrocław.

Czarnecka U., 1990, *Nauczanie mówienia w języku polskim jako kompetencji komunikacyjnej (program dydaktyczny)*, Kraków.

Czerkies T., 2010, *Wyzwalanie wyobraźni. O korzyściach płynących z wykorzystania tekstu literackiego na zajęciach języka polskiego jako obcego*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 17: *Teksty i podteksty w nauczaniu języka polskiego jako obcego – 2. Jubileusz 50-lecia Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców*, red. G. Zarzycka, G. Rudziński, s. 405–414.

Czerkies T., 2012, *Tekst literacki w nauczaniu języka polskiego jako obcego (z elementami pedagogiki dyskursywnej)*, Kraków.

Dagiel M., 1998, *Relacje komunikacyjne w klasie na zajęciach z poezją współczesną*, [w:] *Komunikacja – dialog – edukacja*, red. W. Kojs, R. Mrózek, współudział Ł. Dawid, t. 2, Cieszyn, s. 191.

Dakowska M., 2014, *O rozwoju dydaktyki języków obcych jako dyscypliny naukowej*, Warszawa.

Davies A., Widdowson H. G., 1983a, *Nauczanie pisania*, tłum. A. Weselińska, [w:] *Kurs edynburski językoznawstwa stosowanego*, t. 2: *Techniki w językoznawstwie stosowanym*, red. J. P. B. Allen, S. P. Corder, A. Davies, red. wyd. pol. J. Rusiecki, Warszawa, s. 153–157.

Davies A., Widdowson H. G., 1983b, *Rozumienie tekstu pisanego*, tłum. A. Weselińska, [w:] *Kurs edynburski językoznawstwa stosowanego*, t. 2: *Techniki w językoznawstwie stosowanym*, red. J. P. B. Allen, S. P. Corder, A. Davies, red. wyd. pol. J. Rusiecki, Warszawa, s. 143–152.

Dąbrowska A. [red.], 2004, *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym. Materiały z Międzynarodowej konferencji Stowarzyszenia „Bristol"*, Wrocław.

Dąbrowska A., Burzyńska-Kamieniecka A., Dobesz U., Pasieka M., 2005, *Z Wrocławiem w tle. Zadania testowe z języka polskiego dla cudzoziemców. Poziom podstawowy, średni i zaawansowany*, Wrocław.

Dąbrowska A., Dobesz U., Pasieka M., 2010, *Co warto wiedzieć. Poradnik metodyczny dla nauczycieli języka polskiego jako obcego na Wschodzie*, Warszawa.

Dąbrowska A., Pasieka M., 2004, *Wybrane zagadnienia morfologii czasownika jako problem glottodydaktyczny*, [w:] *W kręgu wiernej mowy. Tom dedykowany Profesorowi Janowi Mazurowi z okazji czterdziestolecia pracy naukowej*, red. M. Wojtak, M. Rzeszutko, Lublin, s. 513–529.

Dąbrówka A., Geller E., Turczyn R. [red.] 1993, *Słownik synonimów*, Warszawa.

Dembska K., 2011, *Słowa wykolejone*, Łask.

Dereń B., 2005, *Pochodne nazw własnych w słowniku i w tekście*, Opole.

Dobesz U., 2000, *Kanon wiedzy o Polsce na poziomie progowym*, *„Prace Naukowe Studium Nauki Języków Obcych Politechniki Wrocławskiej"*, nr 36, seria*: Konferencje, nr 3: Nauczanie języków obcych na lektoratach w dobie reformy szkolnictwa i integracji ze Wspólnotą Europejską. Materiały X międzynarodowej konferencji naukowo-dydaktycznej, 21–23 września 2000 r.*

Dobesz U., 2001, *Spacery po Wrocławiu. Materiały do popularyzacji wiedzy o kulturze dla cudzoziemców*, [w:] *Inne optyki: nowe programy, nowe metody, nowe technologie w nauczaniu kultury polskiej i języka polskiego jako obcego*, red. R. Cudak, J. Tambor, Katowice, s. 400–405.

Dobrosielski M., 1987, Wstęp, [w:] *Tuziny aforyzmów*, *wstęp*, wybór i oprac. tenże, Warszawa, s. 3–17.

Dobrowolska J., 1988, *Rozwijanie sprawności mówienia. Przykłady ćwiczeń*, [w:] *Ćwiczenia komunikacyjne w nauce języka obcego*, red. H. Komorowska, Warszawa, s. 134–171.

Domaciuk I., 2003, *Nazwy własne w prozie Stanisława Lema*, Lublin.

Domagalski J., 2013, *Szklarz. O twórczości powieściopisarskiej i aforystycznej Stefana Napierskiego*, Kraków.

Dubisz S., 2006, *Do czego glottodydaktyka jest potrzebna? Tytułem wprowadzenia – na 50-lecie Polonicum*, [w:] *Na chwałę i pożytek nasz wzajemny. Złoty jubileusz Polonicum*, red. D. Knysz-Tomaszewska, J. Porayski-Pomsta, K. Wrocławski, Warszawa, s. 15–19.

Dunaj B. [red.], 1998, *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa, t. 1–2.

Dunin-Dudkowska A., Małyska A. [red.], 2013, *70 lat współczesnej polszczyzny. Zjawiska, procesy, tendencje. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Mazurowi*, Lublin.

Dunin-Dudkowska A., Trębska-Kerntopf A., 1998, *Teksty prymarne, adaptowane i sekundarne w nauczaniu języka polskiego jako obcego na poziomie średnim – problemy i postulaty*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 10: *Polonistyczna edukacja językowa i kulturowa cudzoziemców. Poziom średni: stan obecny – problemy – postulaty*, red. B. Ostromęcka-Frączak, s. 35–41.

Dunin-Dudkowska A., Trębska-Kerntopf A., 2004a, *Kolorowo o niekolorowych kolorach, czyli jak uczyć się bawiąc, a bawić ucząc na zajęciach JPJO*, [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym. Materiały z Międzynarodowej konferencji Stowarzyszenia „Bristol"*, red. A. Dąbrowska, Wrocław, s. 395–405.

Dunin-Dudkowska A., Trębska-Kerntopf A., 2004b, *Kulturowe zróżnicowanie symboliki barw niekolorowych – konsekwencje dla glottodydaktyki*, [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym. Materiały z Międzynarodowej konferencji Stowarzyszenia „Bristol"*, red. A. Dąbrowska, Wrocław, s. 385–395.

Dunin-Dudkowska A., Trębska-Kerntopf A., 2004c, *Rytualizacja aktu notarialnego a dydaktyka języka polskiego jako obcego*, [w:] *Rytualizacja w komunikacji społecznej i interkulturowej*, red. J. Mazur, Lublin, s. 139–143.

Dunin-Dudkowska A., Trębska-Kerntopf A., 2008, *Propozycje ćwiczeń na rozumienie ze słuchu do podręcznika „Ekonomia – to nie boli. Polski język ekonomiczny dla cudzoziemców"*, [w:] *Rozwijanie i testowanie biegłości w języku polskim jako obcym*, red. A. Seretny, E. Lipińska, Kraków, s. 49–71.

Duszak A., 1998, *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Warszawa.

Dzierzgowska I., 2005, *Jak uczyć metodami aktywnymi*, współpraca M. Kotowska, Warszawa.

Eco U., 1993, *Wahadło Foucaulta*, Warszawa.

Eco U., 2003a, *O literaturze*, Warszawa.

Eco U., 2003b, *Wilde. Paradoks i aforyzm*, [w:] tenże, *O literaturze*, Warszawa, s. 63–82.

Eminowicz A., 1991, *Pragmatyka i semantyka aforyzmu (na przykładzie „Myśli nieuczesanych" S. J. Leca)*, [niepublikowana praca magisterska], Lublin.

Evans R. O., 1956, *Aphorisms – An Aspect of Euphemism*, „Notes & Queries", nr 201, s. 278–279.

Fiedorienko N., Sokalska L., 1985, *Żanrowyje i widowyje osobiennosti aforizmow*, „Izwiestia A. N. SSSR", z. 3, s. 245–256.

Filipczuk E., 2004, *Aforyzm w mowie potocznej*, [w:] *Gatunki mowy i ich funkcje*, t. 2: *Tekst a gatunek*, red. D. Ostaszewska, Katowice, s. 116–126.

Filipowicz-Tokarska K. [red.], 2013, *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Od teorii do praktyki*, Berlin.

Filipowicz-Tokarska K., 2013a, *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego na pograniczu polsko-niemieckim*, [w:] *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Od teorii do praktyki*, red. taż, Berlin, s. 29–38.

Filipowicz-Tokarska K., 2013b, *Wigilijny projekt w Collegium Polonicum*, [w:] *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Od teorii do praktyki*, red. taż, Berlin, s. 145–160.

Filipowicz-Tokarska K., Chojnowski P. [red.], 2012, *Bariery i/jako wyzwania w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Słubice.

Florczak J., 2010, *Językoznawcze aspekty modelu kształtowania kompetencji języka obcego*, Łódź.

Foland-Kugler M., 2010, *Uczymy polskiego na Wschodzie: poradnik metodyczny*, Warszawa.

Frączak A., 2012, *Gdy przy słowie jest przysłowie*, Łódź.

Furmaga L., 1995, *Kolorowa ortografia*, Elbląg.

Gadacz T., 1991, *Wychowanie jako spotkanie osób*, „Znak", nr 436(9) s. 62–68.

Gajda S., 1987, *Społeczne determinacje nazw własnych tekstów (tytułów)*, „Socjolingwistyka", z. 6, s. 79–89.

Gajda S., 1993, *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław.

Gajda S., 1995, *Kompetencja kulturowa a kształcenie sprawności porozumiewania się*, [w:] *Kształcenie sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu*, red. J. Mazur, Lublin.

Gajda S., 2011, *Gramatyczna polskość a tożsamość narodowa i europejska*, [w:] *Polonistyka bez granic*, t. 2: *Glottodydaktyka polonistyczna – współczesny język polski – językowy obraz świata*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków, s. 3–11.

Gardner H., Kornhaber M. L., Wake Warren K., 2001, *Inteligencja. Wielorakie perspektywy*, Warszawa.

Garncarek P. [red.], 2005, *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej. Materiały z VI Międzynarodowej Konferencji Glottodydaktycznej*, Warszawa.

Garncarek P., 2006, *Przestrzeń kulturowa w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Warszawa.

Garncarek P., 2010, *Kanon, kompendium czy przestrzeń – o nie tylko polskich problemach z nauczaniem cudzoziemców rodzimej kultury*, [w:] *Kanon kultury w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncarek, P. Kajak, A. Zieniewicz, Warszawa, s. 13–19.

Garncarek P., Kajak P. [red.], 2012, *Kultura popularna w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Warszawa.

Garncarek P., Kajak P., Zieniewicz A. [red.], 2010, *Kanon kultury w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Warszawa.

Gasztold. B., 1998, *Teksty literackie w nauce języka obcego*, „Języki Obce w Szkole", nr 3, s. 99–102.

Gaudyn E., Zwolski H., 1988, *Od słowa do słowa. Wybór tekstów do nauczania cudzoziemców języka polskiego*, Warszawa.

Gębal P. E., 2009, *Od słowa do słowa toczy się rozmowa. Repetytorium leksykalne z języka polskiego jako obcego dla poziomów B1 i B2*, Kraków.

Gębal P. E., 2010, *Dydaktyka kultury polskiej w kształceniu językowym cudzoziemców. Podejście porównawcze*, Kraków.

Gębal P. E., 2011, *Poza granicami tradycyjnej glottodydaktyki: w stronę glottodydaktyki porównawczej*, [w:] *Polonistyka bez granic*, t. 2: *Glottodydaktyka polonistyczna – współczesny język polski – językowy obraz świata*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków, s. 67–79.

Glensk J., 1976, *Tendencje rozwojowe aforystyki*, „Sprawozdania Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk", seria B, nr 12, s. 17–31.

Glensk-Prądzyńska T. M., 2001, *Hit okiełznany, czyli aforystyka dawniej i dziś*, „Acta Universitatis Wratislaviensis", nr 2314: *Przeboje edukacji polonistycznej*, red. D. Michułka, s. 175–200.

Głowiński M., 1974, *Aforyzmy, fraszki, liryki*, [w:] *Myślę, że jestem. Wspomnienia i szkice o Stanisławie Jerzym Lecu*, oprac. W. Leopold, Kraków, s. 186.

Głowiński M., 1983, *Metafora, demetaforyzacja, konteksty*, [w:] *Studia o metaforze*, seria 2, red. M. Głowiński, A. Okopień-Sławińska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 89–103.

Głowiński M., 1986, *O intertekstualności*, „Pamiętnik Literacki", z. 4, s. 75–100.

Głowiński M., 1997, *Aforyzm a slogan*, [w:] tenże, *Prace wybrane*, t. 2: *Narracje literackie i nieliterackie*, Kraków, s. 292–301.

Głowiński M., 1998, *Incipit*, [w:] *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 212.

Godlewski G., Karpowicz A., Rakoczy M., Rodak P. [red.], 2014, *Od aforyzmu do zinu. Gatunki twórczości słownej*, wstęp A. Karpowicz, Warszawa.

Gołębiowska M., Janus-Konarska J., 2012, *Facebook jako forma komunikacji między studentami uczącymi się języka polskiego jako obcego*, [w:] *Kultura popularna w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncarek, P. Kajak, Warszawa, s. 147–150.

Górny G., 2002, *Komentarz pióra*, „Rzeczpospolita".

Górski K., 1987, *Aluzja literacka. Istota zjawiska i jego typologia*, [w:] *Problemy teorii literatury. Seria I: Prace z lat 1947–1964*, red. H. Markiewicz, Wrocław, s. 315.

Grabias S. [red.], 1992, *Język polski jako język obcy*, Lublin.

Grabias S., 1970, *Kontaminacje we współczesnym języku polskim. Próba charakterystyki*, „Annales UMCS". Sectio F, s. 117–145.

Grabias S., 1981, *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin.

Grabias S., 1994, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin.

Grochala B., Pałuszyńska E. [red.], 2014, *Teksty, podteksty i konteksty. O współczesnej polszczyźnie i jej kontaktach z innymi językami słowiańskimi. Tom jubileuszowy dedykowany Profesor Bożenie Ostromęckiej-Frączak*, Łask.

Grodziński E., 1985, *Językoznawcy i logicy o synonimach i synonimii. Studium z pogranicza dwóch nauk*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.

Grodziński E., 1989, *Wieloznaczność a antonimia zewnętrzna (szkic semantyczny)*, „Poradnik Językowy", nr 2, s. 100–108.

Gronczewski A., 1965, *Elementy aforystyczne w krytyce literackiej*, „Przegląd Humanistyczny", nr 1.

Groom W., 1995, *Gumpizmy, czyli Mądrości Forresta Gumpa*, tłum. J. Wroniak, [b.m.w.].

Grucza F., 1976, *Lingwistyczne warunkowania glottodydaktyki*, [w:] *Glottodydaktyka a lingwistyka. Materiały z II sympozjum zorganizowanego przez Instytut Lingwistyki Stosowanej UW, Jadwisin 13–15.11.1974 r.*, red. F. Grucza, Warszawa, s. 11.

Grucza F., 1979, *Rozwój i stan glottodydaktyki polskiej w latach 1945–1975*, [w:] *Polska myśl glottodydaktyczna 1945–1975*, Warszawa, s. 5–16.

Grzegorczykowa R., 1985, *Nowomowa a problem funkcji językowych*, „Poradnik Językowy", z. 6, s. 378–381.

Grzegorczykowa R., 1990, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa.

Grzenia J., 1990, *Funkcje aluzji literackiej (na przykładzie poezji Jarosława Marka Rymkiewicza)*, „Język Artystyczny", t. 7.

Grzenia J., 1993a, *Cytat a aluzja literacka*, [w:] *Z zagadnień współczesnego języka polskiego*, red. A. Wilkoń, J. Warchala, Katowice, s. 107–115.

Grzenia J., 1993b, *Odczytywanie aluzji literackiej*, „Język Artystyczny", t. 8, s. 48–60.

Grzenia J., 2002, *Słownik nazw własnych*, Warszawa.

Grzesiuk A., 1995, *Składnia wypowiedzi emocjonalnych*, Lublin.

Grzesiuk A., Guziuk-Świca B., 1998, *Kulturowe i stylistyczne aspekty nauczania cudzoziemców*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 10: *Polonistyczna edukacja językowa i kulturowa cudzoziemców. Poziom średni: stan obecny – problemy – postulaty*, red. B. Ostromęcka-Frączak, s. 75–77.

Gut D., 2011, *Poza tradycyjnymi metodami nauczania. Nowe technologie edukacyjne w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, [w:] *Polonistyka bez granic*, t. 2: *Glottodydaktyka polonistyczna – współczesny język polski – językowy obraz świata*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków, s. 233–244.

Guz B., 2001, *Język wchodzi w grę – o grach językowych na przykładzie sloganów reklamowych, nagłówków prasowych i tekstów graffiti*, „Poradnik Językowy", z. 10, s. 9–21.

Guziuk-Świca B., Butcher A., 2011, *Bliżej Polski: wiedza o Polsce i jej kulturze*, cz. 2: *Podręcznik do nauki języka polskiego jako obcego. Poziom zaawansowany (C1, C2)*, Lublin.

Hajduk-Gawron W. 2004, *„Czytaj po polsku" – czytanie jako jedna z możliwości poszerzania kompetencji językowych*, „Postscriptum", nr 1 (47), s. 53–63.

Hamer H., 2010, *Klucz do efektywności nauczania. Poradnik dla nauczycieli*, Warszawa.

Hopaj.pl, [online:] http://www.hopaj.pl/22837 [dostęp: 13.05.2013].

Howatt A., Dakin J., 1983a, *Rozumienie ze słuchu*, [w:] *Kurs edynburski językoznawstwa stosowanego*, t. 2: *Techniki w językoznawstwie stosowanym*, red. J. P. B. Allen, S. P. Corder, A. Davies, red. wyd. pol. J. Rusiecki, Warszawa, s. 84–96.

Hudzik J. P., 2007, *Interpretacja – tożsamość – etyka*, [w:] *Filozofia i etyka interpretacji*, red. A. F. Kola, A. Szachaj, Kraków, s. 201–219.

Irek W., *Teologia o tym, kim chce być człowiek*, [online:] http://www.katolik.pl/teologia-o--tym--kim-chce-byc-czlowiek,23650,416,cz.html? [dostęp: 28.08.2013].

Iwanow E. E., 2001, *Jazykowaja priroda aforizma Oczerki i izwleczenija*, Mogilew.

Iwanowicz M., 2004a, *Sztuka pisania wypracowań. Charakterystyka. Poradnik z ćwiczeniami dla uczniów*, Łódź.

Iwanowicz M., 2004b, *Sztuka pisania wypracowań. Opis. Poradnik z ćwiczeniami dla uczniów*, Łódź.

Iwanowicz M., 2004c, *Sztuka pisania wypracowań. Opowiadanie. Poradnik z ćwiczeniami dla uczniów*, Łódź.

Iwanowicz M., 2004d, *Sztuka pisania wypracowań. Rozprawka. Poradnik z ćwiczeniami dla uczniów*, Łódź.

Iwanowicz M., 2004e, *Sztuka pisania wypracowań. Sprawozdanie. Poradnik z ćwiczeniami dla uczniów*, Łódź.

Iwanowicz M., 2004f, *Sztuka pisania wypracowań. Streszczenie, plan, notatka, konspekt. Poradnik z ćwiczeniami dla uczniów*, Łódź.

Jadacka H., 1990, *O przydatności opisu gniazdowego w badaniach nad polisemią i homonimią*, „Poradnik Językowy", z. 6, s. 436–443.

Jan Paweł II, 2005, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków.

Janowska I., 1999, *Tekst literacki w nauce języka obcego – bogactwo języka, wielość interpretacji, uczuć i emocji*, „Języki Obce w Szkole", nr 3, s. 227–238.

Janowska I., 2006, *Przygotowanie kursu językowego – programy nauczania*, [w:] *Z zagadnień języka polskiego jako obcego*, red. E. Lipińska, A. Seretny, Kraków, s. 155–175.

Janowska I., 2010, *Planowanie lekcji języka obcego: podręcznik i poradnik dla nauczycieli języków obcych*, Kraków.

Janowska I., 2011, *Podejście zadaniowe do nauczania i uczenia się języków obcych. Na przykładzie języka polskiego jako obcego*, Kraków.

Janowska I., 2013, *Jak uczyć języka polskiego? Tradycyjnie czy zadaniowo? Proces adaptacji materiałów dydaktycznych do zasad podejścia zadaniowego*, [w:] *Glottodydaktyka polonistyczna w obliczu dynamiki zmian językowo-kulturowych i potrzeb społecznych*, t. 2, red. J. Mazur, A. Małyska, K. Sobstyl, Lublin, s. 107–116.

Janowska I., Lipińska E., Rabiej A., Seretny A., Turek P. [red.], 2011, *Programy nauczania języka polskiego jako obcego. Poziomy A1–C2*, Kraków.

Jarzębski J., 1977, *O zastosowaniu pojęcia „gra" w badaniach literackich*, [w:] *Problemy odbioru i odbiorcy*, red. T. Bujnicki, J. Sławiński, Wrocław, s. 23–46.

Jedynak B., 1993, *Metodyczne aspekty nauki o kulturze polskiej dla Polaków ze Wschodu*, [w:] *Metodyka kształcenia językowego Polaków ze Wschodu*, red. J. Mazur, Lublin, s. 141–147.
Jelonkiewicz M., 2001, *Kanon kulturowy i kompetencja socjokulturowa w opisie kompetencji językowej na potrzeby certyfikacji znajomości języka polskiego jako obcego*, [w:] *Inne optyki: nowe programy, nowe metody, nowe technologie w nauczaniu kultury polskiej i języka polskiego jako obcego*, red. R. Cudak, J. Tambor, Katowice, s. 504–507.
Jelonkiewicz M., 2005, *Dzieje Polski w „Podręcznym leksykonie kultury polskiej dla cudzoziemców"*, [w:] *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej. Materiały z VI Międzynarodowej Konferencji Glottodydaktycznej*, red. P. Garncarek, Warszawa, s. 256–264.
Jelonkiewicz M., 2006, *Film jako tekst kultury w komunikacji interkulturowej. Wykorzystanie filmów podczas zajęć o kulturze polskiej dla cudzoziemców*, [w:] *Teksty kultury. Oblicza komunikacji XXI wieku*, t. 2, red. J. Mazur, M. Rzeszutko-Iwan, Lublin, s. 59–67.
Jelonkiewicz M., 2013, *Filmowa edukacja cudzoziemców.* Dekalog *K. Kieślowskiego jako tekst kulturowy na zajęciach z cudzoziemcami*, cz. 2, „Kwartalnik Polonicum", nr 14, s. 10–17.
Jelonkiewicz M., 2014, *Filmowa edukacja kulturowa cudzoziemców. Współczesna Polska w obiektywie kamery, czyli „Zbliżenie na nową Polskę"*, cz. 3, „Kwartalnik Polonicum", nr 15, s. 26–29.
Jenny L., 1988, *Strategia formy*, tłum. K. i J. Faliccy, „Pamiętnik Literacki", z. 1, s. 264–265.
Jerzyna Z., 2004, *O przyjaźni*, [w:] tenże, *Katalog życia i śmierci albo przygody pojęć*, Toruń, s. 78–80.
Jędrzejko E., 1997, *Strategia tekstotwórcza a gry językowe w literackich nazwach własnych*, [w:] *Gry w języku, literaturze i kulturze*, red. E. Jędrzejko, U. Żydek-Bednarczuk, Warszawa, s. 65–75.
Jędrzejko E., Żydek-Bednarczuk U. [red.], 1997, *Gry w języku, literaturze i kulturze*, Warszawa.
Joas H., Wiegandt K. [red.], 2012, *Kulturowe wartości Europy*, Warszawa.
Jodłowski S., 1963, *O definicję synonimu*, [w:] *Studia linguistica in honorem Thaddaei Lehr-Spławiński*, red. T. Milewski, J. Safarewicz, F. Sławski, Warszawa, s. 23–29.
Jolles A., 1929, *Einfache Formen*, Halle.
Kajak P., 2010, *Nauczanie kultury polskiej w epoce globalnej cyrkulacji treści kulturowych*, [w:] *Kanon kultury w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncarek, P. Kajak, A. Zieniewicz, Warszawa, s. 53–65.
Kajetanowicz H.,1998, *Licz się ze słowami. Ćwiczenia leksykalne i frazeologiczne*, Gdańsk.
Kaleta Z., 1995, *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców*, Kraków.
Kalinowski D., 2003, *Określanie horyzontu. Studia o polskiej aforystyce literackiej XIX wieku*, Słupsk.
Kania S., Tokarski J., 1984, *Zarys leksykologii i leksykografii polskiej*, Warszawa.
Kaniewski J., 2002, *Od czytania do pisania. Interpretacja tekstu literackiego w szkole średniej*, Poznań.
Karczmarczuk B., 2012, *Wymowa polska z ćwiczeniami*, wyd. 2 rozsz. i uzup., Lublin.

Karolczuk A., 2004, *Sposoby nauczania aspektu czasowników polskich*, [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym. Materiały z Międzynarodowej konferencji Stowarzyszenia „Bristol"*, Wrocław, s. 203–211.

Karolczuk A., 2013, *Opis gramatyczny polszczyzny dla celów glottodydaktycznych. Stan dzisiejszy, potrzeby*, [w:] *Sukcesy, problemy, wyzwania w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. A. Mielczarek, A. Roter-Bourkane, M. Zduniak-Wiktorowicz, Poznań, s. 89–100, seria: Prace Komisji Językoznawczej, t. 62.

Karolczuk A., Rysak D., 2010, *Kanon języka polskiego, czyli polszczyzna, której uczymy cudzoziemców*, [w:] *Kanon kultury w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncarek, P. Kajak, A. Zieniewicz, Warszawa, s. 153–163.

Karpenko J. O., 1986, *Specyfika imieni sobstwiennogo w chudożestwiennoj literaturze*, „Onomastica", t. 31, s. 12.

Karpeta-Peć B., 2008, *Otwarty, aktywny, samodzielny… Alternatywne formy pracy: przewodnik dla nauczycieli języków obcych*, Warszawa.

Karwatowska M., Tymiakin L., 2013, *Humor w perspektywie kulturowo-językowej*, Lublin.

Karwatowska M., Tymiakin L., 2014, *Światy uczniowskie. Język – media – komunikacja*, Lublin.

Kaszewski K., 2006, *Język dyskusji radiowej*, Warszawa.

Kita M., 1999, *„…porozmawiajmy o rozmowie". Kryteria typologii rozmowy interakcji werbalnej*, „Stylistyka", nr 8, s. 119–131.

Kita M., Skudrzykowa A., 2002, *Człowiek i jego świat w słowach i tekstach*, Katowice.

Klimczak M., 2004, *Językowy obraz Polski w wypowiedziach studentów ze Wschodu*, [w:] *W kręgu wiernej mowy. Tom dedykowany Profesorowi Janowi Mazurowi z okazji czterdziestolecia pracy naukowej*, red. M. Wojtak, M. Rzeszutko, Lublin, s. 179–187.

Kłakówna Z. A., 1993, *Sztuka pisania. Ćwiczenia redakcyjne dla klas IV–VI. Metodyczny podręcznik nauczyciela*, Warszawa.

Knysz-Tomaszewska D., Porayski-Pomsta J., Wrocławski K., 2006, *Na chwałę i pożytek nasz wzajemny. Złoty jubileusz Polonicum*, Warszawa.

Komorowska H. [red.], 1988, *Ćwiczenia komunikacyjne w nauce języka obcego*, Warszawa.

Komorowska H. [red.], 2011, *Nauka języka obcego w perspektywie ucznia*, Warszawa.

Komorowska H., 2003, *Metodyka nauczania języków obcych*, Warszawa.

Komorowska H., 2004, *Sprawdzanie umiejętności w nauce języka obcego. Kontrola – ocena – testowanie*, Warszawa.

Komorowska H., 2005a, *Programy nauczania w kształceniu ogólnym i w kształceniu językowym*, Warszawa.

Komorowska H., 2005b, *Sprawdzanie umiejętności w nauce języka obcego. Kontrola – ocena – testowanie*, Warszawa.

Kopaliński W., 1987, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa.

Koralewska E., 2008, *Metoda projektu w metodyce nauczania języków obcych*, [w:] *Autonomia w nauce języka obcego – co osiągnęliśmy i dokąd zmierzamy?*, red. M. Pawlak, Poznań–Kalisz–Konin, s. 207–218.

Korolko M., 1990, *Sztuka retoryki*, Warszawa.

Kosyl C., 1983, *Forma i funkcja nazw własnych*, Lublin.

Kosyl C., 1988, *Aluzyjność nazw własnych w dziele literackim*, „Annales Universitatis Curie-Sklodowska", sectio FF, s. 39–49.

Kosyl C., 1992, *Nazwy własne w prozie J. Iwaszkiewicza*, Lublin.

Kosyl C., 1993a, *Chrematonimy*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław, s. 439–444.

Kosyl C., 1993b, *Główne nurty nazewnictwa literackiego (zarys)*, [w:] *Onomastyka literacka*, Olsztyn, s. 68–99.

Kosyl C., 1993c, *Nazwy osobowe*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław, s. 423–439.

Kotarbiński T., 1986, *Aforyzmy i myśli*, wstęp Z. Libera, Warszawa.

Kovecses Z., 2011, *Język, umysł, kultura. Praktyczne wprowadzenie*, Kraków.

Kowalewski J., 2010, *W poszukiwaniu kanonu kultury polskiej: ślepy zaułek czy droga przez las?*, [w:] *Kanon kultury w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncarek, P. Kajak, A. Zieniewicz, Warszawa, s. 27–53.

Kowalewski J., 2012, *Miejsce kultury popularnej w kanonie kultury polskiej proponowanej cudzoziemcom – spojrzenie od strony programu kulturowego w nauczaniu jpjo*, [w:] *Kultura popularna w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncarek, P. Kajak, Warszawa, s. 27–41.

Kowalewski J., 2013, *Metoda projektu jako jedna z form nauczania języka polskiego jako obcego według idei programu kulturowego*, [w:] *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Od teorii do praktyki*, red. K. Filipowicz-Tokarska, Berlin, s. 53–70.

Kowalikowa J., 2001, *Przysłowia jako komunikaty*, [w:] *Język w komunikacji*, red. G. Habrajska, t. 2, Łódź, s. 112–118.

Kowalikowa J., 2011, *Dydaktyka języka ojczystego a glottodydaktyka w kontekście nauczania polszczyzny*, [w:] *Polonistyka bez granic*, t. 2: *Glottodydaktyka polonistyczna – współczesny język polski – językowy obraz świata*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków, s. 57–66.

Kowalski W., 2005, *„Ksiądz pana wini, pan księdza…" – językowe ujęcie obyczajów i stosunków społecznych we frazeologizmach i przysłowiach. Przyczynek do kształcenia kulturoznawczego na wyższym poziomie zaawansowania językowego*, [w:] *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej. Materiały z VI Międzynarodowej Konferencji Glottodydaktycznej*, red. P. Garncarek, Warszawa, s. 265–269.

Kozłowski., 1991, *Literatura piękna w nauczaniu języków obcych*, Warszawa.

Koźmińska I., Olszewska E., 2014, *Wychowanie przez czytanie*, Warszawa.

Krajewski L., 1982, *Postać gramatyczna porównań czasownikowych w języku polskim*, [w:] *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*, t. 1, red. M. Basaj, D. Rytel, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 113–123.

Krakowiak K., Mańdziuk J. [red.], 1980, *Poradnik metodyczny dla nauczycieli polonijnych*, Lublin.

Krawczuk A., 2013, *O nauczaniu homonimii (na przykładzie Polonistyki Lwowskiej)*, „Kwartalnik Polonicum", nr 14, s. s. 17–22.

Krawczyk A., 1982, *Części ciała jako tworzywo semantycznej struktury związków frazeologicznych (na materiale gwarowym)*, [w:] *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*, t. 1, red. M. Bosaj, D. Rytel, Wrocław, s. 135–143.

Krawiec B., 2000, *Wtórne znaczenie nazw narodowości, czyli o uczeniu leksyki na poziomie zaawansowanym*, [w:] *Polonistyka w świecie. Nauczanie języka i kultury polskiej studentów zaawansowanych*, Lublin, s. 361–365.

Krawiec B., 2006, *Nie wolno! Zabronione! – czyli o rozumieniu zakazów*, [w:] *Sprawności przede wszystkim. Materiały z konferencji sekcji glottodydaktycznej Stowarzyszenia „Bristol" Polskich i Zagranicznych Nauczycieli Kultury Polskiej i Języka Polskiego jako Obcego (Kraków, 18–19 marca 2005)*, red. A. Seretny, W. Martyniuk, E. Lipińska, Kraków, s. 101–115.

Krupa A. [red.], 2000, *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, Warszawa.

Krupka P., 1979, *„Wolności nie można symulować". Analiza „Myśli nieuczesanych" Stanisława Jerzego Leca*, „Przegląd Humanistyczny", nr 9, s. 101–115.

Kruszewski K., 2009, *Sztuka nauczania. Czynności nauczyciela. Podręcznik akademicki*, Warszawa.

Krzyżanowski J., Hernas C. [red.], 1985, *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa, t. 1–2.

Krzyżanowski P., 1993, *O rodzajach definicji i definiowania w lingwistyce*, [w:] *O definicjach i definiowaniu*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin, s. 387–398.

Książek-Bryłowa W., Duda H. [red.], 2002, *Język polski. Współczesność. Historia*, t. 3, Lublin.

Kubiak B., 2009a, *Na łamach prasy*, cz. 1: *Podręcznik do nauki języka polskiego. Rozumienie tekstu czytanego dla cudzoziemców*, Kraków.

Kubiak B., 2009b, *Na łamach prasy*, cz. 2: *Podręcznik do nauki języka polskiego. Rozumienie tekstu czytanego dla cudzoziemców*, Kraków.

Kubiczek B., 2009, *Metody aktywizujące. Jak nauczyć uczniów uczenia się? Poradnik nauczyciela*, Opole.

Kulawik A., 1997, *Poetyka. Wstęp do teorii dzieła literackiego*, Kraków.

Kurcz I., 1977, *Uczenie się i pamięć*, [w:] *Psychologia*, red. W. Tomaszewski, Warszawa, s. 330.

Kurzowa Z., Kubiszyn-Mędrala Z., Skarżyński M., Winiarska J., 1998, *Słownik synonimów polskich*, red. Z. Kurzowa, Warszawa.

Kuś K., Rabczuk A., 2013, *Wyspa, na której wszystko się wyjaśnia… – projekt utopii na zajęciach języka polskiego jako obcego*, [w:] *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Od teorii do praktyki*, red. K. Filipowicz-Tokarska, Berlin, s. 121–135.

Kuziak M., Rzepczyński S., 2008, *Sztuka pisania po polsku. Poradnik praktyczny*, Bielsko-Biała.

Kuźmińska-Sołśnia B., *Neurodydaktyka i jej znaczenie w procesie nauczania – uczenia się*, [online:] http://www.bks.pr.radom.pl/publikacje/Neurodydaktyka.pdf [dostęp: 4.01.2013].

Kwiatkowski J., 1974, *W imieniu Abla*, [w:] *Myślę, że jestem... Wspomnienia i szkice o Stanisławie Jerzym Lecu*, oprac. W. Leopold, Kraków, s. 294–303.

La Rochefoucauld F. de, 1977, *Maksymy i rozważania moralne*, tłum., wstęp i objaśnienia T. Boy-Żeleński, Warszawa.

La Rochefoucauld F. de, 1996, *Maksymy i rozważania moralne*, tłum. i wstęp T. Boy-Żeleński, Warszawa.

Lakoff G., Johnson M., 1988, *Metafory w naszym życiu*, tłum. P. Krzeszowski, Warszawa.

Laub G., 1966, *Mały traktat o aforyzmach*, „Świat", t. 16, nr 10 (763).

Lechowicz J., Podsiadły J., 2001, *Ten, ta, to. Ćwiczenia nie tylko gramatyczne dla cudzoziemców*, Łódź.

Leksykon symboli, 2009, wyd. 2 popr. i zm., tłum. J. Prokopiuk, red. wyd. pol. L. Robakiewicz, Warszawa.

Lewandowski E., 1995, *Charakter narodowy Polaków i innych*, Londyn–Warszawa.

Lewandowski J. [red.], 1980, *Metodyka nauczania języka polskiego jako obcego*, Warszawa.

Lewicki A. M., [red.], 2001, *Problemy frazeologii europejskiej*, t. 4, Lublin.

Lewicki A. M., Pajdzińska A., 1993, *Frazeologia*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław, s. 308–313.

Liksman R., 2001, *W jaki sposób szybko się uczyć*, Warszawa.

Lipińska E., 1994, *Słuchanie – sprawność zaniedbywana*, „Przegląd Polonijny", z. 4, s. 75–89.

Lipińska E., 1997, *Techniki nauczania pisania na kursie ogólnym języka polskiego jako obcego*, „Przegląd Polonijny", z. 4, s. 119–128.

Lipińska E., 2000, *Sprawność pisania w nauczaniu języka obcego*, „Języki Obce w Szkole", nr 5, s. 10–20.

Lipińska E., 2001, *Nauczanie pisania*, [w:] *Inne optyki: nowe programy, nowe metody, nowe technologie w nauczaniu kultury polskiej i języka polskiego jako obcego*, red. R. Cudak, J. Tambor, Katowice, s. 86–96.

Lipińska E., 2002, *O nieprzydatności pisania „z powietrza" i kluczowej roli etapu wstępnego i końcowego w procesie pisania*, „Języki Obce w Szkole", nr 6, s. 58–65.

Lipińska E., 2003, *Poczta elektroniczna i SMS-y a kształcenie językowe*, „Języki Obce w Szkole", nr 6, s. 129–135.

Lipińska E., 2004, *Księżyc w butonierce. Ćwiczenia dla cudzoziemców doskonalące sprawność rozumienia ze słuchu na podstawie tekstów Andrzeja Sikorowskiego (poziom zaawansowany)*, Kraków.

Lipińska E., 2006, *Sposoby angażowania prawej półkuli mózgowej w proces efektywnego przyswajania materiału językowego*, [w:] *Sprawności przede wszystkim. Materiały z konferencji sekcji glottodydaktycznej Stowarzyszenia „Bristol" Polskich i Zagranicznych*

Nauczycieli Kultury Polskiej i Języka Polskiego jako Obcego (Kraków, 18–19 marca 2005), red. A. Seretny, W. Martyniuk, E. Lipińska, Kraków, s. 49–67.

Lipińska E., 2009, *Umiesz? Zdasz! Materiały przygotowujące do egzaminu certyfikatowego z języka polskiego jako obcego na poziomie średnim ogólnym B2*, Kraków.

Lipińska E., Seretny A. [red.], 2006, *Z zagadnień dydaktyki języka polskiego jako obcego*, Kraków.

Lipińska E., Seretny A., 2005, *Od z do a, czyli od certyfikacji do programów nauczania*, [w:] *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej*, red. P. Garncarek, Warszawa, s. 31–42.

Lipińska E., Seretny A., 2013, *Integrowanie kompetencji lingwistycznych w glottodydaktyce na przykładzie języka polskiego jako obcego. Poradnik metodyczny z ćwiczeniami*, Kraków.

Lipnicka E., 1997, *Poradnik ksenofoba. Polacy*, Warszawa.

Lira-Śliwa T., 2003, *Wartości aforyzmu polskiego*, „Akant", nr 6, s. 31.

Literatura

Lyons J., 1984, *Semantyka*, t. 1, Warszawa.

Łaskowska H., Senda A., 1999, *Gry i zabawy na lekcji języka obcego*, „Języki Obce w Szkole", nr 2, s. 135–138.

Łaszkiewicz M., 2010, *Piosenka jest dobra na wszystko?*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 17: *Teksty i podteksty w nauczaniu języka polskiego jako obcego – 2. Jubileusz 50-lecia Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców*, red. G. Zarzycka, G. Rudziński, s. 335–341.

Łotman J. M., 1984, *Struktura tekstu artystycznego*, Warszawa.

Łozyńska O., 2011, *Między mimiką a frazeologią. Polskie frazeologizmy kinematyczne na określenie emocji gniewu*, [w:] *Polonistyka bez granic*, t. 2: *Glottodydaktyka polonistyczna – współczesny język polski – językowy obraz świata*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków, s. 331–340.

Łuc I., 2010, *Współczesne gry komunikacyjno-językowe*, Katowice.

Majchrowski Z., Mronowicz K., Sitarski P., Szwarcman D., 2003, *Człowiek – twórca kultury. Podręcznik dla liceum i technikum. Zakres podstawowy i rozszerzony*, Warszawa.

Majewska M., 2002, *Homonimia i homonimy w opisie językoznawczym*, Warszawa.

Majkiewicz A., 2001, *Różne odmiany tekstów na lekcji języka polskiego jako obcego, czyli o potrzebie zachowania autentyczności językowej*, [w:] *Inne optyki: nowe programy, nowe metody, nowe technologie w nauczaniu kultury polskiej i języka polskiego jako obcego*, red. R. Cudak, J. Tambor, Katowice, s. 125–126.

Majkiewicz A., Tambor J., 2004, *Śpiewająco po polsku*, Katowice.

Makarowski J., 1970, *Wśród znaków i struktur*, Warszawa.

Makuchowska M., 1998, *Modlitwa jako gatunek języka religijnego*, Opole.

Maliszewski B., 2009, *Metafora i aksjologia. Wzorzec człowieka w renesansowej literaturze parenetycznej*, Lublin.

Małyska A., 2006, *Przemiany gatunkowe rozmowy w audycjach radiowych*, [w:] *Nowe zjawiska w języku, tekście i komunikacji*, red. A. Naruszewicz-Duchlińska, M. Rutkowski, Olsztyn, s. 178–184.

Małyska A., 2009, *Strategie nieantagonistyczne w debacie telewizyjnej*, [w:] *Język polski. Współczesność. Historia*, t. 7, red. W. Książek-Bryłowa, H. Duda, M. Nowak, Lublin, s. 75–83.

Mandl H., 2000, *Lernen im Internet.Auf dem Weg zu einer neuen Kultur des Lehrens Und des Lernens*. Wykład wygłoszony na kongresie „Internet: Konzeptionen – Perspektiven", Moskwa, 19–21.01.2000, s. 6.

Markiewicz H., 1988, *Odmiany intertekstualności*, „Ruch Literacki", z. 4–5, s. 245–263.

Markiewicz H., Romanowski A., 1990, *Skrzydlate słowa*, Warszawa.

Markowski A., 1975, *Kryteria wydzielania przymiotnikowych antonimów słowotwórczych*, „Poradnik Językowy", z. 10, s. 579–585.

Markowski A., 1986, *Antonimy przymiotnikowe we współczesnej polszczyźnie na tle innych przeciwstawień leksykalnych*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Łódź.

Markowski A., 1992, *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*, Wrocław.

Markowski M. P., 2005, *Kto nam ukradł piękno?*, „Ozon", nr 5–6, s. 98–99.

Marton W., 1979, *Optymalizacja nauczania języków obcych w szkole*, Warszawa.

Martyniuk W., 1996, *Praca z tekstem autentycznym w nauczaniu języków obcych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 7/8: *Kształcenie specjalistyczne cudzoziemców*, red. B. Ostromęcka-Frączak, s. 41–46.

Martyniuk W., 1999, *Poststrukturalistyczny model uczenia się i nauczania języka obcego/drugiego*, „Nowa Polszczyzna", nr 1, s. 45.

Martyniuk W., 2000, *Jak uczyć języka*, „Nowa Polszczyzna", nr 1, s. 47.

Martyniuk W., 2001, *„Jak dziadek poznał babcię", czyli o nowym podejściu do pracy z tekstem w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, [w:] *Inne optyki: nowe programy, nowe metody, nowe technologie w nauczaniu kultury polskiej i języka polskiego jako obcego*, red. R. Cudak, J. Tambor, Katowice, s. 46–53.

Martyniuk W., 2004a, *A1 – elementarny poziom zaawansowania w języku polskim jako obcym*, Kraków.

Martyniuk W., 2004b, *Wskaźniki biegłości językowej*, Kraków.

Martyniuk W., 2005, *Certyfikacja znajomości języka polskiego jako obcego w kontekście europejskiej polityki językowej*, [w:] *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej. Materiały z VI Międzynarodowej Konferencji Glottodydaktycznej*, red. P. Garncarek, Warszawa, s. 42–50.

Martyniuk W., 2006, *Europejski system opisu kształcenia językowego a nauczanie języka polskiego jako obcego*, [w:] *Z zagadnień dydaktyki języka polskiego jako obcego*, red. E. Lipińska, A. Seretny, Kraków, s. 117–129.

Matyjaszek A., 1996, *Gry językowe w felietonach D. Passenta.* Praca magisterska napisana w Zakładzie Językoznawstwa Ogólnego UMCS pod kierunkiem prof. dr hab. A. Pajdzińskiej, Lublin.

Mautner F. H., 1933, *Der Aphorismus als literarische Gattung*, „Zeitschrift für Ästhetik und allgemeine Kunstwissenschaft", t. 27.

Mautner M. H., 1978, *Maksymy, sentencje, fragmenty, aforyzmy*, „Pamiętnik Literacki", t. 69, z. 4, s. 297–307.

Mayenowa M. R. [red.], 1974, *Tekst i język. Problemy semantyczne*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.

Mazur J. [red.], 1992, *Problemy kształcenia Polaków ze Wschodu. Referaty i komunikaty z konferencji nt.* Stan i problemy kształcenia młodzieży polonijnej (ze szczególnym uwzględnieniem Wschodu), Kazimierz Dolny, 2–4 grudnia 1991 r., Lublin.

Mazur J. [red.], 1993a, *Metodyka kształcenia językowego Polaków ze Wschodu. Referaty i komunikaty z konferencji nt.* Metodyka nauczania języka polskiego dla Polaków ze Wschodu i Polonii (ze szczególnym uwzględnieniem tzw. roku zerowego), Lublin.

Mazur J. [red.], 1993b, *Metodyka nauczania języka polskiego w aspekcie potrzeb Polaków ze Wschodu*, [w:] *Metodyka kształcenia językowego Polaków ze Wschodu. Referaty i komunikaty z konferencji nt.* Metodyka nauczania języka polskiego dla Polaków ze Wschodu i Polonii (ze szczególnym uwzględnieniem tzw. roku zerowego), Lublin, s. 13–23.

Mazur J. [red.], 1994, *Merytoryczne kształcenie Polaków ze Wschodu.* Referaty i komunikaty z konferencji nt. „Kształcenie Polaków ze Wschodu w aspekcie ich przygotowania merytorycznego", Lublin.

Mazur J. [red.], 1995, *Kształcenie sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu. Referaty i komunikaty z konferencji nt.* Kształcenie sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu, Lublin.

Mazur J. [red.], 1998, *Promocja języka i kultury polskiej w świecie*, Lublin.

Mazur J. [red.], 2000, *Polonistyka w świecie. Nauczanie języka i kultury polskiej studentów zaawansowanych*, Lublin.

Mazur J. [red.], 2004, *Rytualizacja w komunikacji społecznej i interkulturowej*, Lublin.

Mazur J., 1986, *Organizacja tekstu potocznego. Na przykładzie języka polskiego i rosyjskiego*, Lublin.

Mazur J., 1990, *Styl i tekst w aspekcie pragmatycznym*, „Socjolingwistyka", z. 9, s. 71–86.

Mazur J., 1994, *Sprawność kształcenia Polaków ze Wschodu a modele ich edukacji (na przykładzie UMCS)*, [w:] *Merytoryczne kształcenie Polaków ze Wschodu. Referaty i komunikaty z konferencji nt.* Kształcenie Polaków ze Wschodu w aspekcie ich przygotowania merytorycznego, red. tenże, Lublin, s. s. 21–31.

Mazur J., 1995, *Językowe i kulturowe uwarunkowania kształcenia sprawności komunikacyjnej*, [w:] *Kształcenie sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu. Referaty i komunikaty z konferencji nt.* Kształcenie sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu, red. tenże, Lublin, s. 27–39.

Mazur J., 1996, *Rola kształcenia specjalistycznego w przygotowaniu merytorycznym i komunikacyjnym cudzoziemców*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne

Cudzoziemców", t. 7/8: *Kształcenie specjalistyczne cudzoziemców*, red. B. Ostromęcka--Frączak, s. 5–11.

Mazur J., 2004, *Testowanie znajomości języka polskiego jako obcego na egzaminach wstępnych na Wschodzie*, [w:] *Opisywanie, rozwijanie i testowanie znajomości języka polskiego jako obcego*, red. A. Seretny, W. Martyniuk, E. Lipińska, Kraków, s. 89–97.

Mazur J., 2013, *Glottodydaktyka wobec zmian w polonistyce krajowej i zagranicznej*, [w:] *Glottodydaktyka polonistyczna w obliczu dynamiki zmian językowo-kulturowych i potrzeb społecznych*, t. 1, red. J. Mazur, A. Małyska, K. Sobstyl, Lublin, s. 15–22.

Mazur J., 2014, *„Marzenie ściętej panny", czyli kilka uwag o (nie)znajomości polskich frazeologizmów i przysłów przez kandydatów na studia z Białorusi*, [w:] *Teksty, podteksty i konteksty. O współczesnej polszczyźnie i jej kontaktach z innymi językami słowiańskimi. Tom jubileuszowy dedykowany Profesor Bożenie Ostromęckiej-Frączak*, red. B. Grochala, E. Pałuszyńska, Łask, s. 105–111.

Mazur J., Dunin-Dudkowska A., Małyska A., Sobstyl K. [red.], 2011, *W służbie języka i kultury. Jubileusz XX-lecia Centrum i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców UMCS*, Lublin.

Mazur J., Rumińska M. [red.], 2007, *Humor i karnawalizacja we współczesnej komunikacji językowej*, Lublin.

Mazur J., Rzeszutko-Iwan M. [red.], 2006, *Teksty kultury. Oblicza komunikacji XXI wieku*, Lublin, t. 1–2.

Meyer H., 1961, *Das Zitat in der Erzählkunst. Zur Geschichte und Poetik des europäischen Romans*, Stuttgart.

Michułka D., 2004, *Miejsce literatury w nauczaniu cudzoziemców. Propozycja antologii*, [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym*, red. A. Dąbrowska, Wrocław, s. 420–432.

Mickiewicz A., 1982, *Utwory dramatyczne*, t. 3, oprac. Z. Stefanowska, Warszawa.

Mielczarek A. [red.], 2011, *Glottodydaktyka polonistyczna*, t. 2: *Materiały z konferencji naukowej „Dydaktyka języka polskiego w praktyce"*, Poznań.

Mikina J., Zając B., 2006, *Jak wdrażać metodę projektów? Poradnik dla nauczycieli i uczniów gimnazjum, liceum i szkoły zawodowej*, Kraków.

Miodunka W. [red.], 1997, *Nauczanie języka polskiego jako obcego. Materiały z pierwszej konferencji polonistów zagranicznych i polskich zwołanej z inicjatywy Grupy „Bristol" do Instytutu Polonijnego UJ*, Kraków.

Miodunka W. [red.], 2004, *Kultura w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Stan obecny – programy nauczania – pomoce dydaktyczne*, Kraków.

Miodunka W. [red.], 2009, *Nowa generacja w glottodydaktyce polonistycznej*, Kraków.

Miodunka W., 1989, *Podstawy leksykologii i leksykografii*, Warszawa.

Miodunka W., 1992a, *Język polski jako obcy. Programy nauczania na tle badań współczesnej polszczyzny*, Kraków.

Miodunka W., 1992b, *O koncepcję kształcenia w Polsce młodzieży polskiej ze Wschodu*, [w:] *Problemy kształcenia Polaków ze Wschodu*, red. J. Mazur, Lublin, s. 11–18.

Miodunka W., 1994, *Proces opracowywania tekstu w różnych odmianach współczesnej polszczyzny*, [w:] *Współczesna polszczyzna mówiona w odmianie opracowanej (oficjalnej)*, red Z. Kurzowa, W. Śliwiński, Kraków, s. 33–45.

Miodunka W., 1995, *Sprawność komunikacyjna a inne sprawności w kształceniu obcokrajowców*, [w:] *Kształcenie sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu*, Lublin, s. 11–19.

Miodunka W., 2006a, *Wartość języka polskiego na międzynarodowym rynku edukacyjnym i na rynku pracy. Uwagi po pierwszym roku certyfikacji języka polskiego jako obcego*, [w:] *Z zagadnień dydaktyki języka polskiego jako obcego*, red. E. Lipińska, A. Seretny, Kraków, s. 323–335.

Miodunka W., 2006b, *Wprowadzenie. Metodyka, dydaktyka, pedagogika a nauczanie języka polskiego jako obcego*, [w:] *Z zagadnień dydaktyki języka polskiego jako obcego*, red. E. Lipińska, A. Seretny, Kraków, s. 7–11.

Miodunka W., 2011, *Glottodydaktyka polonistyczna w dobie globalizacji i informatyzacji*, [w:] *Polonistyka bez granic*, t. 2: *Glottodydaktyka polonistyczna – współczesny język polski – językowy obraz świata*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków, s. 41–54.

Miodunka W., 2013a, *Glottodydaktyka polonistyczna w rozwoju nauczania i badań polszczyzny w latach 1950–2012*, [w:] *70 lat współczesnej polszczyzny. Zjawiska, procesy, tendencje. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Mazurowi*, red. A. Dunin-Dudkowska, A. Małyska, Lublin, s. 681–710.

Miodunka W., 2013b, *Innowacje w glottodydaktyce polonistycznej*, [w:] *Glottodydaktyka polonistyczna w obliczu dynamiki zmian językowo-kulturowych i potrzeb społecznych*, t. 1, red. J. Mazur, A. Małyska, K. Sobstyl, Lublin, s. 23–40.

Miodunka W., 2013c, *Sukcesy i problemy nauczania polszczyzny jako języka obcego*, [w:] *Sukcesy, problemy, wyzwania w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. A. Mielczarek, A. Roter-Bourkane, M. Zduniak-Wiktorowicz, Poznań, s. 11–26, seria: Prace Komisji Językoznawczej, t. 62.

Miodunka W., Rokicki J. [red.], 2004, *Oswajanie chrząszcza w trzcinie, czyli o kształceniu cudzoziemców w Instytucie Polonijnym Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków.

Miodunka W., Seretny A. [red.], 2008, *W poszukiwaniu nowych rozwiązań. Dydaktyka języka polskiego jako obcego u progu XXI wieku*, Kraków.

Misiewicz J., 1983, *Światopogląd i forma. O artystycznych wartościach literackich*, Lublin.

Mizerski W. [red.], 2000, *Język polski: encyklopedia w tabelach*, Warszawa.

Moja szuflada Blog, [online:] http://mojaszuflada.blox.pl/resource/Elegia_3.jpg [dostęp: 13.05.2013].

Morcinek-Cudak B., 2004, *Sierpniowe pisanki, czyli o nauczaniu kultury polskiej w miesiąc*, [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim*, red. A. Dąbrowska, Wrocław, s. 463–469.

Mosiołek-Kłosińska K., Ciesielska A., 2001, *W kilku słowach. Słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa.

Mrosek M., 2013, *Projekt teatralny, czyli o autonomii studenta*, [w:] *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Od teorii do praktyki*, red. K. Filipowicz--Tokarska, Berlin, s. 161–174.

Mrozowska H., 1998, *Kształcenie sprawności czytania dla usamodzielnienia uczniów jako odbiorców tekstów obcojęzycznych*, „Języki Obce w Szkole", nr 4, s. 309–319.

Mrózek R., 2009, *Pojęcie homonimii w teoretyczno-terminologicznym kontekście lingwistyki i onomastyki*, [w:] *Słowiańskie homonimy apelatywno-onimiczne i onimiczno-onimiczne w diachronii i synchronii. Księga referatów Międzynarodowej Slawistycznej Konferencji Onomastycznej w Lublinie, 22–23 listopada 2007 r. nt.* Słowiańskie homonimy apelatywno-onomastyczne w diachronii i synchronii, red. S. Warchoł, M. Jastrzębski, Lublin, s. 165–171.

My Heritage Blog, [online:] http://blog.myheritage.pl/2010/05/ [dostęp: 13.05.2013].

Niedźwiedzka E. B., 1999, *Modele typowych form prac pisemnych na lekcjach języka obcego*, „Języki Obce w Szkole", z. 4, s. 323–330.

Norwid C. K., 1984, *Fortepian Szopena*, [w:] tenże, *Vade-Mecum*, Lublin, s. 154.

Nowacki T., 1994, *Aktywizujące metody w kształceniu*, „ABC Nauczyciela Szkoły Zawodowej", nr 34.

Nowak E., 2004, *Tekst literacki a uczenie przez i dla wartości*, [w:] *Przygotowanie ucznia do odbioru różnych tekstów kultury*, red. A. Janus-Sitarz, Kraków.

Nowakowska A., 2004, *Rola frazeologii w nauczaniu cudzoziemców języka polskiego*, [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym. Materiały z Międzynarodowej konferencji Stowarzyszenia „Bristol"*, red. A. Dąbrowska, Wrocław, s. 295–298.

Nowakowska A., 2005, *Świat roślin w polskiej frazeologii*, Wrocław.

Nowakowska-Kempna I. [red.], 1992a, „Język a Kultura", t. 8: *Podstawy metodologiczne semantyki współczesnej*.

Nowakowska-Kempna I. [red.], 1992b, *Nauczanie języka polskiego jako ojczystego, etnicznego i obcego*, Wrocław.

Nowakowska-Kempna I., 1979, *Transpozycje nazw własnych z języka polskiego na języki południowosłowiańskie (na przykładach wzajemnych tłumaczeń literatury polskiej i literatur południowosłowiańskich)*, Katowice.

Nowikow L. A., 1973, *Antonimia w russkom jazykie (Siemanticzeskij analiz protiwopołożnosti w leksikie)*, Moskwa.

Nycz R., 1992, *Intertekstualność i jej zakresy: teksty, gatunki, światy*, [w:] *Między tekstami. Intertekstualność jako problem poetyki historycznej*, red. J. Ziomek, J. Sławiński, W. Bolecki, Warszawa.

Okoniowa J., 1996, *Synonimia i antonimia w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 7/8: *Kształcenie specjalistyczne cudzoziemców*, red. B. Ostromęcka-Frączak, s. 23–29.

Olszowska G., 2001, *Strategie i techniki pracy z tekstem*, [w:] *Metodyka literatury*, t. 1, wybór i wstęp J. Pachecka, A. Piątkowska, K. Sałkiewicz, Warszawa, s. 307–318.

Omulecka A., *Tradycja, obyczaje, zwyczaje w nauczaniu języka polskiego jako obcego jako element kształtowania sprawności językowych i mentalnych studentów*, „Prace Naukowe Studium Nauki Języków Obcych Politechniki Wrocławskiej", nr 34, s. 130–134, seria: Konferencje, nr 2: *Socjolingwistyczne i kulturoznawcze elementy w nauczaniu języków obcych w aspekcie jednoczącej się Europy. Materiały IX Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Dydaktycznej, 8–11 października 1998 r.*

Orzechowski K., 1970, *O niektórych problemach aforystyki*, „Litteraria", z. 2.

Orzechowski K., 1977, *Żądło i miód mądrości. Antologia aforyzmu polskiego*, Wrocław.

Orzechowski K., 1987, *Aforyzm. Materiały do „Słownika rodzajów literackich"*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich", t. 16, z. 1, s. 113–117.

Orzechowski K., 1987, *Aforyzm: pies czy wydra?*, [w:] *Księga ku czci profesora Jana Trzynadlowskiego*, red. B. Zakrzewski, A. Bazan, Wrocław.

Orzechowski K., 1988, *Aforyzm wśród małych form literackich*, „Opole", z. 4, s. 12–33.

Orzechowski K., *Co to jest aforyzm?*, „Nowe Książki" 1976, nr 7, s. 30–34.

Osiński Z., *Konstruktywizm i konektywizm a możliwości modernizacji edukacji historycznej w Polsce*, [online:] http://www.academia.edu/2283330/Konstruktywizm_i_konektywizm_a_mozliwosci_modernizacji_edukacji_historycznej_w_Polsce [dostęp: 1.12.2014].

Ostaszewska M., 1967, *Z zagadnień frazeologii porównawczej*, „Poradnik Językowy", s. 267–279.

Ostromęcka-Frączak B., 1966, *Funkcja pytań w procesie glottodydaktycznym*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców, t. 7/8: *Kształcenie specjalistyczne cudzoziemców*, red. taż, s. 13–22.

Ostromęcka-Frączak B., 1993, *Studia polonistyczne dla cudzoziemców w Uniwersytecie Łódzkim*, [w:] *Metodyka kształcenia językowego Polaków ze Wschodu. Referaty i komunikaty z konferencji nt.* Metodyka nauczania języka polskiego dla Polaków ze Wschodu i Polonii (ze szczególnym uwzględnieniem tzw. roku zerowego), red. J. Mazur, Lublin, s. 107–113.

Ostromęcka-Frączak B., 2000, *Słowniki do nauki języka polskiego jako obcego. Teoria i praktyka*, [w:] *Polonistyka w świecie. Nauczanie języka i kultury polskiej studentów zaawansowanych*, Lublin, s. 323–333.

Ostromęcka-Frączak B., 2004, *Sprzedaż języka w nagłówkach „Gazety Wyborczej"*, [w:] *W kręgu wiernej mowy. Tom dedykowany Profesorowi Janowi Mazurowi z okazji czterdziestolecia pracy naukowej*, red. M. Wojtak, M. Rzeszutko, Lublin, s. 113–125.

Ostromęcka-Frączak B., 2005, *Intertekstualność nagłówków prasowych a glottodydaktyka*, [w:] *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej. Materiały z VI Międzynarodowej Konferencji Glottodydaktycznej*, red. P. Garncarek, Warszawa, s. 164–171.

Ostromęcka-Frączak B., 2007, *„Co Sejm pichci", czyli o niekonwencjonalności nagłówków w „Gazecie Wyborczej"*, [w:] *Humor i karnawalizacja we współczesnej komunikacji językowej*, red. J. Mazur, M. Rumińska, Lublin, s. 51–61.

Ostromęcka-Frączak B., Dembowska-Wosik I., Strzelecka A., Zawada A., 2011, *Spacerkiem po Łodzi i okolicy*, Łódź.

Ostrowska K., 2004, *W poszukiwaniu wartości*, cz. 1: *Ja i inni*, Kraków.

Ożóg K., 1991, *Studia nad polszczyzną mówioną Krakowa 3*, Kraków.

Ożóg K., 2001, *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, Rzeszów.

Ożóg K., 2006, *Współczesna polszczyzna a postmodernizm*, [w:] *Na chwałę i pożytek nasz wzajemny. Złoty jubileusz Polonicum*, red. D. Knysz-Tomaszewska, J. Porayski-Pomsta, K. Wrocławski, Warszawa, s. 291–302.

Pajdzińska A., [w druku], *Interpunkcja a sens tekstu poetyckiego*.

Pajdzińska A., 1988, *Wodzić na pokuszenie wieloznaczności. Frazeologizmy we współczesnej poezji*, [w:] *Studia o tropach: I*, red. T. Dobrzyńska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 79–93.

Pajdzińska A., 1991a, *Językowe granice metafory*, „Pamiętnik Literacki", z. 1, s. 131–143.

Pajdzińska A., 1991b, *Wartościowanie we frazeologii*, „Język a Kultura", t. 3: *Wartości w języku i tekście*, red. J. Puzynina, J. Anusiewicz.

Pajdzińska A., 1992, *Frazeologizmy w polskiej poezji współczesnej. Problemy interpretacyjne cudzoziemców*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 4: *Materiały z konferencji*, s. 35–43.

Pajdzińska A., 1993a, *Definicje poetyckie*, [w:] J. Bartmiński, R. Tokarski, *O definicjach i definiowaniu*, Lublin, s. 221–236.

Pajdzińska A., 1993b, *Frazeologizmy jako tworzywo współczesnej poezji*, Lublin.

Pajdzińska A., 1998, *Związki frazeologiczne nazywające akt mowy. Semantyka i składnia*, Lublin.

Pajdzińska A., 2001a, *Językowy obraz świata a poetyckie gry z gramatyką*, [w:] *Semantyka tekstu artystycznego*, red. A. Pajdzińska, R. Tokarski, Lublin, s. 247–261.

Pajdzińska A., 2001b, *O znaczeniu związku frazeologicznego (raz jeszcze)*, [w:] *Problemy frazeologii europejskiej*, t. 4, red. A. M. Lewicki, Lublin, s. 11–19.

Pajdzińska A., 2002, *Frazeologia w paradygmacie kognitywistycznym*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych*, s. 175–181, seria 10, Językoznawstwo, Warszawa.

Pajdzińska A., 2006, *Studia frazeologiczne*, Łask.

Pajdzińska A., Tokarski R. [red.], 2001, *Semantyka tekstu artystycznego*, Lublin.

Pajdzińska A., Tokarski R., 2004, *Profilowanie a gra znaczeniami w tekście artystycznym*, [w:] *Punkt widzenia w tekście i w dyskursie*, red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, R. Nycz, Lublin, s. 27–41.

Pałka P., 2004, *Związki frazeologiczne w perspektywie glottodydaktycznej*, [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym. Materiały z Międzynarodowej konferencji Stowarzyszenia „Bristol"*, red. A. Dąbrowska, Wrocław, s. 299–305.

Papież A., 2009, *Frazeologia w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, [w:] *Nowa generacja w glottodydaktyce polonistycznej*, red. W. T. Miodunka, Kraków, s. 185–208.

Pasieka M., 1998, *Co czytać? Czyli o tekstach dla średniozaawansowanych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 10: *Polonistyczna edukacja językowa i kulturowa cudzoziemców. Poziom średni: stan obecny – problemy – postulaty*, red. B. Ostromęcka-Frączak, s. 243–244.

Paszek J., 1984, *Sztuka aluzji literackiej. Żeromski – Berent – Joyce*, Katowice.

Pawlus M., Gajewska B., 1997, *Słownik synonimów i antonimów*, Bielsko-Biała.

Pawłowska R., 2002, *Metodyka ćwiczeń w czytaniu*, Gdańsk.

Pawłowski T., 1987, *Wartości estetyczne*, Warszawa.

Paździo J., 2010, *Kanon kultury zakrzepły w języku*, [w:] *Kanon kultury w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncarek, P. Kajak, A. Zieniewicz, Warszawa, s. 163–175.

Pfeiffer W., 2001, *Nauka języków obcych. Od praktyki do praktyki*, Poznań.

Pfister M., 1991, *Koncepcje intertekstualności. Od „dialogowości" Bachtina do „intertekstualności" Kristevej*, „Pamiętnik Literacki", z. 2.

Piekarczyk D., 2001, *Poetyckie konceptualizacje kwiatów (na przykładzie nazwy gatunkowej fiołek)*, [w:] *Semantyka tekstu artystycznego*, red. A. Pajdzińska, R. Tokarski, Lublin, s. 307–321.

Piekarczyk D., 2004, *Kwiaty we współczesnym językowym obrazie świata*, Lublin.

Pięcińska A., 2006, *Co raz wejdzie do głowy – już z niej nie wyleci, czyli frazeologia prosta i przyjemna. Podręcznik dla uczniów, pomoc dla nauczycieli: poziomy średni – zaawansowany B1 – C1*, Kraków.

Pilch A., 2003, *Kierunki interpretacji tekstu poetyckiego*, Kraków.

Pisarek W., 1966, *Tytuł utworu swoistą nazwą własną*, „Zeszyty Naukowe WSP w Katowicach", nr 31, Prace Językoznawcze III.

Plucińska D., *Poetycka filozofia i aksjologia fragmentu*, [online:] http://tekstualia.pl/index.php?DZIAL=sylwetki&BIO=156 [dostęp: 26.10.2013].

Pluskota K., Taczyńska K. [red], 2011, *Nowe perspektywy w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, t. 2, Toruń.

Podręczniki na tablecie dla każdego ucznia w polskiej szkole, [w:] http://www.edunews.pl/nowoczesna-edukacja/ict-w-edukacji/2614-podreczniki-na-tablecie- dla-kazdego--ucznia-w-polskiej-szkole [dostęp: 18.04.2013].

Polak M., *Jak uczyć, aby nauczyć*, [online:] http://www.edunews.pl/narzedzia-i-projekty/narzedzia-edukacyjne/2101-jak-uczyc-aby-nauczyc [dostęp: 8.02.2013].

Popoić B., 1933, *Zloupotrebljeni „Aorizam"*, Nowy Sad.

Popowa K., 2000, *Kilka uwag na temat nauczania frazeologii polskiej jako obcojęzycznej*, [w:] *Polonistyka w świecie. Nauczanie języka i kultury polskiej studentów zaawansowanych*, red. J. Mazur, Lublin, s. 365–371.

Porębski M., 1983, *Czy metaforę można zobaczyć?*, [w:] *Studia o metaforze*, seria 2, red. M. Głowiński, A. Okopień-Sławińska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 233–244.

Prensky M., 2002, *The Motivation of Gameplay or, the REAL 21st century learning revolution*, „On The Horizon", t. 10, nr 1, s. 5–11.

Prędota J., 2011, *Przekład intersemiotyczny w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, [w:] *Nowe perspektywy w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, t. 2, red. K. Pluskota, K. Taczyńska, Toruń, s. 235–242.

Prędota J., 2012, *Pudelek lansuje się w kozaczkach – teksty z portali plotkarskich w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, [w:] *Kultura popularna w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncarek, P. Kajak, Warszawa, s. 151–159.

Prędota J., 2013, *Byle ruszyć głową – metody aktywizujące w nauczaniu jpjo*, [w:] *Glottodydaktyka polonistyczna w obliczu dynamiki zmian językowo-kulturowych i potrzeb społecznych*, t. 2, red. J. Mazur, A. Małyska, K. Sobstyl, Lublin, s. 145–153.

Propagandawsieci.pl, [online:] http:/*/propagandawsieci.pl/* [dostęp: 13.05.2013].

Próchniak P., Próchniak W., 2005, *Czasami jestem hamburgerem. Poezja współczesna w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, [w:] *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej. Materiały z VI Międzynarodowej Konferencji Glottodydaktycznej*, red. P. Garncarek, Warszawa, s. 282–290.

Próchniak W., 2001, *„Przeprowadzka" do nowego języka, czyli literatura jako wtajemniczenie*, [w:] *Inne optyki: nowe programy, nowe metody, nowe technologie w nauczaniu kultury polskiej i języka polskiego jako obcego*, red. R. Cudak, J. Tambor, Katowice, s. 205–214.

Próchniak W., 2012, *Klucz do wierszy. Poezja w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Lublin.

Prus J., 1974, *Wybrane związki frazeologiczne w języku polskim i rosyjskim*, „Rozprawy Łódzkiego Towarzystwa Naukowego", t. 20, s. 143–154.

Przechodzka G., 2004, *Problemy w nauczaniu języka polskiego jako obcego w grupach wschodniosłowiańskich (wybrane zagadnienia)*, [w:] *W kręgu wiernej mowy. Tom dedykowany Profesorowi Janowi Mazurowi z okazji czterdziestolecia pracy naukowej*, red. M. Wojtak, M. Rzeszutko, Lublin, s. 529–537.

Przechodzka G., Trębska-Kerntopf A., 2000, *Przydatność portretu psychologicznego studenta ze Wschodu (na podstawie badań ankietowych) w nauczaniu JPJO w grupach zaawansowanych językowo*, [w:] *Polonistyka w świecie. Nauczanie języka i kultury polskiej studentów zaawansowanych*, red. J. Mazur, Lublin, s. 309–317.

Przechodzka G., Trębska-Kerntopf A., 2001, *Miejsce dzieła sztuki malarskiej w nauczaniu multimedialnym języka polskiego jako obcego*, [w:] *Inne optyki: nowe programy, nowe metody, nowe technologie w nauczaniu kultury polskiej i języka polskiego jako obcego*, red. R. Cudak, J. Tambor, Katowice, s. 183–198.

Przybylska R., 2002, *O języku polskim*, Kraków.

Przybylska R., 2011, *Czy i jak wprowadzać kognitywizm do nauczania języka polskiego jako obcego?*, [w:] *Polonistyka bez granic*, t. 2: *Glottodydaktyka polonistyczna – współczesny język polski – językowy obraz świata*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków, s. 31–40.

Przyłubscy E. i F., 1980, *Gdzie postawić przecinek? Poradnik przestankowania ze słowniczkiem*, Warszawa.

Pukas-Palimąka D., 2005, *Quo vadis C1, czyli o potrzebie wypełnienia luki w systemie*, [w:] *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej. Materiały z VI Międzynarodowej Konferencji Glottodydaktycznej*, red. P. Garncarek, Warszawa, s. 58–67.

Pukas-Palimąka D., 2006, *Planowanie zajęć języka polskiego jako obcego – konspekt lekcji*, [w:] *Z zagadnień dydaktyki języka polskiego jako obcego*, red. E. Lipińska, A. Seretny, Kraków, s. 189–202.

Puzynina J. 1984, *Lingwistyka a problem rozumienia tekstu*, „Poradnik Językowy", z. 7, s. 408–416.

Puzynina J., 1992, *Język wartości*, Warszawa.

Puzynina J., 1997, *Słowo – wartość– kultura*, Lublin.

Rabiej A., Marczyńska H., Zaręba B. [red.], 2011, *40 koncepcji dobrych lekcji*, Kraków.

Radomska E., 2002, *Techniki pracy z tekstem pisanym w grupach zaawansowanych*, „Prace Naukowe Studium Nauki Języków Obcych Politechniki Wrocławskiej", nr 37, s. 187–197, seria: Konferencje, nr 4: *Mój warsztat metodyczny na początku XXI wieku. Materiały XI międzynarodowej konferencji naukowo-dydaktycznej, 19–21 września 2002 r.*

Rejakowa B., 1992, *Formy zabawy językowej dającej w tekście efekt komizmu (Problemy przekładu na materiale frazeologizmów polskich i słowackich)*, [w:] *Język polski jako język obcy*, red. S. Grabias, Lublin, s. 22–37.

Rocławski B., 2013, *Fonetyka i fonologia w ostatnim siedemdziesięcioleciu*, [w:] *70 lat współczesnej polszczyzny: zjawiska, procesy, tendencje. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Mazurowi*, red. A. Dunin-Dudkowska, A. Małyska, Lublin, s. 271–285.

Roda M., 2011, *Wspieranie wszechstronnego rozwoju ucznia na lekcjach języka obcego*, [w:] *Nauka języka obcego w perspektywie ucznia*, red. H. Komorowska, Warszawa, s. 400–416.

Rogers C., 1969, *Freedom to Learn*, Ohio.

Rokicki J., 1999, *Studenci obcokrajowcy o Polsce i Polakach*, [w:] *Oswajanie chrząszcza w trzcinie, czyli o kształceniu cudzoziemców w Instytucie Polonijnym Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. W. Miodunka, J. Rokicki, Kraków, s. 165–204.

Roter-Bourkane, 2012, *„Ładne słowa to…" – jak bawić się językiem, słuchając Marii Awarii*, [w:] *Kultura popularna w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncarek, P. Kajak, Warszawa, s. 139–146.

Rowiński C., 1994, *Aforyzm – paradoks – humor. Aforyzm w literaturach środkowoeuropejskich w XX wieku*, [w:] *Humor europejski*, red. M. Abramowicz, D. Bertrand, T. Stróżyński, Lublin, s. 175.

Rudziński G., 2004, *Charakterystyka językowa tekstów naukowych a glottodydaktyka (na materiale prac sozologicznych)*, Łódź.

Rudziński G., 2010, *Ranking fenomenów polskiej kultury autorstwa studentów specjalizacji nauczania języka polskiego jako obcego*, [w:] *Kanon kultury w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncarek, P. Kajak, A. Zieniewicz, Warszawa, s. 207–2015.

Rusiecki J., 1993, *Rozwijanie sprawności słuchania ze zrozumieniem. Podstawy teoretyczne i propozycje ćwiczeń*, „Języki Obce w Szkole", nr 4, s. 296–330.

Ruszer A., 2011, *Oswoić tekst. Podręcznik kompozycji i redakcji tekstów użytkowych dla poziomu B2 i C1*, Kraków.

Ruta K., 2013, *W poszukiwaniu znaczeń… Wykorzystanie metody projektowej w nauczaniu frazeologii języka polskiego osób niesłyszących*, [w:] *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Od teorii do praktyki*, red. K. Filipowicz-Tokarska, Berlin, s. 105–120.

Rybicka-Nowacka H., Rocławski B. [red.], 1990, *Tradycja i nowoczesność w nauczaniu języka polskiego. Materiały z ogólnopolskiej konferencji nt.* Nauczanie języka polskiego i kształcenie polonistyczne cudzoziemców, Gdańsk.

Rybka M., 1995, *Funkcje stylistyczne nazw własnych*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza", t. 2, s. 79–101.

Rzeszutko M., 2001, *Kategorialne wyznaczniki gry w tekście rozprawy sądowej*, „Poradnik Językowy", z. 10, s. 1–9.

Rzeszutko M., 2002, *Rozprawa sądowa jako gra*, [w:] *Język polski. Współczesność. Historia*, t. 3, red. W. Książek-Bryłowa, H. Duda, Lublin, s. 191–201.

Rzetelska-Feleszko E., 1993a, *Nazwy geograficzne*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław, s. 403–423.

Rzetelska-Feleszko E., 1993b, *Nazwy własne*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław, s. 397–403.

Sabela E., 2005, *Wykorzystanie baśni i legend w nauczaniu języka, historii i kultury polskiej*, [w:] *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej. Materiały z VI Międzynarodowej Konferencji Glottodydaktycznej*, red. P. Garncarek, Warszawa, s. 294–304.

Sajenczuk M. E., 2004, *Po polsku o sprawach świata. Teksty Ryszarda Kapuścińskiego w nauczaniu cudzoziemców*, [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym. Materiały z Międzynarodowej konferencji Stowarzyszenia „Bristol"*, red. A. Dąbrowska, Wrocław, s. 325–333.

Sarnowski M., 1993, *Porównania i metafora*, „Slavica Wratislaviensia", t. 79, s. 117–134.

Sawiński J. P., *Uczenie się metodą uczniowskiego projektu*, [online:] http://www.edunews.pl/narzedzia-i-projekty/narzedzia-edukacyjne/1136-uczenie-sie-metoda-uczniowskiego-projektu [dostęp: 8.02.2013].

Seretny A., 2005, *Nauczanie czytania*, [w:] A. Seretny, E. Lipińska, *ABC metodyki nauczania języka polskiego jako obcego*, Kraków, s. 185–227.

Seretny A., 2006a, *Koncepcja inteligencji wielorakich Howarda Gardnera a nauczanie języka obcego*, [w:] *Sprawności przede wszystkim. Materiały z konferencji sekcji*

glottodydaktycznej stowarzyszenia „Bristol" Polskich i Zagranicznych Nauczycieli Kultury Polskiej i Języka Polskiego jako Obcego (Kraków, 18–19 marca 2005), red. A. Seretny, W. Martyniuk, E. Lipińska, Kraków, s. 67–89.

Seretny A., 2006b, *Nauka o literaturze i teksty literackie w dydaktyce języka polskiego jako obcego/drugiego*, [w:] *Z zagadnień dydaktyki języka polskiego jako obcego*, red. E. Lipińska, A. Seretny, Kraków, s. 243–281.

Seretny A., 2007, *Kto czyta – nie błądzi. Podręcznik do nauki języka polskiego. Ćwiczenia rozwijające sprawność czytania*, Kraków.

Seretny A., 2008, *Per aspera ad astra. Podręcznik do nauki języka polskiego. Ćwiczenia rozwijające sprawność czytania*, Kraków.

Seretny A., 2009, *Tekst literacki w dydaktyce języka polskiego jako obcego. Między percepcją a recepcją dzieła*, [w:] *Literatura polska w świecie*, red. R. Cudak, t. 1, Katowice, wyd. 2, s. 292–306.

Seretny A., 2011, *Kompetencja leksykalna uczących się języka polskiego jako obcego w świetle badań ilościowych*, Kraków.

Seretny A., 2013, *Czytanie ekstensywne, czyli sposób na efektywne rozwijanie kompetencji leksykalnej uczących się*, [w:] *Sztuka to rzemiosło. Nauczyć Polski i polskiego*, t. 3, red. A. Achtelik, J. Tambor, Katowice, s. 208–221.

Seretny A., Lipińska E. [red.], 2005, *ABC metodyki nauczania języka polskiego jako obcego*, Kraków.

Seretny A., Martyniuk W., Lipińska E. [red.], 2004, *Opisywanie, rozwijanie i testowanie znajomości języka polskiego jako obcego*, Kraków.

Sękowska E., *Językoznawstwo a nauki pokrewne*, [online:] http://polon.uw.edu.pl/bn/sekowska_05.pdf [dostęp: 11.11.2013].

Siek-Piskozub T., 2001, *Uczyć się, bawiąc. Strategia ludyczna na lekcji języka obcego*, Warszawa.

Siek-Piskozub T., Wach A., 2006, *Muzyka i słowa. Rola piosenki w procesie przyswajania języka obcego*, Poznań.

Sierotwiński S. [red.], 1986, *Słownik terminów literackich*, Wrocław.

Skalska A., 2000, Odpowiednie dać rzeczy słowo. *Kształtowanie postawy refleksyjnej wobec jakości własnych wypowiedzi u studentów zaawansowanych językowo*, [w:] *Polonistyka w świecie. Nauczanie języka i kultury polskiej studentów zaawansowanych*, red. J. Mazur, Lublin, s. 129–134.

Skalska A., Skalski T., 1995, *Pułapka komunikatywności*, [w:] *Kształcenie sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu*, red. J. Mazur, Lublin, s. 40–59.

Skalska A., Słaby-Góral I., 2011, *Teksty – preteksty, czyli „gramatyka poezji i poezja gramatyki" na lekcjach jpjo*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 18: *Teksty i podteksty w nauczaniu języka polskiego jako obcego – 3*, red. B. Grochala, M. Wojenka-Karasek, s. 143–152.

Skiba K., 2005, *Ci straszni Polacy*, „Wprost", nr 31, s. 106.

Skorupka S. [red.], 1968, *Słownik wyrazów bliskoznacznych*, Warszawa.

Skorupka S., 1953, *Z zagadnień leksykografii. Synonimika*, „Poradnik Językowy", z. 2, s. 7–14, z. 3, s. 17–23, z. 4, s. 21–27.

Skorupka S., 1954, *Wyrazy bliskoznaczne i ich wartość stylistyczna*, „Poradnik Językowy", z. 4, s. 8–15, z. 5, s. 13–19.

Skorupka S., 1985, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa.

Skrzypczak J., 1993, *Wokół statusu technologii kształcenia*, [w:] *Dokąd zmierza technologia kształcenia*, red. W. Strykowski, W. Skrzydlewski, Poznań.

Skubalanka T., 1970, *Problemy synonimii poetyckiej*, [w:] *Studia z historii i teorii poezji*, red. M. Głowiński, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 429–445.

Skubalanka T., 1983, *O pojęciu irradiacji semantycznej i jego przydatności dla opisu magicznych funkcji mowy*, [w:] *Studia o metaforze*, seria 2, red. M. Głowiński, A. Okopień-Sławińska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 181–198.

Skura M., 2012, *Reklamy poruszające tabu na lekcji jpjo*, [w:] *Kultura popularna w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncarek, P. Kajak, Warszawa, s. 159–167.

Słaby-Góral I., 2001, *Między językoznawstwem integracyjnym a językoznawstwem filologiczno-semiotycznym. Gramatyka w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, [w:] *Inne optyki: nowe programy, nowe metody, nowe technologie w nauczaniu kultury polskiej i języka polskiego jako obcego*, red. R. Cudak, J. Tambor, Katowice, s. 425–438.

Słaby-Góral I., 2010, *Moda językowa na frazeologizmy i idiomy w mediach jako „podtekst" glottodydaktyki*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 17: *Teksty i podteksty w nauczaniu języka polskiego jako obcego – 2. Jubileusz 50-lecia Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców*, red. G. Zarzycka, G. Rudziński, s. 213–222.

Słaby-Góral I., 2012, *Wpływ kultury ojczystej studentów na uczenie się języka polskiego jako obcego*, [w:] *Kultura popularna w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncarek, P. Kajak, Warszawa, s. 57–68.

Sławiński J. [red.], 1976, *Słownik terminów literackich*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.

Sobczak-Gieraga, 2001, *Kisielewskiego gry z czytelnikiem*, [w:] *Język w komunikacji*, red. G. Habrajska, t. 2, Łódź, s. 132–138.

Sobotkova M., 1998, *Tekst literacki, jego wersja filmowa w procesie nauczania literatury i kultury polskiej w środowisku czeskim*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 10: *Polonistyczna edukacja językowa i kulturowa cudzoziemców. Poziom średni: stan obecny – problemy – postulaty*, red. B. Ostromęcka-Frączak, s. 265–272.

Sobotkova M., 2000, *O nauczaniu literatury polskiej jako obcej w grupie studentów zaawansowanych w środowisku Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu*, [w:] *Polonistyka w świecie. Nauczanie języka i kultury polskiej studentów zaawansowanych*, red. J. Mazur, Lublin, s. 259–266.

Sobstyl K., 2002, *Ogłoszenia towarzysko-matrymonialne w języku polskim i niemieckim*, Lublin.

Sobstyl K., 2013, *Samotność i jej obrazy w języku*, Lublin.

Stasieczek-Górna M., 2012, *Zastosowanie narzędzia Wiki w nauczaniu jpjo*, [w:] *Kultura popularna w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncarek, P. Kajak, Warszawa, s. 259–266.

Stawna M., 1991, *Podejście komunikacyjne do nauczania języków obcych. Od teorii do praktyki*, Warszawa.

Stefańczyk W. T., 2011, *Czy tzw. przymiotniki miękkotematowe są kategorią regularną i reprezentatywną dla polszczyzny?*, [w:] *Polonistyka bez granic*, t. 2: *Glottodydaktyka polonistyczna – współczesny język polski – językowy obraz świata*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków, s. 289–294.

Stroińska A., *Istota przekładu intersemiotycznego*, [online:] http://szkolnictwo.pl/index.php?id=PU9832 [dostęp: 18.04.2014].

Stryjecka A., 1998, *Zajęcia z frazeologii – fakty i życzenia*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 10: *Polonistyczna edukacja językowa i kulturowa cudzoziemców. Poziom średni: stan obecny – problemy – postulaty*, red. B. Ostromęcka-Frączak, s. 115–116.

Strzelecka A., 2012, *Skecze kabaretowe na lekcji języka polskiego jako obcego*, [w:] *Kultura popularna w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncarek, P. Kajak, Warszawa, s. 181–189.

Szadura J., 1993, *Z badań nad autostereotypem Polaka. Kryteria polskości*, [w:] *Nazwy wartości. Studia leksykalno-semantyczne*, red. J. Bartmiński, M. Mazurkiewicz-Brzozowska, Lublin, s. 239–256.

Szczerbowski T., 1994, *O grach językowych w tekstach polskiego i rosyjskiego kabaretu lat osiemdziesiątych*, Kraków.

Szczęsna E. [red.], 2002, *Słownik pojęć i tekstów kultury. Teoria słowa*, Warszawa.

Szczęsna E., 2004a, *Aforyzm i slogan – język jako zdarzenie fikcji*, „Teksty Drugie", nr 1/2, s. 256–266.

Szczęsna E., 2004b, *Znak tekstowy w dyskursie kultury*, [w:] *Punkt widzenia w tekście i w dyskursie*, red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, R. Nycz, Lublin, s. 323–341.

Szelc-Mays M., 2013, *Ogórkowa jako faktor fundamentalny optymalizacji efektów pracy metodą projektową*, [w:] *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Od teorii do praktyki*, red. K. Filipowicz-Tokarska, Berlin, s. 95–104.

Szkołut T. [red.], 1999, *Wartości i antywartości w kontekście przeobrażeń kultury współczesnej*, Lublin.

Szlosek F., 1995, *Gry dydaktyczne*, „ABC Nauczyciela Szkoły Zawodowej", nr 41.

Szymanek K., 2001, *Sztuka argumentacji. Słownik terminologiczny*, Warszawa.

Szymczak M. [red.], 1978–1981, *Słownik języka polskiego*, Warszawa, t. 1–3.

Tabakowska E. [red.], 2001, *Kognitywne podstawy języka i językoznawstwa*, Kraków.

Tadrzak-Mazurek M., *Ku spotkaniu z pięknem i mądrością*, [online:] http://www.katolik.pl/ku-spotkaniu-z-pieknem-i-madroscia,24195,416,cz.html?s=2 [dostęp: 26.06.2014].

Taras B., 2003, *„Słowo do słowa, zrobi się rozmowa", czyli kilka spostrzeżeń na temat rozmowy*, [w:] M. Kita, J. Grzenia, *Porozmawiajmy o rozmowie. Lingwistyczne aspekty dialogu*, Katowice, s. 35–45.

Taraszkiewicz M., *Wszystkie dzieci są utalentowane*, [online:] http://www.edunews.pl/nowoczesna-edukacja/innowacje-w-edukacji/878-wszystkie-dzieci-sa-utalentowane [dostęp: 4.01.2013].

Tatarkiewicz W., 1960, *Historia estetyki*, t. 1, Wrocław.

Tatarkiewicz W., 1975, *Dzieje sześciu pojęć*, Warszawa.

Teklińska-Kotulska E., 2001, *Warsztaty satyryczno-kabaretowe. (W poszukiwaniu atrakcyjnych i urozmaiconych form nauczania języka polskiego i kultury polskiej)*, [w:] *Inne optyki: nowe programy, nowe metody, nowe technologie w nauczaniu kultury polskiej i języka polskiego jako obcego*, red. R. Cudak, J. Tambor, Katowice, s. 174–183.

Termińska K., 1993, *Problem swoistości definicji semantycznych jako pytanie o relatywizację*, [w:] *O definicjach i definiowaniu*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin, s. 119–130.

Thome H., 2012, *Zmiana wartości w Europie z perspektywy empirycznych badań społecznych*, [w:] *Kulturowe wartości Europy*, red. H. Joas, K. Wiegandt, Warszawa, s. 307–354.

Tichomirowa W., 2001, *Tekst literacki, jako teren spotkania/zderzenia kultur (na przykładach polskiej literatury łagrowej)*, [w:] *Inne optyki: nowe programy, nowe metody, nowe technologie w nauczaniu kultury polskiej i języka polskiego jako obcego*, red. R. Cudak, J. Tambor, Katowice, s. 215–220.

Tischner J., 1982, *Etyka wartości i nadziei*, [w:] D. von Hildebrand, J. A. Kłoczowski, J. Paściak, J. Tischner, *Wobec wartości*, Poznań, s. 99–100.

Tokarski R., 1976, *Funkcja morfemu „nie" w przymiotnikach zaprzeczonych*, [w:] *Semantyka tekstu i języka*, red. M. R. Mayenowa, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, s. 281–290.

Tokarski R., 1983, *Uwagi o semantycznych mechanizmach zmian metaforycznych*, [w:] *Studia o metaforze*, seria 2, red. M. Głowiński, A. Okopień-Sławińska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 45–63.

Tokarski R., 1984, *Struktura pola znaczeniowego (studium językoznawcze)*, Warszawa.

Tokarski R., 1987, *Znaczenie słowa i jego modyfikacje w tekście*, Lublin.

Tokarski R., 1988, *Metafora – zagadka: możliwość interpretacji*, [w:] *Studia o tropach: I*, red. T. Dobrzyńska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 45–55.

Tokarski R., 1991, *Wartościowanie człowieka w metaforach językowych*, „Pamiętnik Literacki", z. 1, s. 144–157.

Tokarski R., 1995, *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*, Lublin.

Tokarski R., 2001, *Typy racjonalności w językowym obrazie świata*, [w:] *Semantyka tekstu artystycznego*, red. A. Pajdzińska, R. Tokarski, Lublin, s. 231–247.

Tokarski R., 2013, *Świat za słowami. Wykłady z semantyki leksykalnej*, Lublin.

Topol P., 2003, *Intermedialne nauczanie języka obcego*, Poznań.

To-tu Blog, [online:] http://to-tu.blogspot.com/2012_11_01_archive.html [dostęp: 13.05.2013].

Trębska-Kerntopf A., 1993, *Kultura wartości zakodowana w języku a nauczanie języka polskiego jako obcego*, [w:] *Metodyka kształcenia językowego Polaków ze Wschodu*, red. J. Mazur, Lublin, s. 153–163.

Trębska-Kerntopf A., 1995, *Percepcja symboli zwierzęcych – różnice i podobieństwa w myśleniu obrazowym Polaków i cudzoziemców*, [w:] *Kształcenie sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu*, red. J. Mazur, Lublin, s. 175–193.

Trębska-Kerntopf A., 1999, *„Błędne koło ratunkowe", czyli dwa frazeologizmy w jednym aforyzmie*, [w:] *Sbornik prispevku z VI konference polonistu Ćeske Republiky, Ostrava, 19–20.11.1997 r., Universitas Ostraviensis Acta Facultatis Philosofhicae. Polonica 1997*, s. 51–55.

Trębska-Kerntopf A., 2000, *Praca z tekstem poetyckim w grupie o profilu polonistycznym na poziomie zaawansowanym*, [w:] *Polonistyka w świecie. Nauczanie języka i kultury polskiej studentów zaawansowanych*, red. J. Mazur, Lublin, s. 175–185.

Trębska-Kerntopf A., 2004a, *„Przyszłość ocala, co jej potrzebne" – aluzje literackie w aforyzmach*, [w:] *W kręgu wiernej mowy. Tom dedykowany Profesorowi Janowi Mazurowi z okazji czterdziestolecia pracy naukowej*, red. M. Wojtak, M. Rzeszutko, Lublin, s. 225–239.

Trębska-Kerntopf A., 2004b, *Aforyzm (miniatura literacka) w aspekcie nauczania języka polskiego jako obcego*, [w:] *Opisywanie, rozwijanie i testowanie znajomości języka polskiego jako obcego. Materiały z konferencji Sekcji Glottodydaktycznej Stowarzyszenia „Bristol" Polskich i Zagranicznych Nauczycieli Kultury Polskiej i Języka Polskiego jako Obcego*, red. A. Seretny, W. Martyniuk, E. Lipińska, Kraków, s. 27–47.

Trębska-Kerntopf A., 2005, *„Kto czyta, nie błądzi" – o różnych stylach czytania ze zrozumieniem tekstu autentycznego w nauczaniu języka polskiego jako obcego (na przykładzie aforyzmu)*, [w:] *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej. Materiały z VI Międzynarodowej Konferencji Glottodydaktycznej*, red. P. Garncarek, Warszawa, s. 430–440.

Trębska-Kerntopf A., 2006, *Polska i Polacy we współczesnych antologiach polskich aforyzmów*, [w:] *Teksty kultury. Oblicza komunikacji XXI wieku*, t. 2, red. J. Mazur, M. Rzeszutko-Iwan, Lublin, s. 13–25.

Trębska-Kerntopf A., 2007a, *„Piękno jako wartość" – scenariusz zajęć na lektoracie języka polskiego jako obcego w ramach cyklu „Nauczanie przez i dla wartości"*, [w:] *Człowiek wobec wyznań współczesności. Upadek wartości czy walka o wartość?*, red. J. Mazur, A. Małyska, K. Sobstyl, Lublin, s. 267–279.

Trębska-Kerntopf A., 2007b, *Odrzeczywistnianie świata w aforystycznych definicjach*, [w:] *Humor i karnawalizacja we współczesnej komunikacji językowej*, red. J. Mazur, M. Rumińska, Lublin, s. 133–147.

Trębska-Kerntopf A., 2008, *Możliwości wykorzystania aforyzmu w rozwijaniu sprawności mówienia*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców",

t. 16: *Teksty i podteksty w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. M. Witkowska–Gutkowska, B. Grochala, s. 55–70.

Trębska-Kerntopf A., 2011, *Co słychać w słuchowisku, czyli o technikach pracy z teatrem wyobraźni na zajęciach języka polskiego jako obcego*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 18: *Teksty i podteksty w nauczaniu języka polskiego jako obcego – 3*, red. B. Grochala, M. Wojenka-Karasek, s. 63–73.

Trębska-Kerntopf A., 2013, *Metody aktywizujące w glottodydaktyce polonistycznej – opis metody projektu*, [w:] *Glottodydaktyka polonistyczna w obliczu dynamiki zmian językowo-kulturowych i potrzeb społecznych*, t. 2, red. J. Mazur, A. Małyska, K. Sobstyl, Lublin, s. 135–144.

Trębska-Kerntopf A., 2014a, *Koncepcja skryptu Wokół Polski i Polaków do nauczania jpjo na poziomie średnim B2 w świetle teorii konektywizmu i nowych technologii*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 21: *Glottodydaktyka – media – komunikacja. Negocjowanie znaczeń*, red. I. Dembowska-Wosik, B. Grochala, E. Pałuszyńska, M. Wojenka-Karasek, s. 177–201.

Trębska-Kerntopf A., 2014b, *Zastosowanie teorii inteligencji wielorakich Howarda Gardnera w glottodydaktyce polonistycznej*, [w:] *Sukcesy, problemy, wyzwania w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. A. Mielczarek, A. Roter-Bourkane, M. Zduniak-Wiktorowicz, Poznań, s. 139–163, seria: Prace Komisji Językoznawczej, t. 62.

Trębska-Kerntopf A., Brzeziński J., 2013, *Kultura żywego słowa i emisja głosu w CJKP UMCS jako zajęcia uświadamiające wykorzystanie środków aktorskich w komunikowaniu społecznym*, [w:] *Komunikacja jest w nas. Procesy komunikowania w kulturze, mediach, języku i administracji*, red. A. Warych, Piotrków Trybunalski, s. 107–119.

Trębska-Kerntopf A., Brzeziński J., *Praca z tekstami XX-wiecznych mistrzów polszczyzny jako przykład konstruktywistycznej kultury uczenia w glottodydaktyce polonistycznej w CJKP UMCS*, [w:] *Edukacja międzykulturowa. Forum glottodydaktyczne. Materiały z konferencji naukowej*, red. A. Rabczuk, Warszawa 2013, [online:] http://www.polonicum.uw.edu.pl/page.php?id=86 [dostęp: 22.09.2013].

Trzynadlowski J. 1977, *Małe formy literackie*, Wrocław, seria: Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, seria A, nr 197.

Tsai N., 2010, *Tekst literacki a metody nauczania języków obcych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 17: *Teksty i podteksty w nauczaniu języka polskiego jako obcego – 2. Jubileusz 50-lecia Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców*, red. G. Zarzycka, G. Rudziński, s. 395–404.

Tsai N., 2012, *Komiks* Tytus, Romek i A'Tomek *jako tekst popkultury i jako tekst glottodydaktyczny*, [w:] *Kultura popularna w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncarek, P. Kajak, Warszawa, s. 105–115.

Tuchańska B., 2012, *Dlaczego prawda? Prawda jako wartość w sztuce, nauce i codzienności*, Warszawa.

Turek P. W., 2011, *Czy polski należy do najtrudniejszych języków świata? Polszczyzna w statystykach trudności przyswajania języków i w perspektywie porównawczej*, [w:] *Polonistyka bez granic*, t. 2: *Glottodydaktyka polonistyczna – współczesny język polski – językowy obraz świata*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków, s. 269–279.

Turek P., 2010, *Utwory prozaiczne Sławomira Mrożka jako teksty wykorzystywane w nauczaniu gramatyki, stylistyki i kultury JPJO*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 17: *Teksty i podteksty w nauczaniu języka polskiego jako obcego – 2. Jubileusz 50-lecia Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców*, red. G. Zarzycka, G. Rudziński, s. 433–439.

Tyrpa A., 2005, *Frazeologia somatyczna. Związki frazeologiczne o znaczeniach motywowanych cechami części ciała w gwarach polskich*, Łask.

Uryga Z., 1996, *Godziny polskiego*, Warszawa–Kraków.

Walczak B., 2014, *Z dziejów nauczania języka polskiego jako obcego (pomoce dydaktyczne)*, [w:] *Sukcesy, problemy, wyzwania w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. A. Mielczarek, A. Roter-Bourkane, M. Zduniak-Wiktorowicz, Poznań, s. 27–36, seria: Prace Komisji Językoznawczej, t. 62.

Walczak B., Mielczarek A., 2012, *Pogranicze języków i kultur a nauczanie języka polskiego jako obcego*, [w:] *Bariery i/jako wyzwania w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. K. Filipowicz-Tokarska, P. Chojnowski, Słubice, s. 61–70.

Walczak B., Mielczarek A., 2013, *Glottodydaktyka polonistyczna wobec zmian w językowej sytuacji świata*, [w:] *Glottodydaktyka polonistyczna w obliczu dynamiki zmian językowo--kulturowych i potrzeb społecznych*, t. 1, red. J. Mazur, A. Małyska, K. Sobstyl, Lublin, s. 41–48.

Warych A. [red.], 2013, *Komunikacja jest w nas. Procesy komunikowania w kulturze, mediach, języku i administracji*, Piotrków Trybunalski.

Wichary K., 1990, *Ekspresja aforyzmu*, „Litteraria", t. 12, s. 87–101.

Wieczorek I., 2006, *„Przysłowie prawdę mówi". Etnostereotypy w przysłowiach a proces glottodydaktyczny*, [w:] *Sprawności przede wszystkim. Materiały z konferencji sekcji glottodydaktycznej stowarzyszenia „Bristol" Polskich i Zagranicznych Nauczycieli Kultury Polskiej i Języka Polskiego jako Obcego (Kraków, 18–19 marca 2005)*, red. A. Seretny, W. Martyniuk, E. Lipińska, Kraków, s. 149–163.

Wierzbicka A., Wierzbicki P., 1970, *Stylistyka praktyczna*, Warszawa.

Wilkoń A., 2002, *Spójność i struktura tekstu. Wstęp do lingwistyki tekstu*, Kraków.

Wiśniewska G., 2005, *Homonimowe memory – projekt gry dydaktycznej do nauczania języka polskiego jako obcego*, [w:] *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej. Materiały z VI Międzynarodowej Konferencji Glottodydaktycznej*, red. P. Garncarek, Warszawa, s. 440–456.

Wiśniewska G., 2007, *Gry i zabawy frazeologią*, „Język Polski w Szkole IV–VI", nr 2–3, s. 20–41.

Wiśniewska H. [red.], 2000, *Gry i zabawy w kształceniu językowym. Propozycje, scenariusze, projekty*, Lublin.

Wiśniewska H., 2007, *Nauczanie dowcipu w szkole*, [w:] *Humor i karnawalizacja we współczesnej komunikacji językowej*, red. J. Mazur, M. Rumińska, Lublin, s. 113–122.

Wiśniewska H., Tymiakin L. [red.], 2000, *Humanistyczne ścieżki edukacyjne. Scenariusze, plany, konspekty, ćwiczenia, propozycje*, Lublin.

Wojnar I. [red.], 1965, *Wychowanie przez sztukę*, Warszawa.

Wojnar I., 1984, *Sztuka jako podręcznik życia*, Warszawa.

Wojtak M., 2001, *Felietonowe gry ze stereotypem, czyli portret Polaka kierowcy*, „Prace Filologiczne", t. 46, s. 649–653.

Wojtak M., 2004, *Gatunki prasowe*, Lublin.

Wojtak M., 2008, *Analiza gatunków prasowych. Podręcznik dziennikarstwa i gatunków pokrewnych*, Lublin.

Wojtak M., Rzeszutko M. [red.], 2004, *W kręgu wiernej mowy. Tom dedykowany Profesorowi Janowi Mazurowi z okazji czterdziestolecia pracy naukowej*, Lublin.

Wołos M., 2002, *Koncepcja „gry językowej" Wittgensteina w świetle badań współczesnego językoznawstwa*, Kraków.

Woziwodzki K., 1988, *Rozwijanie sprawności rozumienia mowy. Przykłady ćwiczeń*, [w:] *Ćwiczenia komunikacyjne w nauce języka obcego*, red. H. Komorowska, Warszawa, s. 266–309.

Wójcik T., 1982, *Aspekty procesu glottodydaktycznego*, Warszawa.

Wróblewski J., 1980, *Polisemia (wieloznaczność) i homonimia – problemy, postulaty*, [w:] *Materiały IV Konferencji Młodych Językoznawców-Dydaktyków*, Kielce, s. 136–151.

Wróblewski K., 2004, *Wykorzystanie tekstów kabaretowych Jeremiego Przybory w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym. Materiały z Międzynarodowej konferencji Stowarzyszenia „Bristol"*, red. A. Dąbrowska, Wrocław, s. 309–317.

Wyrębowska-Bajor E., 2000, *Zobaczmy, jak czytają nasi studenci*, [w:] *Polonistyka w świecie. Nauczanie języka i kultury polskiej studentów zaawansowanych*, red. J. Mazur, Lublin, s. 185–191.

Wyrwas K., 2002, *Skarga jako gatunek mowy*, Katowice.

Wyrwas K., Sujkowska-Sobisz K., 2005, *Mały słownik terminów teorii tekstu*, Warszawa–Kraków.

Wysoczański W., 2006, *Językowy obraz świata w porównaniach zleksykalizowanych. Na materiale wybranych języków*, Wrocław.

Wyżkiewicz-Maksimow R., 2001, *Funkcje przysłów w procesie komunikacji*, [w:] *Język w komunikacji*, red. G. Habrajska, t. 2, Łódź, s. 118–124.

Zając J., 2011, *Cele nauki języka obcego – kompetencja językowa*, [w:] *Nauka języka obcego w perspektywie ucznia*, red. H. Komorowska, Warszawa, s. 19–35.

Zarzycka G. [red.], 2012, *Glottodydaktyka polonistyczna a lingwistyka kulturowa*, Łódź.

Zarzycka G., 1990, *Nauczanie cudzoziemców jako dialog międzykulturowy*, [w:] *Tradycja i nowoczesność w nauczaniu cudzoziemców języka polskiego*, red. H. Rybicka-Nowacka, B. Rocławski, Gdańsk, s. 268–278.

Zarzycka G., 1993, *Swoi czy obcy? – o trudnościach dialogu ze studentami polskiego pochodzenia ze Wschodu*, [w:] *Metodyka kształcenia językowego Polaków ze Wschodu*, red. J. Mazur, Lublin, s. 169–176.

Zarzycka G., 2000a, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 11: *Dialog międzykulturowy. Teoria oraz opis komunikowania się cudzoziemców przyswajających język polski*.

Zarzycka G., 2000b, *Etnocentryzm, polonocentryzm, wielokulturowość, wielogłosowość… – opis orientacji obecnych w nauczaniu języków obcych*, [w:] *Polonistyka w świecie. Nauczanie języka i kultury polskiej studentów zaawansowanych*, red. J. Mazur, Lublin, s. 69–83.

Zarzycka G., 2004, *Lingwakultura – czym jest, jak ją badać i „otwierać"?*, [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym. Materiały z międzynarodowej konferencji Stowarzyszenia „Bristol"*, red. A. Dąbrowska, Wrocław, s. 435–445.

Zarzycka G., 2005, *Lingwakultura polska – próba opisu (na marginesie powstającego* Podręcznego leksykonu kultury polskiej dla cudzoziemców*)*, [w:] *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej*, red. P. Garncarek, Warszawa, s. 313–328.

Zarzycka G., 2008, *Stereotypy Polski i Polaków w świetle badań ankietowych przeprowadzonych w środowisku studentów zagranicznych*, „Postscriptum Polonistyczne", nr 1, s. 171–195.

Zarzycka G., 2010a, „Teatr czytelników" jako dialog z tekstem literackim (na przykładzie inscenizacji wiersza Wisławy Szymborskiej Pogrzeb), „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców", t. 17: Teksty i podteksty w nauczaniu języka polskiego jako obcego – 2. Jubileusz 50-lecia Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców, red. G. Zarzycka, G. Rudziński, s. 415–424.

Zarzycka G., 2010b, *Skrzydlate słowa w procesie nauczania języka polskiego jako obcego. Propozycje programowe*, [w:] *Kanon kultury w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncarek, P. Kajak, A. Zieniewicz, Warszawa, s. 121–142.

Zarzycka G., Kompel G., Skalska A., 2010, *Testy dla kandydatów na studia humanistyczne i prawnicze*, Łódź.

Zarzycka-Suliga G., 1994, *Kurs kulturowy jako propozycja metodologiczna pracy z Polakami ze Wschodu*, [w:] *Merytoryczne kształcenie Polaków ze Wschodu*, red. J. Mazur, Lublin, s. 125–133.

Zawadka J., 2012, *Komiks na lekcji języka polskiego jako obcego*, [w:] *Kultura popularna w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. P. Garncarek, P. Kajak, Warszawa, s. 115–125.

Zaworska H., 1973, *Na początku była mądrość (O aforyzmach S. J. Leca)*, „Twórczość", nr 5, s. 97–107.

Zdunkiewicz D., 1993, *Akty mowy*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, t. 2, Wrocław, s. 258–270.

Zgółka T., 1988, *Język wśród wartości*, Poznań.

Zgółkowa H. [red.], 1994, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 1, Poznań.

Zgółkowa H. [red.], 1999, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 23, Poznań.

Zgółkowa H., 1994, *Nazwy części ciała w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, [w:] *Merytoryczne kształcenie Polaków ze Wschodu*, red. J. Mazur, Lublin, s. 89–96.

Zgrzywa A., 2012, *Nauczanie języka polskiego jako efekt uboczny. Refleksje na temat granicy wytrzymałości etycznej i estetycznej oraz o bezgraniczności zabawy w multisensualnym nauczaniu języka*, [w:] *Bariery i/jako wyzwania w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. K. Filipowicz-Tokarska, P. Chojnowski, Słubice, s. 159–178.

Zioło-Pużuk K., 2013, *Autonomia ucznia gwarancją sukcesu w pracy metodą projektów. Jak budować i wspierać autonomię na lekcji języka polskiego jako obcego*, [w:] *Metoda projektów w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Od teorii do praktyki*, red. K. Filipowicz-Tokarska, Berlin, s. 39–52.

Zybert J., 2012, *Efektywność w szkolnej nauce języka obcego*, Warszawa.

Żółkiewska E. D., 1988, *Rozwijanie sprawności czytania ze zrozumieniem; przykłady ćwiczeń*, [w:] *Ćwiczenia komunikacyjne w nauce języka obcego*, red. H. Komorowska, Warszawa, s. 172–265.

Żuchowska W., 1998, *Szansa w metodzie*, „Nowa Polszczyzna", nr 2, s. 3–5.

Żydek-Bednarczuk U., 1994, *Struktura tekstu rozmowy potocznej*, Katowice.

Żydek-Bednarczuk U., 2011, *Standardy kulturowe i stereotypy w kształceniu polonistycznymi komunikacji międzykulturowej*, [w:] *Polonistyka bez granic*, t. 2: *Glottodydaktyka polonistyczna – współczesny język polski – językowy obraz świata*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków, s. 417–427.

Żydek-Bednarczuk U., 2013, *Komunikacja internetowa*, [w:] *70 lat współczesnej polszczyzny. Zjawiska. Procesy. Tendencje. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Mazurowi*, red. A. Dunin-Dudkowska, A. Małyska, Lublin, s. 439–462.

Żydek-Bednarczuk U., 2014, *Tekst w nauczaniu języka polskiego jako obcego w kontekście działań i strategii komunikacyjnych*, [w:] *Teksty, podteksty i konteksty. O współczesnej polszczyźnie i jej kontaktach z innymi językami słowiańskimi. Tom jubileuszowy dedykowany Profesor Bożenie Ostromęckiej-Frączak*, red. B. Grochala, E. Pałuszyńska, Łask, s. 183–196.

Żylińska M., 2007, *Postkomunikatywna dydaktyka języków obcych w dobie technologii informacyjnych. Teoria i praktyka*, Warszawa.

Żylińska M., *Dydaktyka języków obcych. Komunikacja czy symulacja komunikacji?*, [online:] http://www.edunews.pl/badania-i-debaty/badania/2129-utrudnianie-przez-ulatwianie-czyli-o-tym-jak-nasz-mozg-nie-lubi-sie-uczyc [dostęp: 19.02.2013].

Żylińska M., *Nowe technologie w nauczaniu języków obcych*, [online:] http://www.edunews.pl/system-edukacji/szkoly/2557-nowe-technologie-w-nauczaniu-jezykow-obcych [dostęp: 18.04.2014].

Żywicka B., 2007, *Miejsca i wartości. Zmiany w językowym obrazie przestrzeni we współczesnej polszczyźnie*, Lublin.

Skorowidz aforystów

I

J

K

Z

Ż

Skorowidz sporządziła Łucja Oś-Goś

Spisy

RYSUNKI

SCHEMATY I WYKRESY

TABELE



Anna Trębska-Kerntopf, absolwentka filologii polskiej na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; obecnie starszy wykładowca w Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców UMCS. Autorka i współautorka podręczników dla obcokrajowców oraz kilkudziesięciu artykułów z zakresu językoznawstwa polskiego i kultury polskiej oraz metodyki nauczania języka polskiego jako obcego. Od 1999 roku członek Zespołu Autorów Zadań i Egzaminatorów działającego przy Państwowej Komisji Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego, a także egzaminator z ramienia tejże Komisji.

W książce podjęto bardzo ciekawy i dotąd nieprzedstawiany kompleksowo problem aforyzmów i możliwości ich zastosowania w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Jest to temat ważny – zarówno ze względu na genologiczne, pograniczne usytuowanie aforyzmów, jak i na praktyczne konsekwencje płynące z ich wykorzystania jako materiału przydatnego uczącym się języka obcego. Uwagę zwraca wielowymiarowość podjętego tematu i znaczenia poznawcze prowadzonych badań.

Przedstawiona pozycja zawiera bardzo ciekawy materiał – zarówno teoretyczny, jak i dydaktyczny [...]. Zgromadzone w pracy przykłady wskazują na duży potencjał, jaki kryje w sobie użycie małych form, a przykładowe ćwiczenia mogą być inspiracją dla konstruowania kolejnych zestawów i opracowywania następnych tematów zajęć.

Z recenzji wydawniczej dr hab. Doroty Brzozowskiej, prof. UO

UMCS
WYDAWNICTWO

9788377846797